KORESPONDENCJA ELŻBIETY Z LUBOMIRSKICH SIENIAWSKIEJ, KASZTELANOWEJ KRAKOWSKIEJ

JAŚNIE OŚWIECONA MOŚCIA KSIĘŻNO DOBRODZIEJKO

Rodzina, przyjaciele i klienci • TOM III

Opracowanie i wydanie
Bożena Popiołek
Urszula Kicińska
Agnieszka Słaby

Korespondencja
Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej,
kasztelanowej krakowskiej

Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Seria:

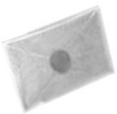

MONUMENTA
POLONIAE
EPISTOLARIA

Rada Redakcyjna:

dr hab. Sławomir Górzyński, prof. UO
dr hab. Wojciech Krawczuk, UJ
prof. dr hab. Bożena Popiołek, UP w Krakowie
dr hab. Janusz Pezda, UJ

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej

Tom III
Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko

Rodzina, przyjaciele i klienci
(wybór)

opracowanie i wydanie
Bożena Popiołek
Urszula Kicińska
Agnieszka Słaby

Warszawa • Bellerive-sur-Allier 2016

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Recenzenci:
prof. dr hab. Franciszek Leśniak (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie)
dr hab. Sławomir Górzyński, prof. UO (Uniwersytet Opolski)

Projekt zrealizowany w ramach programu Narodowego Centrum Nauki nr UMO 2012/07/B/HS3/01090 pt. „Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej. Opracowanie edytorskie i analiza treści"

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Redakcja: Sławomir Górzyński, Grażyna Raj

Na okładce: *Portret Elżbiety Heleny Sieniawskiej*, Louis de Silvestre warsztat, 1. ćwierć XVIII w., wł. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, fot. Krzysztof Górzyński

Projekt okładki: Wioletta Szebesta

Skład i łamanie: Mercurius, Olsztyn

© Copyright by Wydawnictwo DiG, 2016

ISBN 978–83–7181–983–4 (seria)

Tom III:
ISBN 978–83–7181–987–2 (DiG)
ISBN 979–10–95627–26–5 (La Rama)
Dépôt légal: 2e semestre 2016

Publikacja powstała we współpracy

WYDAWNICTWO DiG
ul. Dankowicka 16c lok. 2
01–987 Warszawa
tel./fax: (+48) 22 839 08 38
e-mail: biuro@dig.pl, www.dig.pl

edition La Rama
29, chem. de la Rama
03700 Bellerive-sur-Allier
France
www.larama.eu

Druk cyfrowy: TOTEM w Inowrocławiu

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Spis treści

Wstęp 9

Krąg rodzinny 17

Adam Mikołaj Sieniawski do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, żony . . . 18

Zofia Sieniawska (Zofia Denhoffowa) do Elżbiety Sieniawskiej, matki 23

Zofia z Sieniawskich Denhoffowa, wojewodzina połocka, do Elżbiety Sieniawskiej, matki 45

Zofia z Sieniawskich Denhoffowa, wojewodzina połocka, do Adama Mikołaja Sieniawskiego, ojca 104

Józef Lubomirski, starosta cieszkowski, do Elżbiety Sieniawskiej, siostry . . . 105

Joanna z Sieniawskich Potocka, strażnikowa wielka koronna, wojewodzina bełska (od 1720 r.), do Elżbiety Sieniawskiej, bratowej . . . 113

Marianna z Potockich Tarłowa, wojewodzina lubelska, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki 136

Anna z Lubomirskich Wielopolska, starościna krakowska, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki 138

Franciszek Wielopolski, starosta krakowski, do Elżbiety Sieniawskiej 142

Jan Franciszek Wielopolski, starosta lanckoroński, do Elżbiety Sieniawskiej 145

Stanisław Lubomirski do Elżbiety Sieniawskiej 146

Franciszka Teodora z Opalińskich Tarłowa, wojewodzina smoleńska, do Elżbiety Sieniawskiej 147

Piotr Tarło, kanonik krakowski, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki 152

Stanisław Tarło, kuchmistrz koronny, do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kuzynki 154

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Krąg przyjaciół 159
Elżbieta Sieniawska, wojewodzina bełska, do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, królowej 160
Elżbieta Sieniawska, wojewodzina bełska, do Jana Jerzego Przebendowskiego, wojewody malborskiego 167
Elżbieta Sieniawska do Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego 168
Elżbieta Sieniawska do Konstancji z Tarłów Mniszchowej 197
Elżbieta Sieniawska do Pawła Karola Sanguszki, marszałka nadwornego litewskiego 198
Michał Kazimierz Pac, pisarz wielki litewski, do Elżbiety Sieniawskiej 201
Helena Salomea z Kalinowskich Morsztynowa, wojewodzina sandomierska, do Elżbiety Sieniawskiej 203
Ludwik Konstanty Pociej, hetman wielki litewski, do Elżbiety Sieniawskiej 205
Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa, hetmanowa wielka litewska, do Elżbiety Sieniawskiej 208
Jan Tarło, wojewoda lubelski, do Elżbiety Sieniawskiej 211
Elżbieta z Modrzewskich Łaszczowa, wojewodzina bełska, do Elżbiety Sieniawskiej 214
Jakub Dunin, regent koronny, do Elżbiety Sieniawskiej 216
Teofila Tekla z Czartoryskich Ogińska do Elżbiety Sieniawskiej 218

Krąg klientów 225
Elżbieta Sieniawska do Rady Miasta Lwowa 226
Elżbieta Sieniawska do Burmistrza i Rady Miasta Lwowa 227
Adam Opaliński do Elżbiety Sieniawskiej 229
Mikołaj Csáky do Elżbiety Sieniawskiej 233
Aleksander Mienszykow do Elżbiety Sieniawskiej 234
Elżbieta Sieniawska do Wieniawskiego, patrona spraw trybunalskich 236
Józef Łoś do Elżbiety Sieniawskiej 236
Józef Łoś do Adama Mikołaja Sieniawskiego 240
Józef Łoś do Zofii Marii z Sieniawskich Denhoffowej, wojewodziny połockiej 241
Katarzyna Anna Alojza Kawiecka do Elżbiety Sieniawskiej 241
Anna Tuligłowska do Elżbiety Sieniawskiej 244
Ksiądz [Piotr?] Litmanowski do Elżbiety Sieniawskiej 251

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Helena Tucci do Elżbiety Sieniawskiej 252
[Ewa?] Iliakowa do Elżbiety Sieniawskiej 254
Franciszka Lupi do Elżbiety Sieniawskiej 254
K. Drzewiecka do Elżbiety Sieniawskiej 256
S. Arczyński do Elżbiety Sieniawskiej 257
Bogdan Morgęski, stolarz, do Elżbiety Sieniawskiej 257
Michał Męciński do Elżbiety Sieniawskiej 259
Dominik Melliorucci do Elżbiety Sieniawskiej 260
Ksiądz Jerzy Melliorucci do Elżbiety Sieniawskiej 269
Iwaszko Kuźmowicz, starosta butuszewski, do Elżbiety Sieniawskiej 270
Konstanty Franciszek Mokronowski do Elżbiety Sieniawskiej 271
Wawrzyniec Lanckoroński do Elżbiety Sieniawskiej 272
Antoni Jan Łojko do Elżbiety Sieniawskiej 272

Bibliografia 275

Indeks osób 281

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Wstęp

Na tom trzeci korespondencji Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej — *Rodzina, przyjaciele i klienci* — złożył się bardzo ograniczony wybór kilkudziesięciu listów różnych osób, w tym samej kasztelanowej, reprezentujących drugi pod względem liczebności krąg korespondentów Elżbiety Sieniawskiej — krewnych i przyjaciół oraz ludzi związanych z kasztelanową odmiennymi więzami zależności. Wyodrębnione tu kręgi korespondencyjne — rodziny, przyjaciół i klientów — są jednak bardzo nieprecyzyjne i niejednoznaczne. Bardzo trudno jest bowiem wydzielić spośród tak wielkiej liczby korespondentów Elżbiety Sieniawskiej tych, których z całą stanowczością można włączyć do konkretnego kręgu korespondencyjnego. Jedynymi osobami, które z oczywistych względów można określić jednoznacznie jako niezwiązane z kasztelanową zależnościami urzędniczymi czy klientalnymi, byli — jej mąż Adama Mikołaj Sieniawski, hetman wielki koronny, oraz ich córka Zofia Maria Sieniawska 1v. Denhoffowa, 2v. Czartoryska.

W pierwszej części zatem — *Krąg rodzinny* — znalazło się kilka listów męża naszej bohaterki Adama Mikołaja Sieniawskiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, do żony. Autorki odstąpiły od pierwotnego zamiaru wydania całości korespondencji małżonków ze względu na duże problemy z odczytaniem listów hetmana, na co skarżyła się już jego małżonka, wielokrotnie narzekając na niestaranne, drobne pismo i niemożność zrozumienia jego korespondencji.

Tu zamieszczono również listy ich jedynej córki Zofii Marii Denhoffowej. Rozpoczynają je pięknie kaligrafowane listy dziecięce, a kończą pisma już dorosłej, zamężnej i w pełni samodzielnej kobiety. Niezmiennie jednak charakteryzuje je staranny charakter pisma Zofii, miejscami tylko nieczytelny. Zofia Maria pisała w zasadzie poprawnie, z rzadka przekręcając słowa, używając nieco odmiennych zwrotów niż jej matka — np. jakiem/jakim, tem/tym. Zagadkowa pozostaje sprawa usunięcia części podpisów w listach Zofii z lat późniejszych — tuż przed zawarciem małżeństwa ze Stanisławem Ernestem Denhoffem, miecznikiem koronnym, które zostały brutalnie wycięte. Trudno powiedzieć, kiedy to się stało, czy jeszcze za jej życia, czy też później z powodu np. usunięcia zamieszczonych pod nimi pieczęci. Możliwa też wydaje się inna koncepcja — Zofia wyszła za mąż w 1724 r., cichy ślub — wnosząc z zachowanej intercyzy — odbył się w styczniu lub lutym 1724 r.,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

oficjalne zaślubiny zaś dopiero w lecie 1724 r. Jej ojciec Adam Mikołaj, który był głównym architektem tego związku, poważnie niedomagał i być może obawiano się nawet, czy dożyje wyznaczonego terminu wesela. Można przypuszczać, że komuś zależało na tym, by nie ujawniać prawdziwego terminu ślubu, podczas gdy Zofia prawdopodobnie w listach kierowanych do matki używała już nazwiska męża. Pierwotnie bowiem kasztelanka krakowska była zaręczona z Michałem Kazimierzem Radziwiłłem „Rybeńką", z którym jej matka wiązała wielkie nadzieje. Zerwane zaręczyny spowodowały ostry konflikt z Radziwiłłami, mimo że sam Michał Kazimierz nie pragnął ożenku z kasztelanką krakowską. Sieniawska z kolei wierzyła, że uda jej się nakłonić męża do zgody na małżeństwo córki z Radziwiłłem. Prawdopodobnie jest to teoria naciągana, ale dość interesująca.

Z kolei kilka zaledwie listów Józefa Lubomirskiego, późniejszego starosty cieszkowskiego i wojewody czernihowskiego, zdecydowano się zamieścić w niniejszej części, gdyż są to jedyne listy, jakie znamy pisane przez jednego z braci Sieniawskiej. Ponadto zawierają one ciekawe informacje z racji pobytu dorosłego już człowieka w podróży edukacyjnej w Paryżu, która jak można wnioskować miała raczej charakter polityczny. Lubomirski nie spełnił jednak pokładanych w nim nadziei przyrodniej siostry i został zmuszony do powrotu do Polski.

Do kręgu rodzinnego zaliczono także innych korespondentów Sieniawskiej, którzy byli blisko spokrewnieni z kasztelanową krakowską (np. Franciszkę Teodorę z Opalińskich Tarłową, wojewodzinę smoleńską, Annę z Lubomirskich Wielopolską, Joannę z Sieniawskich Potocką, strażnikową wielką koronną, czy też braci Tarłów). Zamieszczona tu korespondencja to najczęściej jedyne znane nam listy tych osób. Nieco odmiennie rzecz się ma z listami Joanny z Sieniawskich Potockiej, strażnikowej wielkiej koronnej, a następnie wojewodziny bełskiej (od 1720 r.), na której spuściznę korespondencyjną składają się dwa klocki rękopisów przechowywane w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie (2708 II i 5923 III). Niestety, korespondencja Joanny Potockiej, ze wszech miar godna zainteresowania, w zasadzie nie nadaje się do publikacji ze względu na specyficzny charakter — dowolność zapisu, brak jakiejkolwiek interpunkcji, niepełne zdania, urwane myśli, skróty i fatalny charakter pisma wojewodziny. Stąd Autorki zdecydowały się podać do druku jedynie część listów, by ukazać ich swoistość oraz mentalność kobiety o wielkich ambicjach i znacznie mniejszych możliwościach działania, która na skutek niefortunnego małżeństwa znalazła się na peryferiach rodzinnych związków.

Drugą część prezentowanego tomu zajmuje *Krąg przyjaciół*, do którego należą korespondenci połączeni z kasztelanową krakowską więzami przyjaźni (np. Józef Wandalin Mniszech, marszałek wielki koronny, Ludwik Konstanty Pociej, hetman wielki litewski, jego żona Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa). Specyficzny rodzaj przyjaźni wiązał kasztelanową krakowską z królową Marią Kazimierą d'Arquien Sobieską. Wychowana w kręgu królewskiego dworu, gdzie przebywała zapewne od chwili śmierci swej matki, kasztelanowa związała się przyjaźnią, a może nawet silnym uczuciem z królową. Dość, że Maria Kazimiera przez wiele lat wpływała na postawę i działania polityczne swojej podopiecznej, a później przyjaciół-

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ki. Sieniawska została również obdarzona zaufaniem królowej, która powierzyła jej nadzór nad swoimi sprawami majątkowymi po wyjeździe z Polski[1]. Publikowane tu kilka listów Sieniawskiej do królowej pokazuje stopień zażyłości obu kobiet i ich wzajemne realcje.

Należy jednak podkreślić, że w tej części edycji pojawił się poważny problem z jednoznacznym kryterium doboru korespondentów Sieniawskiej. Ludzie ci bowiem — zarówno członkowie dalszej rodziny, jak i przyjaciele, a co ciekawe nawet sama królowa-wdowa — należeli niejednokrotnie do kręgu klientów Sieniawskiej. Zależności klientalne w obrębie grupy senatorsko-urzędniczej były bowiem równie silne i ważne z punktu widzenia rozmaitych interesów tej grupy, jak więzy przyjaźni czy relacje rodzinne. Często też — z racji prowadzonej przez przedstawicieli tej grupy świadomej polityki matrymonialnej, której celem było osiągnięcie korzyści materialnych i stosownego prestiżu — obie kategorie były ze sobą ściśle powiązane. Faktem wartym podkreślenia jest również kwestia zależności klientalnych w obrębie rodziny, która bardzo często starała się wykorzystać swoje koneksje rodzinne z Sieniawskimi i wysoką pozycję kasztelanowej krakowskiej do osiagnięcia własnych, konkretnych korzyści (np. Joanna z Sieniawskich Potocka, Opalińscy, Wielopolscy). Spowinowacone i zaprzyjaźnione rodziny (Sieniawscy, Lubomirscy, Potoccy, Mniszchowie) wielokrotnie wspierały się w różnych przedsięwzięciach politycznych, zabiegach ekonomicznych czy staraniach o urzędy, jeśli oczywiście nie kolidowało to z ich prywatnymi, wąsko pojętymi interesami. Do kręgu tego włączono również kilka pojedynczych, ale dość istotnych listów osób, z którymi Sieniawska utrzymywała stałe kontakty, choć nie przekładają się one na zachowaną korespondencję — np. rosyjskich polityków Aleksego Daszkowa i Aleksandra Mienszykowa. Ciekawie na tym tle rysuje się również kilka listów kasztelanowej kierowanych do Rady Miasta Lwowa, utrzymanych w bardzo oficjalnym tonie osoby niewątpliwie władczej i nieznoszącej sprzeciwu.

W trzeciej części zbioru korespondencji — *Krąg klientalny* — znalazły się listy wybranych osób, które były zwiazane z Sieniawską klasycznymi zależnościami klientalnymi. Zwykle były to osoby zajmujące niższe urzędy ziemskie lub zupełnie pozbawione znaczenia w hierachii urzędniczej, którym związek z kasztelanową Sieniawską miał przynieść wymierne korzyści właśnie w staraniach o te urzędy. Zamieszczona tu korespondencja osób niższego stanu reprezentujących krąg klientalny jest niezwykle charakterystyczna, stąd niekiedy Autorki edycji zdecydowały się na przytoczenie nawet jednego lub kliku listów danego nadawcy, by oddać specyficzny charakter zależności, mentalność klientów czy wyjątkowy charakter klientalnych suplik (nieporadność językową lub przeciwnie — nadmiernie rozbudowany proszalny charakter korespondencji). Bardzo często nie sposób w pełni zidentyfikować autorów tych listów, gdyż nie notują ich żadne inne źródła, a oni sami funkcjonują jedynie w prze-

[1] Por. M. Komaszyński, *Maria Kazimiera d`Arquien Sobieska królowa Polski 1641–1716*, Kraków 1983; B. Popiołek, *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności politycznej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (ok. 1669–1729)*, Kraków 1993.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

strzeni kontaktów z kasztelanową krakowską (np. Anna Tuligłowska). Ważnym dla nas jako Autorek tomu było ponadto założenie wydania korespondnecji kobiecej w celu ukazania, jak wielką rolę w procesie starań o rozmaite korzyści, np. urzędy dla mężów, synów czy braci, odgrywały kobiety oraz zwrócenie uwagi na fakt, że to właśnie kobiety wielokrotnie były inicjatorkami tych starań i klientkami swoich zamożnych protektorek.

Problemem, z którym Czytelnik dawnej korespondencji spotyka się ustawicznie, jest — jak wspomniano wcześniej — zagadnienie klientelizmu, szczególnie klientelizmu kobiecego, który wymaga jednak gruntownego opracowania[2]. Relacje klientalne w dużej mierze zdominowały formy funkcjonowania społeczeństwa staropolskiego, co znalazło odzwierciedlenie w systemie politycznym czasów nowożytnych. Przedstawiciele silnych frakcji, szukając poparcia dla prowadzonej polityki, organizowali grupy popleczników, uzależniając ich od siebie w rozmaity sposób. Osoby te wywodziły się z różnych środowisk, zatem w swych patronach szukały opiekunów oraz pomocy na różnych płaszczyznach, takich jak sądowa, polityczna czy edukacyjna. W zamian za nią byli gwarantami prowadzonej polityki, jak również wykonywali usługi na rzecz patrona. Relacje patron — klient były więc realizowane zarówno w obszarze polityki, jak i potrzeb materialnych. Badania A. Mączaka stanowiły impuls do zapoczątkowania uszczegółowionych studiów nad tymi zjawiskami wśród polskiej szlachty[3]. W czasach saskich taka sytuacja

[2] Temat ten zostanie opracowany przez zespół badawczy pod kierunkiem prof. Bożena Popiołek w ramach projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki UMO-2015/19/B/HS3/01797 *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich.*

[3] A. Mączak, *Korupcja w dziejach nowożytnych. Przegląd problematyki*, „Kwartalnik Historyczny" 1986, nr 3, s. 779–803; tenże, *Dwór w systemach władzy i kultury europejskiej XVI–XVII w. Przegląd najnowszych badań* [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej. Profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w sześćdziesięciolecie Jego urodzin*, red. J. Topolski przy współpracy C. Kukli, Lublin 1987, s. 167–178; tenże, *Klientelizm dawniej i dziś: kilka refleksji,* [w:] *Kultura polska a kultura europejska. Prace ofiarowane J. Tazbirowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987; tenże, *Feudalizm w Pierwszej Rzeczypospolitej: wieloznaczność terminu i ewolucja zjawiska*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1998, t. 58, s. 177–185; tenże, *Klientela: nieformalne systemy władzy w Polsce i w Europie XVI-XVIII w.*, Warszawa 2000; tenże, *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003; tenże, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej*, Warszawa 1986 (wyd. 2 Warszawa 2002); M. Czeppe, *Kamaryla Pana z Dukli: kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha*, Warszawa 1998; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2002; taż, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej: klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004; taż, *Specyfika patronatu magnackiego w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku. Problemy badawcze*, „Kwartalnik Historyczny" 2002, nr 1, s. 97–110; K. Kuras, *Świat współpracowników Augusta Czartoryskiego. Problemy badawcze* [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 1, *Kultura — instytucje — gospodarka w XVI–XVIII*,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

przybrała na sile i stała się ważnym etapem na drodze do kariery urzędniczej czy wojskowej. Klienci stanowili zaplecze działalności magnackiej, w swoich regionach byli swoistymi przedstawicielami magnackiego stanowiska, jego wyrazicielami i co najważniejsze — propagatorami poprzez szeroko zakrojoną działalność propagandową. Osoby o najsilniejszej pozycji można zaliczyć do grupy liderów — brokerów, którzy pośredniczyli w kontaktach z patronem, nie tylko przekazywali decyzje, ale byli w stanie wyjednać u niego różnego rodzaju łaski. Rolę taką odgrywali także najważniejsi administratorzy, stojący na czele najintratniejszych majątków w latyfundium. Zarządzali oni dużymi obszarami, mając pod swoim dozorem rzesze ludzi poddanych ich decyzjom. Taki rodzaj administrowania magnackimi latyfundiami niewątpliwie przyczynił się do kreowania przez ich właścicieli swoistych mikrokosmosów — lokalnych światów spajających ludzi, jednolitych politycznie, coraz mocniej wrastających w rozmaite więzi klientalne i nieformalnie od nich uzależnionych[4]. Złożoność tych układów znakomicie pokazuje korespondencja urzędników z patronką — Elżbietą Sieniawską, odsłaniając wielowarstwowość budowanych na tej linii interesów (zob. tom II).

Relacje klientalne są jednak uchwytne w każdym innym typie korespondencji autorstwa osób związanych z Elżbietą Sieniawską rozlicznymi interesami. Dzieląc ich wedle kryterium pochodzenia, stopnia uzależnienia czy rodzaju owej zależności, możemy zatem wyodrębnić kręgi klientów o różnym statusie, stopniu przywiązania do patrona i zróżnicowanym procesie rekrutowania do tej grupy. Czynniki sprzyjające konsolidowaniu się owych grup klientalnych miały zarówno charakter oddolny, jak i odgórny. Z pewnością jednym z nich był narastający problem rozwarstwienia ekonomicznego, z drugiej strony zaś brak możliwości realnego działania magnatów na szczeblu lokalnym bez pomocy braci szlacheckiej — przede wszystkim podczas sejmików. To obustronne sprzężenie oraz skuteczność działania powodowały umacnianie klientelizmu i doprowadziły do jego dynamicznego rozbudowania. Warto przy tym podkreślić rolę kobiet jako patronek w procesie kształtowania więzi klientalnych.

Kwestie klientalne, jak wspomniano na wstępie, wiązały się nie tylko z osobami stojącymi niżej w hierarchii społecznej i urzędniczej. Bardzo często odnajdziemy je w listach osób o równorzędnej lub zbliżonej pozycji, uwikłanych w politykę, zabiegających o coraz wyższe beneficja i urzędy, coraz intratniejsze starostwa, korzystne małżeństwa, czy względy monarchy. Najczęściej poszukiwano u kasztelanowej rozmaitych form wsparcia — duchowego lub materialnego — a jeszcze częściej nieformalnego, które pozwalało na załatwienie szeregu spraw formalnych — pomocy w uzyskaniu urzędów i godności kościelnych, awansów wojskowych, poparcia w try-

red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2007, s. 157–168; taż, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010.

[4] Por. A. Słaby, *Rządzicha oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014, s. 90.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

bunale, obrony przed agresywnymi sąsiadami. Skala spraw, z którymi zwracano się do Sieniawskiej była znaczna i zależała najczęściej od pozycji społecznej suplikanta, jego możliwości finansowych, znaczenia w hierarchii społecznej, przydatności dla interesów kasztelanowej. Niezależnie też od stopnia pokrewieństwa, relacji rodzinnych czy zajmowanej pozycji społecznej oczekiwano od kasztelanowej szybkiej i skutecznej pomocy. Jako osoba utytułowana, powszechnie szanowana i władcza, o szerokich możliwościach sprawczych i niespożytej energii, Sieniawska była postrzegana jako osoba o idealnych cechach patrona, którego interwencja była w stanie zmienić bieg rzeczy i przyczynić się do realizacji zamierzonych próśb.

Prezentowana w tym tomie korespondencja, podobnie jak w tomie II, jest zaledwie wyborem listów różnych ludzi, którzy utrzymywali kontakty z Elżbietą Sieniawską. Jest to jednocześnie najbardziej reprezentatywna grupa osób, która pokazuje skalę kontaktów i spraw, którymi absorbowano uwagę kasztelanowej. Wydawcy zdają sobie sprawę, że każdy wybór jest kwestią absolutnie subiektywną i niekompletną, a niedosyt wynikający z chęci wydania pozostałych listów nigdy nie zostanie zaspokojony. Autorki przyjmą z pokorą uwagi Recenzentów i Czytelników, iż nie uwzględniły treści, które być może byłyby ważniejsze i ciekawsze. Pragniemy jednak podkreślić jeszcze raz — pełna edycja spuścizny korespondencyjnej Elżbiety Sieniawskiej przekracza możliwości jednego zespołu.

Specyfika edytowanej korespondencji — różnorodność językowa, używane formy gramatyczne czy fleksyjne spowodowały, że Autorki przyjęły zasadę — podobnie jak w tomie I i II — uwspółcześnienia wszelkich form dawnych. Słowa, które nie funkcjonują w języku współczesnym, zostały wyjaśnione w przypisach. Identyfikacji osób dokonano, wpisując w nawiasie kwadratowym w tekście pełne imiona i nazwiska oraz dodatkowo rozwijając ich charakterystykę w przypisie. Niestety, taka identyfikacja nie wszędzie była możliwa. Wszelkie uzupełnienia słów zostały podane w nawiasie kwadratowym i oznaczone literą A (Autorki). W przypadku, gdy rękopisy były niepaginowane, a listy oznaczone jedynie numerami wprowadzono symbol **II** dla określenia kolejnych stron tekstu. Tam, gdzie nie można było rozpoznać słów ze względu na zbyt głębokie szwy rękopisu, wprowadzono z kolei symbol *III*. Wszelkie braki — mechaniczne uszkodzenia rękopisów, zaplamienia, słowa nieodczytane lub inne kwestie sporne i problematyczne — zaznaczono w przypisach. Tłumaczenia słów i zwrotów obcojęzycznych również dokonano w przypisach. Należy zwrócić uwagę, iż czasem pojawiły się trudności z dosłownym tłumaczeniem ze względu na specyfikę używanego w XVIII wieku języka. Korespondenci — w tym sama kasztelanowa krakowska — używali niepoprawnych lub co gorsza nieistniających form językowych, które funkcjonowały w języku obiegowym, ale obecnie nie znajdują odniesień. W takich przypadkach Autorki podawały znaczenie intuicyjne, odwołując się — tam, gdzie to możliwe — do poprawnych form językowych. Zaniechano też wielokrotnego cytowania i tłumaczenia słów stale powtarzających się w tekście, wyjaśniając je w przypisach przy pierwszym cytowaniu. Ze względu na różnorodność zapisu dat w poszczególnych listach Autorki przyjęły zapis współczesny.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

W tym miejscu Autorki pragną serdecznie podziękować Panu Doktorowi Adrianowi Szopie z Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie za korektę zwrotów łacińskojęzycznych.

Wszelkie reguły odbiegające od zasad przyjętych przez Autorki wcześniej zostały wyjaśnione przy osobie każdego z korespondentów, co uczyniono ze względu na specyfikę i formę listów osób piszących do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Krąg rodzinny

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Adam Mikołaj Sieniawski do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, żony

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 13–14

w Brzeżanach 13 V 1698

Madame

[***k. 13***] Wiem, że nowiny już tam o wczorajszym dniu są, ale bodaj będą prawdziwe, o których jako wi[e]m, tak piszę, ale że znowu dano znać o ordzie, ale wielkiej, już tu trudno mam puszczać P[ana] Kaweckiego[1]. Zaraz WMM P[ani] się tu zabaw, jeno mi dawaj znać, co się dzieje i co poczta przyniesie, ja stąd ruszę się o sobocie, choć się do Dźwinigroda zemknę, co doniósłszy, zostaję WMM Pani z serca kochający sługa

A. M. Sieniawski

Rajtarów siłaś mi WMM Pani zabrała, a tu mi potrzebniejsi byliby, jeżeli tam teraz WM Pani. To też donoszę WMM P[ani], że pod ten czas zamierzam, nie mogąc, jak posyłać list od P. W[ojewody] sieradzkiego[2] [*Jana Chryzostoma Pieniążka*], a drudzy się i dziwują, że się to tymi czasy dzieje.

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 17–19

w Oleszycach 20 XI 1698

Madame

[***k. 17***] Winszuję sobie tego szczęścia, że tu na kilka listów jeden odebrałem respons[3], a oraz i WMM P[ani] dziękuję za ten fawor. Królowy JMci życzę jako najlepszy drogi, która przecie złości swojej dosyć uczynić chciała, że WMM P[ani] jeszcze do Rzymu drogę perswadowała[4], zdarzy znowu P[an] Bóg na mię okazyję przy

[1] W 1688 r. był to Szymon Kawecki, chorąży nowogródzki, który zmarł przed 1694 r., a po 1694 r. jego syn Franciszek Kawecki, chorąży nowogrodzki.

[2] Jan Chryzostom Pieniążek (ok. 1630–1712), wojewoda sieradzki od 1683 r., w 1697 r. witał w Krakowie przybywającego na koronację Augusta II, ale w 1704 r. należał do konfederacji warszawskiej.

[3] Respons (daw.) — odpowiedź.

[4] Maria Kazimiera Sobieska, wyjeżdżając z Polski po śmierci Jana III, chciała zabrać ze sobą w podróż do Italii Elżbietę Sieniawską, swoją przyjaciółkę, ale Adam Mikołaj ostro sprzeciwił się tej decyzji. Elżbieta była już wówczas w długo oczekiwanej ciąży.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

niewinności mojej, że jej te deklaracyję odsłużę, łaską WM P[ani] zaś zostaję obligowany, żeś jej nie kochała. A że Apestaki już zna naturę WMM P[ani], onego posyłam do usług Jej, zatem rozumiem, że nie będzie tej perfekcyi[5] co on, bo kto ma więcej lat, ten większą mieć może eksperiencyję[6] i proste przysłowie powiada, że czemu Diabeł wyda [...][7] bostury. Konserwować się proszę, a mnie w swej łasce chować jako tego, który jest WMM Pani z serca kochającym małżonkiem i sługą dożywotnim...

[podpis]

[P.S. — A.] Patronki WMM Pani dorocznej rewolucyi[8] [...][9] winszuję, za powrotem zaś jej i sam nie zapomnę powinszować, o który proszę, aby był jako najprędszy.

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 21–24

w Dzikowie 5 XII 1698

Madame

[***k. 21***] Tak wielki fatygi z tej, którą teraz WMM Pani [z]nosić musisz drogi złej, niewypowiedzianie żałuję i proszę, abyś WMM Pani zdrowia swego i wczasu jako najlepiej być może przestrzegać raczyła, a oraz dziękuję, że mi raczysz znać dawać o zbliżeniu się swoim, żebym i na tę podróż miał czas, to bieżałbym naprzeciw WMM Pani, ale jutro spodziewam się pewnego tu szlachcica, z którym mieć będę pewną z nim akcyję[10], o której opowiem, da Bóg, ustnie, ale o niedzieli w Sieniawie pewnie stanę i dalej pośpieszę. Ale sobie biorę za czasu konfuzyję[11], kiedy mi WMM Pani dziękujesz za coś, a ja wiem zapewne, żem ani się umiał WMM Pani zasłużyć, ani umiem, ale to WMM Pani łaska i ta, którąś mnie dotąd zwykła traktować [...][12] sprawują, ja zaś jeno chciałbym być tak szczęśliwym, żebym dla WMM Pani to, co żeś w drugich najprzykrzejszego ponieść mogła, byle bym w afekcie u WMM Pani i o prawdziwej jej inklinacyi[13] asekurować mógł. WMM Pani nie racz się turbować, ani sobie niczego nie obiecuj, jeno że Pan Bóg jako to nad opinią i podobną wolą jej dał, tak jej użyczy zdrowia i mocy, żebyś się WMM Pani cieszyła, na moim zaś sta-

[5] W rękopisie — *perfektiey*, doskonałości.
[6] W rękopisie — *eksperientią,* doświadczeniem.
[7] Słowo nieodczytane.
[8] W rękopisie — *rewolutiey.*
[9] Słowo nieodczytane.
[10] W rękopisie — *aktie.*
[11] W rękopisie — *konfuzyjey.*
[12] Słowo nieodczytane
[13] Inklinacja (daw.) — skłonność, upodobanie do czegoś; predylekcja, zamiłowanie, zainteresowanie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

raniu nic nie będzie zbywało, bom [...][14] gotowy dla jej jednej ponieść, którą proszę, gdzie WMM Pani list zastanie, racz mi o sobie znać dawać jako temu, który zostaje WMM Pani z serca kochającym

Małżonkiem

[P.S. — A.] Siła by pisać szalbierstwa Bekierskiego potrzeba, ale jedną za wszystkie niechajże będzie, że asekurowawszy[15] niedawno, bo przed niedziel dwoma P. Klerkerównie, w tę przeszłą niedzielę ożenił się w Busku z Panną Wojnarowską, trzeba i mu będzie ten żart [dodać — A.], iż się [...][16] żałosny oddać, Klerkerówna zmizerniała i słaba.

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 25–27

w Dzikowie 10 XII 1698

Madame

[***k. 25***] Zbliżenia się WMM Pani[17] dosyć żem kontent, a ile kiedy mi sama o zdrowiu swoim dawać raczysz znać, że w dobrym zostajesz, będę zaś kontentniejszy, kiedy mię dostanie te szczęście serdecznie ścisnąć WMM Panią i zdrową onę oglądać, ażebym miał te pieniądze, zaraz biegnę do Sieniawy i będę wyglądał tej minuty szczęśliwy, jako to ten, który zostaje WMM Pani z serca kochającym Małżonkiem i sługą

A. M. Sieniawski

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 29

w Sieniawie 11 XII 1698

[***k. 29***] Jam tu stanął przed godziną, wczoraj zaś nie żegnał, dlatego żem z listu WMM P[ani] zrozumiał, żeś tu wczoraj stanąć nie mogła, bo we wtorek z Rzeszowa kładłaś sobie wyjazd, toć nie podobna, żebyś WMM P[ani] mogła tak stanąć, jakoś sobie siedzieć obiecywała w Sieniawie, żadnej zaś nie zastałem o wyjeździe jej z Rzeszowa wiadomości, więc dla niej posyłam gazety też, a sam tu już czekać będę. Jako najprędzej więc sobie ścisnąć WMM Panią, której zostaje na zawsze WMM Pani z serca kochającym

Małżonkiem

[14] Słowo nieodczytane.
[15] Asekurować — potwierdzić, obiecać.
[16] Słowo nieodczytane.
[17] W rękopisie — *Paniey.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[P.S. —A.] Jeżeli by tam przywiózł gazety Łaszcz[18], bez niego proszę dać mi znać i którędy WMM Pani pojedziesz, czy na Przeworsk.

Sługa uniżony
A. M. Sieniawski

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 35

w Na[...]że[19] 25 V 1699,

Moja Jedyna Dobrodziko

[***k. 35***] Odebrałem dziś listów dwoje ze Lwowa, jeden od P[ana] cześnika, drugi od szlachty, a z poczty nie mam nic, co niepodobna, żeby nie miało być, więc proszę cię moja Dobrodziko, racz mi przysłać, bom i chory, i głowa mnie boli, w piersiach duszność mam, kaszlę srodze. Dziś przecie jadę do Brzeżan, ale jeżeli masz być niełaskawa, to bodaj żem zdechł, już tego doczekawszy jej, ale się nie poddawam, bo jestem WMM Pani z serca kochającym Małżonkiem i sługą dożywotnim

[podpis]

♣

BCz, rkps 2516 II, k. 43–45

w Przemyślanach 4 V 1699

Moja Serdeczna Dobrodziko

[***k. 43***] Radbym, co moment miał tyle honoru i szczęścia WMM Pani serdecznie kochanej mojej prawdziwą świadczyć submisyją, nie tylko, że mi się zdarza z każdego miejsca kłaniać WMM P[ani], co sobie biorę za osobliwy fawor fortuny. Jużem zapomniał rezolwować[20] WMM P[anią] z tych dwóch tysięcy złotych, teraz nadgradzam. Te pieniądze mają być od faktora, który ma mi posłać tysięcy pięć, więc z tych WMM Pani weź te dwa tysiące, a mnie przysyłaj 3. Proszę, racz powiedzieć Jej Mość P[ani] Podkoniuszynie[21], żem według słowa mego był u Pana Zamoyskiego, z któ-

[18] Być może chodzi o Aleksandra Michała Łaszcza (zm. 1720), kasztelana bełskiego w latach 1699–1710, późniejszego wojewodę bełskiego 1710–1720, który pozostawał w bliskich kontaktach z Sieniawskim.

[19] Rękopis uszkodzony.

[20] Rezolwować (daw.) — zarządzić, rozwiązać, rozstrzygnąć.

[21] Podkoniuszyną koronną była wówczas Marianna z Lubomirskich Towiańska (zm. 1722), od 8 VI 1704 r. żona Krzysztofa Mikołaja Towiańskiego. Była ona córką Konstancji z Bokumów (zm. 1708) i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), hetmana wielkiego koronnego i kasztelana krakowskiego, kuzynką Elżbiety Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

rym mówiłem listy na Moskalów, aby zaraz przysyłał, tak do Samusia[22] jako i Palija[23], ja w tymże interesie potrzebowałem uczynności Jegomości P[ana] Krakowskiego[24] na moje majętności w Ukrainie będące, na moje tedy odebrałem ordynanse, a na Jejmości cale nie, więc niechaj Jejmość sama się o te listy stara, WMM Pani niechaj je odda, które proszę mnie przesłać pod Kamieniec na Mariampol, bo tam prędzy będzie poczta chodziła do nas, także i insze listy co będą do mnie z poczt, tamtędy proszę ordynować. Że zaś WMM P[anią] woj[ewodzina] turbuje ruska[25], o wybaczenie proszę, ale kiedyś Dobrodziko łaskawa, komuż mogę lepi[ej] interesa moje oddać jako WMM P[ani], której i siebie oddaję. WMM Pani z serca kochającym Małżonkiem i do śmierci niewolnikiem

A. M. Sieniawski

---

[22] Samuś — Samuel Iwanowicz Samuś, pułkownik bohusławski, hetman nakaźny Ukrainy Prawobrzeżnej w latach 1692–1704, był jednym z przywódców powstania kozackiego, które wzniecił Semen Palej. Rozbił wojska polskie pod Berdyczowem 17 X 1702 r., a pod koniec miesiąca zdobył wraz z Andrzejem Abazynem, pułkownikiem racławskim, Niemirów. Dążył do zjednoczenia Ukrainy Prawobrzeżnej z Hetmańszczyzną, uznał więc zwierzchność Iwana Mazepy, ale brak większej pomocy z jego strony spowodował, że w 1704 r. zrzekł się hetmaństwa. Nadal jednak działał przeciwko Rzeczypospolitej, a w 1711 r. opowiedział się za Filipem Orlikiem. Po klęsce Orlika prawdopodobnie dostał się wraz z synem do niewoli rosyjskiej. Zob. J. Perdenia, *Stanowisko Rzeczypospolitej szlacheckiej wobec sprawy Ukrainy na przełomie XVII i XVIII wieku*, Wrocław 1963.

[23] Palij, właśc. Semen Palej (Semen Filipowicz Hurko, ok. 1640–1710) — pułkownik kozacki, przywódca powstania kozackiego na Ukrainie w latach 1702–1704, skierowanego przeciwko Rzeczypospolitej. Powstanie wybuchło w związku z ogłoszeniem w 1699 r. likwidacji kozaczyzny na ziemiach Rzeczypospolitej i ogarnęło województwo kijowskie i bracławskie oraz część Wołynia i Podola. Do tłumienia powstania przeznaczone zostały w 1703 r. wojska pod wodzą Adama Mikołaja Sieniawskiego. Siły kozackie zostały rozbite w bitwach pod Berdyczowem, Niemirowem i Werbiczami, ale dopiero interwencja cara Piotra I przyniosła skutek. Palej został aresztowany w 1704 r. przez Iwana Mazepę w Baturynie, a następnie zesłany na rozkaz cara do Tobolska. Przejście Mazepy na stronę szwedzką przyczyniło się do uwolnienia Paleja, wziął nawet udział w bitwie pod Połtawą. Zmarł na początku 1710 r. w Monastyrze Międzygórskim. Zob. J. Perdenia, dz. cyt.; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2010, s. 293 i nast.

[24] Pan Krakowski — kasztelan krakowski, wówczas był nim Stanisław Jan Jabłonowski (1634–1702), hetman wielki koronny (od 1683), kasztelan krakowski (od 1692). Po jego śmierci tę najwyższą godność senatorską otrzymał Hieronim Augustyn Lubomirski (zm. 1706), a następnie Marcin Kazimierz Kątski (1735–1710), generał artylerii koronnej, a od 1710 r. kasztelanem krakowskim był Adam Mikołaj Sieniawski.

[25] Joanna Maria de Béthune Jabłonowska (zm. 10 IV 1744), córka Ludwiki Marii d'Arquien i Franciszka Gastona de Béthune (1638–1692), ambasadora francuskiego w Polsce, siostrzenica królowej Marii Kazimiery Sobieskiej, od 6 II 1693 r. żona Jana Stanisława Jabłonowskiego (1669–1731), wojewody wołyńskiego od 1693 r., następnie ruskiego od 1697, kanclerza wielkiego koronnego (1706–1709) z nominacji Stanisława Leszczyńskiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Zofia Sieniawska (Zofia Denhoffowa) do Elżbiety Sieniawskiej, matki

Zofia Maria z Sieniawskich[26] 1v. Denhoffowa, 2v. Czartoryska (zm. 21 V 1771 r.)[27], wojewodzina ruska, była córką Adama Mikołaja Sieniawskiego, hetmana wielkiego koronnego i Elżbiety z Lubomirskich. Już w dzieciństwie Zofia Maria przejawiała duże zdolności intelektualne, gdyż mając zaledwie pięć lat potrafiła mówić i czytać w dwóch językach — polskim i francuskim, co miejscami martwiło jej matkę. Będąc jedyną spadkobierczynią ogromnego majątku swoich rodziców, jak również pochodząc z zacnej i szanowanej rodziny, uchodziła za jedną z najbardziej pożądanych dam XVIII w., o rękę której zabiegało wielu konkurentów. Ostatecznie w 1724 r. młoda Sieniawska poślubiła Stanisława Ernesta Denhoffa, wojewodę połockiego. Małżeństwo to przetrwało cztery lata. W 1728 r. Zofia Maria owdowiała, dziedzicząc tym samym ogromną fortunę, przez co stała się partią jeszcze potężniejszą nie tylko w Rzeczypospolitej, ale również w Europie. W takich okolicznościach o jej rękę zabiegali Jan Klemens Branicki, Franciszek Salezy Potocki, po raz kolejny Jan Tarło, a także August Aleksander Czartoryski. Ostatecznie akceptację młodej wdowy zdobył ostatni z wymienionych. Ślub został zawarty 11 VI 1731 r., a Czartoryscy przez 40 kolejnych lat tworzyli zgodny i kochający się związek oraz doczekali się trójki dzieci — Stanisława, Adama Kazimierza i Elżbiety. Przez cały okres swego pożycia August Aleksander i Zofia Maria pomnażali swój majątek, ciesząc się przy okazji dużym szacunkiem wśród otaczających ich ludzi. Zofia w odróżnieniu od swej matki nie zajmowała się polityką, uwielbiała za to życie towarzyskie. Interesowała się również sztuką, stąd wielką przyjemność sprawiało jej upiększanie swych rezydencji — szczególnie Puław i Wilanowa.

---

[26] W literaturze — w ślad za autorem biogramu Denhoffowej W. Konopczyńskim — przyjmuje się imiona Maria Zofia, tymczasem córka Sieniawskiej odziedziczyła pierwsze imię po babce — Zofii z Opalińskich Lubomirskiej, a drugie po królowej Marii Kazimierze Sobieskiej. Elżbieta Sieniawska nigdy nie używała w korespondencji, pisząc o córce, imienia Maria, a wyłącznie Zofia, Zosia lub po prostu dziewczyna.

[27] Zob. W. Konopczyński, *Maria Zofia Czartoryska*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 4, s. 248–249; B. Popiołek, *Królowa bez korony. Studium życia i działalności politycznej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (ok. 1669–1729)*, Kraków 1993; K. Kuras, *Świat współpracowników Augusta Czartoryskiego...*, s. 157–168; taż, *Współpracownicy i klienci...*; A. Słaby, *Rządzicha oleszycka: dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014; taż, *Ojcostwo — relacje ojców i córek w świetle korespondencji okresu saskiego*, [w:] *W kręgu rodziny epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014, s. 273–287.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 7–8

we Lwowie d[*ie*] [dnia][28] 6 VI 1712

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 7***] Choć mi jest obiecana w prędce prezencyja WMM Pani Dobrodziki, przecie nie tylko do niej szczyrze tęsknię, ale chciałabym, aby mi był już zbliżony ten moment, w który[m] mieć będę honor ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki, tymczasem ja wykonywam tą literą, a w ni moje wyrażam obligacyją, żem jest z największem respektem

Jaśnie Oświecony WMM Pani Dobrodziki z serca kochająca
córka i najniższa sługa
Sieniawska

[datacja]

[***k. 8***] IchMość Panny Strażnikówny[29] tu przy tym ściskają nogi WMM Pani Dobrodziki.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 9–11

we Lwowie d[*ie*] 19 VI 1712

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 9***] Łaska tak wielka WMM Pani Dobrodziki z hojnem mi wyrażona błogosławieństwem, zwyciężyła moję umiejętność dogodnego jej podziękowania, bom skonfundowana[30], nie mając żadnych zasług i nie mogąc za taką WMM Pani Dobrodziki odsłużyć miłość i łaskę, co jako we mię wzbudza [***k. 11***][31] nieśmiertelną obligacyją, tak z tą upad[ł]szy do nóg WMM Pani Dobrodziki, więcy chcę wyrazić niż mogę podziękowania, z tem oświadczeniem, żem jest na całe życie moje z jako największem respektem...

[podpis]

[datacja]

---

[28] Ze względu na powtarzalność skrótu d[*ie*] [dnia] — słowo to wyjaśniono tylko podczas jego pierwszego wystąpienia w teście.

[29] Córki Joanny z Sieniawskich (zm. 1733) i Stefana Aleksandra Potockiego (zm. 1726), strażnikostwa koronnego. Potoccy mieli kilka córek, z pewnością chodzi o najstarszą Teresę Teofilę, młodsze to Wanda i Maria Kazimiera. Najmłodsza (Magdalena?) urodziła się wiosną 1715 r. i zmarła po kilku miesiącach na ospę. Potoccy mieli również syna Mikołaja Bazylego. Teofila Teresa wyszła za mąż za Jerzego Antoniego Warszyckiego (zm. ok. 1734), wojewodę łęczyckiego, a po jego śmierci za Leona Wojciecha Opalińskiego (1708–1775), wojewodę sieradzkiego. O losie dwóch pozostałych nic nie wiadomo. Prawdopodobnie zostały zakonnicami.

[30] Skonfundowana (daw.) — zawstydzona.

[31] Powinno być k. 10, ale tak jest oznaczony ten list w oryginale.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 15–17

ze Lwowa d[*ie*] 27 XI 1715

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 15***] Do tej, którą mam z odjazdu WMM Pani Dobrodziki pasji nie mało mi się przyczyniła, kiedy czytam z listu WMM Pani Dobrodziki, jako bym była tak oziębła w mojej powinności, a nie ścisnęłam na odjeznem nóg WMM Pani Dobrodziki, upewniam w tem, żem nie opuściła i w ten czas mojej powinności, ale że goście WMM Panią Dobrodzikę obstąpili, nie byłam widziana, lubom na to pilnowała, w tem też asekuruję, że jako po Boskiem przykazaniu WMM Pani Dobrodziki rozkaz obserwuję tak to, com [***k. 17***] z Żółkwi pisanym wzięła *liście*[32] pełnić będę, jako zawsze będąc...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 19–21

we Lwowie d[*ie*]1 IV 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 19***] Gdy mi dotąd jeszcze żadna poczta nie przyniesła upragniony nowiny o zdrowiu WMM Pani Dobrodziki i prędkim[33] jej prezencyi widzeniu, serdecznie[m] utęskniona nie mogąc znaleźć sobie konsolacyi[34], śmiem przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziki jako najuniżeni[ej] upraszać o tę, którą mam w życiu jedyną pociechę o zdrowiu WMM Pani Dobrodziki wiadomość [***k. 21***] i czy długo w tem nieznośnym umartwieniu bez prezencyi WMM Pani Dobrodziki będę, teraz to u mię pasyja momentalna, którą tym sobie ułacniam[35], że wkrótce będę miała honor służyć WMM Pani Dobrodzice, czego jako serdecznie i tęskliwie pragnę, tak mam honor pisać się z jako największem respektem...

[datacja]

[32] ** Nadpisane.

[33] W rękopisie — w *prendkiem*.

[34] Konsolacja — pocieszenie.

[35] Ułacnić (daw.) — ułatwić.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 23

w Brzeżanach d[*ie*] 1 VI 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 23***] Gdy biorę wiadomość o szczęśliwem powrocie WMM Pani Dobrodziki, serdecznie ucieszona jestem, że zaś sama nie mogę mieć tego honoru, żebym zabiegła drogę WMM Pani Dobrodziki z powinną weneracyją, przynamni[ej] tą szczęśliwszą czynię literą, która aby mi pożądaną o zbliżeniu się WMM Pani Dobrodziki przyniesła nowinę, jako też i o zdrowiu jej, o które codzienne Pana Boga proszę, tęskliwie tej czekam wiadomości, jako będąc...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 25–27

w Brzeżanach d[*ie*] 11 VIII 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 25***] Przed kilką dni przez P[ana] Sokolnickiego[36], dosyć czyniąc mojej obligacyi, miałam honor odezwać się WMM Pani Dobrodzice, to rozumiem, że doszło, ale gdy mi się znowu podaje okazyja przez jadącego stąd P[ana] Kamieńskiego[37], zażywam i tej jako najczęstszej, pragnąc mieć honor ścisnąć nogi [***k. 27***] WMM Pani Dobrodziki, moją przy nich składając powinność i wrodzoną obligacyją z utęsknieniem tej szczęśliwości, abym to w prezencyi pokazała, jakom jest...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 29–31

w Brzeżanach d[*ie*] 14 VII 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 29***] Z niemałem to mojem żalem słyszę, że listy moje, którem przeszłą pocztą pisała do WMM Pani Dobrodziki, jako też i do JMci Dobrodzieja, zabrane są od JMci Pana pisarza koronnego [*Michała Potockiego*][38], dlaczego żebym nie była

[36] Sokolnicki — być może sługa Sieniawskich.

[37] Kamieński — sługa lub klient Sieniawskich.

[38] Michał Potocki (zm. 1749), pisarz polny koronny, wojewoda wołyński od 1726 r., starosta krasnostawski. Był najstarszym synem Krystyny Lubomirskiej i Feliksa Kazimierza Potockiego, hetmana wielkiego koronnego. Zob. A. Link-Lenczowski, *Potocki Michał*, PSB, t. 28, s. 97.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

w opinii opieszałości, nie opuszczam choć nazad tej pocztej, ale pilno na nie tę moją ordynuję literę, w której mojej obligacyi dosyć czyniąc, z jako największem respektem ściskam nogi WMM Pani Dobrodziki, [***k. 31***] a jakom upragniona wiadomości o jej zdrowiu, tak suplikuję o tę jako najuniżeni[ej], co jako mi będzie niewymowną konsolacyją, tak tego z utęsknieniem czekając, znam się być...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 35–37

w Brzeżanach d[*ie*] 25 VIII 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 35***] Lubom przed tygodniem pisała do WMM Pani Dobrodziki, mając stąd pewne dwie przez pokojowych JMci Dobrodzieja okazyje, jednę przez Sokolnickiego, drugą zaś przez Kamińskiego, co jeden list to rozumiem, że doszedł, drugi się wrócił ostatni, który nie dojeżdżając na miejsce, [s]potkał się z J[e]gom[oś]cią Dobrodziejem, [***k. 37***] który tu szczęśliwie stanął w sobotę z wielką moją konsolacyją, lecz niezupełną, bo mi tę tylko prezencyja WMM Pani Dobrodziki dać może, o co nieustannie dobroci Boski proszę, aby mi ten zbliżyła honor i pociechę, żebym w prędce ścisnęła nogi WMM Pani Dobrodziki, co tem czasem tą nie bez utęsknienia czynię literą, znam się być z jako największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 39–41

z Brzeżan d[*ie*] 2 X 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 39***] Ustną wziąwszy relacyją od tego kozaka o zdrowiu WMM Pani Dobrodziki, niewymowną mam pociechę i konsolacyją w utęsknionem życiu mojem bez prezencyi WMM Pani Dobrodziki oraz i niemałe ukontentowanie, żem jest pewna, że tą okazyją dojedzie moja litera w nagrodę, jeżeli insze nie dochodziły, czyniąc tedy dosyć mojej powinności, wyrażam jakom jest z jako największem [***k. 41***] respektem i weneracyją nigdy nieskończenie przyciśnieniu nóg...

[podpis]

[datacja]

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 43–45

w Brzeżanach d[*ie*] 9 X 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 43***] Tyle mając szczęścia, że w utęsknionem oddaleniu od prezencyi WMM Pani Dobrodziki umyślny czyni mi relacyją posłaniec o jej zdrowiu, nad które nic nie mając w życiu milszego, gdy o nim biorę pewną wiadomość, niewymowną mam stąd konsolacyję[39], a kiedy [***k. 45***] przy tym o szczęśliwem słyszę pokoju, mam nadzieję, że mi tego zbliży honoru, że będę mogła sama ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki, co teraz listownie czyniąc, mam honor pisać się...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 47–49

w Końskowoli[40] 29 XI 1716

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 47***] I z tego miejsca nie omieszkiwam mojej, przynamni[ej] listownie, WMM Pani Dobrodzice wyrazić powinności, póki mi się nie dostanie tego honoru, do którego śpieszę, żebym sama ścisnęła nogi WMM Pani Dobrodziki, z takiem tego szczęścia *czekając* upragnieniem, że każdy moment, którego nie służę WMM Pani Dobrodzice, [***k. 49***] wiekiem mi się staje. Dajże Boże, żeby mi się to jako najprędzy zbliżyło szczęście, żebym mogła w jako najlepszym WMM Paną Dobrodzikę przywitać zdrowiu i wyrazić to, jakom jest z jako największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 55–58

we Lwowie d[*ie*] 26 IV 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 55***] Łaska WMM Pani Dobrodziki *me met en extase ne m'attendant jamais à un bonheur pareil*[41], nie sądząc się go być godną, nie mam tedy ani słów, ani kon-

[39] W rękopisie — *kąsolacyią.*

[40] W rękopisie — *w Koninski Woli.*

[41] *me met en extase ne m'attendant jamais à un bonheur pareil* (fr.) — głęboko mnie poruszyła, gdyż nie spodziewałam się takowego szczęścia.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ceptu do wyrażenia mojej obligacyi, więc i tę jakąś kolwiek ekspersyją wraz moją osobą rzuciwszy pod nogi WMM Pani Dobrodziejki, suplikuję Mościa Dobrodziejko, [***k. 57***] żebyś przyjęła moje podziękowanie *et qu'elle digne supleer de sa bontée à tout ce qui manque pour exprimer mon obligations, rien n'égale mon ennui*[42], stąd że mam honor być ustawicznie na usłudze WMM Pani Dobrodziejki i wyrażać to, co momentalnie, żem jest z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

[***k. 58***] Jam do usług WMM Pani Dobrodziejki zdrowa, mam tu wszelką wygodę, dzisiejszego dnia zaczęła[m] lekarstwa. JMość Panna podkoniuszanka tu u mię najczęści[ej] bywa, Jegomość Dobrodziej w sobotę stąd odjechał do Brzeżan. Damy nasze lwowskie do wód szkielskich gotują się, nie masz tyż tu nic więcy do oznajmienia, rozumiem, że WMM Pani Dobrodzika wiesz, że wesele panny wojewodzianki bełski[43] *est différé jusqu'au mois de juillet*[44] dla komisyi. Jegomość ksiądz Wolski tu przytomny, ściska nogi WMM Pani Dobro[dziki].

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 59–62

we Lwowie d[*ie*] 10 V 1719

Jaśnie Oświecona Mości Dobrodziko

[***k. 59***] Wielką mi to przynosi konsolacyją, że przynamni[ej] listownie mogę ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki i informować się o jej zdrowiu, za które *je fais des voeux continuel à Dieu*[45], żeby w jako najdłuższe konserwował WMM Panią Dobrodziejkę wieki [***k. 61***] przy najczerstwiejszym zdrowiu *sans aucune altérations*[46],

[42] *et qu'elle digne supleer de sa bontée à tout ce qui m'enque pour exprimer mon obligations, rien n'égale mon ennui* (fr.) — i żebyś w swej dobroci dodała wszystko, czego brakuje, by wyrazić moją wdzięczność, nic tak mię nie przeszkadza jak...

[43] Marianna Łaszczówna (zm. 1731), wojewodzianka bełska. Była córką Elżbiety z Modrzewskich (zm. 1728) i Aleksandra Michała Łaszcza (zm. 1720), wojewody bełskiego. 9 VII 1719 r. poślubiła we Lwowie Stanisława Potockiego (1698–1760), starostę halickiego (w latach 1717–1733), późniejszego wojewodę poznańskiego. Potocki był synem Wiktorii z Leszczyńskich i Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego. Zob. J. S. Jabłonowski, *Dziękowanie za pannę Łaszczównę, woj. bełską od Jmci P. Potockiego we Lwowie 9 VII 1719*, [w:] *Swada polska i łacińska albo Miscellanea Oratorskie Seymowe, Weselne, Kancellaryjne, Kaznodzieyskie, Elogiarne, Inskrypcyine, y inne różne, w oboim Ięzyku Prozą y wierszem*, wyd. J. Daneykowicz-Ostrowski, t. 1, vol. 1, Lublin 1745.

[44] *est différé jusqu'au mois de juillet* (fr.) — jest odroczone aż do lipca.

[45] *je fais des voeux continuel à Dieu* (fr.) — modlę się nieustannie do Boga.

[46] *sans aucune altérations* (fr.) — bez zmian, tu w znaczeniu: bez żadnej alteracji.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

a mię zaś pozwolił tego *que je puisse assurer V*[otre] *A*[ltesse] *avec un tres profond respect*[47], żem jest...

[podpis]

[datacja]

[***k. 62***] P.S. Lekarstwa, które bierę bardzo są skut[eczne] i dobrze mi służą bez żadnego uprzykrzenia zdrowia, zaś moje na to konserwować będę, żebym go konsekrowała na usługę WMM Pani Dobrodziki i tem odsłużyła łaskę jej i pamięć o mię. JMość panna podkoniuszanka ściska nogi WMM Pani Dobrodziki, za kawalera dziękuje, ale bardzi[ej] mu życzy Pani chorążyny lubelski[ej][48], *car ce serait une paire mieux assortie*[49], dla siebie zaś o inszego prosi.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 63–65

w Dzikowie d[*ie*] 31 V 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 63***] Pragnęłabym co momentalną mieć wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziki, ile przy teraźniejszych jej turbacyjach *craignant que cela n'altère sa santé*[50], o którego konserwacyją codzienne Panu Bogu czynię wota i oraz, żebym miała okazyją ściśnienia przynamni[ej] listownie nóg WMM Pani Dobrodziki, zazdroszcząc tego szczęśliwszy [***k. 65***] nad siebie literze. Jam tu w Dzikowie, we wtorek tydzień minął, stanęła, mam tu wszelką wygodę z łaski JMści Dobrodzieja. Jegomość Pan generał[51] [*Franciszek Lubomirski*] przyjechał tu dnia wczorajszego, nadzieję czyni prędkiego odjazdu, co daj Boże. Nie mam tu nic więcy do oznajmienia WMM Pani Dobrodzice, tylko upadłszy jej do nóg z tym się protestuję, żem jest z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

---

[47] *que je puisse assurer V*[otre] *A*[ltesse] *avec un tres profond respect* (fr.) — abym mogła zapewnić Panią z najgłębszym szacunkiem.

[48] Chorążym lubelskim od 1718 r. był Antoni Skarbek Kiełczewski (zm. 1725), chodzi więc o jego żonę Izabelę z Grajewskich. Niewykluczone jednak, że Zofia pisze o żonie jego poprzednika Mikołaja Kossakowskiego (zm. 1718).

[49] *car ce serait une paire mieux assortie* (fr.) — bo byłaby to lepiej dobrana para.

[50] *craignant que cela n'altère sa santé* (fr.) — w obawie, czy to nie zniszczy jej zdrowia.

[51] Prawdopodobnie chodzi o przyrodniego średniego brata Elżbiety Sieniawskiej — Franciszka Lubomirskiego (zm. 1721), generała artylerii, starostę olsztyńskiego, który w 1721 r. popełnił samobójstwo.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 67–68

w Dzikowie d[*ie*] 7 VI 17[...][52]

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 67***] Przy najniższym upadnieniu do nóg WMM Pani Dobrodziki tę przynamni[ej] w oddaleniu mojem niechaj mam konsolacyją, żebym listownie moje mogła wyrazić utęsknienie bez honoru służenia WMM Pani Dobrodzice, czekam tedy z wielkiem [***k. 68***] upragnieniem tak szczęśliwego momentu, żebym mogła sama osobą swoją wyrazić to, żem jest z największem respektem...

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 69–72

w Oleszycach d[*ie*] 14 VI 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 69***] Z jako największym respektem odbieram łaskę WMM Pani Dobrodziki, którą mię honorujesz, za co przy upadnieniu do nóg jej najniższe zasyłam podziękowanie, wiadomość o słabym zdrowiu WMM Pani Dobrodziki niezmiernie mię [***k. 71***] poalternowała, za którego melioracyją codzienne Panu Bogu czynię wota, żeby raczył *w najlepszym*[53] WMM Panią Dobrodzikę konserwować zdrowiu, mię zaś pozwolił tyle honoru jako najprędzy ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki, którego szczęśliwego momentu z taką czekam [***k. 72***] impacjencyją[54], jak jestem z powinną weneracyją[55]...

[podpis]

[P.S. — A.] Mam też tu gości, JMości Pana Mis[s]unę i JMość samę, którzy pośpieszą służyć WMM Pani Dobrodzice do Łubnic

[datacja]

[52] Data uszkodzona.

[53] ** Nadpisane.

[54] Impacjencyja (fr. *impatience*) — niecierpliwość.

[55] Weneracja (fr. *veneration*) — szacunek.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 75–78

w Dzikowie d[*ie*] 21 VI 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 75***] Z większą niż wyrazić mogę obligacyją i respektem, odbieram list WMM Pani Dobrodziejki, którem mię honorujesz, za tak wielką tedy łaskę przy upadnieniu do nóg najniższe zasyłam podziękowanie, czekać zaś sama będę tego szczęśliwego [***k. 77***] dla mię momentu, który mi da honor ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki i przywitania ją w lepszym, niżeli mam wiadomość zdrowiu, czego z całego serca życząc, o to P[ana] Boga proszę jako też, żeby mię uczynił prędko tak szczęśliwą, żebym mogła sama wyrazić, żem jest z powinną adoracyją...

[podpis]

[datacja]

[***k. 78***] [P.S. — A.] Jam tu w Dzikowie wczoraj stanęła, zastałam J.O. Mść P[ana] słabego [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], ale już z łaski Bożej zdrowszy, pomogła mu esencyja Gajerowa[56], którą miał od WMM Pani Dobrodziki, jedzie jutro do Sieniawy.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 79–81

w Dzikowie d[*ie*] 25 VI 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 79***] Z największym ukontentowaniem biorę łaskawą literę WMM Pani Dobrodziejki i w ni [w — A.] honorze mię wokujesz do usług swoich, co jest największem mojem szczęściem, zechcę tedy jako najprędzy pośpieszyć, tylko mię jeszcze rozkaz J.O. Mści Dobrodzieja tamuje drogę, który chce jeszcze trochy [***k. 81***] przedłużyć mojej tu bytności, chcąc, żebym mu jeszcze służyła, ja zaś najdalej środy śpieszyć będę do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziki, co teraz czyniąc, jestem z powinnym respektem...

[podpis]

[datacja]

[56] Jan Ludwik Gayer — lekarz króla Augusta II, z którego usług korzystało wielu magnatów.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 83–85

w Mielcu d[*ie*] 5 VII 1719

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 83***] Nim mi się samej dostanie tego szczęścia, którego z wielką pragnę impacjencyją, żebym miała jak najprędzej honor ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki, tę szczęśliwszą nad siebie literę rzucam wespół z sobą pod nogi WMM Pani Dobrodziki z tym oświadczeniem, żem jest z wszelką adoracyją...

[podpis]

[datacja]

[***k. 85***] [P.S. — A.] JMość Pani chorążyna [*Teofila Jabłonowska*][57] i sam Jego Mość [*Aleksander Jan Jabłonowski*] kłaniają jak najuniżeni[ej] WMM Pani Dobrodzice, którzy dnia dzisiejszego po obiedzie będą kłaniali.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 87–89

w Oleszycach d[*ie*] 9 V 1720

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 87***] W mojem oddaleniu się tę sobie przynamni[ej] znajduję konsolacyją, że mogę listownie ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziki *et par l'exprimer l'impatience dans la qu'elle je serai jusque à ce que je pourrai l'executer moi mesme*[58], tego szczęśliwego [***k. 89***] momentu z wielkiem czekając upragnieniem, łasce się WMM Pani Dobrodziki oddawszy, mam honor być z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

P.S. JMści Dobrodzieja [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*] dnia jutrzejszego na południe się spodziewam. Jam po wczorajszem lekarstwie z łaski Bożej zdrowia, dziś mam dzień wolny, insze zaś jako naj[...][59], żebym wkrót[...][60] Dobrodzice.

---

[57] Teofila z Sieniawskich Jabłonowska (1677–1754), córka Cecylii Marii z Radziwiłłów i Mikołaja Hieronima Sieniawskiego (zm. 1683), hetmana polnego koronnego, młodsza siostra Joanny Potockiej (zm. 1733), wojewodziny bełskiej, i Adama Mikołaja Sieniawskiego (zm. 1726), kasztelana krakowskiego. Żona Aleksandra Jana Jabłonowskiego (ok. 1670–1723), chorążego koronnego.

[58] *et par l'exprimer l'impatience dans laquelle je serai jusqu'à ce que je pourrai l'executer moi même* (fr.) — i że z niecierpliwością czekam chwili, gdy będę mogła to sama uczynić.

[59] Rękopis uszkodzony.

[60] Rękopis uszkodzony.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 91–94

z Oleszyc d[*ie*] 10 V 1720

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 91***] Suplikuję, abyś mię WMM Pani Dobrodzika raczyła ekskuzować[61] u siebie z tej opieszałości, gdy żem miała honor dwa listy do WMM Pani Dobrodziki pisać, więcy żem nie pisała, sprawiło to, żem się [***k. 93***] sama co moment spodziewała ścisnąć jej nogi, do czego gdy szczerze tęsknię, ucieszonam, że mi się to ukontentowanie zbliża, gdy mam relacyją o rozkazie WMM Pani Dobrodziki od JMci Pani Drużbacki[62], że każesz do usług swoich pośpieszyć [***k. 94***], co jako najprędzy wykonać zechce, gdyż to jest największem moim szczęściem w ustawiczności wyrażać, jakom jest z powinną adoracyją...

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 103–105

w Puławach d[*ie*] 13 VIII 1721

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 103***] Nie znajduję słów zgodnych nie tylko do podziękowania WMM Pani Dobrodziejce za jej tak wielką łaskę, ale i do wyrażenia cienia mojej obligacyi, bo tę i najdoskonalszych nie potrafią eksprymować[63] energie, więc *n'ose ni point entreprendre un coup aussi temairere de peur de ni pas pouvoir reussir je me contente*[64] na znak nieskończonej nigdy do [o]statniego tchu za ten honor i za wszystkie łaski [***k. 104***] wdzięczności rzucić się wraz z tą literą do nóg WMM Pani Dobrodziejki i one, za pozwoleniem jej, z jak największem ucałować respektem, mając nadzieję w dobroci WMM Pani Dobrodziejki, że bardziej[65] na pełne *d'une respectucuse ten-*

[61] Ekskuzować — wytłumaczyć.

[62] Prawdopodobnie chodzi o Elżbietę z Kowalskich Drużbacką, późniejszą słynną polską barokową poetkę, która była ochmistrzynią Zofii Sieniawskiej. Nie można jednak wykluczyć, że chodzi o jej teściową Katarzynę z Weberów Drużbacką (zm. 1722). Zob. B. Popiołek, *„Za wszelkie świadczone mnie łaski i dobroczynności". Testament Katarzyny Drużbackiej z 1722 roku*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis", Folia 59, Studia Historica IX (2009), s. 209–218.

[63] Eksprymować (fr. *exprimer*) — wyrazić, dać wyraz.

[64] *n'ose ni point entreprendre un coup aussi teméraire de peur de ni pas pouvoir reussir je me contente* (fr.) — nie ośmielam się postąpić tak zuchwale w obawie, że nie podołam, a zatem poprzestanę na tem, by...

[65] W rękopisie — *bardziejki*, z pewnością Zofia źle przepisała brudnopis lub pomyliła się.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dresse[66] i najgłębszego respektu serce, niż na najdoskonalsze koncepta patrzać będziesz. Słabość zdrowia WMM Pani Dobrodziejki niezmiernie mię turbuje, ale i to nie mniej, że go przy fatygach lubelskich pewnie nie przybędzie, a to w najpierwszej powinno być konsyderacyi, przepraszam Mościa Dobrodziejko, że się ośmielam tak bezpiecznie pisać, *car sa santé m'est trop chere pour ne pas prendre la liberté de m'estendre un peu sur cette matiere*[67] suplikując do Boga, aby jej jak najlepszego raczył użyczać zdrowia. Sprawa J.O. M[o]ści Dobrodzieja w nazbyt dobre powierzona ręce i cale się o nie nie trzeba [***k. 105***] bać, kiedy WMM Pani Dobrodziejka koło niej chodzisz, bo nie rada sprawy przegrajesz[68], już ja cale jestem *hors d'inquiétude*[69] o przegraną, nie rozumiałam jednak, żeby pan wojewoda kijowski [*Józef Potocki*][70] tak wiele gruntu miał sobie przywłaszczyć, bom tylko o jednej wsi słyszała, ale nie o tak strasznej krzywdzie, niepodobna wyrazić mego umartwienia *à cause que je suis privée de l'honneur*[71] służenia WMM Pani Dobrodziejce, co największem jest u mię zawsze szczęściem. Z wielkiem tedy utęsknieniem i impacjencyją wyglądać będę tego najszczęśliwszego dla mię momentu powrotu WMM Pani Dobrodziejki, której przy najniższem do nóg upadnieniu mam honor z głęboką weneracyją...

[podpis]

[P.S. — A.] Za przysłanie fruktów uniżenie dziękuję WMM Pani Dobrodziejce, musiał ten ogrodnik z Góry uczyć się u tego, co w Józefowie, że tak dobre umie konserwować frukta.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 107–109

w Puławach d[*ie*] 17 VIII 1721

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 107***] Momentalna gdyby mogła być okazyja, nie wystarczyłaby jednak do wyrażenia mojej za łaski WMM Pani Dobrodziejki, które nad zasługi swoje uznaję obligacyi, chcąc tedy z tej profitować, nie opuszczam jej bez upadnienia do nóg WMM Pani Dobrodziejce przynamni[ej] listownie, kiedy personalnie nie mogę mieć w tak prędkiem czasie tego szczęścia, suplikując jak najuniżeniej, żebyś WMM Pani Dobrodziejka kazała mi oznajmować o swojem zdrowiu, bo to szczególną [***k. 108***] moją jest zawsze

---

[66] *d'une respectucuse tendresse* (fr.) — pełna szacunku tkliwość, poważania.

[67] *car sa santé m'est trop chère pour ne pas prendre la liberté de m'étendre un peu sur cette matière* (fr.) — ponieważ jej zdrowie jest dla mnie zbyt drogie, bym o nie nie zapytała.

[68] Przegrajesz — tu w znaczeniu: przegrywasz.

[69] *hors d'inquiétude* (fr.) — zatroskana.

[70] Józef Potocki (zm. 1751), wojewoda kijowski.

[71] *à cause que je suis privée de l'honneur* (fr.) — iż jestem pozbawiona zaszczytu...

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

konsolacyją, a teraz tym bardziej, *quand je suis dans la crainte*[72], żeby te ustawiczne fatygi lubelskie nie były szkodliwe jej zdrowiu, o którego konserwacyją codziennie P[ana] Boga proszę. Dziwuję się haniebnie, że P[ana] podczaszego [*Krzysztofa Mikołaja Towiańskiego*][73] dotąd nie masz, ale przypisuję *son retardement*[74] tym tak punktualnym ludziom, z któremi ma sprawę, musi być bardzo obligowany P[ani] podczaszynie [*Mariannie z Lubomirskich Towiańskiej*], że go przywiedła do kupienia tej majętności, z którą tak wielką sobie kupił kłótnią. Ja w niezmiernym utęstnieniu zostawać będę, póki się nie zbliżę do najpożądańszego dla mię [***k. 109***] honoru ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejkiej, której z największym respektem i adoracyją mam honor być...

[podpis]

[datacja]

[P.S. — A.] JP Grądkowski[75] ściska nogi WMM Pani Dobrodziejki, a oznajmuje, że i tu dobrego zażywa polowania, 609 zające uszczwał, ugonił ptakiem swoim gołębie i dwie kuropatwy i więcy by był uciechy zażył, gdyby słabość zdrowia J.O. M[o]ścia Pana Maćka nie była przeszkodą. Ja za przysłanie fruktów i kwiatów jak najuniżeni[ej] dziękuję WMM Pani Dobrodziejce.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 111–113

w Puławach d[*ie*] 22 VIII 1721

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 111***] Z niewymownem utęsknieniem czekając szczęśliwego powrotu WMM Pani Dobrodziejki ten, gdy mi się co raz umyka, czynię rekurs do listownego wykonania mojej powinności, pragnąc ją z największem wypełnić respektem i wyrazić moję mortyfikacyją z oddalenia od tego honoru i największy w życiu mojem konsolacyi służenia WMM Pani Dobrodziejce, którą [***k. 113***] z jak najniższem do nóg upadnieniem wyrażając i dostatecznie pragnąc wyrazić, piszę się z największą weneracyją...

Jaśnie Oświeconej WMM Pani Dobrodziejki
z Serca Kochającą Córką i Najniższą Sługą
M[aria] Sieniawska

[datacja]

---

[72] *quand je suis dans la crainte* (fr.) — gdy się obawiam.

[73] Krzysztof Mikołaj Towiański (zm. 1761), podczaszy wielki koronny. Był synem Konstancji z Niszczyckich (zm. 1718) i Jerzego Hipolita Towiańskiego (zm. 1715), wojewody łęczyckiego. Ożenił się z Marianną z Lubomirskich (zm 1722), kasztelanką krakowską, córką Konstancji z Bokumów (zm. 1708) i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego.

[74] *son retardement* (fr.) — jego spóźnienie, opóźnienie.

[75] Władysław Grądkowski (Grondkowski, Grondkoś) — karzeł Elżbiety Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[P.S. — A.] P[an] Grądkowski ściska nogi WMM Pani Dobrodziejki, a oznajmuje, że sokół Bryano ugonił Maćkowi, zaś *il est arrivé a un terrible désastre*[76], bo w chorobie jego chłopiec mu uciekł z koniem.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 115–117

w Puławach d[*ie*] 31 VIII 1721

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 115***] Z niewymownem żalem odbieram wiadomość o słabym zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, *ne souhaitant rien avec une pareille ardeur*[77], *jako cieszyć się*[78] z jej jak najlepszego zdrowia i najpomyślniejszych sukcesów, o co codziennie Pana Boga proszę, żeby ją raczył w najdłuższe przy zdrowiu dobrym konserwować wieki, to zaś jest rzecz niepodobna, żebym się nie miała turbować, *pour une santé qui m'est si chere*[79] i lubo wszelki rozkaz WMM Pani Dobrodziejki powinien być u mię prawem, spodziewam się, że [***k. 116***] mię od tego dyspensować będziesz, *car ce n'est point dans mon pouvoir*[80] i póty nie będę uspokojona, póki nie będę mieć szczęścia ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki i podziękować jej za wszelkie łaski i błogosławieństwa nad zasługi moje wyrażone, nie biorąc tego, jak bym tego była godna, znając moję niedoskonałość, ale jak za naukę od WMM Pani Dobrodziejki, żebym wszelkich szukała sposobów *pour m'en rendre*[81] [...][82], o co upewniam, wszelką moją aplikacyją [***k. 117***] starać się będę, a teraz z największem respektem nogi jej całując, piszę się z powinną adoracyją...

[podpis]

[datacja]

[P.S. — A.] J[egomość] Pan podczaszy [*Krzysztof Mikołaj Towiański*] stanął tu dnia wczorajszego, który mi czynił relacyją o wygranych sprawach za promocyją WMM Pani Dobrodziejki. P[an] Grądkowski ściska nogi WMM Pani Dobrodziejki, oznajmuje, że taranta[83] nie da, chyba że za charta Arganta od P[ana] Missuny.

---

[76] *il est arrivé a un terrible désastre* (fr.) — doznał strasznego nieszczęścia.

[77] *ne souhaitant rien avec une pareille ardeur* (fr.) — niczego sobie nie życząc z podobną żarliwością...

[78] ** Nadpisane.

[79] *pour une santé qui m'est si chère* (fr.) — zdrowiem, które jest mi tak drogie.

[80] *car ce n'est point dans mon pouvoir* (fr.) — ponieważ nie jest to w mej mocy.

[81] *pour m'en rendre ...* (fr.) — *aby powrócić...*

[82] Słowo nieodczytane, niejasne.

[83] Tarant — koń bądź pies o maści białej w gniade, kare lub kasztanowate plamy.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 119–121

w Puławach d[*ie*] 11 IX 1721

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 119***] Im się bliższą być sądzę szczęścia upadnienia do nóg Pani Dobrodziejce, tym mi go dalej zazdrosna /// fortuna [odsuwa — A.] i prawdziwie się na mię [s]prawdzi ta o Tantalu bajka, przed którym się w ustawicz[nym][84] głodzie zostającym, umykały jabłka, tegoż i [...][85] sobie próbuję, kiedy w pragnieniu zostając ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, której prezencyją wszyscy przyjeżdżający obiecują codziennie i ///go mając w liście jej, którem mię WMM Pani [***k. 120***] Dobrodziejka honorujesz konfirmacyją o przyjeździe jej prędkiem, widzę się być ukrzywd[z]oną w tem szczęściu, a co większa, że się boję, żeby to nie słabość zdrowia sprawowała *ce retardement*[86], które mi się wiekiem być zdaje *l' appréhende fort, que le vomitif ne ai* [...][87] *contribuée* poruszeniem humorów, to mię jednak konsoluje *en quelque manière*[88], co WMM Pani Dobrodziejka piszesz, że z niej wyprowadziło tak wiele żółci, której się pewnie nie umniejszyło było w Lublinie [***k. 121***] na tak spokojnem miejscu. Życzę tedy, żyby się to w najlepsze obróciło zdrowie i o to codziennie P[ana] Boga proszę, żeby w najdłuższy wiek WMM Panią Dobrodziejkę konserwował *dans une santé parfaite sans aucune alteration*[89], ja z wielką impacjencyją czekać będę najszczęśliwszego dla mię momentu powrotu WMM Pani Dobrodziejki, której jestem z największym respektem...

[podpis]

[datacja]

[P.S. — A.] [Za][90] pamięć WMM Pani Dobrodziki, [kt]órą[91] w ustawicznych odbieram wyrażoną prezentach, z jak największem respektem nogi jej całuję.

---

[84] Rękopis uszkodzony, wyrwany brzeg kartki.

[85] Rękopis zniszczony, wyrwany brzeg kartki.

[86] *ce retardement* (fr.) — to opóźnienie.

[87] Rękopis zniszczony; *l'apprhende fort, que le vomitif ne ai* [...] *contribuèe — silna obawa, że wymiotów nie... przyczyniła.*

[88] *en quelque manière* (fr.) — w pewnym sensie.

[89] *dans une santé parfaite sans aucune alterations* (fr.) — w doskonałym zdrowiu.

[90] Rękopis uszkodzny, zaplamiony i wydarty fragment kartki.

[91] Rękopis zniszczony, zaplamiony i wydarty fragment kartki.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 123–126

w Oleszycach d[*ie*] 8 VI 1722

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 123***] Stęsknionej bez tego honoru służenia WMM Pani Dobrodziejce niech mi się godzi przynamni[ej] listownie ścisnąć jej nogi i w tym znaleźć konsolacyją z uczynieniem oraz za dosyć mojej powinności. Tu po odjeździe WMM Pani Dobrodziejki przybyli P[an] strażnik polny P[an] Radziejowski[92], który o zupełnym uspokojeniu powiada swojej sprawy. Bytność królewicza JM[o]ści Jakuba [***k. 124***] w tych krajach tak się była rozgłosiła, że w Żółkwi na głowę uprzątano pokoje, obijano, barwy kończono i ledwo temu wierzeć mogli, żeby ten jego przyjazd miał być wymyślony, tak tu Radziejowski powraca. Ja się gotuję wyni[e]ść imieniem WMM Pani Dobrodziejki przyjmować aż za figurą konia i Kamieńskiego pułkownika, którego się co moment spodziewamy, bo już z Niemirowa[93] wyjechał, będzie na noc, jest tyż tu i Ducymela[94], która mię zawsze za procesyją [***k. 125***] prowadzi, ale bym się kontentowała nie tak wielkiem honorem, a mniej smrodu, żeby było. P[an] strażnik polny prosił mię, żeby[m] od niego ścisnęła nogi WMM Pani Dobrodziejki, które ja serdecznie całując, przy nich to wyznaję, żem jest, z większem niż wyrazić umiem, respektem...

[podpis]

[datacja]

[P.S. — A.] Za pozwoleniem WMM Pani Dobrodziejki JP Grądkowskiemu memu uniżenie kłaniam. [***k. 126***] Za pozwoleniem WMM Pani Dobrodziejki od Kawci[95] do nóg upadam, która się z kochającą siostrzyczką cieszy, wczoraj tu przyjechała, ale aż za daniem blankietu na kartę, że się wróci nazad, bo jeszcze żadny rączki ani nóżki nie złamali, jednakże będzie czekała powrotu WMM Pani Dobrodziejki, którego wszyscy z niewymowną niecierpliwością wyglądamy.

---

[92] Radziejowski, strażnik polny koronny — spisy urzędników centralnych i nadwornych Polski nie wymieniają takiej osoby.

[93] Niemirów (ukr. *Немирів, Nemyriw*) — miejscowość w dawnym powiecie Rawa Ruska, w obwodzie lwowskim, rejon jaworowski.

[94] Raczej Dulcymea.

[95] Kawcia — z pewnością chodzi o Annę Alojzę Katarzynę Kawiecką, ochmistrzynią i opiekunkę Zofii Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 127–130

w Jarosławiu d[*ie*] 30 I 1723

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 127***] To jest największym mojem udręczeniem i mortyfikacyją nieznośną, że nie mam honoru służenia WMM Pani Dobrodziejce, co nad wszystkie na świecie imaginowane przekładam ukontentowania, to będąc u mię najpierwszym i to mię niemniejszej przyczyna molestyi, żem jest przyczyną turbacyi WMM Pani Dobrodzice, [***k. 128***] której łaska, kiedy bym tysiąc życia miała, a wszystkie sakryfikowała na usługę WMM Pani Dobrodziejki, w najmniejszym by nie mogła być odsłużona punkcie, więc ani terminów, ani sposobów do wyrażenia mojej obligacyi nie mając, gdyż te wszystkie ustać powinny *n'etant point assez fort pour l'exprimer*[96], sama się tylko pod nogi WMM Pani Dobrodziejki w największem rzuciwszy respekcie, suplikuję *qu'elle daigne suppléer à des termes qui ne* [***k. 129***] *peuvent être assez vivemet exprimez pour pouvoir marquer à Vostre Altesse combien je suis avec une respectueuse tendresse*[97] przy najgłębszej weneracyi...

[podpis]

[datacja]

P.S. Tylko com miała wysyłać umyślnego, dowiadując się o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki i o swojem oznajmując zdrowiu, że z łaski Bożej i do usług jej bardzo jest dobre i żadny nie mam aprehensyi[98], uprzedziła mię łaska WMM Pani Dobrodziki i pamięć tak łaskawa, za którą za pozwoleniem jej z największem respektem stopy całuję. Jam dziś do Jarosławia *pour prendre l'air*[99] wyjechała, jutro po nabożeństwie śpieszę do Laszek, ponieważ mam nadzieję prędkiego powrotu WMM Pani Dobrodziejki, którego z wielką oczekiwać będę impacjencyją.

♣

BCz rkps 2860 IV, k. 131–133

w Laszkach *d*[*ie*] 1 II 1723

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 131***] Z wielką impacjencyją oczekiwając tego szczęśliwego dla mię momentu, jako najprędszego powrotu WMM Pani Dobrodziejki, nim będę miała sama

[96] *n'etant point assez fort pour l'exprimer* (fr.) — jako że nie potrafię ich dostatecznie wyrazić.
[97] *qu'elle daigne suppléer a des termes qui ne peuvent être assez vivemet exprimez pour pouvoir marquer à Vostre Altesse combien je suis avec une respectueuse tendresse* (fr.) — by wybaczyła, że niewystarczająco potrafię wyrazić WMM, jak wielkim darzę ją poważaniem.
[98] Aprehensja (fr. *apprehension*) — obawa, lęk.
[99] *pour prendre l'air* (fr.) — aby zaczerpnąć powietrza.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

honor ścisnąć jej nogi, niech mi się godzi ten czas tą poprzedzić literą, a oraz informować się o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki *qui m'inquiète extrêmement*[100], bojąc się, żeby tameczne fatygi nie były okazyją *de quelque alternations*[101], w czym wiadomości z wielką czekam [***k. 132***] niecierpliwością. Jam dnia wczorajszego powróciła z Jarosławia, gdziem zastała J.O. M[o]ść Panią starościnę trembowelską [*Mariannę Potocką*][102] i samego [*Michała Franciszka Potockiego*], powracali z Częstochowy, jadą na Podole, dość widzę w zgodzie z sobą, dnia wczorajszego była u mię na obiedzie, ale jego samego nie było, po obiedzie aż z niemem się widziała, wyjechali wczoraj, ja zaś na jutrzejsze nabożeństwo [***k. 133***] do Jarosławia jadę, zaraz po obiedzie pośpieszę nazad do Laszek, gdzie spodziewam się mieć honor upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki z wyznaniem, żem jest z nieskończoną weneracyją i największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 143–146

w Oleszycach d[*ie*] 27 III 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 143***] Przejeżdżający tędy posłaniec z Warszawy, daje mi sposób *d'exécuter mon devoir*[103] w upadnieniu *par ce peut de ligne*[104] do nóg WMM Pani Dobrodziejki, a oraz w uczynieniu za dosyć funkcyi *si honorable*[105] dla mnie *de son Resident*[106], donosząc o zdrowiu Jego M[o]ści Dobrodzieja [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], z którem dzisiaj obiad jadłam, *il est dans le même etat que V*[*otre*] *A*[*ltesse*] *la laissée*[107], ale

[100] *qui m'inquiète extrêmement* (fr.) — które mnie wielce niepokoi, które mnie bardzo martwi.
[101] *de quelques alternations* (fr.) — jakiejś alteracyi, jakiegoś zmartwienia.
[102] Marianna z Kątskich Potocka (1697–1752), starościna trembowelska. Była córką Urszuli z Denhoffów (zm. 1709) i Marcina Kazimierza Kątskiego (zm. 1710), od 25 V 1721 r. żona Michała Franciszka Potockiego (zm. 1753), starosty trembowelskiego i czehryńskiego, syna Eleonory Rejowej (zm. po 1717), starościanki małogoskiej, i Józefa Stanisława Potockiego (zm. 1722), kasztelana kijowskiego. Potoccy mieli trzy córki — Eleonorę Teresę (1722–1762), Urszulę (1725–1806) i Mariannę (ur. 1726). Małżeństwo Marianny i Michała Franciszka Potockich nie należało do udanych i w korespondencji tej epoki odnajdziemy wiele informacji o ich kłótniach.
[103] *d'exécuter mon devoir* (fr.) — wykonania mojego obowiązku, tu w znaczeniu: spełnienia mojej powinności.
[104] *par ce peut de ligne* (fr.) — w tych kilku linijkach.
[105] *si honorable* (fr.) — tak honorowej.
[106] *de son Resident* (fr.) — od jej rezydenta.
[107] *il est dans le même etat que* [skrót nieczytelny] *la laissée* (fr.) — jest w takim samym stanie, jakbyś Waszmość go opuściła.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tu przyjeżdżający ze Lwowa Puciatycki *a pense descouvrire le pot aux rose*[108], bo się wymówił z tem, że się potkał z P[anem] w[ojewodą] kijowskiem [*Józefem Potockim*] jadącym na Podole i już było blisko tego, że i z WMM Panią Dobrodziejką mało nie wyplót[ł], że się [s]potkał, ale już Jegomość cale wyperswadowany, że do chory żony [*Wiktorii Potockiej*][109] pojechał *et il ne se doute de rien*[110], jednak żem ja [***k. 145***] kazała mieć tę ostrożność, żeby w bramach nikogo z przyjeżdżających nie puszczali póty, póki nie będzie *instruit ce qu'il doit dire*[111]. Wina szampańskiego[112] przywiózł ten kozak od P[ana] marszałka[113] 6 butel, 2 białego, a cztery czerwonego, 4 zaś burgońskiego[114], ale dla niesposobności *de la voiture*[115] nie posyłam tylko dwie, *une de champagne et l'autre de Bourgogne, le reste sera dans la cave*[116] do przyjazdu WMM Pani Dobrodziejki, której z największem respektem nogi całując, mam honor być z głęboką weneracyją...

[datacja]

Jaśnie Oświeconej WMM Pani
Dobrodziejki z serca kochającą córką
i najniższą [...][117]

[***k. 146***] [P.S. — A.] Jest tu wiadomość od przejeżdżającego tędy dziś za P[anem] wojewodą oficera jego, że tylko lekko do bardzo źle się mający żony pobiegł i ma tu do Leżajska na święta powrócić, co i Pusiatycki słyszał, który powiada, że tylko kolaską czterema końmi jechał z piącią ludźmi. Suplikuję M[o]ścia Dobrodziejko o pozwolenie *d'une bouteille de vin de Bourgogne*[118].

---

[108] *a pense descouvrire le pot aux roses* (fr.) — myślał, że sekret wyjawia.

[109] Wiktoria z Leszczyńskich Potocka (zm. 1732) była córką Wacława Leszczyńskiego, wojewody podlaskiego, pierwszą żoną Józefa Potockiego (zm. 1751), siostrą Teofili z Leszczyńskich Wiśniowieckiej, wojewodziny krakowskiej. Kilka miesięcy po jej śmierci Potocki ożenił się ponownie z dużo młodszą od siebie Ludwiką z Mniszchów, marszałkówną wielką koronną.

[110] *et il ne se doute de rien* (fr.) — i niczego nie podejrzewa.

[111] *instruit ce qu'il doit dire* (fr.) — poinstruowany, co powiedzieć.

[112] W rękopisie — *champanskiego.*

[113] Chodzi pewnie o Józefa Wandalina Mniszcha (1670–1747), marszałka wielkiego koronnego, z którym Sieniawscy utrzymywali bliskie kontakty.

[114] W rękopisie — *bourgonskiego.*

[115] *de la voiture (*fr.) — powozu.

[116] *une de champagne et l'autre de Bourgogne, le reste sera dans la cave* (fr.) — jedną szampana, a drugą wina burgundzkiego, reszta będzie w piwnicy.

[117] Rękopis uszkodzony, karta wyrwana.

[118] *d'une bouteille de vin de Bourgogne* (fr.) — na jedną butelkę wina burgundzkiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 147–150

w Oleszycach d[*ie*] 28 III 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 147***] Największem mojem szczęściem, odbierając łaskę WMM Pani Dobrodziejki przez list jej, nie mam słów do podziękowania za nie, ale to serce, które pełne jest nieporównany wdzięczności *et d'une respectueuse tendresse*[119] rzucam *wraz z sobą*[120] pod nogi WMM Pani Dobrodziejki, z którego to wyczytasz, *qu'il ne respirera toute sa faire que d'une infinie et très profond respect amour*[121] przy nieskończony obligacyi za tak wiele dowodów, *que j'ai reçu de ce bonté*[122]. Słabość zdrowia WMM Pani Dobrodziejki niezmiernie mię turbuje, ile jeszcze eksponowane będąc na tyle fatyg. Jegom[o]ść Dobrodziej z łaski Bożej [***k. 148***] coraz to zdrowszy, któremum oddała list od WMM Pani Dobrodziejki, kłania jej jak najuniżeniej, jako najprędszego powrotu z niecierpliwością wyglądając. O WMM Pani Dobrodziejce uczyniłam relacyją według informacyi dany mi w liście, jest, jako mogę zrozumieć, dysponowany *d'entreprendre le voyage de Leopol*[123], bo wspomniał, że odebrał list od P[ana] hetmana polnego [*Stanisława Mateusza Rzewuskiego*], gdzie mu życzy odmienić aeryją, alegując[124] mu przykład z siebie podczas swojej tak ciężkiej choroby, że mu to pomogło. Ja dziś wyprawię do P[ana] Wieniawskiego[125] do Lublina, który rozumiem, [***k. 149***] że w tych dniach wyjedzie, informowany będąc tam o wszystkiem, żeby już prosto za WMM Panią Dobrodziejką na Podole jechał. Ma, słyszę, rozstawione cugi z Warszawy do Lublina, tylko stamtąd nie bardzo będzie mógł pośpieszyć, *pour moi attendrai avec la plus grande impatience du monde*[126] wiadomości o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, której z największą weneracyją mam honor być...

[podpis]

[datacja]

---

[119] *et d'une respectueuse tendresse* (fr.) — i poważania.

[120] ** Nadpisane.

[121] *qu'il ne respirera toute sa faire que d'une infinie et très profond respect amour* (fr.) — dosłownie: że oddycha tylko wielką i uniżoną miłością.

[122] *que j'ai reçu de ce bonté* (fr.) — które otrzymałam.

[123] *d'entreprendre le voyage de Leopol* (fr.) — podjąć podróż ze Lwowa.

[124] alegować — podawać jako dowód, przytaczać, powoływać się na coś.

[125] Wieniawski, sługa Sieniawskich.

[126] *pour moi attendrai avec la plus grande impatience du monde* (fr.) — ja będę oczekiwać z największą niecierpliwością.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[P.S. — A.] PP. Kawiecka[127] i Mogilska upadają do nóg WMM Pani Dobrodziki, toż czyni P[an] Podkański[128], Haliski[129] i kapitan Zawadzki[130], który mi to haniebnie rekomendował, żebym nie zapomniała. [***k. 150***] Mój wuj i wujanka[131], którzy tu wczoraj o dziewiąty stanęli, ale aż dopi[e]ro dziś u Jeg[o]mości byli, kłaniają jak najuniżeniej WMM Pani Dobrodziejce, zmyślali tu przed Jegom[o]ścią o WMM Pani Dobrodziejce, tak jak i my. P[an] Zakroczymski[132] dziś też tu przyjechał, z którem jeszcze nie miałam czasu mówić.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 151–153

w Oleszycach d[*ie*] 31 III 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 151***] Co momentalną pragnęłabym mieć wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, o które bojaźń konsyderując z teraźniejszej okoliczności zachodzące fatygi, *me mette dans des inquiétude mortelle*[133] przez wyprawionego tedy Pana Szymanowskiego od Je[g]om[o]ści Dobrodzieja do WMM Pani Dobrodziejki *quoique il a ordre prendre une route toutafait différente*[134], bo mu kazano do Łubnic jechać w tej supozycyi, że się WMM Pani Dobrodziejka tam znajdujesz *et ce que nous tâchons de persuader à Monseigneur*[135], ta zaś je *lui fait prendre [...]*[136] *chemain afin que je puisse être informée positivement* [***k. 152***] *de l'état de la santé V[otre]*

[127] Katarzyna Anna Alojza z Drużbackich Kawiecka, skarbnikowa podolska, siostra Franciszka i Piotra Drużbackich oraz Marianny Święcickiej, miecznikowej podlaskiej, 2v. Łazińskiej, przyrodnia siostra Kazimierza, męża Elżbiety z Kowalskich Drużbackiej, późniejszej słynnej poetki.

[128] Podkański — sługa Elżbiety Sieniawskiej.

[129] Jan Haliski (zm. 1741) — kapitan wojsk królewskich, służył u Adama Mikołaja Sieniawskiego. Zob. B. Popiołek, U. Kicińska, *„Ostatniej tej woli mojej rozporządzenia"– testamenty Jana Haliskiego (zm. po 1741), pułkownika wojsk królewskich — analiza porównawcza treści*, KHKM, LXIII, 2015, nr 4, s. 661–678.

[130] Zawadzki — człowiek z otoczenia Sieniawskich, sługa.

[131] Zofia pisze prawdopodobnie o najmłodszym bracie matki Józefie Lubomirskim (zm. 1732), staroście cieszkowskim (od 1720 r.), następnie wojewodzie czernihowskim (od 1726 r.), i jego drugiej żonie Teresie z Mniszchów (1690–1746), marszałkównie wielkiej koronnej.

[132] Pan Zakroczymski — nie wiadomo czy chodzi o nazwisko czy też o sprawowaną funkcję np. kasztelana zakroczymskiego.

[133] *me mette dans des inquiétude mortelle* (fr.) — pozostawia mnie w śmiertelnym lęku.

[134] *quoique il a ordre prendre une route toutafait différente* (fr.) — chociaż on ma rozkaz jechać całkiem inną drogą.

[135] *et ce que nous tâchons de persuader à Monseigneur* (fr.) — i staramy się to wyperswadować Dobrodziejowi.

[136] Rękopis nieczytelny.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

A[ltesse][137] i żebyś mu sama WMM Pani Dobrodziejka instrukcyją dała, jak ma[m] przed Je[g]om[o]ścią *soutenir nos enseigne*[138], które już tu są w ostatniej perfekcyi. Je[g]om[o]ść Dobrodziej *est toujours dans même état et persistent dans l'intentions de partir pour Leopol*[139] najdalej od tej soboty za tydzień co dzień z niem jadam obiad, *il est de fort bonne humeurs et nous avons l'honneur tous les jours*[140] pić za zdrowie WMM Pani Dobrodziejki. Jam się domyśliła posłać do Rzeszowa [***k. 153***] do Pilego, prosząc o pożyczenie kolaski P[ani] generałowej tej, co to ją wywiezła z Saksonii, gdzie i leżąc może jechać, jeśli by się ta droga do Lwowa nie miała odmienić, żeby przyna[j]mniej wygodniejeszym pojazdem była. Ściskam przy tym jak najserdeczniej nogi WMM Pani Dobrodziejki, to całem życiem pragnąc przy nich wyznawać, że jest z najgłębszem respektem...

[datacja]

Zofia z Sieniawskich Denhoffowa, wojewodzina połocka, do Elżbiety Sieniawskiej, matki

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 155–157

z Szczyrca d[*ie*] 17 VIII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 155***] Nieutulonego żalu mego ekspresja żadna wyrazić nie potrafi, to jednak zważając, żem jest oddalona od WMM Pani Dobrodziki, a proporcyją *de ce que je perd*[141], biorąc równą stracie mego szczęścia, każdy łatwo dorozumieć się może, *qu'ils n'y a point d'expresions assée suffisante pour le pouvoir depeindre aussi vivement qu'il est tracer dans mon coeur*[142], [c]o mi tylko dosyć jest wyrazić, że rzuciwszy go [***k. 157***]

[137] *je lui fait prendre* [...] *chemain afin que je puisse être informée positivement de l'état de la santé Votre Altesse* (fr.) — *którą ja mu proponuję obrać* [...] *droga, żebym mogła być dobrze poinformowana o stanie zdrowia WMP*.

[138] *soutenir nos enseigne* (fr.) — wspierać nasze działania.

[139] *est toujours dans même état et persistent dans l'intention de partir pour Leopol* (fr.) — jest co dzień w takim samym stanie i utrzymuje się w zamiarze wyjazdu ze Lwowa.

[140] *il est de fort bonne humeurs et nous avons l'honneur tous les jours* (fr.) — on jest w bardzo dobrym humorze i mamy zaszczyt każdego dnia...

[141] *de ce que je perd* (fr.) — tego, co tracę.

[142] *qu'ils n'y a point d'expresions assez suffisante pour le pouvoir depeindre aussi vivement qu'il est tracer dans mon coeur* (fr.) — że nie ma wcale dostatecznego słowa, aby móc wyrazić dość żywo to, co jest wypisane w moim sercu.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

pod nogi WMM Pani Dobrodziki, łaskawie od niej przyjęte, ten niezmazany wyrażać całem życiem na sobie będzie charakter, żem jest z adoracyją, miłością, respektem takiem, jaki być powinien *od*[143] tej, która jest...

Jaśnie Oświeconej WMM Pani i Dobrodziejki
z Serca Kochającą Córką
i najniższą sługą
Denhoffowa w[ojewodzina] p[ołocka] WXL

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 159–161

w Lublinie d[*ie*] 22 VIII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 159***] Żal mój, który żywo czuję z oddalenia się od WMM Pani Dobrodziejki nie dopuszcza mi inszych amplifikować[144] ekspresyi, przymuszając mię, żebym go wyraziła *et par la*[145] obiecuje mi *un peu de soulagement*[146], ale że dostatecznie żadną manierą wyrażony być nie może, bo proporcjonalny być musi à *la perte que je fait*[147], nie służąc WMM Pani Dobrodziejce, mało tedy mam się spodziewać [***k. 161***] konsolacyi[148] i chyba w ten czas zupełną ją mieć będę, kiedy mię to szczęście [s]potka *au quelle je aspire uniquement*[149], żebym jako najprędzej przy nogach jej miała honor to wyznać, żem jest z największem respektem, miłością pełną powinnej adoracyi...

[podpis]

[P.S. — A.] Nie zastawszy poczty, na którąm zbiegała, ten list na przyszłą pocztę zostawuję.

[datacja]

[143] ** Nadpisane.
[144] Amplifikować (daw.) — wyolbrzymiać.
[145] *et par la* (fr.) — i przez to.
[146] *un peu de soulagement* (fr.) — nieco ulgi.
[147] *à la perte que je fais* (fr.) — do straty, którą ponoszę.
[148] W rękopisie — *kąsolacyi.*
[149] *au quelle je aspire uniquement* (fr.) — do którego jedynie dążę.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 163–164

w Czekarzewicach d[*ie*] 26 VIII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 163***] Ponieważ to jest rzecz przyzwoita, każdemu szukać w ciężkościach swoich folgi, ja inszej w przykrościach moich, które czuję z oddalenia się od WMM Pani Dobrodziejki nie znajduję, tylko w staraniu się o jak najczęstszą wiadomość o jej zdrowiu, dlatego posyłam umyślnego, żebym mogła doskonałą mieć *o nim*[150] relacyją, jako też o zbliżeniu się WMM Pani Dobrodziejki w ten kraj, ponieważ *cette absence si cruelle me serait intolérable*[151], [***k. 164***] gdyby mię nie wskrzeszała nadzieja prędkiego służenia tu WMM Pani Dobrodziejce, do którego szczęścia z nieopisaną impacjencyją lecieć będę, a teraz się jej łasce i pamięci rekomenduję, bom jest z najgłębszem respektem...

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 167–169

w Czepielowie d[*ie*] 31 VIII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 167***] I ten do nieznośnej dla mię mortyfikacyi z oddalenia się od usług WMM Pani[152] Dobrodziejki znajduję przydatek, który mię niezmiernie trapi, że żadnej o jej zdrowiu nie mam wiadomości, dla czego nim sama pośpieszę do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, posyłam umyślnego *pour chercher quelleque tranquillité dans mes inquiétude*[153], które nie mogą być tylko proporcjonalne temu, co mię w najcięższy pogrąża turbacyi, czym *je fais consister mon plus grand* [***k. 168***] *bonheurs*[154], to jest w najczęstszem uwiadomieniu mię o najdoskonalszem zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, przeciwna zaś myśl *de la moindre altérations*[155] jest dla minie z[e] śmiercią się równająca, dlatego tedy *pour me mettre hors de ce cruelle trouble*[156], pospieszę jak najprędzej do ściśnienia jej nóg, która racyja *uniquement*[157] mię tu zatrzy-

---

150 ** Nadpisane.

151 *cette absence si cruelle me serait intolérable* (fr.) — ta tak okrutna absencja byłaby nie do zniesienia.

152 W rękopisie — *Paniey.*

153 *pour chercher quelleque tranquillité dans mes inquiétude* (fr.) — aby szukać jakiegoś uspokojenia w moich lękach.

154 *je fais consister mon plus grand bonheurs* (fr.) — to, co mnie najbardziej raduje.

155 *de la moindre altérations (fr.)* — o wszelkich zmianach.

156 *pour me mettre hors de ce cruelle trouble* (fr.) — by wyzbyć się tej trwogi.

157 *uniquement* (fr.) — jedyna.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

mała od wyprowadzenia dalej mego męża [*Stanisława Ernesta Denhoffa*], który dnia wczorajszego odjechał do Litwy, ja zaś czekam tu wiadomości, gdzie WMM Panią Dobrodziejkę [***k. 169***] znajdować mam, *aspirant*[158] z impacjencyją i trudnem do wyrażenia upragnieniem do tego najszczęśliwszego dla mię momentu *qui me portera le bonheurs*[159] upadnienia do nóg WMM Pani Dobrodziejce, które przynajmniej *dans l'imagination*[160] teraz całując, mam honor być z najgłębszem respektem...

[datacja]

BCz, rkps 2860 IV, k. 171–174

w Czekarzewicach d[*ie*] 3 IX 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 171***] Jako na świecie nie zakładam sobie nic równie szczęśliwego dla siebie i bardziej mię kontentującego nad honor ustawicznego służenia WMM Pani Dobrodziejce, tak oddalenie od tego szczęścia nie może być liczone, tylko za najokrutniejszą dla mnie mękę *et pour les plus rigoureuse et presque inexprimable peine du* [***k. 172***] *monde*[161] wszystko bez niej będąc mi niemiłe, bo w niej wszystkę moję zostawiłam konsolacyią i tylko nadzieja prędkiego widzenia WMM Pani Dobrodziejki *quand je y pense pour me consoler suspend pour quellque moment mes peines mes la reflections temps qui me paroit un siècle me replonge de nouveaux dans mes mortelles ennvisis*[162], łaskawa WMM Pani Dobrodziejki pamięć, którąm [***k. 173***] odebrała przez Jankowskiego, ta mię odżywiła, lecz za nię nie znajdując ekspresyi do podziękowania toż samo życie, którem od niej wzięła na odsłużenie tej łaski konsekruję. Piszesz mi WMM Pani Dobrodziejka, rozkazując, żebym zdrowie swoje konserwowała, to jego największą będzie konserwacyją, kiedy tak najczęstszą o WMM Pani Dobrodziejce mieć będę wiadomość, który z najniższem do nóg upadnieniem odważam się suplikować, żebyś to [***k. 174***] szacunku nie mające zdrowie ochraniać raczyła dla tej, która w niem *fait consister son plus grand bonheur*[163] i której to jest największy honor, że się zna być przy najgłębszem respekcie...

[podpis]

[datacja]

---

[158] *aspierant...* (fr.) — oczekując z niecierpliwością.

[159] *qui me portera le bonheurs* (fr.) — który przyniesie mi szczęście.

[160] *dans l'imagination* (fr.) — w wyobraźni.

[161] *et pour les plus rigoureuse et presque inexprimable peine du monde* (fr.) — i za największy i prawie niewypowiedziany ból.

[162] *quand je y pense pour me consoler suspend pour quellque moment mes peines mes la reflections temps qui me paroit un siècle me replonge de nouveaux dans mes mortelles ennvisis* (fr.) — gdy o tym myślę, by znaleźć pocieszenie, na krótko zapominam o mych troskach, lecz myśląc o czasie, który wiekiem się zdaje, znów zagłębiam się w mym smutku.

[163] *fait consister son plus grand bonheur* (fr.) — pokłada swoje największe szczęście.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 175–178

w Czekarzowicach d[*ie*] 9 IX 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 175***] Ekspresyi nie mam, słowa mi ustają, kiedy mi przychodzi dziękować WMM Pani Dobrodziejce za nieporównaną jej łaskę *les plus energique me paroitre sont trop faibles pour m'en servire à exprimer la reconnaissance*[164] tej, którą mi dajesz przez pamięć swoję, a mnie terminami pełnemi nieporównanej dobroci konsolacyi, więc jako mię to ożywia, tak to życie *qui m'est redonnez de nouveaux par sa grâce*[165] konserwuję, oddaję nieoderwaniem i na moment myślą nawet [***k. 176***] usługom WMM Pani Dobrodziejki *et s'il impossible d'imaginer qu'il reste encore quelque chose*[166], krom mojej powinności *we mnie*[167] w mojej wolnej despozycyi, dlatego bym to szczególnie mieć chciała, żebym to mogła w wieczne na znak wdzięczności WMM Pani Dobrodziejce zapisać poddaństwo, ale i to za rzecz nieproporcjonalną *et pour un sacrifice qui n'égale rien poins dans la centième partie au prix de la grâce*[168], którą odbieram, być sądzę w tem, *ai recours a sa générosité*[169], mając [***k. 177***] nadzieję, *que c'est elle qui suppléer à ce qui manque*[170] do wyrażenia *des sentiments*[171] tego serca, które ja pod nogi WMM Pani Dobrodziejki wraz z sobą rzuciwszy, jeżeli będzie tak szczęśliwe, że go osądzisz być godne *de votre regard*[172] przez swoję łaskawość, nie inszem na niem znajdziesz wyryte charaktery tylko, że tym [od]dycham szczęściem, żem jest największem dla mię honorem przy nieskończonej adoracyi...

[podpis]

[datacja]

[***k. 178***] [P.S. — A.] Słabość zdrowia WMM Pani Dobrodziejki, o której mi w liście swojem na[d]mieniasz *me cause des chagrins inexprimable*[173], dla Boga Mościa Dobrodziejko przyczna, którą mi *de son incomparable bontée*[174] WMM Pani Dobro-

---

[164] *les plus energique me paroitre sont trop faibles pour m'en servire à exprimer la reconnaissance...* (fr.) –najmocniejsze wydają się zbyt słabe, by wyrazić wdzięczność.

[165] *qui m'est redonnez de nouveaux par sa grâce* (fr.) — które dzięki niej odzyskuję.

[166] *et s'il impossible d'imaginer qu'il reste encore quelque chose* (fr.) — i o ile trudno sobie wyobrazić, że istnieje coś jeszcze.

[167] ** Nadpisane.

[168] *et pour un sacrifice qui n'égale rien poins dans la centième partie au prix de la grace* (fr.) — i za poświęcenie, które w żaden sposób nie odpowiada łasce.

[169] *ai recours a sa générosité* (fr.) — odwołuje się do jej wspaniałomyślności.

[170] *que c'est elle qui suppléer à ce qui manque* (fr.) — że dopowie sobie to, czego brakuje.

[171] *des sentiments* (fr.) — uczucia, uczuć.

[172] *de votre regard* (fr.) — waszej uwagi, twojej uwagi.

[173] *me cause des chagrins inexprimable* (fr.) — zasmuca mię wielce.

[174] *de son incomparable bontée* (fr.) — w swej nieporównywalnej dobroci.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dziejka wyrażasz, tego nie warta, żeby miała być okazyją *de la moindre alterations*[175] tego zdrowia nieoszacowanego, którego bym tysiąc razy i cień jego najmniejszego pomieszania życiem własnym rada zastąpiła, a za tym ze łzami śmiem suplikować, żebyś go konserwować raczyła dla tej, która w jego całości największe całego swego życia zakłada szczęście. Je[g]om[o]ść już widzę o suhaku[176], bo do mię pisze, że i cesarzówna na swojem weselu takiej nie miała zwierzyny, o powadzeniu się z Turkiem nic nie na[d]mienia, to WMM Pani Dobrodziejka wiem, żeś już dotąd pogodziła wyperswadowaniem Turkowi, żeby tam jechał za pozwoleniem WMM Pani Dobrodziejki, którą oraz za to przepraszam bezpieczeństwo, P[ani] Frydryce kłaniam, za pamięć dziękując.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 179–182

w Dzikowie d[*ie*] 14 IX 1724

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana Mościa Dobrodziejko

[***k. 179***] Nic na świecie nie mogło być tak mocnego, żeby mię utrzymać miało na tym miejscu, gdziem się znajdowała *privée*[177] od tego, w czem ja *fait consister tout le plus grand bonheur de ma vie et mon plus grand contentement*[178], które mam z służenia WMM Państwu Dobrodziejstwu, do którego honoru z wielkiem upragnieniem [***k. 181***] pośpieszyłam, ale już kiedy w tem znam się umartwioną być, żem tu nie zastała WMM Pani Dobrodziejki i tak widzę, Pan Bóg nie chciał *me consoler qu'à de mieux pour me faire après cette attente resentire mon bonheur parfait avec plus de reflections que peut être l'exces de la joie auront confondué en moi*[179], ale przyna[j]mni[ej] *l'idée*[180], żem ju[ż] bliższa jest WMM Pani Dobrodziejki, mię konsoluje, póki nie będę miała honoru, którego [***k. 182***] z impaciencyją nieopisaną pragnę ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki i najprędszego wyznania tego przy niech, żem jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

---

175 *de la moindre alterations* (fr.) — najmniejszej alteracyi.

176 Suhak — rodzaj zwierzyny kopytnej zaliczany do antylop.

177 *Privée* (fr.) — prywatnie.

178 *fait consister tout le plus grand bonheur de ma vie et mon plus grand contentement* (fr.) — pokładam największe szczęście mojego życia i moje największe ukontentowanie.

179 *me consoler qu'à de mieux pour me faire après cette attente resentire mon bonheur parfait avec plus de reflections que peut être l'exces de la joie auront confondué en moi* (fr.) — mnie pocieszyć, jak tylko w połowie po tym oczekiwaniu, dając mi odczuć wielkie szczęście z większym namysłem, który to nadmiar radości mógłby mnie zmylić.

180 *l'idée* (fr.) — myśl.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 183–186

w Dzikowie d[*ie*] 19 IX 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 183***] Z trudną do wyrażenia impacjencyją[181] oczekiwując honoru ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, jako najprędszą pragnę mieć okazyją podziękowania za wyrażoną mi w terminach pełnych nieograniczonej dobroci pamięć i łaskę ku mię, która dopiero mię tu w Dzikowie doszła, bo mię Szydło[w]ski, który mi przywiózł list WMM Pani [***k. 185***] nie zastał w domu i dopi[e]ro mię tu dogonił. Słabość zdrowia WMM Pani Dobrodziejki niezmiernie mię turbuje. Pani wojewodzina bełska [*Joanna Potocka*][182] z tą uprzykrzoną i spać niedającą wizytą *à compagnie du beaux concert de sa vois*[183] mogła się była na inszy czas zachować, a nie trzymać WMM Panią Dobrodziejkę tak długo na wietrze, co bez wątpienia było okazyją do tej fluksyi[184]. Je[g]o-m[o]ść Dobrodziej z łaski Bożej dosyć zdrów, *il ce trouve parfaitement*[185] [***k. 186***] po tem lekarstwie, co mu onegdaj dawał Thwil, wesół, nie gniewa się tak często, jutro ma zacząć *le lent qui est de la prescriptions*[186] doktorów paryskich, ze mną tu takie wyrabia ceremonie, jak z największem gościem *avec toute les attentions imaginable*[187], nie dostaje jeszcze do zupełnego mego szczęścia tylko prezencyi WMM Pani Dobrodziejki, który z niecierpliwością pragnę, bom jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Frydryce za pozwoleniem WMM P[ani] Dobrodziejki kłaniam, a czemu nie krzyczała na P[anią] wojewodzinę o te niepotrzebne śpiewanie, co do choroby WMM P[ani] D[obrodziejki] przyprowadziło.

[datacja]

[181] W rękopisie — *impacyencyią.*

[182] Joanna z Sieniawskich Potocka (zm. 1733), wojewodzina bełska.

[183] *à compagnie du beaux concert de sa vois* (fr.) — w towarzystwie pięknego koncertu swojego głosu; to aluzja do hałaśliwej, głośnej i ciągle plotkującej Joanny Potockiej. Joanna i jej córki były obdarzone ponoć wyjątkowo pięknymi głosami.

[184] W rękopisie — *fluxyi.*

[185] *il ce trouve parfaitement* (fr.) — czuje się doskonale.

[186] *le lent qui est de la prescriptions* (fr.) — przepisane sobie leczenie.

[187] *avec toute les attentions imaginable* (fr.) — z wszelkimi względami.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz rkps 2860 IV, k. 187

w Pysznicy d[*ie*] 28 IX 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 187***] Pozwolisz mi WMM Pani Dobrodziejka, jak najczęstszych szukać okazyi, któremi bym mogła przy ściśnieniu jej nóg ustawicznie przypominać się łasce i pamięci WMM Pani Dobrodziejki, której się na całe życie rekomendując i momentu bez niej żyć nie chcąc, bom jest *avec une respectueuse tendresse*[188] z głęboką adoracyją...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 191–193

z Krzeszowic [*die*] 28 IX 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 191***] Szukam jeszcze mego szczęścia, wracając się tą literą do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, jako najprędzej *en effet*[189] to szczęście mieć pragnąc, bo bez niego nie mogę być uspokojona, *j'aspirerai donc*[190] bez ten czas *à cette heureux moment qui me fera revivre*[191], z niecierpliwością go oczekując, jam wczoraj tu o dwunasty stanęła, zastałam list od P[ana] marszałka koronnego [*Józefa Wandalina Mniszcha*][192] już po poczcie pisany, gdzie mi pisze dwudziestego [***k. 193***] pierwszego 7bra [*września*] miały być podpisane już kontrakty *tego Państwa młodego*, toć pewnie nie tr[z]eba wątpić, że dzisiejszy dzień destynowany temu aktowi *weselnemu* i tak *la prophétie de V.A.*[193] [s]pełni się, a dla mnie zaś to będzie największem weselem, kiedy będę miała honor upaść do nóg WMM Paniej i Dobrodziejki to do ostatniego tchu wyznając, żem jest największem dla mnie szczęściem i z głębokim respektem

WMM Pani Dobrodziejki
z Serca Kochającą Córką
i Najniższą Sługą
Denhoffowa HPWKL

---

188 *avec une respectueuse tendresse* (fr.) — z uniżoną czułością.

189 *en effet* (fr.) — w efekcie, rzeczywiście.

190 *j'aspirerai donc* (fr.) — oczekuję więc.

191 *a cette heureux moment qui me fera revivre* (fr.) — tej szczęśliwej chwili, która przywróci mię do życia.

192 Józef Wandalin Mniszech (1670–1747), marszałek wielki koronny, pozostawał w bliskich kontaktach z Sieniawskimi. Zob. Listy E. Sieniawskiej do J. W. Mniszcha, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej cyt. BOss.), rkps 2668 II.

193 *la prophétie de V.A.* (fr.) — Pani przepowiednia.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 195–197

w Czepielowie d[*ie*] 6 X 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 195***] Rozstanie się z mojem największem szczęściem, które w życiu być liczę, to jest ustawicznością znajdować *się* przytomnie na usługach WMM Paniej Dobrodziejki *ma causée avant de chagrins*[194], żem się aż rozchorowała i przez ten czas tu bawić musiałam, dziś już cale przyszed[ł]szy do siebie, wyjeżdżam do Warszawy, gdzie czekać będę z wielką impacjencyją[195] tej największej mojej konsolacyi, którą mi przyniesie najpożądańsza [***k. 197***] dla mię szczęśliwość bytności tam WMM Pani Dobrodziejki, której z największem do nóg upadając respektem, jestem z głęboką adoracyją...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 199–205

w Ryczywole d[*ie*] 8 X 1724

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 199***] Wielkiem to mojem znam być nieszczęściem, *que j'ai ete privée*[196] przez wyjazd mój *de l'honneur*[197] upadnienia do nóg WMM Pani Dobrodziejce, a to przez złą relacyją pokojowego mego, który przejeżdżając przez Jarosław, tę tam niepewną złapał nowinę, że tameś WMM Pani Dobrodziejka miała na Ś[więty] Franciszek [*4 X*] na nabożeństwie *być*[198] u Reformatów i cale mię upewnił, że się jej na ten dzień zapewne spodziewano, to mię tedy pozbawiło największego mego *szczęścia*[199], którem sobie zakładała w konsolacyi widzenia WMM Pani [***k. 200***] Dobrodziejki i służenia jej *ce qui me tiens lieux *toujours*[200] de tout le bonheur du monde*[201] i tego, co myśl ludzka ima-

194 *ma causée avant de chagrins* (fr.) — przysporzyło mi zmartwień.
195 W rękopisie — *impacyiencyią.*
196 *que j'ai ete privée* (fr.) — że zostałam pozbawiona.
197 *de l'honneur* (fr.) — z honoru.
198 ** Nadpisane.
199 ** Nadpisane.
200 ** Nadpisane.
201 *ce qui me tiens lieux toujours de tout le bonheur du monde* (fr.) — co poczytuję sobie za największe szczęście na świecie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ginować do kontrybuowania *au suprême de grée*[202] *do*[*203] najpomyślniejszych szczęśliwości, wymyślić może, to ja dla siebie w honorze jako najczęstszego, a gdyby mogło być ustawicznego bez momentu oderwania się służenia WMM Pani Dobrodziejce, znajduję zawarte. Wiadomość o słabym zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki *m'accable de chagrins que je ne scairoit assée exprimer*[204] dla Boga M[o]ścia Dobrodziejko, czy to nie ta przejażdżka do Moszczenicy, przez którąś mi WMM Pani Dobrodziejka dała szczęście i ukontentowanie *jouir plus longtemps de sa présence*[205], kontrybuowała do tej fluksyi[206], a mię teraz *fait payer fort chere par les plus cruelles inquiétude*[207] o jej zdrowie *dans laquelle je suis plongée le plaisir*[208], który mi przyniosła z tego szczęścia, być [***k. 201***] choć momentem tylko dłużej z WMM Panią Dobrodziejką. Jam w Kozieńcach dziś została relacyją *positive*[209] o weselu tym *en questions*[210], które się odprawiło w niedzielę przeszłą w pałacu królewskiem, po pana młodego[211] jeździł toż w karecie królewskiej *très magnifiquement équipée*[212] i tak go wyprowadzał *cérémonialement*[213], a posag się skurczył, bo tylko sto tysięcy talerów po nocy dają, a [w – A.] wyprawie drugie sto rachują, taka tam impresyja, jakom o niej miała honor mówić z WMM Panią Dobrodziejką, że to za szczęście *du mariée*[214] być liczą i wielkie obligacyje mieć za to każą. Pani marszałkowa, słyszę, pokazywała się być *au comble de ces souhait*[215], to mi powiadał ten oficer, co Kozienice trzyma, że niewypowiedziane swoje wyrażała

---

202 *au suprême de grée* (fr.) — w najwyższym stopniu.

203 ** Nadpisane.

204 *m'accable de chagrins que je ne scaroit assez exprimer* (fr.) — ogarnia mnie smutek, którego nie potrafię dość wyrazić.

205 *jouir plus longtemps de sa présence* (fr.) — cieszyć się dłużej jej obecnością.

206 W rękopisie — *fluxyi.*

207 *fait payer fort cher par les plus cruelles inquiétude* (fr.) — przyjdzie płacić drogo za najokrutniejszy niepokój.

208 *dans laquelle je suis plongée le plaisir* (fr.) — w którym utopiłam przyjemność.

209 *positive* (fr.) — pozytywną.

210 *en questions* (fr.) — w kwestii.

211 Wspomnianym panem młodym był Michał Bieliński (zm. 1745), najmłodszy syn Ludwiki Izabeli z Morsztynów i Kazimierza Ludwika Bielińskiego (zm. 1713), marszałka wielkiego koronnego. Ożenił się z jedną z nieślubnych córek króla Augusta II i Fatimy — Aurorą Marią Fryderyką hr. Rutowską (1706–1750). Małżeństwo nie trwało długo i wkrótce zostało unieważnione (1729 r.). Marszałkowa Bielińska uważała ten związek za wielką ujmę, podobnie jak jej starszy syn Franciszek Bieliński. Zob. F. Bieliński do E. Sieniawskiej z Warszawy 7 IX 1724, BCz, rkps 2711, k. 369; o rozwodzie Bielińskich pisano w gazecie rękopiśmiennej z 1729 r. Lwowska Biblioteka Naukowa Ukrainy im. W. Stefanyka we Lwowie, Biblioteka Baworowskich, f. 4, o. 1, rkps 199, k. 198. Zob. też B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003, s. 205–206.

212 *très magnifiquement équipée* (fr.) — bardzo pięknie wyposażonej.

213 *crémonialement (*fr.) — uroczyście.

214 *du mariée* (fr.) — iść za mąż.

215 *au comble de ces souhait* (fr.) — zachwycona.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ukontentowanie i obligacyje królowi za to, *cet*[216] oficer był aktualnie *present*[217] podczas tego wesela, które się *très splendidement*[218] odprawiło, jak powiada. Król nie może zapomnieć tego wojewodzie chełmińskiemu [*Jakubowi Zygmuntowi Rybińskiemu*][219], że odwiódł brata żony od tego ożenienia i chciał się zemścić nad nim przez wsadzenie [***k. 202***] Kątckiego[220] na emulowanie z niem o marszałkostwo, ale mu się nie udało, bo miecznik [*Jan Stanisław Kątski*] słyszę z wielką się miał odezwać moderacyją, że mu nie chce tego dysputować, co niewypowiedzianą mu sprawiło aprobacyją u wszystkich. Peip (?) tedy pewnym marszałkiem, ale uważ WMM Pani Dobrodziejka *comme cela tenoit*[221] królowi *à coeur*[222], ta przeszkoda, którą sobie imaginował, że on uczynił do ożenienia szwagra *avec la nouvelle mariée à présent*[223].

Księdzu Lipskiemu prezydentowi na przyszły trybunał przez instancyją prymasa [*Teodora Andrzeja Potockiego*][224] i biskupa krakowskiego [*Konstantego Felicjana Szaniawskiego*][225] oddana mała pieczęć, dopi[e]roż teraz będzie gębę odymał. O Rutowskim[226] wiem, że już WMM Pani Dobrodziejka wiesz, że go król z Kas[z]telim wysyła do Sardynii i rejment (!) mu tam kupuje, dziesięć tysięcy talarów pensyi mu dając, w tych dniach miał wyjechać *avec un très belle equipage*[227]. Pani Bielińska [*Aurora Maria hr. Rutowska*] teraźniejsza nim poszła za mąż, już nie stała u matki, *mais dans le Palais*[228] Sandomierz, a do matki tylko z wizytą jeździła **avec une française**[229] karetą śliczną, *którą król przybył i lokaje służący czy w liberyi królewski, czasem zaś przez ogród chodziła z wizytą *et le Roi lui donnent la mains*[230], to mój Jankowski[231], [***k. 203***]

---

[216] *cet* (fr.) — ten.

[217] *present* (fr.) — obecny.

[218] *très splendidement* (fr.) — wspaniale.

[219] Jakub Zygmunt Rybiński (zm. 1726), wojewoda chełmiński. Rybiński był wpierw żonaty z Elżbietą Lubomirską (zm. 1718), hetmanówną wielką koronną, a po jej śmierci ożenił się ponownie z Katarzyną Heleną z Potockich (po 1682-po 1731), 1v. Bełchacką, 3v. Duninową, 4v. Morsztynową. Katarzyna Helena Rybińska była córką Aleksandry z Rościszewskich i Jerzego Władysława Potockiego (1661–1690), wnuczką poety Wacława Potockiego, podczaszego krakowskiego. Miała brata Władysława Potockiego.

[220] Być może chodzi o Jana Stanisława Kątskiego (ok. 1680–1727), kapitana artylerii koronnej, od 1722 r. miecznika wielkiego koronnego, wicemarszałka Trybunału Koronnego w 1724 r., a po J. Z. Rybińskim generała artylerii koronnej od 1726 r.

[221] *comme cela tenoit* (fr.) — jak leżała.

[222] *à coeur* (fr.) — na sercu.

[223] *avec la nouvelle mariée à présent* (fr.) — z obecną panna młodą.

[224] Teodor Andrzej Potocki (1664–1738), prymas od 1722 r.

[225] Teodor Andrzej Potocki, prymas i Konstanty Felicjan Szaniawski, biskup krakowski.

[226] Fryderyk August hr. Rutowski, naturalny syn Augusta II.

[227] *Avec un très belle française* (fr.) — z pięknym ekwipażem.

[228] *mais dans le Palais* (fr.) — w pałacu.

[229] ** Nadpisane; *avec une fransçaise* (fr.) — z francuską.

[230] *et le Roi lui donnent la mains* (fr.) — i król podawał jej ręce.

[231] Jankowski — sługa Zofii Denhoffowej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

będąc w Warszawie przed przyjazdem mojem do Czekarzewic, widział na swoje oczy, bo był w ten czas u Szpiglowej[232] aktualnie, kiedy ją przyprowadził król, nie wątpię *que cette nouvelle alliance*[233] ma być niemiły, jak Panu generałowi, tak i Panu staroście spiskiemu [*Teodorowi Lubomirskiemu*][234], bo nie ma co [w]cale cieszyć, to mi zaś w podziwieniu, *que mon oncle est si tôt consolée*[235] po śmierci Chrysti[236], bom się tak prędkiego otarcia łez [w]cale nie spodziewała. Nowina o intencyi ożenienia syna Pani wojewodziny poznański[ej][237] z Panną marszałkówną[238] nie bardzo nam to w smak będzie, bo nam popsuje *quantité de beaux projet*[239], któreśmy sobie uformowali w nadzieję jego adresu do nas *et ce ne sera point moi certainement qui me chargerai de dire cette si agréable nouvelle*[240], która *selon toute les apparence*[241] bardzo zda się być pewna. Panią Kawiecką wysłałam [***k. 204***] przed sobą do Warszawy *przed kilką dniami*[*242], żebym tam wszelką mogła zastać gotowość *dans l'ameublement*[243] moich apartamentów, za której sprawą do nóg upadam WMM Pani Dobrodziejce, żebyś ją w swojej raczyła mieć protekcyi, która kiedy będzie miała wszystko, się jej dziać pomyślnie

---

[232] Maria Aurora Spigiel zw. Fatimą, metresa Augusta II, matka Aurory hr. Rutowskiej i Fryderyka hr. Rutowskiego, dzieci króla.

[233] *que cette nouvelle alliance* (fr.) — że ten nowy związek.

[234] Teodor Lubomirski (ok. 1676–1745), starosta spiski, przyrodni najstarszy brat Elżbiety Sieniawskiej.

[235] *que mon oncle est si tôt console* (fr.) — mój wuj pocieszył się wcześnie.

[236] Jan Chrysti, kupiec krakowski pochodzenia węgierskiego. Chodzi o jego żonę Elżbietę z Culler-Cummingów, z którą wkrótce po rozwodzie związał się w 1724 r. przyrodni brat Elżbiety Sieniawskiej Teodor Lubomirski, starosta spiski, co wywołało powszechny skandal w Rzeczypospolitej. Christi był zamożnym kupcem, związek Lubomirskiego z mieszczanką stał się powodem plotek i czasowego wykluczenia go z towarzystwa. Jednak pozycja majątkowa i znaczenie Lubomirskiego wkrótce spowodowały, że zapomniano o pochodzeniu jego żony, z którą miał dwoje dzieci — urodzoną w 1722 r. córkę Anusię, którą uznał sądownie w 1743 r. i syna Kacpra. Piękna Anna Lubomirska, mimo otrzymania od ojca wielkiego posagu, była uważana za parweniuszkę, miała się stać przyczyną politycznego konfliktu zakończonego pojedynkiem między Adamem Tarłą, starostą jasielskim, i Kazimierzem Poniatowskim, w którym Tarło zginął (14 III 1744). Po śmierci Teodora Lubomirskiego wybuchł konflikt o pozostały po nim majątek, gdyż rodzina — Czartoryscy — nie chcieli uznać jego testamentu i praw wdowy Elżbiety Lubomirskiej do majątku. Zob. W. Szczygielski, *Lubomirski Teodor h. Szreniawa,* [w:] PSB, t. 18, s. 60–63.

[237] Wojewodzina poznańska Franciszka z Czarnkowskich Radomicka, żona Andrzeja Aleksandra, ich syn to Jan Antoni, ożenił się z Dorotą z Broniszów.

[238] Chodzi o Elżbietę Mniszchównę (zm. 1746), córkę Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego, żonę Karola Wielopolskiego.

[239] *quantité de beaux projet* (fr.) — wiele pięknych projektów.

[240] *et ce ne sera point moi certainement qui me chargerai de dire cette si agréable nouvelle* (fr.) — i to na pewno nie będę ja, która przekażę tę przyjemną nowinę.

[241] *selon toute les apparence (*fr.) — tak wygląda.

[242] ** Nadpisane.

[243] *dans l'ameublement* (fr.) — w umeblowaniu.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

będzie. Bardzo mi to dziwno, że Pan podczaszy [*Krzysztof Mikołaj Towiański*] oddał tę komplanacyją P[anu] Drużbackiemu, a nic też będąc w Dzikowie o tem nie na[d]mienił, ale to WMM Pani Dobrodziejka wszystko skutecznie przy swojej łasce dla niej wyrobisz, o co z największem respektem suplikować odważam się, a najbardziej o najpożądańsze dla mię szczęście przybycia WMM Pani Dobrodziejki jako najprędszego do Warszawy dla ratowania zdrowia [***k. 205***] swego, a przez to uczynienia konsolacyi tej, która z najgłębszem przy nogach jej wyznaję respektem, żeby najmniejszą tak drogiego zdrowia dla siebie życiem swoiem rada zastąpić alternacyją, bom jest z nigdy dosyć niewyraźną miłością w nieskończonej adoracyi...

[podpis]

[P.S. — A.] Frydrykę za pozwoleniem WMM Pani Dobrodziejki ściskam, a proszę, żeby wołała matuleńka do Warszawy, do Warszawy i żeby to jak najczęściej przypominała.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 207–210

w Warszawie d[*ie*] 16 X 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 207***] Stanąwszy tu w Warszawie, przez pocztę miałam honor najniższą moją prezentować WMM Pani Dobrodziejce weneracyją i podziękować jej za łaskę, żeś mię raczyła konsolować wiadomością o swojem zdrowiu, gdyż nieuspokojonam była dotąd *dans mon inquietude*[244], bo M[o]ścia Dobrodziejko jako w życiu nic mię równie kontentować nie może, jak kiedy słyszę o doskonałem zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, *cela me tenant lieux de quelques* [***k. 208***] *consolations pour adovasire ma peine*[245], którą ma stąd, że nie służę WMM Paniej Dobrodziejce, tak *też* jej zdrowia najmniejsza alternacyja jest jedno dla mię *qu'un coup mortelle*[246], bo prawdziwie śmiercią się równając. Jam tu stanęła we czwartek, jakom już miała honor oznajmić to WMM Pani Dobrodziejce przeszłą pocztą lubo krótko, bom czasu nie miała dla wizyt, które tu zaraz mię zajechały. Książę prymas [*Teodor Potocki*], biskup krakowski [*Konstanty Felicjan Szaniawski*] i wiele inszych, którzy i przeciwko mię wyjeżdżali.

O tem weselu [***k. 209***] mam relacyją, że się nie prywatnie, ale *avec tout les formalités ceremonialement*[247] odprawiło i wszyscy tu będący w Warszawie na niem

[244] *dans mon inquietude* (fr.) — w moim niepokoju.

[245] *cela me tenant lieux de quelque consolations pour adovasire ma peine* (fr.) — co mnie pocieszył w zamian za żałość.

[246] *qu'un coup mortelle* (fr.) — jak cios śmiertelny.

[247] *avec tout les formalités ceremonialement* (fr.) — z całym ceremoniałem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

byli *ou mademoiselle la Comtesse* Orzelska[248] *brillie le plus*[249], bo podle króla siedziała. Dnia wczorajszego była tu u mię Jej M[o]ść Pani marszałkowa wdowa [*Ludwika Izabela Bielińska*][250] *avec toute la famille qui a l'honneur d'appartenir à Sa Majeste*[251] z tą P[anią] Orzelską, ale ja [w]cale w niej nie widzę pociechy, dziś pojechał król do Marimontu *pour faire les vendange*[252], z którem os[ie]m dam i szesnastu kawalerów pojechało *du nombres des dames*[253] są Krókwiczowa, P[ani] marszałkowa Montei, wdowa Lozowa, P[ani] Bielińska, kuchmistr[z]owa[254], P[ani] Orzelska [***k. 210***] i Panna Rostworska, na noc się mają tu nazad powrócić. Król *est presque invisible*[255], bo się *fort rarement*[256] pokazuje, wieczory trawiąc u Państwa młodego i tam prawie cały czas przesiedzi *ne s'ambarassent guere des affaire publique*[257], te ordynanse w ręku P[ana] referendarza[258] jeszcze dotąd zostają i tak tylko co dzień sesyje na dysputach o to, niedługo bawiąc, schodzą. P[an] hetman polny [*Stanisław Mateusz Rzewuski*] cudowny się uczynił w swoich mowach *inconsiderée*[259] i czasem cale przeciwnych temu interesowi, więcej do ustnej zachowuję relacyi za szczęśliwym tu WMM Pani Dobrodziejki przybyciem, którego z impacjencyją nieopisaną oczekuję *chaque moment*[260] bez tego szczęścia *paroisent des siècle*[261], bom jest w najgłębszej weneracyi...

[podpis]

P.S. Ebrański też tu był u mię (!) z wizytą i książę marszałek[262].

[datacja]

---

248 Anna Katarzyna Orzelska (1707–1769), naturalna córka Augusta II i Henrietty Duval.

249 *brillie le plus* (fr.) — najbardziej błyszczała, brylowała.

250 Ludwika Izabela z Morsztynów Bielińska (zm. 1731), marszałkowa wielka koronna, wdowa po Kazimierzu Ludwiku Bielińskim (zm. 1713).

251 *avec toute la famille qui a l'honneur d'appartenir à Sa Majeste* (fr.) — z całą rodziną Jego Królewskiej Mości

252 *pour faire les vendange* (fr.) — dla zbiorów.

253 *du nombres des dames* (fr.) — w liczbie dam.

254 Karolina Fryderyka Lubomirska (1700–1755), kuchmistrzowa wielka koronna. Była córką Racheli Charlotty hr. von Hoym i Fryderyka, hr. Vitzthum von Eckstädt (1675–1726), żoną Aleksandra Jakuba Lubomirskiego (zm. 1770).

255 *est presque invisible* (fr.) — król prawie się nie pokazuje.

256 *fort rarement* (fr.) — bardzo rzadko.

257 *ne s'ambarassent guere des affaire publique* (fr.) — nie przejmując się sprawami państwa.

258 Stefan Potocki (zm. 1730), referendarz koronny, późniejszy marszałek nadworny koronny.

259 *inconsiderée* (fr.) — lekkomyślny.

260 *chaque moment* (fr.) — każdej chwili.

261 *paroisent des siècle* (fr.) — wiekiem się zdają.

262 Prawdopodobnie chodzi o Karola Pawła Sanguszkę (1680–1750), marszałka wielkiego litewskiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 211–214

w Janowcu d[*ie*] 18 XII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 211***] Kiedym omylna w tem szczęściu, którem sobie zakładała mieć tu honor w Puławach upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejce, niech mi się godzi *me consoler en quelque manière*[263] przez prezentowanie się u nich listownie w tej nadziei zostawając, że wkrótce mieć będę honor wykonać to *personnellement*[264], w czym się teraz znam [***k. 213***] być ukrzywdzoną *et ce qui m'oblige de me contenter de traser en ce caracter des sentiment d'un coeur*[265], które póki dychać będzie, *ne respirera que d'une respectueux de *tendresse**[266], z którą jestem nieskończenie z najgłębszą adoracyją...

[podpis]

[datacja]

[P.S. — A.] Suplikuję Mościa Dobrodziejko kazać mi oznajmić o zdrowiu swojem, *car je suis dans inquietuterable dans le fruis qui fait à présent que sans porte quelque altérations a sa santé par le renouvellement des fluxions que sa lui pouroit causer*[267].

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 215–217

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 215***] Z niewyrażoną mortyfikacyją omylonam w mojem szczęściu, którem sobie zakładała mieć honor ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki w Puławach, do którego za przybyciem jej lub tam, lub do Przybysławic pośpieszę, ten jednak przedłużony czas z wielką przyjdzie mi znieść pasyją, niem zaś będę miała sama to szczęście upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki *personnellement*[268], listownie to teraz czynię, z najgłębszem całując je [***k. 217***] respektem, przepraszam, że zaraz stąd do Lublina nie biegnę, *pour avoir ce plus grand bonheure*[269], które za najpryncypalniejsze

[263] *me consoler en quelque manière* (fr.) — znaleźć pocieszenie, pocieszyć mnie.
[264] *personnellement* (fr.) — osobiście.
[265] *et ce qui m'oblige de me contenter de traser en ce caracter des sentiment d'un coeur* (fr.) — co mi nakazuje tak oto wyrazić uczucia.
[266] *ne respirera que d'une respectueux de tendresse* (fr.) — będzie oddychać jedynie poważaniem.
[267] *car je suis dans inquietuterable dans le fruis qui fait à présent que sans porte quelque altérations a sa santé par le renouvellement des fluxions que sa lui pouroit causer (*fr.) — gdyż niepokoi mnie ono z powodu nawrotu fluksji.
[268] *personnellement* (fr.) — osobiście.
[269] *pour avoir ce plus grand bonheure* (fr.) — by radować się.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

w całem życiu mojem mam służyć WMMM Pani Dobrodziejce, gdyby można co momentalnie, w czym czyniąc rekurs do dobroci jej serca od niego szczególnie *j'attends ma grâce qui fait le plus grand bonheurs de ma vie*[270], tej się tedy oddaję, bom jest *avec une respectueuse tendresse*[271] z najgłębszą weneracyją...

[podpis]

[P.S. — A.] Bóg widzi, że gdyby nie pilne interesa mego JMci, które go koniecznie przymuszają być w tych dniach w domu, stąd do Warszawy dla bytności królewskiej musi pośpieszyć prosto, byśmy do Lublina do WMM Pani Dobrodziejki jechali.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 227–229

w Brzeżanach d[*ie*] 13 I 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 227***] W upragnieniu niewypowiedzianem zostając i nieznośnej mortyfikacyi z odwłoki tego szczęścia *d'avoirs au plutôt l'honneur*[272] upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejce, *sa me fait prendre la liberté d'envoies une pret*[273] dla wzięcia wiadomości o niej, żebym mogła tym prędzej *me procurer le bonheur de la voir* [***k. 229***] *le plutôt qu'il me sera possible*[274] przez zajechanie drogi WMM Pani Dobrodziejce przynajmniej do Lwowa, którego szczęścia z wielką niecierpliwością oczekując, piszę się z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 231

w Brzeżanach d[*ie*] 19 I 1725

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 231***] Pan Łabęcki przywiózł dla mię najpożądańszą nowinę o szczęśliwem przybyciu WMM Pani Dobrodziejki w ten kraj, a zatem obiecując ją wkrótce

[270] *j'attends ma grâce qui fait le plus grand bonheurs de ma vie* (fr.) — oczekuję łaski, która jest najwiekszą radością życia mego.

[271] *avec une respectueuse tendresse* (fr.) — z poważaniem.

[272] *d'avoir au plutôt l'honneur* (fr.) — że dostąpiłam zaszczytu.

[273] *ça me fait prendre la liberté d'envoies une pret* (fr.) — to sprawia, że pozwalam sobie przesłać kredyt (tu w znaczeniu: ufać, żywić nadzieję).

[274] *me procurer le bonheur de la voir le plutôt qu'il me sera possible* (fr.) — jak najszybciej cieszyć się jej widokiem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tu do Brzeżan, ja bym tego momentu biegła do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, ale rozkaz Je[g]om[o]ści Dobrodzieja z wielką moją mortyfikacyją tamuje mi drogę do tego szczęścia, które jako najprędzej mieć pragnę, bom jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 235–237

w Bur[s]ztynie d[*ie*] 23 II 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 235***] Jeszcze szukam sobie tej konsolacyi wrócić się przyna[j]mni[ej] listownie, kiedym ukrzywdzona w tem szczęściu przytomnie upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki, które jako najserdeczniej *dans mon idée du moins*[275] całuję w imaginacyi, jako najprędzej mieć ten honor wykonać to *personnellement*[276]. Ja dziś na noc dopiero stanę w Kałuszy, droga tu nie tak [***k. 237***] zła, jak udawali, ale że późno stąd wyjeżdżam, dlatego nie spodziewam się stanąć, chyba wieczorem. Czekać zaś będę wiadomości o obrotach WMM Pani Dobrodziejki, żebym mogła mieć jak najprędzej szczęście służenia jej, *dans l'attende du quelle*[277] zostając, mam honor pisać z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 239–242

w Kałuszy d[*ie*] 28 II 1724

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 239***] W najgłębszem respekcie upadając do nóg WMM Pani Dobrodziejki, dziękuję jako najuniżeniej za łaskawą i pełną dobroci jej pamięć o mię i o zdrowiu mojem, które z tej najbardziej konsyderacyi konserwować będę, żem go wraz z życiem powinna będąc WMM Pani Dobrodziejce do ostatniego tego tchu na znak wdzięczności za nie *dans une respectueuse tendresse*[278] konsekrować obligowaną się być znam. [***k. 240***] Jam tylko do P[ani?] Diakowski małą kolaską jechała, a resztę drogi odprawiłam w karecie, to jest wielkie szczęście, żeś WMM Pani Dobrodziejka

[275] *dans mon idée du moins* (fr.) — przynajmniej w mojej głowie.
[276] *personnellement* (fr.) — osobiście.
[277] *dans l'attende du quelle* (fr.) — w oczekiwaniu na to, co.
[278] *dans une respectueuse tendresse* (fr.) — z poważaniem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wprzód dała spróbować tego konia P[anu] Tomickiemu, niżeś na niem jechała, ale P[anu] Borejkowi się dziwuję, że mógł dać takiego konia WMM Pani Dobrodziejce i niepodobna tego imaginować, żeby miał wiedzieć do niego ten [...][279], bo by się z niem pewnie nie odważył go prezentować WMM Pani Dobrodziejce. Wojewoduszka[280] tu u nas nie był, ale na dzień po trzy listy od niego odbieramy, oznajmił nam też i o zakończających się zamysłach [***k. 241***] po Wielkiej Nocy księcia Radziwiłła[281], o których *avec tout le particularité*[282] powiedał i Pan wojewoda kijowski [*Józef Potocki*] w Stanisławowie memu Je[g]om[o]ści, a mię P[ani] Jastrzębska, sędzina halicka[283], kontrakty stanąć mają, w których pretenduje księżna kanclerzyna [*Anna Radziwiłłowa*][284], żeby puścił książę wojewoda sześćdziesiąt tysięcy intraty po niej *ce qui me paroit un peu difficile pour ne pas dire impossible*[285] równo z pretensyją P[ani] wojewodziny bełski [*Joanny Potockiej*] do księcia kanclerza[286], żeby wziął jej córkę. My pojutrze najdalej wyjeżdżamy do Lwowa, gdzie życzę sobie [***k. 242***] mieć honor w Starym Siole upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki, albo gdzie się znajdować będziesz, co teraz listownie czyniąc, mam honor być z największem respektem

P.S. Za Panią Małczewską, przez którą piszę ten list, najuniżeńszą moją wnoszę instancyją, mój JMci [*Stanisław Ernest Denhoff*] upada do nóg WMM P[ani] D[obrodziejki] i P[ani] podstolina[287].

[datacja]

---

279 Wyraz nieodczytany.

280 Wojewoduszka — wojewoda?

281 Denhoffowa wspomina zapewne o planowanym małżeństwie Michała Kazimierza „Rybeńki" Radziwiłła (1702–1762) z Franciszką Urszulą Wiśniowiecką (1705–1753), wojewodzianką krakowską.

282 *avec tout le particularité* (fr.) — tu: w szczegółach.

283 Jastrzębska, sędzina halicka — zapewne żona Stanisława Floriana Jastrzębskiego, sędziego halickiego od 1720 r. Zob. *Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku*, t. 3, *Ziemie ruskie*, Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. 343.

284 Księżna kanclerzyna — Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa (zm. 1746), wdowa po Karolu Stanisławie Radziwille, kanclerzu wielkim litewskim.

285 *ce qui me paroit un peu difficile pour ne pas dire impossible* (fr.) — co wydaje mi się trudne, by nie rzec niemożliwe.

286 Sieniawska wyśmiała propozycję swojej bratowej Joanny z Sieniawskich Potockiej, wojewodziny bełskiej, by jej najstarsza córka Teresa Teofila wyszła za owdowiałego kanclerza litewskiego Michała Serwacego Wiśniowieckiego. Nigdy nie traktowała jej jak równej sobie.

287 Teresa z Bielińskich Łubieńska, podstolina koronna. Była córką Ludwiki Izabeli z Morsztynów i Kazimierza Ludwika Bielińskiego (zm. 1713), marszałka wielkiego koronnego, żoną Jana Bogusława Łubieńskiego (1666–1740), podstolego koronnego w latach 1714–1728, następnie kasztelana sandomierskiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 243–245

w Oleszycach d[*ie*] 6 VI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 243***] Kiedy mi jeszcze Bóg pozwolił życia, rozumiem, że nie dlaczego inszego nie zawarł oczu moich tylko, żeby im dał jeszcze tę konsolacyją widzieć WMM Panią Dobrodziejkę, ponieważ *cela auroit estée la seule chose que j'aurait à regretée le plus sensiblement en perdant la vie*[288] niemi, tedy wyglądam z wielkiem pragnieniem prezencyi WMM Pani Dobrodziejki, która mi życie przyniesie i uzdrowi, a suplikuję jako najuniżeniej, żebyś się o mię nie turbowała, bom z łaski Bożej do [***k. 245***] usług WMM Pani Dobrodziejki dosyć zdrowia, tylko mnie słabość jej, o której czytam, turbuje, więc tedy jako jej zdrowie jest życiem mojem, tak go jak najdoskonalszego życzę, bom jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 247–248

w Oleszycach d[*ie*] 12 VI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 247***] Do tego momentu zostając w nadziei upadnienia do nóg WMM Paniej Dobrodziejce, gdy mi się to odwłacza szczęście *ce qui me cause de l'inquiétude que j'ai de la peine d'exprimer*[289], bojąc się, żeby to nie słabe, uchowaj Boże, jej zdrowie było tego przyczyną. Posyłam umyślnego mego, żebym mogła być o niem informowana, którego całością szczególnie żyjąc, pragnę o jako najczerstwiejszym mieć wiadomość, tej tedy z impacjencyją czekać będę, [***k. 249***] bo jest *avec une respectueuse tendresse*[290] przy najgłębszej weneracyi...

[podpis]

[datacja]

[288] *cela auroit estée la seule chose que j'aurait à regretée le plus sensiblement en perdant la vie* (fr.) — byłaby to jedyna rzecz, jakiej żałowałabym przed śmiercią.

[289] *ce qui me cause de l'inquiétude que j'ai de la peine d'exprimer* (fr.) — co wywołuje u mnie trudny do wyrażenia niepokój.

[290] *avec une respectueuse tendresse* (fr.) — z szacunkiem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 251–254

w Oleszycach d[*ie*] 20 VI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 251***] Ożywiona pamięcią i łaską WMM Pani Dobrodziejki, upadam do nóg jej z najuniżeńszem za nię podziękowaniem *la nouvelle de son indispositions me cause beaucoup de troubles*[291], lubo mię WMM Pani Dobrodziejka z łaski swojej upewniasz *que cela n'est pas si dangereux*[292], ponieważ już kość na swoje poszła miejsce, ale *la douleur de nerf ne peut estre dissipée*[293], chyba przez smarowanie *à quoi ils faut porter en peu plus de soin*s[294], o co ja przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziejki suplikuję, żebym mogła *jouir*[295] z największego dla mię na świecie ukontentowania [***k. 253***] widzieć WMM Panią Dobrodziejkę w najdoskonalszem zdrowiu. Za nowinę proklamowania królowy francuski[ej][296] uniżenie dziękuję i *prenant part infiniment*[297]. Co zaś *à l'égard*[298] królewiczowej, to jest *plusque sûre*[299], że się nieboga musiała wrócić. Mój człowiek, który powrócił z Krakowa jeszcze dniem przed pocztą, przywiózł mi tę wiadomość *avec cette particularité*[300], że tylko o cztery mile będąc od Wrocławia, musiała się wrócić *et on dit qu'ils doit avoir la une nouvelle inclinations ce qui certainement le retiendera encore quelque temps*[301], a jeżeli jeszcze te pieniądze [***k. 254***] z tak wielkiem jej staraniem dostanę na prezenta, *à cette nouvelle beauté*[302] pójdą, *elle aura lieux d'avoirs beaucoup de consolations*[303] z tego pogodzenia dla mię, to zaś jest

---

[291] *la nouvelle de son indispositions me cause b[e]aucoup de troubles* (fr.) — wieść o jej dolegliwościach zasmuca mnie bardzo.

[292] *que cela n'est pas si dangereux* (fr.) — iż nie jest to tak niebezpieczne.

[293] *la douleur de nerf ne peut estre dissipée* (fr.) — ból nerwu nie mija.

[294] *à quoi ils faut porter en peu plus de soin* (fr.) — czemu trzeba poświęcić nieco więcej starań.

[295] *jouir* (fr.) — cieszyć się.

[296] Maria Leszczyńska (1703–1768), królowa Francji. Była młodszą córką Katarzyny z Opalińskich i Stanisława Leszczyńskiego, wojewody poznańskiego, króla polskiego. 4 IX 1725 r. wyszła za mąż za króla Francji Ludwika XV. Małżeństwo to było w rzeczywistości mezaliansem, choć rekompensatą za ten związek dla Ludwika XV była Lotaryngia. Maria urodziła dziesięcioro dzieci, ale nie odegrała większej roli politycznej.

[297] *prenant part infiniment* (fr.) — popierając w całości.

[298] *à l'égard* (fr.) — się tyczy.

[299] *plusque sûre* (fr.) — więcej niż pewne.

[300] *avec cette particularité* (fr.) — tu: z tym szczegółem.

[301] *et on dit qu'ils doit avoir la une nouvelle inclinations ce qui certainement le retiendera encore quelque temps* (fr.) — a mówi się, że nowa inklinacja zatrzyma go z pewnością jeszcze na jakiś czas.

[302] *à cette nouvelle beauté* (fr.) — dla tej nowej piękności.

[303] *elle aura lieux d'avoirs beaucoup de consolations* (fr.) — bardzo się pocieszy.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

największą konsolacyją, kiedy mogę z tym najszczęśliwszem dla mię oświadczyć się wyznaniem, że mam honor być z głębokiem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Księżniczka jak najuniżeniej kłania [się — A.], za przysłanie fruktów dziękując WMM Pani Dobrodziejce. J[aśnie] P[an] Forgacz dziękuje przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziejce za pamięć, ja zaś za przysłanie kurcząt specjalnych do nóg upadam.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 255–257

w Oleszycach d[*ie*] 4 VII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 255***] Zatrwożona tu z relacyi JMci Dobrodzieja o słabym zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki suplikuję, żebym mogła mieć o niem jak najprędszą wiadomość *puisque l'incertitude*[304], w której stąd zostaje, jest dla mię śmierci się równająca, niechże mam tedy tę z łaski WMM Pani Dobrodziejki konsolacyją w uwiadomomieniu mię, daj Boże, o najdoskonalszym jej zdrowiu, [***k. 257***] którego w niezamierzone życzę lata, choćby z usz[cz]yrbkiem moich własnych dni, nie mogąc nic dla mię równą być konsolacyją, jako gdybym z nich do tego kontrybuować mogła, bom jest z miłością powinną, a trudną do eksprimowania słowy ani żadną ekspresyią przy najgłębszem respekcie...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci mego jeszcze tu nie masz, ale się go w tych dniach spodziewam, od którego przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziki list posyłam.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 259–261

w Oleszycach d[*ie*] 11 VII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 259***] Ponieważ w tem czasie jako bym sobie życzyła, nie mogę mieć tego szczęścia służenia WMM Pani Dobrodziejce, *cela me paroisant un siècle*[305], szukam

[304] *puisque l'incertitude* (fr.) — gdyż niepewność.

[305] *cela me paroisant un siècle* (fr.) — zdawało mi się, że wiek.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

przyna[j]mniej tej konsolacyi stawiać się tam literą, gdzie [...][306] w tem *du sort*[307] nie pozwala mi być osobą, więc tedy przez nię upadając do nóg WMM Pani Dobrodziejki, niech mam te pozwolenie pytać się o jej zdrowie, o którem [***k. 260***] wiadomość najpryncypalniejszem jest u mię ukontentowaniem, o swojem według rozkazu jej donoszę, żem do usług WMM Pani Dobrodziejki zdrowa. Mój mąż stanął tu we czwartek i tylko na księcia[308] chorążego czekamy, który jutro ma tu być, w piątek zaś z JMci Dobrodziejem rozjeżdżamy się, JMć do Sieniawy, my zaś na wesele do Oleszyc, skąd pośpieszamy służyć WMM Pani [***k. 261***] Dobrodziejce, którego najszczęśliwszego momentu dla siebie czekając z niecierpliwością, teraz się łasce jej oddawszy, mam honor być z nieskończonem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 267–270

w Czepielowie d[*ie*] 25 VIII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 267***] Nie mogę nigdy od inszej zaczynać materyi listy moje do WMM Pani Dobrodziejki, tylko od podziękowania za jej łaski, które bez liczby odbieram i teraz nowej jej biorąc dokument, jako mam z listu WMM Pani Dobrodziejki, żeś się z tem oświadczyć raczyła, że kto dla mię co świadczy, WMM Panią Dobrodziejkę tem obliguje, kto zaś mię nieprzyjaznem, pociągają tym do resentymentu, jako zaś to *au sentiment* [***k. 269***] *généreux*[309] serca WMM Pani Dobrodziejki, w którym niezatłumia moja mniej tego godność *la voix de la nature qui parle en ma faveur*[310], tej to tedy nie mojem zasługom powinna będąc, *cella me fait espérer que par ce mesme motive de générosité*[311] i tę mniej warte najmniejszej konsideracyi na siebie pr[z]yjmiesz za tę łaskę podziękowanie, które przy nogach WMM Pani Dobrodziejki wraz z sobą złożywszy, *je ne respirerai toute ma vie*[312] tylko tą wdzięcznością i respektem, z którem jestem do ostatniego tchu...

[podpis]

[datacja]

---

306 Słowo nieodczytane.

307 *du sort* (fr.) — los.

308 W rękopisie — *xiązencia.*

309 *au sentiment généreux* (fr.) — tu: dobroć.

310 *la voix de la nature qui parle en ma faveur* (fr.) — głos natury, który przemawia na moją korzyść.

311 *cella me fait espérer que par ce mesme motive de générosité* (fr.) — pozwala mi żywić nadzieję, że za przyczyną tej samej dobroci.

312 *je ne respirerai toute ma vie* (fr.) — tu: żyję.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

P.S. [***k. 270***] Rozumiem pewnie, że WMM Pani Dobrodziejce wielką teraz przykrość przynosi stać w tem pałacu, *puisque cela lui doit rappeler en mémoire*[313] nieboszczkę P[anią] starościnę[314], o której w liście WMM Pani Dobrodziejki straszną r[z]ecz czytam, że miała rękę wypalić, pewnie musi ratunku potrzebować, bo tylko 30 złotych za jej duszę dali na msze, ten hultaj ekonom, po którego mój Je[g]om[o]ść posyła, żeby go złapać i do trybunału zawieźć *ils me samble que cela ne peut tirer à aucune consequence*[315] ta *incorrect*[316] racyja, choćby mu tego i nie dowiedli, bo nie szlachcic, a przecie, jeżeli to prawda, jako *il y a b*[*e*]*aucoup d'apparence*[317], to się godzi przeciw o tak tyrańską śmierć upomnieć, do czego nie wątpię, że i WMM Pani Dobrodziejka dopomożesz przez tę łaskę, którąś zawsze miała dla nieboszczki.

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 271–273

w Czepielowie d[*ie*] 29 VIII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 271***] Nim sama będę mieć to szczęście ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki, posyłam Je[g]om[o]ść Panią skarbnikową, która opowie, dlaczego mi nie przyszło do tego honoru i moje stąd umartwienie *aussi cruelle*[318], że się dostatecznie opisać nie może, jeżeli tam zaś dłu[ż]sza na tamtym miejscu zatrudnienia miała być w Lublinie rezydencyja WMM Pani Dobrodziejki, pobiegnę, dłużej nie mogąc [***k. 273***] znosić tego, żebym przez ten czas była oddalona od szczęścia w życiu mojem największego służenia WMM Pani Dobrodziejce, który nogi jak najserdeczniej całując, mam honor być z respektem nieskończonem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż upada z najgłębszem respektem do nóg WMM Pani Dobrodziejki, który odjeżdża do Radomia widzieć się z biskupem krakowskiem [*Konstantym Felicjanem Szaniawskim*].

[datacja]

---

313 *puisque cela lui doit rappeler en mémoire* (fr.) — ponieważ to musi przypominać Pani.

314 Chodzi z pewnością o Konstancję z Denhoffów Lubowiecką (zm. 24 VIII 1725), 1v. Wielhorską, 2v. Potocką, starościnę oświęcimską. Podejrzewano, że Konstancja została otruta przez służącego.

315 *ils me samble que cela ne peut tirer à aucune consequences in car ce* (fr.) — wydaje mi się, że to nie może pozostać bez żadnych konsekwencji.

316 *incorrect* (fr.) — niepoprawna.

317 *il y a beaucoup d'apparence* (fr.) — zdaje się.

318 *aussi cruelle (*fr.) — tak okrutne.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 275–277

w Przybysławicach d[*ie*] 1 IX 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 275***] Śpieszyłam do największego mego szczęścia, ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki i gdyby mię była indyspozycyja, która jest *moins dangereuse d'incomode*[319] nie zatrzymała trochę, dziś bym jeszcze była miała to szczęście upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejce. W tej-em była do tego momentu nadziejej, że się minie, ale że widzę, *qu'elle continuée*[320] i z wielkiem mojem umartwieniem dziś mi nie dopuszcza tego honoru, [***k. 277***] na jutrzejszy dzień odkładam to szczęście przy nogach WMM Pani Dobrodziejki, które teraz serdecznie całuję. To wyznać [pragnę — A.], żem jest *avec une très respectueuse tendresse*[321] przy najgłębszej weneracyi...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 279–282

w Czepielowie d[*ie*] 24 IX 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 279***] Wielkiem dla mnie szczęściem konsoluje mię łaska i pamięć WMM Pani Dobrodziejki o mnie, za którą z najgłębszem do nóg jej upadam respektem. Pani wojewodziny bełski [*Joanny Potockiej*] list czytać *est tout comme si on liset quelque pasage de Boilau il n'y a que cette différence que l'autre est mieux arangée, mais pour le coup de dent ils est aussi vivement donnée qu'ils ne lui cede nullement en rien*[322]. Bardzo żałuję kłótni nieboraka Wieniawskiego, jeszcze pod taki czas, kiedy strażnik będzie marszałkiem. [***k. 281***] Czułe to Wieniawski serce, że się z bojaźnią o to kłóciła, nie wiem zaś, co miał za racyją Pan strażnik unikać widzenia się z WMM Panią Dobrodziejką, bojąc się podobno, żebyś mu w tem złamaniu[323] prawa sprawiedliwych nie czyniła refleksyi[324], w czem całej Polski nie ujdzie cen-

[319] *moins dangereuse d'incomode* (fr.) — nie tyle niebezpieczna, co niewygodna.

[320] *qu'elle continuée* (fr.) — że trwa.

[321] *avec une très respectueuse tendresse* (fr.) — z największym poważaniem.

[322] *est tout come si on liset quelque pasage de Boilau il n'y a que cette différence que l'autre est mieux arangée mais pour le coup de dent ils est aussi vivement donnée qu'ils ne lui cede nullement en rien* (fr.) — to tak jakby czytać Boileau, z tą różnicą, że tenże jest lepiej poskładany, ale by dogryźć, jest równie żywo dany (spisany), także mu w niczym nie ustępuje.

[323] W rękopisie — *złomaniu*.

[324] W rękopisie — *reflexyi*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

zury. Powiadał mi zaś biskup krakowski [*Konstanty Felicjan Szaniawski*], że miał reces uczynić od poselstwa, ale nie powiadał gdzie. On się widzę w tem interesie *permissivement*[325] miał, jednak się skandalizował z wojewody chełmińskiego[326] postępku, w tem *à l'égard du castellan de*[327] Czyrsk. Co strażnik, to się oświadcza z wielkiemi synceryzacyjami[328], tak do WMM Pani Dobrodziejki, jako i do Je[g]o-m[o]ści i do mego męża nawet z tym się głosi, *qu'il abandonne*[329] P[annę] podkoniuszankę[330] *à son mauvais sort*[331], w sprawie z P[anem] Wieniawskim nie chcąc się *absolute*[332] do niej [***k. 282***] mieszać, nie wiem, jeżeli *la suite repondera*[333] tym protestacyjom, które czyni przyjaźni swojej. Kawiecka tu ledwo się nie pukła[334] od złości na biskupa krakowskiego, który cały obiad gadał na jezuitów, a ona musiała milczeć i tylko w sobie te złość dusić, dziś po południu odjechał do Borzęcina *avec beaucoup de contestations d'amitiée en vers nous*[335], zapraszał nas do siebie, ale ja najprędzej będę śpieszyła do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, bom jest miłością przechodzącą wszystkie ekspresyje[336] w najgłębszem respekcie...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój upada do nóg WMM P[ani] D[obrodziejki], list do P[ani] wojewodziny bełskiej [*Joanny Potockiej*] odsyłam WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

---

325 *permissivement* (fr.) — lekko, lekkomyślnie.

326 Jakub Zygmunt Rybiński (zm. 16 XII 1725), wojewoda chełmiński.

327 *à l'égard du castellan de* (fr.) — co do kasztelana czerskiego.

328 Synceryzacyje (fr. *sincère*) — czułości, szczerość.

329 *qu'il abandonne* (fr.) — że opuści.

330 Chodzi prawdopodobnie o Józefę Ponińską, córkę Konstancji Zaleskiej (zm. 1730) i Władysława Ponińskiego (zm. 12 XI 1731), podkoniuszego koronnego w latach 1698–1731, starosty wschowskiego 1693–1700, ale nie można wykluczyć innej osoby. Podkoniuszanka bulwersowała towarzystwo dość ekscentrycznym prowadzeniem się. O W. Ponińskim zob. PSB, t. 27, s. 547.

331 *à son mauvais sort* (fr.) — złemu losowi.

332 *absolute* (fr.) — zupełnie, wcale.

333 *la suite repondera* (fr.) — następnie odpowie.

334 Pukła — tu w znaczeniu: rozpukła, pękła.

335 *avec b[e]aucoup de contestations d'amitié en vers nous* (fr.) — z wieloma wyznaniami przyjaźni wobec nas.

336 W rękopisie — *Expressie.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 283–285

w Czepielowie d[*ie*] 4 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 283***] Niepodobna zamilczeć *mon inquiétude*[337] stąd, że nie mam wiadomości o zdrowiu WMM Pani Dobrodziki po przybyciu jej do Warszawy i tylko mię konsolowała relacyja Je[g]om[o]ści Pana miecznika [*Jana Stanisława Kątskiego*][338], który mi powiadał, że miał list od WMM Pani Dobrodziejki i asekurował mię, żeś zdrowa i dobrego humoru *dissent l'avoir reconnu au* [...][339] *de sa lettre*[340]. Książę kanclerz [*Michał Serwacy Wiśniowiecki*][341] i sama [*Magdalena Wiśniowiecka*][342] dopiero dnia wczorajszego odjechali, *vous ne scavriée croire*[343] Mościa Dobrodziejko, *combien [**k. 284**] il a de complaisance et d'amour pour elle on ne scavroit l'imaginée sur tout d'un homme qui paro/// être d'un humeur aussi sombre*[344], ale się teraz srodze odmienił, odjechał tedy wczoraj do Czestochowy prosto, nazad ma być w Pińczowie u Pana kasztelana sandomierskiego [*Józefa Władysława Myszkowskiego*][345] i w Łubnicach i [...][346] wczoraj odjechał od nas do Lublina *fort affairée*[347] i wszystek w egzekucyi[348] *rigoureuse de la justice*[349]. Pan Granowski, od ziemi halicki obrany deputatem, przejeżdżał tu tędy do Piotrkowa, miał zlecenie, żeby nie pozwalał na złamanie tak gwałtowne prawa, ale widzę nie bardzo się przy [***k. 285***] tem oponо-

---

337 *mon inquiétude* (fr.) — mojego niepokoju.

338 Jan Stanisław Kątski (zm. 1727), miecznik wielki koronny w latach 1722–1727.

339 Słowo nieczytelne.

340 *dissent l'avoir reconnu* [wyraz nieczytelny] *de sa lettre* (fr.) — rozpoznał [...] z jej listu.

341 Michał Serwacy Wiśniowiecki (1680–1744), kanclerz wielki litewski od 1720 r.

342 Magdalena z Czartoryskich Wiśniowiecka (3 XI 1712–5 XII 1728), od lipca 1725 r. druga żona Michała Serwacego Wiśniowieckiego. Była córką Teresy z Denhoffów (zm. 1715) i Józefa Czartoryskiego (zm. 1750), chorążego litewskiego. Jej matką była siostra Stanisława Ernesta Denhoffa, męża Zofii Sieniawskiej. Zob. Modlitewnik Konstancji ze Słuszków Denhoffowej, wojewodziny malborskiej, BCz, rkps 2842 I, k. 7; B. Popiołek, *Zawodność pamięci — dzienniki, raptularze i parapamiętniki czasów saskich* [w:] *Memuarystyka w dawnej Polsce* [w druku].

343 *vous ne scavriée croire* (fr.) — tu: nie uwierzysz.

344 *combien il a de complaisance et d'amour pour elle on ne scavroit l'imaginée sur tout d'un homme qui paro*[...] *être d'un humeur aussi sombre* (fr.) — jak wiele ma dla niej uprzejmości i miłości, trudno by było sobie wyobrazić drugiego, który [...] w równie ponurym nastroju.

345 Józef Władysław Gonzaga Myszkowski (zm. 1727), kasztelan sandomierski w latach 1697–1727. Zob. *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy,* oprac. K. Chłapowski i A. Falniowska-Grabowska, Kórnik 1993 (dalej cyt. *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku...*), s. 92.

346 Słowo nieodczytane.

347 *fort affairée* (fr.) — zaaferowany, podekscytowany.

348 W rękopisie — *exekucyi.*

349 *rigoureuse de la justice* (fr.) — rygorystycznej sprawiedliwości.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wać myśli, *pendant que le autre se tient permissivement dans cette affaire*[350]. Rozumiem, że konsyderacyja potrzeby menażowania[351] **des esprit**[352] teraz dla interesu brata i bojaźń niedokazania swojej imprezy odwiodą go od tego. Moja zaś ta zawsze będzie najprycypalniejsza, *dans la quelle par la pure bontée* *[...]* *j'espère de reussire*[353] zasłużyć sobie na łaskę i miłość WMM Pani Dobrodziejki, bom jest *plusque je ne le savroit exprimer*[354] przy największem respekcie...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 287–290

w Czepielowie d[*ie*] 9 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 287***] Jest to przyrodzona wszystkiem kochającem maksyma, kiedy są oddaleni od tego, *ce qui fait uniquement leurs attachement*[355] się przynamni[ej] wiadomością od nich, do których są tak mocno przywiązani. Uważ że tedy WMM Pani Dobrodziejka, co za mortyfikacyją mam mieć, *estant privée de ma plus grande consolations c'est d'avoir de ces nouvelles*[356], do której nie ta [***k. 289***] przemijająca, ale naturalna i powinna z obligacyi tak wielu wiąże mię miłość. Śmiem tedy suplikować jako najuniżeniej do WMM Pani Dobrodziejki, abyś mię tem dłużej nie martwiła, ale kazała mi oznajmić o sobie i o swojem zdrowiu, z tem większą śmiałością odważam się o to upraszać, im lepi[ej] znam łaskawe WMM Pani Dobrodziejki serce *qui ne ce plait point avoir souffrir*[357], nikogo, a daleko bardziej [***k. 290***] tę, która jest z największem respektem i miłością nieskończoną więcy niż wyrazić może...

[podpis]

[datacja]

---

[350] *pendant que le autre se tient permissivement dans cette affaire* (fr.) — podczas gdy ten drugi zachowuje się zgodnie w tej sprawie.

[351] menażowania — urządzania.

[352] ** Nadpisane, *des esprit* (fr.) — umysłu.

[353] *dans la quelle par la pure bontée* *[...]* *j'espère de reussire* (fr.) — w której z czystej dobroci mam nadzieję powiedzie się; *[...]* — słowo nieczytelne.

[354] *plusque je ne le savroit exprimer* (fr.) — bardziej, niż umiem to wyrazić.

[355] *ce qui fait uniquement leurs attachement* (fr.) — stanowi ich jedyne przywiązanie.

[356] *estant privée de ma plus grande consolations c'est d'avoir de ces nouvelles* (fr.) — będąc pozbawiona mej największej pociechy, to jest wieści o niej.

[357] *qui ne ce plait point avoir souffrir* (fr.) — które nie lubi, gdy kto cierpi.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 291–294

w Czepielowie d[*ie*] 18 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 291***] Pozwolisz mi WMM Pani Dobrodziejka, użalić się tu na moje nieszczęście, że tej *par mon malheureux sors*[358] podpadam tak krzywdzącej mię opinii, żeby się mogło znajdować co na świecie, *qui puisse egaler le plaisire que j'ai de remplire mon devoirs*[359] przez szukanie wiadomości o WMM Pani Dobrodziejce i jej się łasce przypominanie. Obaczysz to WMM Pani Dobrodziejka i po mojej śmierci, po której i martwe moje popioły, [***k. 292***] nic inszego wyznawać nie będą, tylko *qu'ils n'y a eu rien au monde qui peut partager*[360] lub wchodzić w komparacyją *avec le respect, la tendresse, l'attachement non seulement due naturellement à une mère mais* [...][361] *le pris du bonheur que j'ai*[362] być córką WMM Pani Dobrodzikiej, to i ostatniem tchnieniem mojem potwierdzę. Dziękuję zaś przy upadnieniu do nóg WMM Pani Dobrodziejce, że mi to darować raczysz i tak łaskawemi przywracając mię do swojej łaski wyrażasz to ekspresyjami[363]. Wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki poalternowała mię, że pisze[s]z o puchlinie w nogach, trzeba by zażywać tych medykamentów z preskrypcyi Bonfilego[364], ponieważ pomogły i Gajera się też poradzć.

P[an] podkomorzy litewski przyjechał tu w poniedziałek dniem, niem doszedł mię list WMM Pani Dobrodziejki, który mi o wszystkiem uczynił relacyje, o mój interes zaś cale się nie turbuję, *le sachant en si bonne main*[365], bo u WMM Pani Dobrodziejki, *on dit que la Glasnape et tout à fait dis [**k. 293**] graciée*[366] za te pokłócenie i tak z każdego domu z hałasem wychodzi. [Ze – A.] zgody z prymasem [*Teodorem Potockim*] cieszę się serdecznie, że prymas górę wziął nad Parysem, już ja nie wątpię, że szczerze, nie ceremonialnie ta zgoda stanęła, *selon la relation que j'ai*[367] od starosty bracławskiego. Pociejowy[368] [*Emercajnny Agnieszki*] niebogiej mi

---

[358] *par mon malheureux sors* (fr.) — przez mój nieszczęśliwy odjazd.

[359] *qui puisse egaler le plaisire que j'ai de remplire mon devoirs* (fr.) — może się równać z przyjemnością, jaka się bierze z wypełniania mego obowiązku.

[360] *qu'ils n'y a eu rien au monde qui peut partager* (fr.) — że nie ma niczego na świecie, co może podzielić.

[361] Słowo nieodczytane.

[362] *avec le respect, la tendresse, l'attachement non seulement due naturellement à une mère mais* [...] *le pris du bonheur que j'ai* (fr.) — z szacunkiem, czułością, przywiązaniem należnym naturalnie matce, lecz [...] szczęście, którego doświadczam.

[363] W rękopisie — *expressyiami.*

[364] Bonfili — lekarz Sieniawskiej. W tym czasie żył też kupiec o podobnym nazwisku.

[365] *le sachant en si bonne main* (fr.) — wiedząc, że jest w dobrych rękach.

[366] *on dit que la Glasnape et tout à fait disgraciée* (fr.) — powiada się, że całkowicie wybaczono Glasnopowej.

[367] *selon la relations que j'ai* (fr.) — według relacji, jaką mam.

[368] Zofia Denhoffowa współczuła cierpiącej na jakąś chorobę umysłową Pociejowej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

żal, pewnie nikt tam nie ma nad nią kompasyi[369], krom WMMM Pani Dobrodziejki. Nowiny o królowej francuskiej [*Marii Leszczyńskiej*] inwentują, rozumiem, że ci którzy szukają *par quelque manière d'être consolée*[370], tymże sobie imaginują, że się jej szczęście skończy, *car c'est une chose incroyable qu'ayant autant d'esprit que l'on le dit qu'elle soit si tracassière et sur tout dans une matière bien deliacte et en même temps odieuse qui est de defendre contre l'amour*[371]. U nas zaś był *le remède contre l'amour*[372], to jest oświęcimski [*Adam Józef Lubowiecki*], który gada o tem otruciu żony [*Konstancji Lubowieckiej*] i na Irowskiego to składa. [***k. 294***] Powiada, że inszy racyi nie może wynaleźć tak nagłej śmierci, prawdziwie żywy trup chodzi, jak jest mizerny, coś poczyna nagadać, że o tem diamencie, nie wie, *gdzie jest*[373] WMM Pani Dobrodziejki, ja zaś to wiem, że jest miłością wszystkie ekspresyje[374] przechodzącą, z respektem nieskończonem...

[podpis]

P.S. Jeżeli WMM Pani Dobrodzika uczynisz mi ten honor pisać do mnie, to do Kozienic ordynować, to mię dojdzie pewnie.

[datacja]

BCz, rkps 2860 IV, k. 295–298

w Czepielowie d[*ie*] 22 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 295***] Kiedym ukrzywdzona w tem szczęściu, że nie służę WMM Pani Dobrodziejce, szukam sobie przynajmni[ej] tej konsolacyi, żebym się listownie stawiała w jej pamięci i łasce, bez której nic mi po życiu, ponieważ nią szczególnie żyję, jej tedy przy upadnieniu do nóg WMM Pani Dobrodziejki się oddaję. Według rozkazu WMM Pani Dobrodziejki o sobie oznajmuję, żem zdrowa do usług jej, do których pośpieszę, jak najprędzej będę mogła.

Nowiny z Czepielowa [***k. 297***] mieszkającym w Warszawie nie są bardzo ciekawości warte, jednakże je oznajmuję, że w przeszły tydzień był tu P[an] wojewo-

---

369 Kompasyja (daw.) — współczucie.

370 *par quelque manière d'être consolée* (fr.) — w jakiś sposób pocieszenia.

371 *car c'est une chose incroyable qu'ayant autant d'esprit que l'on le dit qu'elle soit si tracassière et sur tout dans une matière bien deliacte et en même temps odieuse qui est de defendre contre l'amour* (fr.) — gdyż jest rzeczą niesłychaną, iż mając tyle rozumu, ile o niej mówią [że ma], jest tak bardzo dokuczliwa, a zwłaszcza w materii tak bardzo delikatnej, a jednocześnie ohydnej, jaką jest występować przeciwko miłości.

372 *le remède contre l'amour* (fr.) — lekarstwo na miłość.

373 ** Nadpisane.

374 W rękopisie — *Expressie.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

da chełmiński [*Jakub Zygmunt Rybiński*] i sama [*Helena Rybińska*][375], który widzę chciałby zwlec tę sprawę P[ana] Granowskiego, żeby się ani sądziła, ani komplanowała za jego trybunału, a jeżeli nie będzie mogło być inaczy, to powiadają, że się dopiero po dekrecie komplanować mają. O P[anu] strażniku asekuruję, że będzie przyjaznym i WMM Państwu Dobrodziejstwu i nam, *mais je ne sais pas, si il a assez de pouvoir sur son esprit pour en pouvoir repondre*[376], ma się, słyszę, [***k. 298***] wymazać z opieki P[anny] Podkoniuszanki, od której już reces uczynił P[an] w[ojewoda] kijowski [*Józef Potocki*], cale im też nic po tej kłótni. Ja dla śpieszącej poczty kończę mój list, będąc nieskończoną miłością i respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż z najgłębszą weneracyją upada do nóg WMM Pani Dobrodziki.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 299

w Czepielowie d[*ie*] 24 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 299***] Przez jadącego JMci Pana stolnika [*Aleksandra Kazimierza Szembeka*][377] z tej profituję okazyi i szukam przez nię wiadomości o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki przy ściśnieniu jej nóg, do którego szczęścia i sama pośpieszę, jak najprędzej będę mogła, a teraz łasce i pamięci się jej oddawszy z największem respektem, jestem miłością nad wszystkie ekspresyje[378]

[podpis]

[datacja]

[375] Katarzyna Helena z Potockich Rybińska (1693–1762), 1v. Bełchacka, była drugą żoną Jakuba Zygmunta Rybińskiego (zm. 1725), wojewody chełmińskiego, po jego śmierci wyszła za owdowiałego w 1725 r. Jakuba Dunina (zm. I 1730), regenta koronnego, a po jego śmierci po raz czwarty wyszła za mąż za Andrzeja Antoniego Morsztyna, wojewodę inflanckiego. W 1741 r. przyczyniła się do rozpoczęcia prac budowlanych krakowskiego kościoła bonifratrów projektu włoskiego architekta Franciszka Placidiego.

[376] *mais je ne sais pas si ils a assez de pouvoir sur son esprit pour en pouvoir repondre* (fr.) — nie wiem jednak, czy ma dosyć władzy nad swym rozumem, by za to odpowiadać

[377] Aleksander Kazimierz Szembek, stolnik koronny w latach 1712–1729.

[378] W rękopisie — *Expressie.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 303–305

w Czepielowie d[*ie*] 25 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 303***] Radabym i sama mieć ten honor miasto tej litery, którą posyłam, moję osobę rzucić do nóg WMM Pani Dobrodziejki, ale kiedy to tak prędko w tem czasie być nie może, zażywam jej na to, żeby mię przypominała łasce i pamięci WMM Pani Dobrodziejki i to w sobie wyrażając, że nikt nie może być ani był nigdy równą miłością [***k. 305***] tak, jako ja jestem wraz z najgłębszem złączonym respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Księstwo kanclerstwo [*Michał i Magdalena Wiśniowieccy*] było tydzień temu w Łubnicach, którem się tam niezmiernie podobało, czynił mi relacyją Je[g]o-m[o]ść Rubinowicz[379], który z łaski swojej *est venu me rendre visite*[380].

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 307–310

w Czepielowie d[*ie*] 30 X 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 307***] Z wielką moją konsolacyją odbieram łaskę i pamięć WMM Pani Dobrodziejki o mnie, w której ekspresyjach[381] dobroci i łaskawości pełnych *je ne savront me comprendre de joye*[382], bądź WMM Pani Dobrodziejka pewna, że mię tak mocno przywiązała i przykowała powinna, bo i wrodzona miłość do jej nóg, że nie masz nic w świecie tak mocnego, żeby mię od niech i na krok odciągnąć mogło [***k. 308***], które teraz serdecznie całuję, niem sama *personnellement*[383] to wypełnić, którego szczęścia wkrótce się spodziewam. O zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki i o staraniu o niem wiadomość, wielką mi przyniesie pociechę i uspokojenie *en quellque manière pour que cela continue*[384], o co z do nóg upadnieniem suplikuję. Posyłam umyślnego mego, żeby mi dostateczną o jej zdrowiu przywiózł relacyją, *cela étant mon unique inquietude*[385], bardzo mi dziwno, że P[an] wojewoda kijowski [*Józef Potocki*] pokazał się *si*

---

379 Izaak Rubinowicz — zarządca dóbr Sieniawskiej w Końskowoli.

380 *est venu me rendre visite* (fr.) — przybył do mnie z wizytą.

381 W rękopisie — *expressyiach.*

382 *je ne savont* [*pas?*] *me comprendre de joye* (fr.) — nie umiem zrozumieć radości życia.

383 *personnellement* (fr.) — osobiście.

384 *en quelque manière pour que cela continue* — w jakiś sposób, aby to kontynuować.

385 *cela étant mon unique inquiétude* (fr.) — które jest moim jedynym zmartwieniem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

vilain ///*uve de tout le monde,* a najbardzi[ej] *des étranger*[386], bo co tu w Polszcze to jest dosyć znany i wierz mi WMM Pani Dobrodziejka, *que cela ma fait de la peine d'aprendre qu'ils ai agit ainsi*[387], bo go prawdziwie kocham. Wiem, że i WMM Pani [***k. 309***] Dobrodziejce to musiało być przykro, bo wiem jej łaskę dla niego. Bardzo się dziwuję, że Glasnopowa *est si bien reçu chez Mme la Referandaire apres la marche de la bouteille, car cela ne doit être nullement agreable ni amusant*[388]. Zawsze się tego trzeba było spodziewać, że Anglia *soutiendra ici les intérêts de son ministre*[389], polityczne racyje do tego obligują, że choćby człeka *moins capable*[390] była posłała, to *pour ne pas faire tout son choix*[391], powinna by go utrzymywać, ile może. P[an] podkomorzy [*Jerzy Dominik Lubomirski*] ma tam na to haniebnie hałasować.

Kochasi się widzę cale nie chce z Warszawy, o czem Kątski[392] haniebnie medyzuje (?), *mais pour moi si je sois à sa place, je n'en feroit pas moins*[393], ale i ja mam nadzieję mieć prędką w tem satysfakcyją [***k. 310***], najbardziej dla tego, żebym miała honor służyć tam WMM Pani Dobrodziejce, której łasce się oddawszy, jestem z respektem nieskończonym ...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż upada do nóg WMM Pani Dobrodziejce z najniższem podziękowaniem za łaskawą jej pamięć, co tam feldmarszałek [*Jakub Henryk Flemming*] miał mówić i jak miał być zły na tego *valet de chambre*[394].

[datacja]

---

386 *si vilain* [...]*uve de tout le monde a najbardzi des étranger* — tak podły [...] ze wszystkich, a najbardziej z zagranicy.

387 *que cela ma fait de la peine d'aprendre qu'ils ai agit ainsi* (fr.) — zasmuca mnie, że tak postąpił.

388 *est si bien reçu chez Mme la Referandaire apres la marche de la bouteille car cela ne doit être nullement agreable ni amusant* (fr.) — *jest tak dobrze przyjmowana u Pani Referendarzowej po marszu z butelką, gdyż nie powinno to być ani miłe, ani zabawne.*

389 *soutiendra ici les interes de son minister* (fr.) — zechce utrzymywać tutaj swojego ministra.

390 *moins capable* (fr.) — mniej zdolnego.

391 *pour ne pas faire tout son choix* (fr.) — nie czynić żadengo wyboru.

392 Być może chodzi o Jana Stanisława Kątskiego (zm. 1727), generała artylerii koronnej.

393 *mais pour moi, si je sois à sa place, je n'en feroit pas moins* (fr.) — ja, gdybym była na jego miejscu, nie inaczej bym postąpiła.

394 *valet de chambre* (fr.) — pokojowiec.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 311–312

w Czepielowie d[*ie*] 1 XI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 311***] Ustawiczne i co momentalne pragnę mieć okazyje stawiać się u nóg WMM Pani Dobrodziejki, kiedy jeszcze dotąd moim nieszczęściem nie mam tego honoru upaść do niech przytomnie, mam obligacyją J[egomości] Panu Rubinowiczowi[395], który tu z osobliwszy swojej łaski był u mnie *et qui m'a honoré de sa corespondence de m'avoir procurée*[396] i tę okazyją, przez którą mogę ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki, nim sama do tego przyjdę szczęścia, *ce que j'espère bientôt*[397]. JMci Pan wojewoda [***k. 312***] sieradzki [*Franciszek Wielopolski*][398] i sama [*Anna Konstancja Wielopolska*] przejeżdżali temi dniami przez Tarłów do Białegostoku na wesele P[ana] kawalera, które w tem czasie ma być. Dla mnie to zaś będzie największe, kiedy przy honorze służenia WMM Pani Dobrodziejce będę mogła samem to próbować skutkiem, jako jestem przy najgłębszem respekcie do zawarcia oczu nieskończoną miłością...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż upada do nóg WMM Pani Dobrodziejce

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 315–317

w Czepielowie d[*ie*] 5 XI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 315***] To jest największą dla mnie mortyfikacyją, że jeszcze dotąd jestem oddalona od usług WMM Pani Dobrodziejki, które że czynić jest najpożądańszem moim szczęściem, tak też równą znam przykrość być od niech odległa i to mi tyl-

---

[395] Izaak (Izrael) Rubinowicz był zarządcą w dobrach końskowolskich Elżbiety Sieniawskiej.

[396] *et qui m'a honoré de sa corespondence de m'avoir procurée* (fr.) — i który zaszczycił mnie swoją korespondencją, zapewnił mnie.

[397] *ce que j'espère bientôt* (fr.) — mam nadzieję, że wkrótce.

[398] Franciszek Wielopolski (zm. 8 IV 1732), wojewoda sieradzki w latach 1720–1728, następnie wojewoda krakowski. Był synem Konstancji z Komorowskich i Jana Wielopolskiego, kanclerza koronnego. Zofia pisze też o jego drugiej żonie Annie Konstancji z Lubomirskich (zm. 1736), którą poślubił w 1711 r. Była ona córką Konstancji z Bokumów i Hieronima Augustyna Lubomirskiego, hetmana wielkiego koronnego, kuzynką Elżbiety Sieniawskiej. Zob. A. Stankiewicz, *Galeria portretowa Jana Wielopolskiego (1700–1774) — wojewody sandomierskiego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. 28, Kielce 2013, s. 148–175.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ko czyni konsolacyją[399], że w krótkiem czasie nadgradzać moje omieszkanie w tem sobie będę, a jako zaś wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki jest moim ożywieniem, tak o nię z upadnieniem do nóg jej suplikuję, żebym [***k. 317***] mogła przez nię ożywiona i uczerstwiona, większej sposobności nabyć do jak najprędszego służenia WMM Pani Dobrodziejce, czego z trudnością do wyrażenia impacyjencyją *pragnę*[400], bom jest przy nieskończonem respekcie...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 319–322

w Czepielowie d[*ie*] 12 XI 1725

Jaśnie Oświecona M[o]ścia Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 319***] Pamięci i łaski WMM Pani Dobrodziejki odbierając dowody, jeden przez list, który mi Jankowski przywózł, a drugi przez pocztę, najniższe za nię przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziejki zasyłam podziękowanie, tym jako drugą duszą żyjąc, żem jest w łaskawej jej pamięci, od której gdybym miała być oddalona, moim jakim nieszczęściem żyć bym nie chciała. Niechajże tedy to życie wzięte od WMM Pani Dobrodziejki, a jej łaską żyjące, będzie konsekrowane [***k. 320***] usługom jej, tak jak i być powinno. Pani Kawiecka z Missuną stanęli tu we czwartek, którzy mię upewnili o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, co konfirmował list jej, alem miała relacyją, żeś WMM Pani Dobrodziejka jeszcześ nie tylko nie wychodziła *mais qu'elle ne quitte pas encore le lit*[401], co mię niezmiernie turbuje. To te przeklęte wino tego narobiło, bo ja nie wiem, na co to ludzi prosić, żeby ich truć takiemi plugastwami, drogo to zapłacona wizyta, która zdrowie kosztuje. Kawcia [*Kawiecka*] i Missuna [*Michał*] *m'ont apporté quelque partie des* plotki *de Varsovie*[402]. Powadziliśmy się tu troszkę za tę mydlarkę, u który siedziała, a nie służyła WMM Pani Dobrodziejce, alem ja to przeczuwała, że to tak będzie, bom to jeszcze przed odebraniem listu WMM Pani Dobrodziejki mówiła, że to tak musiało być.

[***k. 321***] Widzę, że się tam komedyie[403] nie tylko włoskie, ale i polskie wraz zaczęły, jako mi WMM Pani Dobrodziejka piszesz *l'actrice de la comedie*[404], który się tu

399 W rękopisie — *kąsolacyią.*

400 ** Nadpisane.

401 *mais qu'elle ne quitte pas encore le lit* (fr.) — *ale, że jeszcze nie opuszczałaś łóżka.*

402 *m'ont apporté quelque partie des* plotki *de Varsovie* (fr.) — powtórzyli mi niektóre plotki z Warszawy.

403 W rękopisie — *comedyie.*

404 *l'actrice de la comedie* (fr.) — aktorka komediowa.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

w nasz kraj spodziewają, widzę zostanie *pour achever son rôle*[405], ale to coś ona srodze dawno na ten wrzód chora, bo jeszcze od sejmu *et il est à craindre*[406], żeby *dans la suite*[407] się jej tam nie wzniecił piekielny ogień. Niebogi Regentowy[408] mi serdecznie żal, ale to straszna, że to przecie temu poradzić nie mogli. Z tej zaś wesoły nowiny serdecznie się cieszę, że się feldmarszałkowi [*Jakubowi Henrykowi Flemmingowi*][409] syn urodził *et j'y prend beaucoup de part sa majestée à ce que je vois ne perdre en rien l'occassion de me dire de ses amis*[410], uprzejmość i szczyrość cale nie panuje, ale to żart na stronę, nie bardzo zdobi. WMM Pani Dobrodziejce jak najuniżeniej dziękuję, *qu'elle y aie pris autant de part comme elle à la grâce de me le marquée*[411]. [***k. 322***] Mój mąż powróciwszy od biskupa krakowskiego [*Konstantego Felicjana Szaniawskiego*], chciał jechać do Lublina na sprawę P[ana] Granowskiego, ale od niego żadnej dotąd nie miał rekwizycyi i owszem list, gdzie pisze, że woli to odłożyć do trybunału Pana strażnika litewskiego [*Stanisław Władysław Potocki*][412]. Nie wiem ja tedy, co z tem będzie robić. To zaś wiem, że w utęsknieniu nieznośnem zostaję do tego szczęśliwego momentu, w który będę miał honor przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziejki to wyrazić, żem jest nad wszystkie, które mogły być kiedykolwiek imaginowane ekspresyje[413] z najgłębszem respektem i trudną do wyrażenia miłości...

[podpis]

[P.S. — A.] Za tak śliczny stolik i kwiatki do nóg z największem upadam podziękowaniem, ja tegoż wszystkiego dwie nocym nie spała, nie mogąc się nacieszyć.

[datacja]

---

[405] *pour achever son rôle* (fr.) — by dokończyć rolę.

[406] *et ils est à craindre* (fr.) — trzeba się obawiać.

[407] *dans la suite* (fr.) — *potem, później.*

[408] Marianna z Grudzińskich Duninowa (zm. 1725), pierwsza żona Jakuba Dunina (zm. 1730), regenta koronnego. Była córką Lukrecji Katarzyny z Radziwiłłów Grudzińskiej (zm. 20 VIII 1716), 2v. Szembekowej i Mikołaja Wiktoryna Grudzińskiego (zm. 1704), starosty gostyńskiego. Marianna Duninowa była matką Barbary Duninówny, późniejszej Sanguszkowej, i Aleksego Dunina. Jakub Dunin po jej śmierci ożenił się ponownie z Katarzyną Heleną z Potockich Rybińską, 1v. Bełchacką.

[409] Jakub Henryk Flemming, feldmarszałek saski, ożenił się w 1725 r. z Teklą Różą Radziwiłłówną (1703–1747), z którą miał syna. Chłopiec wcześnie zmarł.

[410] *et j'y prend beaucoup de part sa majestée à ce que je vois ne perdre en rien l'occassion de me dire de ses amis* (fr.) — jak widzę nie traci okazji, by mi opowiadać o swych przyjaciołach.

[411] *qu'elle y aie pris autant de part comme elle à la grâce de me le marquée* (fr.) — że wzięłaś tak wielką część...

[412] Stanisław Władysław Potocki (zm. 1732), strażnik wielki litewski.

[413] W rękopisie — *expressyie.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 323–326

w Czepielowie d[*ie*] 16 XI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 323***] Stawam tam przynamniej piórem, gdzie mię i moja ciagnie powinność i gdzie sercem i myślą zawsze przytomną znajduję się, narzekam i skarżę się *sur la cruauté de mon sors*[414], że mię podźwignąwszy trochę z mojej słabości, pogrąża na nowe przez chorobę mego męża w toż samo nieszczęście, że mię oddala od honoru służenia WMM Pani Dobrodziejce. Jeszcze w tem czasie [***k. 325***], kiedy się wszystkich życzliwych jej sług w przytomności siłą ekspresyje w powinszowaniu i uświadomieniu *de leurs souhait à l'envie l'un de l'autre*[415] mnie, która i z wrodzonej miłości i z nieskończonych obligacyi nie dam się nikomu w nich nie tylko przewyższyć, ale i zkomparować tak tyrańsko i niemiłosiernie nie pozwala tego honoru wyrazić, ile tylko listownie przymuszona tedy będąc i tem się kontentować, winszuję tedy WMM Pani Dobrodziejce następującej uroczystości patronki jej, życząc przy niezamierzonych latach w zdrowiu jak najlepszem pędzonych [***k. 326***] tych wszystkich szczęśliwości i ukontentowania *qui ont esté et ont peut *avoir* esté souhaitée*[416] kiedykolwiek od serc napełnionych taką miłością i obligacyją, jako jest moje. Te wszystkie zabrawszy i nad to jeszcze rzucam wraz z sobą pod nogi WMM Pani Dobrodziejki, suplikując, abyś to łaskawa przyjęła, a miała kompasyją nad mojem nieznośnem umartwieniem stądże to pisać, a nie w przytomności wyrażać muszę, czuję to z trudną do wyrażenia przykrością, bom jest *avec une très respectueuse tendresse*[417] przy głębokiej weneracyi i więcy niż wyrazić mogę...

[podpis]

P.S. Ja koniecznie w niedzielę starać się będę stąd wyjechać, żebym *dans l'interstice*[418] przynamni[ej] oktawy ścisnęła nogi P[ani] D[obrodziejki], jeżeli bym zastała, bo jeżeli nie, to bym już w Warszawie nie była.

[datacja]

414 *sur la cruauté de mon sors* (fr.) — na okrucieństwo mego losu.

415 *de leurs souhait à l'envie l'un de l'autre* (fr.) — ich pragnienie, aby nakłonić jeden drugiego.

416 *qui ont esté et ont peut *avoir* esté souhaitée* (fr.) — które były i których się życzy.

417 *avec une très respectueuse tendresse* (fr.) — z wielkim szacunkiem.

418 *dans l'interstice* (fr.) — w szczelinę, w przerwę.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 327

w Konarach d[*ie*] 20 XI 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 327***] Śpieszę z wielkiem mojem ukontentowaniem do największego mego szczęścia służenia WMM Pani Dobrodziejce i ściśnienia serdecznie jej nóg, do którego honoru nim mi przyjdzie jutrzejszego dnia, dziś listownie to uczynię, z tak wielkiem go upragnieniem czekając, jak jestem miłością nieskończoną przy najgłębszem respekcie...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 331–333

w Wilanowie d[*ie*] 11 XII 1725

Jaśnie Oświecona Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziejko

[***k. 331***] Wracam się jeszcze z oświadczeniem i wyznaniem przy nogach WMM Pani Dobrodziejki tej, którą wrodzona dyktuje miłość z weneracyją powinną *respectueuse tendresse avec la quelle*[419], póki tchu we mnie będzie, *je ne veut respirere autre que pour donner des marques d'une soubmissions infinie et respect dans la quelle*[420] żyć chcę [***k. 333***], zaszczytem i honorem dla mnie największem przy najgłębszej weneracyi...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój z największem respektem do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

[419] *respectueuse tendresse avec la quelle* (fr.) — z szacunkiem, z jakim...

[420] *je ne veut respirere autre, que pour donner des marques d'une soubmission infinie et respect dans la quelle* (fr.) — pragnę żyć jedynie po to, by dawać znaki mego nieskończonego poddaństwa i szacunku, w którym...

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 335–337

w Wielgolesie d[*ie*] 19 XII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 335***] Nie tylko moja powinność, ale i serca mego skromniej, *si ils lui reste encore quellque chose*[421] wolny siebie dyspozycyi i z tą raz konsekrowane WMM Pani Dobrodziejce, pobudza mię do wyrażenia przy powinszowaniu świąt Narodzenia Pańskiego *des voeux que je fait pour elle*[422], ale te przeszkodzą wszystkie ekspresyje, dosyć mi będzie teraz to wyrazić, że tych przy najdoskonalszem zdrowiu w niezamierzo[ne] [***k. 337***] lata życzę pomyślności, które na świecie mogą się znajdować największe, dla mnie zaś ta będzie najpomyślniejsza, kiedy przy ściśnieniu nóg WMM Pani Dobrodziejki będę miała honor to wyznać, żem jest do ostatniego tchu z nieskończonem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 339–342

w Wielgolesie d[*ie*] 19 XII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 339***] Już mi się na nic nie przydadzą żadne ekspresyje, *car la peine que je ressens d'estre privée du bonheur que je mětois proposée*[423] upaść jeszcze do nóg WMM Pani Dobrodziejki, wszystko przechodzi, dajże Boże, żebym przynamniej w prętszem czasie, niżeli się spodziewam *et ce qui augmente*[424] moją stąd największą ciężkość, miała konsolacyją tę nadgrodzenia sobie omieszkanego czasu w służeniu WMM Pani Dobrodziejce, której tak nagła droga ubliżyła mi tego szczęścia, a podobno ten pośpiech trochę będzie zmieszany [***k. 341***] śmiercią P[ana] wojewody chełmińskiego [*Jakuba Zygmunta Rybińskiego*][425], ale moim zdaniem i dlatego samego będzie potrzebny, żeby tam P[an] strażnik[426] nie chciał profitować z tego zamieszania *en faveurs*[427] przeciwny strony. Śmierć P[ana] wojewody chełmińskiego już rozgłoszona w Warszawie. Powiadają, że wakanse mają już być deklarowane, starostwo wiślic-

[421] *si ils lui reste encore quellque chose* (fr.) — jeśli coś pozostaje.

[422] *des voeux que je fait pour elle* (fr.) — śluby, które dla niej czynię.

[423] *car la peine que je ressens d'estre privée du bonheur que je městoit proposée* (fr.) — gdyż ból, jaki odczuwam z powodu niemożności, [by]...

[424] *et ce qui augmente* (fr.) — co zwiększa.

[425] Jakub Zygmunt Rybiński, zm. 16 XII 1725 r.

[426] Jeśli strażnik koronny to Józef Antoni Brzuchowski (zm. 1730), a jeśli strażnik litewski to Stanisław Władysław Potocki.

[427] *en faveurs* (fr.) — na korzyść.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

kie albo P[anu] wojewodzie lubelskiemu [*Janowi Tarło*], albo P[anu] staroście krakowskiemu, ale co generalstwo artyleryi, to pewnie P[anu] staroście krakowskiemu [*Franciszkowi Wielopolskiemu*] deklarowane nie bez krzywdy P[ana] miecznika [*Jana Stanisława Kątskiego*][428], *qui auroit peu pretendre a sa temps par les merite de son Père que par les siens propre*[429], województwo jeszcze niedysponowane [***k. 342***] nikomu. Wiem, że WMM Pani Dobrodziejka żałujesz P[ana] wojewody *malgres toute*[430], bo po staremu go szkoda, nie masz tedy już stąd nic nad to do oznajmienia, *il ne me reste donc*[431], tylko się łasce WMM Pani Dobrodziejki oddać, bom jest *avec toute la tendresse imaginable*[432] z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 343–345

w Wielgolesie d[*ie*] 29 XII 1725

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 343***] Kończąc rok, zaczynam Nowy od powinszowania WMM Pani Dobrodziejce zaczęcia onego szczęśliwie, życząc przy zdrowiu doskonałem w niezliczone lata pomyślnych szczęśliwości, zawsze na nowe zaczynających się *sans fin et sans aucune alterations*[433] ostatek to serce, które wraz z tą literą rzucam pod nogi WMM Pani Dobrodziejki, niech eksplikuje, *c'est sentiment sur ce sujet et les voeux, qu'il fait pour sa prosperitée les quelle [...] formée*[434] z wrodzonej i najdoskonalszej [***k. 345***] miłości *vous journée* M[o]ścia Dobrodziejko, *si ils sont exaucée d'un bonheur parfait*[435] tego całem sercem życzę, bom jest miłością pełną głębokiego respektu...

[podpis]

[datacja]

---

[428] Jan Stanisław Kątski (zm. 1727), miecznik wielki koronny. Był synem Urszuli z Denhoffów i Marcina Kazimierza Kątskiego (zm. 1710), kasztelana krakowskiego.

[429] *qui auroit peut pretendre a sa temps par les merite de son Père que par les siens propre* (fr.) — który nie mógł się powołać na zasługi swego Ojca, ale jedynie na swoje. Ojcem Jana Stanisława Kątskiego, miecznika koronnego, był Marcin Kazimierz Kątski (zm. 1710), generał artylerii koronnej, wojewoda kijowski, następnie kasztelan krakowski.

[430] *malgres toute* (fr.) — mimo wszystko.

[431] *il ne me reste donc* (fr.) — nie zostaje mi nic, jak...

[432] *avec toute la tendresse imaginable* (fr.) — z całą wyobrażalną czułością.

[433] *sans fin et sans aucune alterations* (fr.) — bez końca i bez żadnego zmartwienia.

[434] *Ce sentiment sur ce sujet et les voeux qu'il fait pour sa prosperitée les quelle* [...] *formée* (fr.) — uczucie w tym temacie i wota, które czynię o jej pomyślność [...]

[435] *vos journées* M[o]ścia Dobrodziejko *si ils sont exaucée d'un bonheur parfait* (fr.) — twoje dni M[o]ścia Dobrodziejko niech są wypełnione szczęściem doskonałym.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 347–349

we Lwowie d[*ie*] 29 XII 1725

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 347***] Będąc umartwiona w tem szczęściu, którem sobie zakładała mieć honor powinszować przytomnie WMM Pani Dobrodziejce świąt tak Narodzenia Pańskiego [*25 XII*] jako też następującego Nowego Roku, czynię to listownie z jak najgłębszem respektem, nie sadząc się na ekspresyje, bo tych tak doskonałych wynaleźć niepodobna, żeby mogły być zgodne na wyrażenie, czego moja WMM Pani Dobrodziej[k]a [***k. 348***] każe życzeć obligacyja, dosyć mi będzie na tym *de lui exprimer*[436], że tych w niezamierzone wieki życzę szczęśliwości, których kiedykolwiek mogli życzyć, życzą i życzyć będą, ci których *la tendresse le devoir et l'obligations à former des souhait en faveurs de qu'elle q'on peut egaler à la miennes*[437], zawi[e]rając w sobie nie tylko wrodzoną powinność, ale i nieskończone obowiązki za wszystkie WMM Pani Dobrodziki łaski, które największej mojej szczęśliwości w tem każę [***k. 349***] zakładać punkt, żebyś WMM Pani Dobrodziejka w najdoskonalszem zdrowiu najpomyślniejszem ukontentowaniu niezliczone pędziła lata, czego *au préjudice même de ces jours*[438] życzyła, która ma honor być z głęboką weneracyją...

[podpis]

[P.S. — A.] My dnia dziejszego wyjeżdżamy stąd do Brzeżan, gdzie z impacjencyją wyglądać będziemy bytności WMM Pani Dobrodziejki

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 359–362

w Wielgolesie d[*ie*] 10 I 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 359***] List WMM Pani Dobrodziejki datowany 21 [*Decem*]*bra*[439] dopiero mi odesłano i dlategom jeszcze dotąd nie miała honoru podziękować jej za tę łaskę i pamięć, co teraz z największem czynię respektem, z informowaniem się oraz o zdrowie WMM Pani Dobrodziejki, którego jako największego mego szczęścia i dobra życzę doskonałego, o nie P[ana] Boga prosząc, bo przyznam się, że ta tak nagła fatyga wielkiej drogi, a tak

436 *de lui exprimer* (fr.) — wyrazić go.

437 *la tendresse, le devoir et l'obligations à former des souhait en faveurs de qu'elle q'on peut egaler à la miennes* (fr.) — czułość, powinność i obowiązki w nadziei łaski, by życzyć jej tak jak ja.

438 *au préjudice même de ces jours* (fr.) — uprzedzając te dni.

439 *Decembris* (łac.) — grudzień.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

śpieszno odprawiony przy wielu inszych inkomodacyjach[440] *m'inquete mortellement*[441], żeby nie przyniosła jakiej słabości [***k. 361***] i nie będę spokojna, póki pomyślny o WMM Pani Dobrodziejce nie odbiorę wiadomości, czego z impacjencyją pragnę.

Wiem, że WMM Pani Dobrodziejka musisz wiedzieć o rozdaniu wakansów i że się artyleryja miała dostać P[anu] wojewodzie podolskiemu [*Stefanowi Kazimierzowi Humieckiemu*], tak tu pisano. P[anu] miecznikowi [*Janowi Stanisławowi Kątskiemu*] zaś regiment pieszy, któremu przez słuszność *la chargé de general d'altilerie*[442] należała. Piszą o królewiczu[443], jak strasznie nabożny, że w kościołach co dzień bywa, stąd tedy *il a l'aprobation*[444] P[ani] Kawecki[ej] i bardzo się jej dlatego podoba, *autre cela* powiadają, *qu'il est fort obligeant*[445], bardzo skłonny, nie tak jak w Saksonii. Królewiczowej[446] jeszcze dotąd nie masz, *on dit qu'elle est grosse*[447]. Nie wiem, jeżeli [***k. 362***] to nie przeszkodzi drodze tu do Polski. WMM Pani zaś Dobrodziejki przybycia do Warszawy z impacjencyją oczekiwać będziemy, gdzie najdalej poniedziałku spodziewam się być. Moja M[o]ścia Dobrodziejko, zmiłujże się WMM Pani Dobrodziejka, a przyjeżdżaj, żebyś i mnie dała konsolacyją tym prędszego szczęścia ściśnienia jej nóg i wyznania tego przy niech, żem jest pełnem miłości i respektu największem sercem do ostatniego tchu mego...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 363–366

w Wielgolesie d[*ie*] 11 I [1726][448]

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 363***] Nad zamiar łaskę WMM Pani Dobrodziejki odbierając, *car elle surpasse toute les expressions imaginable*[449] w wyrażeniu w terminach pełnych dobroci *une affec-*

---

[440] Inkomodacyja (fr. *Incommode* — niewygodny) — niewygoda.

[441] *m'inquete mortellement (*fr.) — lękam się śmiertelnie.

[442] *la chargé de general d'altilerie* (fr.) — szarża generała artylerii.

[443] Prawdopodobnie chodzi o królewicza Fryderyka Augusta II Wettina.

[444] *il a l'aprobation* (fr.) — ma aprobację.

[445] *autre cela* powiadają *qu'ils est fort obligeant* (fr.) — inni to powiadają, że on jest bardzo obligowany.

[446] Maria Józefa Habsburżanka (1699–1757), żona Fryderyka Augusta II Wettyna, od 1734 r. królowa Polski. Zob. *Ostatnie wielkie widowisko barokowej Europy. Polskie relacje z uroczystości weselnych Fryderyka Augusta i Marii Józefy w Wiedniu i Dreźnie w 1719 r*., wstęp i opracowanie K. Kuras przy współpracy J. Pabian, Kraków 2015.

[447] *on dit qu'elle est grosse* (fr.) — mówią, że jest w ciąży.

[448] Rękopis uszkodzony.

[449] *car elle surpasse tiute les expressions imaginable* (fr.) — gdyż jest ponad wszelkie możliwe.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tions maternelle[450], jakichże po tym wszystkiem terminów zażyję, żebym niemi wyrazić mogła, jak proporcjonalną, tak i tę, którą znam za tak wiele dobroczynności wdzięczność. Tu mi moja niezdolna milczeć każe, lecz milczeniem wyraża, że równo z zawarciem oczu i ust przy ostatniem tchnieniu, przestanie znać [***k. 365***] obligacyją za łaski WMM Pani Dobrodziejki powinną, krom naturalnej jeszcze. Nowina, którą mi WMM Pani Dobrodziejka piszesz o słabem zdrowiu swojem *me rend inconsolable*[451], póki lepszej o niem mieć nie będę przez presentymentem. Ja to czuła[m], bom się niezmiernie turbowała i z racyją, bo i te fatygi niepodoba, żeby nie miały były przynieść inkomadycyi, a stąd i słabości, mojemu zdrowiu, że turbowało WMM Panią Dobrodziejkę, czego i nie warte. Donoszę, żem do usług jej zdrowia, to mi zaś dziwno, że mój Lebiecki tak późno przyjechał z listami do WMM P[ańśtwa] Dobrodziejstwa, a powinien był stanąć na Wilią [wigilię] [*24 XII*], ja póki nie odbiorę pomyślnej *du retabissement*[452] [***k. 366***] WMM Pani Dobrodziejki wiadomości, nie będę uspokojona i nie oschnę z łez, bom jest miłością nad wszystkie ekspresyje[453] i przy największym respekcie...

[podpis]

[P.S. — A.] Kawcia [*Kawiecka*] do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce, przeprasza, że nie pisze, bo na oczy chora.

[datacja]

BCz, rkps 2860 IV, k. 367–369

w Wielgolesie d[*ie*] 17 I 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 367***] Największa jest dla mnie konsolacyja *dans mon absence*[454], przynajmniej piórem się stawiać u nóg WMM Paniej Dobrodziejki, kiedy *personnellement*[455] jestem od tego oddalona szczęścia. Tego tedy zażywam sposobu przy najgłębszem respekcie przypomnienia się jej pamięci i łasce, bo nią jaką drugą żyję duszą.

My jutro do Warszawy wyjeżdżamy, gdzie z niecierpliwością oczekiwać będę bytności WMM Pani Dobrodziejki. O królewiczowej słychać cale, że nie będzie *des grand divertissement*[456]. Zaczęły [***k. 369***] się w Warszawie bal redoute, ale i te wszystkie plesyry dla mnie nic nie są, póki nie będę miała największego dla siebie ukonten-

[450] *une affections maternelle* (fr.) — matczyna miłość.
[451] *me rend inconsolable* (fr.) — jestem niepocieszona.
[452] *du retabissement* (fr.) — tu: o powrocie do zdrowia.
[453] W rękopisie — *Expressie.*
[454] *dans mon absence* (fr.) — w mojej nieobecności.
[455] *personnellement* (fr.) — osobiście.
[456] *des grand divertissement* (fr.) — wielkich rozrywek.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

towania służenia WMM Pani Dobrodziejce i ucałowania serdecznie jej nóg, bom jest *avec une tendresse difficile à exprimer*[457] z głębokiem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 371–373

w Warszawie d[*ie*] 21 I [172]6

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 371***] Dwa listy tu w Warszawie odbieram od WMM Pani Dobrodziejki, jeden przez pocztę, drugi przez Rożnowskiego, za którą pamięć i łaskę odżywiającą mię, jako i za wiadomość o zdrowiu jej, *que est pour moi la plus grande consolation que je puisse souhaiter*[458], z największem respektem do nóg upadam WMM Pani Dobrodziejce i jam tu *quelque échantillons*[459] słyszała [historię — A.] pożycia tej pogodzony pary w Żółkwi[460], ale nie tak doskonale, jako mam od WMM Pani Dobrodziejki opisanie *ont fait ordinairement une triste figure de vouloir faire paroitre*

[457] *avec une tendresse difficile à exprimer* (fr.) — z czułością trudną do wyrażenia.

[458] *que est pour moi la plus grande consolation que je puisse souhaiter* (fr.) — która jest dla mnie największą z możliwych pociechą.

[459] *quelque échantillons* (fr.) — kilka próbek.

[460] Prawdopodobnie chodzi o małżeństwo królewicza Konstantego Sobieskiego (1680–1726) i Marii Józefy z Wesslów (ok. 1685–1761), starościanki różańskiej. Małżeństwo zostało zawarte 18 listopada 1708 r. w Gdańsku, młodzi znali się od dawna, gdyż Maria Józefa wychowywała się na dworze Sobieskich. Pożycie Sobieskich nie układało się jednak najlepiej, Maria Józefa częściej przebywała w otoczeniu Augusta II niż Konstantego. Uważano nawet, iż miała być szpiegiem króla i kontrolować poczynania Sobieskiego. Przeciwny związkowi był królewicz Jakub Sobieski, a także ich matka Maria Kazimiera d'Arquien. W 1711 r. Konstanty Sobieski wyjechał za granicę i rozpoczął kroki rozwodowe. W tym czasie królewiczowa mieszkała u warszawskich sakramentek. Wieloletni proces zakończył się w 1724 r. pojednaniem małżonków i przypięczetowaniem małżeństwa, a w listopadzie 1725 r. małżonkowie pogodzili się ostatecznie i zamieszakali razem w Żółkwi. Wkrótce Konstanty zmarł — 22 VII 1726 r., a Maria Józefa została wdową i objęła majątki męża na mocy umowy z królewiczem Jakubem Sobieskim. Z czasem przeniosła się do Pilicy, gdzie kupiła majątek, przebudowała miejscowy pałac i prowadziła działalność fundacyjną. Sobiescy nigdy jej nie zaakceptowali, Jakub nazywał ją pogardliwie „żółkiewską wdową". W 1753 r. ponownie wróciła do Warszawy, gdzie zmarła w klasztorze sakramentek 4 I 1761 r. Zob. A. Sikorski, *Maria-Józefa z Wesslów, żona królewicza Konstantego Sobieskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego", t. IV (XV), Warszawa 1999, s. 192–194; A. Skrzypietz, *Królewscy synowie...,* s. 457; taż, *Rozkwit i upadek rodu Sobieskich...*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

bonne mine a mauvais yeux et se ne peut pas ce cacher[461]. [***k. 372***] *L'espérence*[462], którą WMM Pani Dobrodziejka czynisz bytności swojej tu w prędkiem czasie *me réjouis extrêmement*[463], że będę miała honor ścisnąć jej nogi. Tu bardzo wesoło karnawał się odprawuje reduty, kolacyje ustawiczne *et le plus grand agrément*[464] jest królewicz [*Fryderyk August II*], który niewypowiedziane jak jest *gracieux, extrêmement polis un Prince fort agréable et parfaitement honnête homme ensemble, ce qui est bien rare sachant distinguer les gens*[465] i nie tak jak w niebie, co wszystkich równo traktują. Na nas zaś osobliwie łaskaw, *ils ne menque* tedy *autant l'agrement qu'il y a ici*[466], tylko WMM Pani Dobrodziejki prezentacyi *pour le rendre accomplis*[467], osobliwie dla mnie. Król umizgu[je] się tu do jednej, którą Stanisławska [***k. 373***] z sobą przywiozła, *elle partit à la redoute mais toujours masquée*[468]. Powiadają, że ma być piękna, *du reste*[469] wszyscy tu wyglądamy z impacjencyją niewypowiedzianą WMM Pani Dobrodziejki, który się do nóg rzucając, jestem *avec la plus respectueusé tendresse et le plus grande qu'il y a au monde*[470] z powinną adoracyją...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój z najgłębszem respektem upada do nóg WMM Pani Dobrodzie[j]ki.

[datacja]

---

[461] *ont fait ordinairement une triste figure de vouloir faire paroitre bonne mine à mauvais yeux et ce ne peut pas se cacher* (fr.) — zazwyczaj ma się kiepską minę, chcąc uchodzić za zadowolonego przed złymi spojrzeniami, tego nie da się ukryć.

[462] *l'espérence* (fr.) — nadzieję.

[463] *me réjouis extrêmement* (fr.) — cieszy mnie niezmiernie.

[464] *et le plus grand agrément* (fr.) — tu w znaczeniu: a największą ozdobą.

[465] *gracieux, extrêmement polis un Prince fort agréable et parfaitement honnête homme ensemble, ce qui est bien rare sachant distinguer les gens* (fr.) — uroczy, nadzwyczaj grzeczny Książę, bardzo miły i w sumie porządny człowiek, co jest rzeczą bardzo rzadką pośród ludzi.

[466] *ils ne menque* [...] *autant l'agrement qu'il y a ici* (fr.) — nie brakuje żadnych rozrywek.

[467] *pour le rendre accomplis* (fr.) — by uczynić go do końca szczęśliwym.

[468] *elle partit à la redoute mais toujours masquée* (fr.) — pojawia się na reducie, lecz zawsze zasłonięta.

[469] *du reste* (fr.) — zresztą.

[470] *avec la plus respektueusé tendresse et le plus grande qu'ils y ai au monde* (fr.) — tu w znaczeniu: z największym poważaniem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 379–380

na Pradze d[*ie*] 22 II 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 379***] Cale zdesperowawszy o bytności WMM Pani Dobrodziki temi czasy w Warszawie, śpieszę do jak największego mego szczęścia ściśnienia nóg jej. Ja dziś wyjechałam *à la fin*[471], tedy przyszło do eksplikacyi z królem *et il l'est reçu fort obligement*[472] i mogę mówić *qu'ils en paroit plainement satisfait*[473]. *Iura communicativa*[474] królewicz sam *sans que l'ont lui a y rien dit*[475] wziął i da do podpisu, my zaś lubo *bardzo*[476] *et pas par manière d'aquis*[477] obligowani od króla, żebyśmy zostali. Zatrwożeni z relacyi kupca jednego, który ze Lwowa temi dniami przyjechał, słabem dużo zdrowiem Je[g]om[o]ścia, [***k. 380***] wszystko porzuciwszy, jedziemy. Tym bardziej konfirmowani, że tak musi być, kiedyś WMM Pani Dobrodziejka odmieniła swoję intencyją być w Warszawie, gdzieśmy się jej spodziewali służyć. Chcąc tedy to sobie nadgrodzić, śpieszemy do /// usług *l'endroit m'étant indifférent pourvu que j'ai ce qui est ma plus grande consolation*[478] honor ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki i to przy niech wyznać, żem jest z największem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 381–383

w Zamościu d[*ie*] 11 III 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 381***] List WMM Pani Dobrodziejki w tym czasie, kiedym największym i wszystkie ekspresyje przechodzącem przyciśniona nieszczęściem i żalem jednoczącym pod niem jest jedyną konsolacyją[479], gdy w nim czytam pełne macierzyński[ej]

---

[471] *à la fin* (fr.) — w końcu.

[472] *et il l'est reçu fort obligement* (fr.) — przyjął go bardzo uprzejmie.

[473] *qu'il en paroit plainement satisfait* (fr.) — wydaje się w pełni zadowolony.

[474] *ius communicativum* (łac.) — prawo użytkowania starostw (królewszczyzn) przez wdowę po dzierżącym je urzędniku.

[475] *sans que l'ont lui a y rien dit* (fr.) — tu w znaczeniu: bez mówienia mu, nic mu nie mówiąc.

[476] ** Nadpisane.

[477] *et pas par manière d'aquis* (fr.) — nie w sposób nabyty.

[478] *l'endroit m'étant indifférent pourvu que j'ai ce qui est ma plus grande consolation* (fr.) — nieważne jest dla mnie miejsce, bylebym miała to, co jest dla mnie największą pociechą.

[479] Zofia opłakiwała śmierć ojca Adama Mikołaja Sieniawskiego, który zmarł 18 II 1726 r. W tym samym czasie Zofia była w ciąży i straciła dziecko. Nie wiadomo jednak, czy było to

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

miłości terminy, któremi rozkazujesz mi WMM Pani Dobrodziejka, żebym życie swoje konserwowała, na usługi jej, bo z inszej miary cale niemiłe *et insuportable*[480] dla mnie. Że żyję dotąd, [***k. 383***] ta tedy eksprymowana[481] mi łaska upewniająca mię o jej miłości ku mnie, czyni mię tak śmiałą, że przy upadnieniu do nóg WMM Pani Dobrodziejki odważam się suplikować, żebyś zdrowie swoje konserwować raczyła dla tej, która tę stratę tak nienagrodzoną znajduje w WMM Pani Dobrodziejce, ponieważeś mi jest teraz wszystkim. Dajże tedy tę konsolacyją tej, która nie żyję tylko tym szczęściem, że jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 387–389

w Zamościu d[*ie*] 20 III 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana Mościa Dobrodziejko

[***k. 387***] W najnieszczęśliwszej teraz życia mego sytuacyi, na którego egzagieracyją[482] słowa i wszystkie ustają eksperesyje, jedyna mi została konsolacyja w osobie WMM Pani Dobrodziejki i w łasce jej, śmiem tedy przy upadnieniu do nóg jej tę zanieść suplikę, prosząc żebyś zdrowie swoje konsekrowała, jeżeli mi się godzi być *dans cette idée*[483], że dbasz o to, żebym do usług WMM Pani Dobrodziejki żyła, jakom miała tyle miłości jej macierzyński, nad zasługi moje dowodzą, bo najmniejsza zdrowia jej alteracyja, śmierć by mi nieochybną przyniosła, gdyż tę tylko w życiu mam, [***k. 389***] szczególną Pan Bóg zostawił mi pociechę, a że w stracie tej, którąm uczyniła całym życiem moim nieodpłakanej, nie mogę mieć nadgrody, tylko w łasce WMM Pani Dobrodziejki spodziewać się, *que par sa generosité*[484] znajdują ją *et qu'elle remplira la place de ma perte*[485], tej się tedy jako najpilniej oddaję, więcy mi żal serce oprymujący i łzy pióro żale zalewające, pisać nie dopuszczają, ale i na nadgrobku ten mój honor napiszę, żem jest przy najgłębszem respekcie...

[podpis]

[datacja]

---

poronienie, czy też dziecko zmarło. Zob. U. Kicińska, *Maria Zofia z Sieniawskich Czartoryska — życie w cieniu matki i męża?* [w druku].

480 *et insuportable* (fr.) — nieznośne, nie do wytrzymania.

481 W rękopisie — *exprymowana.*

482 W rękopisie — *exagieracyią*; egzagerować (łac. *exaggeratio*) — wyolbrzymiać, przesadzać, nagromadzić.

483 *dans cette idée* (fr.) — tej myśli.

484 *que par sa générosité* (fr.) — że przez jej hojność.

485 *et qu'elle remplira la place de ma perte* (fr.) — i że zapełni miejsce mej straty.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 391–393

w Warszawie d[*ie*] 30 V 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 391***] Nie tylko po setne, ale po milionowe razy przepraszam, w najgłębszym respekcie upadając do nóg WMM Pani Dobrodziejce, żem się opóźniła w moim odezwaniu się do niej, czego ciężki ból głowy był przyczyną, który nie tylko pisać, ale ledwo patrzyć mi dopuścił, ten tedy największą mi w tym krzywdę uczynił, że mi zatamował sposób pytania o zdrowie WMM Pani Dobrodziejki, o którem wiadomość jest najpryncypalniejszą i najpierwszą dla mnie konsolacyją na świecie. Spodziewam się tedy przez pełne dobroci [***k. 392***] serce WMM Pani Dobrodziejki, że dwojako karana nie będę, a ponieważ jednom odniosła w mortyfikacyi, żem się nie mogła odezwać WMM Pani Dobrodzice, powtórnego ujdę w tłumaczeniu to za nieatencyją[486], o co *je fait recours à sa générosité *esperant**[487], że tę prawdziwą racyję przyjmujesz, a będziesz wyperswadowana, żem jest miłością wszystko na świecie przechodzącą przy największem respekcie...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 395–397

w Warszawie d[*ie*] 1 VI 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 395***] Z najgłębszem respektem odbieram łaskę WMM Pani Dobrodziejki przez list wyrażoną, za którą do nóg upadam z powinną weneracyją. Wiadomość zaś, którą biorę o słabym zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, niezmiernie mię turbuje, prosić zaś będę o to Pana Boga, żeby ją w jak najlepszem konserwował *zdrowiu*[488], w tym szczególnie wszystką moją zamykając konsolacyją. Mnie lubo tak bardzo ciężki ból głowy ustał, jednak nie masz dnia, żeby mię nie pobolewała, ale [***k. 397***] spodziewam się, *que sa n'aura point de suite*[489], będę zaś najdoskonalej w ten czas uzdrowiona, kiedy mieć będę honor ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki, o co jako najprędzej będę mogła, starać się nie omieszkam, a teraz listownie to czyniąc, jestem z respektem i miłością wszystko przechodzącą...

[podpis]

[datacja]

---

[486] W rękopisie — *nieattencyią.*

[487] *je fais recours à sa générosité espérant* (fr.) — zwracam się do jej dobroci w nadziei.

[488] ** Nadpisane.

[489] *que sa n'aura point de suite* (fr.) — że nie będzie to już miało miejsca.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 399–401

w Łubnicach [*die*] 15 VII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 399***] Śpiesząc i sama do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, *je desvance*[490] to moje szczęście, tą literą ścieląc się pod stopy WMM Panii Dobrodziejki, że zaś z tego tu miejsca piszę, *ils est impossible de s'empêcher de lui rendre justice*[491], że nie może być nic doskonalej piękniejszego nie tylko w Polszcze, ale rzadko rozumiem równe i w cudzych krajach znaleźć się może, więcej sobie zachowuję do ustnej relacyi, kiedy mieć będę [***k. 401***] honor ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziki, do którego *l'aspire avec impatience*[492], bom jest z głębokiem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 263–266

w Kukizowie d[*ie*] 25 VII [1726][493]

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 263***] Doszedł mię list WMM Pani Dobrodziejki przez Klembowskiego[494] pisany, w którem doczytuję się rozkazu jej, żebym na tem nieszczęśliwem nie była akcie[495], co jako jest *par le motive*[496] WMM Pani Dobrodziki ku mię łaski *et par en soins particulier*[497] mego życia konserwacyi trudne do wynalezienia. Znam ekspresyje[498] do podziękowania za to, ale to samo życie, które od niej mam, konsekruję na odsługowanie WMM Pani Dobrodziki znanych dobroczynności. [***k. 265***] Słabość WMM Pani

---

490 *je devance* (fr.) — idę do przodu.

491 *il est impossible de s'empêcher de lui rendre justice* (fr.) — nie można się z nią nie zgodzić.

492 *l'aspire avec impatience (*fr.) — z niecierpliwością jej oczekuję.

493 Rękopis uszkodzony, data ustalona na podstawie informacji o śmierci królewicza Konstantego Sobieskiego, który zmarł w Żółkwi 22 VII 1726 r.

494 Klembowski (Kłębowski?) — sługa Sieniawskiej.

495 Sieniawska zakazała córce uczestniczyć w pogrzebie ojca Adama Mikołaja Sieniawskiego, uważała bowiem, że byłoby to dla niej zbyt ciężkim przeżyciem. Zofia Denhoffowa była wówczas w ciąży, por. A. Słaby, *Ojcostwo — relacje ojców i córek w świetle korespondencji okresu saskiego*, [w:] *W kręgu rodziny...*, s. 297–309.

496 *par le motive* (fr.) — przyczyną.

497 *et par en soins particulier* (fr.) — a zwłaszcza opieki.

498 W rękopisie — *expressyie.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Dobrodziejki niezmiernie mię turbuje, a jeszcze bojąc się, żeby przy tych tragicznych okolicznościach się jej nie przyczyniło, *je serai dans des inquiétudes mortels*[499]. Rozkaz WMM Pani Dobrodziejki w drodze mię zaszedł już z Jarosławia, dlatego tedy według woli jej tu do Kukizowa z Żółkwi, gdzie *zjechałam*[500], na wielki lament trafiłam po śmierci przed dwoma dniami królewicza [*Konstantego Sobieskiego*], królewiczowej [*Marii Józefy z Wesslów Sobieskiej*][501] nie widziałam, nie chcąc jej inkomodować i ona po tak świeżem żalu *n'est point propre a recevoire des visite*[502] mdleje strasznie *et est fort affligée*[503]. Ja czekać [***k. 266***] będę z wielką impacjencyją tego szczęścia, żebym jako najprędzej miała honor upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki i one przytomnie ucałować, co teraz listownie czynię, będąc z najgłębszem respektem...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 403–405

w Kukizowie d[*ie*] 27 VII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 403***] Pragnąc, jako najczęstszą mieć wiadomność o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki i szukać okazyi pytać się o niego, jest zawsze moją powinnością złączoną wraz z największą konsolacyją, ale w tem czasie rada bym ją mieć, co momentalną, gdyby można dla uspokojenia się *dans mes inquiétude et pour le soulagement dans ma*

---

499 *je serai dans des inquiétudes mortels* (fr.) — będę w śmiertelnym zmartwieniu.

500 ** Nadpisane.

501 Maria Józefa z Wesslów Sobieska (ok. 1685–1761), córka Barbary Starhembergówny i Stanisława Wessla, starosty ostrowieckiego, od 18 listopada 1708 r. żona królewicza Konstantego Władysława Sobieskiego (zm. 1726). Małżeństwo to wywołało zdumienie wśród szlachty i spotkało się z niechęcią rodziny królewicza, szczególnie matki Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej i jego starszego brata Jakuba. Już w 1711 r. Konstanty podjął kroki zmierzające do unieważnienia związku z Marią Józefą, ale ta nie zamierzała rezygnować. W tym czasie Sobieska przebywała w Warszawie w klasztorze sakramentek, często bawiła w obecności króla Augusta II. W 1726 r. proces rozwodowy zakończył się jednak uznaniem prawomocności związku. Od 1724 r. przebywała stale wraz z ciężko chorym Konstantym w Żółkwi. Po śmierci królewicza prowadziła kilkuletnie spory z królewiczem Jakubem o pozostałe po śmierci męża dobra, Żółkiew opuściła w 1729 r. i przeniosła się wpierw do Lwowa, a później do zakupionej przez siebie Pilicy k. Olkusza, gdzie ufundowała klasztor reformatów. W 1753 r. osiadła w Warszawie w klasztorze sakramentek jako rezydentka świecka, gdzie zmarła w 1761 r. na raka piersi. Cały majatek zapisała bratankom. Zob. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie — Jakub, Aleksander i Konstanty Sobieski*, Katowice 2011, s. 467 i nast.; taż, *Rozkwit i upadek rodu Sobieskich*, Warszawa 2014, s. 295–312.

502 *n'est point propre a recevoire des visite* (fr.) — nie nadaje się, by przyjmować gości.

503 *et est fort affligée* (fr.) — jest bardzo zasmucona.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

crainte[504], szukać tedy tej jednej i największej dla siebie folgi. Ile możności będę i odważam się teraz suplikować przy upadnieniu do nóg WMM Pani Dobrodziejki, żebyś zdrowie swoje konserwować raczyła *sans l'exposer à aucune altération*[505], mieszać się tu prawda może i mój interes, bo w tem [***k. 405***] zdrowiu wszystkie życia mego szczęście i samo życie jest skoncentrowane, ale chcąc próbować tego, że dezinteresowanie piszę, dziś bym rada, jakom powinna *sacrifiére ma vie*[506] dla konserwacyi tego zdrowia, które nad własne preferuje, bom jest miłością pełną respektu najgłębszego...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 407–409

w Jarosławiu d[*ie*] 29 VII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 407***] Stanąwszy tu dnia dzisiejszego, z najgłębszą odzywam się WMM Pani Dobrodziejce submisyją[507] moją, a że przy tej najnieszczęśliwszej dla mnie cyrkumstancyi[508] czasu teraźniejszego najpryncypalniejszą[509] i wszystką moją znajdę konsolacyją w osobie WMM Pani Dobrodziejki w stracie mojej tak wielkiej i mówiłabym nieznośnej, gdybym tej nie miała rekompensy od Pana Boga zostawiony, którego proszę, żeby ja[...][510] w jako najdłuższe konserwował przy[...][511] [***k. 409***] najczerstwiejszem wieki *au dépend de mes propres jours*[512], prosząc go zawsze o to, żeby się pierwy skończyły. Mam tedy w nim nadzieję skutek mojej odebrać modlitwy, śpieszę tedy *a ce soulagement de mes peine*[513], które znajdę przy nogach WMM Pani Dobrodziejki, a teraz że serdecznie całuję, bom jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

---

[504] *dans mes inquiétude et pour le soulagement dans ma crainte* (fr.) — mych obawach i by ulżyć mi w strachu.

[505] *sans l'exposer à aucune altération* (fr.) — bez okazywania jakiegokolwiek zdenerwowania.

[506] *sacrifiére ma vie* (fr.) — poświęcić moje życie.

[507] Submisja — uniżoność.

[508] Cyrkumstancyja (fr. *circumstance*) — zdarzenie, okoliczność.

[509] Zofia odnosi się do oczekiwanego pogrzebu ojca, który odbył się w ich rodzinnym mauzoleum w Brzeżanach 29 VII 1726 r. Sieniawska nie pozwoliła córce uczestniczyć w pogrzebie ojca. Zob. B. Popiołek, *Królowa bez koronny*..., s. 112; A. Słaby, *Ponieważ z nieuchronnego wyroku Boskiego, idę w drogę wieczności" — edycja i analiza treści testamentu hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego*, „Klio", 2015, t. 35, nr 4, s. 187–211.

[510] Rękopis uszkodzony.

[511] Rękopis uszkodzony.

[512] *au dépend de mes propres jours* (fr.) — kosztem moich własnych dni.

[513] *a ce soulagement de mes peine* (fr.) — ulgę w mych smutkach.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

P.S. O wiadomość, gdzie mam szukać szczęścia ścisnąć nogi WMM Pani Dobrodziejki, suplikuję.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 411–413

w Kukizowie d[*ie*] 30 VII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 411***] Pędząc ten czas w utęsknieniu, że nie służę WMM Pani Dobrodziejce *et aspirant après l'autre qui m'apportera ce bonheurs*[514], tej w mojem umartwieniu szukam folgi, żebym miała wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki, o którego konserwacyją do P[ana] Boga czynię wota, bom jest [***k. 413***] z najgłębszem respektem i miłością nieskończoną...

[podpis]

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 415–418

[...][515] VIII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 415***] [D]wa[516] listy odebrałam od WMM Pani Dobrodziejki pełne łaskawości macierzyński *et de plus gracieux* [...][517] *termes donné à mon égard*[518], a nie wynajdując nic takiego, *qui puisse suffire*[519] na podziękowanie WMM Pani Dobrodziejce i wyrażenie mojej obligacyi za jej pamięć, to samo serce *comblée de sa grâce*[520], napełnione *d'une respectueuse tendresse*[521] rzucam pod nogi jej, żeby się eksplikowało z sentymentami wdzięczności i najgłębszego respektu powinnego WMM Pani Dobrodziejce i tem sposobem podziękowało [***k. 416***] za te, które odbieram łaski. Ja lubo z utęsknieniem czekam najpożądańszego dla mnie szczęścia ściśnienia jak najprędszego nóg

---

514 *et aspirant après l'autre qui m'apporte ce bonheurs* (fr.) — oczekuję od innych, że mnie pocieszą.

515 Rękopis uszkodzony.

516 Tekst zaklejony.

517 Tekst zaklejony.

518 *et de plus gracieux* [...] *termes donné à mon égard* (fr.) — *i najbardziej urocze* [...] *dane mi wyrazy* [miłości? — A.].

519 *qui puisse suffire* (fr.) — co mogłoby wystarczyć.

520 *comblée de sa grâce* (fr.) — pełne jej łaski.

521 *d'une respectueuse tendresse* (fr.) — szacunkiem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WMM Pani Dobrodziki, jednak tą się nadzieją cieszę, którą mi czynisz w liście swojem, że wkrótce mieć będę ten honor. To pewna, że WMM Pani Dobrodziejka musisz mieć wielką fatygę, uspokajając tameczne interesa tak strony dworu, jako i fundacyi, co mię straszy nieprędką jej tu bytnością, bo to pewnie nie małego czasu potrzebuje, a tym się odwłóczy [***k. 417***] moje szczęście, którego z impacjencyją pragnę.

Pani wojewodzina bełska [*Joanna Potocka*] już stanęła we Lwowie, boję się, *que la tendresse ne la prenne point de venire ici*[522], znowu by utrapienie odnowiła, tak mi już przez listy zrobiła, a dopieroż gdyby sama miała egzagerować[523] nad tym, a ja i bez tegom słaba, tom zaś słyszała, że jej mąż [*Stefan Aleksander Potocki*] dowiedziawszy się, że do niego jedzie, chciał na granicę turecką przed nią uciekać, ale znać, że nie nadążył się wybrać tak prędko, kiedy go zastała. Księdza[524] kapelana, o którem WMM Pani Dobrodzika piszesz, że bardzo chory, niezmiernie mi żal, a za tyż P[ana] Boga [...][525], [***k. 418***] że mu nic nie będzie. Debe[526], że na nogę chory, to to musi być podogra, co nie powinno turbować, bo to z[nak] długiego życia i pieniędzy, *mais je tout bien alla /// pour lui*[527], bo mi byli powiedzieli, że się bardzo źle miewał, co chwała Bogu, że się odmieniło. Ja, czekając honoru ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki, kończę, nieskończenie to szczęście dla siebie wyznawając, żem jest w respekcie adoracyi i miłością póki ży[ję]...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój, dziękując za łaskawą pamięć WMM Pani Dobrodziejce, z głębokiem [respe]ktem do nóg upada [...][528].

[datacja]

BCz, rkps 2860 IV, k. 419–421

w Kukizowie d[*ie*] 24 VIII 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 419***] Jeszcze szukam sobie konsolacyi, biorąc tę okazyją do ściśnienia nóg WMM Pani Dobrodziejki i rekomendowania się jako najusilniej jej łasce i pamięci, czekać będę tego szczęśliwego dla mnie czasu, który mi da honor upadnienia do nóg WMM Pani Dobrodziejce, od których oderwanie jest dla mnie tak ciężkie, że go

[522] *que la tendresse ne la prenne point de venire ici* (fr.) — tu: by myśl jej nie przyszła tu przybyć.
[523] egzagerować — wyolbrzymiać.
[524] W rękopisie — *xiędza.*
[525] Tekst niewyraźny — rękopis uszkodzony.
[526] Debe — kucharz Sieniawskiej.
[527] *mais je tout bien alle /// pour lui* (fr.) — wszystko poszło dobrze dla niego.
[528] Tekst wyrwany.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wyrazić niepodobna i równające się największej stracie rekompensy, którą mieć będę w służeniu WMM Pani [***k. 421***] Dobrodziejce czekać będę jako największej dla siebie konsolacyi, bom jest z głębokiem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Ja dziś jadę do Żółkwi, jutro zaś na obiad do Glinian.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 423- 426

w Grodnie d[*ie*] 14 X 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 423***] Srodze mię to turbuje, że o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki żadnej nie mam wiadomości i lubo mam w Panu Bogu nadzieję, że ją w dobrem raczy konserwować zdrowiu. Jednak niepodobna, żebym miała być *hors d'inquiétude et dans des peine mortelle*[529], nie mając o tem pewności. Jam miała honor przez P[ana] Tomickiego pisać do WMM Pani Dobrodziejki i stąd trzeci *raz*[530] już piszę, nie wiem tedy, jeżeli moje listy dochodzą.

Sejmu dosyć znaczny progres, kiedy interes kurlandzki uspokojony przez danie dyploma[531]. Wakanse już oddano *et on se flatte extrêmement*[532], że sejm dojdzie *mais cela n'est pas encore trop sûre*[533] tam. Tu chowała[m] [się — A.] z okazyi P[ana] pisarza [*Michała Potockiego*], [***k. 424***] któremu opiwszy się, zdało się, że się powadził z mojem mężem [*Stanisławem Ernestem Denhoffem*] i począł brawować za oczy i na pojedynek wyzywać, czemu przecie zabiegli Pan wojewoda podlaski [*Stanisław Mateusz Rzewuski*][534] i lubelski [*Jan Tarło*], a on zaś z prymasem [*Teodorem Potockim*] nazajutrz przyjechał przepraszać. Pan Bóg to z tem łbem szalonem pokarał, w którem i na starość jeszcze młodo. Na podczaszego[535] tu hałasy straszne, że tu przywiózł Finksza, *provocanti*[536] w poselski[ej] izbie podczaszemu podawali.

---

[529] *hors d'inquiétude et dans des peine mortelle* (fr.) — spokojna i [nie odczuwa] śmiertelnej troski.

[530] ** Nadpisane.

[531] W rękopisie — *dyplom ma.*

[532] *et on se flatte extrêmement* (fr.) — i szczycą się niezwykle.

[533] *mais cela n'est pas encore trop sûre* (fr.) — lecz to nie jest jeszcze całkiem pewne.

[534] Stanisław Mateusz Rzewuski (zm. 1728), wojewoda podlaski od 1710 r., hetman polny koronny od 1706 r., hetman wielki koronny od 1726 r.

[535] Być może chodzi o Seweryna Józefa Rzewuskiego (zm. 1754), podczaszego wielkiego koronnego od 1726 r., następnie referendarza wielkiego koronnego i wojewodę wołyńskiego w latach 1750–1754. Był synem Stanisława Mateusza Rzewuskiego i prawdopodobnie jego pierwszej żony Doroty z Cetnerów.

[536] *provocanti* (łac.) — sprowokowany.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Dnia wczorajszego odprawiły się tu chrzciny[537] starościanek dwóch gorzdowskich[538], wojewodzina trocka [*Eleonora z Woynów Ogińska*][539] z królem trzymała w kabacie wysznurowana, Orzelska [*Anna Katarzyna*][540] z Panem wojewodą trockim [*Kazimierzem Dominikiem Ogińskim*][541], książę kanclerz [*Michał Serwacy Wiśniowiecki*][542] z Panią marszałkową[543] [***k. 425***] *regniante* i innych wiele kumów było. Miała trzymać i Pani Pociejowa [*Emercjanna Agnieszka z Warszyckich*][544] z mojem mężem [*Stanisławem Ernestem Denhoffem*], ale na głowę chorowała. Bóg to wie, jeżeli znowu rocznica się nie odnowi.

Pani marszałkowa wdowa [*Ludwika Izabela Bielińska*][545] chora nieboga *de chagrin que toute ces assiduitée*[546] z taką fatygą i uszczyrbkiem zdrowia, nie mogła tyle wyrobić, żeby daną tak dawno deklaracyją łaski synowi[547] mogła utrzymać, którą dla tego, żeby P[an] Chomentowski[548] [*Stanisław Chomentowski*] *miał*[549] do buławy, województwo dają Panu referendarzowi [*Stefanowi Potockiemu*][550], który z tego cale nie

---

[537] W rękopisie — *krsciny.*

[538] Chodzi o córki Anny z Wiśniowieckich i Józefa Jana Ogińskiego (1700–1736), syna Eleonory z Woynów i Kazimierza Dominika Ogińskiego, wojewody trockiego. Prawdopodobnie chrzczono wówczas dwie dziewczynki Katarzynę (1718–1772) i Kazimierę (1722–1784).

[539] Eleonora z Woynów Ogińska (zm. 1738), wojewodzina trocka. Była żoną Kazimierza Dominika Ogińskiego (zm. 1733), wojewody trockiego.

[540] Anna Katarzyna Orzelska.

[541] Kazimierz Dominik Ogiński (zm. 1733), wojewoda trocki.

[542] Michał Serwacy Wiśniowiecki (1680–1744), kanclerz wielki litewski, dziadek dziewczynek, ojciec Anny z Wiśniowieckich Ogińskiej (zm. 14 XII 1732 w Lubiszewie), ich matki.

[543] Prawdopodobnie Konstancja z Tarłów Mniszchowa (zm. X 1739), marszałkowa wielka koronna.

[544] Emercjanna Agnieszka Pociejowa, hetmanowa wielka litewska, cierpiała na jakąś chorobę umysłową, być może na schizofrenię lub depresję, która odnawiała się co jakiś czas.

[545] Ludwika Izabela z Morsztynów Bielińska (zm. 1733), wdowa po Kazimierzu Ludwiku Bielińskim (zm. 1713), marszałku wielkim koronnym.

[546] *de chagrin que toute ces assiduitée* (fr.) — ze smutku, że te wszystkie czuwania...

[547] Ludwika Izabela z Morsztynów i Kazimierz Ludwik Bieliński (zm. 1713), marszałek wielki koronny, mieli dwóch synów — Franciszka (zm. 1766), wojewodę chełmińskiego i późniejszego marszałka wielkiego koronnego, i Michała (zm. 1745), być może chodzi o straszego z nich Franciszka, od 1725 r. wojewodę chełmińskiego. Z drugiej strony młodszy Michał poślubił rok wcześniej córkę króla Augusta II i spodziewał się awansów, mimo że wkrótce małżeństwo unieważniono.

[548] Stanisław Chomentowski (zm. 1728), wojewoda mazowiecki, od 1726 r. hetman polny koronny.

[549] ** Nadpisane.

[550] Stefan Potocki (zm. 1730), referendarz koronny, marszałek nadworny koronny od 1726 r. Otrzymał wówczas województwo mazowieckie po Stanisławie Chomentowskim.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

kontent, a osobliwie sama [*Teresa z Kątskich*][551], a Pani marszałkowa Mniszkowa[552] wszelkich zażywała sposobności do perswazyi, [***k. 426***] żeby to akceptowali, a choć się to liżą oboje tak wojewodzie chełmińskiemu [*Franciszkowi Bielińskiemu*], jako i marszałkowy. W tem momencie, kiedy to piszę dano mi znać, że feldmarszałkowa [*Tekla Róża Flemmingowa*][553] dziś w nocy urodziła córkę, której sobie srodze życzyła, ja zaś największem pragnieniem tego sobie życzę szczęścia, żebym jako najprędzej miała honor upaść do nóg WMM Pani Dobrodziejki, które i teraz w imaginacyi mojej serdecznie całuję, bom jest z największem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 427–430

w Grodnie d[*ie*] 4 XI 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 427***] Dwa listy odbieram od WMM Pani Dobrodziejki w tem czasie, kiedym była srodze zaturbowana *et dans des inexprimable inquiétude*[554] o jej zdrowie. Ta mi tedy łaska WMM Pani Dobrodziejki najpożądańszą i największą w życiu przyniosła konsolacyją *et ma fait revivre*[555] do usług jej i na podziękowianie *d'un si gracieux resouvenire*[556], jako go odbieram, co czynię z jako najserdeczniejszem ucałowaniem nóżek WMM Pani Dobrodziejki. Tu w Grodnie ustawiczne wesela, ale na nich nikt nie skacze, bo prywatnie w nocy bywają. P[an] pisarz [*Michał Potocki*][557], w przeszły

[551] Teresa z Kątskich Potocka, córka Urszuli z Denhoffów i Marcina Kazimierza Kątskiego (zm. 1710), kasztelana krakowksiego, od 1711 r. była trzecią żoną Stefana Potockiego (zm. 1730).

[552] Konstancja z Tarłów Mniszchowa (zm. X 1739), marszałkowa wielka koronna. Była córką Teresy z Duninów-Borkowskich i Stanisława Tarły (zm. 1705), wojewody lubelskiego, od 1712 r. żoną Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego kornnego.

[553] Tekla Róża z Radziwiłłów Flemmingowa (1703–1747), druga żona Jakuba Henryka Flemminga (zm. 1728), feldmarszałka saskiego i koniuszego litewskiego. Po jego śmierci jeszcze dwukrotnie wychodziła za mąż — za Michała Serwacego Wiśniowieckiego (1680–1744), następnie od 1745 r. za Michała Antoniego Sapiehę (1711–1760).

[554] *et dans des inexprimable inquiétude* (fr.) — i w niewypowiedzianym niepokoju.

[555] *et ma fait revivre* (fr.) — i uczyniła mnie żywą (ożywiła mnie).

[556] *d'un si gracieux resouvenire* (fr.) — tak łaskawe przypomnienie.

[557] Michał Potocki (zm. 1749), pisarz wielki koronny od 1686 r. Mowa tu o jego ślubie z Marcjanną Ogińską (1713–1766), wojewodzianką witebską, córką Teresy z Brzostowskich (zm. przed 2 VII 1721) i Marcjana Michała Ogińskiego (1672–1750), wojewody witebskiego. Marcjanna była drugą żoną Potockiego, pierwszą żoną od 29 V 1689 r. była Zofia Aniela z Czar-

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

poniedziałek, rozjechawszy [***k. 428***] się z kompanii od księżny kanclerzyny [*Anny Katarzyny Radziwiłłowej*][558], o dziesiąty wziął ślub z Panną Ogińską, kasztelanką witebską[559]. Księżę zaś podkanclerzy [*Fryderyk Michał Czartoryski*][560] w przeszłą środę także w nocy prywatnie z Panną Wolszteyn [*Eleonorą Moniką von Waldstein*][561], bratanką Pani wojewodziny wileński [*Antoni Sybilli z Waldsteinów Sapieżyny*][562], *c'est un parti assez avantageux*[563], daje gotowych dwakroć sto tysięcy tynfów, dobra w Litwie, czyniąc na kilkadziesiąt tysięcy intraty, srybra bardzo wielkie i klejnoty, podobno i cesyją chce uczynić starostwa szadowskiego, ale tu hałas straszny o to czyni książę kanclerz [*Michał Serwacy Wiśniowiecki*], bo miał to od króla obiecane, ale Ba/// ma konces z okiennikiem[564] wyjednany przez Laniasco[565] jeszcze w Warszawie, tylko niepieczętowany, a teraz powiadają, że miała tę dać kondycyją książęciu, żeby zapieczętował, a to czyni na złość książęciu kanclerzowi. Godzą się tedy, teraz są wysadzeni na tę zgodę biskup krakowski [*Konstanty Felicjan Szaniawski*] z Panem marszałkiem wielkiem koronnem [*Józefem Wandalinem Mniszchem*][566] *de la part du Prince chancelier*[567], a z tamtej zaś strony feldmarszałek[568] z Poniatowskiem[569]. Jak ta zgoda zakończy [się — A.], oznajmę.

---

nieckich (1667–1723), pisarzówna koronna. Jego ślub z Ogińską wywołał zdumienie i niechęć jego synów z pierwszego małżeństwa. Zob. T. Lubomirska do J. W. Mniszcha, 13 XI 1726, BOss., sygn. 2644/I, k. 24.

[558] Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa, kanclerzyna litewska, wdowa po Karolu Stanisławie Radziwille (zm. 1719).

[559] Marcjanna Ogińska (1713–1766), wojewodzianka witebska.

[560] Michał Fryderyk Czartoryski (1696–1775), podkanclerzy litewski w latach 1724–1752.

[561] Eleonora Monika von Waldstein Czartoryska (1712–1795) była córką Anny i Johanna Antona von Waldstein. Jako czternastolatka poślubiła 30 X 1726 r. w Pradze Michała Fryderyka Czartoryskiego (1696–1775), podkanclerzego litewskiego. Stanisław Poniatowski pisał o ich ślubie „mój szwagierek żeni się dzisiaj *avec la jeune comtesse* Walstein, *agé de 14 ans, fort aimable, très bien faite, bonne, douce et fort jolie*". Zob. S. Poniatowski do E. Sieniawskiej, Grodno, 30 X 1725, BCz, rkps 2859 IV, k. 171.

[562] Antonia Sybilla z Waldsteinów Sapieżyna (1674–1738), wojwodzina wileńska, córka Heleny Elżbiety Rasinovej (1632–1699) i Ferdynada Rudolfa von Waldstein (1629–1687). Wyszła za Andrzeja Kazimierza Giełguda (zm. 1711), a po jego śmierci została trzecią żoną Kazimierza Jana Sapiehy (1637–1720), wojewody wileńskiego. Miała siostrę Barbarę Marię Elżbietę (1679–1748) za Johanem Ernstem Antonem Schaffgotschem (1675–1747).

[563] *c'est un parti assez avantageux* (fr.) — to partia dość zaszczytna.

[564] Dokument wystawiony bezimiennie, z „okienkiem", w które miano wpisać odpowiednie nazwisko.

[565] Pietro Roberto Taparelli, hrabia Lagnasco (1659–1735), dyplomata saski.

[566] Józef Wandalin Mniszech (1670–1747), marszałek wielki koronny.

[567] *de la part du Prince chancelier* (fr.) — ze strony księcia kanclerza.

[568] Jakub Henryk Flemming (1667–1728), feldmarszałek saski, koniuszy litewski.

[569] Stanisław Poniatowski (1676–1762), późniejszy kasztelan krakowski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Sejm od [***k. 429***] przeszły soboty znowu się dużo zachwiał z racyi interesu kurlandzkiego[570], który znowu oporem idzie, Bóg wie, co się z dzisiejszą sesyją dziać będzie, Orzelska tu hasa co assamble (!) aż do dnia i chorąży [*Jan Klemens Branicki*] dopomaga, o co Kasia[571] hałas dziwny czyni, *ce qui m'étonne c'est que Orzelska à une grande liberté*[572], teraz i nie pilnują ją tak, jak przedtym. Przyjechał tu pisarz litewski[573], z którego przyjazdu takie pokazywała ukontentowanie, że niepodobna, cale się nie tając i przed królem gadała, że kontenta z jego przyjazdu i przed wszystkiemi, że mój pisarz przyjechał, przed królem zaś była tak *par plaisanterie*[574], że chce pójść za mąż. Co mi dziwno to, że król powtarzał to *assez indifférement*[575], pisarz zaś dosyć się daleki pokazywał *et* [...][576] *fort froid*[577]. Panny wojewodzianki trocki[ej][578] ma także być wesele [***k. 430***] za Zawiszę, starostę mińskiego[579], ale chcą, żeby król dał posag, co nie wiem, czy będzie. To zaś wiem, że to dla mnie będzie większem weselem i ukontentowaniem, kiedy przy nogach WMM Pani Dobrodziejki to będę mogła wyznać, żem jest z najgłębszem respektem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój maż do nóg upada WMM Pani Dobrodziejki, za pamięć o sobie łaskawą dziękując, ja listu P[ani] wojewodziny bełski [*Joanny Potockiej*], o którem mi

---

[570] Sejm grodzki z 1726 r. powołał komisję w celu uporządkowania spraw kurlandzkich i ogłosił wcielenie Kurlandii do Polski, czemu ostro sprzeciwiała się Rosja. Zob. U. Kosińska, *Stosunki sasko-polsko-rosyjskie a sprawa Maurycego Saskiego i aliansu dynastycznego z Rosją w świetle relacji saskiego posła w Petersburgu Jeana Le Forta (lata 1726–28)*, [w:] *Vâlikae Knâstva Litouskae i susedzi: Prava. Vajna. Doplamatyâ*, red. S. F. Sokal, A. M. Ânyškevič, Minsk 2012, s. 349–366; taż, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012.

[571] Katarzyna Barbara z Radziwiłłów Branicka (1693–1730) była córką Anny Katarzyny z Sanguszków i Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego, od 1 X 1720 r. pierwszą żoną Jana Klemensa Branickiego (1689–1771), chorążego wielkiego koronnego, późniejszego hetmana wielkiego litewskiego.

[572] *ce qui m'étonne c'est que Orzelska à une grande liberté* (fr.) — to, co mnie dziwi, to to, że Orzelska ma tak dużą swobodę.

[573] Być może chodzi o Michała Antoniego Kopcia (zm. 1727), pisarza wielkiego litewskiego w 1726 r.

[574] *par plaisanterie* (fr.) — żartem, przez żart, żartując.

[575] assez indifféremment (fr.) — dość obojętnie.

[576] Słowo nieodczytane.

[577] *et [...] fort froid* (fr.) — i [...] bardzo chłodny.

[578] Marcybela Ogińska, wojewodzianka trocka. Była córką Eleonory z Woynów (zm. 1738) i Kazimierza Dominka Ogińskiego (zm. 1733), wojewody trockiego. Została żoną Ignacego Anicety Zawiszy.

[579] Ignacy Aniceta Zawisza (1696–1738), starosta miński od 1720 r. Był synem Teresy Róży z Tyszkiewiczów i Krzysztofa Zawiszy (zm. 1721), wojewody mińskiego, pamiętnikarza.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WMM Pani Dobrodzika piszesz, *że*[580] mi go do przeczytania posyłasz, nie odebrałam, musieli go zapomnieć zapieczętować.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 431–433

w Grodnie d[*ie*] 11 XI 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziko

[***k. 431***] Z wielkiem uznaniem mego szczęścia i ukontentowaniem nieokryślonem odbieram wraz wiadomość o zdrowiu WMM Pani Dobrodziejki i w liście jej tak łaskawe dla siebie ekspresyje, które że nad życie i wszystką w niem szczęśliwość, która się znajdować może szacuję, starać się tedy przez cały bieg jego będę a *de m'en rendre dignée*[581]. Teraz za tę łaskę z największem respektem do nóg upadam. Wiem, że publiczna gazeta doniesie o procederze i zakończeniu sejmu[582] WMM Pani Dobrodziejce, co zaś partykularniejszego nie masz nic tak bardzo ciekawego do [***k. 432***] oznajmienia, *tout va le mesme trains*[583], król tu jeszcze zabawi *jusques à jours de naiscance*[584] Orzelski[ej], która teraz niewypowiedzianą ma wolność, tylko czasem o to hałas, kiedy do szósty w dzień *depuis les 6 heurs du soir*[585] siedzi, co często bywa. Dowiedziałam się też nowiny dla Missuny *fort agreable*[586]. Wiem, że będzie, że się carowa [*Katarzyna I*][587] kocha w synie starosty bobrujskiego [*Jana Kazimierza Sapie-*

---

580 ** Nadpisane.

581 *de m'en rendre dignée* (fr.) — stać się godną tego.

582 W dniach 28 IX–9 XI 1726 obradował w Grodnie sejm. Jednym z wydarzeń była sprawa wyrzucenia z Polski nuncjusza papieskiego Wincentego Santiniego, który negował uprawnienia króla do mianowania opatów. Szlachta poparła króla i zażądała usunięcia nuncjusza. Istotną kwestią była sprawa wyboru na tron książęcy w Kurlandii syna Augusta II królewicza Maurycego, co spotkało się z ostrą reakcją Rosji i samej szlachty polskiej. Sejm uchwalił konstytucję włączenia Kurlandii do Polski i wysłał tam specjalną komisję, która miała uporządkować sprawy księstwa. Jednakże wobec sprzeciwu Rosji Polska utraciła wpływy w Kurlandii.

583 *tout va le mesme trains* (fr.) — wszystko idzie swoim rytmem.

584 *jusques à jours de naiscance* (fr.) — do dnia urodzin Orzelskiej.

585 *depuis les 6 heurs du soir* (fr.) — do 6 godziny wieczorem.

586 *fort agreable* (fr.) — bardzo przyjemny.

587 Katarzyna I Skowrońska — właśc. Marta Helena Skowrońska (zm. 1727), córka łotewskiego chłopa. Została wykupiona przez Borysa Szeremietiewa, została kochanką Aleksego Mienszykowa, u którego poznał ją car Piotr I. W 1711 r. została drugą żoną cara Piotra I. W 1724 r. została koronawana na carową, po jego śmierci objęła tron jako samodzielna władczyni, choć faktycznie rządził Mienszykow, który zasiadał w tajnej Najwyższej Radzie. Po jej śmierci rządy miały przejść w ręce Piotra II Aleksiejewicza (1715–1730), wnuka Piotra I.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

hy][588] i wielkie mu prezenta daje, to jes[t] pewna. Bóg to wie, jeżeli nie uczyni *infidelitée*[589] swojej księżnic[z]ce dla carowej. P[ani] Kaw[i]ecka cieszy się, że siestrzeniczka [***k. 433***] *a donnée dans le mesme goût*[590], co i ona, i że się jej Turcy podobali, a osobliwie by przecie życzyła kołczaka. Sirońskiego nieboraka bardzo żałuję prawdziwie, to wielka szkoda, już też jego żona nie będzie tak dobrej kaszy gotowała, bo ją nie będzie miał kto kańczugiem łupić. My za dwie niedzieli stąd w Brzyskie pojedziemy, gdzie jaki czas zabawim, o bytności WMM Pani Dobrodziejki informować się będziemy *pour avoir l'honneur de lui presenter le respect qui lui sont due*[591], od tej która ma honor być z głęboką weneracyją...

[podpis]

[P.S. — A.] Mój mąż do nóg upada WMM Pani Dobrodziejce.

[datacja]

♣

BCz, rkps 2860 IV, k. 435–437

w Grodnie d[*ie*] 11 XI 1726

Jaśnie Oświecona Serdecznie Kochana M[o]ścia Dobrodziejko

[***k. 435***] Już to powtórną mam tę mortyfikacyją, że się nie mogę znajdować tam, kędy mię i moja powinność i wrodzona ciągnie miłość, to jest do nóg WMM Pani Dobrodziejki na ten czas, kiedy szczęśliwsi ode mnie swoje w przytomności życzliwe eksplikować[592] będą wota przy powinszowaniu Patronki jej, ja tylko listowną aprekacyją[593] kontentować się muszę. Suplikuję tedy z jak największem respektem

[588] Mowa o Piotrze Pawle Sapieże (1701–1771), stolniku wielkim litewskim, następnie wojewodzie smoleńskim. Był on synem Ludwiki z Opalińskich i Jana Kazimierza Sapiehy (zm. 1730), starosty bobrujskiego. W 1721 r. wyjechał z Aleksandrem Mienszykowem, ministrem rosyjskim, na dwór Piotra I, gdzie został szambelanem na dworze cara w Petersburgu. W marcu 1726 r. został zaręczony z Marią Mienszykówną, ale wkrótce za sprawą carycy Katarzyny I zaręczyny zostały zerwane, a zaręczono go z bratanicą carycy Marianną Skowrońską, którą poślubił w 1727 r. Rok później powrócił wraz z żoną do Polski, po rychłej śmierci ojca objął po nim znaczny majątek, stając się jednym z najpotężniejszych magnatów. Mimo swoich rosyjskich koneksji do końca życia prowadził działalność antyrosyjską. Zob. J. Dygdała, *Sapieha Piotr Paweł (1701–1771), wojewoda smoleński*, PSB, t. 35, s. 149–154; T. Szwaciński, *Rosja a Piotr i Jan Sapiehowie w dobie kryzysu ostrogskiego (1754–1758),* „Kwartalnik Historyczny", t. 99, 2012, nr 1, s. 31–65.

[589] *infidelitée* (fr.) — niewierność, zdradę.

[590] *a donnée dans le mesme goût* (fr.) — otrzymała ten sam gust, co ona.

[591] *pour avoir l'honneur de lui presenter le respect qui lui sont due* (fr.) — by mieć zaszczyt okazać jej szacunek, na jaki zasługuje.

[592] Eksplikować (fr. *expliquer*) — wyrażać.

[593] Aprehensja (łac. *apprehensio*) — zmartwienie, rozpacz, wstyd.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WMM Pani Dobrodziejki, żebyś z kompasyją nad mojem umartwieniem przyjęła tę kilką linii wyrażone [***k. 437***] powinszowanie, które tu czynię, życząc przy zdrowiu jak najlepszem w niezamierzone lata tych wszystkich szczęśliwości i sukcesów, których tak obligowane serce, jako jest moje, życzyć może, a żadną dostatecznie nie mogą być wyrażone ekspresyją. Te tedy rzucam wraz z sobą do nóg WMM Pani Dobrodziejki moje wota, spodziewając się, że ich łaskawie przyjmiesz, bo są czynione od tej, która ma honor być z najgłębszą adoracyją ...

[podpis]

[datacja]

Zofia z Sieniawskich Denhoffowa, wojewodzina połocka, do Adama Mikołaja Sieniawskiego, ojca[594]

♣

BCz rkps 2860 IV, k. 375–378

w Warszawie d[*ie*] 14 II 1726

Jaśnie Oświecony Serdecznie Kochany M[o]ści Dobrodzieju

[***k. 375***] Jako to jest moją największą w życiu konsolacyją, mieć wiadomość o zdrowiu WMM Pana Dobrodzieja, tak pozowlisz mi jej szukać przy wyrażeniu pełnym submisyi[595] i respektu mojej powinności, ścieląc się do nóg WMM Pana Dobrodzieja, które serdecznie tem listownie całuję, nim będę miała honor przytomnie to wykonać, przed skończeniem zapust mając tę nadzieję. Rada tutejsza zakończyła się, [w – A.] partykularności zaś onej mój mąż [*Stanisław Ernest Denhoff*] oznajmuje WMM Panu [***k. 376***] Dobrodziejowi, co zaś *pour l'affaire qui regarde la Saxe*[596], to wielka odmiana *dans le ministère*[597], który się *ordinairement*[598] i do polskich miesza interesów i to mi daję materyją, że o tem oznajmuję, więc tedy to donoszę *o niem*[599], że we wtorek przeszły król deklarował pierwszym ministrem swoim królewicza [*Fry-*

[594] Cytowany list znalazł się w zbiorze listów do matki. Jest to zapewne jeden z ostatnich listów Zofii Denhoffowej do ojca, pisany tuż przed jego śmiercią (zm. 18 II 1726 we Lwowie). O innych listach Zofii z Sieniawskich do ojca zob. A. Słaby, *Ojcostwo...*

[595] W rękopisie — *submissyi.*

[596] *pour l'affaire qui regarde la Saxe* (fr.) — co do sprawy, która dotyczy Saksonii.

[597] *dans le ministère* (fr.) — w ministrze.

[598] *ordinairement* (fr.) — zwyczajnie.

[599] ** Nadpisane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

deryka Augusta II], pod którego dyrekcyją *les autres doivent agir*[600]. Pokazują się, że z tego kontenci, osobliwie P[an] Flem[m]ing, ale w sercu nie bardzo już. Tedy królewicz wziął *seance*[601] wczorajszego dnia *dans le conseile du cabinet*[602] i wszyscy ministrowie sascy *l'ont felicité la dessus*[603]. [***k. 377***] *Marquis de Livrie*[604] już jest w drodze tu do Polski i grafa de Rabutin[605] od cesarza [*Karola VI Habsburga*] co dzień się tu spodziewają, *la cour est divertis*[606] redoutami, balami, komediami, maszkaradmi *et c'est dont elle est le plus uniquement occupée* i o co się *le plus sévèrement*[607] kłócą. Interes P[ana] Granowskiego już zakończony z P[anem] Falęckiem z wielką kłótnią, przecie przyszedł do skutku, mój mąż *dans le forme*[608] i obszerniej WMM Panu Dobrodziejowi o tem oznajmuje, ja zaś upadając [***k. 378***] do nóg, jego Ojcowskiej oddaję się łasce, będąc największem dla siebie szczęściem i honorem...

[podpis]

Józef Lubomirski, starosta cieszkowski, do Elżbiety Sieniawskiej, siostry

Józef Lubomirski (1685?-1732), starosta cieszkowski, wojewoda czernihowski, był najmłodszym synem Elżbiety z Denhoffów (zm. 14 V 1702) i Stanisława Heraklusza Lubomirskiego (1642–1702), bratem Teodora Lubomirskiego (1676–1745), starosty spiskiego, następnie wojewody krakowskiego, i Franciszka (1683–1721), generała wojsk koronnych, przyrodnim bratem Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej. Po śmierci ojca to ona zajęła się jego edukacją. Faktycznie jednak Józef Lubomirski pojechał do Paryża prawdopodobnie w charakterze agenta Sieniawskich.

---

600 *les autres doivent agir* (fr.) — *inni muszą działać.*

601 *seance* (fr.) — posiedzenie, tu w znaczeniu: udział.

602 *dans le conseile du cabinet* (fr.) — w radzie gabinetowej.

603 *l'ont félicité la dessus* (fr.) — gratulowali mu z góry.

604 Chodzi zapewne o François Sanguina de Livry'ego (zm. 15 II 1729), dyplomatę francuskiego, ambasadora Francji w Polsce od 1726 r., który zajął miejsce po Janie Wiktorze Besenvalu.

605 Amadeus de Rabutin, hr. de Bussy (zm. 1727 w Petersburgu), poseł nadzwyczajny cesarza w Berlinie w 1724 r. i St. Petersburgu w 1727 r. Był synem Dorothei Elisabeth von Holstein i gen. Jeana-Louisa de Bussy-Rabutin (zm. 1717).

606 *la cour est divertis* (fr.) — dwór zabawia się.

607 *et c'est dont elle est le plus uniquement occupée* i o co się *le plus sévèrement* (fr.) — czym się jedynie zajmuje i o co się najostrzej...

608 *dans le forme* (fr.) — w formie, tu w znaczeniu: formalnie, właściwie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Wydaje się jednak, że nie spełnił się w tej roli, a i edukacja nie szła mu najlepiej, gdyż siostra skróciła jego pobyt w Paryżu i zażądala powrotu do Polski[609].

Lubomirski był dwukrotnie żonaty — od 1711 r. z Katarzyną Bełżecką (zm. 1713?), z którą miał wcześnie zmarłego syna. Katarzyna Lubomirska prawdopodobnie zmarła w połogu. Po raz drugi ożenił się w 1715 r. z Teresą Mniszchówną (1693–1746), córką Eleonory Ogińskiej (zm. 1711) i Józefa Wandalina Mniszcha (1670–1747), marszałka wielkiego koronnego. Małżeństwo to miało zapewne zacieśnić kontakty Mniszchów i Sieniawskich. Lubomirski nie udzielał się jednak politycznie, co drażniło szczególnie jego teścia. Mniszech liczył na jego aktywny udział w środowisku dworskim. Tymczasem starosta cieszkowski (od 1720 r.) niechętnie bywał na dworze królewskim i nie uczestniczył w dworskich intrygach. Teść wyjednał mu u króla województwo czernihowskie w 1726 r.

Józef Lubomirski zmarł w Przeworsku 11 czerwca 1732 roku. Z drugiego małżeństwa pozostawił dwóch synów — Antoniego (1718–1782) i Stanisława (1720–1783)[610], i córkę Annę (1717–1763) za Wacławem Rzewuskim (1706–1779), kasztelanem krakowskim i hetmanem wielkim koronnym.

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 5–7, nr 22585

w Krakowie 24 XI 1703

Jaśnie Wielmożna Mcia Pani Wojewodzino,
Moja Wielce Kochana Siostro i Dobrodziejko

[***k. 5***] Doszedł mię list 14 dnia *Novembra*[611] ręką własną WMciej Pani i osobliwej Dobrodziejki mojej do mnie pisany, w którym mi WM Pani oznajmujesz, żeć się Dobrodziejko moja dwa listy moje dostały; aleć ja te pisałem, niż mię pocieszny od WM Pani zaszedł respons, teraz zaś przez Pana Majora o powodzeniu moim listownie WMciej Pani doniosłem i jemuż niektóre interesa moje, aby com Pani ustnie opowiedział, zleciłem, na co responsu od Dobrodziejki mojej wyglądam, dziękując

[609] Por. B. Popiołek, *Królowa bez korony*..., s. 57.

[610] Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny, poślubił Izabelę Czartoryską, z którą miał cztery córki (Elżbietę za Ignacym Potockim, Julię za Janem Potockim, Aleksandrę za Stanisławem Kostką Potockim i Konstancję za Sewerynem Rzewuskim). Był młodszym synem Józefa, wojewody czernihowskiego, i Teresy, córki marszałka wielkiego koronnego Józefa Wandalina Mniszcha. Miał starszego brata Antoniego i siostrę Annę, późniejszą Rzewuską. Pobierał nauki w kolegium pijarskim w Rzeszowie, a w latach 1735–1737 przebywał wraz z Antonim w akademii rycerskiej w Legnicy. Był słabego zdrowia, zmarł 12 VIII 1783 r. w Łańcucie, gdzie został pochowany. Po jego śmierci żona przejęła w dożywocie jego dobra ziemskie i królewszczyzny, do których miała *iura communicativa* oraz wypłacaną przez skarb austriacki corocznie indemnizację za przejęte w 1782 r. starostwo kałuskie. Zob. J. Michalski, *Lubomirski Stanisław*, PSB, t. 18, s. 53–56.

[611] 14 dnia *Novembra* (łac.) — 14 dnia listopada.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

oraz uniżenie WM Pani za kompasją[612], którąś nad niezdrowiem moim bolejąc miała, już teraz z łaski Bożej żadnego paroksyzmu, będą trzy niedziele, nie ponoszę, alem zdrowy i uczę się

WM Pani i Dobrodziejki
Z serca kochający Brat i uniżony sługa
Józef Lubomirski
m[anu] p[ropria][613]

[***k. 7***] Upraszam usilnie Dobrodziejki mojej, abyś mi wszystko szczerze cokolwiek z dobrem być może moim prywatnie doniosła i mnie we wszystkim informowała, ja też wszystko wolniej swego czasu opiszę. O konie i wózek także wielce upraszam, bo tu kupić trudno, a ja muszę zawsze w gospodzie siedzieć, że mię cudzym jeździć wstyd.

Wspominasz też WMciey Pani i Dobrodziejko o zgodzie z Ichmościami Bracią[614], ja lubom się nacierpiał w areszcie, lubo prywatnym, z wielką jednak konfuzyją[615] moją, bo o tym wszyscy wiedzieli w Ołomuńcu dla nierychłego, bo aż po roku pieniędzy wydania, gdzie mi i za bramę wyjechać się nie godziło. W żadne przecie nienawiści nie chcę wchodzić, osobliwie z Panem starostą spiskim[616], bo ten zawczasu wydawał pieniądze ze swojej strony dla mnie Panu Pułkownikowi, gdyby on by je przysłał zawczasu, mała rzecz była oddać pieniądze prokuratorowi jezuickiemu w Krakowie, to bym je był bez kosztu miał od ojców jezuitów ołomunieckich. A któż to przysyła pieniądze do cudzych krajów przez dwie osoby, płacąc poczty i na inne swawole, jako i tu w Krakowie, o czym wiem dobrze półtorasta talarów bitych przy kompanii za samo wino dał Chrząstoski[617], a cóż po tym, kiedym odjechał na Wiśnicz, a mnie boki w odarty sukni widać było u Księżny[618], że powiadał, jakoby więcej pieniędzy nie miał, aż po tym pończochy, trzewiki i parę sukien czarnych sprawił i niektóre drobiazgi, żebym go był zastał jeszcze w Krakowie, nauczyłbym go był, aleć ja jako mówię i dlatego nic źle nie życzę Braci, kochając pokój i owszem, radbym, żebym ich w największej fortunie widział. Zjechałem tu zaś dla tego, żebym swoje odebrał. Ruchomemi rzeczami słyszę się Ichmość podzielili. Nie wiem, dlaczego się to beze mnie

---

612 Kompasyja — współczucie.

613 *m[anu] p[ropria]* (łac.) — ręką własną.

614 Bracia Józefa Lubomirskiego to synowie Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (1642–1702) i jego drugiej żony Elżbiety z Denhoffów (zm. 1702) — starszy Teodor (1676–1745), starosta spiski, późniejszy wojewoda krakowski, i średni Franciszek, generał wojsk koronnych, który popełnił samobójstwo w 1721 r. Byli przyrodnimi braćmi Elżbiety Sieniawskiej.

615 Konfuzja — zmieszanie, zakłopotanie, kłopot.

616 Teodor Lubomirski, starosta spiski, wspomniany wyżej starszy brat Józefa i przyrodni brat Elżbiety Sieniawskiej.

617 Chrząstoski vel Chrząstowski — być może plenipotent Lubomirskich.

618 Księżna — z pewnością chodzi o Konstancję z Bokumów Lubomirską (zm. 22 XII 1707), żonę Hieronima Augustyna Lubomirskiego (1647–1706), wówczas hetmana wielkiego koronnego, stryja młodych Lubomirskich.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

stało albo plenipotenta mego, któremu bym ja sam powierzył, jako wszyscy mówią, żem ja powinien wiedzieć siła rzeczy i jakie były, i które by do mnie należały. Klejnoty gdzieindziej, a ja na ręku sygnetu ani jednego pierścionka dotychczas na palcu nie mam i konie sobie muszę, albo i łóżko, zostawiwszy swoje w Łańcucie, kupować, po tym o tym. Teraz upraszam o sposób do prowizyi na stół, bo cudzych stołów cale szukać nie chcę, ale spokojnie żyć i uczyć się tymczasem, póki nowy dział nie nastąpi wszystkiego i komportacyja[619] rozebranych rzeczy, na co wszyscy mówią, abym się protestował teraz, gdyby nie J. Ksiądz Gubernator przeczył jeszcze, a mówią, że czas ujdzie /?/, żebym nie szkodował, gdybyś to WM Pani sekretnie jeszcze jemu pisała, bo ja sam nie wiem, co z tym czynić, a on mówi: czyń, co chcesz...

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 9, nr 22586

w Krakowie 12 I 1704

Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani Wojewodzino Bełska,
Moja z serca kochana Siostro i Dobrodziejko

Pisałem dnia dwudziestego wtórego miesiąca grudnia do WM Mciey Pani i Dobrodziejki mojej, abyś instancyją swoją wniosła za mną do JMci swego, żeby mi łaskę swoją świadczył, o którą JMci listownie upraszał. Na to żem żadnego responsu od WM Mciey Pani i Dobrodziejki nie miał, wielce się turbuję, nie wiedząc, co by tego za przyczyna była? Przynajmniej teraz WM Mciey Pani i Dobrodziejka mi odpisz, abyś mi utrapieniu memu folgę jaką podała. Czekam tej łaski...

[podpis]

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 13–15, nr 22587

z Paryża, 28 II 1706?

Jaśnie Wielmożna z Serca Ukochana Siostro,
Moja Wielce M[iłoś]ciwa Pani i Dobrodziejko

Przyszedł do mnie stary ksiądz jezuita, że się WM Pani i Dobrodziejka na mnie ciężko rozgniewała, żem pisał do WM Mciey Pani, że mam wikt zły w kolegium. Nie wiem, czy tego nie zmyślili, a komuż też poufale miałem się [z – A.] tego zwierzać, jeżeli nie WM Pani, gdzie żadnego pożytku nie mam, tylko im dobrze, że pieniądze biorą. Mówili mi i to, że WM Pani zakazałaś księdza mego puszczać do mnie do kolegium, powiadając, że WM Pani uznała z listu mego, że mię fermentuje[620], kiedy mię ksiądz przeciwko komu fermentuje, albo jeżeli mi jakie listy dyktuje, bodaj żebym nie

[619] Komportacyja (daw. oszacowanie) — porozumienie, przedstawienie dowodów.
[620] Fermentować (daw.) — buntować, siać ferment.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

zajechał do Polski, a wszak sami jezuici mi mówili zawsze po łacinie, [***k. 15***] żebym miał wyrażać w listach do WM Pani po polsku i po francusku mi sami dyktowali po części, żebyś się WM Pani nie domyśliła, jeżeli bym tam w czym uraził, tom ja tego nie zrozumiał. Oddał mi też list od WM Pani, czekając, póki by onegdajsza poczta nie odeszła, żeby oni pisali, a ja żebym nie wiedział, co odpisać. W tym liście WM Pani i Dobrodziejka mię bardzo zasmęciłaś, że WM Pani chcesz, aby ksiądz powrócił do Polski, czego mnie niepodobna uczynić i ja tu sam dla Boga żywego nie zostanę, a przynajmniej póki bym się z rok jeszcze nie [p]oznał, żebym wiedział, czego mi potrzeba. Zmiłuj się WM Pani nade mną, niech sobie głowy nie gryzę, boć mi wszystko z ręku wypada, on mię poprzysięgam na nie, nie namawia, tylko chce, żebym do Retoryki chodził, a tu wszystko dzieci małe, mnie wstyd z niemi. Co on usłyszawszy, że nie chcę i z kolegium wyjść[621] chcę, chciał z Panem Potockim i z inszymi Polakami do Polski jechać[622]. Wszystko, co miał, sprzedał[623], alem ja temu zabiegł i wszyscy mu odradzili, tylko się WM Pani zmiłuj nade mną, nie wierz, co piszą, i jeść mu nawet nie chcą dawać. Co doniósłszy WM Pani i Dobrodziejce, zostaję na zawsze, pisząc się z serca kochającym Bratem i uniżonym sługą[624].

J. Lub[omirski]

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 17–19, nr 2258

z Paryża 11 III 1706

Nie tylko płakać, ale umierać by potrzeba, wspominając sobie na list WM Pani i Dobrodziejki i na tę konfuzyją, którą mi jezuici, jako powiadają, z rozkazu WM Pani uczynili. Jeżeli tak jest? Nie zasługowałem[625] ci się na to WM Pani, jako gdybym Matkę miał, większego by rygoru na mnie nie pokazała, żeby mię zakonnikom więzić rozkazała, gdzie ja ani w karty żadnej sumy nie przegrał jako drudzy, choć Matki i Ojców mają, co tu widzę i słyszę, ani się też hultaję. Jedno com uczynił, że po kontemptach[626] od jezuitów mi uczynionych z kolegium po czterech jezuitach mnie na asystę przydanych wziąwszy wózek, do akademii zajechał i egzercycja[627] wszystkie za assensem[628] JMci P. Torcy'ego prywatnie zacząłem, który komplementem jezuitów zbywa, a mnie stancją, akademią i majstrem[629] i cokolwiek sobie WM Pani życzysz,

621 W rękopisie — *wyniść*.
622 W rękopisie — *jachać*.
623 W rękopisie — *poprzedał*.
624 Dopisek na marginesie listu.
625 Zasługować — zasłużyć.
626 Kontempt — hańba, pogarda, lekceważenie.
627 Egzercycja — ćwiczenia.
628 Assens (łac.) *assensus* — zgoda, przyzwolenie.
629 Majstrem — nauczycielem, instruktorem.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[***k. 19***] brali, choć też i napiszą przeciwko mnie, bo ja wiem, com od nich słyszał, co mnie ciężko zabija, że WM Pani i Dobrodziejka piszesz, że więcej o mnie nie chcesz wiedzieć, żem ja się u jezuitów nie aplikował. Moja Mcia Pani, gdybyś to Dobrodziejka była w domu powiedziała, prędzej bym jeszcze była rad, ale że w cudzych krajach, żalę się na to jednakże. Nie wiem, jak się WM Pani podobać, tylko czyń, co chcesz, byleś się WM Pani stąd wykupiła, a mnie P. Bóg nie opuści, choć ludzie w dobrach wymówili. To, gdy doniósłszy WM Pani i łasce się Jej, o która się staram, jako mogę, rekomenduję i piszę się...

[podpis]

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 21, nr 2259

w Paryżu 23 VII 1706

Madame

Ledwie nie co pocz[tę][630] piszę do WM Mciey Pani i Dobro[dzie]jki[631] mojej, upraszając, abyś WM Pani na wypłacenie długów przysłała pi[e]niędzy, ani ja wiem, czy listy moje dochodzą WM Pani, ani pieniędzy odbieram. Czekali kredytorowie do 12 *July*[632], kiedy się kwartał zaczął, teraz nie wiem, co robić będą ze mną. Usłysz też WM Pani, będzie to gorzej. Nie mam teraz i swojej, abym przy niej mógł zjeść wieczerzę, kto też taki wstyd cierpieć powinien między takimi ludźmi, między którymi stoję i z nimi zawsze konwersuję, jak się dowiedzą, co się ze mną dzieje. Temi pieniędzmi, którymi z ciężką biedą dał Pan Bonrepeau[633] na przeszły kwartał, niepodobna mi się było dłużej obyć, bom musiał płacić długi, jako kto napisał, tak i teraz będzie. Odebrałem od niego 2574 złotych, wy[d]ałem[634] zaraz w hotelu Dansbach do dnia [...][635] maja 1734 złotych i regestr tego na ręce pana Bonnaka[636] posłałem WM Mciey Pani, zostało

630 Rękopis uszkodzony.
631 Rękopis uszkodzony.
632 *July* (łac.) — lipiec.
633 Bonrepeau — kredytor.
634 Rękopis uszkodzony.
635 Rękopis uszkodzony.
636 Jean Louis d'Usson de Bonac (1672–1738) — francuski dyplomata, od 1701 r. był przedstawicielem Francji przy królu szwedzkim Karolu XII, następnie od 1707 r. przebywał w otoczeniu Stanisława Leszczyńskiego, po klęsce połtawskiej w 1709 r. powrócił do Francji. W latach 1711–1713 był ambasadorem Francji w Madrycie, następnie w latach 1716–1724 przebywał w podobnej roli w Konstantynopolu, a wreszcie w Szwajcarii w latach 1726–1733. Utrzymywał kontakty z Sieniawską. Zob. *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2, *1572–1795*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 409, 433, 443; J. Staszewski, *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973; B. Popiołek, *Królowa bez korony...*, s. 10 i nast.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

mi się było złotych 800, z tych żyłem, póki mogłem, jako WM Pani z regestru widzisz, który teraz posyłam. Niepodobna tu inaczej żyć, zawsze tu trzeba stracić, a pierwszy rok ciężki, bo teraz i wziąć metrów i drogę; na drugi jeżeli tu będę ni[...][637]. Zmiłuj się WM Pani i Dobrodziejka, bo wszystka sława moja, między taką kompanią zginę, aleć już to nierychło, jeżeliś WM Pani nie ordynowała pieniędzy prędzej, tu zawsze wprzód pieniędzy potrzeba. Czekam jednak łaski WM Mciey Pani, pisząc się na zawsze...

[podpis]

♣

BCz, rkps 5876 III, k. 25, nr 22590

w Paryżu 23 VII 1706

Memoriał długów tak u jezuitów, jako i na mieście zaciągnionych, których się z rąk jezuickich i moich wypłacić dotychczas nie mogło. Najpierw zostaje winien:

Panu Goujonowi, u którego mieszkał, wyjechawszy od jezuitów do dnia dwunastego marca, od apartamentów i od stołu dla mnie i dla ludzi, także cokolwiek mi gotowych pieniędzy na ten czas dodawał, winienem mówię złotych francuskich 348,15.

Perukarzowi winienem był sto trzydzieści złotych, dałem mu *ad rationem*[638] 44,8, zostaję jeszcze winien 85,12.

Do akademii od koni za pięć miesięcy, które się skończą 15 *Augusti*[639], należało dać trzysta franków, ale żem już dał 80, więc należy 220.

Masztalerzów w akademii powinienem kontentować[640].

Panu Liankorowi[641], metrowi[642] do szpady od trzynastego dnia marca powinienem dać co miesiąc to luidor, a za pierwszy miesiąc dwa luidory, a kiedy floret złamię[643], powinienem inny kupić.

Panu Feranowi operyście[644], do tańca metrowi, że mię co dzień dwa razy uczy, powinienem dać na miesiąc dwa luidory, idzie mu czas od 13 dnia marca.

JM Panu Sujetowi, metrowi do języka, należy mu luidor na każdy miesiąc.

JM Panu metrowi do fletu należy za pięć miesięcy, które się skończą 21 *Augusti*[645], po luidorze na miesiąc.

---

637 Rękopis uszkodzony.
638 *ad rationem* (łac.) — z tej racji.
639 15 *Augusti* (łac.) — 15 sierpnia.
640 Kontentować — zadowolić.
641 Liancour — nauczyciel fechtunku.
642 Metr (fr. *maître*) — nauczyciel.
643 W rękopisie — *złomię*.
644 Operysta — muzyk, śpiewak operowy.
645 21 *Augusti* (łac.) — 21 sierpnia.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

JM temu metrowi za dwa flety wielkie bukszpanowe winienem 12 talerów bitych, czyniło to złotych na ten czas 42.

JM praczce za półtrzecia miesiąca teraz po dziewięć złotych na miesiąc.

JM cyrulikowi za trzy miesiące, dziś po trzy złote za miesiąc.

JM metrowi do matematyki od dnia 22 *Juni*[646] po luidorze za miesiąc i instrumenta matematyckie trzeba będzie mieć swoje.

JM kupcowi od koni bez karety na miesiąc po 18 pistolów czyni 180 złotych na miesiąc, zaś pierwszy zaczął się 16 *Juni*[647].

JM woźnicy co miesiąc należy złoty i na smarowanie.

JM kucharzowi od dnia 11 *Juni*[648] aż do dnia 22 *July*[649] winienem 230.

Na com dał kartę do wypłacenia między pięć[650] dni, żeby dalszy był kredyt.

JM winiarzowi za ordynalne[651] wino do stołu i co było ekstraordynarnie[652] od 12 *Juni*[653], [***k. 26***] alem się z nim nie rachował, żeby się bardziej nie dopominał pieniędzy.

Gospodarzowi od apartamentów dnia 12 maja na każdy miesiąc po 66 zł, już wziął 66 za jeden miesiąc.

Posłałem był rejestr, co się krawcowi winno było na ten czas, czego z tych pieniędzy, co do rąk moich dano, wypłacić nie mogłem tak tego, com u jezuitów jeszcze sprawował, jako co na miesiąc winienem tedy dawnego długu 476,8.

Temuż krawcowi za cztery liberie żałobne i za moje parę sukien jako w rejestrze posłanym stoi, należy 415,13.

Szewcowi, któremu w kolegium nie płacono (ledwie mu coś dał *ad rationem*[654] nieboszczyk Pan Fazi), winienem 100.

Po którym długu brało się więcej, od krawca pończochy jedwabne, a od szewca trzewiki dla mnie i dla pazia, kareta żałobna kosztuje na rok 350, jeżeli na sześć miesięcy tylko 300.

W tym miesiącu trzeba dać koniecznie połowę pieniędzy, ostatek *in octobris*[655].

JM [...] hoterowi lokajowi od 2 Marty na wikt nie daję, a należy mu na każdy dzień po dwadzieścia groszy tutejszych[656] *alias*[657] złoty 4, tylko na dwóch się daje.

---

[646] 22 *Juni* (fr. *juin*) — 22 czerwca.
[647] 16 *Juni* (fr. *juin*) — 16 czerwca.
[648] 11 *Juni* (fr. *juin*) — 11 czerwca.
[649] *22 July* (łac,) — 22 lipca.
[650] W rękopisie — *piącią.*
[651] Ordynalne — zwyczajne.
[652] Ekstraordynarnie — nadzwyczajnie.
[653] 12 *Juni* (fr. *juin*) — 12 czerwca.
[654] *ad rationem* (łac.) — z tej racji.
[655] *in octobris* (łac.) — w październiku.
[656] W rękopisie — *tutecznych.*
[657] *Alias* (łac.) — albo, lub.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Joanna z Sieniawskich Potocka, strażnikowa wielka koronna, wojewodzina bełska (od 1720 r.), do Elżbiety Sieniawskiej, bratowej

Joanna z Sieniawskich Potocka (zm. 1733), strażnikowa wielka koronna, wojewodzina bełska, była córką Cecylii Marii z Radziwiłłów (zm. 1685) i Mikołaja Hieronima Sieniawskiego, hetmana polnego kor. (zm. 15 XII 1683), siostrą Adama Mikołaja Sieniawskiego i Teofili Jabłonowskiej, chorążyny koronnej, w 1695 r. została drugą żoną Stefana Aleksandra Potockiego (zm. 1726), strażnika wielkiego koronnego, a od 1720 r. wojewody bełskiego. Początkowo starał się o jej rękę Michał Franciszek Sapieha (1670–1700), koniuszy litewski i generał artylerii litewskiej, syn Kazimierza Jana i Katarzyny z Hlebowiczów. Już w maju 1690 r. swatano go z Joanną, a jego ojciec doprowadził wręcz do zaręczyn w 1693 r. w czasie sejmu grodzieńskiego, ale Joanna opierała się przed tym małżeństwem. Prawdopodobnie dużą rolę odegrała tu Maria Kazimiera, pod której silnym wpływem pozostawała Joanna jako jej dwórka. Królowa nienawidziła Sapiehów i nie chciała dopuścić do ich wzmocnienia przez to małżeństwo. W 1694 r. przed samym ślubem Joanna zerwała zaręczyny przez królową. Być może za to królowa podsunęła jej Potockiego, chcąc pozyskać jego krewnych dla króla. Sieniawski był początkowo przeciwny związkowi siostry, podejrzewając, że Potocki zabiega głównie o fortunę Joanny, w końcu jednak zgodził się na ślub. Bardzo niechętna związkowi miała być Elżbieta Sieniawska. Obawy Sieniawskich, co do zamierzeń Potockiego, sprawdziły się. Potocki miał opinię hulaki, utracjusza i człowieka porywczego, nie umiejącego nad sobą panować, co zresztą potwierdziło się w czasie trwania ich małżeństwa. Joanna, jak pisała w listach, często musiała chronić się z dziećmi w klasztorze przed agresją męża. Sytuacji nie poprawiły złe stosunki Potockiego ze szwagrem, Sieniawski zwlekał z wypłatą posagu Joanny, nie reagował też na ich prośby o poparcie strażnika przy awansach. Potocki wielokrotnie odgrażał się Sieniawskiemu, obawiano się nawet zbrojnego ataku na Brzeżany Sieniawskich, ale potęga hetmana ostudziła jego zamiary. Także Sieniawska nie darzyła większą sympatią swojej szwagierki, dręczona stale jej prośbami, zasypywana listami o wstawiennictwo u męża i ciągłymi pouczeniami, jak powinna wychowywać swoją jedyną córkę.

Potoccy mieli kilkoro dzieci — Teresę Teofilę, późniejszą Warszycką, 2v. Opalińską, oraz Wandę, Marię Kazimierę i Magdalenę (ur. 1715), i syna Mikołaja Bazylego, starostę kaniowskiego. Jednak pożycie małżonków nie układało się najlepiej, Potocki właściwie porzucił Joannę dla dworskiego życia i metres. Nie interesował się też losem dzieci, co sam podkreślał w swoim testamencie[658]. Nieznany jest też

[658] Testament Stefana Aleksandra Potockiego spisany w 1724 r.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

los jej dzieci, z wyjątkiem najstarszej córki i syna. Być może pozostałe córki zostały zakonnicami, gdyż wychowywały się u wizytek i lwowskich sakramentek, słynęły z pięknych głosów.

Listy Potockiej to kopalnia wiedzy o życiu towarzyskim tego okresu, głównie Lwowa, gdzie strażnikowa koronna spędzała większość czasu. To jednocześnie interesująca opowieść o trudnym życiu kobiety porzuconej przez męża hulakę, borykającej się z przeciwnościami losu, koniecznością utrzymania się na pewnym poziomie życia i zapewnienia edukacji dzieciom. To litanie ciągłych skarg na awanturującego się męża, który nie chce łożyć na niezbędne potrzeby dzieci, narzekania na brata, który nie zdecydował się wspierać starań szwagra o urzędy i spłacać długów siostry, to zazdrość o powodzenie i miłość młodszej siostry Teofili Jabłonowskiej, chorążyny koronnej, nie wspominając już o samej adresatce jej listów — Elżbiecie Sieniawskiej. Potocka to znakomity przykład szlachcianki, której mentalność została ukształtowana w rodzinie magnackiej, przywykłej do pewnych form i gestów, a jednocześnie zepchniętej przez niefortunne małżeństwo na niższy poziom ówczesnych kręgów społeczno-towarzyskich. Niemożność pogodzenia się z tym faktem przebija z każdego listu kierowanego do zamożnej i utytułowanej bratowej, która — mimo sympatii do strażnikowej — nie kryje swojej wyższości.

Niestety większość listów Joanny Potockiej nie nadaje się do wydania, gdyż są one trudne w odczycie i niekompletne. Potocka miała zwyczaj skracania swoich myśli, niekończenia zdań, urywania fragmentów słów, nie stosowała też żadnych zasad poprawnej pisowni. Jej listy to przede wszystkim zapis emocji, targających nią uczuć, zasłyszanych plotek i niekończących się skarg. Korespondencja wyraźnie odzwierciedla jej nerwowość, energię i jakby nieustanny pośpiech i chęć uczestnictwa w wydarzeniach, mimo niekorzystnych warunków, w jakich się znalazła. Jednocześnie Potocka obdarzona była świetnym zmysłem obserwacji, poczuciem humoru, ironią i złośliwym dowcipem, które to cechy czyniły jej przekaz niezwykle interesujący.

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 19, k. 85–87

w Nisku 21 II1712

Mościa Dobrodziejko Kochana

[***k. 85***] Jużem wyraziła przez JW. Pana Tomaszewskiego moje zapustne mortyfikatie, żem nie mogła nigdzie zgonić W[aszmość] Dobrodzikę, w tychże jeszcze dotąd zostaję, żem W[aszmość] Dobrodzice nie kłaniała, bo nie mam żadny wiadomości, żeś W[aszmość] Pani już stanęła w Łubnicach [***k. 86***], po co teraz umyślnie posyłam, chcąc mieć największy profit z łaski kozaka Jego Mości, żem jest na zawołanie moi Dobrodziki. Suplikuję, jako wieśniaczkę daleko od poczty mieszkającą, uwiadomić, co się za granicami obydwoma dzieje, jeżeli P. Jankowski[659] powrócił, bo

[659] Jankowski — sługa Elżbiety Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

jezdem tu srodze spokojna od korespondenty tej, skąd bym co mogła wiedzieć i już to trzy niedziele jakom się rozjechała, nie mam [***k. 87***] litery. Więcy tyż chwała Bogu pokoju. JM Panu podkomorzemu [*Jerzemu Dominikowi Lubomirskiemu*] nie wiem, czy mogę winszować dobrze skończonego karnawału, ale kiedy W[aszmość] Pani tam była, rozumiem, że mu pomyślny musiał być. Nauczże moja Dobrodziko sługę swoje o wszystkim, a najbar[d]zi[ej] w tym, jakoby sobie na całe życie mogła zasłużyć być znaną za prawdziwą ze wszelką estymą WM Pani i kochany Dobrodziki najniższą sługą

Potocka str[ażnikowa] kor[onna]

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 18, k. 81–83

22 V (?)[660] 1712 Kukizów

Mościa Dobrodziejko Kochana

[***k. 81***] Ściskam nóżki Dobrodziejki mojej tą kilką liter, co bym chciała uczynić sama jako najprędzy, ale to podobno przy tych dziurach W[aszmość] Dobrodziko do dawno obiecanej ziemi międzyrzycki[ej] teraz [się nie — A.] zapędzisz jużeś, co mnie wielka będzie krzywda. Ja doma *solitude*[661], nie znam [***k. 82***], co oznajmić, tylko zabawy duchowne, żem tu we wtorek świąteczny słuchała kazania na ten tak owej warszawski [...]dy, że zajmowali głowy mądre stare, co umieli królestwem rządzić, a teraz została się młodzież, co w głowach, jak po śliwkach i kilka punktów takich powiedział na podobieństwo kazania Pana Misuny[662], *voila Madame mes divertisement* [***k. 83***] *de la campanie*[663], WM Pani Dobrodzika odżywisz mnie presentią[664] swoją, jako tę, która jest najkonkretniejszą, kiedy upewniać może, że jest WM Pani kochany Dobrodziki prawdziwie kochającą i najniższą sługą

Potocką

P.S. JM Pannę krakowską [*Zofią Sieniawską*] serdecznie całuję, córka moja w nóżki W[aszmość] Dobrodziki, a JMości uniżoność zasyła, przepraszając, że tylko bezpieczeństwa.

---

[660] Rękopis uszkodzony.

[661] *Solitude* (fr.) — samotność, tu w znaczeniu: sama, samotnie.

[662] Michał Missuna — sługa i klient Sieniawskich.

[663] *voila Madame mes divertisement de la campanie* (fr.) — oto Pani moje rozrywki towarzyskie.

[664] Prezentia — obecność.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 21, k. 93–96

w Nisku 10 V 1713

Mościa Dobrodziko Kochana

[***k. 93***] Za deklarowaną łaskę WM Pani uniżenie dziękuję, nie widzę, żeby mi te brzemię na co nie inszego było potrzebne, tylko na złączenie moje bar[d]ziej[665]. WM Pani i Dobrodziko zadumiałam się, kiedy czytam list WM Dobrodziki, żeś z JM Panną krakowską [*Zofią Sieniawską*] wyjechała już z Oleszyc, moja Dobrodziko, dobrze Bóg czyni, że więcy dzieci WM Państwu nie daje, kiedy tak szanujecie, jedne mając, ile taką [***k. 94***] [co — A.] stanie za dziesięć. A dyć to odra, więcy czasu potrzebuje niż ospa, żeby w piersi nie weszła na takie czasy szpetne, zimne. Brać w drogę tak prędko po odrze, dopiroć to wczoraj dwie niedzieli minęło, jakem ja wyjechała, a lubo już była niezdrowa, ale jeszcze nie rozpaliła się cale była, musiało to koło piątku się zacząć, a W Dobro[dziko] piszesz, że w niedziele stanęliście. Dziwuję [mię — A.] to, dwiema dni[ami] tylko była w cieple, Bogu Dobrodziko odpowi[e]sz za to. Ja się nie mogę uspokoić, gdybym była we Lwowie, kiedyś WM Pani pojechała, to bym dała W[aszmość] Panią, jakobyś na dwie niedzieli ją zamknęła w ciepłym pokoju, co by się rozgrzała i wypociła [***k. 95***], bo ja się boję, żeby w piersi nie weszła, która ich i popsuje czasem.

Nowiny dawno porozdawane z łaski W[aszmość] Dobrodziki o Stembocku[666] z srogą radością czytałam, niech ich król szwedzki i przez P[ana] Roke powraca, to nie będzie straszne, byle tylko taką, jak P[an] w[ojewoda] mazowiecki [*Stanisław Chomentowski*] pisze, modestyją Turcy w nim zrobili, aleć to od nich pochodzi nasz król, że się i więcy na Ruś niż do Lipska na jarmark obiecuje. Wierzę, bo do Lipska chyba, żeby Hemową [*Hoymową*][667] sprzedać, choć trzeba W[aszmość] Dobro[dzice] widzę Telenko powiadał, żeś tu teraz we Lwowie wszystkiego doczeka[ła]. Dziwniejsza to, jeśli że będzie bytność tam we Lwowie rezydentów benderskich niż naszego króla [***k. 96***], od którego dziś oficer od Jego Mości jechał. Baszom kazano pod Gorzyce się zbiegnąć, [...drzy] na te sąsiedztwo dziwno, że od Pana wojewody niemal nic w tej audiencyi[668]. Podobno to on już na drugie pół roka przez tego rotmistrza

[665] Potocka odnosi się z pewnością do kolejnej niechcianej ciąży, która była skutkiem jej krótkotrwałego pogodzenia z mężem.

[666] Gen. Magnus Steinbock — szwedzki dowódca.

[667] Anna Konstancja von Brockdorff, hr. Cosel (1680–1765) — po mężu Hoym. Była córką Anny Małgorzaty i Joachima Brockdorff, od 1703 r. żoną saskiego ministra Adolfa Magnusa Hoyma, od grudnia 1704 r. faworytą króla Augusta II i przez dziesięć lat odgrywała rolę oficjalnej metresy króla. Urodziła królowi troje dzieci, które zostały przez ojca uznane. Jej władza na królewskim dworze była niezwykła aż do chwili jej upadku w 1713 r. W 1716 r. osadzono ją w zamku Stolpen pod zarzutem zdrady stanu i choć uzyskła uniewinnienie, nigdy nie opuściła swojego więzienia. Zmarła 31 marca 1765 r.

[668] W rękopisie — *audenty*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

napisał, boć kiedy korespondencyja[669] punktualna, toć by miał co tydzień, o czym oznajmić, a choćby nie zwolna, to by sposoby mogli być, wszak mu żona [*Dorota z Tarłów Chomentowska*][670] mogła nie wszystkiej pozwalać korespondnety (sic!), a po staremu miewał sposoby, to tyż jest praktyk sposobów zakazanych korespondnety. Ja zaś sama pośpieszać zechcę, to wyrażam usługami memi, żem jest na całe życie WM Pani i kochanej Dobrodziki najniższą i kochającą sługą

Potocka

P.S. *Ma belle personne*[671] powiadają, że srodze oszalała. Tereska[672] niezarażona, nogi całuje, a ja [...][673].

♣

BCz, rkps 2807 II, k. 65, nr 15

we Lwowie 30 XI 1718

Mościa Dobrodziko Kochana

[***k. 65***] Zlękłam[674] się, obaczywszy list WM Pani czarnym lakiem zapieczętowany. Odpieczętowawszy go zaś, turbowałam się, widząc się być *plonge dans mon malheur*[675], znając duszę tak poćciwą, nie spodziewałam się inszego skutku fatygi W[aszmość] Dobro[dziki], za którą uniżenie dziękuję i więcej ja nie chcę [...][676] i tylko, jakom posyłała ten papier, dopiero albo do czytania W[aszmość] Dobrodzice, tak i teraz proszę, przeczytaj go, a uznasz, jeżeli sprawiedliwie przysiągł, że nie brał z raty pieniędzy[677]. To tak wszystkie jego przysięgi prawdziwe, począwszy od mo-

669 W rękopisie — *korespondentia*.

670 Dorota z Tarłów Chomentowska, 2v. Tarłowa. Była córką Zofii Pszonczanki i Karola Tarły (zm. ok. 1639–1702), podkanclerzego koronnego, siostrą Adama Piotra Tarły (zm. 1719), wojewody lubelskiego, żoną Stanisława Chomentowskiego (zm. 29 VIII 1728 r.), wojewody mazowieckiego i hetmana polnego koronnego. Po jego śmierci pod naciskiem krewnych, a zwłaszcza kuzyna Jana Tarły (zm. 1751), wojewody lubelskiego, wyszła ponownie za mąż za dużo młodszego od niej Adama Tarłę (1713–1744), starostę jasielskiego, syna Anny z Tarłów i Stanisława Tarły (zm. 1721), kuchmistrza koronnego. Adam Tarło zginął w pojedynku z Kazimierzem Poniatowskim. Celem tego małżeństwa była chęć zachowania w całości fortuny Tarłów.

671 Prawdopodobnie chodzi o Emercjannę Agnieszkę Pociejową, hetmanową wielką litewską.

672 Najstarsza córka Potockich — Teresa Teofila, późniejsza Warszycka, następnie Opalińska.

673 Rękopis uszkodzony.

674 W rękopisie — *zlengłam*.

675 *plonge dans mon malheur* (fr.) — pogrążona w moim nieszczęściu.

676 Słowa nieodczytane.

677 Potocka pisze o swoim mężu Stefanie Aleksandrze Potockim, strażniku wielkim koronnym.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

jej i ta na starostwo takoż będzie czerwonogrodzkie przysięga. Proszę odesłać mi ten papier. Był w kolerach[678], żem do podstaro[ściego] nowosie[lskiego] pisała, że go młócić każe, jeżeli on zboża nie da, wszak-em i posyłała list od matki W[aszmość] Dobro[dziejki] do przeczytania[679], że mi dzieci odesłać chciała, żem jej za przeszły rok nie dała zboża, ażem prosiła mojej siostry [*Teofili Jabłonowskiej*], żeby do niej jechała, perswadując, żeby dla mnie dystynktią[680] mieli, przynajmniej dla mnie, bom ja tu jest okazyją ich ufundowania na [racyi — A.], żem ich z Warszawy przywiozła. Pewnie by była P[ani] W[ojewodzina] smoleńska [*Anna z Tarłów Cetnerowa*] dla swojej pasierbicy [*Anieli Zofii Cetnerówny*] nie sprowadzała ich[681], oddałaby była do Breg[i]dek, albo Bernardynek pasierbice, i tak ledwie wyperswadowała, upewniwszy, że za tydzień weźmie list, [***k. 67***] że za dwa jeszcze dni weźmiecie i za tamten rok i za ten zboże, oni tą kondycją[682] pozwolili, a jeżeli nie odbierzemy, to ich odniesiemy do JMości. Jam zaraz posłała do nowosielskiego i olszanickiego podstarościch, żeby młócili, a oni odpisali, że Michała nie masz, jest w Buczaczu, bez niego nie możemy młócić. To, kiedy podstarości pisze, że się bardzi Żyda niż mnie boi, to ja nie mam podziękować, a jużem ja miała [co — A.] inszego, kiedy mi o punkt słowa szło i uspokojenie tak wielkiego ambara[su][683], żebym ich w domu nie miała, tylko, że kijem [weź]miesz[684], jeżeli nie przyślesz, wszak jeżeli W[aszmość] Dobrodzika czytała list ten, to tam jest, żebyś prosto do mniszek odwoził te zboże, toć niech moje, to on Zahorowską[685] odzi[e]wa, stroi, a zboża dla swoich dzieci żałuje. Ja zaś

---

678 Kolerach — w nerwach.

679 Chodzi o matkę przełożoną sakramentek lwowskich, w którym to klasztorze przebywały córki Joanny Potockiej — Teresa Teofila, Wanda i Maria Kazimiera.

680 Dystynktia — szacunek.

681 Aniela Zofia Cetnerówna (Maria Benedykta od św. Benedykta) była córką Franciszka Cetnera (zm. 5 I 1732) i jego pierwszej żony Anny z Chodorowskich, kasztelanki lwowskiej. Odziedziczyła po matce znaczny majątek w klejnotach i dobrach ziemskich, który przekazała na rzecz klasztoru sakramentek we Lwowie, gdzie wstąpiła jako zakonnica. Decyzję Anieli Zofii wspierała jej krewna Anna z Chodorowskich Dolska (zm. 1711), marszałkowa litewska, która była dobroczyńcą lwowskich sakramentek. Sprawa odbiła się głośnym echem w Rzeczypospolitej, gdyż o majątek upomniały się dzieci Franciszka Cetnera z jego drugiego małżeństwa z Anną Tarłówną, wojewodzianką lubelską. Cetnerówna została w 1718 r. pierwszą przełożoną lwowskich sakramentek. Wkrótce do klasztoru wstąpiła jej bliska krewna Katarzyna Potocka, być może była to jedna z córek Joanny Potockiej.

682 W rękopisie — *kondytią*, pod warunkiem.

683 Ambaras (daw.) — kłopot.

684 Słowo nieodczytane.

685 Antonina Zahorowska (zm. 1747), 1v. Marcin Wołłowicz, marszałek wielki litewski, 2v. od 1718 r. Tomasz Józef Zamoyski, V ordynat zamojski. Była córką Stefana Zahorowskiego, kasztelana wołyńskiego, i jego drugiej żony, podkomorzanki mielnickiej Jadwigi Saczkówny, rodzoną siostrą strażnikowej litewskiej Rozalii Pociejowej, siostrą przyrodnią chorążyny Katarzyny Czackiej i hetmanowej Anieli Pociejowej. Aluzja Potockiej, jakoby Zahorowska była kochanką jej męża Stefana Potockiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

też W[aszmość] Dobro[dziejce] na to mówiła, kiedyś czytała, że to nie dla mnie, tylko dla jego dzieci to zboże, co tyż on mówił, kiedyś powiadała, żeś list od mniszek czytała, że bez zboża nie chcą trzymać dzieci u siebie, że arendarze buczaccy się skarżą, że im podstarości tameczny nie naprawia młynów, browarów, karczem, tylko do mnie odkłada. Wszakeś W[aszmość] Dobro[dziko] czytała ten list arendarski, to i to Jego M[ość] gniewa, to Jego M[ość] się zaleca[686], a dla dzieci kilkadziesiąt ja miarków zboża wziąć nie mogę, a on zastawia, arenduje. Na swoje chimery substancyję[687] dałby, gdyby miał, a dałże mnie albo dzieciom zalecony [***k. 69***] swojej siostry [majątek? — A.][688]. U Zahorowski[ej] się została. Skarżył się, że go zabieram, gdzie mogę. Potrzebny i zostawiam. Weźmie, ja bym pewnie wzięła ich, nie mam grosza w domu, ale wiem, co jużem wzięła, czy złoto czy klejnoty, pieniądze, jeżeli te tracę w Nowosiółkach, a zboże dla dzieci, to wszystek za Bar[689]. Czy mówił, żeby kiedyś choć słowo sam o te wsi WM Pani albo Jegm[ości] się czasem sinceryzował, że uczyni donatią, to odpowiadał, że to W[aszmość] Pan uczynisz siestrze swojej, nie mnie, ja nie potrzebuję. Do Bekierskiego i imieniem moim bardzi[ej] i usługą k[się]dza Konarowskiego ustawicznie poty posyła, żeby pisał o konsens do Jegom. Pieniądze, żeby brał, grożąc mu, nie wiem jak, o czym ja i nie wiedziałam. Jam spała, a on te podleństwo robił, chyba, że kiedy usłyszałam o ty relacyi, tom się [***k. 70***] żegnała. Bekierska się przed różnymi [odzy]wała była na mnie, a teraz kiedy mną wyrobiwszy się, to mnie dla dzieci, dla koni trawy nie wolno. Boże, oryginale sprawiedliwości, wejrzyj kiedykolwiek miłosiernym okiem na krzywdę moję, abom dla niego na sądzie swoim sprawiedliwy mnie miłosierny. Przepraszam Mościa Dobrodziko, że tak przed tym interesem zatrudniam WM Panią, która masz zawsze *les penses votre*[690], co to Jego Mościa za tę wewłokę ukąsiła w tym Grodnie. Właśnie *à propos* te[j] wesołości, bo jej dalszego oddał za swoje, dobrze swoim nieprzyjaciołom, dziesiąty się kajać będzie za pierwszy, że pierwszy się estymuje i wstawił mu, po czym skaczący, po przeszły to władzy te pląsy, bo widzę i teraz naszym sejmem dobrze ją ujęli. Prymasowi [*Stanisławowi Szembekowi*] zaś słusznie uczyniono, że kazali do tego ruszenia szczerym się przykładać [***k. 71***], boć to on najpierwy wzniecił w swojej mowie, witając króla. Na co tyż to się przydało, kiedy Polszcze, żeby ją tylko darli. Coś się uprzykrzyło, że nikt

---

686 W rękopisie — *zalica*.

687 W rękopisie — *substantię*, majątek.

688 Siostrą Stefana Aleksandra Potockiego, strażnika koronnego, była Teresa z Potockich Zamoyska (zm. 1713), 1v. Gnińska, która przed śmiercią zapisała w testamencie pewne sumy i stroje swoim bratanicom, córkom Joanny z Sieniawskich i Stefana Aleksandra. Zob. Testament Teresy z Potockich Zamoyskiej, starościny płoskirowskiej, spisany w Starzyskach 4 VIII 1713 r., AGAD, Archiwum Zamoyskich, rkps 2375, k. 217–220.

689 Bar (ukr. *Бар*) — miasto na Podolu nad rzeką Rów (obec. Ukraina), niegdyś potężna twierdza kresowa, trzecia pod względem wielkości po Kamieńcu Podolskim i Międzybożu (obecnie nieistniejąca), w XVIII wieku część dóbr barskich należała do Stefana Aleksandra Potockiego.

690 *les penses votre* (fr.) — własne myśli, własne zdanie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

w domu nie brał przez też kilkanaście miesięcy. Cóż to za ślepy jakiś ten deputat, co tak głową uderzył W[aszmość] Dobrodzikę, dla Boga wyjdźże W[aszmość] P[ani] z tego trybunału, bo to choroby, to zaszkodzi W[aszmość] P[ani]. Pisałaś to, ten bok teraźniejszy, a kosztu, zdrowia i worka [pieniędzy potrzeby — A.], nienagrodzone i kondemnaty tylko otrzymać. Proszę do Lwowa na święta przyj[e]dź Mościa Dobrodziko, żebym i na ten czas upewniła, że jest WM Pani kochany Dobrodziki szczyrze kochającą i uniżoną sługą.

Potocka

P.S. Za komunikowane listy uniżenie dziękuję, odsyłam ich, a ten swojej korespondenty papier proszę. Dokądże to Jegom[ość] z groda pojechał, proszę o wiadomość, suplikuję moja Dobro[dziko], czy ma jakie sprawy na przyszły trybunał, czy to już z Bystramem ostatnia.

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 7, k. 35–38

we Lwowie 26 VII 1719

Mościa Dobrodziko Kochana

[***k. 35***] Powrotu do Lublina winszuję, na odpocznienie po drogach, ale podobno większa fatyga ratuszna[691] niż podróżna. Jednakże W[aszmość] Dobro[dzika] niech u niej już to nie ma być uprzykrzona. Że się pani marszałkowy [*Konstancji z Tarłów Mniszchowej*][692] w Lublinie nie podobało, nie dziwuję się, bo kto tak wielki wiek w plezyrach dworskich cudzoziemskich przeżył jako ona, lubelskie życie musi być dziwne, ale i to mnie jest dziwno, że W[aszmość] Dobro[dzika] piszesz, jak to Waszeciom, co tylko cudzoziemskich manier patrzycie, a z Polski wszystko macie, cale to do mnie nie służy, bo ja [***k. 36***] od cudzoziemskich manier daleka, we Lwowie siedząc z ni skąd, tylko z Polski muszę mieć, co mam. Pani marszał[kowa] podobno, dlatego z niej jedzie, że tam mogą dać więcy niż tu ma.

U nas tu nowe turbacyje[693] zaczynają się, a mnie najbardzi[ej], kiedy dziś tydzień na Krakowskim Przedmieściu, jako świadczono, powietrze się pokazało w jednym domie u Żydów, że jakiś z Podola przyjechawszy z powietrza, w tym domu stanął Żyd i darował fant[694] jaki[ej]ś Żydówce. Ta, kiedy tej nocy umarła i jej mąż, że aż do

[691] Fatyga ratuszna — spory sądowe, sądy odbywające się na ratuszu.

[692] Konstancja z Tarłów Mniszchowa (zm. X 1739), marszałkowa wielka koronna, żona Józefa Wandalina Mniszcha. Zob. B. Popiołek, *Kostusieńka i Józieniek. Listy miłosne Konstancji z Trałów i Józefa Wandalina Mniszcha jako przykład relacji małżeńskich w epoce saskiej*, [w:] *Epistolografia w dawnej* w *Rzeczypospolitej*, t. 3: *Stulecia XV–XIX: perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek i M. Olma, Kraków 2013, s. 157–196.

[693] W rękopisie — *turbatie;* niepokoje.

[694] Fant — przedmiot, rzecz.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ośmiu osób do dzisiejszego dnia umarło, rozdzielili się byli do drugi[ej] izby ci Żydzi, ale i z tamtej[695] izby wczoraj miał umrzeć [ktoś — A.]. Tak tedy z P[ana] w[ojewody] ruskiego[696] [*Jana Stanisława Jabłonowskiego*] rady, którego list posyłam W[aszmość] Dobro[dzice], prosi żeby mógł mieć respons w drodze. W niedziele [***k. 37***] wyjechał stąd do Saksonii[697] i z Jeg[o]mościem [*Adamem Mikołajem Sieniawskim*], któren onegdajszego dnia do Rzęsny[698] powrócił, a [do? — A.] Starzyska[699] znowu na niedzielę ma jechać na te zgodę jakąś i mieszczanie tu też uradzili, żeby tych ludzi, co w tem domie żywi jeszcze na okopisko nagich wygnać, a ten dom ze wszystkim spalić, podle zaś rozr[z]ucić domy, żeby się nie zajęli[700] i tak już dziś rozrzucają, a jutro palić będą. Jegomość [*Stefan Aleksander Potocki*] zaś ma jechać mimo Lwów do Brzeżan, powróciwszy z Starzysk, jak P[an] referendarz[701] [*Stefan Potocki*] powiadał mi, któren onegdajszego dnia do Jegom[ości] jeździł.

Tu stąd już się rozjeżdżają P[an] w[ojewoda] bełski [*Aleksander Michał Łaszcz*][702] jutro, ale się już poczęli trochę różnić ojcowie o posag[703], co P[an] w[ojewo-

---

695 W rękopisie — *tamty.*

696 Jan Stanisław Jabłonowski (1669–1731), chorąży wielki koronny od 1687, wojewoda wołyński od 1693, wojewoda ruski od 1697, w latach 1706–1709 z nominacji Stanisława Leszczyńskiego kanclerz wielki koronny, pisarz polityczny. W 1713 r. organizował spisek przeciwko Augustowi II, mający na celu jego detronizację i ponowne osadzenie na tronie swojego siostrzeńca Stanisława Leszczyńskiego, za co został osadzony w twierdzy Königstein. Uwolniony w 1716 r., otrzymał zwrot urzędu, ale wycofał się z życia politycznego po 1717 r., oddając się dewocji i pisarstwu. Był synem Marianny z Kazanowskich (1643–1687) i Stanisława Jabłonowskiego (1634–1702), w dniu 24 IV 1692 r. poślubił siostrzenicę królowej Marii Kazimiery Sobieskiej, Joannę Marię de Béthune (zm. 1744), córkę Louise de la Grange d'Arquien i Franciszka Gastona de Béthune.

697 W rękopisie — *Saxoniey.*

698 Rzęsna Ruska (ukr. *Рясне-Руське*) — obecnie wieś na Ukrainie, w rejonie jaworowskim obwodu lwowskiego.

699 Starzyska (ukr. *Старичі)* — obecnie wieś na Ukrainie w pobliżu Szkła, w rejonie jaworowskim w obwodzie lwowskim. Sąsiaduje z miejscowością o podobnej nazwie — Wola Starzyska (ukr. *Воля-Старицька*).

700 Zajęli — tu w znaczniu: zapalili.

701 Stefan Potocki (1665–1730), referendarz wielki koronny od 1710, wojewoda pomorski od 1725, wojewoda mazowiecki od 1726, marszałek nadworny koronny od 1726. Był synem Eleonory Sołtykow i Pawła Potockiego, bratem Józefa Stanisława i prymasa Teodora Potockiego. Był dwukrotnie żonaty z Urszulą Bieganowską, następnie z Konstancją Denhoff (rozwód), por. A. Link-Lenczowski, *Stefan Potocki,* PSB, t. 28, s. 181–183.

702 Aleksander Michał Łaszcz (zm. 1720), kasztelan bełski 1699–1710, wojewoda bełski 1710–1720.

703 Chodzi o pertraktacje przedślubne Marianny Łaszczówny (zm. 1731), córki Elżbiety z Modrzewskich i Aleksandra Michała Łaszcza, wojewody bełskiego i Stanisława Potockiego (zm. 1760), starosty halickiego, syna Wiktorii z Leszczyńskich i Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego. Mimo komplikacji Marianna została żoną Stanisława Potockiego, a ślub odbył się 19 VII 1719 r. we Lwowie. Po śmierci Marianny Stanisław ożenił się ponownie z Heleną

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

da] beł[ski] chciał dać sreber[704] siła w posagu, a P[an] w[ojewoda] kijo[wski] [*Józef Potocki*][705] nie chce, tylko 50 000 w klejnotach, a 50 000 w srebrze brać. P[an] referendarz do Połonnego[706] w piątek [jedzie — A.], [***k. 38***] tylko ja, kiedy źle [jest — A.], we Lwowie zostaję. Proszę Mościa Dobrodziko o pozwolenie na Głębokie[707] do Jarosławia, jeżeliby chowaj Boże, mnie przyszło wy[je]chać stąd, ale [...][708] ja nie, tak mnie stąd [trudno — A.], [u]chowaj Boże, ruszyć się ze wszystkim. Srodze się modlimy, żeby [na — A.] naszym domie Bóg dał skończyć te plagę. Nie słyszałam od nikogo, żeby się darł P[an] pisarz [*Michał Potocki*], choć od kilkunastu miałam relacyję[709] tych kłótni. Mój Jegom[ość] już pożycza pieniądze, a 60 000 wziął na dobra, kiedy z Buczacza wyjeżdżał, a cóż dopi[e]ro w Saksonii będzie za ekspensa, co zaś sprawy i z kim ma, proszę oznajm[ij] W[aszmość] Dobrodziko.

Pojechał tam w nocy [ze – A.] sprawą szlachcic, co mu na Trzy Króle [*6 I*] kontrakt wychodził na S. Jerzy [*23 IV*], kto i na co go i komu inszemu puszczam za większe pieniądze, tak się to [w]szędzie najmie, tak jak W[aszmość] Dobro[dzika], co umniejszasz długi, a inszym te przyczyniasz, daj Boże i wielu, a mnie łaski Dobrodziki mojej łaskawy, jestem na całe życie prawdziwą, kochającą i najuniżeńszą sł[ugą]...

Potocka

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 6, k. 31–32

w Busku 26 III 1720

Mościa Dobrodziko Kochana

[***k. 30***] Gdziekolwiek lis[t] ten zastanie W[aszmość] Dobro[dzikę], niech przyniesie wyrażenia życzliwości moich z powinszowaniem blisko następujących świąt, żebyś Dobrodziko moja na zawsze Alleluja miała w sercu swoim, w najlepszym zdrowiu i najszczęśliwszych sukcesach w niezamierzony wiek [zostawała — A.]. Ja dziś listu mieć od W[aszmość] Dobro[dziki] nie mogę dla podkoniuszanki, która stęskni-

---

Zamoyską, mimo że pierwotnie swatano mu Ludwikę Mniszchównę, z którą ożenił się jego ojciec, gdy w IV 1732 r. zmarła Wiktoria Potocka. Zob. B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II*..., s. 17, 132; zob. też *Dziękowanie za JW. JMć Pannę Łaszczównę, wojewodziankę bełską od Jmci P. Potockiego starosty halickiego przez JW. JM Pana Jabłonowskiego, wojewodę ruskiego we Lwowie 9 VII 1719*, [w:] *Swada polska i łacińska*..., t. 1, s. 106–109.

[704] W rękopisie — *sryber*.

[705] Józef Potocki (zm. 1750), wojewoda kijowski.

[706] Połonne (ukr. *Полонне*) — miasto na Ukrainie nad rzeką Chomorą w rejonie chmielnickim.

[707] Głębokie — wieś w województwie podkarpackim, w powiecie krośnieńskim, w gminie Rymanów.

[708] Słowo nieodczytane.

[709] W rękopisie — *relatie*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ła się, że garnizon jeszcze nie uchodzi, ale obawiania się jeszcze [***k. 32***], że powietrze we Lwowie, co czyniło wstręt ten, że poczta nie sprowadziła się, to insi obawiali się przyjeżdżać. Stęskniła się bez kompanii, sama pocztą teraźniejszą pojechała i wozów mu swoich dała i wzięła go, już tych dosyć swarów [?] mizerny teraz, kiedy z jej rządu poczta przyszła i jeżeli tak zdrowo będzie, jak dotąd we Lwowie, jadę we czwartek stąd tam, Bogu się oddawszy w opiekę i Dobrodzice mojej, chowaj Boże odnowy, będąc WM Pani i kochany Dobrodziki prawdziwie kochającą i najuniżeńszą sługą

Potocka

P.S. JP Pannie krakowski[iej] [*Zofii Sieniawskiej*] serdecznie kłaniam, dzieci moje do nóg upadają Waszmość Pani Dobro[dzice].

BCz, rkps 2708 II, l. 17, k. 77–79

we Lwowie 7 VIII 1720

Mościa Dobrodziko Kochana

[***k. 77***] Ja się tu srodze turbuję, żem tą pocztą nie miała od WM Pani Dobrodziki listu, skąd mi zaraz dwie bojaźni przychodzą, jedna o zdrowie W[aszmości] Dobro[dziki], druga o jej kontinuatię łaski, o co ja pospołu bardzi[ej] dbam. Proszę tedy moja Dobrodziko, niech mam okazyją, bom ja pisała każdy poczty, jakoż W[aszmość] Dobrodziko i przeszłym prosiła, żebyś mi oznajmiła, czy będzie brał ten P[an] senator ostatek sukcesy po siostrze na zgubne imię i kiedy, a jeżeli można, żebyś to [***k. 78***] przerobiła do drugiego trybunału, żeby nie wygrał teraz, a czy by to dla Tereski[710] na posag zatrzymało się, o którą mi Pan w[ojewoda] ruski [*Jan Stanisław Jabłonowski*] i sama [*Joanna Jabłonowska*] imieniem siostry proszą, ale ja że nie znam człeka i nie mam okazyi do poznania, pytam się Mościa Dobrodziko, co mi radzisz? I mnie to jest największym powabem, że jest zacny, chudy pachołek podobno [...][711] ich domu, czemu dziad jakąś mu [godno]ność wielką teraz na sejmie miał zapisać, moje to nieszczęście, że ja widzieć się z W[aszmość] Dobrodziką nie mogę, u który jako zupełną mam ufność, tak bym wszelki rezolucyi[712] chciała zaciągać, który się nieodmienny łasce oddając, żem jest Wasz Mość Pani Kochanej Dobrodziejki prawdziwie kochającą i najuniżeńszą sługą

Potocka

[710] Teresa Teofila (1696–1778), najstarsza córka Joanny z Sieniawskich i Stefana Aleksandra Potockiego, poślubiła Jerzego Antoniego Warszyckiego (zm. 1734), wojewodę łęczyckiego, a po jego śmierci wyszła ponownie za mąż w 1743 r. za Leona Wojciecha Opalińskiego, wojewodę sieradzkiego.

[711] Zwrot nieodczytany.

[712] W rękopisie — *rezoluty*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

P.S. JM P[annie] krakowski[iej] [*Zofii Sieniawskiej*] kłaniam, dzieci moje do nóg upadają, P[an] w[ojwoda] lubelski [*Jan Tarło*] stąd do Częstochowy jedzie jutro, a ja siedzę. [***k. 79***] Moja JW. Dobrodziko odwróćże mi WM Pani tę publikę niepotrzebną stąd, co ją ks. Trompety sprowadza, wjazd Ks. nuncjusza na synod ruski[713] na Podolu. Po różnych miejscach jest powietrze, a popi wszyscy stanąć powinni i co się chwała Bogu tu trochę uzdrawia, to ci popi zapowietrzą, ja nie wiem, jako się nuncjusz odważy pojechać teraz. Naprzód, że te przedmieścia wszystkie są zapowietrzone, niedaleko teatynów[714], gdzie on ma stać, a po tym tak wiele głupich ludzi, jako bydło do siebie puścić, nie wiedzieć, skąd przyjdzie, siła to na Włocha taka odwaga.

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 2, k. 9–10

w Kukizowie 3 II 1721

Moja Serdecznie Kochana Mościa Dobrodziko

[***k. 9***] Już znać, że W[aszmość] Dobrodzika mieszkasz, bo żadnej wiadomości od WM P[ani] Dobrodziki jako z cudzych krajów nie mam, ale to już cztery niedziele jako żadnego listu nie odebrałam i zawsze do Złotorowicza[715] piszę o to. Uniżenie proszę Mościa Dobrodziko nagrodzić mi to, a że już powiadają we Lwowie [ma — A.] być zdrowiej [***k. 10***], więc ja w tym ty[go]dniu jadę tam z pełną i nigdy nieodsłużoną obligacyją[716] WMM Pani i Dobrodzice za tyle jej mnie łask świadczonych, suplikując, abyś mię miała w protekcyi[717] swojej zawsze, a ja ten charakter na sercu zapisuję, być na całe życie niewypłaconą WM Pani i kochanej Dobrodziki i prawdziwie kochającą i najuniżeńszą sługą

Potocka W[ojewodzina] B[ełska]

---

[713] Synod ruski, właśc. synod zamojski kościoła unickiego, który odbył się w dniach 26 VIII-17 IX 1720 r. w Zamościu, zwołany przez metropolitę unickiego Leona Kiszkę w celu latynizacji Kościoła grekokatolickiego. Przewodniczył mu nuncjusz papieski w Polsce Hieronim Grimaldi. Synod uchwalił wiele dekretów dogmatycznych i duszpasterskich o podstawowym znaczeniu dla cerkwi unickiej. Jego postanowienia zatwierdził w 1724 r. papież Benedykt XIII. Zmiany te poparła część duchowieństwa unickiego, jednak duża część duchownych uznała ustalenia synodu za warunki nie do przyjęcia i rozważała nawet powrót do prawosławia.

[714] Teatyni — zakon kleryków regularnych św. Kajetana osiedlił się we Lwowie w 1662 r. w wyniku starań biskupa przemyskiego Jana Stanisława Zbąskiego i króla Jana Kazimierza Wazy. Teatyni propagowali ideę zjednoczonego kościoła i prowadzili szeroką akcję wychowawczą i edukacyjną, stworzyli teatr szkolny, cieszyli się m.in. poparciem lwowskich Ormian, choć pierwotnie spotkali się z niechęcią biskupów ormiańskich. Zob. M. Mieszek, *Kilka uwag o intermediach z lwowskiego kolegium księży teatynów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteralia Polonica", 9/2007, s. 53–61.

[715] Złotorowicz — poczmistrz lwowski.

[716] W rękopisie — *obligatią.*

[717] W rękopisie — *protekty.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

P.S. JM Pannie krakowski[ej][718] kłaniam serdecznie, moje dzieci do nóg W[ielmożnej] Dobrodziki padają, Miś[719] bar[d]zo po tym miejscu tęskni, bo i teraz po ogrodzie chodzi. Bale tu zimą W[aszmość] Dobro[dzika], gdzie będziesz zapustowała?

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 20, k. 45–48

we Lwowie 13 IV 1723

Mościa Dobrodziko Serdecznie Kochana

[***k. 45***] Już ci tyż to W[aszmość] Dobrodzika cale o mnie zapomniała, słudze swoi chorej, ja wiem grzech mój, żem tak długo nie pisała, ale żem dwa razy po odjeździe W[aszmość] Dobrodziki po kilka dni chorowała i teraz ledwie tchnę, bo nie mam czym. P[an] Świdziński uczynił mię chorą w dzień N[ajświętszej] Panny, jakem przyszła do ty ławki, gdzie siedział przed spowiedzią, nie wytrwałam spytać się, jeżeli przyniósł pieniądze, jako mnie w listach upewniał. Powiedział, że nie ma, a jam tylko tą nadzieją ożywiała się, że ta [***k. 46***] miała [być — A.], tak jakby mię ściął, żem ledwie się do spowiedzi mogła przywieźć, jako po nieszporne zaczął mi relacyję[720] czynić, że ani myślącego został mi płacić, mając pewność, że Jegomość widząc go tak zrujnowanego, mnie 24 [tysięce] [za]płaci za niego. Ledwie mnie paraliż nie ruszył w tym momencie przy P[anu] Świdziński[m], nim dokończył więcej takich głupstw, śledziona boleć [zaczęła — A.] i krztuszenia takie, że musiał pó[j]ść ode mnie i takem czas staraniła[721] i z gorąca aż do soboty przeszły w ustach nic nie mając. Czy nie osobliwsza taż to moja choroba, ludzie z obżarstwa zrzucają, a ja z głodu, co grosza przy duszy nie mam. Jegom[ość] [***k. 47***] obiecał znowu posłać, alem ja powin[n]a zwyczajny monety satysfakcyję[722] otrzymać, jakże tedy Jegom[ość] ze mną serio pisywał, kiedy on był pewny, że Jegom[ość] ma dyskrecyję[723] [na — A.] rzeczy jego różne i płaci za niego, toć musiał być bar[d]zo pi[e]r[w]szy konfidencyi[724] Jegom[ość] i ni-

[718] Zofia Maria Sieniawska, córka Elżbiety z Lubomirskich i Adama Mikołaja Sieniawskiego, kasztelana krakowskiego, bratanica Joanny Potockiej.

[719] Mikołaj Bazyli Potocki (1712–1782), późniejszy starosta kaniowski, syn Joanny z Sieniawskich i Stefana Potockiego, strażnika koronnego, następnie wojewody bełskiego. Uchodził za dziwaka i hulakę. Już w młodości przejawiał skłonności, które niepokoiły jego matkę. Z pewnością wpływ na ukształtowanie charakteru Mikołaja Bazylego wywarły fatalne relacje jego rodziców, których niewątpliwie był świadkiem, ciągłe kłótnie, a nawet rękoczyny, ciągła separacja Joanny i Stefana, głośne romanse ojca i jego brak zainteresowania dziećmi. Z. Zielińska, *Potocki Mikołaj Bazyli*, PSB, t. 28, s. 113–115.

[720] W rękopisie — *relatią*.

[721] Staraniła — strawiła.

[722] W rękopisie — *satisfactią*.

[723] W rękopisie — *discretią*.

[724] W rękopisie ⁻ *confidenty*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

gdy nic przykrego na tym interesie nie czytać. Jegom[ość] za co by zaś miał za niego długi płacić, nie widzę chyba, że się [...][725] ta strata została.

Z katarem Jegom[ość] tu przyjechał w ni[e]dziele wieczorem i dziś z niem, ale mniejszym do Dźwinogroda odjechał na obiad. Wczora[j] pi[e]r[w]szy raz byłam u Jegom[ości] P[ana] Opalińskiego dla śladów, zlękłam się jego bladości lubo to już lepi[ej] teraz, ale było bar[d]zo źle na Wielkanocy, po tym [***k. 48***] teraz codziennie lepi[ej] i jest *Sieur de* Dange, cyrulik W[aszmość] Dobro[dziki], z Thwilem codziennie się wadzą, na ostatek Antoni, co był u Jegom[ościa] powiada, że ja to lepi[ej] wyliczę niż Thwil. Niezmiernie jako się nieborak P[an] Opaliński turbuje listem W[aszmość] Dobrodziki, co mu zawsze *des reprimendes vive*[726] piszesz o ty jego nieszczęśliwości i Jegom[ość] o letkościach pisał, aż gorączkę mi[e]wał, jeżeli ten człek winien temu swemu nieszczęściu, zmiłuj się W[ielmożna] Dobr[odziejko] [...][727] W[ielmożna] Dobro[dziejko] się bar[d]zi[ej] niż bólami swemi turbuję.

P[ani] w[ojewodzina] smoleńska[728] [*Anna z Tarłów Cetnerowa*] w dzień poczty przyjechawszy, że jej nie dano od brata [*Jana Tarło*] listu, poszła sama na pocztę, odebrała, po którym mało nie umarła i srodze słaba [była — A.] i wyjechała do brata. P[ani] w[ojewodzina] lubelska[729] [*Elżbieta z Modrzewskich Tarłowa*] dziś na pogrzeb

---

[725] Słowo nieodczytane.

[726] *des réprimandes vives* (fr.) — ostre reprymendy, ostre wrzuty.

[727] Słowo nieodcztane.

[728] Anna z Tarłów Cetnerowa (zm. 29 IX 1733), wojewodzina smoleńska. Była najstarszą córką Teresy z Dunin-Borkowskich i Stanisława Tarły (zm. 1705), wojewody lubelskiego, siostrą Jana Tarły (zm. 1751), wojewody lubelskiego, Magdaleny Lubomirskiej (zm. 1728), wojewodziny krakowskiej, Franciszki Tarłowej i Konstancji Mniszchowej (zm. 1739), marszałkowej wielkiej koronnej. W grudniu 1703 r. została drugą żoną Franciszka Cetnera (zm. 15 I 1732), starosty kamioneckiego, następnie wojewody smoleńskiego (kontrakt ślubny spisano 15 XII 1703). Cetnerowie mieli troje dzieci — córki Mariannę (wcześnie zmarłą) i Franciszkę oraz syna Jana (zm. 1734), kuchmistrza koronnego. Anna zmarła na gruźlicę. Franciszek miał z pierwszego małżeństwa z Anną Chodorowską córkę Anielę Zofię, która wstąpiła do sakramentek warszawskich, a później lwowskich, przekazując im ogromną fortunę odziedziczoną po matce. W 1718 r. została przełożoną klasztoru. Zob. B. Popiołek, *Szlachcic w podróży. Regestr wydatków podróżnych Jana i Antoniego Cetnerów z lat 1724–1727*, [w:] *Z Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej z Ukrainą i Stolicą Apostolską. Księga Jubileuszowa z okazji 35-lecia pracy naukowej profesor Teresy Chynczewskiej-Hennel*, red. M. R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 1127–1144.

[729] Elżbieta z Modrzewskich Tarłowa (zm. 1728), 1v. Aleksander Michał Łaszcz (zm. 1720), wojewoda bełski, 2v. Jan Tarło (zm. 1751), wojewoda lubelski. Z pierwszego związku miała troje dzieci — córkę Mariannę, która w 1719 r. poślubiła Stanisława Potockiego, starostę halickiego, oraz synów bliźniaków urodzonych w 1704 r., z których Jan Franciszek zmarł wcześnie po ciężkiej chorobie, a Józef Antoni (zm. 1748) przeżył, chociaż został kaleką. Kiedy odmówiono mu ręki Radziwiłłówny, poświęcił się karierze duchownej i otrzymał godność biskupa chełmińskiego. Po śmierci pierwszego męża w 1722 r. Elżbieta została drugą żona Jana Tarły. Zmarła prawdopodobnie na gruźlicę wiosną 1728 r.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

P[ani] pisarzowy [*Zofii Anieli Potockiej*][730] pojechała, a Jordanówna do cudzych krajów się wybi[e]ra, ja bym cug darowała do granic, żeby tę zarazę wywiózł. Klemboski[731] dobrze sobie postąpił, a ja Dobrodziki mojej jestem serdecznie kochającą i najniższą sługą.

Potocka

P.S. JM P[annę] kra[kowską] całuję serdecznie, moje [dzieci — A.] do nóg upadają.

BCz, rkps 2746 IV, k. 661–663

Lwów 5 V 1723

Moja Serdecznie kochana Mościa Dobrodziko

[***k. 661***] Chwała Bogu, że WP Dobrodzika nie jedziesz na Ruś, bo wiem, że nie do Lwowa, a nigdy nie mogę mieć honoru rączki jej ucałować, kiedy na ty Rusi mieszkasz. Wczorajszą poczta odebrałam dwa listy od WM Dobro[dziki], pi[e]rwszy 19 *aprila*[732] z Laszek, drugi niedzielny z Lublina, już ja nie wiem, gdzie te listy od W Dobro[dziki] do mnie i gdzie ode mnie do W Dobro[dziki] podziewają się z tej Rusi, że albo nigdy, albo nierychło listy odbierać trzeba. Winszuję mojej Dobrodziejce tak śliczny rezydencyi[733] roboty swojej, teraz to tam mieszkać wesoło, życzę i jako najlepszego w niej zdrowia, za kompasyją i instantią za mną do Jegomości [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*] uniżenie dziękuję, abyś ją W Dobro[dziko] ustawicznie czyniła, a przecie Jegomość mój [*Stefan Aleksander Potocki*] ma nadzieję, że Jegomość za niego mi płaci, jakby on to go nie znał, którego różnemi językami, tytułami skąpcem zowie, jakoż by srodze niesłusznie to czynił, żeby tym pretekstem mnie dawał 24 tysiące że za niego, jakoż mi prawdziwy doświadczony przyjaciel [***k. 663***]. Nie każdy pan Potocki taki sprawi pogrzeb żonie swojej, szczęśliwa, że takiego męża miała, trzeba żeby taki był uczynił pogrzeb ociec jego tak godny żonie swojej[734].

[730] Zofia Aniela z Czarnieckich Potocka (1667–1723), była żoną Michała Potockiego (zm. 1749), pisarza polnego koronnego. Mieli dzieci: Ksawerego Franciszka (zm. 1731) i Feliksa (zm. 1766).

[731] Kłębocki (Klembocki).

[732] 19 *Aprila* (łac.) — 19 kwietnia.

[733] W rękopisie — *rezydentii.*

[734] Prawdopodobnie chodzi o Mariannę z Rzewuskich Potocką (zm. 1722), córkę Ludwiki z Kunickich i Stanisława Mateusza Rzewuskiego (zm. 1728), w tym czasie hetmana polnego koronnego, od 1712 r. była drugą żoną Stanisława Władysława Potockiego (zm. 1732), strażnika litewskiego, następnie wojewody bełskiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Tu P[an] w[ojewoda] podolski [*Stefan Kazimierz Humiecki*][735] przyjechał z żoną [*Katarzyną z Krosnowskich*] oddawać syna do szkół i godzić, jako i P[an] w[ojewoda] ruski [*Jan Stanisław Jabłonowski*], wczoraj przyjechał na to z Ks[ięciem] w[ojewodą] krakowskim [*Januszem Antonim Wiśniowieckim*], godzą Pana Drojowskiego [Drohojowskiego?] za kapitulacyją[736] o porucznikostwo. P[an] w[ojewoda] ruski sam się ze wszystkimi wadzi, a wszystkich godzi, żeby na wesele do Prus jechali. P[ani] podkalanka [podkoniuszanka?] jak mego syna guwerner ją zowie, dywertykuje[737] się przejażdżkami do Kozic do P[ana] miecznika [*Jana Stanisława Kątskiego*], któren wczoraj po żonę pojechał do Drozdowic, na połóg do Kozic ją sprowadza, a *gentilhomme*[738] dysgrasuje[739], jak tenże Francuz zowie podkoniuszyca. We dworku Kuziemskiego siedzi, zębami zgrzyta, wypycham go do W[aszmość] Pani, żeby jechał, żeby miał wyjść. P[ani] staro[ścina] trembowelska [*Marianna z Kątskich Potocka*][740] pełna pociech i nadziei po zgodzie z mężem, ale jeżeli tak będzie porzucona jako ja po urodzeniu syna, po zgodzie jako ja, to nie widzę tu ja pociechy, może mówić.

Misuny[741] srodze żałuję choroby, nie mogę się dopytać o nim. Te menażowanie[742] z P[anem] w[ojewodą] podolskim na nic się nie przyda, tak by się znowu potrzebnym znał i zrobił jaki afront, ale W. Dorbro[dzika] odda za swoje dobrze, a mnie

---

[735] Stefan Kazimierz Humiecki (zm. 1736), wojewoda podolski w latach 1706–1736. Jego pierwszą żoną była Konstancja Helena z Lipskich (zm. 1704), córka Izabeli z Brzezia Lanckorońskiej i Jana Franciszka Lipskiego (zm. 1694), którą poślubił w 1695 r. Drugą żoną Humieckiego została Katarzyna z Krosnowskich, córka Mikołaja Franciszka (1652–1723), wojewody czernihowskiego. Z drugiego małżeństwa miał dwóch synów — Ignacego i Józefa (zm. 1765) i kilka córek.

[736] W rękopisie — *kapitulatią.*

[737] Dywertykuje (fr. *diversité* — różnorodność) — urozmaica.

[738] *gentilhomme* (fr.) — szlachcic.

[739] Dysgrasuje (fr. *disgrâce* — hańba, niełaska) — stacza się, popada w niełaskę; (fr. *gentilhomme en disgrâce*) — szlachcic zhańbiony, będący w niełasce.

[740] Marianna z Kątskich Potocka (1697–1752), córka Urszuli z Denhoffów i Marcina Kątskiego (zm. 1710), kasztelana krakowskiego, od 25 V 1721 r. żona Michała Franciszka Potockiego (po 1693– ok. 1763), starosty trembowelskiego. Mieli trzy córki — Eleonorę (1722–1762), Urszulę (1725–1806), Mariannę (ur. 1726) wcześnie zmarłą. Ich pożycie nie układało się chyba najlepiej, bo w korespondencji tego okresu jest sporo informacji o kłótniach między nimi.

[741] Michał Misuna (Missuna), podczaszy, a następnie cześnik połocki, sługa Sieniawskiej, działał w jej majątkach jarosławskich aż do śmierci kasztelanowej. Był mężem Jadwigi Konstancji z Rożnowskich, co poświadcza zachowany w księgach grodzkich przemyskich regestr pośmiertny Missuny oraz jej zatarg ze Stefanem Missuną, być może bratem męża. Zob. Regestr rzeczy i pieniędzy pozostałych po śmierci Michała Missuny, podczaszego połockiego, męża Jadwigi Konstancji Missunowej z Rożnowa, podczaszyny połockiej, 3 lutego 1728 w Fuktiorowie spisany, CPAHU Lwów, fond 13, op. 1, spr. 531, k. 634–642; Jadwiga Konstancja Missunowa z Rożnowa Rożnowska, niegdyś żona Michała Missuny, cześnika połockiego, występuje przeciwko Stefanowi Missunie, stolnikowi połockiemu, 1730 r. CPAHU Lwów, fond 13, op. 1, spr. 535, nr 134, k. 1455–1456.

[742] *ménage* (fr.) — gospodarstwo, zarządzanie; menażowanie (daw.) — zajęcie zatrudnienie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

chowaj w protekcji, która jestem na całe życie WM Pani Kochany Dobrodziki serdecznie kochająca i uniżona sługa

Potocka

[P.S. — A.] W Pannę krak[owską] całuję serdecznie, moje dzieci do nóg upadają W[aszmość] Dobro[dzice].

♣

BCz, rkps 2746 IV, k. 573–576

Lwów 2 VI 1723

Moja Serd[ecznie] kochana M[ościa] Dobrodziko

[***k. 573***] Tam, gdzie WMM Pani jesteś, to nie tylko Warszawa, Kraków, ale i Paryż jest przez jej kompanią tak miłą, kiedy się zaś W[aszmość] Dobro[dzice] ustawiczność onej przykrzy, to we Lwowie mieszkać, dosyć to miejsce jest *soliter*[743], nie uprzykrzy się wielka kompania. Już tyż i Panna Jordanówna[744] znać do cudzych krajów wy[jeż]dża, bo wczoraj [ze – A.] swoim dworem przywiedziony od P[ana] Hendorfa i Miłaszewskiego, idącego Pana Kłębowskiego (Klembowskiego) bestialsko [....][745] do koni swoich rano, zrąbano jak kapustę, 4 palce u prawy ręki odcięto, w głowę kilka razy, jak w rynsztok upadł, to go do woli bito czy rąbano, czym kto chciał, a było dwanaście ludzi na niego i chłopca jego, którego porąbali i w [...][746] tamże położywszy, bili. Tak tedy wielowładną nad kancelarią i garnizonem utrzymała wiktorią, już odjechać teraz chce, ale jak ów zły duch, kiedy egzorcysta wygania, to choć szybę musi stłuc dla pamięci i ona ze Lwowa wyjeżdżając, chciała się kontentować dawnymi historiami o sobie, odtąd to [...][747] charakter Urszulki, która to była nic grzeczniejszego i pierwsza [w — A.] faworach obojga WM Państwa, a ja Bogu dziękuję, że mam z lada jaką duszą antypatię [***k. 575***], czy z pasyją czy bez pasyi do osoby jestem. Jużem do niej swoi pasyi zapomniała dawno, a traktament matki, a gęba szynkarska nie pozwalała mi patrzeć na nie, do jakich to zabójstw i dyshonorów tę przywiedzie Jegomość władza nad żołnierzami i kancelaryją, bo się znowu na oficjerów [zamierza — A.], kiedy zbiorą i kijami ubiją, ci znowu kancelarystów i *per in fontum*[748] to pójdzie z jednej niegodnicy. Dekret onegdajszego dnia w urzędzie sta-

[743] *Soliter* (łac.) — samotny, tu: opustoszały, pusty.

[744] Nie wiadomo, kim była wspomniana podkoniuszanka Jordanówna, stale pojawia się w listach Potockiej jako osoba wywołująca moralny zamęt i dość podejrzanego prowadzenia się. Być może chodzi o podkoniuszankę koronną Urszulę, córkę Adama Jordana (zm. po 1680) i Eufrozyny Kruszelnickiej (?).

[745] Słowo nieodczytane.

[746] Słowo nieodczytane.

[747] Rękopis uszkodzony.

[748] *per in fontum* (łac.) — przez rajców.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

nął pół roku wieży Hendrofowi i Kłębowskiemu i za Miłaszewskiego ćwierć roku, a tak to po dekrecie Hendorf jeszcze nie przybył. On to musiał uczynić, bo tak jego, jako wszystkich oficerów beształa czy nie zostawiła na nich, że Kłębowskiego nie biją. Pana podczaszego zbeształa onegdajszego dnia, cudowne rzeczy tu robi, gdyby to co wyprowadziło ich choć tak złego.

Jam odebrawszy tylko na 6000 membranę[749], zaraz odesłała[m] do Warszawy długi płacić dnia onegdajszego i nie przyszło mi do W[aszmość] Dobro[dziki] pisać, bom w nocy na śledzionę zachorowała, żem ledwie się dziś zwlekła. Lubom potrzebna ratować zdrowia, ale z winy męża [*Stefana Aleksandra Potockiego*] duszę, bo jak umrę, nikt nie zapłaci długów moich i będzie dusza moja między ratunku niemającymi. Suplikuję o instantią do Jegomości, żeby 14 tysięcy odebrał, pozwami go nastraszywszy, bo on na te prośby nie dba i nic nie uczyni, a ja bym jechała zdrowie ratować, gdybym w tym miesiącu mogła mieć pieniądze.

P[an] w[ojewoda] połocki [*Stanisław Ernest Denhoff*] minął Lwów, Dobrodziki moi rączkę całując, na całe życie zapisuje [się — A.] być, Jej Mość P[annę] Krakowską [*Zofię Sieniawską*] całuję, dzieci moje ściskają najuniżeniej nogi W[aszmość] Dobrodziki

WM Pani serdeczna i najuniżeńsza sługa Potocka

BCz, rkps 2746 IV, k. 597–599

Lwów, 14 VII 1723

Moja serdecznie kochana Mościa Dobrodziko

Winszuję powrotu z drogi tak pięknej i szczęśliwej, lubo to bagatelka u WMość Dobro[dzieiki] wygrać tyle, ale za to jest znakiem szczęścia, to przyjemnie być musi. Widzę, że *grande fatigue*[750] na tym rozgraniczeniu się zawsze dzieje, a wszystko to ten senator Jegomość w[ojewoda] podolski [*Stefan Kazimierz Humiecki*], co to go tak zalecał WM Dobrodzice menarować[751], pomścij się tedy W[aszmość] Dobro[dziko] za obydwie niesłuszności. Jego Mość od niedzieli z całą swoją partią w Busku dla jutrzejszego aktu i Pan chorąży może tak mówić od Jegomości jako ów ogrodnik, kiedy zbyteczny deszcz lał „Panie Boże jam o deszcz prosił nie o nawałnicę", aleć się rozjeżdżają, bo dopiero stanął P[an] w[ojewoda] chełmiński [*Jakub Zygmunt Rybiński*] i Pan Łoski. Wnętrzności by się W[aszmości] Dobro[dzice] rwały nad decyzją P[ana] w[ojewody] podlaskiego [*Stanisława Mateusza Rzewuskiego*], z jaką to, słyszę, blag (blać?) robił.

Z cudzych krajów piszą o suchości srogi, aż o słotach trzeba niezmiernych pisać i piorunach, jutro tydzień [jak — A.] o dziesiąty przed północą uderzył piorun

[749] Membrana — kwit dłużny.

[750] *grande fatigue* (fr.) — wielkie zmęczenie, wyczerpanie, trud.

[751] Manerować (daw.) — kierować, naprowadzać.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

przez wierch kościoła bernardyńskiego, jak od klasztoru i bokiem uleciał w ołtarz św. Michała, który się zetlał. Tak byli przerażeni, że nie szukali w kościele zaraz po takim huku [***k. 599***] i po tym na jutrzni byli, a tlenia smrodu nie czuli, znać, że wieli katar mają, tak się tedy tlało, że się cały ołtarz zajął, aż ku dniowi kanaparz uczuł, co blisko kościoła ma cele. Smród, dym, spojrzy do kościoła, a tu ogień srogi, dopiero ks[iędza] pobudził, gasili, ale i tak zgorzał tak wielki ten ołtarz, że kawałka go nie zostało i krata żelazna ostała, ławki[752]. Bóg strzegł całego kościoła i klasztoru, gdzie tyż i ja mam swoje rupiecie. Przepadłabym była na wieki. Jam nazajutrz o południu była, to mur jeszcze był gorący. Takie to tu u nas plezyry.

P[ana] chorążego [*Aleksandra Jana Jabłonowskiego*][753] teraz Bóg z tamtego świata wrócił, bo Twil [*Jakub Thwil*] jego choroby i słabości niezmierny pomóc nie mógł. Rozumiał, że wrzód, bo za pozwoleniem krew bardzo szła, a to kamień, któren dosyć wielki wyszedł. Tak teraz przychodzi do zdrowia, ale jeszcze leży.

Podskarbi nie chce dać teraz 200 tysięcy, jako obiecał ich po weselu. W[ojewoda] ruski [*Jan Stanisław Jabłonowski*] nie chce tyż wesela, jak to teraz te panny ktoś oczarował, co nie mogą iść za mąż, tylko to jedną W[aszmość] Dobrodziejkę wszyscy chcą. Słyszałam tyż konkurenta nowego P[ana] pisarza [*Michała Potockiego*], jako tyż to infanteryja[754] w tym człowieku, ojca za szyję wziąwszy, o córkę konkurować, w nim-że to fałsz, a gniewa mnie to. To mnie zaś srodze cieszy, kiedy upewniam, żem jest na całe życie

WM Pani i kochanej Dobrodziejki prawdziwie kochająca
i najuniżeńszą sługą Potocka

[P.S. — A.] JM P[annę] krak[kowską][755] serdecznie całuje, moje dzieci do nóg upadają.

---

[752] We lwowskim kościele bernardynów powstał w XVIII w. zespół 17 barokowych ołtarzy. Wspomniany ołtarz św. Michała Archanioła został odnowiony, a właściwie zbudowany na nowo dopiero w 1739 r. Gruntowna przebudowa wnętrza kościoła rozpoczęła się po 1734 r. i była możliwa dzięki fundacji Sieniawskich.

[753] Aleksander Jan Jabłonowski (1670–1723), chorąży koronny. Był synem Marianny z Kazanowskich i Stanisława Jabłonowskiego (1634–1702), hetmana wielkiego koronnego, bratem Jana Stanisława Jabłonowskiego (zm. 1731), wojewody ruskiego, szwagrem Joanny Potockiej. Poślubił jej siostrę Teofilę Sieniawską (1677–1754), Ślub odbył się 1 VI 1698 r., a mowę weselną wygłosił Krzysztof Skarbek, kasztelan halicki. Aleksander Jabłonowski zmarł 28 lipca 1723 w Busku. Teofila i Aleksander uchodzili za dobrane, kochające się małżeństwo. Pogrzeb miał się odbyć 21 X 1723 r., taką datę Jabłonowska podała w liście do E. Sieniawskiej (BCz, rkps 2706 III, k. 297, b.d.). Zob. J. A. Gierowski, *Aleksander Jan Jabłonowski*, PSB, t. 10, s. 213. O podróży edukacyjnej Jabłonowskich pisała A. Markiewicz, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonoviana*, Warszawa 2011.

[754] Infanteria (daw.) — piechota, być może Potockiej chodziło o infantylizm, niedorzeczność planów Potockiego poślubienia kasztelanki krakowskiej Zofii Sieniawskiej.

[755] Zofia Maria Sieniawska, kasztelanka krakowska, córka Elżbiety i Adama Mikołaja Sieniawskiego.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2746 IV, k. 665–667

Lwów 29 VIII 1723

Moja Serdecznie Kochana Dobrodziko

Życzę, aby to puszczanie krwi przybyło *adorable*[756], jako najlepszy Dobrodzice mojej. Jegomości[757] tu bytność srodze niespodziewana stała się, bo mię żegnał kilka razy, wrócił się, jako powiada do wód, ale ja bym rada, żeby po tych lekarstwach[758] po staremu teraz oddał wotum swoje na obiecanym miejscu, jeżeli jesień będzie pogodna, Dobrodzika moja niech mię i tam nie zapomina przy trudnościach warszawskich szczęśliwie, bom ja jest wszędzie z powinnym respektem W[aszmość] Pani kochany Dobrodziki prawdziwie kochającą i najuniżeńszą sługą

Potocka

P.S. Dzieci moje do nóg upadają, jeżeliby się być jakie starostweczko (sic!) trafiło podczas W[aszmości] Dobro[dziejki] bytności u dworu, pamiętaj o synie i słudze swoim [*Mikołaju Bazylim Potockim*][759]. P[an] w[ojewoda] ruski[760] będzie rozumiał, żem nie odesłała listu jego W[aszmości] Dobro[dziejce], bom responsu nie odebrała. Nieboga Wieniawska[761] będzie się tu turbowała o syna, o Ignasia swego, bo na ospę umarł, boję się o Anusię, czego tyż na te Podole dzieci wywiozła, że [***k. 667***] wodą chyba leczyć tam mogą.

Za gazety uniżenie dziękuję mojej Dobrodzice, rozumiem, żeś W[aszmość] Dobrodzika nie miała czasu czytać przed kilku niedziel gazet francuskich, w których było opisanie emblema moskiewskiego konceptu na dukatach 50 czerw. zł, które carowa rozdawała. Na jednej stronie cara twarz i rok i dzień jego narodzenia, na drugi stronie carowa siedzi w krześle, [...][762] glob i instrumenty matematyczne w jednej ręce trzyma, koronę i berło, a drugą rękę ku niebu wyciągnęła, gdzie car w obłokach się

[756] *adorable* (fr.) — przyjemny, godny podziwu, uroczy.

[757] Trudno powiedzieć, czy chodzi o Adama Mikołaja Sieniawskiego, który często leczył się w wodach siarkowych w pobliskim Szkle, czy też o jej poważnie już niedomagającego męża Stefana Aleksandra Potockiego.

[758] W rękopisie — *likarstwach*.

[759] Mikołaj Bazyli Potocki (1714?–1782), syn Joanny z Sieniawskich i Aleksandra Stefana Potockiego, wojewody bełskiego. Mikołaj był ostatnim dzieckiem i jedynym synem Potockich, w liście z 22 VII 1722 r. Joanna pisała, że syn ma osiem lat i chciałaby dla niego starostwo niegrodowe (zob. J. Potocka do E. Sieniawskiej, BCz, rkps 2708 II, k. 527).

[760] Jan Stanisław Jabłonowski (zm. 1731), wojewoda ruski. Jego brat — Aleksander Jan Jabłonowski, chorąży koronny — poślubił młodszą siostrę Joanny Potockiej Teofilę Sieniawską.

[761] Prawdopodobnie chodzi o Annę z Opackich Wieniawską, żonę Mikołaja Wieniawskiego (zm. 1737), deputata na sejm z ziem ruskich. K. Niesiecki wspomina, że mieli ośmiu synów. Zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski,* Lipsk 1842, s. 308.

[762] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ukazuje, pod nim morze i okręty i mówi: „*Voyez combien je vous laissez*"[763]. Nie pokazałby mnie tak mój, chyba dłużników, bo i teraz coś zastawuje.

♣

BCz, rkps 2708 II, k. 61–63

we Lwowie 26 IV 1724

Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziko

[***k. 61***] W fatalnych zawsze dla mnie Oleszycach nigdy liter W[ielmożnej] Dobrodziki nie widzę na konsolatią wszelkich moich turbacyi[764], słysząc różne wariacje o bytności jej. Nie wiem, kiedy mieć będę ten honor służenia W[aszmość] Dobrodzice. Jakiś też P[an] W[ojewoda] kijowski [*Józef Potocki*] W[aszmość] Dobro[dzikę] widziwszy się, postanowił o zgodę, suplikuję oznajmić. Przybywa też koligatiey [***k. 62***] w ten dom różnych i teraz Alberoniego polskiego w tę niedzielę będzie wesele synowca z P[anną] Wojewodz[i]anką teraźniejszą czernihowską [*Teresą Joanną Potocką*] w Nowym Siele, w każdym domu Bóg daje wesele, w moim smutek po smutku. Ustawnie tyż na serce choruje, zrobiłam się głupia, nie wiem, co przez kilka godzin mówić, a nieszczyro, co inszego w sercu, co inszego w uściech, żebym pokój miała, nie mam nic, *voila le profit de mon recomendement*[765]. Ja nie posyłam na rozkaz W[aszmość] Dobrodziki jako rzeczy z dreni [dereni?], niechaj jej służą, po świętach [***k. 63***] bym zaraz posłała ich, ale słoty niezmierne byli, dopi[e]ro drugi dzień pogody, siebie łasce i nieodmienny protekcyi oddając, pisząc się WM Pani i kochany Dobrodziki najuniżeńszą sługą

Potocka

P.S. JM Pannę krakowską [*Zofię Sieniawską*] całuję serdecznie.

♣

BCz, rkps 2708 II, l. 13, k. 57–59

1 V 1724

Moja Serdecznie Kochana Dobrodziko

[***k. 57***] Jakie to moje nieszczęście, że W[aszmość] Dobrodzika nie będziesz tu we Lwowie, podobno nie prędko spodziewać się jej bytności, w czym ja mam wielką krzywdę, tak szczęścia mego [nie — A.] widzi[e]ć, jako i w interesie moim przez łaskę Dobrodziki mojej, największego uspokojenia czekam, bom w tamtych mdłościach nic nie mówiła, sama ledwie nie mdlejąc, zawsze będąc, [teraz — A.] chodzi

[763] *Voyez combien je vous laissez* (fr.) — Patrzcie, ile wam zostawiłem.
[764] W rękopisie — *turbatiey*.
[765] *voila le profit de mon recomendement* (fr.) — oto zysk z mojej rekomendacji.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

co tydzień, [***k. 58***], ale nie bar[d]zo na rozpalenie krzyczy wszystko, jednak [po — A.] wczorajszy[766] krwi puszczania mało co jest lepi[ej], jako w Nowosiółkach było, co cera tu dobra. Ma się do dworku P[ana] w[ojewody] smoleńskiego [*Franciszka Cetnera*] przenieś dla ostatniej chodzenia, ale ja tam nie będę tylko na wizytach, bo tylko dwie izby są, ale za te pieniądze dosyć i ty fatygi. Srodze się cieszę, że Jego M[ość] przychodzi do zdrowia [*Adam Mikołaj Sieniawski*], jednak Thwil, żeby to sam skończył, wątpię, Dobrodziki mojej rączkę całuję i jestem, póki żyję, WM Pani kochanej Dobrodziki, serdecznie kochającą i najuniżeńszą sługą

Potocka

P.S. JM Pannie krakowski[iej] [*Zofii Sieniawskiej*] kłaniam uniżenie, moje dzieci do nóg upadają. [***k. 59***], ponieważ W[aszmość] Dobro[dziko] nie zaraz będziesz tu, więc mój ubogi wirydarzyk nie będzie szczęśliwy nic W[aszmość] Dobro[dzice], kiedy indyki w nim kwitną, przynajmniej *pour adieu*[767] posyłam ich, byle lepi[ej] niż do Lublina zajechali, te są kończyste to tureckie.

Przy tych dyspozytiach śmiertelnych [...][768] często mówi. Benza mię obligował o tego psa do suki prosić WM Pani arlekinka[769]. JM Pani krakowski[ej], odda go pewnie ta Jejm[ość], ja za to ręczę. Każże dać moja Dobrodziko, ja rozumiem, że to się wszystko wróci, co bywa, bo jeżeli zdrowie i worek pozwoli.

♣

BCz, rkps 2708 II, k. 39–42

we Lwowie 28 VI 1724

Mościa Serdecznie Kochana Dobrodziko

[***k. 39***] Powinność moja momentalnie przypominać się łasce Dobrodziki mojej, dlaczego choć nie odbierałabym listów od W Dobrod[ziki], znam jej zawsze wielkie zatrudnienia, tobym i nie ustawała w odzywaniu się o prawdziwej mojej inklinacyi[770] ku Dobrodzice mojej, bylebym nie była naprzykrzona, ale listu nie odebrała[m] tamtej poczty, musiał zginąć. *Te Deum*[771] teraz doskonale mówić może, kiedy roboracyja[772] już stanęła ty kozienickiej zgody, którą ja zawsze [***k. 40***] Jegom[ości] [*Adama*

[766] W rękopisie — wczorajszy.
[767] *pour adieu* (fr.) — na pożegnanie.
[768] Słowo nieodczytane.
[769] W rękopisie — harlequinka, arlekin — odmiana psów w biało-czarne łaty.
[770] W rękopisie — *ynklinatyi*, inklinacja (daw.) — uczucie.
[771] *Te Deum laudamus* (*Ciebie Boga wysławiamy*) — hymn modlitewny, którego autorem według tradycji był św. Ambroży lub św. Augustyn.
[772] W rękopisie — *roboratia* — termin prawny, wpisanie dekretu do ksiąg urzędowych (np. grodzkich).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Mikołaja Sieniawskiego] reprezentuję wielkim awantażem[773] dla zdrowia i kosztów jego, że nie będą dalej tracone, lubo to trochę[774] go gniewa, że nie tak, jako rozumiał, stanęło. Aleć kto pod sąd czy się zdaje, toć się nagotować trzeba i przeciwny przyjąć [wyrok — A.], a ile kiedy swój swego sądzi, pamiętać drugi musi być mniej kontentniejszy, kiedyż którego Potockiego swoim przyjęłam, uznał chyba na ten czas, kiedy potrzebowali. Bóg będzie z nim, choć jest jeden przeciwko wszystkim. Chwała Bogu [***k. 41***], żeś to W[aszmość] Dobrodzika skończyła. Od niedzieli przeszły lepi[ej] się Jegom[ość] ma i już do snu i apetytu przychodzi dobrego, ale od 17 aż do niedzieli po tej soli i kamieniu, któren wyszedł i *solistium*[775], miał się niedobrze, wraz się to było zebrało, wszystko jego osłabiło. Wody szklane[776] P[an] w[ojewoda] ruski [*Jan Stanisław Jabłonowski*] już dysponowane został W[ielmożnemu] Jegom[ości] od Thwila [*Jakuba*] książką[777] od dziewięćdziesięciu lat wydaną, on ich utwierdził podobno, nie prędko ich zażywać będzie aż do lepszych sił przyjdzie.

Bytności Dobrodziki mojej obietnica ucieszyła mnie srodze, jeżeli dla skończenia prywatnie [***k. 42***] zaczętego prywatnie dosyć interesu, według zdania mego srodze słusznie, bo Jegomość i żadnej fatygi i za rok nie może znieść, niechaj się w łóżku z łóżka cieszy, a zdrowie konserwuje, broń Boże, żebyś zaś W[aszmość] Dobrodzika zaczem nieukontentowania [doświadczyła — A.], jako piszesz, bo ja zacząwszy ich, bez końca wiem, co to jest. Boga proszę, żebyś ich W[aszmość] Dobrodzika nie zaczynała, a nic nie kończyła być łaskawą na tę, która jest na całe życie WMM Pani kochającą serdecznie i najniższą sługą

Potocka W[ojewodzina] Beł[ska]

P.S. JMP krakowskiej [*Zofii Sieniawskiej*] kłaniam serdecznie, dzieci moje do nóg upadają, P[an] w[ojewoda] czernihowski[778] [*Piotr Potocki*] odwozi córkę w tych dniach do Kielc.

---

[773] Awantaż — zysk.

[774] W rękopisie – *trohi.*

[775] W rękopsie — *solistium.*

[776] Właśc. szkielskie.

[777] W rękopisie — *xionszko.*

[778] Piotr Potocki (zm. 1726), kasztelan bełski, wojewoda czernihowski 1718–1726. Był synem Eleonory Sołtykow i Pawła Potockiego, bratem Aleksandra Jana (zm. 1714), wojewody smoleńskiego, Teodora (zm. 1738), prymasa, Stefana Aleksandra (zm. 1730), referendarza wielkiego koronnego, Jakuba (zm. 1715), starosty czehryńskiego, Michała (zm. 1709), generała majora, i Dominika oraz Elżbiety Sobieskiej i Anny Rzewuskiej. Piotr Potocki był dwukrotnie żonaty — od 1705 r. z Ludwiką Dąmbską (zm. przed 1708), dwukrotną wdową — 1v. Franciszek Michał Denhoff (zm. 1696), sekretarz wielki koronny, 2v. Andrzej Sierakowski, kasztelan bełski — córką Jacka Dąmbskiego, kasztelana konarsko-kujawskiego, z którą miał cztery córki — Eleonorę, 1v. Fabian Szaniawski, łowczy litewski, 2v. Andrzej Grodzicki, starosta kąkolewski; Teresę (1702–1732), żonę Macieja Koźmińskiego (zm. 1748), kasztelana kaliskiego i poznańskiego; Mariannę (zm. 1735, Maria od św. Jana Chrzciciela), sakramentkę we Lwowie, i Elżbietę dominikankę. Z drugą żoną, poślubioną w 1708 r., Katarzyną Chodorow-

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Marianna z Potockich Tarłowa, wojewodzina lubelska, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki

Marianna z Potockich Tarłowa (zm. 1749), wojewodzina lubelska, była córką Krystyny Lubomirskiej (zm. 1669)[779], stryjenki Elżbiety Sieniawskiej, siostry jej ojca Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, i Feliksa Kazimierza Potockiego (zm. 1702), kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego. Miała kilku braci — Michała Potockiego (ok. 1660–1749), pisarza polnego koronnego od 1714, następnie wojewodę wołyńskiego od 1726, Józefa Potockiego (zm. 1723), strażnika wielkiego koronnego, Stanisława (zm. 1732), strażnika wielkiego litewskiego od 1710, następnie wojewodę bełskiego od 1729, oraz Jerzego (zm. 1747), starostę tłumackiego i grabowieckiego

W 1701 r. Marianna Potocka została żoną młodego, wykształconego na zachodzie Europy Stanisława Karola Jabłonowskiego, oboźnego koronnego, starosty bohusławskiego. Stanisław Karol był świetną partią, synem Marianny z Kazanowskich (1643–1697) i Stanisława Jana Jabłonowskiego (1634–1702), hetmana wielkiego koronnego, bratem Jana Stanisława (zm. 1731), wojewody ruskiego, i Aleksandra Jana (1671–1723), chorążego koronnego, związanego z Sieniawskimi poprzez małżeństwo z Teofilą Sieniawską, siostrą Adama Mikołaja, kasztelana krakowskiego. Związek Marianny z Jabłonowskim nie trwał jednak długo, po tragicznej śmierci męża, który zmarł w 1702 r. Marianna poślubiła Adama Piotra Tarłę (zm. 1719), wojewodę lubelskiego. Adam Piotr Tarło był synem Zofii Pszoniak i Karola Tarły (zm. 1702), podkanclerzego koronnego, przez siostrę Dorotę z Tarłów Chomentowską był związany z jej mężem Stanisławem, wojewodą mazowieckim, a także z Sieniawskimi. Tarłowie byli właścielami Winnik, gdzie 1738 r. Marianna ufundowała obraz do kaplicy Najświętszej Marii Panny w związku z rozwijającym się tu kultem Matki Boskiej Winnickiej. Ona też miała wesprzeć dzieło Kaspra Niesieckiego, przekazując na ten cel znaczną sumę[780].

Prezentowany tu list jest zaproszeniem na pogrzeb Adama Piotra Tarły, męża Marianny z Potockich. Utrzymany w przyjętej wówczas konwencji barokowego nekrologu, wskazuje jednocześnie na łączące obie kobiety więzi towarzysko-klientalne.

---

ską (zm. 1727?), podkomorzanką lwowską, wdową po Antonim Stamirowskim, podstolim lwowskim, miał troje dzieci — syna Teodora i dwie córki Magdalenę, wizytkę w Krakowie, i Joannę, która również została zakonnicą.

[779] J. S. Jabłonowski, *Mowa na pogrzebie Krystyny z Lubomirskich Potockiej*, 1699 die 9 novembris. Zamość.

[780] I. Dacka-Górzyńska, *„Korona polska" Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004, s. 56–58.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43436

we Lwowie 1 IV 1719

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Pani Kasztelanowa Krakowska

Moja Wielce Jaśnie Pani i Dobrodziejko

Lubo nieodwołane przedwiecznego trybunału dekreta, lubo każdemu jeden-że śmiertelności naznaczony termin, jednakże ani serca od żalu, ani oczu od łez temperować nie podobna, kiedy nieopłakana wiekami śmierć ukochanego Męża[781] mego [*Adama Piotra Tarłę*] nieporównanemu szczęściu i jedynemu ukontentowaniu memu, żadną nierozerwanemu przeciwnością i wszystkim nadziejom moim ostatni założyła termin. W tej tedy osierociałego życia mego kondycji nieustająca nigdy z obowiązanego serca mego konserwując pamięć i teraz ostatnią chcąc oddać godnej pamięci Mężowi memu usługę, dzień 24 kwietnia determinowałam[782] pogrzebu w Lublinie u WW O.O. Reformatów. A jak wiem o łaskawej WM Pani przyjaźni, tak uniżenie upraszam, żebyś na ten czas zjechać raczyła i te, którą żyjącemu świadczyłaś łaskę, nieumierającej dałaś dowód przyjaźni. Część konsolacji dasz WM Pani strapionemu sercu, gdy tę przyjacielską i chrześcijańską wyświadczysz usługę. Za co ja zawsze (daj Boże) w jak najpomyślniejszych okazjach obligowana będę odsłużyć WM Pani, której zostaję

Jaśnie Oświeconej W[aszej] M[iłoś]ci Pani Dobrodziejki
Serdecznie kochająca i najniższa sługa
M. Tarłowa W[ojewodzina] L[ubelska]

[781] Adam Piotr Tarło (zm. 1719), stolnik koronny od 1703, wojewoda lubelski od 1706, starosta stężycki. Był synem Zofii z Babina Pszonczanki i Karola Tarły (zm. 1702), wojewody lubelskiego i podkanclerzego koronnego od 1689. Miał trzy siostry — Jadwigę Lanckorońską (zm. po 1705), Dorotę Chomentowską (zm. 1756), wojewodzinę mazowiecką, i Teresę Magdalenę (zm. 1700) 1v. Przyjemską, 2v. Wielopolską. Adam Piotr był dwukrotnie żonaty — od 1696 r. z Dorotą Dunin-Borkowską, następnie po 1702 r. z Marianną Potocką (zm. 1749), wdową po Stanisławie Karolu Jabłonowskim (zm. 1702), obożnym koronnym. Tarłowie uchodzili za wyjątkowo kochające się małżeństwo. Nie pozostawili wspólnego potomstwa, ale Adam Piotr miał syna z pierwszego związku — Karola (zm. 1749), kasztelana lubelskiego.

[782] Determinować — wyznaczyć.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Anna z Lubomirskich Wielopolska, starościna krakowska, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki

Anna z Lubomirskich Wielopolska (ok. 1683–1736)[783] była córką Konstancji z Bokumów (zm. 1708) i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), hetmana wielkiego koronnego, siostrą Jerzego Ignacego, Jana Kazimierza, Aleksandra Jakuba, oraz Elżbiety Rybińskiej i Urszuli Branickiej, stryjeczną siostrą Elżbiety Sieniawskiej. W 1711 r. została drugą żoną Franciszka Wielopolskiego, starosty krakowskiego, następnie wojewody sieradzkiego. Utrzymywała z Sieniawską serdeczne, choć nierówne kontakty. Anna i Elżbieta spotykały się zapewne na dworze Hieronima Augustyna Lubomirskiego, gdzie po śmierci matki trafiła na pewien czas młodziutka Elżbieta Lubomirska, marszałkówna wielka koronna. Z rodziną stryja utrzymywała zawsze serdeczne stosunki, zwłaszcza z samym hetmanem. Z Anną dzieliła ją jednak znaczna różnica wieku (ok. 14 lat), co z pewnością wpłynęło na ich wspólne, dość chłodne relacje. W listach Anny Wielopolskiej do kasztelanowej krakowskiej wyraźnie widać dystans spowodowany z pewnością wysoką pozycją męża kasztelanowej krakowskiej, ale i odmienną opcją polityczną Anny Wielopolskiej, która szczególnie w okresie drugiego bezkrólewia saskiego trzymała stronę Stanisława Leszczyńskiego i szpiegowała na jego rzecz[784].

Z małżeństwa z Franciszkiem Wielopolskim Anna miała tylko syna Hieronima (1712–1779), generała majora armii koronnej. Po śmierci męża Anna Wielopolska, wojewodzina sieradzka, weszła w posiadanie pałacu w Suchej, chociaż sama nie interesowała się szczególnie działalnością gospodarczą, w przeciwieństwie do swojej kuzynki Elżbiety Sieniawskiej. Zarząd pałacu pozostawał więc w rękach administratorów. Po jej śmierci pałac trafił w 1740 r. do rąk jej pasierba, Jana Franciszka Wielopolskiego, syna Franciszka Wielopolskiego z pierwszego związku z Tarłówną.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 196–196v.

z Żywca 24 XII 1716

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 196***] Lubo kładę, żem nie zgrzeszyła milczeniem moim, nie chcąc przy poważnych, zatrudniać pisaniem moim, zabawach WM Dobrodziejkę, tak za równy

[783] A. Stankiewicz, *Galeria portretowa Jana Wielopolskiego (1700–1774) — wojewody sandomierskiego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. 28, Kielce 2013, s. 148–175.

[784] R. Niedziela, *Pisma polityczne w okresie bezkrólewia i wojny o tron polski po śmierci Augusta II Mocnego 1733–1736*, Kraków 2005, s. 203.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

poczytałabym grzech, gdybym uniżoności mojej nie pozwoliła tego, do czego okazyja Nowego Roku razem z nią mnie pociąga, abym jednak i w tym, czego nie wyraziła[m] krótkiemi słowy, ale samo serce [***k. 196v.***] zamykającemi, winszuję go WM Pani Dobrodziejce, nie chcąc się życzeniem moim od własnego jej pragnienia oddalać. Boga prosić będę, aby ją tym wszystkim udarował, co WM Dobrodziejka w zamysłach swoich zamierzyć sobie możesz, to czynię z obligacyi i respektu, z którym się znam być na zawsze J.O. WM Mci Dobrodziejce serdecznie kochająca i najniższa sługa

A[nna] Wielopolska S[tarościna] K[rakowska]

[***k. 171***] [P.S. — A.] Za pozwoleniem Dobrodziejki JMci Pannie krakowski[ej] [*Zofii Sieniawskiej*] uniżony ukłon mój tu prezentuję. Mąż mój [*Franciszek Wielopolski*] ściska za nogi WM Dobrodziejkę, łącząc wota swoje z mojemi na jej osobę przy okazyi Nowego Roku.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 219–220

z Żywca 14 IX 1719

Jaśnie Oświecona serdecznie kochana M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 219***] Ośmielam się w nadzieję łaski WMMci Dobrodziejki przy poważniejszych instancjach, (które słyszę w tych czasach miały zachodzić za JKs. Kaniem o beneficjum morawickie) i swoją, choć lichą przypisać przy ściśnieniu nóg WMMci Dobrodziejki, suplikując za niem. Interesuję się nie tylko, jak za starym sługą męża mojego, ale też, iż wiem, żeś WMMcia Dobrodziejka na niego łaskawa. Niechajże się tedy na niem świeci WMMci Pani protekcyja, którą [***k. 219v.***] okrywszy tak wielu garnących się do niej. Jeśli modlitwy jego dla biliaru, triktraku i lombru[785], nie będą ważne, które by za WMMci Dobrodziejkę a kolatorkę swoją czynił, to jałmużna nadgrodzi, bo ją niepochybnie będzie musiał dać z swoich intrat dla nieodmówienia pacierzy, będzie ją tedy w rekompensę aplikował za życzenie sukcesu WMMci Dobrodziejki, których i ja z całego serca mego życząc, piszę się tak jakom z winną submisyją i obligacyją J.O. WMci Dobrodziejki serdecznie kochająca i najniższa sługa.

Wielopolska

[***k. 220***] P.S. JMci Pannie krakowski[ej], mojej M[oś]ci P[annie] jako najuniżeni[ej] kłaniam i proszę o instancyją do WM Mci Dobrodziejki w tym interesie.

[785] Bilard, trik-trak i lombr (lomber) — gry popularne w XVII i XVIII w.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 305–307

w Krakowie 8 XI 1722

Jaśnie Oświecona serdecznie kochana M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 305***] Możesz WMMci Dobrodziejko łatwo wierzyć, żem szczerze umartwiona, że nie służę przytomnie jej na ten czas, kiedym się najbardziej spodziewała na teraźniejszym sejmie, a to dla kalectwa[786] zdrowia mojego. Niechajże przynajmniej tą literą dostanie mi się ścisnąć nogi WMMci Dobrodziejki i zalecić się jej nieodmienny protekcyi, oraz znając jako WMMci Dobro[dziejka] na swoich łaskawa [jesteś — A.], upraszam uniżenie nie tylko imieniem swoim, ale i JMci Pani wojewodziny poznańsk[ej][787], która że oddalona od poczty, dlatego przez teraźniejszą [***k. 306***.] sama pisać nie może, aby jeżeli wakować teraz będzie jaki urząd koronny, abyś raczyła go otrzymać powagą i kredytem swoim na Pana starosty opoczyńskiego[788] [*Jana Małachowskiego*][789], ponieważ słyszemy, że JMci Pan chorąży koronny [*Aleksander Jabłonowski*] czyli nadworny [*Maciej Mycielski*][790] spodziewa się wziąć województwo kaliskie. Daj WMMci Dobrodziejka przez to i Panu wojewodzicowi poznańskiemu [*Janowi Małachowskiemu*] protekcyja, bo wziął starostwo opoczeńskie, które przez tyle lat w domu jego było, a on się też zaszczyca przed nami łaską i teraźniejszą, i na dalszy czas przyobiecaną od WMMci Dobrodziejki. Nie wątpię, że to dla nas wszystkich będziesz raczyła uczynić, o co jako najuniżeni[ej] suplikuję, [***k. 307***] będąc statecznie, bo na całe życie z winną submisyją i obligacyją J.O. WMMci Dobrodz[iejki] serdecznie kochającą i najuniżeńszą sługą...

[P.S. — A.] Mój mąż ściska nogi WMMci Dobr[odziejki], wraz ze mną suplikuje o protekcyją jej Pańską w tym interesie. Oboje jako najuniżeni[ej] kłaniamy JMci Pannie krakowskiej [*Zofii Sieniawskiej*] WMMci.

---

[786] W rękopisie — *kalistwa.*

[787] W tym czasie wojewodą poznańskim był Andrzej Radomicki (1660–1726), który urząd wojewody poznańskiego sprawował w latach 1711–1726, kiedy to zrezygnował na rzecz brata Macieja Radomickiego. Jego żoną była Franciszka z Czarnkowskich Radomicka, córka Adama Uriela Czarnkowskiego. Wydaje się jednak, że Wielopolska pisze o Annie Konstancji Lubomirskiej, wdowie po Stanisławie Małachowskich (1659–1699), wojewodzie poznańskim, i ich synu Janie (1698–1762), staroście opoczyńskim, późniejszym stolniku koronnym od 1734 r. i kanclerzu koronnym od 1746 r.

[788] W rękopisie — *opoczeńskiego.*

[789] Jan Małachowski (1698–1762), starosta opoczyński, wojewodzic poznański. Był synem Anny Konstancji Lubomirskiej i Stanisława Małachowskiego (1659–1699), wojewody poznańskiego.

[790] Maciej Mycielski (zm. 1747), chorąży nadworny koronny w 1732 r. awansował na kasztelanię kaliską. Zob. *Urzędnicy centralni i nadworni koronni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992, s. 31 (dalej cyt. *Urzędnicy centralni i nadworni koronni...*).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 337

w Krakowie 7 XI 1723

Jaśnie Oświecona serdecznie kochana M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 337***] W nadziei[791] wiadomej i doznawanej łaski WMci Dobrodziejki śmiem jako najuniżeni[ej] upraszać, abyś nam pozwoliła na dwie albo na trzy niedziele najwięcy Pana Pertego[792], sztukatora łubnickiego, aby dwa kominy adornować[793] mógł w pałacu tutejszym naszym. Spodziewam się, że przez to nie [...][794] swojej tam powinności, ponieważ w zimie teraz zaciągnęlibyśmy go do tej roboty. Czekać będę łaskawej deklaracyjej WMci Dobrodziejki mojej, której nogi ściskając, wyznaję, żem z obligacyją i submisyją

J.O. WMMci Dobrodz[iejki]
serdecznie kochającą
i najuniżeńszą sługą
A[nna] Wielopolska W[ojewodzina] S[ieradzka]

[P.S. — A.] JMci P[annie] krakowski[ej] [*Zofii Sieniawskiej*] naszej jako najuniżenie[j] kłaniam za pozwoleniem WMci Dobr[odziejki], mąż mój ściska nogi WMci Dobr[odziejki].

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 391

w Żywcu 28 XII 1725

Jaśnie Oświecona serdecznie kochana M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 391***] Nowy Rok blisko poczynający [się — A.], nowe mi szczęście przynosi, kiedy mię ośmiela okazyją swoją, abym ścisnęła nogi WMci Dobrodziejki, co czynię serdecznie przy powinszowaniu i szczerym życzeniu, abyś WMć Dobr[odziejka] nie tylko ten rok, ale i wiele innych przepędziła w doskonałym zdrowiu i ukontentowaniach jako najobfitszych, a mnie po dawnemu w łasce swej konserwowała, o co jako najuniżeni[ej] upraszam. Miałam honor odezwać się JMci Pani wojewodzinie[795] połocki[ej] [*Zofii z Sieniawskich Denhoffowej*] i samemu Jego M[ości] [*Stanisławowi Ernestowi Denhoffowi*] [***k. 392***] względem sęstwa nowomiejskiego, które ma, słyszę, wa-

[791] W rękopisie — *w nadziejej.*

[792] Perty (właśc. Perti), sztukator łubnicki. Dla Elżbiety Sieniawskiej pracowało dwóch Pertich — Antoni i Filip — sztukatorzy i ornamentaliści, robili stiukowe ramy, wykonywali też elementy dekoracji z gotowych matryc. Antoni był też burgrabią pałacu łubnickiego.

[793] Adronować (daw.) — zdobić, przyozdabiać.

[794] Słowo nieodczytane.

[795] W rękopisie — *wojewodziney.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

kować, co czynię z szczególnego instynktu przyjaciół naszych powiatu pilzneńskiego i wiślickiego, którzy srodze mię upraszali i do samej WMci Dobrodziejki o instancyją, aby nie był przeskoczony w tym honorze JM Pan pisarz grodzki. Ja prócz estymacyi, którą godzien mieć, nie mam w tym żadnego naszego partykularnego interesu, nie miawszy jeszcze do tych posesyi w tym województwie[796], ten jednak niemały dla siebie znajduję [interes — A.], że są wyperswadowane o łasce WMci Dobr[odziejki] przeciwko mnie, kiedy obrali mię do prze[d]łożenia jej swego, przepisane przez uniżoną moją instancyją, który suplikuję akceptować i poprzeć[797] tę, którym wniosła w Ich Mościów swoją protekcyją, abym się zaszczycać mogła, że nie daremną moją opinią[798] o łasce WMci Dobr[odziki], a przeciwko mnie, w czym czekam pożądanego responsu, ściskając nogi jej Pańskie, jako zawsze z obligacyją moją jestem...

[podpis]

[P.S. — A.] Mąż mój ściska nogi WMci Dobr[odziejki] i z powinszowaniem roku nowego.

Franciszek Wielopolski, starosta krakowski, do Elżbiety Sieniawskiej

Franciszek Wielopolski[799] (1658–1732), starosta generalny krakowski w latach 1688–1732, wielkorządca krakowski w latach 1702–1708 r., wojewoda sieradzki od 20 II 1720 r., następnie wojewoda krakowski od 15 VI 1728 r.[800] Był synem Konstancji Krystyny Komorowskiej (zm. 1675) i Jana Wielopolskiego (1630–1688), kanclerza wielkiego koronnego[801], rodzonym bratem Konstancji Otylii Ogińskiej

[796] Słowo: województwie poprzedzone skreślonym słowem: interesie.

[797] W rękopisie — *poprzyć.*

[798] W rękopisie — *opiniyą.*

[799] Por. F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI-XVIII wieku,* Kraków 1996, s. 129–131, 274.

[800] B. Modrzejewska, *Dwa portrety Franciszka Gonzagi Wielopolskiego-Myszkowskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach i zagadnienie twórczości Antoniego Misiowskiego,* „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", 1982, t. 12, s. 131–150; O. Sieradzka, *Portrety Wielopolskich z wieku XVIII w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, „Studia Waweliana", t. 4, 1995, s. 113–123.

[801] M. Kamecka-Skrajna, *Historia rodu Wielopolskich od XVI do początków wieku XVII*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2007, s. 125–145; taż, *Jan Wielopolski kanclerz wielki koronny i jego misja dyplomatyczna do Francji w 1685 roku*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim. Polityka i ekonomia, społeczeństwo i wojsko, religia i kultura w XVI-XVIII wieku*, t. 2, red. D. Wereda, Siedlce 2009, s. 9–113.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

(1669–1693), kanclerzyny wielkiej litewskiej, Ludwika Kazimierza (zm. 1688) i Jana Kazimierza (zm. 1692) oraz przyrodnim Józefa (zm. 1740), syna z trzeciego związku ojca z Marią Anną d'Arquien (zm. 1733), siostrą królowej Marii Kazimiery Sobieskiej, oraz jego siostry Marii Teresy Sapieżyny (zm. 29 III 1721), pisarzowej polnej litewskiej. Z licznego potomstwa kanclerza Jana Wielopolskiego tylko Franciszek osiągnął dojrzałość i sięgnął po urzędy, a w 1729 r. po kilkuletnim zatargu sądowym objął ordynację pińczowską po Myszkowskich. Jego przyrodni brat Józef dożył co prawda późnego wieku, ale powszechnie uchodził za człowieka chorego umysłowo.

Franciszek Wielopolski był dwukrotnie żonaty — w 1699 r. poślubił Teresę Magdalenę Tarło (zm. 1700), która urodziła mu dwóch synów: Karola (1699–1772), późniejszego chorążego koronnego, i Jana (1700–1774), cześnika koronnego, oraz córkę Franciszkę, która została zakonnicą. W 1711 r. Franciszek ożenił się z Anną Lubomirską (zm. 1736), z którą miał syna Hieronima (1712–1779), generała majora. Tytułował się hrabią Rzeszy na Żywcu i Pieskowej Skale, ordynatem na Mirowie i Pińczowie. Był także starostą bocheńskim, żarnowskim, lanckorońskim i lipińskim. Po śmierci Franciszka i jego drugiej żony Anny, synowie podzielili między siebie posiadłości rodzinne[802].

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 61–64

w Krakowie 2 X 1712

Jaśnie Oświecona Mnie Wielce Mościa Dobrodziko

[***k. 61***] Z wielkiego obowiązku tak bliskiej należytości do osoby WMM Pani i Dobrodziejki, jako też i osobliwej uniżoności mojej nie mogę zamilczeć tego szczęścia, które Bóg najwyższy z łaski swojej w domu moim dał, to jest mnie syna [*Hieronima Wielopolskiego*][803], a WM Pani i Dobrodziejce sługę uniżonego, jako i my. Mam pewną nadzieję, że WM Pani i Dobrodziejka dobrotliwym ode mnie tę nowinę odbierzesz okiem, będący tak wielu łask i dobroczynności jej Pańskiej doskonale [...][804] [***k. 62***] i dlatego bezpiecznie początek życia jego, a resztę w jego nieodmiennej protekcyi WM Pani i Dobrodziejki konserwuję i oddaję jako w doskonałym respekcie J.O. WM Pani i Dobrodziejki życzliwie uniżony sługa

F. Wielopolski

P.S. Żona [*Anna Lubomirska*] moja ściska nogi WM Pani i Dobrodziejki. [***k. 63***] Przy tej okazyi M[oś]cia Dobrodziejko przypominam namieniony łasce Jej interes w War-

[802] A. Stankiewicz, dz. cyt., s. 149–150.

[803] Hieronim Wielopolski (1712–1779), koniuszy koronny. Był synem Anny z Lubomirskich (zm. 1736) i Franciszka Wielopolskiego (1658–1732), wojewody sieradzkiego.

[804] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

szawie jeszcze długu mego u P[ana] C[h]ristego [*Jana*], który mi żadnej satysfakcyi[805] uczynić nie chce, więc że teraz znowu na dobra spytkowskie otrzymał kontrakt, więc suplikuję, aby mi wolno od tych dóbr egzekucyją[806] sprowadzić, nie jako do WM Pani Dobrodziki, co bym się tego nigdy nie ważył, ale do substancyi[807] jego, aby mi się za dosyć stało, gdy żem i już zupełnie prawem przekonał Waszmość Dobrodziejkę [***k. 64***], jednakowo swoje zawsze od niego odbierzesz, a mnie ciężej, a w ostatku pozwól mi Waszeć Dobrodziejka na osobie jego własnej tego ścigać, to i tym sposobem mogę dług mój windykować, gdyż póki jest arendarzem Jej, nie śmiem bez pozwolenia nic sobie pozwalać. Czekam tedy łaskawej rezolucyi WM Pani i Dobrodziejki i konsensu, jako sobie począć mam.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 173

2 IX 1717

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziejko

[***k. 173***] Wolno było i nie odpisywać, bom ja więcy nie pretendował, tylko abyś Wasza Dobrodziejko była uznała, za jaki sobie honor mam każdą naszą jej przysługę, ale mi mój przyjaciel powtarza, że już ostatni ordynans dworu cesarskiego wyszedł, żeby i te rzeczy były wydane rezydentowi królewskiemu we Wrocławiu, któremu już nie może nic p[....]ować[808], ale gdy też i sam JM Pan starosta sam rezolwowany nie dać 15 [tysięcy] talarów, toć już nie masz o co się więcy kłócić. Ten w ich imieniu obiecywał, nie wiem, jako się wywikła, chyba że się zabraniem sama racz wywlec i miasto czterech liter będzie trzynaście, jeszcze to pół biedy, że nas czterema literami z góry obiecała poczęstować i my im damy za to cztery litery wyrwanego, wszak wyrwany zawsze bywa rzeczywisty. To prawda, że Pan starosta haniebnie *irreslotat* w swoich interesach, trzeba by te świ[e]ce posmarować, aby rączniej się i [ob]chodziła[809].

[805] W rękopisie — *satiscaktiey.*
[806] W rękopisie — *executią.*
[807] W rękopisie — *sunstantiey.*
[808] Rękopis uszkodzony.
[809] Rękopis uszkodzony.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Jan Franciszek Wielopolski, starosta lanckoroński, do Elżbiety Sieniawskiej

Jan Franciszek Wielopolski (1700–1773), cześnik koronny, starosta lanckoroński od 1732 r., następnie starosta zagojski od 1742 r., był młodszym synem Franciszka Wielopolskiego, wojewody krakowskiego, i jego pierwszej żony Teresy Magdaleny z Tarłów (zm. 1700)[810]. Wraz z bratem Karolem odbył podróż edukacyjną po Europie, słynął jako dobry mówca i znawca literatury francuskiej[811]. Po śmierci ojca w wyniku działu rodzinnego otrzymał zamek w Pieskowej Skale i pałac w Suchej, i tytułował się hrabią na Żywcu i Pieskowej Skale. Miał też kamienicę w Krakowie, dwór w Kobylance i zamek w Bobrku. Jan Franciszek Wielopolski ożenił się w 1733 r. z Marianną z Jabłonowskich, córką Teofili z Sieniawskich (1677–1754) i Aleksandra Jana Jabłonowskiego (1671–1723), chorążego wielkiego koronnego, a ze związku z nią doczekał się syna Jana Józefa (zm. 1774) i trzech córek — Felicji, żony Ignacego Przebendowskiego (zm. 1791), Elżbiety, żony Józefa Makarego Potockiego (zm. 1829), oraz Salomei, żony Joachima Morsztyna (zm. po 1802)[812].

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 305

Chełm 29 III 1726

Madame

[***k. 305***] W ciężkich i gwałtownych żalach potrzebniejsze bywa milczenie, aniżeli nieostrożna listownej kondolencyi aplikacyja, częstokroć urażająca bardziej, aniżeli folgę przynosząca, jednakże odważyłem się po dwakroć prawdziwą wyrazić kompasyją niewyżałowanej w ojczyźnie, a wszystek ciężar na mnie walącej straty, wprzód przez pocztę, a po tym przez umyślnego z przyłączeniem ordynansów na wyprowadzenie ciała nie [***k. 306***] regimentowej, ale wojska całego asystencyi godnego[813]. Nie mogę wiedzieć, dlaczego te listy rąk WM Pani nie doszły, której i teraz różenmi zatrudnionej sprawami, nie chcąc przy dłuższym nie wczasować pisaniem, rzeczą samą i skutkiem nie tylko wypełniać każdy rozkaz WM Pani, ale domyślać się wszelkiej posługi całym i nieodmiennym pragnę sercem. Podziękowawszy jako naj-

[810] A. Stankiewicz, dz. cyt., s. 150.

[811] A. Falniowska-Gradowska, *Pałac Wielopolskich w Suchej w XVIII wieku. Przyczynek do dziejów zamku i rodziny*, „Teki Krakowskie", t. 10, 1999, s. 38–39.

[812] T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1894, s. 193.

[813] Wielopolski odnosi się do śmierci Adama Mikołaja Sieniawskiego, hetmana wielkiego koronnego, męża Elżbiety Sieniawskiej, który zmarł 18 II 1726 r. we Lwowie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

uniżeniej WM Pani za przysłanie, tak i ekspedycyi pozostałych z kancelaryi [***k. 307***], kończąc nieskończonym uszanowaniem i wyznaniem, żem jest

WM Pani i Dobrodziejki
sługą najniższym

Stanisław Lubomirski do Elżbiety Sieniawskiej

Autorem listu jest prawdopodobnie Stanisław Lubomirski (1704–1783)[814], późniejszy wojewoda bracławski, następnie kijowski, syn Joanny Karoliny von Startzhausen i Jerzego Aleksandra Lubomirskiego (1669–1735), wojewody sandomierskiego, brat Józefa, ulubieniec Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej. Po śmierci Sieniawskiej był towarzysko i politycznie związany z jej córką Zofią Marią Czartoryską i obozem Czartoryskich, który udzielił mu poparcia w tzw. transakcji kolbuszowskiej w 1753 r. Uchodził za awanturnika, ciągle skłóconego z sąsiadami i hulakę, był jednym z najbogatszych magnatów. Mimo poparcia Czartoryskich nie cieszył się poważniem u dworu, nie prowadził w zasadzie własnej polityki, a jego celem było jedynie powiększenie majątku.

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 309–312

z Warszawy 28 III 1726

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 309***] Wiem dobrze, że ta teraźniejsza nieszczęśliwa okoliczność nie tylko serce, ale i rękę WM Pani Dobrodziejki poalterowała[815], i dlatego choć cudzym piórem wyrażasz łaski i respekta swoje ku mnie, jednak tymi ekspresjami[816], które pochodzą z prawdziwego serca Jej, krępujesz mnie sobie do wiecznej obligacyi i wdzięczności. Żebyś się zaś miała sama WM Pani Dobrodzika fatygować, pisząc do mnie, nie jestem tej pretensyi i owszem, suplikuję o to, abyś nie turbowała ręki swej, bo dosyć dla mnie szczęścia, gdy charakter jej na podpisie z powinnym ucałuję respektem. A ponieważ odbieram łaskawą deklaracyją w teraźniejszym [***k. 310***] responsie WM Pani, że mnie raczysz wesprzeć poważną instancyją swoją do króla JMci Pana M[nie] Mił[ościwego], zalecając wierne ojczyźnie zasługi moje. Więc z jak

814 W. Szczygielski, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. 18, s. 50–53.
815 Alterować (daw.) — denerwować się.
816 W rękopisie — *expressyami.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

największa submisyją[817] dziękuję za wspaniałą w tej mierze WM Pani Dobrodziejce pamięć i tej pomyślnej ekspedycyi czekać będę na przyszłą pocztę.

Niech mi się oraz godzi komunikować i rewelować żalu mego przeciwko JM Panu wojewodzie połockiemu [*Stanisławowi Ernestowi Denhoffowi*] WMM Panu, który będąc wraz ze mną na kolacyi tu w Warszawie u K[się]cia JMci Prymasa [*Teodora Potockiego*] WMM Pana, sam mi życzył i był powodem i instynktem starać się o buławę mniejszą. A teraz jawnie mi przeszkadza, odzywając się z konkurencyją swoją [***k. 311***] przez ustawiczne listy do dworu i przyjaciół swoich. Uważże WM Pani Dobrodzika wysokim rozsądkiem, jeżeli nie jest wielka krzywda dla nas zasłużonych w Koronie, kiedy Ichmość mający zasługi swoje w Wielkim Księstwie Litewskim[818], cisną się do wakansów i honorów koronnych. Będzie sposób ukontentowania JMć Pana wojewody połockiego WMM Pana i postąpić może wyżej, kiedy tu już przyszły pewne wiadomości o wielkiej słabości i chorobie JM Pana Pocieja [*Ludwika Konstantego*][819], hetmana wielkiego litewskiego, a mnie w teraźniejszej mojej okoliczności niechaj impedymentu[820] nie czyni. WM Pani Dobrodzika [***k. 312***] jako jesteś najpierwsza protektorka Domu i Imienia naszego, racz w tym punkcie świadczyć łaskawą dobroć i protekcyję swoją i utrzymywać nadzieje moje, które jedynie tylko składam w ręku i respekcie Jej, pisząc się z nieustającą weneracyją

Jaśnie Oświeconej WM Pani
i Dobrodziki
najniższym sługą
S[tanisław] Lubomirski

Franciszka Teodora z Opalińskich Tarłowa, wojewodzina smoleńska, do Elżbiety Sieniawskiej

Franciszka Teodora z Opalińskich Tarłowa (1650–15 XI 1718), wojewodzina smoleńska, była najmłodszą córką Teresy Konstancji Czarnkowskiej (zm. 1660) i Krzysztofa Opalińskiego (ok. 1609–1655), wojewody poznańskiego, siostrą Piotra Adama Opalińskiego (1636–1682), podkomorzego poznańskiego, Jana Karola Opalińskiego (1642–1695), kasztelana poznańskiego, Zofii Krystyny Opalińskiej, starościny nowokorczyńskiej, Teresy Konstancji i Ludwiki Marii Sapieżyny, starościny bobrujskiej, oraz stryjeczną siostrą Zofii z Opalińskich Lubomirskiej (zm. 19 VIII 1675), marszałkowej wielkiej koronnej, matki Elżbiety Sieniawskiej, Stanisława Łu-

[817] Submisja (daw.) — oddanie, uległość, podporządkowanie.
[818] W rękopisie — *Xięstwie Litthewskim*.
[819] Ludwik Konstanty Pociej, hetman wielki litewski, zmarł dopiero w 1730 r.
[820] Impedyment (daw.) — przeszkoda, zawada.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

kasza Opalińskiego (zm. 1704), starosty nowomiejskiego[821], i Jana Opalińskiego. Tarłowa była więc ciotką Katarzyny z Opalińskich Leszczyńskiej (1680–1747), córki swojego starszego brata Jana Karola Opalińskiego, a żony Stanisława Leszczyńskiego, wojewody poznańskiego, następnie króla polskiego. Bliskie pokrewieństwo z Elżbietą Sieniawską próbowała wykorzystać do pozyskania wsparcia Sieniawskich w różnych sprawach rodzinnych, zabiegając głównie o pomoc w awansach swoich synów. Listy Franciszki Teodory są dośc nieporadne językowo. Pismo jest duże, rozwlekłe, słabo czytelne, a zdania pozbawione interpunkcji.

Franciszka Teodora Opalińska wyszła za mąż za Adama Piotra Tarłę (zm. 1710), wojewodę smoleńskiego (w latach 1701–1710), z którym miała kilku synów — Stanisława (zm. 1721), kuchmistrza koronnego, Michała, generała wojsk francuskich, Piotra (zm. 1722), biskupa poznańskiego i Jana. Kuchmistrz koronny Stanisław Tarło ożenił się z Anną Tarłówną, starościanką goszczyńską, z którą w 1703 r. miał córkę Franciszkę za Wawrzyńcem Lanckorońskim, starostą stobnickim, i dwóch synów — Adama (zm. 1744) i Antoniego (zm. 1759).

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43449

Jaśnie Wielmożna Mościa Serdecznie Kochana Siostro i Luba Dobrodziejko

Nas zupełnie nadzieja omyliła[822] zakończyć weselnym aktem, bo Pan młody głęboko zapadłszy, nie dał się napędzić do sieci, atoli przecie nie kwapiliśmy[823] [się — A.], bo z dobremi i pobliższemi i też dalszemi przyjaciółmi dość wesoło zapuścili, gdy tak Pan Ojciec, jak i Pan Syn jeden poniedziałkowy, a drugi wtorkowy zaspali wieczerzy, z tego tylko byłam[824] malkontenta, że nas ta okazyja pozbawiła służyć WMM Państwu; do Olszyn najdalej[825] w poniedziałek na rezydencyję[826] zabieramy się, tam czekać będziemy obiecany łaski bytności WMM Państwa u nas i tym ochotni[ej] przytrzymam się przy domu, abym zwabiła[827] Państwo moje. Za przyobiecaną przy tym łaskę w wygodzeniu mi pieniędzy na teraźniejszą nagłą potrzebę, jako też i orędowanie do JMci Pana Brata w interesie syna mego z uniżonym do nóżek upadnieniem pokornie dziękuję z tą asekuracyją, że obojga nie zawiodę. Wiem interesu

[821] Zob. Listy F. T. Opalińskiej do E. Sieniawskiej i S. Ł. Opalińskiego z lat 1703–1704, BCz, rkps 5966 III.
[822] W rękopisie — *omeleła.*
[823] W rękopisie – *kwaliliśmy.*
[824] W rękopisie — *bełam.*
[825] W rękopisie — *najdali.*
[826] W rękopisie — *rezydentyią.*
[827] W rękopisie — *zwabieła.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WMM Pani i że jest komu dać [...][828], wszakem słowna, w kredycie dadzą mi kupcy wrocławscy to zalecenie i Żydzi kaliscy. Tursk bardzo błahy w towary, przekładam daleko Kalnik i drogo dość, bo kitajki[829] pikowany [....] nie weźmie od ośmiu tynfów. Mości Pannie Kazanowski dziękuję za przysłanie azuczki[830] i odsyłam ją nazad, i musiałam, aż mi ją krawiec skroił, przytrzymać kozaka, aby za[...][831] w kłopocie, proszę moją za tym podpisawszy uniżoność, zostawam

WMM Pani i Dobrodziejki
z serca i szczyrze kochająca siostra i sługa
F. Tarłowa

P.S. Jegomości Panu Bratu[832] WMM Panu uniżoność moją zasyłam, a podług rachunku Jegomości nule za dwie wyniosłoby[833] sto, aleć mi nie masz czego winszować, tak ciężkich frasunków raczy mieć kompasyją[834], aleć zwyczajnie tak Rusin mówi, czyja każe bida, ludzki śmiech.

Koło kobiernika każę się pytać o tego, com go ja dawała uczyć, nasz on jest z Zakliczyna, był[835] w Bieczu, jakom go wolnym uczyniła[836], więc gdy tam jadę, jeżeli się nie ożenił, to go przysposobię do usług WMM Państwa, jeżeli tamten nie będzie mógł być, to i tego drugiego poślę, ale teraz choruje, o anyżek też przypominam, jeżeli by WMM Pani była łaska tamtę panienkę posyłać swoim powozem, możeć to i przez nie i pieniądze, tylko odliczywszy należycie, to w skrzyneczkę jaką zamknąć, a ja ją nazad odeślę, bo nie mamy kogo teraz, nie wszyscy w domu są, to do Węgier, to do Krakowa porozjeżdżało się.

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43468

w Kończyskach 2 VII 1704

Jaśnie Wielmożna Moja Wielce M[o]ścia Pani i Kochana Siestrzenico

Przy weneracyi[837] moim WMM Panią ukłonem wiedzieć sobie przez umyślnego życzę o powodzeniu zdrowia WMM Pani, jeżeli pomyślnie na zamierzonym miejscu stanęłaś WMM Pani, czego uprzejmie winszuję, a gdy z powróconych od

828 Słowo nieodczytane.
829 Kitajka — cienka, tkanina jedwabna pochodzenia wschodniego lub suknia.
830 azuka — rodzaj kobiecego stroju.
831 Słowo nieodczytane.
832 Chodzi raczej o jej kuzyna Stanisława Łukasza Opalińskiego (1647–1704), starostę nowokorczyńskiego, gdyż dwaj bracia Franciszki Teodory już w tym czasie nie żyli.
833 W rękopisie — *wynosiełoby.*
834 Kompasyja — litość.
835 W rękopisie — *beł.*
836 W rękopisie — *uczynieła.*
837 W rękopisie — *weneratyi.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WMM Pani synów[838] moich mam rzetelną relacyję, że mię tam ktoś bar[d]zo niewinnie i fałszywie udał, jakobym ja tykać się miała depozytów po zmarłym godny pamięci Bracie[839] moim, co z niemałym przyjąwszy żalem, ekskuzuję się[840] WMM Pani, że kto to powiadał, nie mówił jak człek, ale szczekał jak pies, bo nie tylko ręka moja, ale i noga tam nie stąpiła, gdzie te rzeczy były i niczego kawałka jednego nie tykałam ...iść suspicyi[841], nawet i leżałam w ten dzień nieszczęśliwy, a nazajutrz wyjechałam, tylkom prosiła JM księdza kanonika, aby od domowych jakich nie było szarpaniny, przestrzegał tego, ale sama nie miałam tej szczerości, jako też pewnie nie cieszę się, śmiele rzec mogę, niczym po zmarłym Bracie z tej sukcesji, aleć co mi dał i nie odbierał za żywota, tego i nie taję, lecz chciej[842] Moja Dobrodziko ufać, że nie tyle z afektu jeszcze jego mogłabym była chcąc zyskać, gdybym się była jak na to zdobyć mogła, na mię nic podobieństwem, żeby mi dał, bo częstokroć na to narzekał, jak Boga kocham, że nie masz do mnie siostro nic, a nic konfidencyi[843], ale że mi natura tej nie dała chciwości, kontentuję się swoim a boskim, tego tylko żałuję, że tak prędko tej mieć nie mogę sposobności ustnie rzetelnie oczyścić się WMM Pani z ty kalumnii niewinny, bo gdyby nie nasza perswazja i staranie, wiadomo to wszystkim domowym, już by się był i z tego co zostało, cieszył nieprzyjaciel, ale służyliśmy jako nam cnota i poczciwość[844] kazała bez swego interesu i mogę sumieniem dobrym większą pretendować rekompensę, którą nam zawsze obiecywał, niż to co mamy, bośmy i zdrowie i fortunę, utrzymując całość jego, [h]azardowali, lecz i ja tylko proszę o to WMM Pani, abyś inszą miała o mnie opinią, bo delikatne urodzenie moje w równy z WMM Panią proporcyi nie pozwalało by mi tego tak szpetnej akcyi, i owszem byłam tego zdania, żem się skutecznie przysłużyć miała WMM Pani ni do czego się nie interesując, że złota mało zostało, jako mam i relacyję, dziwuję się wprawdzie temu, ale się być niewinna nie kładę, bom się go nie tykała, jako i z gruntu niczego, w czymże sobie rzecz tak obszernym wywodem lepszy sprawie kredyt, dla ulgi żalu mego tę sobie czynię nadzieję i o tę WMM Pani z wszelką submisją proszę łaskę, abyś dała to sobie

---

838 Franciszka Teodora i Adam Piotr Tarłowie mieli czterech synów — Stanisława, Piotra, Michała i Jana.

839 Chodzi o Stanisława Łukasza Opalińskiego (1647–1704), starostę nowokorczyńskiego, wuja Elżbiety Sieniawskiej, a kuzyna Franciszki Teodory z Opalińskich Tarłowej, był jej bratem stryjecznym, synem Izabeli Tęczyńskiej i Łukasza Opalińskiego, marszałka nadwornego koronnego, bratem Zofii Lubomirskiej i Jana Opalińskiego. Jego pierwszą żoną była Marianna Dziulanka, córka Dziuli (Giuli), dziedzica Szczeki, małżeństwo nie spotkało się z akceptacją rodziny jako mezalians. Po jej śmierci zawarł małżeństwo z kuzynką Zofią Krystyną Opalińską (zm. 1701), córką Krzysztofa Opalińskiego, dwukrotną wdową — po Wacławie Leszczyńskim i Korzeniowskim. Zmarł 2 VI 1704 r., nie zostawiwszy potomka. Był właścicielem m.in. Rytwian i Łubnic. Całość majątku odziedziczyła po nim Elżbieta Sieniawska.

840 Ekskuzuję się — tłumaczę się.

841 Suspicja — podejrzenie.

842 W rękopisie — *chci.*

843 W rękopisie — *konfidentyi.*

844 W rękopisie — *poćciwość.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

perswadować, żem nigdy nie miał tej ochoty, w czym podejść WMM Panią, alem była zawsze i jestem jednostajnie

[podpis]

P.S. Nie wiem, czy list mój do Łubnic adresowany przez sługę syna mego doszedł WMM Panią, bom nie miała responsu.

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43467

w Morawicy 5 X 1704

Jaśnie Wielmożna Mościa Pani Wojewodzina Bełska Moja Wielce Mościa Pani i Kochana Siestrzenico

Niech mnie Pan Bóg każe, jeżeli z jaki inszy ratyi stała się ta zwłoka w nieuczynieniu dotąd kalkulacji WMM Pani z dzierżaw naszych, tylko z ty com pierwszym doniosła listem WMM Pani datowanym 7 *septembra*[845], wszak świadczę JM Panem Koskim, żem zjechawszy do Spytkowic, zaraz pytała[m] się o JMP ekonoma, bo namieniwszy, żem się umyślnie zjechała, mając z nim pewną transakcję, te tedy nie z mojej to winy są, WMM Panią proszę dać temu wiarę, gdy mię zaś dochodzi listownie ta WMM P[ani] wola, abym te dobra nieodwłocznie w jej oddała posesyją, w tym jako zawsze była ze mnie łatwość, tak i teraz nie mogliśmy tylko być woli jej posłuszni, żadnego nie mając trudnić prawa i bez takowy skwapliwości JM Pana ekonoma zaraz dobrowolnie oddalibyśmy je byli, ale nim mię list doszedł w Krakowie przed wieczorem, a tym[czasem?] WMM Pani Jegomość w nocy z tak wielkim uszczerbkiem honoru naszego napad[ł]szy do Spytkowic, wrota kazał zatarasować, posłuszeństwo zaraz wypowiadał, puszczać stróżowi nie kazał, skarbiec otworzył, lubo tam nic nie było, my zaś i myśli nie mając po temu, w Spytkowicach zaraz za odebraniem listu WMM Pani nakierowaliśmy do Morawicy do syna naszego, spodziewając się tam zastać Jegomości i rozmówiwszy się, posłać do oddania dobrowolnego jako jest zwyczajem, tam zastaliśmy tę wiadomość, że Jegomość już odebrał, jak ciężko boleć musimy na naszą konfuzyją, tego wyrazić nie umiem i tuszę, że takowego od WMM Pani nie mogłam mieć ordynansu, bo gdyby myślą wykroczyliśmy przeciwko jej woli, sami byśmy się sądzili, ale takowy akcyi, jeśli jest przykład nowy, daje to na ludzki rozsądek WMM Pani, który mój afront (?) powinien się tykać. Niech będzie w pamięci WMM Pani, że w Łubnicach straszy syn[846] mój namieniał, co za wola dalsza WMM Pani będzie, odłożyłaś to do pogrzebu[847] i siedzieliśmy, do tej woli zawsze gotowi będąc oddać jako nie swoje, z tego momentu po śmierci brata, gdybyś była

[845] *Septembris* (łac.) — wrzesień.

[846] Chodzi chyba o Stanisława Tarłę (zm. 1721), kuchmistrza koronnego.

[847] Mowa o pogrzebie Stanisława Łukasza Opalińskiego (zm. 1704), starosty nowokorczyńskiego, brata matki Sieniawskiej, który Elżbieta urządziła dopiero kilka lat po jego śmierci.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[W]MM Pani tego rekwirowała mię o to, ponieważ się już tak stało, ja moje pretensje różne i trzyletnie krestencyje[848] respektowi WMM Pani rekomenduję, ile gdy już te lata płacę i znowu ten rok jest już przechowany, a i ostatnia odebrana już intrata tego, co wszystko łaskawy WMM Pani rekomenduję decyzyi, dalszemu zostawiając to czasowi, zaś jeżeli byś WMM Pani w tej mojej kalkulacyi jaką miała wątpliwość, ja to deklaruję, jeżeli to WMM Pani wymagać będziesz, żem ją poprzysiąc gotowa. Jegomość Pan Pieszkowski z powtórną od WMM Pani rekwizycją już mię w drodze jadącą do Wielkopolski, P[annę] starościankę rodzicom odwożąc, zastał. Referowałam się tedy na pierwszy list WMM Pani, jako tam moją przyjmiesz ekskuzę Moja Dobrodziko, tylkoć to jawna niełaska WMM Pani, a te w [tym — A.] pretensyje niech wiem, o to tylko proszę, okaż ją, bo mi to zbyt ciężko, gdy ja i myślą nie zgrzeszyłam. Przepraszam oraz za tak przedłużoną inkomodacyją[849], bo tego ta okazyja spólne interesa, ażebym w lepszy respekt łaski i afektu WMM Pani, zaleciwszy się, z tym żyję i umierać będę, żem jest WMM Pani kochającą ciotką i niską sługą

F. Tarłowa

Piotr Tarło, kanonik krakowski, do Elżbiety Sieniawskiej, kuzynki

Piotr Tarło[850] (1672–1722), kanonik gnieźnieński, krakowski i poznański, od 1707 r. scholastyk sandomierski, od 1712 r. opat paradyski, biskup inflancki w latach 1717–1720, następnie biskup poznański w latach 1720–1722. Był synem Franciszki Teodory Opalińskiej i Adama Tarły, wojewody smoleńskiego, bratem Stanisława Tarły, kuchmistrza koronnego. Zmarł w Warszawie w 1722 r., został pochowany w kościele misjonarzy. Elżbieta Sieniawska była jego kuzynką ze strony matki Zofii z Opalińskich Lubomirskiej (zm. 19 VIII 1675).

W 1712 r. sprowadziła jego ciało do Rytwian i pochowała w kościele pokamedulskim, gdzie zachowało się okazałe epitafium.

[848] Krescencja — zbiór, dochód.

[849] Inkomodacja — niewygoda, kłopot.

[850] K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 16.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43440

w Warszawie 29 VIII 1712

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

Tak łaskawej na mnie WMci Pani i Dobrodziejce, jako się to już w tak wielu pokazało skutkach, nie chcę i tej jeszcze umknąć okazyi, ażebym ze wszystkich racyi znał się być obligowany WMci Pani i Dobrodziejce. Gdy tedy zawołany tu jestem od JMci księdza biskupa poznańskiego [*Bartłomieja Michała Tarły*][851], M[oś]ci Pana i Dobrodzieja, ażebym przyjął sufraganią poznańską urząd biskupi, żadną do tej godności nie będąc przygotowanym należytością. Dlatego do wspaniałej WMci Pani i Dobrodziejki śmiem suplikować szczodroty, ażebyś w czymkolwiek mogła być wsparcie[m] na takową zawołanemu funkcją i mnie w tym łaskawą podała rękę. Będzie [to — A.] z niewyliczonych aktów wspaniałego Jej [...][852], mnie zaś do publicznego wyznania nie[...]. Stąd oblig, ażebym i z imienia mego, i wszystkich obligacji był

J.O. WMci Pani i Dobrodziki
najniższym sługą
ks. Tarło *m*[*anu*] *p*[*ropria*]

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43443

w Dreźnie 23 VIII 1719

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziejko

Odebrawszy z łaski J[ego] Kr[ólewskiej] M[oś]ci Pana mego Miłościwego [*Augusta II*] na dniu onegdajszym nominacyją na biskupstwo poznańskie, widzę, że porcji tej chleba, którą mnie łaska WMci Pani Dobrodziejki w Morawicy dotąd traktowała, dłużej nie będzie mi się godziło zażywać, dlatego suplikuję WM Pani Dobrodziejce, abyś plebanię morawicką JMci księdzu Wanniemu, który rozumiem jest znajomym, konferować raczyła. Będzie i ten umiał być sługą WM Pani Dobrodziejki. Ja zaś w[e] wszelkim stanie bez odmiany jestem z powinnym respektem WMM Pani Dobrodziejki najniższym sługą

ks. Tarło N[ominat] P[oznański] *m*[*anu*] *p*[*ropria*]

[851] Michał Bartłomiej Tarło (1656–1715), przez wiele lat sprawował funkcję proboszcza parafii św. Krzyża w Warszawie. Biskupstwo poznańskie, na które został nominowany w 1710 r., zawdzięczał królowi Augustowi II. Był synem Anny Czartoryskiej i Jana Aleksandra Tarły (zm. 1680), wojewody sandomierskiego, bratem biskupa kijowskiego Jana Joachima Tarły (zm. 1732). Michał Bartłomiej Tarło zmarł 20 IX 1715 r. w czasie podróży z Warszawy do Poznania, na drodze łowickiej. Ks. Alfons Schletz, *Ks. Biskup Michał Bartłomiej Tarło, opiekun ubogich*, „Nasza Przeszłość", t. 115–116, 2011, s. 23–32.

[852] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Stanisław Tarło, kuchmistrz koronny, do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kuzynki

Stanisław Tarło[853] (zm. 1721), kuchmistrz koronny, był synem Franciszki Teodory Opalińskiej (ok. 1650–15 XI 1718) i Adama Piotra Tarły (zm. 1710), podczaszego przemyskiego, następnie wojewody smoleńskiego (od 1691 r.). Miał trzech braci — Piotra (1672–1722), biskupa inflanckiego, następnie poznańskiego, Michała (ok. 1678-po 1723), generała wojsk francuskich, i Jana (zm. 1739). Stanisław Tarło ożenił się przed 1695 r. z Anną Tarłówną (ok. 1681–1751), córką Kazimierza Tarły (zm. 1690), starosty goszczyńskiego, i jego pierwszej żony Ludwiki Żelęckiej (zm. przed 1688). Anna i Stanisław Tarłowie mieli troje dzieci. Ich najstarszy syn Adam (1713–1744), zginął w pojedynku, był rotmistrzem pancernym i starostą jasielskim[854]. Jego ślub z dużo starszą kobietą i do tego bliską krewną — Dorotą z Tarłów Chomentowską, wdową po wojewodzie mazowieckim Stanisławie, wywołał skandal w kraju. Drugi syn Tarłów — Antoni (zm. 1759), starosta lubaczowski, był żonaty z Anną Potocką, z którą rozwiódł się, córka Franciszka (zm. 1719) zaś była żoną Wawrzyńca Lanckorońskiego (zm. 1751), starosty stopnickiego.

Opalińscy stale zabiegali o przejęcie części spadku po Stanisławie Łukaszu Opalińskim (zm. 1704), staroście nowokorczyńskim, którego trzecią żoną była siostra ich matki. Sieniawska uważała się za jedyną i prawowitą spadkobierczynię wszelkich dóbr po Opalińskim jako bracie jej matki i nie zamierzała dzielić się schedą. Świadectwo tych spraw znajdziemy m.in. w listach Stanisława Tarły, kuchmistrza koronnego.

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43355

[w] Dubnie[855] 15 X 1704,

Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Dobrodziejko

Zda mi się, żem otrzymał *la moitié de mon pardon*[856], kiedym list odebrał od WMM Pani i suplikuję uniżenie powtórnie *que je l'aye toute entiere*[857] strony interesu sumy na Skolu, żem pisał, nie uczyniłem to na żadną sztukę, alem pisał rzecz *naive-*

[853] Tamże.

[854] L. Hubert, *Adam na Melsztynie i Czekarzewicach Tarło, wojewoda lubelski*, „Biblioteka Warszawska" 1859, t. 1, s. 1–36.

[855] W rękopisie — *Dłbnie.*

[856] *la moitié de mon pardon* (fr.) — połowę mojego przebaczenia.

[857] *que je l'aye toute entiere* (fr.) — miałbym jego całość.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ment[858], nie będąc *capable*[859] i *aucune surprise*[860]. Więc to świat cały i Polski i cudzy, bo uczynność *aussi remarquable pour ces personnes*[861] pisano i w gazetach, musiało to i WMM Pani Dobrodziejki dojść na ten czas, ale w ostatku wiedzą to i ci dobrze, którzy to inaczej rzecz WMM Pani wyrysowali i w próbach tych pewnie ustaną, że Ojcu[862] memu [*Piotrowi Adamowi Tarle*] i Matce[863] [*Franciszce Teodorze Tarłowej*] mojej s. pamięci JM P[an] starosta nowomiejski[864] [*Stanisław Łukasz Opaliński*], jeszcze Szwedzi nie myśleli być w Polszcze, obiecał, darował i dał realnie trzykroć sto tysięcy tynfów, dwakroć poszły na kupienie dóbr od JMci P[ani] Wodzicki, sto tysięcy zda mi się czy spełna, czy nie, dał Nieboszczyk JMć do rąk Matki mojej niepożyczonym sposobem, ale do wypełnienia obietnic po[szło] i te poszły Ks[ięż]nie JMci, na co żadnej Nieboszczyk JMci nie czynił animadwersy[865], lubo we wszystkim Ich Mci dokładali się go co roku, tu tedy na justyfikacyją Ojca i Matki mojej przekładam przed sąd WM Pani. Stwierdzam to *foi d'honnet homme*[866] i chętnie stwierdzę *foi*

---

858 *naivement* (fr.) — naiwnie.

859 *capable* (fr.) — zdolny, gotów.

860 *aucune surprise* (fr.) — żadna niespodzianka, tu w znaczeniu: niczego się nie spodziewając.

861 *aussi remarquable pour ces personnes* (fr.) — widoczna również dla znajdujących się osób.

862 Adam Piotr Tarło (zm. 1710), wojewoda smoleński, był synem Elżbiety (Heleny) Zofii Kostczanki (zm. po 1659) i Zygmunta Aleksandra Tarły (zm. 1654), kasztelana przemyskiego. Jego braćmi byli: Mikołaj Jan (zm. 1683), rotmistrz królewski, oraz zmarły młodo Zygmunt (zm. po 1695). Miał też siostrę Mariannę (zm. po 1690) za Mikołajem Janem Lanckorońskim (zm. 1673), starostą nowokorczyńskim, po której został jedyny syn Jan Kazimierz Lanckoroński (zm. 1698), kasztelan radomski, żonaty z Jadwigą Tarłówną (zm. po 1705).

863 Franciszka Teodora z Opalińskich Tarłowa (1650–15 XI 1718) była najmłodszą córką Teresy Konstancji Czarnkowskiej (zm. 11 V 1660) i Krzysztofa Opalińskiego (1609–1655), wojewody poznańskiego i pisarza. Miała liczne rodzeństwo — Piotra Adama (1636–1682), podkomorzego poznańskiego, Jana Karola (1642–1695), kasztelana poznańskiego, Zofię Krystynę (1643–1701?), Teresę Konstancję (1645–1703), Ludwikę Marię (1648–1676). Około 1675 r. wyszła za mąż za Adama Piotra Tarłę (zm. 1710), późniejszego wojewodę smoleńskiego. Dokładną datę śmierci Franciszki Teodory Tarłowej — 15 XI 1718 r. — podał w jednym z listów do E. Sieniawskiej jej syn Stanisław Tarło, kuchmistrz koronny — BCz, 5966 III, nr 43375.

864 Stanisław Łukasz Opaliński (1647–1704), starosta nowokorczyński (nowomiejski), wuj Elżbiety Sieniawskiej, brat jej matki Zofii z Opalińskich Lubomirskiej (1642–1675) oraz Jana Opalińskiego (ok. 1643–1682), cześnika koronnego. Był synem Izabeli Tęczyńskiej (zm. 1667) i Łukasza Opalińskiego (ok. 1612–1662), marszałka nadwornego koronnego. Stanisław Łukasz ożenił się po 1698 r. ze swoją stryjeczną siostrą Zofią Krystyną Opalińską (ok. 1643–1701), córką Krzysztofa Opalińskiego, brata marszałka nadwornego koronnego Łukasza, dwukrotną wdową — po 1v. Adamie Konarzewskim, 2v. Wacławie Leszczyńskim. Ślub odbył się w tajemnicy, prawdopodobnie przed uzyskaniem dyspensy papieskiej, o którą zabiegał w Rzymie syn Zofii Krystyny Opalińskiej. Zob. Listy Zofii Krystyny do Stanisława Łukasza Opalińskiego. Zob. BCz, rkps 2738 IV.

865 Animadwersy (daw.) — poprawki.

866 *foi d'honnet homme* (fr.) — słowem człowieka honoru.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

de ma conscience[867], kiedykolwiek WM Pani zechcesz ją mieć *à l'épreuve au reste*[868], jeżeli co więcej uczynił Nieboszczyk JMć dla Matki mojej, przyznam się WM Pani, że nie jestem dobrze poinformowany, to tylko wiem, że dla mnie nigdy nic nie uczynił, lubom się starał i trochę z niebezpieczeństwem mojej lichy fortuny o konserwacyję[869] Nieboszczyka JMci *des assistans*[870], ale to jest znać *l'arrêt de ma destiné et reviens constant à ma ancienne fortune* [871] [nie]odmiennie nigdy jestem

[podpis]

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43356

w Kończyskach[872] 17 XII 1704

Madame

Lubo z różnych relacyi[873] i już po trosze z samych skutków uznawamy znaczną WMM Pani przeciwko nam niechęć, ja jednak nie tak zdesperowałem w łasce WMM Pani i Dobrodziki, a zaś daniem słusznej i prawdziwej justyfikacyi[874], ażebym zawsze nie miał czynić do jej rekursu protekcyi. Wakuje teraz probostwo międzyrzyckie do kolaty[875] i dyspozycyi[876] WMM Pani należące, o które za bratem moim rodzonym [*Piotrem Tarło*] uniżoną moją wnoszę suplikę, uczynisz to WMM Pani i Dobrodzika, jakobyś rzecz legowaną przez ś. pamięci JM Pana starostę [*Stanisława Łukasza Opalińskiego*] przywiodła do skutku, bo to już brat mój miał obiecane, że zaś na osobę brata mego podobno w oczach WMM Pani niechęć pokażesz przez to, że niechętna za[...] dzić[877] umiesz łaskawa, dopomóc możesz. Ja zaś w tym ostatnim humorze życzę sobie zawsze WMM Panią i Dobrodzikę doznać, tę uniżoną zanoszę prośbę i kłaniam.

[podpis]

---

867 *foi d'honnet homme* (fr.) — tu w znaczeniu: zaświadczę moją moralnością.

868 *à l'épreuve au reste* (fr.) — tu w znaczeniu: w pozostałych sprawach.

869 W rękopisie — *konserwatią.*

870 *des assistans* (fr.) — osób postronnych.

871 *l'arrêt de ma destiné et reviens constant à ma ancienne fortune* (fr.) — wyrok mojego losu i stały powrót do mojej starej fortuny.

872 Kończyska — wieś położona w województwie małopolskim, w powiecie tarnowskim, w gminie Zakliczyn.

873 W rękopisie — *relaty.*

874 Justyfikacja (daw.) — sprawiedliwość.

875 Kolatoria — prawa wynikające z posiadania majątków na terenie parafii np. prawo do umieszczania w kościele kolateralnym (parafialnym) tablic nagrobkowych czy posiadania własnych ławek. Najważniejszym jednak było prawo przedstawiania biskupowi własnego kandydata na wakujące stanowiska kościelne np. proboszcza.

876 W rękopisie — *dispozity.*

877 Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43374

w Wodzisławiu 26 IX 1717

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

Jużem miał wyjeżdżać do WM Pani Dobrodziki, alem tak zapadł na bok, że nie tylko jechać, ale się i ruszyć nie mogę. Proszę uniżenie M[oś]cia Dobrodziko, chciej mieć wzgląd na zdrowie moje przynajmniej, a uznasz WM Pani i z moich racyi[878] i z tych, które mam uczynić WM Pani propozycyi[879], żem jest prawdziwym WM Pani Dobrodziki sługą, nie dzieje się to dla żadny protekcyi, bo ja bym rad już wiedział *mon fort*[880], lubom ci się nigdy tego nie spodziewał, ale kiedy tak Panu Bogu podoba się mnie mortyfikować i WM Pani niech tak będzie. Ja jednakowo jestem i będę

[podpis]

♣

BCz, rkps 5966 III, nr 43375

XI 1718

Jaśnie Oświecona Miłościwa Dobrodziko

Jako za największy mam sobie honor bliskim do WM Pani należeć pokrewieństwem, tak wszystkie nasze gorzkości i żale do nóg WM Pani i Dobrodziki składając, szczególnie w łasce Jej i protekcyi szukamy konsolaty. Za nieodmiennym wyrokiem swoim zabrał Pan Bóg z tego świata Matkę[881] naszą 15 *nov*[*embris*][882] [*Franciszkę Teodorę Tarłową*], w ciężkim nas i nieutulonym zostawiwszy żalu. Donoszę WM Pani Dobrodzice to nasze ledwie znośne utrapienie, nie wątpiąc bynajmniej, że WM Pani z pobożności serca swego nie odmówisz duszy Jej chrześcijańskiego westchnienia. Mnie zaś suplikuję, ażebyś zawsze konserwowała w łasce swojej i protekcyi, jako jestem...

[podpis]

878 W rękopisie — *ratyi.*
879 W rękopisie — *propozytyi.*
880 *mon fort* (fr.) — moją siłę, tu w znaczeniu: moją pozycję.
881 Franciszka Teodora z Opalińskich Tarłowa, wojewodzina smoleńska.
882 *Novembris* (łac.) — listopad.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Krąg przyjaciół

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Elżbieta Sieniawska, wojewodzina bełska, do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, królowej

Zamieszczone tu listy Elżbiety Sieniawskiej do królowej Marii Kazimiery obejmują okres zaledwie jednego roku — od wiosny do zimy 1701 r. Był to czas bardzo aktywnej działalności Sieniawskiej, wówczas jeszcze wojewodziny bełskiej, na arenie politycznej. Sieniawscy próbowali wywalczyć sobie solidną pozycję polityczną w otoczeniu nowego władcy, Augusta II, co nie było rzeczą łatwą, biorąc pod uwagę fakt ich profrancuskich sympatii i bliskich kontaktów wojewodziny z królową. Był to również okres powolnego wycofywania się marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, ojca Elżbiety Sieniawskiej, z aktywnego życia politycznego, jego choroby, a następnie rychłej śmierci na początku 1702 r. Lubomirski, który niejednokrotnie chronił córkę i wpływał na jej decyzje, usiłował jeszcze pod koniec życia uzyskać zgodę króla na przekazanie laski marszałkowskiej zięciowi Adamowi Mikołajowi Sieniawskiemu, której ten nie chciał przyjąć. To również czas zaangażowania się Sieniawskiej w sprawy węgierskie, z którymi spotkała się w czasie swojego pobytu w Pradze, towarzysząc swojej śmiertelnie już chorej macosze Elżbiecie z Denhoffów Lubomirskiej w czasie kuracji w czeskich Cieplicach. To wreszcie okres wzmożnej działalności wojewodziny na rzecz spraw majątkowych królowej — dbałości o majątki ruskie, próby wyjednania u króla Augusta II zgody na odzyskanie przez królową oprawy wdowiej (*donum nupitale*) i pogarszających się stosunków z królewiczami Sobieskimi, szczególnie z Aleksandrem Sobieskim. Echo wszystkich tych spraw odnajdziemy w korespondencji z królową.

Listy Elżbiety Sieniawskiej do królowej pełne są francuskojęzycznych zwrotów zapisanych w charakterystyczny dla tego okresu sposób — fonetyczny, niepoprawny lub zgoła wymyślony, co stwarza poważne problemy z właściwym zrozumieniem tekstu. Warto jednak zwrócić uwagę na swobodny ton relacji z królową, którą wojewodzina traktowała jak bliską przyjaciółkę, pisząc swobodnie i lekko. Z czasem w kolejnych listach widać wyraźną zmianę w relacjach między obu kobietami, co z pewnością wynika z coraz silniejszej pozycji politycznej wojewodziny bełskiej i jej męża, i nieobecności królowej na krajowej scenie politycznej. Oddalenie Marii Kazimiery, jej emigracja do Italii, a następnie do Francji spowodowały, że królowa przestała się poważnie liczyć w rozgrywkach politycznych, nie była też w stanie silniej wpływać na własne sprawy ekonomiczne, które prowadziła dla niej Sieniawska. Ochłodzeniu uległy bliskie dotąd kontakty z królewskimi synami — Aleksandrem i Jakubem, a w przyszłości także z Konstantym Sobieskimi. Fakt ten przekłada się zdecydowanie na ich relacje — chłodniejszy stosunek obu pań do siebie, pretensje królowej o zaniechanie jej interesów i porzucenie sprawy Sobieskich, większa duma i dystans wojewodziny wobec królewskiej przyjaciółki.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 37–41

w Lwowie 20 III 1701

Madame

[***k. 37***] Zwykłym to moim nieszczęściem się dzieje, jeżeli mię Waszy Królewski Mości Pani i Dobrodziki mojej listy nie dochodzą. Nazbyt by mię też ta [***k. 38***] fortuna delikatnie traktowała, gdyby kontinuowała w jednakim szczęściu, chyba by[m] przez to pretendowała od niej szczęścia, że najniegodniejszym zwykła służyć. Uznaję i ja w tym jej dobrodziejstwo, kiedy nie mając *nulle mérite*[1], czyni mię godną łaski i honoru tak wielkiego w odebraniu listu WKMci Dobrodziki, który zawsze *avec toute la vénération*[2] przyjąwszy, co moment odnawiam, *moi veux*[3] być WKMci nieustającą sługą.

W interesie WKMci w każdym staram się, żeby mogła *Les elles*[4] usług moich WKMci Dobrodziki prezentować, ale ja nie mogę wypisać WKMci, co to za kłótnia o to i teraz pieniędzy z Brzyścia nie przywieźli, bo za sól nie dają za beczkę tylko 10 złoty. Żuławi nie chcą dać, co winni. [***k. 39***] Powiadają, że na potrzebę wydali królewicza JMci te 7700, a pewnie ich zaraz nie odbierze, bo nie mają, skąd dać. Pan Krogulecki[5] odjechał do siebie, ale przyjedzie wkrótce, bo nie wiedzieć, po co nie słuchali, rachunków w Kałuszy z trzeciego roku aż do S. Jana [*24 VI*] odliczyli i czy będzie czas czy ni[e]. Ja mówię Panu Halickiemu, żeby oni nie czekali do S. Jana, ale teraz słuchali. Przecie obaczy ten drugi rok, abo raczy trzeci, wiele już wyszło i czego się spodziewać mają. P[an] W[ojewoda] ruski[6] [*Jan Stanisław Jabłonowski*] arendował Panu Boguszowi i lasy kałuskie. Ja nikomu lasu ni Pani podskarbiny Potocki[7], [ni — A.] inszem nie kazała[m] dawać, bo pewnie WK Mość sama nie będziesz go miała, powiada tedy P[an] wojewoda, że mu WK Mość pozwoliła, ale [***k. 40***] to ustnie nie idzie, to ja tedy tak P[ani] podskarbiny, jako i inszych [słucham — A.], póki nie będzie ordynansu WKMci, każę zabierać, rabować, choć się na mnie gni[e]wają, nie

[1] *nulle mérite* (fr.) — żadnej zasługi.

[2] *avec toute la vénération* (fr.) — z całą czcią.

[3] *moi veux* (fr.) — chcę.

[4] *Les elles* (fr.) — jej. Sieniawska użyła zapewne formy mnogiej dla podkreślenia godności królowej.

[5] Mikołaj Krogulecki był koniuszym królowej Marii Kazimiery, gubernatorem oleskim i kałuskim, od 1688 r. sprawował urząd podstolego mielnickiego, później stolnika żydaczowskiego. Po śmierci króla Jana III Sobieskiego pozostał w służbie królowej wdowy jako administrator dóbr tarnopolskich. Zob. M. Komaszyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska...*

[6] Jan Stanisław Jabłonowski (1669–1731), wojewoda ruski.

[7] Chodzi prawdopodobnie o Konstancję z Truskolaskich Potocką (zm. 1714), córkę Mikołaja Truskolaskiego, podkomorzego halickiego, wdowę po Dominiku Potockim (1646–1683), podskarbim nadwornym koronnym.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dbam. Do P[ana] starosty chełmskiego [*Stanisława Mateusza Rzewuskiego*][8] posłałam umyślnego, co mi odpisze, oznajmię WKMci Dobrodzice. Panu staroście czerkawskiemu nie chciałam ja dać pieniędzy, ale tak jako WK Mość piszesz, uczynię, żeby wybierał po składach, ale niepodobna to było gadania takiego, żem ja gotowe dał pieniądze. Mnie raz tak rozgniewali, żem ledwo nie zdechła, na kolki likarstwo (!) biorąc, co umyślnie do mnie przyjechali, Laszki swoim prawem komu inszemu chcieli puścić, a wziąć sto tysięcy. Wi[e]m, że Pan Krogulecki wypisał. Nie wiem, jeżeli WK Mości posłał rachunki komisyi. Pani Kamieniecka wzięła trzy tysiące pensyi [ze — A.] starostwa, co rok bierze po 1000 to, co Pan starosta wziął prowizyi [***k. 41***] ekonomią sandomierską, o co bardzo zła. Wszystki się tu kłócą, zgoda niepewna z Panami Sapusiami[9], bo król co rzekł (?), a tu się przysięga, że nigdy tego nie czyni[ł], a Litwa co innego powiada. Już nas ten król za Boże stworzenie nie ma. Z księdzem kardynałem[10] nie widziałam się, ale jutro będę i strony długu biskupa łuckiego[11] rozmówię się i o inszy[ch] interesach oznajmię WKMci, a teraz zostaję Waszy Królewski[ej] M[oś]ci Dobrodziki, póki żyję obligowaną

najżyczliwszą
i najniższą sługą
E. Sieniawska
W[ojewodzina] Bełska

P.S. Z Panem Kroguleckim nie widziałam się. Miałam go widzieć w Kaźmirzu, ale nie był, do Jarosławia pojechał i w ten czas w drodze był, kiedy ja.

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 43–46

z Warszawy 23 VI 1701

Madame

[***k. 42***] Dnia onegdajszego, przyjechawszy do Warszawy już po skończonym sejmie, abo raczy niezaczętym sejmie, na którym nic nie zrobili i żadnych interesów nie promowali, ani materiej aż wojsko wyprowadzą [***k. 43***] królewskie i odłożony sejm aż do decembra[12]. Ja zaś na każdym miejscu odzywam się Waszy Królewski Mości Dobro-

[8] Stanisław Mateusz Rzewuski (1662–1728), starosta chełmski w latach 1687–1728, hetman wielki koronny od 1726 r., wojewoda bełski od 1728 r.

[9] Mianem tym Sieniawska określiła zapewne Sapiehów, skłóconych z królem Augustem II.

[10] Sieniawska pisze zapewne o Michale Stefanie Radziejowskim (zm. 1705), prymasie i kardynale.

[11] Franciszek Michał Prażmowski (zm. 1701), biskup łucki w latach 1691–1701. Był synem Andrzeja Prażmowskiego, kasztelana krakowskiego, młodszym bratem prymasa Mikołaja Prażmowskiego (1617–1673).

[12] *December* — grudzień.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dzice, jako jej najniższa sługa. Zastałam zaś tu dwa pakiety listów od WKMci, na które ty poczty nie mogę na wszystkie odpisać punkta aż chyba w niedzielę, jednak com bez wczorajszy dzień mogła zrobić, oznajmuję. Po Pana Krosnowskiego posłałam i proponowałam mu, ale za Tarnopol nie chce dać więcej nad to, co dawał, a [w — A.] środopoście przypada mu ekspiracyja[13] na to, co idzie ze stawami. Nie chce trzymać Jarosławia także, ale za mniejszą sumę niż Brant [w]spólnikiem mu [...]y[14], to aż od Trzech Króli, bo pieniędzy nie ma teraz [***k. 45***]. Strony zaś królewicza JMci, żem pisała o omniscyją (?), nie bez to słowo ubyło WKMci intraty, ale jeszcze przedtem Wasza Królewska Mość jest *la maîtresse*[15] odpuszczenia tego a[l]bo ni[e]. Ja też nie mówię, tylko tym pretekstem, że ja nie wiem, skąd te pieniądze odebrać, bo gdyby były, mówiłam Panu staroście kilkanaście razy, ale jakoby też do muru gadał. Wi[e]mże bardzo dobrze, że królewicz JMość nie kazał tykać się intraty WKMci, nie było go też tu, żeby miał dysponować inaczy, ponieważ i w jego interesach co chcieli, to robili. Temu zaś dał w dyspozycyją, co i WK Mość, ja tedy nie widziałam inszego sposobu nad ten, żeby z ty sumy wytrącić dziesięciu tysięcy i zakazałam wydawać ich, nie widziałam inszego sposobu. Jestem tedy w tem *excusable*[16] [***k. 46***], nie jestem zaś *généreuse*[17] cale cudzą substancyją [wydawać — A.]. Z Panem Sardem[18] rozmówię się i oznajmię WKMci, a teraz od niego tylko kwit posyłam, żem ja mu oddała pieniądze. Nikogom zaś jeszcze nie widziała [w — A.] Warszawie dotąd, bo zabawni są zgodą, która nie wiem, jeżeli dojdzie [z— A.] Sapciami[19]. P[ani] podstolina[20] u mniszek WMci[21] została matką. Król JMci [*August II*], bo tam co dzień

---

[13] Ekspiracyja (daw.) — wygaśnięcie kontraktu, umowy.

[14] Słowo nieodczytane.

[15] *la maîtresse* (fr.) — tu w znaczeniu: Pani.

[16] *exusable* (fr.) — wytłumaczona, wybaczona.

[17] W rękopisie — *je ne reuse*; właśc. *généreuse* (fr.) — szczodra.

[18] Sardy — właśc. Sardi Bartłomiej (1645–1719), poczmistrz generalny koronny, sekretarz królewski, z pochodzenia Włoch. Był blisko związany z Sobieskimi, pełnił nawet przez pewien czas funkcję sekretarza królowej Marysieńki. Zrezygnował z zarządu pocztą, by zająć się działalnością handlową, ale nadal utrzymywał rozbudowane kontakty z różnymi informatorami. Do śmierci królowej utrzymywał z nią ścisłe kontakty. Zob. A. Kazimierczyk, *Sardi Bartłomiej*, PSB, t. 35, 1994.

[19] Sapiehami.

[20] Urszula Katarzyna z Alten-Bokumów Lubomirska (26 XI 1680 Wilno — 4 V 1743 Drezno), podstolina koronna, w 1696 r. poślubiła w Wilnie Jerzego Dominika Lubomirskiego (1654–1727), późniejszego wojewodę krakowskiego. Słynęła z wyjątkowej urody, była pierwszą polską kochanką króla Augusta II. W 1703 r. uzyskała unieważnienie małżeństwa z Lubomirskim, odtąd stale przebywała w otoczeniu króla. W 1701 r. urodziła królowi córkę. W 1704 r. otrzymała tytuł księżnej cieszyńskiej po urodzeniu syna Jana Jerzego zw. Chevalier de Saxe (1704–1774). W 1722 r. ponownie wyszła za mąż za księcia Ludwika Wirtemberskiego (1690–1734).

[21] Mniszki WMci — sakramentki warszawskie, benedyktynki od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu, sprowadzone przez Marię Kazimierę do Warszawy. Królowa ufundowała im klasztor i kościół na Nowym Mieście, którego architektem był Tylman z Gameren.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

bywa, wydał im 500 czerwonych złotych, wizytki nie chcieli ją przyjąć, o co się gniewa król, ale one nie dbają. Odraża się też od nich siła, bo każdy chce wziąć swoją córkę, ja wczoraj miałam ten honor widzieć króla JMci, ale jest bardzo powariowany. Pani Podstolina pisała do mnie kartkę, prosząc mię i tam króla zastałam, mówiłam mu o *donum nuptiale*[22] WKMci, ale każe oddać, więc i dali nie przestanę mówić. P[ani] Wodzicka znowu będzie trzymać Wołczyńsk [i — A.] żupy, to do nich [ma — A.] na drugie lata asygnacyją, to będzie lepsza sprawa, Księżnie król odebrał.

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 55–59

z Pragi 12 XI 1701

Madame

[***k. 55***] Lubom ci była *abandonnée*[23] w chorobie mojej, ale na usługę WKMci Dobrodziki jeszcze żyję i przywlekłam się tu do Pragi, skąd [***k. 56***] nisko do nóg upadam *par imagination*[24], WKMci Dobrodzice mojej. Wyjeżdżam stąd 16 tego miesiąca, za grzychy mnie to Pan Bóg skarał tą drogą. Ociec mój [*Stanisław Herakliusz Lubomirski*] bardzo chory, gdzie mi potrzebni było być, interesa Waszy Królewski Mci, ale ustny by trzeba relacyjej, co mię do tego przywiodło, jadę tedy na Warszawę i na Ruś potem, a[l]bo jeżeli by nie wystarczył czas, to i [w – A.] Warszawie na sejmie skończę interesa WKMci, które beze mnie bardzo niedobrze mają się. Cudowny to jest ten Pan Krogulecki, posyłam WKMci list, co do mnie Dumon[t][25] [***k. 57***] pisze, ale za moim przyjazdem *je répondrai cela*[26], ale czas omieszkany. Przysłał mi tu Pan Rezydent wenecki papi[e]ry jakieś, będę się starać we wszystkim usłużyć WKMci Dobrodzice, ale to mię turbuje, że to wszystko *un promis*[27] dotąd, nie uwierzy Wasza Królewska Mość Dobrodzika. Od księcia Fürstemberga jeszcze nie mam responsu, ale spodziewam się go co moment, który oznajmię interes WKMci. Jeżeli to jest pewna asygnacyja, na te 6 000 czerwonych złotych, do Wodzicki jutro piszę o te 2 000 czerwonych złotych, co teraz mają być WKMci krom tych 6 000, żeby [***k. 58***] ich do rąk Pana Dumon[t] a [oddała? — A.], jutro zaś poczta przyjdzie z Drezna. Wiem, że będę miała respons i deklaracyję tych 6 000 czerwonych złotych, jeszcze stąd będę miała honor pisać do WKMci i zostawić list w pocztę ze Wrocławia, nie omieszkam i żadny poczty, gdziekolwiek będę pisać do WKMci Dobrodziki, teraz tylko łasce i protekcyi się

[22] *donum nupitale* (łac.) — oprawa ślubna. Maria Kazimiera starała się u Augusta II o zgodę na wypłacenie przynależnych jej sum posażnych.
[23] *abandonnée* (fr.) — opuszczona.
[24] *par imagination* (fr.) — wyobraźnią, w wyobraźni.
[25] Andrzej Dumont — podskarbi królowej. Zob. Listy A. Dumonta do E. Sieniawskiej, BCz, rkps 5801 III.
[26] *je répondrai cela* (fr.) — odbiorę to.
[27] *un promis* (fr.) — obietnica.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

oddaję i zostaję Waszy Królewski Mci Dobrodziki obligowaną, wierną, najżyczliwszą i najniższą sługą.

P.S. We Wrocławiu będę za tydzień, piszę za przejazdem moim i spodziewam się posłać WKMci zebranych pieniędzy *dico*[28] 30 [tysięcy] talarów najmni[ej]. Uniżenie WKMci Dobrodzikę, żeby u nas we Lwowie mógł być jubileusz jako w Krakowie, wyjednaj nam WK Mość, ażeby w poście był, bo inaczy ja go nie [...][29]

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 59–61

A *Prag*[*ue*][30] 19 XI 1701

Madame

[***k. 59***] Dziś wyjeżdżając z Pragi, nie chcę opuścić poczty, która dziś odchodzi, żebym nie miała zwykły moi uniżoności WKMci Dobrodzice świadczyć i nagrodzić czas w Karlsbadzie opuszczony [***k. 60***] poczty, która piechotą [idzie — A.], jako w Polszcze chodziła do tego czasu. Tedy będąc tu dla nabożeństwa *belle-mère*[31] [*Elżbiety z Denhoffów Lubomirskiej*], tego momentu dziś wyjeżdżam do Wrocławia, gdzie rozumiem za tydzień będę pewnie. Jechałabym i dawno była, ale żeby *la médisance*[32] nie urosła, że to *par avidité*[33] śpieszę się. Muszę tylko Pana Boga prosić i nadzieję mieć, że ojca mego jeszcze żywego zastanę i że wynidzie z ty choroby, w interesach WKMci Dobrodziki nic nie piszę, aż ze Wrocławia. Rozumiem, że tam zastanę list od księcia Fürstemberga, jeżeli mię będzie upewniał, że mogę wziąć asygnacyją na te 6 000 czerwonych złotych. Miałam też list od [Pana] Kroguleckiego, który nie posyłam WKMci, bo nie masz co, ale nic nie robi, tylko w domu u siebie siedzi. Będę ze Wrocławia pisać do niego, [***k. 61***] żeby do Warszawy chciał mi zajechać drogę, kiedy by moi krwi ostatniej kropli trzeba WKMci Dobrodzice na usługę jej, to bym dała, gdyż Waszy Królewski Mci i Dobrodziki mojej jezdem najwierniejszą, obligowaną, najżyczliwszą i najniższą sługą...

[28] *Dico* (łac.) — słownie.
[29] Fragment nieodczytany.
[30] *a Prague* (fr.) — z Pragi.
[31] *belle-mère* (fr.) — macocha.
[32] *la médisance* (fr.) — plotka, obmowa.
[33] *par avidité* (fr.) — przez chciwość.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 68–71

z Warszawy 22 XII 1701

Madame

[***k. 68***] Nie żadne zasługi moje, bo te są tak *invisible*[34], że ich nie znajduję u siebie, ani ich znam, tylko łasce WKMci Dobrodziki mojej, który wieczną obligacyją powinnam, odbieram trzy listy od WKMci Dobrodziki. W jednym czytam o *le défaut et mon crime*[35] popełnionym przeciwko respektowi WKMci Dobrodziki. Nisko do nóg upadłszy, przepraszam *ce ne pas me fou vous savez que l'amour nous fait perdre la raisonne* [***k. 69***] *et comme elle est avegle*[36] i tych oślepia, którzy *suive ce loi*[37] jako mnie, że nie widzą, co czynią, *mais je serai plus raisonnable à l'avenir*[38] i poczynam *voir plus claire*[39], wi[e]m że Wasza Królewska Mość z dobroci swojej przebaczysz *à une personne malhareuse*[40], a ja póki życia mego usługą moją zasługować będę Waszy Królewski Mości Dobrodzice.

Strony interesu WKMci staram się i w tych tygodniach skończyć wszystko. Pan Krogulecki też przyjedzie w tych dniach i pi[e]niądze przywiezie, jako do mnie pisze. Bechlinga[41] nie przestaje turbować o pi[e]niądze. Obiecuje, ale muszę się z nim troszkę powadzić, bo to tylko zwody, nie chce mi teraz dać do Lipska asygnacyi, że Książę [***k. 70***] Fürstemberg chce płacić zaraz, jednak musi teraz koniecznie zapłacić. Do [Pani] Wodzicki pisałam, nie mam jeszcze responsu; do Wołczyńskiego poślę Dumon[t]a jutro. Wszystkie zaś interesa insze do uspokojenia nie omieszkam. Co mi WK Mość piszesz o Grotusowy, żeby jej pieniądze oddać dla konserwacyi[42] dóbr

---

[34] *invisible* (fr.) — niewidoczne.

[35] *le défaut et mon crime* (fr.) — winie mojej i zbrodni.

[36] *ce ne pas me fou vous savez que l'amour nous fait perdre la raisonne et comme elle est avegle* (fr.) — nie oszukuj mnie, wiesz, że miłość powoduje utratę rozumu i jak ona jest ślepa.

[37] *suive ce loi* (fr.) — tu w znaczeniu: podążają za nią, podążają tą drogą.

[38] *mais je serai plus raisonnable à l'avenir* (fr.) — ale będę bardziej rozsądna na przyszłość.

[39] *voir plus claire* (fr.) — widzieć jaśniej.

[40] *à une personne malhareuse* (fr.) — nieszczęśliwej osobie.

[41] Beichling — właśc. Wolf Dietrich von Beichlingen (1665–1725), kanclerz i marszałek dworu saskiego (od 1699 r.). Był synem Perpetuy Margarethy von Lüttichau (zm. 1680) i Gottfrieda Hermanna von Beichlingen, hrabiego Rzeszy Niemieckiej. Jego żoną była Luiza von Rechenberg, córka feldmarszałka brandenburskiego Hansa Adama von Schöninga. Znienawidzony z powodu znacznych wpływów, stał się obiektem licznych intryg, popadł w niełaskę króla Augusta II i został skazany na kilka lat więzienia (1703–1709). Jego żona opuściła areszt w 1707 r. dzięki wstawiennictwu królewskiej metresy hr. Cosel. Zwolniony z aresztu, otrzymał królewską pensję oraz utracone dobra, nie wrócił jednak do dawnego znaczenia. Zob. J. Staszewski, *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973, passim.

[42] W rękopisie — *konserwacyey*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WK Mości, uczynię to, ale nie dla konserwacyi inszy, *le volonté son libre*[43], już by to ostatnia była *par le moyen*[44] utrzymać to, co jest nie w naszy mocy *l'amour et libre*[45], jeżeli się sama nie utrzyma przez się *cet a vain de prétendre*[46], bardzo tego żałuję, że przede mną *une objet si digne*[47], nie było znane mnie na świecie, nic na świecie nie przeszkodzi, żebym nie była jednako Waszy Królewski Mości Dobrodziki wierną, najżyczliwszą i najniższą sługą. [***k. 71***]

Ociec mój w jednakim zostaje zdrowiu słabym. Sejm się dziś zaczął, ludzi jeszcze mało. JMość Pan krakowski[48] [*Feliks Kazimierz Potocki*] będzie po świętach tu. Panowie Sapiehowie pojechali dziś w nocy i żadnego nie będzie bez sejm. Szwedów się spodziewamy, król się wesoły pokazuje, ale nie wi[e]m co w sercu. Ja tu bez sejm mieszkać będę, oznajmować WKMci będę, co się będzie działo...

Elżbieta Sieniawska, wojewodzina bełska, do Jana Jerzego Przebendowskiego[49], wojewody malborskiego

♣

AGAD, AR. V, nr 14275, cz. 1, k. 10–12

Warszawa 24 III 1700

Monsieur

[***k. 10***] Mój J[eg]o Mość odjeżdżając stąd, zlecił mi do WM Pana pisać, że jakoś mu deklarował pieniądze oddać, jako do Warszawy przyjedziesz, tak proszę, żebyś chciał słowo swoje nie po radomsku trzymać, chciej tedy WM Pan deklarować, czy oddasz czy ni[e], żeby mi ludzi nie [***k. 11***] zawodzili, dosyć ruiny na substancyi[50] mamy własny, nie z łaski, o to i teraz już my mieli jakąkolwiek intratę tu będąc

[43] *le volonté son libre* (fr.) — z jego wolnej woli.
[44] *par le moyen* (fr.) — sposób.
[45] *l'amour et libre* (fr.) — miłość i wolność.
[46] *cet a vain de prétendre* (fr.) — na próżno udawać.
[47] *une objet si digne* (fr.) — przedmiotem tak godnym.
[48] Feliks Kazimierz Potocki (1639–1702), kasztelan krakowski („Pan Krakowski"), hetman wielki koronny. Był synem Zofii Kalinowskiej i Stefana Rewery Potockiego (1598–1667), hetmana wielkiego koronnego.
[49] Jan Jerzy Przebendowski (zm. 1729), wojewoda malborski, podskarbi wielki koronny.
[50] W rękopisie — *substancyiey*, substancja — majątek.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

zrujnowani od ludzi Króla JMci w Szkłowie[51] i teraz bez nowe kłótnie też ruinę poniesiemy ruską, kiedy podobno komercja upadną z rezunami[52], jeżeli WM Pan masz obligacyją królowi JMci, że WM Pana z chudego pachołka uczynił Panem, tak my nie bardzo będziem mieli, kiedy nas z Panów uczyni chudemi pachołkami, co nam ciężko będzie, proszę tedy [***k. 12***] o ostatnią WM Pana deklaracyją, czego się spodziewać, zostając WM Pana uprzejmą siostrą i uniżoną sługą

E. Sieniawska
W[ojewodzina] Bełska

♣

AGAD, AR. V, nr 14275 cz. 1, k. 107–108

z Brzeżan 21 II 1703

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Wojewodo Malborski Mój Wielce Mci Panie i Bracie

[***k. 107***] Wołoskie chorągwie JMci mego pobrały asygnację na hibernę do skarbu Najjaśniejsze[go] króla JMci, które aby tym łatwiej i prędzej egzolucję[53] otrzymały, wielce WMWM Pana upraszam, abyś idącemu tam z Deputatami JM P[anu] Szumowskiemu, towarzyszowi naszemu, łaską swoją dopomóc raczył u króla JMci. Zasłuży to JMć mój WMWM Panu, kiedy w tym interesie afekt mu swój świadczyć [***k. 108***] będziesz, jako i mnie nowa przybędzie obligacyja przy dawnym obowiązku, żem jest WMWM Pana uprzejmą siostrą i uniżoną sługą

E. Sieniawska
W[ojewodzina] B[ełska] H[etmanowa] P[olna] Kor[onna]

Elżbieta Sieniawska do Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego

Józef Wandalin Mniszech (1670–1747) był synem Anny z Chodkiewiczów i Jerzego Jana Wandalina Mniszcha (zm. 1693). Wychowywał się prawdopodobnie razem z królewiczem Jakubem Sobieskim i odebrał staranne wykształcenie, biegle władał językiem francuskim, znał też dobrze łacinę. Pierwsze polityczne szlify zdobywał w kręgu Sieniawskich, z którymi Mniszchowie byli związani wspólnymi interesami.

[51] Szkłów (łac. *Sclovia*, biał. *Шклоў)* — miasteczko, obecnie na Białorusi, należące do obwodu mohylewskiego, niegdyś posiadłość Sieniawskich.

[52] Rezuni (*ukr. різун* — rzeźnik), tu w znaczeniu: siepacze, mordercy.

[53] Egzolucja (daw.) — zapłata.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Ojciec przekazał mu prawa do dożywocia na starostwie sanockim, potem otrzymywał kolejne starostwa, był też sędzią kapturowym ziemi sanockiej. W 1706 r. objął urząd marszałka nadwornego litewskiego, a od 1713 r. marszałka wielkiego koronnego. W 1742 r. został kasztelanem krakowskim. W latach 1701–1706 był generałem artylerii litewskiej, starostą sanockim, jaworowskim, gołąbskim i rohatyńskim. W 1733 r. został sędzią kapturowym na sejmie elekcyjnym. Mniszech był początkowo bliskim i lojalnym współpracownikiem Augusta II, następnie poparł jego syna Augusta III. Został odznaczony Orderem Orła Białego.

Prócz budowania silnej pozycji politycznej, marszałek żywo interesował się kulturą i mecenatem artystycznym, utrzymywał rozlegle kontakty z rzeźbiarzami, malarzami i architektami. Zgromadził również pokaźny księgozbiór. Z Elżbietą Sieniawską utrzymywał regularną korespondencję, początkowo pozostając w zależności od potężnych Sieniawskich, z czasem stając się dla nich partnerem w budowaniu wspólnej polityki. Przypieczętowaniem tych związków było m.in. małżeństwo jego córki z pierwszego małżeństwa z Eleonorą Ogińską, Teresy Mniszchówny, z najmłodszym przyrodnim bratem Elżbiety Sieniawskiej — Józefem Lubomirskim, starostą cieszkowskim, dla którego Mniszech wystarał się u króla o województwo czernihowskie. Z kolei siostra jego żony, Konstancji Ludwiki Tarłówny (zm. X 1739), została drugą żoną Jerzego Dominika Lubomirskiego (zm. 1727), podkomorzego koronnego, nastepnie wojewody krakowskiego, bliskiego krewnego Sieniawskiej.

Mniszech był dwukrotnie żonaty, przed 1694 r. poślubił ks. Eleonorę Ogińską, córkę miecznika litewskiego Szymona Karola Ogińskiego (1619–1699) i Teodory z Korsaków, z którą miał dwie córki — Teresę (1694–1746)[54] i Annę — benedyktynkę. Z drugą żoną, Konstancją Ludwiką z Tarłów, miał czworo dzieci: Jerzego Augusta Mniszcha (1715–1778), Jana Karola Mniszcha (1716–1759), Elżbietę Mniszchównę (zm. 1746), od 1725 r. żonę Karola Wielopolskiego, i Ludwikę Mniszchównę (1712–1785), od 1732 r. drugą żonę Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego. Kilkoro dzieci Mniszchów zmarło we wczesnym dzieciństwie[55].

[54] Późniejsza żona Jana Franciszka Stadnickiego, a po 1715 r. Józefa Lubomirskiego, brata Elżbiety Sieniawskiej.

[55] B. Popiołek, *Kostusia i Józieniek. Listy miłosne Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha, marszałkostwa wielkiego koronnego jako przykład relacji małżeńskich w epoce saskiej*, [w:] *Epistolografia dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3, *Stulecia XV–XIX: perspektywa historycznoliteracka)*, red. P. Borek i M. Olma, Kraków 2013, s. 157–196.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 1–2

w Lwowie d[*ie*] 16 II 1716

Monsieur

[***k. 1***] Odbieram list WMM Pana *avec beaucoup de plaisir*[56], kiedy aprobujesz postanowienie bratowy mojej [*Teresy Lubomirskiej*][57], za co uniżenie dziękuję i lubo i ja o tym nie wiedziała[m] od brata mego, ale sam *fait une surprise fort agréable*[58] z tak zacnym Domem WMM Pana złączywszy się, którego łasce WMM Pana oddaję i ekskuzuję, że sam nie kłaniał [***k. 1v***] się WMM Panu i nie czekał jego konsensu, ponieważ miłość dilacyjej nie odpuszcza, a pilnować się będzie do zasłużenia sobie łaski jego i odsłużenia. Ja zaś zawsze byłam estymującą[59] osobę WMM Pana, jeżeli *un petit [me] plaindre*[60] i relacje ludzkie *me refroidissent*[61], w usłudze mojej nagrodzę to zawsze WMM Panu *un recommendement après en de me les rendre toujours de mes amies*[62], co też *parfaite*[63] wywiodę, żem jest

WMM Pana uprzejmą siostrą i uniżoną sługą
E. Sieniawska
K[asztelanowa] kra[owska] H[etmanowa] W[ielka] K[oronna]

[***k. 2***] P.S. JMci Pani marszałkowy[64] uniżenie kłaniam, sama będę wkrótce kłaniała WM Panu. Nie dziwuję się zaś, że króla JMci musiało ich szaleństwo zirytować, ale

---

[56] *avec beaucoup de plaisir* (fr.) — z wielką przyjemnością.

[57] Sieniawska wspomina o ślubie swojego brata Józefa Lubomirskiego z Teresą z Mniszchów Stadnicką. Teresa z Mniszchów Lubomirska (1693–1746), córka Eleonory Ogińskiej (1673–1711?) i Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego, żona Józefa Ignacego Stadnickiego (1686–1715), wojewodzica wołyńskiego, następnie od 1715 r. druga żona Józefa Lubomirskiego (zm. 1732), starosty cieszkowskiego, następnie wojewody czernihowskiego, przyrodniego najmłodszego brata Elżbiety Sieniawskiej. Lubomirski dopiero co owdowiał po śmierci pierwszej żony Katarzyny Bełżeckiej (zm. 1713). Teresa i Józef Lubomirski mieli troje dzieci: Antoniego (1718–1782),wojewodę lubelskiego, Stanisława (ok. 1720–1783), ulubieńca Zofii Sieniawskiej i Annę za Wacławem Rzewuskim, pisarzem polnym koronnym, wojewodą podlaskim.

[58] *fait une surprise fort agréable* (fr.) — czyni mi niespodziankę tak przyjemną.

[59] Estymować — szanować.

[60] *un petit plaindre* (fr.) — *trochę narzekam.*

[61] *me refroidissent* (fr.) — *ochłodziły mnie.*

[62] *un recomendement apres en de me les rendre toujours de mes amies* (fr.) — zarekomendowanie pośród moich przyjaciół.

[63] *parfaite (*fr.) — *doskonale.*

[64] Konstancja z Tarłów Mniszchowa (zm. X 1739), córka Teresy z Duninów-Borkowskich i Stanisława Tarły (zm. 1705), żona Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego. B. Popiołek, *Kostusieńka i Józieniek...*, s. 157–196.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

szalony chyba Ledóchowski[65], że tego traktatu nie podpisał, *jamais plus honorable*[66] nie mógł być *pour lui*[67]. Jeszcze tam ks. Jałowiecki jest przy nich, ale podobno to już łyżka po obiedzie, szaleją, kto to narobił, *il se doit repenser*[68].

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 3

w Puławach d[*ie*] 23 VI 1716

Monsieur

[***k. 3***] Już WMM Pan wi[e]m, że wi[e]sz przez pocztę ekstraordynaryjną, że jeszcze armistycjum nie stanęło i nic dotąd w Lublinie póki sądów na JMci mego i na inszych wszystkich nie będzie. Chcą, żeby wojewoda pi[e]rwszy był niż kasztelan krakowski. To takie chimery *c'est le moindre de me suivre*[69] te miejsce, ale dla konsekwencyi[70] na Sasów na podjazdy chodzą i armistycjum nie masz tylko w Lublinie. Jam związkowych kilku partyi[71] [s]potkała, proszę tedy WM Pana, ażebyś tam u króla JMci [*Augusta II*] chciał nie tylko JMci mego [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], ale wszystkich interes utrzymywać, a mnie zaś w swojej łasce chował jako tę, która jestem...

[podpis]

P.S. JMci Pani marszałkowy uniżenie kłaniam i JMci Pannie marszałkównie[72] i synowi

[65] Stanisław Ledóchowski (1665–1725), marszałek generalny konfederacji tarnogrodzkiej w 1715 r., marszałek sejmu niemego w 1717 r., wojewoda wołyński w latach 1723–1725. Konfederacja została wywołana wkroczeniem do Polski w 1713 r. wojsk saskich. Ledóchowski cieszył się opinią trybuna szlacheckiego i został wybrany jej marszałkiem. Jego popularność wśród szlachty była tak wielka, że dawano mu nawet szansę na koronę, gdyby tron został opróżniony. Ledóchowskiego zgubiło jednak zaangażowanie Rosjan jako mediatorów, co w efekcie doprowadziło do sejmu niemego i narzucenia Rzeczypospolitej i królowi postanowień carskich.

[66] *jamais plus honorable* (fr.) — *nigdy bardziej honorowy.*

[67] *pour lui* (fr.) — dla niego.

[68] *il se doit repenser* (fr.) — trzeba to przemyśleć.

[69] *c'est le moindre de me suivre* (fr.) — co najmniej za mną podążają.

[70] W rękopisie — *consequencyjej.*

[71] W rękopisie — *partiey.*

[72] Nie wiadomo, o której córce Mniszcha pisze Sieniawska. W 1715 r. Mniszchowie mieli troje dzieci — dwie córki — Ludwikę, od 1732 r. za Józefem Potockim, wojewodą kijowskim, i Elżbietę, późniejszą Karolową Wielopolską od 1725 r., oraz urodzonego w maju 1715 r. syna Jerzego Augusta. Rok później urodził się kolejny chłopiec Jan Karol (1716–1759), późniejszy łowczy koronny, podkomorzy wielki litewski. We wrześniu 1716 r. Konstancja Mniszchowa znów urodziła córkę, która zmarła na odrę w marcu 1719 r. w Warszawie. W kwietniu 1719 r. zmarł chłopiec urodzony w Dreźnie, a we wrześniu 1720 r. zmarła w Warszawie druga córka. Jeszcze w 1730 r. Konstancja miała urodzić dziecko.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

memu[73]. Proszę uniżenie WMM Pana, każ udzielić łąk cokolwiek, które wiem, że nie sprzątnie, na konie moje.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 4

w Lublinie *d*[*ie*] 18 VII 1716

Monsieur

[***k. 4***] Przyjechałam tu dnia wczorajszego, żeby tu odetchnąć, bo tam niepodobna w Łęczny[74], kędy co dzi[e]ń więcy punktów przybywa do traktatu, który się jeszcze dotąd nie zaczął. Dam gwałt co dzień, zaś do konfederacyi przybywają i przysięgają. P[anowie] w[ojewodowie] podlaski [*Stanisław Mateusz Rzewuski*][75], lubelski [*Adam Piotr Tarło*][76], podkomorzy koronny [*Jerzy Dominik Lubomirski*][77], który już przysiągł, ale pi[e]rwszy dopi[e]ro we wtorek uczyni realcyją lepszą. Jegomość ksiądz kanonik od Księcia JMci prymasa [*Stanisława Szembeka*][78] przybyły, który na Warszawę jedzie umyślnie. Ja we wtorek się do Łęczny wracam, a wszędzie będę...

[podpis]

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 5–5v.

w Łęczny *d*[*ie*] 19 VII1716

Monsieur

[***k. 5***] Żadnej u mnie nie masz przeszkody, ażebym nie miała WMM Pana przypomnieć się łasce, o której konserwcyją uniżenie proszę. Nowiny tutejsze krom repartycyi te są: JP hetman polny koronny [*Stanisław Mateusz Rzewuski*], który miał przysięgać, nie przysięga jeszcze i podobno nie będzie. My obaczemy, co będzie robił, dali jego się informować będziemy. Pana starostę bełskiego [*Józefa Felicjana Potockie-*

[73] Sieniawska nie miała nigdy syna, zwrot ten odnosi się raczej do któregoś z synów Mniszchów.

[74] Łęczna — miasteczko w województwie lubelskim, w powiecie łęczniańskim.

[75] Stanisław Mateusz Rzewuski (1662–1728), wojewoda podlaski od 1710 r., następnie bełski w 1728 r., hetman polny koronny od 1706 r., hetman wielki koronny od 1726 r.

[76] Adam Piotr Tarło (zm. 1719), wojewoda lubelski. Był synem Zofii Pszonczanki i Karola Tarły (1639–1702), podkanclerzego koronnego.

[77] Jerzy Dominik Lubomirski (ok. 1665–1727), podkomorzy koronny, wojewoda krakowski od 1626. Był najmłodszym synem Barbary z Tarłów i Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, marszałka i hetmana wielkiego koronnego.

[78] Stanisław Szembek (1650–1721), prymas od 1706 r. Był synem Zofii Pieniążkówny i Franciszka Szembeka. Uważany był za człowieka miękkiego i niezdecydowanego, marnego polityka, który karierę zawdzięczał królowi, podobnie jak jego brat Jan Szembek, kanclerz koronny.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

go][79] Pana siostrzeńca mało pohałasował P[an] podkomorzy koronny [*Jerzy Dominik Lubomirski*] i mało do czego większego nie przyszło. JP pisarz przyjechał tu wczoraj, alem go nie widziała, jako opryszek jaki. [***k. 5v***.] Punkta wiem, że WMM Pan masz do traktatu, nie wiem, jako się podobają. Dziś miał się widzieć P[an] marszałek konfederacki Ledóchowski[80] z księciem Dołgorukim[81] za półtory mile stąd. Tu zaś na reparacyjach czas trawią, ja zaś zechce zawsze na usłudze WMM Pana, bom jest...

[podpis]

P.S. Jejmości Pani marszałkowy [*Konstancji z Tarłów Mniszchowej*] uniżenie kłaniam *et à toutes la famille*[82], proszę kłaniać ode mnie JP wojewodzicowi. Niezmiernie się cieszę, że przyszedł do siebie.

BOss., rkps 2668/II, k. 6

w Łęczny d[*ie*] 2 VIII 1716

Monsieur

[***k. 6***] Każda u mnie WMM Pana usługa jest wielkim plazyrem i przez inklinacyją[83] do usług jego i przez koligacyją, zaczem proszę oboje WMM Państwo, każecie

---

[79] Józef Felicjan Potocki (zm. 1723), starosta bełski w latach 1703–1720, strażnik koronny od 1720 r. Jego żoną była Teofila Teresa z Cetnerów (zm. 1742), córka Zofii Anny z Gosiewskich, hetmanówny litewskiej, i Jana Cetnera, starosty lwowskiego. Mieli syna i córkę. Józef Felicjan zmarł jesienią 1723 r., jego pogrzeb odbył się w połowie listopada. W tym czasie jego syn, który wrócił z podróży zagranicznych objął w kraju starostwo bełskie (Gazeta rękopiśmienna, Zamość 12 XI 1723, BCz, rkps 2739 IV, k. 687). Zob. też. B. Popiołek, *Szlachcic w podróży. Regestr wydatków podróżnych Jana i Antoniego Cetnerów z lat 1724–1727*, [w:] *Z Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej z Ukrainą i Stolicą Apostolską...*, s. 1127–1144; *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmińskiej XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992, s. 65 (dalej cyt. *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej...*).

[80] Stanisław Ledóchowski (1666–1725) pozyskał rzesze szlachty i 26 listopada został wybrany marszałkiem antysaskiej konfederacji tarnogrodzkiej, poprosił jednak o mediację rosyjską między konfederatami a królem Augustem II, co Rosjanie wykorzystali do ingerencji w wewnętrzne sprawy polskie. Wówczas rozwinął nieudaną antyrosyjską akcję dyplomatyczną, by uzyskać pomoc zewnętrzną Austrii, Turcji lub Tatarów krymskich. Skłoniło to króla do wezwania wojsk rosyjskich, wówczas Ledóchowski rozpoczął rokowania z Augustem II i 3 XI 1716 r. podpisano porozumienie. W 1716 r. został marszałkiem sejmu zwanego niemym, a 1 II 1717 r. w przemówieniu sejmowym przysiągł wierność królowi i zamknął obrady, nie dopuszczając nikogo do głosu.

[81] Grzegorz Dołgoruki (1656–1723), rosyjski dyplomata, występował jako mediator z upoważnienia cara Piotra I i Stanisława Ledóchowskiego między konfederatami i królem Augustem II. Był głównym twórcą traktatu warszawskiego, który zakończył konfederację tarnogrodzką. Zob. *Historia dyplomacji polskiej,* t. 2, s. 432, 427.

[82] *et à toutes la famille* (fr.) — i całej rodzinie.

[83] W rękopisie — *inklinatią*, inklinacja — skłonność, upodobanie do czegoś.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

mi sobie służyć, a i ja sama zawsze w ich każdym interesie się domyślę. Po nies[z]częsnych nocach, przy kłótniach, dziś rozumiem spokojniejsza będzie, kiedy armistycjum do dwóch niedziel prolongowane. Spodziewać [się — A.] trzeba pokoju, co daj Boże. P[an] hetman polny [*Stanisław Mateusz Rzewuski*] chce, żeby go jutro sądzono. Obaczemy, co będzie, ja zaś będę WMM Pana życzliwą i uniżoną siostrą

[podpis]

P.S. JMci *et à toute famille*[84] uniżenie kłaniam.

♣

BOss., rkps 2668/II, k.7–8

w Łęcznej 9 VIII 1716

Monsieur

[***k. 7***] Nie trzeba tu zaraz pisać żadnych nowin WM Panu, bo posłowie, którzy stąd dnia wczorajszego pojechali, to jest JP podstoli litewski [*Jan Tarło*][85], podskarbi nadworny litewski [*Józef Franciszek Sapieha*][86], starosta bolimowski [*Jan Kazimierz Lubomirski*][87], chorąży bełski [*Jan Stanisław Radecki*][88], uczynią o wszystkim dobrą relacyję. Tu nic nie robią, tylko taryfują teraz repartycje[89], w Lublinie jeszcze mni[ej] traktaty, ale co należą do pernoktaty, bo mi Flemming[90] pannę na służbę odmówił Zasiecką, która się w Lublinie

[84] *et à toute famille* (fr.) — i całej rodzinie.

[85] Jan Tarło (1684–1750), podstoli litewski.

[86] Józef Franciszek Sapieha (1679–1744), podskarbi nadworny litewski od 1713 r. Był synem Anny Lubomirskiej i Franciszka Stefana Sapiehy (zm. 1686), koniuszego litewskiego. Od 1709 r. żonaty z Krystyną Branicką (zm. 1761), córką Katarzyny Barbary z Radziwiłłów (1793–1730) i Jana Klemensa Branickiego (1689–1771).

[87] Jan Kazimierz Lubomirski (zm. 1736), starosta bolimowski. Był najmłodszym synem Konstancji z Bokumów i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), podskarbiego wielkiego koronnego, następnie hetmana wielkiego koronnego. 24 XI 1717 r. poślubił Urszulę z Branickich (1700–1776), córkę Katarzyny Scholastyki Sapieżanki i Stefana Mikołaja Branickiego. W 1706 r. po śmierci swojego ojca otrzymał jedną z trzech części rodzinnego majątku rzeszowskiego, tzw. państwo głowowskie, które obejmowało miasteczko Głowów oraz wioski — Rogoźnicę, Wolę Cichą i Styków, a także odległą Medynię Głowowską.

[88] Jan Stanisław Radecki (zm. po 1731), chorąży bełski w latach 1712–1731, kiedy to zrzekł się urzędu na rzecz syna. Zob. *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej*.., s. 29.

[89] Repartycja — podział dóbr, podzielenie czegoś.

[90] Jakub Henryk Flemming (1669–1728), od 1711 r. feldmarszałek saski. Był generałem armii koronnej 1710–1714, koniuszym litewskim, dyplomatą saskim, dowódcą wojsk autoramentu cudzoziemskiego w Polsce. Zaufany minister Augusta II, przygotował elekcję Fryderyka Augusta na tron polski w 1697 r. wspólnie z Janem Jerzym Przebendowskim. Członek Tajnej Rady Wojennej, w 1706 r. stanął na czele Tajnego Gabinetu. W 1719 r. zasłynął jako negocjator w rokowaniach w Wiedniu, których skutkiem był podpisany 5 stycznia 1719 r. traktat

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

została była i jak ją po francusku ubrał za pazia do ogona. JP hetman chciał przysięgać, napisali mu tezę, ale wątpię, [***k. 8***] żeby na nie przysiągł. Do Brzeżan zaś JMość [*Adam Mikołaj Sieniawski*] jedzie, dawszy kartę, bo inaczej być nie mogło, ale *rien ne signifie*[91], ja zaś wyrażam, żem jest

[podpis]

[P.S. — A.] JMci uniżenie kłaniam, toż czynię *à toute la famille*[92]. Damy jadą pojutrze z konfederacyją do Krasnegostawu, JP podkomorzyna koronna [*Magdalena Lubomirska*][93], księżna wojewodzina krakowska [*Teofila Wiśniowiecka*][94], podkanclerzyna litewska [*Izabela Czartoryska*][95], wojewodzina podlaska [*Katarzyna Humiecka*][96],

---

wiedeński o niepodzielności terytorium Rzeczypospolitej. Był dwukrotnie żonaty — z Izabelą Sapieżanką (małżeństwo unieważnione w 1718 r.) i z Teklą Różą Radziwiłłówną, kanclerzanką litewską.

[91] *rien ne signifie* (fr.) — nic nie znaczy.

[92] *à toute la famille* (fr.) — dla całej rodziny.

[93] Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 17 I 1728), podkomorzyna koronna, 1v. Szembekowa. Była córką Teresy z Duninów-Borkowskich i Stanisława Tarły (zm. 1705), wojewody lubelskiego. Siostrą Jana Tarły (zm. 1751), wojewody lubelskiego, i Konstancji Mniszchowej (zm. 1739), żony Józefa Wandalina Mniszcha. Jej pierwszym mężem był Franciszek Szembek (zm. 1712), z którym miała córkę Barbarę za Sewerynem Rzewuskim (zm. 1754). Wkrótce po jego śmierci wyszła za mąż za Jerzego Dominika Lubomirskiego (1665–1727), podkomorzego koronnego od 1702 r., następnie wojewodę krakowskiego od 1726 r., rozwiedzionego z Urszulą Katarzyną z Bokumów, metresą Augusta II, zwaną księżną cieszyńską. Zob. B. Popiołek, *Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 1728), wojewodzina krakowska. Próba biografii*, „Krakowskie Studia Małopolskie", R. 2013, t. 18, s. 434–453; taż, *Testament Magdaleny z Tarłów Lubomirskiej, wojewodziny krakowskiej*, tamże, s. 423–433.

[94] Teofila z Leszczyńskich Wiśniowiecka (1680–1757), wojewodzina krakowska. Była córką Zofii Krystyny Opalińskiej i Wacława Leszczyńskiego, wojewody podlaskiego, od 1704 r. żoną Janusza Antoniego Wiśniowieckiego (1678–1741), wojewody krakowskiego. Mieli córkę Franciszkę Urszulę, od 1725 r. żonę Michała Kazimierza „Rybeńki" Radziwiłła. Zob. I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu,* Poznań 2007, s. 364.

[95] Izabela z Morsztynów Czartoryska (1671–1758), podkanclerzyna litewska. Była córką Jana Andrzeja Morsztyna, podskarbiego wielkiego koronnego, od 11 V 1693 r. żoną Kazimierza Czartoryskiego (1674–1741), podkanclerzego litewskiego w latach 1712–1724, następnie kasztelana wileńskiego. Mieli trzech synów — Michała Fryderyka (1696–1775), Augusta Aleksandra (1697–1782), Teodora Kazimierza (1704–1768) oraz córki Ludwikę Elżbietę (1703–1745), od 1711 r. zakonnicę, i Konstancję (1700–1759), późniejszą Poniatowską, matkę króla Stanisława Augusta. Izabela Czartoryska w 1736 r. założyła w Warszawie jeden z pierwszych salonów towarzysko-politycznych.

[96] Katarzyna z Krosnowskich Humiecka — córka Mikołaja Franciszka Krosnowskiego (1652–1723), wojewody czernihowskiego, druga żona Stefana Humieckiego, wojewody podolskiego (zm. 1736).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

lubelska [*Marianna Tarłowa*][97], ks. kanclerzyna [*Anna Radziwiłłowa*][98] i Sanguszkowa[99], ja nie. Nie będzie się tam moja krew lała, bo tu mam [interesy — A.] [***k. 9***], to są damy *de publique*[100] Rzeczypospolitej i pospolitego ruszenia, ja ni[e].

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 9–9v.

w Lublinie 16 VIII 1716

Monsieur

[***k. 9***] Ponieważ WM Pan chcesz wiedzieć, jeżeli na Ruś pojadę. Oznajmuję tedy, że chyba jedna usługa jego mię tam poprowadzi, jeżeli byś miał jaki interes, jeżeli zaś ni[e], to ni[e] będę aż do sejmu, albo do *decembra*[101] i chyba na Ruś [w – A.] zimie pojadę na pół *novembra* i *decembra*[102], lubo tu nie mam o czym siedzieć, bo mi Puławy za kilkadziesiąt wsi zrujnowali Sasi z kretesem. Proszę tedy, chciej się WM Pan przyczynić do króla JMci, aby mi nagrodzili, a też JM Pana kanclerza [*Jana Szembeka*][103] i Pana miecznika [*Stanisława Ernesta Denhoffa*][104] proszę.

---

[97] W tym czasie żyły dwie wojewodziny lubelskie — Marianna z Potockich Tarłowa, żona Adama Piotra Tarły (zm. 1719), który sprawował urząd w latach 1706–1719. Marianna była córką Feliksa Kazimierza Potockiego, kasztelana krakowskiego. Tytułu tego jako wdowa po Stanisławie Tarle (zm. 1705), wojewodzie lubelskim, używała także Teresa z Duninów-Borkowskich Tarłowa (zm. 1723), wojewodzina lubelska. W 1682 r. w Lublinie poślubiła Stanisława Tarłę (zm. 1705), wojewodę lubelskiego. Miała z nim kilkoro dzieci — synów Jana (zm. 1751), Hieronima (zm. 1717) i dwóch nie znanych z imienia, zmarłych w 1714 r. oraz córki — Annę Cetnerową (zm. 1731), wojewodzinę smoleńską, Magdalenę Lubomirską (zm. 1728), wojewodzinę krakowską, Konstancję Mniszchową (zm. 1739), marszałkową wielką koronną, Franciszkę i Ludwikę.

[98] Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746), kanclerzyna litewska. Była córką Konstancji z Sapiehów i Hieronima Sanguszki, starosty suraskiego, od 6 III 1692 r. żoną Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza litewskiego od 1698 r.

[99] Być może chodzi o Mariannę z Lubomirskich Sanguszkową (1693–1729), córkę Teofili z Zasławskich-Ostrogskich i Józefa Karola Lubomirskiego, marszałka nadwornego koronnego, drugą żonę Pawła Karola Sanguszki (1680–1750), marszałka nadwornego litewskiego.

[100] *de publique* (fr.) — z towarzystwa.

[101] *Decembra* (łac.) — grudnia.

[102] *Novembra* i *decembra* (łac.) — listopada i grudnia.

[103] Jan Sebastian Szembek (zm. 1731), kanclerz wielki koronny od 1712 r. związany z Augustem II. Zob. *Listy Jana Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego koronnego do Jana Szembeka, podkanclerzego i kanclerza wielkiego koronnego z lat 1711–1728*, oprac. A. Perłakowski, Kraków 2010.

[104] Stanisław Ernest Denhoff (1728), miecznik koronny, następnie wojewoda połocki, hetman polny litewski. Był synem Konstancji ze Słuszków i Władysława Denhoffa (zm. 1683), wojewody malborskiego. Po śmierci pierwszej żony — Joanny z Denhoffów — w 1724 r. ożenił się z córką Elżbiety i Adama Mikołaja Sieniawskich — Zofią.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

JMość [*Adam Mikołaj Sieniawski*] zaś do Brzeżan pojechał, bo jesień przychodzi, gdzie zawsze o[?], ale ledwo Pan pisarz pozwolił i musiałam kilka dni [***k. 9v.***] być w Krasnym Stawie, a on o mil półtora, w piątek tedy do Brzeżan pojechał, a ja dziś tu stanęłam. Jest tu i Pani hetmanowa litewska [*Emercjanna Agnieszka Pociejowa*][105] nieboga chora, u karmelitanek stoi. Wzięła Lindorfa[106] Litwa i spotkała go, gdy prowadzili [go — A.] do Krasnego Stawu. O pokoju czekamy wiadomości od posłów i Pana feldmarszałka [*Jakuba Henryka Flemminga*] i biskupa się spodziewamy jutro, albo o wtorku, co będzie, nie omieszkam oznajmić. Mir[107] czyli o wojnie, a ja bez wszelki dysputy będę...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci uniżenie kłaniam i *à toute la famille.*

BOss., rkps 2668/II, k. 10–10v.

w Janowcu 31 VIII 1716

Monsieur

[***k. 10***] Nie pisałam do WMM Pana, bom gazetę miała, że będę miała to szczęście witać WMM Pana, ale i to mam za największe [szczęście — A.], kiedy w pamięci WMM Pana zostaję, za co uniżenie dziękuję WMM Panu. Co się dzieje tu, oznajmi JP kanclerz [*Jan Sebastian Szembek*] WMM Panu, ja donoszę, że pokój podobno nie tak prędko będzie, ponieważ na ekswinkulacyją[108] nie pozwalają, z responsu posłów nie kontenci, co ich posyłali. Do czwartku tedy armistycjum[109] tylko, jeżeli się jeszcze nie namyślą. Książę [***k. 10v.***] Dołhoruki[110] już tu jest, z Lublina przyjechał i garnizon saski sprowadził. Pan podkomorzy [*Jerzy Dominik Lubomirski*][111] ma być, ale jako ja, co mnie wniwecz obrócili, tak i on nie ma do czego przyjeżdżać. Mnie już cale

[105] Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa (zm. po 1736), hetmanowa litewska. Była córką Anny z Jordanów i Stanisława Warszyckiego, miecznika koronnego, od 1709 r. drugą żoną Ludwika Konstantego Pocieja (1730), hetmana wielkiego litewskiego. Po jego śmierci wyszła za Józefa Montmorency, generała królewskiego. Pociejowa powszechnie była znana z różnych ekscesów towarzyskich i miłostek. Uważano nawet, że jest szalona i chora psychicznie, co jakiś czas zapadała na zdrowiu — „każdy pozna zaraz, że jest szalona" — pisała o niej Katarzyna z Bielińskich de Besenval (K. de Besenval do E. Sieniawskiej, 15 IV 1717, BCz, rkps 2746 II, k. 286).

[106] Lindorf — prawdopodobnie jeden z oficerów saskich, być może kochanek Pociejowej.

[107] Mir — pokój.

[108] Ekswinkulacja (daw.) — uchylenie się, uwolnienie.

[109] Armistycjum — rozejm, zawieszenie broni.

[110] Grzegorz Dołgoruki.

[111] Jerzy Dominik Lubomirski (zm. 1727), podkomorzy wielki koronny, następnie od 1726 r. wojewoda krakowski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

zrujnowali, a jego poczynają i także skończą, wina mu Seysan zabrał z piwnicy, już takiego zdziercę nie podobna, ale bo ma dobrego sutenera[112]. Co będzie dali, albo opowiemy, albo opiszemy, to teraz tylko [piszę — A.], żem jest...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Pani marszałkowy [*Konstancji Mniszchowej*] uniżenie kłaniam *et à toute la famille*. Proszę, żeby miała córkę nie syna, a mój żeby się chował i jedynakiem był, choćby największy fortuny[113].

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 11

w Janowcu *die* 7 IX 1716

Monsieur

[***k. 11***] Już WMM Pan będziesz wiedział, że mała nadzieja już jest pokoju, lubo się tu Książę jutro zostaje i JP wojewoda mazowiecki [*Stanisław Chomentowski*][114] plenipotencyją mający nową. Król zaś JMość jedzie jutro do Warszawy, z Warszawy będziesz WMM Pan [wiedział — A.] dokąd, bo się tam długo nie zabawi. Ja tu zostaję jeszcze *à la volonté de Dieu et je g... la pale*[115], kędy pojadę, ale wszędy, kędy będę, proszę, żebyś WMM Pan był łaskaw na tę, która jest...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci [*Konstancji Mniszchowej*] uniżenie kłaniam i *toute la famille.*

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 12

w Rojce 19 IX 1716

Monsieur

[***k. 12***] Powracając nazad do Janowca, odzywam się WMM Panu i łasce jego przypominam. Co się działo, jakie ladaco donieśli WMM Panu. JMość Pan kanc-

[112] Sutener (fr. *soutenir* — wspierać) — obrońca.

[113] Konstancja z Tarłów Mniszchowa spodziewała się dziecka. W 1716 r. urodziła syna Jana Karola Mniszcha (1716–1759), późniejszego łowczego koronnego. Elżbieta pisze o najstarszym synku Mniszchów, który być może był jej chrześniakiem. Zob. Jadwiga Rafałowiczówna, *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lata 1710–1720*, wstęp i oprac. B. Popiołek, Kraków 2000, s. 94; taż, *Kostusieńka i Józieniek...*

[114] Stanisław Chomentowski (1673–1728), wojewoda mazowiecki od 1706 r., hetman polny koronny w latach 1726–1728.

[115] *a la volonte de Dieu et je g... la pale* (fr.) — z woli Bożej i ... [nieodczytane] — z woli Boga i...

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

lerz [*Jan Szembek*], jeżeli jeszcze zostanie, kogo będę namawiać, żeby nie szaleli, bo i nadziei nie widzę, żeby mieli czego dobrego, chyba zgubę. Co tedy nie omieszkam oznajmić, zostając na zawsze...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci uniżenie kłaniam, życzę szczęśliwego rozwiązania[116]. JMci Pannie marszałkównie [*Ludwice Mniszchównie*][117] kłaniam i synowi memu[118].

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 13–13v.

w Puławach *die* 23 VII 1717

Jaśnie Wielmożny Mości Panie Marszałku Wielki Koronny a Mój Wielce Mci Panie i Bracie

[***k. 13***] Znając zawsze łaskę WM Pana, to też i teraz wpraszam się osobliwie w sprawie siedzenia [w – A.] wieży JMci Pana starosty bohusławskiego [*Jerzy Ignacy Lubomirski*][119], że mu kazali na prawie siedem, proszę o piec, komin i posadzkę, luboć to jest przeciwko prawu, ale bąk się wszędzie przebije, kiedy mucha uwięźnie. Nie będzie nic za to WM Panu, kruk krukowi oka nie wykole, jak też sędziowie roczni nic nie uczynią dożywotniemu, proszę [***k. 13v***] o tę łaskę WM Pana i o tę dyskrecyją wieży od pierwszego pułapu piętra, nie od wejścia może rachować dwanaście łokci. Poślę ja wam umyślnego mego do Sanoka, tylko WM Pan przykaż i uczyń to dla tej, która jest...

[podpis]

P.S. JMci Pani marszałkowy uniżenie kłaniam.

---

[116] Konstancja Mniszchowa urodziła wówczas syna Jana Karola (1716–1759).

[117] Ludwika Mniszchówna (1712–1785), córka Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha, od 1732 r. druga żona Józefa Potockiego (zm. 1750), wojewody kijowskiego.

[118] Być może chodzi o Jerzego Augusta Mniszcha (1715–1778), syna Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha. Zob. K. Matwijowski, *Jerzy Wandalin Mniszech*, PSB, t. 21, s. 470.

[119] Jerzy Ignacy Lubomirski (1691–1753), starosta bohusławski, pisarz polny koronny od 1726 r., chorąży wielki koronny od 1745 r. Był synem Konstancji z Bokumów i Hieronima Augusta Lubomirskiego (zm. 1706), podskarbiego wielkiego koronnego, następnie hetmana wielkiego koronnego. Był dwukrotnie żonaty — z Marianną z Bielińskich (ok. 1685–1730), 1v. Bogusławową Ernestową Denhoffową, następnie od 28 II 1737 r. z Joanną Karoliną von Stein zu Jettingen (1723–1783). Zabił w pojedynku Józefa Jelca, chorążego sanockiego, swojego wierzyciela, za co odbył karę dwóch lat wieży w zamku sanockim. Zob. J. A. Gierowski, *Lubomirski Jerzy Ignacy*, PSB, t. 18, s. 23–25.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 14–15

w Kozienicach 22 XII 1722

Monsieur a mój kochany Dobrodzieju

Tym się tylko konsoluję, kiedy nie służę Dobrodziejstwu, że wyrazić mogę *toute la reconnaissance*[120] łaski jego doznany, za którą uniżenie dziękuję. O kontynuacyje jej uniżenie suplikuję, *vous ne faites pas cette disgrâce*[121], bo na całe życie sługi zabieram charakter, że zaś sama nie mogę powinszować Narodzenia Pańskiego, szczęśliwym tedy od siebie listem winszuje Dobrodziejowi memu, niech wieki szczęśliwie przepędza w zdrowiu dobrym, niech mu się odradza szczęście, [***k. 14v***] a nigdy nie umi[e]ra, ale wszelakie szczęścia ukontentowania przynosi bez cały wiek jego, tego szczyra i prawdziwa sługa WM Panu życzy.

Tu stąd nad haniebnie złe drogi nie masz co do oznajmienia, bo to już WM Pan wi[e]sz, że nikt nade mnie nie jest i nie będzie nigdy bar[d]zi[ej]...

[podpis]

P.S. Córka moja [*Zofia Sieniawska*] uniżenie kłania, mnie zaś niezmiernie tęskno, ale szczególnie do was. [***k. 15***] Mój stryj [*Jerzy Dominik Lubomirski*][122] nie może bez swatania, ale to z tego nic nie będzie.

♣

BOss., Rkps 2668/II, k. 16

w Lublinie 27 VIII 1723

Jaśnie Wielmożny M[oś]ci Dobrodzieju

Zazdroszczę tego szczęścia jadącym do WM Państwa Dobrodziejstwa, więc listownie tymczasem Państwo ściskam, bo P[an] Wieniawski jest, a wojewoda kijowski [*Józef Potocki*][123] biega nie lada jako. Córka moja [*Zofia Sieniawska*] zaś beze mnie trudno ma jechać, ile że tu do sprawy potrzebna, niech się uczy zawczasu swoich interesów, ja zaś spodziewam się w ten tydzień o piątku wyjechać, a zasię zastanę

[120] *toute la reconnaissance* (fr.) — całą wdzięczność.

[121] *ne fairai pas cela à un disgrâce* (fr. *vous ne faites pas cette disgrâce*) — nie uczynisz (mi) tej niełaski.

[122] Elżbieta pisze o Jerzym Dominiku Lubomirskim (zm. 1727), podkomorzym koronnym, następnie wojewodzie krakowskim od 1726 r., najmłodszym bracie swojego ojca Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (zm. 1702), marszałka wielkiego koronnego. Jerzy Dominik był synem Barbary z Tarłów i Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, hetmana wielkiego koronnego.

[123] Józef Potocki (zm. 1750), wojewoda kijowski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

jeszcze WM Państwo. Nowin nie piszę, bo też [...][124] cale opowiedzą, a ja tu tylko, żem jest i będę do śmierci...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżeniem kłaniam, o ordynacie[125] opowiem.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 17

w Lublinie 5 IX 1723

Jaśnie Wielmożny M[o]ści Dobrodzieju

[***k. 17***] Ledwo do desperacyi[126] nie przychodzę, że WM Państwo odjeżdżacie i je Bóg wi[e], kiedy obaczę, gdyż ja za tydzień będę w Wilanowie, a potem pojadę, ze trzy niedziele tam z[a]mieszkawszy, to już więcej nie powrócę tego roku do Warszawy.

Dziękuję memu Dobrodziejowi za pamięć, póki żyję obligowaną będę. O sprawie oznajmuję, że na grunt dla poprzysiężonych geometrów odesłali, *malgré*[127] Pana marszałka, który cudowne rzeczy robi *partialité*[128] wielką, po deputatach chodził całą noc, a potem u mnie była kolacyja, a on rozumiał, że ja żem do czwarty siedziała [***k. 17v.***], to zaśpię, ale oszukał się. Rzodkiew to nie lada jaka czarna węgierska, co się odzywa, co jest i moja bratowa i brat będzie cierpiał, ale to najlepi[ej] JP marszałkowa *testis ocularis*[129] opowie, a ja mego kochanego Dobrodzieja znam i poprzysięgam, że póki żyję będę...

[podpis]

[P.S. — A.] Córka moja żegna i uniżenie kłania, obie płaczemy.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 18

w Oleszycach 17 II1724

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 18***] Dobrze to mówią, że jedna bieda nie dokuczy, aż się dziesięć zbierze. Tak i ja przy moich bi[e]dach i turbacyjach, jeszcze tego trzeba było, żebym ty pocz-

[124] Słowo nieodczytane.

[125] Sieniawska wspomina najpewniej o V ordynacie zamojskim Tomaszu Józefie Zamoyskim (1678–1725), który był synem Anny Franciszki z Gnińskich (zm. 1704) i Marcina Zamoyskiego (zm. 1689), podskarbiego koronnego.

[126] W rękopisie — *desperacyiey.*

[127] *malgré* (fr.) — mimo, pomimo.

[128] *partialité* (fr.) — stronniczość.

[129] *testisocularis* (łac.) — naoczny świadek.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ty od WM Pana nie miała listu, co mnie niezmiernie turbuje, bo pewnie alteracyja zdrowia jest przyczyną i wesołość króla JMci. Dla Boga Dobrodzieju już nie pij, bo masz mego JMci przykład, że tańcował, pił w Starzyskach[130], a potem [***k. 18v***] dokończył z JMcią Panem referendarzem [*Stefan Potocki*][131], przyczyna ty choroby, która ni lepi[ej], ni gorzy jest jako Estel, wi[e]m, że powiedział, przecie teraz rękami lepi[ej] rucha, wiperowe[132] bierze polewki i jest tu Bonfili[133].

Proszę zaś WM Pana za Panem Gumowskim[134], łowczym lwowskim, o chorąstwo sanockie, bo słyszę, że na kasztelanią postępuje chorąży sanocką. Proszę mój Dobrodzieju WM Pan bądź łaskaw na niego i na mnie, która do śmierci będę...

[podpis]

[P.S. — A.] JMć Dobrodzice *et toute la Famille* uniżenie kłaniam.

BOss., rkps 2668/II, k. 19

w Puławach *d*[*ie*] 3 VII 1724

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 19***] Posyłam umyślnego do Warszawy, przez którego nie omieszkiwam czasu przypomnieć się łasce jego i prosić WM Pana, ażebyś przesłał wody egierskie, uprosił króla, nim moja przyjedzie, bo mi jest 18 flasz wielka potrzeba, obligowaną będę WM Panu na całe życie moje, jeżeli byś zaś WM Pan pojechał, weź Frydrychę[135], obligowana będę, jeżeli bez przep[...][136], a ja będę mego Dobrodzieja...

[podpis]

[P.S. — A.] JMć Dobrodzice uniżenie kłaniam.

[130] Starzyska (ukr. *Стари*) — obecnie wieś na Ukrainie, w rejonie jaworowskim obwodu lwowskiego.

[131] Stefan Potocki, (zm. 1726), referendarz koronny.

[132] Wiperowe (ang. *viper* — żmija) — nalewki żmijowe do smarowania, sporządzane na bazie jadu żmii.

[133] Bonfili — lekarz Sieniawskich.

[134] Jan Franciszek Gumowski (zm. 1729), łowczy lwowski w latach 1716–1723, chorąży sanocki w latach 1724–1729. *Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku*, t. 3, s. 336.

[135] Frydrycha — prawdopodobnie karlica lub pokojówka Sieniawskiej, często towarzyszyła jej w podróżach.

[136] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 20

w Puławach *d*[*ie*] 8 VII 1724

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

Już też zapewne widzę, ze szczęście mię opuściło, kiedy już moje Dobrodziejstwo czuję niedaleko, a muszę miasto do nich jechać z wojewodą podolskim [*Stefanem Humieckim*][137] do Przybysławic, które w poniedziałek będzie i muszę być dniem przed tem, jeżeli łaska będzie do Przybysławic jechać, co to za moje nieszczęście, że to jeszcze tygodnia nie masz do ty komisyi[138], bo bym dziś była jechała. Czekam tedy Państwa mego w Przybysławicach, bo z podkomorzym czerskim jadę, a póki żyję i wszędzie będę WM Państwa uniżoną sługą...

[podpis]

[***k. 20v.***] [P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżenie kłaniam, dajże mi też Boże, choć kilka dni być z WM Państwem. Żałuję, żem do Warszawy nie jechała, bo bym była przed memi przyjaciółmi objęła serca Dobrodziejstwa ich będąc pewna, że wody proszę mego Dobrodzieja przysłać.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 21

w Puławach *d*[*ie*] 5 VI 1725

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 21***] Tyle słów ani papieru nie wystarczy za wszelakie łaski i dobrodziejstwa WM Pana mego Kochanego Dobrodzieja, za które uniżenie dziękuję i że odstępujesz dla przyjaźni mojej tego starostwa i przysyłasz mi przywilej, za co uniżenie dziękuję WM Panu i Dobrodziejowi, i za wyrażenie przez dwa listy łaski swojej. JP marszałkowa [*Konstancja Mniszchowa*] wczoraj pojechała do Lublina, ma powrócić o sobocie do Janowca, na wtorek do Warszawy. Ja zaś do Międzyrzecza[139] jadę, a stamtąd na Ruś. Tam *tranquilement*[140] płakać będę, bo jest czego, na moment prezencyja JP marszałkowy mnie była ukoiła w moim nieszczęściu. Więcy tu nie mam, co pisać nad to, żem jest...

[podpis]

---

[137] Stefan Humiecki (zm. 1736), wojewoda podolski, wywodził się z zamożnej rodziny szlacheckiej, był synem Wojciecha, chorążego podolskiego, i Izabeli. Dzięki pokrewieństwu matki z rodziną Kątskich rozpoczął karierę u boku generała artylerii Marcina Kątskiego, por. J. A. Gierowski, *Stefan Humiecki*, PSB, t. 10, s. 100–102.

[138] W rękopisie — *commisyiey.*

[139] W rękopisie — *Międzyrzycza.*

[140] *tranquilement* (fr.) — cicho.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[P.S. — A.] *A toute la Famille* uniżeniem kłaniam, ale ten znowu komu inszemu chce przedać, proszę, żebyś im i żeby konsensu mu nie podpisowali, proszę pieczętarzów.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 22

w Lublinie 15 VIII 1725

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 22***] Gdybym była wiedziała o tym szczęściu moim, biegłabym była do Puław, abym moje Dobrodziejstwo przywitała, nóżki ścisnęła i teraz proszę o oznajmienie długo jeszcze zabawicie i dokąd i jeżeli w Lublinie WM Państwo będzie, proszę o jako najprędszą wiadomość.

Śmierć JP starościny oświęcimski [*Konstancji Lubowieckiej*][141] nie odmieni się, dnia wczorajszego za nie egzekwie [odprawiłam — A.], bo Bóg wi[e], jeżeli mąż [*Adam Józef Lubowiecki*] za nie sprawi. Nagle prawie umarła, bo jadła baraninę we wtorek, we środę się rozchorowała, *prima* Augusta w piątek o czwarty rano umarła. [...][142] niewymownie jako tu wszystkich [ta wiadomość?][143] od największego zasmuciła, a naj[bardziej mnie, bom?][144] [***k. 22v.***] niewyrażony przyjaźni doznawała, co mi to uczyniło niezmiernie melancholiczną[145], bo rodzony siostry mojej nie żałowałabym tak, a jeszcze tak niespodziewanie, bo [we — A.] wtorek do mnie pisała, żebym jej

[141] Konstancja z Denhoffów Lubowiecka (zm. 1 VIII 1725), starościna oświęcimska. Była córką Elżbiety z Sobieskich i Jana Denhoffa, trzykrotnie zamężna — 1v. Jan Wielhorski, podkomorzy wołyński, 2v. Stefan Potocki (zm. 1730), krajczy koronny, następnie marszałek nadworny koronny, z którym rozwiodła się, 3v. Adam Józef Lubowiecki (zm. 1726). Konstancja była kobietą niezwykle zaradną, świetną obserwatorką i plotkarką, blisko związaną z Sieniawskimi, o czym świadczą jej listy. Występowała też jako swatka ich córki Zofii Sieniawskiej, trzymając stronę Adama Mikołaja Sieniawskiego. Popierała kandydaturę swego krewnego Stanisława Ernesta Denhoffa wbrew Elżbiecie Sieniawskiej. Jej drugie małżeństwo było nieudane, gdyż — jak sama pisała w jednym z listów — Potocki nie mógł się doczekać potomka, więc rozwiódł się z nią. Jak wynika z listu Sieniawskiej, także i trzeci związek nie należał do najszczęśliwszych. W Rzeczypospolitej krążyły plotki, że Konstancja została otruta. Franciszka Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa pisała w tej sprawie do męża, „że i własnemu słudze dufać nie można", powołując się na straszną śmierć Konstancji (F. U. Radziwiłłowa do M. K. Radziwiłła, 25 IX 1725, AGAD, AR V, t. 49, kop. 657, l. 30). Konstancja zmarła bezpotomnie, a jej spadkobiercą został Stanisław Ernest Denhoff, wojewoda połocki. Niekiedy w biogramie jej drugiego męża pojawia się informacja, iż miała z nim dwóch synów, tymczasem w listach do Sieniawskiego podawała jako powód rozwodu ze Stefanem Potockim fakt, iż nie mieli dzieci.

[142] Rękopis uszkodzony, urwany fragment kartki.

[143] Rękopis uszkodzony, urwany fragment kartki.

[144] Rękopis uszkodzony, urwany fragment kartki.

[145] W rękopisie — *melankoliczną.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

poczekała do niedzieli, a w piątek umarła skoro dzi[e]ń, z ty i śmierci mamy suspicyją[146] na podstarościego. Sam Pan starosta [*Adam Józef Lubowiecki*] w Gdańsku, który się ożeni pewnie za kilka niedziel. O królu JMci przyjedzie dopi[e]ro od JMć Pana wiadomość mam, bo w piątek mój umyślny wyjechał po południu, to nie było nic słychać, z kim że w Sokolnikach zostawał. Ja bym była rada, żeby był nie przyjechał, bo bym była w Wilanowie jakie kilka niedziel spokojnie mieszkała [...][147], nie mam za co dziękować, kiedy tak zwy[...cy][148]. Już co [...][149] [...][150] mojej córki nie wi[e]m, [***k.23***] dlaczego nie dany, otóż piękna nagroda, to mi zaś jest największym szczęściem, żem jest uznana od WM Pana, żem jest i do śmierci będę...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice mojej najuniżeni[ej] kłaniam, toż czynię JMci Pani czy Pannie starościny krakowski[ej] i samemu JMci[151], czekam od Dobrodziejstwa mego wiadomości.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 24

w Stryju 31 *d*[*ie*] I 1726

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 24***] Bar[d]zo mię list WM Pana ucieszył, naprzód żem jest w pamięci jego, o co się starać całe życie będę, a druga o zdrowiu Pańskim, bo tu było bar[d]zo źle, że po spowiednika posłali, WM Panu zaś życzę *tout son de bonheur*[152] na sto lat zdrowia doskonałego przy tym roku zaczynającym się wespół i J[ej]mością Dobrodziką moją. Ja stąd nie mam co oznajmić, kiedy ledwo zjechałam o północy na kolędę i pojutrze stąd wyjeżdżam na kontrakty trzechkrólikowskie[153] do Starego Sioła, ale we Lwowie

[146] Suspicja (daw.) — podejrzenie, posądzenie.

[147] Rękopis uszkodzony, urwany fragment kartki.

[148] Rękopis zniszczony, urwany fragment kartki.

[149] Słowo nieodczytane.

[150] Słowo nieodczytane.

[151] Zapis jest dość enigmatyczny, starostą krakowskim był w latach 1688–1732 Franciszek Wielopolski (zm. 8 IV 1732), ale dwukrotnie otrzymał zgodę na przekazanie starostwa swojemu synowi Karolowi, który jednak go nie objął przed śmiercią ojca. Sieniawska mogła pisać zarówno o żonie Franciszka — Annie z Lubomirskich (zm. 1736), córce Konstancji z Bokumów (zm. 1708) i Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), hetmana wielkiego koronnego, lub o żonie Karola — Elżbiecie z Mniszchów, córce Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha, którą poślubił 26 VII 1725 r. Zob. wiadomość o weselu — BCz, rkps 2748 IV, k. 320.

[152] *tout son de bonheur* (fr.) — samego szczęścia.

[153] Kontrakty trzechkrólikowskie — organizowane na Trzech Króli, zwykły termin sądowy lub poboru podatków, rozliczania arend i in.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

nie będę, bo tam tylko subiekcyja[154] i wielkie uprzykrzenia, tak to świ[e]tna nędza, tu się piszę, tu się maże. Zewsząd odzywać się będę memu Dobrodziejowi [***k. 24v.***] Pan wojewoda ruski [*Jan Stanisław Jabłonowski*][155] pojechał do Lwowa na kontrakty i sam siła będzie, a ja o dwie mile będę i więcej zrobię niż we Lwowie. Pan wojewoda bełski [*Stefan Aleksander Potocki*][156] bar[d]zo się źle miał, bo aż po pas opuch[ł]. Był zaś tam, Debe, mój kuchmistrz, co mu winien za wino burgundzkie, co mu kazał przywieźć za 50 czerwonych [złotych — A.] dla zdrowia. Powiedział, że żona po śmierci zapłaci, o czym ja bar[d]zo wątpię, bo nie jedzie do niego i dobrze czyni, bo to jest ciężka rzecz być... tego, nie będzie też miała koło ciała i pogrzebu ni kłótni, ni kosztu, bo uprosił mnie (?), w Buczaczu pod progiem w 24 godziny kazał się zakopać to, jeżeli przyjedzie, to już po pogrzebie. Takie tedy nowiny tu z tych krajów, tylko o śmierciach i pogrzebach. Ja zaś [do — A.] ostatniego ducha będę...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice mojej uniżenie kłaniam, za wiązanie obojga WM Państwu uniżenie dziękuję *et à toute la Famille* uniżenie kłaniam.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 25

w Międzyrzyczu 10 VI 1726

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 25***] Rozumiem, że JMość Pani marszałkowa [*Konstancja Mniszchowa*] jest już [w – A.] Warszawie i Dobrodzieja mego ścisnęła ode mnie, co rozumiem, że to uczyniła, bo woli niżeli ja sama. Jam tu w sobotę stanęła, zechciałbym za kilka dni jechać na Ruś, ponieważ się przybliża termin mego nieszczęścia. Zakończywszy z księżną kanclerzyną [*Anną Katarzyną Radziwiłłową*], dziś tu księżna kasztelanowa

[154] Subiekcja (daw.) — trud, kłopot.

[155] Jan Stanisław Jabłonowski (zm. 1731), wojewoda ruski. Był synem Marianny z Kazanowskich i Stanisława Jana Jabłonowskiego (zm. 1702), hetmana wielkiego koronnego.

[156] Stanisław Aleksander Potocki (zm. 1726), strażnik koronny, następnie wojewoda bełski w latach 1720–1726, szwagier Adama Mikołaja Sieniawskiego. Poślubił jego siostrę Joannę z Sieniawskich (zm. 1733). Małżeństwo od początku nie należało do udanych, Joanna obwiniała brata, że przymusił ją do związku z Potockim, a później zwlekał z wypłaceniem posagu i staraniem się o awans dla Potockiego, co miało wpływać niekorzystnie na ich związek. Potocki często przebywał w otoczeniu króla, uczestniczył w dworskich zabawach, pijatykach i przedstawieniach teatralnych, obdarzony pięknym głosem. Żona podejrzewała go o liczne romanse i roztrwonienie majątku. Potoccy mieli kilkoro dzieci — córki Teresę Teofilę (ok. 16 VIII 1696–1778), Wandę, Marię Kazimierę, Magdalenę (1715) i Mikołaja Bazylego (1714–1782).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

przyjechał[a] wileńska [*Izabela Czartoryska*][157] i sam książę podkanclerzy [*Michał Fryderyk Czartoryski*][158] i podskarbina [*Konstancja Poniatowska*][159] i podskarbi litewski [*Stanisław Poniatowski*][160] i książę proboszcz płocki[161]. Już ci oni pojechali, ale uśmiercą swoje szalbi[e]restwo i ja, w czym będę mogła, służyć będę, bom jest z nieporównaną obligacyją

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżenie kłaniam i *et à toute la Famille*.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 25

w Międzyrzyczu 17 VI 1726

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 26***] Już stąd wyjeżdżając na Ruś do tego mojego najnieszczęśliwszego aktu, żegnam mego Dobrodzieja kochanego, prosząc go jako należącego, żebyś go przyozdobił do dania mi konsolacyi, a jemu pomocy i ostatni[ej] ozdoby, prędzy być nie mogło, a dali niepodobna, droga moja tutejsza na to się przydała, żem interesa moje zakończyła litewskie, com się miała prawować *i to stracić*[162] z księżną kanclerzyną [*Anną Katarzyną Radziwiłłową*][163] i potem też za męża, a prawdziwego Dobrodzieja mego uczyniłam, z Węgrowa po starszego posławszy, na trzynastu księży fundacyją, że co dzień wielka msza i pięć mszy będzie rekwialnych za mego, a ostatek za inszych

[157] Izabela z Morsztynów Czartoryska (1671–1758), kasztelanowa wileńska. Była córką Katarzyny Gordon i Jana Andrzeja Morsztyna, podskarbiego koronnego, od 1693 r. żoną Kazimierza Czartoryskiego, od 1724 r. kasztelana wileńskiego.

[158] Michał Fryderyk Czartoryski (1696–1775), podkanclerzy litewski od 1724 r. Był najstarszym synem Izabeli z Morsztynów i Kazimierza Czartoryskiego, kasztelana wileńskiego, który w 1724 r. odstąpił mu podkanclerstwo litewskie. Był bratem Konstancji Poniatowskiej, podskarbiny litewskiej.

[159] Konstancja z Czartoryskich Poniatowska (1700–1759), podskarbina litewska. Była córką Izabeli z Morsztynów i Kazimierza Czartoryskiego, podkanclerzego litewskiego, żoną Stanisława Poniatowskiego, matką przyszłego króla Stanisława Augusta.

[160] Stanisław Poniatowski (1676–1762), podskarbi wielki litewski w latach 1722–1731.

[161] Być może chodzi o ks. Teodora Czartoryskiego, ale on święcenia otrzymał kilka miesięcy później.

[162] **Nadpisane.

[163] Prawdopodobnie Sieniawska rozliczyła się z Radziwiłłową z przedmiotów, które ofiarował Zofii Sieniawskiej w czasie starań o jej rękę syn Anny Katarzyny Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko". Zob. A. Muszyńska, *Starania Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki" o rękę Marii Zofii z Sieniawskich*, [w:] *Codzienność i niecodzienność oświeconych,* t. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*, red. B. Mazurkowa z udziałem M. Marcinkowskiej i S. P. Dąbrowskiego, Katowice 2013, s. 99–100.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tam leżących. Niezmiernie kontentam z tego, w zamku to będzie i [***k. 26v***] muruję im mieszkanie, a tymczasem w zamku będą stali, a[l]bo we dwork[u] Pana Brzuchowskiego, który kupuję, to jest teraz moja największa konsolacyja[164] o tym myśleć, jako i o tem, ażebym sobie zawsze z[a]skarbiła łaskę Dobrodziejstwa mego, do który się oddaję i zostaję...

[podpis]

[P.S. — A.] JMć Pani marszałkowy Dobrodzice mojej uniżenie kłaniam, Pani wojewodzina lubelska [*Elżbieta Tarłowa*][165] bratowa bar[d]zo chora z Jarosławia mi piszą.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 27

w Barszczowicach *d*[*ie*] 21 VIII 1726

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 27***] Bar[d]zo mnie frasuje, że nie będę miała tego szczęścia widzieć WM Pana i kłaniać mu się, bo tu o dwie mile jestem widzieć moją córkę i aż pojutrze jadę do Lwowa na koniec jubileuszu. Widzieć tedy, że już w Warszawie i króla nie zastanę i WM Pana, ale moje interesa gwałtowne nie dopuściły mi, bo pogrzeb, nie było lepszego czasu, bo [w – A.] zimie, kędy by byli stali tak siła ludzi, regimenty, chorągwie, druga samych dworskich sług, pokojowych i innych do dworu należących jest 186. Sprawy, że droga żałoba, na kilkadziesiąt tysięcy regimentom żałoby, potem jak chorągwie, jak regimenty komu inszemu by się dostały, [***k. 27v.***] dlatego odwłóczyć trudno było. Ludzi też było, senatorów jedenastu starszych nie mała moc, jakem już oznajmiła, prędzy zaś nie mogło być dla wygotowania się i na ostatni akt i na ostatniego domu[166], ile mojej trudności było. Co zaś Książę wojewoda krakowski [*Janusz Antoni Wiśniowiecki*][167] zrobił jako na egzekwiach

[164] W rękopisie — *consolatia.*

[165] Sieniawska pisze z pewnością o Elżbiecie z Modrzewskich Tarłowej (zm. III/IV 1728), 1v. Łaszczowej, bratowej Konstancji Mniszchowej, która była drugą żoną Jana Tarły (zm. 1750), wojewody lubelskiego. Jan Tarło był bratem Konstancji Ludwiki Mniszchowej, żony Józefa Wandalina Mniszcha. Elżbieta Tarłowa była córką Urszuli z Krasickich i Andrzeja Modrzewskiego (zm. 1683), podskarbiego nadwornego koronnego, drugą żoną Aleksandra Michała Łaszcza (zm. 1720), wojewody bełskiego. W 1722 r. wyszła ponownie za mąż za Jana Tarłę. Zob. intercyza małżeńska Tarłów, CPAHU Lwów, fond 13, op. 1, spr. 531, k. 303–307. Tarłowa zmarła na wiosnę, w marcu lub kwietniu 1728 r. (T. Lubomirska do J. W. Mniszcha, 17 III 1728, BOss., rkps 2644/I, k. 29 — o śmiertelnej chorobie Tarłowej).

[166] Adam Mikołaj Sieniawski (1666–1726), kasztelan krakowski i hetman wielki koronny był ostatnim męskim potomkiem rodziny Sieniawskich.

[167] Janusz Antoni Wiśniowiecki (1678–1741), wojewoda krakowski, objął kasztelanię krakowską w 1726 r. po śmierci Adama Mikołaja Sieniawskiego. Był synem Anny z Chodorowskich (zm. 6 V 1711) i Konstantego Wiśniowieckiego (1636–1686), wojewody bracławskiego,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

na [...][168] kiwał, a nie wiedzieć o co, że wspomniał *nouvelle* [...][169], ale co już wi[e]m, że to wiadomo WM Panu. Tu stąd nie masz nic oznajmić, moja córka tu jest, która dla ambarasowania mnie nie kazałam jej być w Brzeżanach na pogrzebie, jadę jutro do Wiśniowca[170] na chrzciny, a stamtąd do Latowicza i na sejm. Ja na ten sejm jeszczem się nie rezolwowała jechać, umyślnego posyłam do WM Pana dnia jutrzejszego i z listem do króla, który mu oddasz, a sam będziesz mnie w łasce swojej chował, do który się oddawszy, zostaję

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Pani marszałkowy uniżenie kłaniam *et à toute la Famille*, co to za moje nieszczęście, żem nie widziała Dobrodziejstwa mego. [***k. 28***] Mój Dobrodzieju proszę mi dać podpisać ten konsens na sęstwo [...]skie, przypominam i pisarstwo.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 29

w Grzymałowie 14 XII 1726

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 29***] Ty poczty nie miałam żadnego listu od WM Pana, ale to druga jest okazją, ja nie opuszczam przypominać się memu Dobrodziejowi łasce, świętować będę w Stryju, jeżeli i tam zjadę *par avence*[171], winszuję Państwu memu w Bogu i życzę wszelkich szczęśliwości, ukontentowania we wszystkim bez długi wiek setny. Proszę zaś uniżenie WM Pana, ażebyś w którym regimencie P[ana] kapitana Wieniawskiego utrzymał [ledwo?][172] [e]rygowanym u króla wyjednał, albo oberlejtnantstwo, a[l]bo przynajmi[ej] majsterstwo, obligowana będę WM Panu, lubom ci jest nad to, że wszędzie szukać będę WM Pana, abym mu za łaski jego podziękowała i upewniła, żem jest...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżenie kłaniam *et à toute la Famille.*

---

bratem Michała Serwacego Wiśniowieckiego (1680–1744), hetmana wielkiego litewskiego. Zob. B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II*..., s. 77–78, 91, 238; I. Czamańska, dz. cyt., s. 364.

168 Słowo nieodczytane: legackiego?, Lagnasckiego?

169 *Nouvelle* [...] — nową [słowo nieodczytane].

170 Wiśniowiec (ukr. *Вишнівець*) — obecnie miejscowość na Ukrainie, w obwodzie tarnopolskim w rejonie zbaraskim. Do 1744 r. Wiśniowiec z pałacem, którego budowę rozpoczęto w 1720 r. należał do Michała Serwacego Wiśniowieckiego, hetmana wielkiego litewskiego, a po jego śmierci przeszedł w ręce Mniszchów.

171 *par avence* (fr.) — awansem.

172 Słowo nieczytelne.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 30

w Jarosławiu 5 I 1727

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 30***] Łaskawą rękę Pana mego odbieram. Dziękuję za pocieszną wiadomość o zdrowiu Pańskim, strony zaś przyjazdu tak prędkiego, nie spodziewam się tak prędko, chyba po zapustach. *Mon zelle*[173] ku osobie WM Pana wyraziłam, bo ja chcę, żeby na obojga spadły błogosławieństwa wszystkie i na całą Familię. Ja stąd jadę pojutrze do Przemyśla na sądy kontraktowe, bo się w poniedziałek zaczną. Jako prędko po nich będzie starać się, będę szukać WM Państwa obojga, ażebym upewniła, żem jest *avec un profond*[174] respekcie...

[podpis]

[P.S. — A.] Pani mojej i Dobrodzice uniżenie kłaniam, dziękuję obojgu za wiązanie, *à toute la Famille* także uniżenie kłaniam.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 31

w Jarosławiu 9 II 1727

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 31***] Przez umyślnego mego nie tylko bez pocztę z najniższą moją submisyją odzywam [się — A.], łasce przypominam. Sama będę miała to szczęście, ale jeszcze muszę się tu kilka niedziel zabawić. Stąd nie masz co pisać, sejmik w Wiszni się rozszedł, ale nie kontenci z ty sekwestry i rewolty na przeciwko stolice apostolskiej, że w konstytucyi tego nie masz, w senatus consilium tylko dwunastu senatorów się podpisało, a te rządy z początku były dwunastu senatorów, był też tam i mój przodek Tęczyński, niepotrzebnie WM Pana namówiono, bo to pod klątwę podpada rzecz taka i Polska nawet, a nie chce, każdy mieć tę ognistą na siebie stratę, bo *la regard* przyjmie [***k. 31v.***] błogosławieństwo, że jest. Był P[an] w[ojewoda] smoleński [*Franciszek Cetner*][175] na tym sejmiku, ale gadał, że bez dekretu egzekucyja. Jedno się drugiego nie trzymało i popsował wszystko, bez pocztę zaś czekam od mego Dobrodzieja wiadomości, sama to poprzysięgam, że póki żyję, będę...

[podpis]

[P.S. — A.] Proszę Mości Dobrodzieja, nie czekaj z tym przywilejem, ale poślij, bo król tu na zapusty nie będzie.

---

173 *mon zelle* (fr.) — moja wierność.

174 *avec un profond* (fr.) — w głębokim.

175 Franciszek Cetner (zm. 5 I 1732), wojewoda smoleński.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 32–32v.

w Jarosławiu 26 II 1727

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 32***] Dnia wczorajszego powróciwszy tu na konkluzyją zapustną do ojców jezuitów, *un carnaval de Viena*[176], zakończywszy, list WM Pana *pour ma joie*[177] odbieram, za który uniżenie dziękuję, że mnie w łasce swojej konserwujesz, o które[j] kontynuacyją uniżenie proszę. Jam chwała Bogu swoje kontrakty zakończyłam w Przemyślu, sędziemu pi[e]niądze oddałam i znowu mają pójść do Pana [...][178]. Chciałam stąd jechać, ale mię San nie puszcza, a potem na śledzionę strasznie choruję, nudności straszne, ludzi nie lubię, tylko mnie melancholia jakaś opanowała straszna, chcę do Warszawy jechać, jeżeli króla zastanę jeszcze. Niezmiernie teraz zła droga, bo puszcza strasznie.

[***k. 32v.***] Królewicz Jakub[179] ongi mało nie umarł w Złoczowie, tak był zemdlał[180], że się go ledwie dotrzyźwili i jeszcze choruje we Złoczowie. Z królewiczową [*Marią Józefą Sobieską*][181] źle bar[d]zo, mnie chcieli do zgody, alem ja się wymówiła, ale się królewiczowa poprzyznawała do blankietów, jako on powiada, dlatego dla tych kłótni wdawać się nie chcę. List zaś WM Pana odbieram przez mego umyślnego, ale skandalizuję się z tego i Pana Boga proszę, bo WM Pana prawdziwą jestem przyjaciółką, żeby te sentimenta od WM Pana Dobrodzieja mego oddalił, bo to zła konsekwencyja[182] od Boga bywa z tego, zemsta wielka, bo się inaczej upomnieć i prosić może już nie będę, o tem więcej do WM Pana pisze, bo mię to trapi. Sama mam wkrótce nadzieję widzenia WM Pana i asekurowania, żem jest...

[podpis]

[P.S. — A.] WM Pani Dobrodzice uniżenie kłaniam *et à toute la Famille.*

---

[176] *un carnaval de Viena* (fr.) — karnawał wiedeński.

[177] *pour ma joie* (fr.) — ku mojej radości.

[178] Słowo nieodczytane.

[179] Jakub Ludwik Sobieski (1667–1737), najstarszy syn Marii Kazimiery i Jana III Sobieskiego. Zmarł w Żółkwi na skutek wylewu krwi do mózgu w 1737 r.

[180] W rękopisie — *zemglał.*

[181] Maria Józefa z Wesslów Sobieska (ok. 1675–1761), była córką Teodora Wessla, starosty różańskiego, od 18 XI 1708 r. żona Konstantego Sobieskiego (zm. 1726), który ożenił się z nią w czasie pobytu w Gdańsku. J. Staszewski uważał, iż była to próba zdyskredytowania królewicza, a dawną ochmistrzynię Teresy Kunegundy Sobieskiej miał mu podsunąć saski minister Jakub Fryderyk Flemming (J. Staszewski, *Z diariusza księcia de Liria y Xérica*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", t. 47, nr 1–2, 1992, s. 168). Królewicz Jakub uważał, iż była to próba wyłudzenia majątku od Konstantego, który zapisał żonie dzień po ślubie znaczne sumy. Małżeństwo nie należało do udanych i wkrótce małżonkowie się rozstali, a sama Maria Józefa większość czasu spędzała na dworze Augusta II. Po śmierci Konstantego niechętna jej rodzina Sobieskich, zwłaszcza Jakub, odsunęła ją od spadku po królewiczu.

[182] W rękopisie — *consequencyja.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 33

w Laszkach 6 III 1727

Monseigneur

[***k. 33***] Tego momentu tu stanąwszy, dla zły przeprawy nie mogąc prędzej i niebezpieczeństwa Sanowego, ledwie dla czasu spóźnionego na pocztę te kilka liter moje napisać. Dziękuję za pamięć memu Dobrodziejowi, proszę zaś o mój przywilej podpisany i zapieczętowany. Sama podziękuję, a na pocztę tu przysłać, bo ja w drodze pośle i odeślę. Spodziewam się tedy skutku po łasce jego, będąc...

[podpis]

[P.S. — A.] JMość Dobrodzikę za nogi ściskam, a niech WM Panu perswaduje z mego afektu, żeby klątwy nie było, drugich aktorów niech i diabli [żywcem?] od ręki biorą.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 34

w Warszawie 8 VII 1727

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 34***] Lubom już bar[d]zo dawno miałam list od WM Pana, nie opuszczam poczty, bo jeżeli nie czytam, to przynajmniej[183] piszę do mego Dobrodzieja. Tu stąd nie masz co oznajmić. Prymas [*Teodor Potocki*][184] jutro ma być tu, P[an] wojewoda krakowski [*Jerzy Dominik Lubomirski*][185] i sama [*Magdalena Lubomirska*][186] i podczaszyna [*Marianna Towiańska*], król i pewnie już dwie butel[k]i, a najmniej półtory wypija, już wyjechał [...], 15 [tysięcy] talerów niekontent był aż 2000 czerwonych złotych mu król znowu dał, a ośm królewicz. Król nie rad Ponińskiemu [?], że przyjechał. Pociejowa[187] znowu chora. O Mężyku [*Mienszykowie*][188], że umarł z Saksonii

[183] W rękopisie — *przynjami.*

[184] Teodor Andrzej Potocki (1664–1738), prymas od 1722 r.

[185] Jerzy Dominik Lubomirski (ok. 1665–1727) został wojewodą krakowskim w 1726 r. po awansie Janusza Antoniego Wiśniowieckiego na kasztelanię krakowską po śmierci Adama Mikołaja Sieniawskiego.

[186] Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 17 I 1728), żona Jerzego Dominika, siostra Konstancji z Tarłów Mniszchowej, marszałkowej wielkiej koronnej.

[187] Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa (zm. po 1736).

[188] Aleksander Mienszykow (Mężyk), dyplomata rosyjski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

przyszło, a o tem od Bryll z Kurlandyi do *comte de Saxe*[189] pojechał na Gdańsk, a ja kędy jestem...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci uniżenie kłaniam *et à toute la Famille.*

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 35

w Wilanowie 10 VII 1727

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 35***] Pier[w]szy list z Rusi odbieram od WM Pana, uniżenie dziękuję za pamięć. Ja tu jeszcze [w —A.] Warszawie dla moich siedzę interesów, to zmiarkowania intraty, jużem też dziedzictwem Pragę kupiła i Zalipie, teraz mam naprzeciwko Wilanowa wieś zbytnią i przewóz łebski mieć będę, jutro powracam do Warszawy i tam zabawię, póki się ziemią nie zgodzę o podatki, bom kondemnatę otrzymała w Radomiu wczoraj. Rano w Górze wziął ślub Pan referendarz [*Jakub Dunin*] z Pa[nią] [***k. 35v.***] Rybińską[190], wojewodziną chełmińską i do Winiar pojechali. Słyszę, że i mój brat się ożenił, starosta spiski [*Teodor Lubomirski*][191], czego mu aż wstyd, z Chrystą[192], bard[z]o piękna koligacyja. O śmierci króla angielskiego [*Jerzego I hanowerskiego*][193]

[189] Z pewnością chodzi o Maurycego Saskiego (1696–1750), który był nieślubnym synem Marii Aurory von Königsmarck i króla Augusta II Wettyna. Król uznał go oficjalnie w 1711 r. i nadał mu tytuł hrabiego saskiego — Comte de Saxe. Maurycy saski został przeznaczony do kariery wojskowej, w 1726 r. szlachta wybrała go księciem Kurlandii i Semigalii, jednak próbie przejęcia tronu przeszkodziła interwencja rosyjska w Inflantach. Maurycy powrócił więc w 1729 r. do Francji. W 1741 r. został marszałkiem Francji, a w 1749 r. naczelnym dowódcą armii francuskich. Brał udział w wojnie o sukcesję austriacką, dowodząc z powodzeniem wojskami francuskimi. W 1748 r. ponownie próbował sięgnąć po tron kurlandzki, ale bezskutecznie. Zmarł we Francji 30 XI 1750 r. na zamku Chambord, który otrzymał od Ludwika XV. J. M. White, *Marshal of France: The Life and Times of Maurice, Comte de Saxe, 1696–1750*, London 1962.

[190] Katarzyna Helena z Potockich Rybińska 1v. Bełchacka, wojewodzina chełmińska druga żona Jakuba Zygmunta Rybińskiego (zm. 1725), po jego śmierci wyszła za mąż za Jakuba Dunina (zm. 1730), regenta koronnego, a gdy zmarł, po raz czwarty związała się z Andrzejem Antonim Morsztynem (zm. 1735), wojewodą inflanckim.

[191] Teodor Lubomirski (zm. 1745), starosta spiski, następnie wojewoda krakowski od 1727 r., był najstarszym przyrodnim bratem Elżbiety Sieniawskiej.

[192] Elżbieta z Culler-Cumingów Christi (zm. 1776), mieszczka krakowska, porzuciła Jana Christiego (zm. 1741), kupca krakowskiego węgierskiego pochodzenia. Teodor Lubomirski poślubił ją, mieli syna Kacpra i córkę Anusię.

[193] Jerzy I hanowerski — właśc. Jerzy Ludwik (1660–1727), król angielski, zapoczątkował w Anglii dynastię hanowerską. Zmarł 11 czerwca 1727 r. w Osnabrück.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

doniesiono WM Panu, o Mężyku [*Aleksandrze Mienszykowie*] jeszcze niepewna, to zaś jest najpewniejsza, żem jest...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci uniżenie kłaniam *et à toute la Famille.*[...][194], co dali się ma lepi[ej]. [...] WM Pan wi[e]sz, [...] *comte de Saxe* [*Maurycy Saski*] o Kurlandyi...

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 36

w Przybysławicach, 19 IX 1728

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 36***] Przez ten tydzień trybunał wakował, że kompletu nie masz. Był tu u mnie marszałek i sama, kaliski i si[e]radzki pośpieszyli nazad, a do dziś dnia nie mają go. Jadę ja tam zaraz na noc widzieć, co się dzieje z oboźnym koronnym[*Jerzy Aleksander Lubomirski*][195]. Tu jest JP w[ojewoda] lubelski [*Jan Tarło*], był tu u mnie dwa dni, pojechał dzisia[j] do siebie i do Warszawy. Bar[d]zo zaś to przeprawia i szkodę uczynił, żeby uniwersały były, żeby w prawie byli, tego nie było, za co nowa ma być kompozycyja. Nie piszesz mi nic WM Pan o bytności swojej, ale kędy [...][196] jesteś, ja zaś...

[podpis]

[P.S. — A.] JMć Pani marszałkowy uniżenie kłaniam, nic mi nie piszesz, o com jej prosiła do P[ana] kanclerza [*Jana Sebastiana Szembeka*]. Widzę, że bez posty wilk nie tyje. *Et à toute la Famille...*

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 37–37v.

w Kocku 22 XII 1728

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 37***] Odbieram list WM Pana Dobrodzieja mego z Warszawy, uniżenie dziękuję za pamięć łaski jego i za gazetę. Sobie zaś mam w nieszczęściu, że nie będę miała tego szczęścia służyć WM Panu, bo dziś w Międzyrzeczu będę, nazajutrz zaś po Nowym Roku wyjeżdżam z Międzyrzycza do Oleszyc i na Ruś, żebym była w kilka dni po Trzech Królach dla kontraktów, w święta będę w Wołczynie, pięć mil ode mnie. O zakończeniu pojedynków wi[e]m, że WM Pan wi[e]sz, że się przeprosili na ratuszu

[194] Rękopis uszkodzony.

[195] Jerzy Aleksander Lubomirski był oboźnym koronnym w latach 1703–1729.

[196] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

w Sądowy [***k. 37v.***] [Wiszni — A.], jeden szed[ł] z izby, kędy deputaci wychodzą i P[an] wojewoda lubelski, a drugi kijowski, kędy do izby wchodzą, lada co oboje i ten, co wyzywał i napastował, nie wiedzieć o co i ten, co nie wyjechał. Ja ledwie bym na sądny dzień nie wyjechała, więcy przez fanfaronady, więc będziesz WM Pan, bo wiem, że będzie P[an] wojewoda lubelski [*Jan Tarło*] WM Pana zatrzymywać dla wojewodziny smoleński[iej] [*Anny Cetnerowowej*], jeździła. Zamknięty był w pałacu, a ja do trzeci z północy ze trzy godziny stałam *cela est fort civil*[197], ja by[m] była do bicia nie odwiodła pewnie, a potym mogę mówić, że ja o tym nie myślę, po co się zamykać, ja zaś póki oczu nie zamknę, będę...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżenie kłaniam *et à toute la Famille*.

BOss., rkps 2668/II, k. 38

w Oleszycach 3 II 1729

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 38***] Czekam WM Państwa mojego, oczym sobie wypatrzyła, a nie widać, już też wichry ustały, a zasię będzie łaskawy fawo[...][198], co zawiezie i przywiezie do życzliwych progów sługi swojej. JMość Pan podskarbi litewski [*Stanisław Poniatowski*][199], regimentarz całego wojska, jest tu z łaski swojej od wtorku, dziś jedzie na Tarnogród, spodziewając się spotkać z WM Państwem, a ja Państwa mego wyglądać będę jako WM Pana obligowaną i uniżoną sługą...

[podpis]

[P.S. — A.] JMość Dobrodzikę ściskam, JMci Pannie marszałkównie [*Ludwice Mniszchównie*][200] uniżenie kłaniam.

[197] *cela est fort civil* (fr.) — bardzo prywatnie.

[198] Słowo nieodczytane.

[199] Stanisław Poniatowski był podskarbim litewskich w latach 1722–1731.

[200] Ludwika Mniszchówna — córka Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha, w 1732 r. wyszła za mąż za owdowiałego Józefa Potockiego, wojewodę kijowskiego. Zob. B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II...*, s. 156.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 40

w Oleszycach 26 II 1729

Monseigneur a mój Kochany Dobrodzieju

[***k. 40***] Jechawszy dnia wczorajszego do Przeworska, musiałam się wrócić z pół drogi, bo niepodobna przejechać drogą i przed wodami strasznemi, bo San pomiędzy wzniósł równo się brzegami i tak nie mogłam do niebogi mojej bratowej jechać [*Teresy Lubomirskiej*][201], ale nie wiedzieć, po co odjechała ode mnie i byłaby była u WM Pana i lepi[ej] już, że tam podpisowała tę kartę. Ja już chyba w poście będę, jako San będzie można przejechać i w Jaworowie dla wód i drogi niezmiernie zły niepodobna się wychylić, co mię niezmiernie turbuje, jednak na każdym miejscu, kędy będę WM Pana obligowaną i uniżoną sługą...

[podpis]

[P.S. — A.] JMci Pani marszałkowy Dobrodzice mojej uniżenie kłaniam, toż czynię J[ejmość] Pannie marszałkównie, a to kotka nie kot, co mi z łaski swojej przysłała.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 41

w Oleszycach *d*[*ie*] 21 III 1729[202]

Monseigneur

[***k. 41***] Zaczęty wiosny obojga Państwu i Dobrodziejstwu winszuję memu, życząc setnych lat przepędzenia. To mię trapi, że nie mogę służyć Państwu memu, za powinszowania patrona nie masz mi za co dziękować, bo to moja powinność i obligacyja zmieszana z prawdziwem przywiązaniem. Co zaś tu wczoraj przywiózł Pelisana[203] czeladnik, że przyjechał Chevalier Garde do podskarbiego, żeby króla czekał, a w poniedziałek dziś tydzień przez pocztę miało przyjść, żeby koni 80 pod króla, a dla dworskich 70 rozstawić, co nam będzie jutrzejsza konfirmować poczta. Pytam się tedy, jeżeli by to było, jeżeli WM Pan zaraz wyjedziesz. Ja na sądy do Przemyśla za kilka dni pojadę, bar[d]zo bym [***k. 41v.***] rada widziała WM Państwa, nim pojedziecie, bo ja chyba w Warszawie na Zielone Święta będę, zawsze zaś WM Pana obligowaną i uniżoną sługą...

[podpis]

[201] Teresa z Mniszchów Lubomirska (1693–1746) była córką Eleonory Ogińskiej i Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego. Poślubiła przyrodniego najmłodszego brata Sieniawskiej, Józefa Lubomirskiego.

[202] List napisany w dniu śmierci Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej.

[203] Właśc. Helissant — poczmistrz i kupiec wrocławski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

[P.S. — A.] JMci Dobrodzice uniżenie kłaniam, toż czynię JM Pannie marszałkównie [*Ludwice Mniszchównie*] i całej kompanii.

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 41

w Oleszycach [1729][204]

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Marszałku Wielki Koronny,

Mój Wielce M[iłoś]ciwy Panie i Bracie

[***k. 41***] Donosi mi podstarości mój czerniakowski, że tam WM Pan jakichsiś ubogich chorych w szpitalu lokować ordynujesz, zaczym proszę WM Pana, żebyś się charitatem nie w moich dziedzicznych dobrach, ale po Warszawie lub na innym miejscu do swojej należącym jurysdykcyi pokazać i rozłożyć raczył, bo nie tylko, że sama do Warszawy najdalej za trzy niedziele zjadę, a w Czerniakowie stać będę, żadnych tam nie życzę sobie zastać chorób, ale i ludzi moich chcę mieć od tej zarazy wolnymi. Upewniam zaś WM Pana, że tego pozwolić nie mogę i szpital zamknąć, i zapieczętować każę. Jeżelibym zaś w tym miała jaką wiolencyją, musiałabym w sądzie szukać sprawiedliwości, który i sędziów sądzi. Upraszam tedy i powtórnie, abyś był na mnie łaskawszy, niż jesteś, bo ja jestem WM Pana uprzejmą siostrą i uniżoną sługą...

[podpis]

Elżbieta Sieniawska do Konstancji z Tarłów Mniszchowej

♣

BOss., rkps 2668/II, k. 39

w Oleszycach 24 II 1729

Madame a mnie kochana Dobrodziko

[***k. 39***] Kontentujesz mnie WM Pani łaską swoją, że przyjmujesz łaskawie *bagatelle*[205] ode mnie, ile z miejsca kędy nic dostać nie możesz. Ja miałam jechać do Przeworska, ale ból głowy wielki mię wziął i aż do niedzieli trzymał. Mój zaś brat[206]

[204] Rękopis uszkodzony.

[205] *Bagatelle* (fr.) — drobiazg.

[206] Chodzi prawdopodobnie o jej najstarszego przyrodniego brata Teodora Lubomirskiego, starostę spiskiego, z którym była skłócona.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

co gadał na P[ana] w[ojewodę] czernihowskiego [*Józefa Lubomirskiego*][207], teraz na mię, już ja go [znam? — A.]. Posyłam list WM Pani, co do mnie pisał i muszę jechać, co to się tam dzieje. Chcę tu o sobocie powrócić, bom co dwie mile konie rozstawiła, to tu w sobotę na noc będę. O listu tego odesłanie uniżenie proszę, jako i o tę łaskę, abyś mię znała, żem jest i będę WM Pani obligowaną i uniżoną sługą...

[podpis]

Elżbieta Sieniawska do Pawła Karola Sanguszki, marszałka nadwornego litewskiego

Paweł Karol Sanguszko (1680–1750), podskarbi wielki litewski (od 1711) i marszałek nadworny litewski (od 1713), a następnie marszałek wielki litewski (od 1734), był synem Konstancji z Sapiehów (1651–1691), hetmanówny wielkiej litewskiej, i Hieronima Sanguszki (1651–1684), starosty suraskiego, bratem Kazimierza Antoniego Sanguszki (1677–1706), marszałka nadwornego litewskiego, i Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej (zm. 1746), kanclerzyny litewskiej, dawnej przyjaciółki Elżbiety Sieniawskiej. Jego pierwszą żoną była Bronisława Pieniążkówna (zm. 1707), którą poślubił po śmierci swojego starszego brata. Drugą żoną została w 1712 r. Marianna z Lubomirskich (1693–1729), córka Teofili z Zasławskich Ostrogskich (zm. 1709) i Józefa Karola Lubomirskiego (zm. 1702), marszałka nadwornego koronnego, krewna Sieniawskiej. Po śmierci Marianny Lubomirskiej Sanguszko ożenił się po raz trzeci 17 kwietnia 1735 r. z Barbarą z Duninów (1718–1791)[208], córką Marianny Grudzińskiej (zm. 1727) i Jakuba Dunina (zm. 1730), regenta koronnego.

Korespondencja Sieniawskiej z Sanguszką zachowała się jedynie we fragmentach, z pewnością z racji kontaktów rodzinnych z jego drugą żoną i wieloletniej przyjaźni kasztelanowej z jego siostrą Anną Katarzyną Radziwiłłową, kanclerzyną litewską, wzajemne kontakty nie tylko epistolarne były częste.

[207] Józef Lubomirski (zm. 1732), wojewoda czernihowski, przyrodni brat Sieniawskiej.

[208] A. Jakuboszczak, *Sarmacka dama Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski,* Poznań 2008.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

AN Wawel, Archiwum Sanguszków, rkps 221, teka 257, plik 7, k. 365

[brak daty]

Jaśnie Oświecony M[oś]ci książę, Mar[szałku] Nad[worny]
W[ielkiego] Ks[ęst]wa Lit[ewskiego]

Mój Wielce M[iłoś]ciwy Panie i Bracie

Lubo życzliwe i godne zasługi JM Pana Kosa w Domu naszym przez lat kilkanaście same słusznie się zalecają respektowi Waszej Ks[iążę]cej Mości, w których że i ja nieraz napatrzywszy się szczerej jego pracy i aplikacyi, wielce upraszam Waszej Ks[iążę]cej Mości, abyś był na niego i w ukontentowaniu zasług jego łaskaw. Wyświadczoną onemu na moją instancyję łaskę, obligowana będę zawsze zasługiwać i zostawać WMM Pana uprzejmą siostrą i uniżoną sługą

E. Sieniawska
K[asztelanowa] Kra[kowska] H[etmanowa] W[ielka] K[oronna]

[P.S. — A.] Proszę uniżenie WKMci za nim, bo wywiedzie się z opacznego udania.

♣

AN Wawel, Archiwum Sanguszków, rkps 221, teka 257, plik 7, k. 369

w Brzeżanach 6 IV 1722

Jaśnie Oświecony Mości Książę Marszałku Nadworny
W[ielkiego] Ks[ięstwa] Litewskiego a Mój M[oś]ci Panie i Kochany Bracie

[***k. 369***] Umyślnie P[ana] Lubiszewskiego posyłam do WKMci, prosząc, żebyś nie przeszkadzał sprawy o chłopca Wonarowicza, o którego ja nie dbam, bo choć oboje do niego należemy, ja choćby był zupełnie mój, cale o niego nie dbam, ale żem z Branickimi zaczęła sprawę, zobaczywszy u ni[ch] chłopca, już ją muszę *soutenir*[209] i proszę, żeby mnie był oddany, a ja go oddam WKMości. Jeżeli tedy w tym odbiorę tę łaskawość, we wszelkich interesach jego służyć będę, zostając Waszy Książęcej Mości kochającą siostrą i uniżoną sługą

E. Sieniawska...

[P.S. — A.] Księżnie JMci [*Mariannie Sanguszkowej*][210] uniżenie kłaniam, o tęż łaskę proszę, oddam ja go i nie wątpię, że to uczynicie.

---

[209] *soutenir* (fr.) — utrzymać, podtrzymać.

[210] Marianna z Lubomirskich Sanguszkowa (1693–1729) była córką Teofili z Zasławskich Ostrogskich i Józefa Karola Lubomirskiego (zm. 1702), marszałka nadwornego koronnego, drugą żoną Pawła Karola Sanguszki, którego poślubiła w 1712 r. wbrew wszystkim krewnym, odwołując się do opieki króla Augusta II. Po śmierci jej brata bliźniaka Aleksandra Dominika

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

AN Wawel, Archiwum Sanguszków, rkps 221, teka 257, plik 7, k. 373

w Jarosławiu 1 VII 1722

Monsieur

[***k. 373***] Raz ja już wzięła[m] na siebie, nie tylko przez siostrę moją[211], pełnić wszelkie WKMci rozkazy, ale i dali w ściślejszy jeszcze chcąc być koligacyjej, zawsze jedno z nim być, posyłałam po ojców franciszkanów, którym racjone [?][212] wmówiłam, teraz obiecuję nie przedawać, ale im siać będzie trzeba zabronić, o czym w Lublinie lepi[ej] się o wszystkim rozmówimy, bo *violenter*[213] odpowiadalibyśmy za to, ja zaś upewniam, żem jest...

[podpis]

[P.S. — A.] Księżnie JMci uniżenie kłaniam.

♣

AN Wawel, Archiwum Sanguszków, rkps 221, teka 257, plik 7, k. 377

w Kańczudze 2 VII 1722

Jaśnie Oświecony Mości Książę Marszałku Nadworny W[ielkiego] Ks[ięstwa] Lit[ewskiego] Mój M[oś]ci Panie i Kochany Bracie

[***k. 377***] Zostawiając w Jarosławszczyźnie dla niektórych interesów moich J[egomości] Pana Lubiszewskiego[214], dałam mu komis do rozsądzenia sprawy Pani Kaprani przeszłej, a teraźniejszej Głowackiej z jej kredytorami, która aby już finalnie zakończona i uspokojona była, racz WKMść także ze swojej strony drugiego destynować komisarza, *plena cum facultate*[215], nie tylko do tej samej sprawy, ale i dla inszych dla uczynienia porządku i sprawiedliwego [***k. 378***] pomiarkowania między mieszczanami naszymi jarosławskimi, do czego nie wątpię bynajmniej, że *pro custodia*[216] łatwo *contribuere*[217] będziesz raczył WKMść, a ja upewniam, żem jest na zawsze Waszej Ks[iążecej] M[o]ści uprzejmą siostrą i uniżoną sługą.

[podpis]

Lubomirskiego (zm. 1720), starosty sandomierskiego, ordynata ostrogskiego, Sanguszko przejął prawa do ordynacji ostrogskiej.

211 Sieniawska nie miała siostry, tu chodzi o Mariannę z Lubomirskich Sanguszkową, żonę Pawła Karola, która była jej krewną, miały wspólnego pradziada — były siostrami stryjecznymi.

212 Słowo nieodczytane.

213 *violenter* (łac.) — gwałtem.

214 Józef Lubiszewski (Libiszowski, Libiszewski) — zarządca dóbr jarosławskich Sieniawskiej.

215 *plena cum facultate* (łac.) — z pełnymi uprawnieniami.

216 *pro custodia* (łac.) — przez urząd.

217 *contribuere* (łac.) — zyskać.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Michał Kazimierz Pac, pisarz wielki litewski, do Elżbiety Sieniawskiej

Kazimierz Michał Pac[218] (1660–1719), pisarz wielki litewski w latach 1708–1709 z nominacji Stanisława Leszczyńskiego i w 1713 r., kawaler maltański od 1675 r., starosta szyrwincki i mejszagolski. Był synem Anny Woynianki i Hieronima Dominika Paca (zm. ok. 1662), wojewody trockiego. Utrzymywał z Sieniawskimi żywe kontakty, choć ślady tych kontaktów nie są zbyt liczne. Zachowało się zaledwie kilka pojedynczych listów do kasztelanowej krakowskiej, które jednak ciekawie obrazują wzajemne relacje i zależności klientalne oraz przyjacielskie.

♣

BCz, rkps 2728 III, l. 20, k. 73–76

w Olesku 12 X 1712

Jaśnie Oświecona Mcia Dobrodziejko

[***k. 73***] Kiedy już za swoją lekkomyślność słuszną odniósł karę JMc Pan Eperiaszy, odebrawszy dwoje przebicia dzidą i cięcie w głowę, a na ostatek będąc w niewolę od Moskwy wzięty, którem-um ja zawsze życzył jechać do Węgier do swoich, a on własną poszedłszy wolą, sam się tego nabawił nieszczęścia, w którym się teraz widzi. Godzi mi się przecież, choćby nie przez wrodzoną ku swemu miłość, to przez kompasyją chrześcijańską szukać sposobu, abym go eliberował[219]. Skuteczniejszego zaś nie znajduję nad ten, suplikować do WMM Pani i Dobrodziejki, abyś ten miłosierny uczynek przedsięwzięła, a z dobroci swojej [***k. 74***] wolność temu człowiekowi, wespół z drugim z nim wziętym Jeg[o]mości Panem Narkuskim, przez poważną swoją do króla JMci i do Cara JMci [*Piotra I*] darowała instancyją, albo przynajmniej to sprawiła, żeby ich J[ego] Mość Dobrodziej z Elbląga odebrał do siebie, aby nie byli na stolice odesłani, czego pewnie JMć Pan hetman w[ielki] WKL [*Ludwik Konstanty Pociej*] i sama Jejmość [*Emercjanna Agnieszka Pociejowa*] wprzód mając zawziętość, teraz zaś urazę do JMc Pana Eperiaszego, przydadzą momentu, ponieważ za niego już moje dobra czują dobrą zemstę, teraz doszczętnie zgubione przez sześć ordynowanych na to chorągwi do dziedzicznych, a drugie pono tyle do kawalerskich. [***k. 75***] Łaska WM Pani i Dobrodziki, w której wielką zakładam nadzieję, gdy tylko sama zechcesz, potrafi wybawić tych mizernych ludzi. Co racz dla samej zasługi przed Panem

[218] Zob. szerzej A. Link-Lenczowski, *Pac Kazimierz Michał*, PSB, t. 24, s. 707–709.

[219] Eliberować (daw.) — oswobodzić, uwolnić.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Bogiem uczynić, nie tylko dla tej supliki, którą ja z największym respektem u nóg Jej składam, zostając

W[aszmo]ści Mojej Wielce Mi[łoś]ciwej Pani i
Dobrodziejki
z dawna życzliwym
najuniżeńszym sługą
kawaler Pac
M[arszałek] N[adworny] W[ielkiego] K[sięstwa] L[itewskiego]

P.S. Zmiłuj się Dobrodziejko moja, racz tych więźniów salwować, a mnie w łasce i protekcyi swojej, jako sługę dawnego i koligata konserwować. [***k. 76***] Nie żebym się nie znał na winnym respekcie Wa[szmości] Moi WMci Pani i Dobrodzice, lecz że chiragrą[220] niedawno mi rękę zdebilitowało[221], dla tego nie piszę własną ręką, w czym przepraszam jako najpokorniej moją Dobrodzikę.

♣

BCz, rkps 2728 III, l. 25, k. 137–138

Die 23 XII 1714, w Warszawie

Jaśnie Oświecona Mnie Wielce M[oś]cia Pani i Dobrodziejko

[***k. 137***] Pozwoliłem sobie razy kilka pisać do Dobrodzieja JMci Pana Hetmana [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*] i samej WMWM Pani, alem nigdy nie był tak szczęśliwy odebrać responsu, jeszcze się jednak odważam próbować szczęścia w łasce WM Państwa, osobliwie WMWM Pani Dobrodziejki, którą najniższym wenerując ukłonem, suplikuję o instancyję do JMści Pana hetmana, aby nad komendatorstwem poznańskim w posesyi mojej będącym, zażyć raczył miłosierdzia przez libertacyją i uwolnienie od zaległej dwuletniej hiberny[222] i za rok następujący należącej, bo niepodobna, aby pozostali czterej komornicy za kilkanaście wiosek pustych płacić mieli, których z łaski szwedzkich, moskiewskich, [***k. 138***] saskich i innych różnych kontrybucyi, osobliwie zaś przez coroczne, niezwyczajne i straszne branie chorągwi królewicza JMści polskiego, ledwo znać miejsca kominów i pieców. Ja zaś Bogiem się świadczę, że już dwunasty rok, jako szeląga z dóbr pomienionych nie widzę.

Pokornie tedy suplikuję Mościa Dobrodziejko, racz za temi pustakami wnieść inastancyją do Dobrodzieja JMści Pana hetmana, bo pewnie i tych kilku nie utrzyma

[220] Chiragra (med.) — dna moczanowa, artretyzm, polega na nieprawidłowym metabolizmie kwasu moczowego, którego kryształki osadzają się w stawach, powodując ich zniekształcenie, ból i obrzęk.

[221] Zdebilitować (daw.) — osłabić, pozbawić kogoś sił.

[222] Hiberna (łac. *hibernare* — zimować, *hibernus* — zimowy) — w dawnej Rzeczypospolitej obowiązek ciążący na królewszczyznach i dobrach kościelnych, polegający na zapewnieniu wojsku zimowych leży, czyli zakwaterowania i wyżywienia.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

się komorników, jeżeli nie zażyje miłosierdzia, o które po setnie żebrząc, piszę się z dawną i nieskończoną weneracyją

W[aszmo]ści Mojej Wielce M[iło]ściwej Pani
i Dobrodziejki
szczerze życzliwym koligatem
i sługa najuniżeńszym
Pac, kawaler maltański
MN WKL

P.S. Jak z dawnych czasów doznawałem łaski i protekcyi W[aszmo]ści Mojej Dobrodziejki i z koligacyi mizernego Domu mego, tak suplikuję, abyś Dobrodziejko była i teraz łaskawa.

Helena Salomea z Kalinowskich Morsztynowa, wojewodzina sandomierska, do Elżbiety Sieniawskiej

Helena Salomea z Kalinowskich Morsztynowa[223] (zm. 1729) była córką Krystyny Zebrzydowskiej (1650–1701) i Marcina Adama Kalinowskiego, starosty gniewkowskiego, dziedzica Husiatyna. Helena została żoną Jakuba Władysława Morsztyna (zm. 1729), wojewody sandomierskiego, z którym miała tylko córkę Krystynę (zm. 1730). Morsztynowa wspomina co prawda w liście syna, ale musiał on umrzeć przedwcześnie. Po śmierci Morsztynowej znaczna fortuna (dobra husiatyńskie) przeszła w ręce spokrewnionych z nią Potockich.

♣

BCz, rkps 5896 III, nr 26414, k. 1005–1008

Na Górach Tarnowskich 11 IV 1709

[***k. 1005***] Jużem się ja odezwała z tego tu miejsca z należytą WMM Pani uniżonością i nie wątpię, że to dos[z]ło rąk WMM Pani i teraźniejszą okazyją toż ponowić mam sobie za honor, którą mi podaje. Jedna tu dama, to jest żona JMości Generała Lestrata, który jest w służbie cara JMości, taż tu w tych dniach umyślnie[224] stanęła z Królewca, życząc sobie przebrać się[225] do męża swego, który jej pisał, żeby się adresowała do Jego

[223] Zob. m.in. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1843, s. 467.
[224] W rękopisie — *umisniej.*
[225] Przebrać się — tu w zanczeniu: przedostać się.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Mości Pana hetmana [***k. 1007***] M[oś]ci P[ana] [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], albo do Jego Mości Pana miecznika M[oś]ci Pana [*Stanisława Ernesta Denhoffa*]. Ciężką[226] tedy sfatygowana podróżą i [w – A.] wielkim żalu czyniąc sobie folgę, poznała się tu ze mną, prosząc o jakikolwiek sposób wykonania swojej intencyi. Ja tedy, wiedząc w tej bliskości[227] o WM WM Pani, a z dawna o wielkich perfekcjach pobożności chrześcijański[ej] i sposobności wszelki[ej], umyślnie[228] tedy to donoszę WM WM Pani, żebyś garnącą się wzięła[229] w swoją protekcyję i oraz uniżenie proszę, żebyś w tym [***k. 1008***] mogła mieć prędką pewność Jej, żeby tak strapiona i bojaźliwa dusza mogła być pocieszona z łaski J. O. MWM Pani, do który i sama się rekomenduję, zostając na zawsze...

J. O. MWMW Pani
Uniżona sługa
Helena Morstinowa

[P.S. — A.] Posyłam przezwisko Męża Jej od niej po niemiecku napisane. [***k. 1006***] Mój mąż uniżenie kłania JM Pani, toż oboje świadczymy JMP miecznikowej[230] i cały JMP kompanii.

---

[226] W rękopisie — *ciszką*.
[227] W rękopisie — *bliskoscy*.
[228] W rękopisie — *umienie*.
[229] W rękopisie — *wziena*.
[230] Prawdopodobnie chodzi o Joannę z Denhoffów Denhoffową (zm. 1720), pierwszą żonę Stanisława Ernesta Denhoffa, miecznika koronnego. Joanna była pasierbicą jego matki Konstancji ze Słuszków Denhoffowej (zm. 1723), wojewodziny malborskiej, córką Ernesta Denhoffa (zm. 1693), wojewody malborskiego. Matka Stanisława Konstancja ze Słuszków po śmierci pierwszego męża Władysława Denhoffa (zm. 1683), wojewody pomorskiego, wyszła za mąż za jego kuzyna Ernesta Denhoffa. Chcąc nie dopuścić do rozdrobnienia majątku, postanowiła wydać swoją pasierbicę Joannę za swojego syna Stanisława Ernesta, który powrócił z podróży edukacyjnej po Europie i rozpoczynał pod okiem władczej matki karierę polityczną. Ułożone małżeństwo nie było szczęśliwe. Joanna stale skarżyła się w listach do małżonka, że mąż jej nie kocha i stroni od jej towarzystwa. Z kolei Konstancja Denhoffowa oskarżała synową przed Stanisławem Ernestem o alkoholizm i ciągłe chorowanie. Joanna Denhoffowa, jeśli wierzyć informacjom zawartym w jej listach, miała poważne problemy zdrowotne, skarżyła się na duszności i bóle serca. Denhoffowie mieli troje dzieci — Konstancję Kolumbę, późniejszą żonę Janusza Aleksandra Sanguszki (1712–1775), oraz dwóch zmarłych przedwcześnie synó — Władysława i Józefa. Przedwczesna śmierć Joanny Denhoffowej i jednego z chłopców spowodowała, że dziećmi opiekowała się babka Konstancja Denhoffowa, która nie mogła się pogodzić z rychłą śmiercią także drugiego chłopca i wkrótce sama zmarła w podeszłym wieku. Kiedy Stanisław Ernest Denhoff ożenił się ponownie z Zofią Sieniawską, kasztelanką krakowską, przejęła ona opiekę nad jego córką z pierwszego związku —Konstancją Kolumbą. Zob. *Zawodność pamięci — dzienniki, raptularze, parapamiętniki czasów saskich*, [w:] *Memuarystyka w dawnej Polsce*, red. P. Borek, D. Chemperek i A. Nowicka-Struska, Kraków 2016, s. 149–160.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Ludwik Konstanty Pociej, hetman wielki litewski, do Elżbiety Sieniawskiej

Ludwik Konstanty Pociej[231] (1664–1730), podskarbi litewski, a następnie hetman wielki litewski i kasztelan wileński, późniejszy wojewoda wileński. Był najstarszym synem wojewody witebskiego Leonarda Gabriela Pocieja i Reginy Ludwiki z Ogińskich, bratem Kazimierza Aleksandra. Początki swojej kariery zawdzięczał wpływowym członkom rodziny swojej matki i kontaktom z carem Piotrem I. W 1695 r. przejął po zmarłym ojcu dowodzenie jego własną chorągwią. Był zaciekłym przeciwnikiem hegemonii Sapiehów w Wielkim Księstwie Litewskim, a w czasie wojny domowej na Litwie jego działania przyczyniły się znacznie do klęski obozu sapieżyńskiego pod Olkiennikami. W zajętych majątkach Sapiehów i ich zwolenników prowadził bezwzględną i rabunkową politykę. W 1704 r. przystąpił do konfederacji sandomierskiej. W czasie kampanii w 1708 r. walczył wraz z regimentarzem Jakubem Zygmuntem Rybińskim przeciwko wojskom Stanisława Leszczyńskiego i wspierającego go Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego. Od 1709 dzierżył buławę polną litewską, a w związku ze śmiercią nominata na buławę wielką Grzegorza Ogińskiego, kilka dni później 28 października został hetmanem wielkim litewskim. W 1712 r., obawiając ograniczenia władzy hetmanów, ostro protestował przeciwko limitowaniu sejmu, który został zerwany w 1713 r. przez jego popleczników. Wielokrotnie jeszcze występował przeciwko praktyce limity sejmowej, widząc w niej ograniczenie demokracji szlacheckiej. Wśród szlachty uchodził za zdeklarowanego sojusznika Rosji. Utrzymywał stałe kontakty z Adamem Mikołajem Sieniawskim, szczególnie w okresie konfederacji tarnogrodzkiej. Pociej był dwukrotnie żonaty, 2 IX 1692 poślubił Anielę z Zahorowskich (zm. 1707), córkę kasztelana wołyńskiego. Mieli czwórkę dzieci, które zmarły w wieku dziecięcym. Z drugiego małżeństwa z Emercjanną Agnieszką z Warszyckich, miał kilka córek, z których tylko Ewa Marianna (ur. 1716) osiągnęła wiek dojrzały. Druga żona była wierną współpracowniczką męża i wspierała jego działania dzięki swoim osobistym kontaktom z królem Augustem II. Pociej uchodził za człowieka bezwzględnego i pozbawionego wszelkich skrupułów politycznego intryganta.

[231] Zob. szerzej A. L. Sowa, *Pociej Ludwik Konstanty,* PSB, t. 27, s. 38–47.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 23

w Wilnie 17 I 1712

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 23***] Przy uniżonej weneracyi najniższe niosę podziękowanie, że mię i oddalonego od łaski swej nie przepomniałaś. Korespondencyją swoją pilno będę się starał, abym wzajemnie żadnej nie opuścił poczty. Gazeta ta od Benderu nie cieszy nas wszystkich, ale trzeba pilno P[ana] Boga błagać, aby ten, za którego skinieniem wszystkie rzeczy idą i nad naszą zmiłował się Ojczyzną. JMość P[an] starosta bobrujski [*Jan Kazimierz Sapieha*][232] przebrał się w małej kwocie do Królewca[233], inszych ludzi rozposażywszy[234] w Puszczy Zielonej na pograniczu. U nas tu trybunał skarbowy zaczął się, ale nie wiem, jeżeli długo będzie mógł potrwać, [***k. 24***] ponieważ w prędkim czasie sejm nam obiecują. W trybunale zaś ziemskim JMość P[an] wo[jewo]da trocki [*Kazimierz Dominik Ogiński*][235] dużo przycisnął dekretami. Jego[mości] podskarbiego w[ielkiego] WKL [*Michała Kazimierza Kociełła*][236] o depaktację na gar[d]ło dekret stanął, biegamy wszyscy około tej sprawy, chcąc ja uspokoić, żeby w dalsze nie poszła zamieszanie. Nie wiem, co za skutek będzie dalej. Nie mając nic do oznajmienia, piszę się

WMM Pani i Dobrodziki
uniżonym sługą
Lud[wik] Pociej H[etman] WXL

[P.S. — A.] Żona moja [*Emercjanna Agnieszka Pociejowa*] jako najuniżeniej kłania. Nowego Roku winszuję wespół ze mną i długoletnich życzymy WM Pani i Dobrodzice pociech.

---

[232] Jan Kazimierz Sapieha (zm. 1730), starosta bobrujski, od 1726 r. na służbie carowej Katarzyny I.

[233] Tu w znaczeniu: przedarł się z niewielkim oddziałem do Królewca.

[234] Rozposażywszy — rozłożywszy.

[235] Zob. T. Zielińska, *Ogiński Kazimierz Dominik*, PSB, t. 23, s. 615–617.

[236] Michał Kazimierz Kociełł (1644–1722), podskarbi wielki litewski w latach 1710–1722, kiedy to zasłynął niesłychanym zdzierstwem i łupiestwem, co spowodowało, że szlachta zażądała jego głowy. Ze szczególną niechęcią spotkała się działalność Kociełła związana z zakładaniem nowych komór celnych i oddawaniem ich w zarząd żydowskim dzierżawcom mimo wielokrotnych zakazów sejmowych. Trybunał Litewski w 1711 r. skazał go na śmierć i infamię. Udało mu się ocalić głowę, kiedy oddał pod topór Lemka Wulfowicza, jednego z żydowskich dzierżawców komór. Przeciwnik Sapiehów. Zob. m.in. A. Filipczak-Kocur, *Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego", t. 7, 2002, s. 183–209.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 236–237

z Wilna 14 III 1716

Madame

[***k. 235***] Jako mam niezmyśloną ochotę służyć WM Pani i cokolwiek do przysługi jej regulować się może czynić, wszystkiemu za dosyć za szczęście poczytam sobie, tak za pryncypalną rzecz kładę zawsze mieć staranie około konserwacyi dóbr WM Pani od ludzi wojska lit[ewskiego], gdy zaś na tym miejscu odebrałem list dnia wczorajszego od WM Pani *die* 9 *february*[237] jeszcze pisany, odesłany sobie od JM Pana Jaruzelskiego, bar[d]zo mi go z podziwieniem czytać przyszło, kiedy mi WM Pani nieakceptowanie traktatu rawskiego przez Ichmościów Panów konfederatów wypisujesz. Właśnie jakby tamci moją radą żyli, a do tego już mię tu w Wilnie wiadomość doszła o tym, że pomieniony traktat nie był akceptowany od Ichmościów. Za cóż tedy na mnie taż jeszcze suspicyja? Byłoby to dowodem zaraz [***k. 236***] dokumentalnym, że gdybym nie baczył Ojczyzny uspokojenia, pewnie bym tu nie śpieszył dla przytłumienia tlącego się ognia po wszystkich województwach i powiatach całego Księstwa Lit[ewskiego], ale bym jeszcze dodał wiatru dla wybuchnienia płomiennego[238], to tedy mię samego łatwo u każdego suspikującego ekskuzować[239] może i jest prawdziwą protekcyją, jako nie jestem i nie byłem motorem rozerwania skonkludowanego traktatu w Rawie, czyli nie ///cestowania, bardziej to podobno piętnaście tynfów z dymu były do tego okazyją, bo nie rozumiem, żeby to być mogło z upodobaniem konfederackiej strony, przeciwko czemu zaczął się związek i tamta stanęła konfederacyja. Nie trzeba było JMci Panu feldmarszałkowi Flemmingowi do tego obligować plenipotencjariuszów, komisarzów, bo samo imię kontrybucyja nienawistne jest u szlachty. Solicytują[240] mię tu ustawicznie [***k. 237***] województwa, ażebym dał zaraz sukurs konfederatom, a przecie szukam sposobów, żeby nie przez takie ostatniej rezolucyjej środki[241] przychodziło do uspokojenia. Upraszam za tym uniżenie WM Pani, ażebyś w dalszy czas podobnym relacjom o mnie przychylna być nie chciała, ale tak o mnie perswadowana być raczyła, że nic więcej nie pragnę w życiu moim, tylko w doskonałym pokoju wewnętrznym i zewnętrznym widzieć Ojczyznę, a WM Pani zawsze być jednostajnym, [a][242] teraz jestem prawdziwie

WM Pani i [Do]brodziki
uniżony sługa
Lud[wik] Pociej HW WKL

---

237 *February* (łac.) — luty.
238 W rękopisie — *wpłomiennego.*
239 W rękopisie — *exkuzować.*
240 Solicytować (daw.) — zabiegać o coś, starać się, ubiegać się o coś.
241 W rękopisie — *szrodki.*
242 Rękopis uszkodzony.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa, hetmanowa wielka litewska, do Elżbiety Sieniawskiej

Emercjanna Agnieszka z Warszyckich Pociejowa[243] (zm. po 1736), była córką Anny z Jordanów (zm. 1710) i Stanisława Warszyckiego (zm. 1704), miecznika koronnego i starosty łęczyckiego, od 1709 r. drugą żoną Ludwika Konstantego Pocieja, hetmana wielkiego litewskiego. Małżeństwo z Emercjanną Agnieszką początkowo zgodne i o podobnych planach politycznych, po jakimś czasie zaczęło się psuć, a Emercjanna Agnieszka częściej przebywała w otoczeniu króla lub w Warszawie. Pociejowie mieli kilkoro dzieci, ale przeżyła tylko córka Ewa Marianna. Od 1715 r. Pociejowa była metresą króla Augusta II i urodziła mu córkę w Dreźnie w 1719 r., podczas separacji z Pociejem. Często zapadała na zdrowiu, uchodziła za osobę niezrównoważoną psychicznie i słynęła z częstych ekscesów towarzyskich. Chroniła się wówczas w warszawskich klasztorach, gdzie czasem odwiedzała ją Sieniawska, pocieszając i opatrując. Z drugiej strony napady choroby szybko mijały i Emercjanna Agnieszka wiodła intensywne życie towarzyskie. Obie panie poznały się być może w otoczeniu królowej Marii Kazimiery lub na warszawskiej pensji wizytek. Pociejowa dobrze znała język francuski, używając go często w korespondencji.

Po śmierci Pocieja wyszła ponownie za mąż za Józefa Aleksandra hr. Montmorency de Bours, generała wojsk saskich, z którym wyjechała do Francji i tam otrzymała naturalizację. Prowadziła ostrą walkę z rodziną zmarłego męża, by zachować pozostałe po nim majątki dla ich córki Ewy (Ludwiki) Marianny Pociejówny, która w 1731 r. wyszła za mąż za Franciszka Borzęckiego, podstolego wielkiego litewskiego.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 69–70

z Terespola 11 XI 1712

Madame

[***k. 69***] Doskonała estyma, którą mam ku osobie WM Pani nie pozwala mi żadnej opuścić okazyi, przez którą bym się z tym nie miała oświadczyć, żem jest prawdziwą sługą WM Pani i teraz z niecierpliwością jej czekam rozkazów. Mój mąż [*Ludwik Konstanty Pociej*] jako jest gotów *de tout son pouvoir*[244] służyć Jegomości Panu krakowskiemu [*Adamowi Mikołajowi Sieniawskiemu*] w teraźniejszych konku-

[243] Por. A. L. Sowa, *Pociej Ludwik Konstanty...*, s. 38–47; B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II...*, s. 17.

[244] *de tout son pouvoi*r (fr.) — z całą swoją siłą.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

rencyjach, tak i ja chcę mieć to ukontentowanie widzieć [***k.70***], że Jegomość Pan krakowski lepszych sług mieć nie będzie nad męża mego, który pośpieszy przed sejmem do Warszawy, żeby miał jak najwięcej przyjaciół, z którymi by godnie mógł służyć Jegomości Panu krakowskiemu, ja zaś tego z niecierpliwością czekam czasu, w którym będę mogła wymówić us[t]nie, co teraz zapisuję, żem jest WM Pani na zawsze życzliwą siostrą i najniższą sługą...

Eme[rcjanna] Pociejowa
H[etmanowa] W[ielka] W[ielkiego] K[sięstwa] L[itewskiego]

P.S. Jegomości Panu krakowskiemu [*Adamowi Mikołajowi Sieniawskiemu*] najniższy mój zasyłam ukłon.

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 53–54

z Pragi 20 I 1715

Madame

[***k. 53***] Jedzie do Piotrkowa mój JW. Lubiński, przez którego do nóg upadam WM Pani Dobrodzice, upraszając, żebyś WM Pani była łaskawa na interesy moje, które łasce WM Pani Dobrodziki rekomendować będzie, to zaś mój największy jest interes, żebym mogła służyć WM Pani. Proszę tedy Mościa Dobrodziko, jak prędko staniesz WM Pani w Lublinie, żebyś chciała napisać do mego męża [*Ludwika Konstantego Pocieja*], że się WM Pani masz w pilnych interesach ze mną rozmówić, żeby mnie przysłał, jakoż i będzie o czym, bo też i Mińsk już jest w mojej posesyi, jeżeli WM Pani nie odmieniłaś intencyi, to ja jestem gotowa wziąć pieniądze, które mam na Mińsku od WM Pani. [***k. 55***] Proszę Mościa Dobrodziko nie zapominać życzliwej sługi swojej, która nigdy nieodmiennie jest WM Pani Dobrodziki uniżenie życzliwą siostrą i uniżoną sługą

Eme[rcjanna] Pociejowa
HW WKL

[***k. 53***] P.S. Mąż mój uniżony ukłon zasyła.

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 231–233

w Szereszewie[245] 16 III 1716

Madame

[***k. 231***] Odebrałam dwa listy od WM Pani Dobrodziki niemal razem, jeden przez Pana Falkowskiego, drugi przez pocztę lubelską. Żałuję niewymownie, że nie

[245] Szereszów (białorus. *Шарашова*) — obecnie miejscowość na Białorusi w obwodzie brzeskim, w rejonie prużańskim.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wczesny daję na nie respons, a to dla oddalenia się mego do Litwy, gdzie interes publiczny męża mego [*Ludwika Konstantego Pocieja*] zatrzymał, ponieważ ma być zjazd [w – A.] Wilnie 23 marca. Daj Boże, żeby się na nim te kłótnie mogły uspokoić, do którego uspokojenia mąż mój przykłada wszelkiego starania i Pan Wapo[w]ski był u konfederatów od mego męża, dla otrzymania pas[z]portu Jegomości Ks. biskupowi kujawskiemu [*Konstantemu Felicjanowi Szaniawskiemu*][246] i Jegomości Panu Flem[m]ingowi [*Jakubowi Henrykowi*], aleć nic w tym interesie nie wskórał. Proszę Mościa Dobrodziko, chciej WM Pani wierzyć, żebym więcy mówiła, [***k. 232***] niż piszę. To jest tylko nieszczęście moje, że się widzieć z WM Panią nie mogę, jednak bądź WM Pani Dobrodziejka upewniona, że nie mam nic *de plus cher*[247], jako te przyjaźń WM Pani, którą chcąc sobie na całe życie moje konserwować, jestem WM Pani Dobrodziki uprzejmą i życzliwą siostrą i uniżoną sługą.

[podpis]

[P.S. — A.] W Międzyrzeczu stoją chorągwie konfederackie, pisałam o to do Jegomości Pana marszałka[248], posyłam WM Pani respons jego[249]. [***k. 233***] Co mi piszes[z] WM Pani o nieukontentowaniu Jegomości Pana Wapo[w]skiego, o tymże nie wiem. Rozumiem, że nie ma żadnego, bo go już oboje estymujemy, jako jest godzien, więcy wyrozumiesz WM Pani z listu jego.

Piszę do WM Pani i w interesie swoim strony pi[e]niędzy, które ma u Jegomości Pana krako[w]skiego [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], ja zaś tylko WM Pani Dobrodziki upraszam, żebyś mu instancyją swoją dopomogła, ponieważ i pieniędzy dotąd nie odebrał, i majętności nie trzyma.

[bilecik:] Po napisaniu listu do WM Pani przyjechał do mnie umyślny z Wilna, limitacja Trybunału /// nie odmieni, limitowano go znowu, mąż mój straszną ma biedę, szlachta, którzy koniecznie chcą konfederacyją uczynić, *comme de la Couronne*[250], już i jurystów w ładownice postroili.

---

[246] Konstanty Felicjan Szaniawski (1668–1732), biskup kujawski w latach 1705–1720, następnie biskup krakowski.

[247] *de plus cher* (fr.) — najdroższy, tu w znaczeniu: nic droższego.

[248] Prawdopodobnie chodzi o marszałka konfederacji tarnogrodzkiej Stanisława Ledóchowskiego (1666–1725), wojewodę wołyńskiego od 1724 r.

[249] Na marginesie listu znajduje się linijka tekstu, której odczytanie uniemożliwia szew.

[250] *comme de la Couronne* (fr.) — jak w Koronie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 265–266

[...]ie[251] 25 III 172[1?]

Madame

[***k. 265***] Zawsze uznaję łaskę WM Pani Dobrodziki nieodmienną, znakiem tego list, którym odebrała przeszły poczty, o wybaczenie zaś proszę, żem dotąd nie wypełniła materyjej, *j'espère que vous me le pardonnerai, je peureusement*[252], ponieważ teraz mogę lepszą realcyją uczynić, ponieważ materyi różnych tu nawieziono. Ta, o którą się WM Pani pytasz, nierównie tańsza [jest — A.] niż w Warszawie. Czekam rozkazów WM Pani Dobrodziki dalszych i jeżeli się nie uprzykrzę z moją korespondencyją, to się będę często [***k. 266***] przypominała łasce WM Pani Dobrodziki, który jestem na całe życie uprzejmie życzliwą siostrą i uniżoną sł[ug]ą[253]

[podpis]

[P.S. — A.] Dapiemu się kłaniam i proszę, żeby był nieodmiennie łaskaw na knotkę (?), oznajmij też WM Pani Dobrodzika, jeżeli będziesz latem w Saksonii[254].

Jan Tarło, wojewoda lubelski, do Elżbiety Sieniawskiej

Jan Tarło (1684–1750), wojewoda lubelski, następnie wojewoda sandomierski, był synem Teresy z Duninów-Borkowskiej (zm. 1723?) i Stanisława Tarły (zm. 1705), wojewody lubelskiego[255]. Miał kilka sióstr — Annę Cetnerową (zm. 1733), wojewodzinę smoleńską, Magdalenę Lubomirską (zm. 1728), wojewodzinę krakowską[256], Konstancję (Ludwikę) Mniszchową (zm. 1739), marszałkową wielką koronną, i najmłodszą z sióstr Franciszkę (zm. 1755), benedyktynkę — oraz prawdopodobnie

[251] Miejsce i data nieczytelna, rękopis zaplamiony.

[252] *J'espère que vous me le pardonnerai, je peureusement* (fr.) — mam nadzieję, że mi to wybaczysz, obawiam się.

[253] Rękopis uszkodzony, wyrwany fragment.

[254] W rękopisie — *Saxoniey.*

[255] W. Bondyra, *Testament Jana Tarły, wojewody sandomierskiego, z 1750 roku*, [w:] „Res Historica", 26, 2008, s. 141–153; O. Winnyczenko, *Заповіт сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.)*, [w:] *Вісник Львівського університету. Серія історична*, Львів 2009. Вип. 44. С. 385–415.

[256] B. Popiołek, *Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 1728), wojewodzina krakowska. Próba biografii*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2013, nr 18, s. 434–453.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

trzech braci — dwóch wcześnie zmarłych (w latach 1713–1714) nieznanych z imienia — i Hieronima (zm. 1717). Z siostrami prowadził nieustanne spory posagowe, zwlekając z podziałem majątku, szczególnie po śmierci ich matki.

Jan Tarło kształcił się w Paryżu, ale na żądanie matki powrócił ok. 1711 r. do kraju, kiedy to ożenił się po raz pierwszy 1 stycznia 1711 r. — wbrew matce i rodzinie — z Marią Lubowiecką (zm. 1726), starościanką oświęcimską, córką Adama Józefa Lubowieckiego (zm. 1726). Wkrótce też rozpoczął starania o unieważnienie tego małżeństwa, które uzyskał około 1719 r. Początkowo nie odgrywał większej roli politycznej, a późniejszą karierę być może zawdzięczał swojemu ustosunkowanemu szwagrowi — Józefowi Wandalinowi Mniszchowi, marszałkowi wielkiemu koronnemu. W 1719 r. otrzymał województwo lubelskie po śmierci swojego krewnego Adama Piotra Tarły (zm. 1719). W 1722 r., licząc na znaczny majątek, poślubił owdowiałą w 1720 r. Elżbietę z Modrzewskich Łaszczową (zm. 1728), wojewodzinę bełską[257]. Małżeństwo i tym razem nie trwało długo, Elżbieta zmarła na gruźlicę w 1728 r., a jej śmierć wciągnęła Tarłę w kolejne spory sądowe z dziećmi Łaszczowej z pierwszego małżeństwa. Tarło uchodził zresztą za człowieka kłótliwego i żądnego honorów, choć rozsądnego. Wkrótce bezdzietny wdowiec ożenił się w 1731 r. po raz kolejny z Elżbietą z Branickich (zm. 1747), wojewodzianką podlaską, ale małżeństwo, choć udane, nie przyniosło Tarle oczekiwanego potomstwa[258].

Na ten czas przypada najintensywniejszy okres w działalności politycznej Jana Tarły, który mocno zaangażował się w poparcie dla Stanisława Leszczyńskiego i jego drugiej elekcji. To właśnie on był autorem konfederacji dzikowskiej i jej współprzewodniczył. Mimo niechęci do panowania saskiego w Polsce to właśnie władcom tej dynastii zawdzięczał swoją pozycją urzędniczą. W 1736 r. otrzymał bowiem od Augusta III województwo sandomierskie, mimo to angażował się politycznie w działania opozycji antysaskiej.

Po śmierci swojej trzeci małżonki, ożenił się po raz czawarty z Zofią z Krasińskich[259] (1718–1790), ale i z tego związku nie doczekał się dziecka. Przysposobił za to Adama Tarłę (1713–1744), starostę jasielskiego, który zginął w poli-

[257] Zob. Intercyza Tarłów z 1722 r., CPAHU Lwów, fond 13, op. 1, spr. 531, k. 303–307.

[258] M. Kolarska, *Listy Elżbiety z Branickich i Jana Tarły jako przykład korespondencji miłosnej w epoce saskiej*, [w:] *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII-XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016, s. 79–90.

[259] Zofia z Krasińskich Tarłowa (1718–1790), wojewodzina sandomierska. Była córką Salomei z Trzcińskich i Aleksandra Krasińskiego, kasztelana wiślickiego. Po śmierci pierwszego męża wyszła ponownie za mąż ok. 1754 r. za owdowiałego Antoniego Lubomirskiego, wojewodę lubelskiego, a nastepnie kasztelana krakowskiego. Była żywo zaangażowana politycznie. Przypisuje się jej autorstwo dwóch rozprawek politycznych. Znana też była ze swoich przedsięwzięć mecenasowskich — przebudowała m.in. rezydencję w Opolu Lubelskim. Zob. W. Konopczyński, *Lubomirska Zofia z Krasińskich*, PSB, t. 17, 1972, s. 636.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tycznym pojedynku. Jego śmierć Tarło odczuł bardzo boleśnie, gdyż wiązał z nim duże nadzieje[260].

Z Elżbietą Sieniawską utrzymywał dość częste kontakty, zabiegał nawet o rękę jej jedynej córki Zofii Marii, ale kasztelanowa zlekceważyła jego ofertę matrymonialną. Wspólnie byli też egzekutorami testamentu i opiekunami osieroconych dzieci zmarłej w styczniu 1728 r. siostry Jana Tarły — Magdaleny Lubomirskiej, wojewodziny krakowskiej.

Jan Tarło zmarł 5 stycznia 1750 r.

♣

BCz, rkps 5966, nr 43408

w Opolu [Lubelskim] 13 IX [po 1719]

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno i Dobrodziejko

Należałoby nam było w domu WKMci Dobro[dziejki] podziękować za tę łaskę, żeś się fatygowała do nas. Ale że tak prędki jej odjazd, zachowujemy ochotę naszą do szczęśliwego Jej powrotu w ten kraj. Wyjeżdżam i ja w sandomierskie w tych dniach. J[ego] Mość Ks. Denhoff[261], jeżeli będzie na pogrzebie w Klimontowie, miałbym czas usługę moją świadczyć w pomiarkowaniu go o sukcesyję książęcia Sanguszka[262]. O sejmikach komisarskich z Lublina i z Opatowa mam wiadomość, że nie doszły i do elekcyi[263] marszałka nie doszło, z Proszowic jeszcze mój zaufany nie powrócił.

Za francuskie gazety jako najuniżeniej dziękuję WKMci Dobrodziejce, a upewniając o prawdziwej ochocie mojej do wielkich usług Jej z najniższą submisyją zostaję

J.O. WXMci Dobrodziejki
Szczerze życzliwy i najniższy sługa
J. Tarło, W[ojewoda] L[ubelski]

[P.S. — A.] Żona[264] moja kłania jako najuniżeniej WKMci Dobrodziejce, dziękując za życzliwą jej pamięć.

---

[260] Papiery Jana Tarły, BCz, rkps 583, k. 223–254; BCz, rkps 586, s. 213–219. Por. W. Bondyra, dz. cyt., s. 142.

[261] Być może chodzi o Mikołaja Franciszka Denhoffa (zm. 1736), kanonika krakowskiego i przemyskiego, proboszcza międzyrzeckiego. Był synem Franciszka Bogusława Denhoffa (1651 — ok. 1707) i jego pierwszej żony Jadwigi Lipskiej. Międzyrzec Podlaski należał do Sieniawskiej.

[262] Z pewnością chodzi o Pawła Karola Sanguszkę.

[263] W rękopisie — *elekti*.

[264] Jeśli założymy, że list został napisany po 1722 r., to żoną Jana Tarły była wdowa po Aleksandrze Michale Łaszczu, wojewodzie bełskim, Elżbieta z Modrzewskich, marszałkówna nadworna, którą poślubił w 1722 r. po unieważnieniu małżeństwa z Marią Lubowiecką, starościanką oświęcimską.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Elżbieta z Modrzewskich Łaszczowa, wojewodzina bełska, do Elżbiety Sieniawskiej

Elżbieta z Modrzewskich Tarłowa[265], (zm. 1728), 1v. Łaszczowa, była córką Urszuli z Krasickich i Andrzeja Modrzewskiego, podskarbiego nadwornego koronnego, zaufanego współpracownika króla Jana III Sobieskiego, bliską znajomą Elżbiety Sieniawskiej, gdyż obie wychowywały się na dworze Marii Kazimiery. Razem też uczyły się na pensji wizytek w Warszawie. Modrzewska poślubiła Aleksandra Michała Łaszcza (zm. 1720), wojewodę bełskiego, związanego z Sieniawskimi. Została jego drugą żoną po śmierci Katarzyny z Dubrowicy (zm. 1693), wdowy po Janie Brodeckim. Łaszczowie mieli troje dzieci — córkę Mariannę, od 1719 r. żonę Stanisława Potockiego, starosty halickiego, i synów bliźniaków. Jeden z chłopców, Jan Franciszek, zmarł z powodu choroby w dzieciństwie, drugi — Józef Antoni — przeżył, ale pozostał kaleką. Chorował na rodzaj dziecięcego paraliżu, bo po chorobie miał jedną nogę przykurczoną i dużo krótszą, nad czym ubolewała jego matka. Jeszcze w 1717 r. Elżbieta próbowała go wyswatać z którąś z Radziwiłłówien, kanclerzanek litewskich, najchętniej z Teklę Różę, ale ich matka Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa nie była temu przychylna. Matka zabiegała też dla niego o rękę Anieli Zofii Cetnerówny, wojewodzianki smoleńskiej, której mu odmówiono. Józef Antoni zrobił karierę duchowną, został biskupem sufraganem chełmskim. Elżbieta Łaszczowa wyszła ponownie za mąż w 1722 r. za rozwiedzionego z pierwszą żoną Jana Tarłę (zm. 1751), wojewodę lubelskiego. Małżeństwo wywołało niemały skandal, zarzucano jej, że nie zabezpieczyła przyszłości syna, cedując majątki na drugiego męża. Zmarła zapewne na przełomie marca i kwietnia 1728 r. na gruźlicę. Po jej śmierci Tarło ożenił się wkrótce w 1731 r. z Elżbietą Branicką (zm. 1747), wojewodzianką podlaską.

Łaszczowie pozostawali w bliskich kontaktach z Sieniawskimi. Panie znały się z pewnością od wczesnej młodości, gdyż obie wychowywały się — jak wspomniano — na dworze Marii Kazimiery Sobieskiej. Z kolei pierwszy mąż Elżbiety, Aleksander Michał Łaszcz, służył pod znakiem Sieniawskiego, zanim zrobił — zapewne dzięki jego wsparciu — karierę urzędniczą.

[265] Zob. Intercyza Tarłów z 1722 r...., k. 303–307; Listy E. Sieniawskiej do A. K. Radziwiłłowej z 1722 r., AGAD, AR. V, t. 14275, cz. VI. Zob. też B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II...*, s. 17 i nast.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 9–10

[list niedatowany][266]

Madame

[***k. 9***] Powrotu WMM Pani z Cieplic[267] winszuję, które życzę, żeby w jak najdłuższy czas meliorowali zdrowie WMM Pani, a że interesa WMM Pani dotąd ją trzymają w Warszawie [***k. 10***], ubliżając tego honoru naszej Rusi, więc pocztę czynię szczęśliwszą, którą w sto/// WM Pani konfirmuję usługę, suplikując oraz żebyś, jeżeli się poda około interesu męża mego [*Aleksandra Michała Łaszcza*] u dworu, co czynić [...]niej, doniesie oddawca listu, chciałabym mieć w protekcyi, co nie wątpię, znając WMM Pani zawsze stateczną łaskę przeciwko tej, która na całe życie jest

WMM Pani cale życzliwą siostrą i uniżoną sługą
E. Łaszczowa

♣

BCz, rkps 5966, nr 43446

Madame Serdecznie Kochana Dobrodziko

Miałam tę intencję odezwać się przez pocztę do Waszej Książęcej M[oś]ci i podziękować za przysłane nabożeństwo, teraz tedy przy zasłaniu submisyi[268] mojej dziękuję i donoszę moją ciężką turbacyją[269]. Mąż mój pojechał w sandomierskie[270], chcąc wjazd uczynić, tam zachorował na febrę[271], ja tu, zaczętą kurację podobno mi przyjdzie porzucić, bo bardziej mi będzie szkodziło przy ustawiczny alteracyi[272], a do tego P[ani] Cordyie, pojechawszy do J[ejmość] Pani starościny Przyłuski[273] tam bardzo zachorowała, com jej perswadowała, nie mogłam wyperswadować tej drogi, prawda jakieś osobliwe nieszczęście, Bogu to wszystko oddać, a teraz przy

[266] Można przypuszczać, że list pochodzi z początku 1702 r., gdyż wówczas E. Sieniawska powróciła z Cieplic, gdzie przebywała, towarzysząc swojej śmiertelnie już chorej macosze Elżbiecie z Denhoffów Lubomirskiej, która zmarła w maju 1702 r. we Wrocławiu, cztery miesiące po śmierci swojego męża, a ojca Elżbiety Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (zm. 17 I 1702), marszałka wielkiego koronnego.

[267] W rękopisie — *Scieplic.*

[268] Submisja (daw.) — uniżoność.

[269] Turbacja (daw.) — zmartwienie.

[270] W rękopisie — *sendomirskie.*

[271] W rękopisie — *frebrę.*

[272] Alteracja (łac. *alteratio)* — zmiana; daw. wzburzenie, pomieszanie.

[273] Nie wiadomo czy chodzi o starościnę przyłuską czy też jest to nazwisko.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wyrażeniu nieodmienny kontestacyi, rekomendując się do nieodmiennego afektu, zostaje na zawsze

Waszej Książęcej Mci Dobrodziki
Z serca kochająca siostrą i najniższą sługą
E. Tarłowa

P.S. Serdecznemu braciszkowi i siostrzyczce serdecznie i uniżenie kłaniam.

Jakub Dunin, regent koronny, do Elżbiety Sieniawskiej

Jakub Dunin (ok. 1680–1730) był synem Zofii z Manowskich i Świętosława Franciszka Dunina, chorążego parnawskiego, regenta grodzkiego radomskiego, bratem Piotra Dunina (zm. 1745), starosty radomskiego. Otrzymał staranne wykształcenie, o co dbała szczególnie jego matka. Odbył podróż po Francji i Włoch, często bywał w Dreźnie u Augusta II, zwłaszcza od 1714 r. Karierę polityczną umożliwił mu Jan Sebastian Szembek (zm. 1731), kanclerz wielki koronny. Uczestniczył w życiu politycznym, głównie biorąc udział w różnych misjach dyplomatycznych, chociaż nie osiągnął eksponowanych urzędów. Myślał o kanclerstwie koronnym po Szembeku, ale go nie otrzymał. Utrzymywał też częste i serdeczne relacje z matką, która sprawnie kierowała jego karierą. Po swej ciotce Annie z Duninów Potockiej, podstolinie litewskiej, otrzymał potężny majątek na Litwie wartości 500.000 talarów, gdzie często wyjeżdżał.

W 1716 r. ożenił się z Marianną Grudzińską (1701–1725), córką Lukrecji Katarzyny z Radziwiłłów (zm. 1716) i Mikołaja Wiktoryna Grudzińskiego (1635–1704), starosty golubskiego. Duninowie mieli dwoje dzieci — córkę Barbarę (1718–1791), późniejszą Sanguszkową, i syna Aleksego.

Rychła śmierć Marianny w listopadzie 1725 r. spowodowała, że Dunin ożenił się po raz drugi z Heleną z Potockich Rybińską (zm. 1762), wdową po Jakubie Zygmuncie Rybińskim (zm. 1725), wojewodzie chełmińskim.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 161

[Szy]manowie 1 IX 1716

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

[***k. 161***] Nie dałbym się był pewnie uprzedzić wieści publicznej w ogłoszeniu postanowienia mego WMMci Pani Dobrodzice, alem chciał wprzód przy obecnym

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

WM WMMci Pani Dobr[odzice] upadnieniu justyfikować się i przeprosić za to, żem nie pierwej o dobrotliwy konsens i błogosławieństwo WMMci Pani i Dobr[odziki] suplikował, aniżelim do zawarcia dożywotniej przyjaźni z należącą naturalnym prawem do WMM Pa[ń]stwa Dob[rodziej]stwa damą pośpieszył. Gdy zaś różne trudności i niesłusznie interesująca się Ich M[oś]ciów Panów Grudzińskich[274] [***k. 161v.***] do niepotrzebnej już żonie[275] mojej opieki pretensyja (a bardziej do dóbr jej, z których jedne w sieradzkim leżące zajechali) zatamowała wyjazd mój do Janowca umyślony, a tymczasem łaskawa WMM Pani Dobr[odziejki] litera prawdziwy wielkiej dobroci i wspaniałości serca jej reprezentująca charakter, poprzedziła powinność moją, więc z tym większą jeszcze łaski WMM Pani Dobr[odziejki] i obligacyi mojej rekognicyją ścielę najniższe do stóp WMM Pani i Dobr[odziejki] podziękowanie za te, które godność i zasługi moje przewyższają [***k. 163***] jej ekspresyje. A jako nowymi teraz do usług WMM Pań[s]twa Dobr[odziej]stwa znam się być skrępowany obowiązkami, tak o to dożywotnią starać się będę obligacyją, abym pokazał się być godnym tego, którym się zas[z]czycam i najpryncypalniejszą zawsze mam ambicyją honoru, żem jest Jaśnie Oświeconej WMM Pani i Dobrodziki szczerze życzliwym i najniższym sługa

Jakub Dunin *m*[*anu*] *p*[*ropria*]

[P.S. — A.] Od żony [*Marianny z Grudzińskich*] mojej upadam do nóg WMM P[ani] i Dobr[odziejki] i sama by się była znała na tej powinności, ale ode mnie na czas oddalona, bom Ją musiał posłać z JM P[ane]m ojczymem [*Fryderykiem Józefem Denhoffem*][276] na odebranie dóbr przez JMć Panią Grudzińską, niedoszłą starościnę rawską, pod pretekstem opieki zajechanych, a sam tutejszych pilnować.

[274] Grudzińscy — rodzina Mikołaja Wiktoryna Grudzińskiego (1635–1704), starosty golubskiego, ojca Marianny z Grudzińskich Duninowej (zm. 1726), regentowej koronnej, żony Jakuba Dunina ze Skrzynna.

[275] Marianna z Grudzińskich Duninowa (1701–1725) była córką Lukrecji Katarzyny z Radziwiłłów (zm. 1716) i Mikołaja Wiktoryna Grudzińskiego (1635–1704), starosty golubskiego, od 1716 r. pierwsza żona Jakuba Dunina, regenta koronnego. Jej matka Katarzyna Lukrecja z Radziwiłłów wyszła ponownie za mąż w 1713 r. za Fryderyka Józefa Denhoffa (zm. 1723), podczaszego litewskiego. Denhoffowa zmarła na żółtaczkę 20 VIII 1716 r. w Węgrowie. Zob. B. Popiołek, *Kobiecy świat w czasach Augusta II*..., s. 15, 239, 253.

[276] Fryderyk Józef Denhoff (zm. 1723), pułkownik wojsk litewskich, podczaszy litewski od 1712 r., starosta golubski. Był synem Katarzyny von Kettler i Henryka Denhoffa (1647–1710), od 17 VI 1713 r. drugim mężem Katarzyny Lukrecji z Radziwiłłów Grudzińskiej (zm. 20 VIII 1716). Jego drugą żoną została przed 1719 r. Katarzyna Kossakowska (zm. 1732).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Teofila Tekla z Czartoryskich Ogińska do Elżbiety Sieniawskiej

Teofila Tekla z Czartoryskich Ogińska (zm. 7 VI 1720) była córką Jana Karola Czartoryskiego, podkomorzego krakowskiego, żoną wpierw Jerzego Krasickiego, następnie od 1689 r. Grzegorza Antoniego Ogińskiego (zm. 1709 r.), starosty żmudzkiego i hetmana polnego litewskiego, stryjeczną siostrą Kazimierza Czartoryskiego, podkanclerzego litewskiego. Po śmierci drugiego męża ostatnie lata życia w większości spędziła jako rezydentka w klasztorze, począwszy od 1713 r. Zmarła w Lublinie 7 VI 1720 r., została pochowana w klasztorze brygidek w grobie klasztornym, jak odnotowano w kronice tego zgromadzenia — „bez testamentu, ale z wielkim do zbawienia Duszy przygotowaniem"[277].

Z drugiego małżeństwa Ogińska miała kilkoro dzieci: dwóch synów — Kazimierza, starostę bracławskiego, który ożenił się z Marianną Humiecką, oraz wcześnie zmarłego Jana, a ponadto trzy córki: Elżbietę 1v. za Giełgudem, pisarzem litewskim, 2v. Antonim Puzyną, chorążym nadwornym litewskim, Angelę za Feliksem Parysem i Eufrozynę (zm. ok. 1765 r.), która poślubiła Piotra Paca (zm. 1756), starostę wilejskiego, właściciela Różanki, i miała z nim jedynego syna Józefa (zm. 1797), generała wojsk litewskich[278].

Z Elżbietą Sieniawską łączyły ją kontakty dość oficjalne, choć z pewnością znały się z czasów młodości, wychowując się w otoczeniu królowej Marii Kazimiery Sobieskiej. Znajomość ta nie zaowocowała jednak bliższą zażyłością, stąd Ogińska, mimo że formalnie równa Sieniawskiej, występowała w charakterze klientki zabiegającej o łaskę.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 119–122

16 XII 1714

Madame

[***k. 119***] Jakom się sama oddała portekcyi WM Dobrodziki moi i dobra moje, tak i przez tę moją literę suplikuję, abyś WM P[ani] Dobrodzika była na mnie łaskawą i chciała mnie znać, ja należąc do imienia swego i przez kompasyją nad si[e]roctwem moim ciężkim, nie opuszczała sobie wielkich zasług [...][279] i szlacheckich pocztach mających mnie w niwecz z tym wszystkim obrócony i przechodami, jeden

[277] Zob. B PAU i PAN w Krakowie, rkps, 2235/II, k. 151–151v.

[278] Zob. m.in. [Andreas Pezarski], *Annibal ad portas, Vlodimirus monarcha Russiae, in facie et acie ducum et heroum Illustrissimae Oginscianae Domum*..., Warszawa 1732.

[279] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

sposób i nadzieja ratowania się obiecana na protekcyją WM Dobrodziki o instancyją do Jegomości Dobrodzieja, aby dał każdy komendzie tak do województwa lubelskiego, jako i do ruskiego, osobliwie do powiatu [***k. 121***] sanockiego, w którym są dobra moje należące, surowy i skuteczny ordynans i zalecenie dóbr moich, aby były wolne od wszystkiego i w przechodach nie mieli agrawacyi[280].

Kiedy będzie skuteczna WM Dobrodziki łaska, to sama WM P[ani] Dobrodzika wyjednasz mi to u Jegomości Dobrodzieja, co mnie najlepi[ej] od tego wszystkiego uwolnić i obronić może, także i o [...][281] Jegomości otrzymać o uwolnienie od kontrybucyi[282] saski, bo już wszyscy, przez których starałam się o to, świecili mi nadzieję, że to niepodobna otrzymać, ponieważ takie stanęło postanowienie, że nikt wolny być nie może, cenę jednako wszyscy płacić muszą. Tak ci to i rok było słychać, a przecie siła wolnych było i bez racyi[283], że ja musiałam do ostatka zginąć przez tę kontrubucyją i nikt nie był tak obciążony dymami, jako dobra moje bez podobieństwa, kiedy mnie wszystkie sposoby odbiegli, nadzieję ostatniego się ratowania w doskonałym moim zginieniu tym [***k. 122***] pewniejsza jestem w tym samego Boga mego łaski i zmiłowania się nade mną przez powagę protekcyi[284] WM Dobrodziki, że mnie utrzymasz w prośbach moich i wielkim uciśnięciu, tak w Jegomości Dobrodzieja łasce, respekcie, jako i w chwale Jegomości, byleś Mościa Dobrodziko chciała mieć nade mną szczerą mizeracyją i wierzyć, że calem zginęła, znajdziesz Dobrodzika tyleż sposobów do otrzymania tegoż dla mnie, o co proszę i podania mi tym ręki swoi w ostatnim moim zginieniu, a ja na całe życie moje, oddawszy się z dziećmi memi po[d] setną protekcyję, łasce WM Dobrodziki zapisuję się być przed Bogiem i światem JM WM Pani i Dobrodziejki z serca uprzejma i najniższa sługa

Teofila Ogińska, s[tarościna] ż[mudzka]

P.S. Ważę się Mościa Dobrodziejko, nieomylną nadzieję mając w łasce WM Dobrodziejki, że mnie poratujesz w prośbach moich, posyłać notacyją dóbr moich dla portekcyi Jegomości Dobrodzieja jednę, a dwa ją dał uwolnienia od kontrybucyi saski[ej] to WM P[ani] Dobrodzika każesz z łaski swoi napisać według woli i zdania swego, gdzie by to [...][285], która poszła.

[***k. 120***] Gdybym mogła mieć to szczęście o /// sług WM Pani Dobrodziki jako ustawnie tu rezydująca, pełnić w czym rozkazy jej każdego czasu, ochotnie bym się aplikowała i za największe bym szczęście miała WM P[ani] Dobrodziki być na tym tu miejscu rezyden[t]ką, a na każdy czas domową i w protekcyi[286] WM P[ani]

---

280 W rękopisie — *agrawatyjey* — szkody, ciężkości.
281 Słowo nieodczytane.
282 W rękopisie — *kontrybutiey.*
283 W rękopisie — *racyjey.*
284 W rękopisie — *protektyia.*
285 Słowo nieodczytane.
286 W rękopisie — *portektiey.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Dobrodziki zawsze będącą, mogłabym potrafić Mościa Dobrodziko we wszystkim informacyi[287] WM Dobrodzice dość uczynić.

Moja Mościa Dobrodziko i te WM Dobrodzice przypominam obiecaną łaskę, żeś WM P[ani] miała kazać szukać między sprawami swymi, jeżeliby się co nie znalazło potrzebniejszych munimentów[288], niżeli te, com je z łaski WM P[ani] Dobrodziejki odebrała, mianowicie działów testamentów Zebrzydowskich, kontraktów ślubnych, zapisów Korycińskiego żenie swo[jej] Zebrzydowskiej[289], uniżenie suplikuję, że jeżeliby się co z tego mogło znaleźć[290], żeby to do mnie WM Dobrodzika najprędzy kazała odesłać.

♣

BCz, rkps 2728 IV, k. 133–136

23 XII 1714

Jaśnie Wielmożna Mościa Dobrodziko

[***k. 133***] Niech sam Pan Bóg osobliwemi łaskami swemi nadgradza WM Dobrodzice te kompasyją, którą masz nade mną, o to go i sama prosić będę i całemu zgromadzeniu tego klasztora, u którego mieszka[m] zalecę, aby gorąco Boga prosiły za szczęśliwe powodzenie WM Dobrodziki i z całym jej domem przy długoletnim życiu, zdrowiu doskonałym, czego uprzejmie życzę przy tym czasie Narodzenia Pańskiego i następującym Nowym Roku. Konotacyją Mościa Dobrodziko nie wiem, jaką posłać nad tę, którą się ważyłam posłać WM Dobrodzice w liście do Jej protekcyi, jedne do łaski Jegomości Dobrodzieja i [***k.134***] jego respektu, drugą dla króla Jegomości [*Augusta II*], ponieważ nie masz nadziei u króla otrzymać i przez WM Dobrodziki protekcyją [i – A.] miłosierdzie nie wi[e]m, co ja c[z]ynić będę, przecie Mościa Dobrodziko suplikuję, żebyś z łaski swoi próbowała dać mi upadły cale rękę, jeśli możesz WM Dobrodzika mieć na to sposoby, ponieważ WM P[ani] sama nie pretendujesz uwolnienia dóbr i żebyś mnie ratować Dobrodziko moja wzięła, zaś interesa ostatnie cale ginącą, jeżeli nie będę wolna od tych Sasów. Wszak to ta moja fortuna, jako kropla jedna może być w porównaniu do fortuny WM Dobrodziki, dlatego trudność jest ich uwolnić sześć tysięcy dymów, a tu moich kilkaset, niewiele ubędzie, a ja tyż tak rok wolna nie była[m] i przez te kontrybucyje zginęłam, to się nie może tyż teraz wygodzić, bo nikt nie był wolny, a ja była za to przez protekcyją, promocyją WM Dobrodziki, o którą ile można najuniżenie[j] u nóżek WM Dobrodziki suplikuję. [***k. 135***] Doskonała dla Sasów konotacyja dóbr i gdzie są, w którym powiecie i wiele

[287] W rękopisie — *informatiey.*

[288] Munimentów — dokumentów, podstaw prawnych.

[289] Chodzi prawdopodobnie o Krystynę z Zebrzydowskich (zm. 1701), córkę Anny Zofii i Franciszka Floriana Zebrzydowskiego, 1v. za Stanisławem Janem Korycińskim (zm. 1667), 2v. Marcinem Adamem Kalinowskim, starostą gniewkowskim.

[290] W rękopisie — *znaliść.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dymów na nie włożono, na też [...] i dla uniwersałów Jegomości dałam [..]aga i teraz za pozwoleniem WM Dobrodziki i w tym liście wyrażam.

W województwie ruskim, w powiecie sanockim te trzy klucze są: kosztowski *cum attinentis*[291], dąbrowski *cum attinentis* i dynowski także *cum attinentis*, na te dwa dąbrowski i dynowski może być jedna ochrona i uniwersał, na kosztowski zaś suplikuję, żeby osobno wszystko było. W województwie zaś lubelskim klucz pleszczyński *cum attinentis* i z Czwartkiem naprzód w województwie lubelskim będącym.

Mościa Dobrodziejko ja nie wiem, o co na to prosić i jaki może być sposób od Jegomości Dobrodzieja skuteczny łaski jego za protekcyją WM Dobrodziki, że cale uniwersałów nie słuchają, choć się zdadzą, że dosyć że Jegomość Dobrodziej wyraża i teraz stawają. Mam świ[e]że Jegomości Dobrodzieja teraz uniwersały, ugody i [...][292] i po staremu staną, dali mi znać, że się i na święta po dworach moich mizernych, zrujnowanych polokowali, ostatek ludzi z duszami siedzących [...][293], rozpędzają w świat, takie moje szczęście, utrapienie, które wszystkie nie było w boskim i WM Dobrodziki miłosierdziu złożywszy i sama siebie z dziećmi memi zapisuje się być dozgonnie

WMM Pani Dobrodziki najosobliwszy
z serca uprzejmie życzliwa
najniższa sługa
Teofila Ogińska

P.S. Z pozwoleniem WMM Pani Dobrodziki JW JP krakowskiej, mojej Dobrodzice, jako najuniżenie[j] kłaniam, za świadczone do WM Dobrodziki dziękując instancyje za mną, wpraszając się na zawsze w jej łaskę i dzieci moje.

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 39–41

5 I 1715

Madame

[***k. 39***] Roku nowego szczęśliwie zaczętego WM Dobrodzice moi powinszowawszy, z ciężkim żalem moim uskarżam się WMM Dobrodzice, minęło tego jako odebrała dziś niedziel dwie z poczty listem WM mojej Dobrodziki upewnienie, że przez umyślnego miałaś mi WMM P[ani] skutecznie wyjednać protekcyją swoją nade mną od Jegomości Dobrodzieja [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*] [i – A.] przysłać ochronne uniwersały, których dotąd od nikogo nie odebrałam, tylko słyszałam od JP Łaskiego[294], chorążego warszawskiego, że miały być do rąk JP wojewody mal-

[291] *Cum attinentis* (łac.) — z przyległościami.
[292] Słowo nieodczytane.
[293] Słowo nieodczytane.
[294] Łaski, chorąży warszawski (w rękopisie Łoszki).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

borskiego [*Piotra Kczewskiego*][295] dane i nie [***k. 41***[296]] miał ich odesłać mi przez JMć P[ana] chorążego i sam nie odesłał mi ich ani umyślnie, ani przez żadną okazyją, a ja teraz nieszczęśliwa ostatnia ginę, kiedy nie uważając na uniwersały Jegomości Dobrodzieja niedawno mi dane po ciężkich ruinach przechodzącej dywizyi JP rawskiego, i na święta [...][297] po wsiach stanęła JP pisarza koronnego [*Michała Potockiego*][298] chorągiew[299] rajtarska na kantony na niedziel cztery[300]. Suplikuję moja Mościa Dobrodziejko o ratunek cale ostatni znowu i sposób, co mam z tym czynić, jako czym się obronić i żeby mi się ta ruina rekompensować mogła od tychże zaraz, co mi tu uczynili przeciwko wyraźny woli Jegomości Dobrodzieja i za protekcyją WMM Pani Dobrodziki mojej, do który [***k. 40***] na całe życie moje oddając i czekając, co najmniejszego w ty prośbie moi i ucisku miłosierdzia skutecznego, jestem

WMM Pani Dobrodziki mojej
najniższa sługa
Teofila Ogińska

P.S. Jegomości Dobrodzieja nie śmiem ja osobiście turbować listem i prośbą, przez samą WMM Panią i Dobrodzikę przy winny mojej weneracyi, suplikuję do jego łaski. JP hetman w[ielki][301] [*Ludwik Konstanty Pociej*] W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego] był tu w Lublinie przytomny, jadąc do Warszawy, jak mi tam Jegomości będący,

[295] Piotr Kczewski (zm. 1722), wojewoda malborski w latach 1703–1722, zob. J. A. Gierowski, *Kczewski Piotr Ernest*, PSB, t. 12, s. 319–321.

[296] W rękopisie jest zapisana numeracja strony 41.

[297] Słowo nieodczytane.

[298] Michał Potocki (zm. 1749), był najstarszym synem Feliksa Kazimierza i Krystyny z Lubomirskich, bratem strażnika wielkiego koronnego Józefa i wojewody bełskiego Stanisława. Starosta krasnostawski i sokalski od 1686 r., w latach 1703–1726, kiedy to otrzymał nominację na województwo wołyńskie, ale z zachowaniem pisarstwa. Oddał je jednak wkrótce Jerzemu Ignacemu Lubomirskiemu (nominacja 27 VI 1726), kuzynowi Elżbiety Sieniawskiej. W 1723 r. zmarła żona Michała Potockiego — Zofia Aniela z Czarnieckich (1667–1723), córka Katarzyny Anieli i Stefana Stanisława Czarnieckiego (1630–1703), pisarza polnego koronnego, którą poślubił w Lublinie 29 V 1689 r. Jego drugą żoną została jesienią 1726 r. Marcjanna Ogińska (1713–1766), wojewodzianka witebska. Ich małżeństwo wywołało ponoć wielkie zdziwienie i niechęć jego synów z pierwszego małżeństwa — Franciszka Ksawerego i Feliksa Potockich (wg Teresy z Mniszchów Lubomirskiej, 13 XI 1726, BOss., rkps 2644/I, k. 24). Zob. Mowa weselna Zofii Anieli i Michała Potockich — *Weselne Apollina okrzyki odbiiaiącey na szczęśliwe pożycia małżeńskiego morze łodzi, Jaśnie Wielmożney Jmci Panny Zofii Anieli Czarnieckiey pisarzowny Koronney Starościance Kaniowskiey, Lipnickiey itd. przy ślubnym akcie od rezydencyi Krasnostawskiey Societatis Jesu ogłoszone*, 1689; A. Link-Lenczowski, E. Szklarska, *Potocki Michał*, PSB, t. 28, s. 97–101.

[299] W rękopisie — *horągief.*

[300] W rękopisie — *styry.*

[301] Ludwik Konstanty Pociej (zm. 1730), hetman wielki litewski.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

oddali tę wiadomość z domu, co z ostatnią moją ruiną instancjując[302] za mną do Jegomości Dobrodzieja i to pozwalam sobie prosić WMM Pani Dobrodziki, aby przy jej protekcyi doszedł ten list za mną Jegomości Dobrodzieja, jeżeli co może pomóc i spowodować w łasce.

[302] Instancjując — wnosząc prośbę.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Krąg klientów

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Elżbieta Sieniawska do Rady Miasta Lwowa

♣

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie, fond 132, opis 1, spr. 973, k. 1

w Lwowie 5 III 1704[1]

Szlachetny Magistracie Miasta JKM Lwowa

Moi M[oś]ci Panowie i Przyjaciele

[***k. 1***] Otrzymaną deklarację na dwanaście tysięcy zasług Polensowskich w opiece i plenipotencji JM Pa[na] Branta zostających, przez niego za szkody w starostwie kałuskim skarbowi Królowej Jejmość wdowy [*Marii Kazimiery Sobieskiej*] aplikowaną, reprezentuję WMM Panom, jako generalną komisję do wszelkich dóbr Królowej Jejm[oś]ci tu w Polszcze mającą. Proszę o naznaczenie satysfakcji jako najprędzej, upewniam o eu...tiey[2] z osoby własnej jako i Je[go]mości mego, oraz jestem

WMM Panów
życzliwą Przyjaciółką i
służyć gotową E. Sieniawska
W[ojewodzina] B[ełska] H[etmanowa] P[olna] K[oronna] KK

[1] Data zapisana na końcu listu. List o tej samej treści i dacie na s. 2.

[2] Słowo zatarte.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Elżbieta Sieniawska do Burmistrza i Rady Miasta Lwowa[3]

♣

CPAHU Lwów, fond 132, opis 1, spr. 973, k. 3

z Żółkwi 26 IV 1710[4]

Szlachetny M[oś]ci Panie Burmistrzu z Przezacnym Magistratem Miasta Lwowa
Moi Wielce M[oś]ci Panowie i Przyjaciele

[***k. 3***] Nie wiem, jakim pretekstem garbarze lwowscy skór rymarskich sześć przyaresztowali obywatelowi tutejszemu żółkiewskiemu, ponieważ do tych nie należą, oprócz garbarskich. Ale jakożkolwiek jest tak mała rzecz *pro suae sola nice*[5] możecie WMM Panowie kazać wydać, czego i Królewicz JMć będzie wdzięczny i mnie sobie do wszelkich interesów obligujecie, która jestem WMM Panów życzliwą i służyć gotową...

[podpis]

Wielce proszę WMM Państwa, jako zawsze dla mnie to czynicie, co proszę z afektu swego na ten raz to uczyńcie, a ja obligowaną będę.

♣

CPAHU Lwów, fond 132, opis 1, spr. 973, k. 5

we Lwowie 4 VII 1711

Szlachetny M[oś]ci Panie Prezydencie z Przezacnym Magistratem Lwowskim
Moi Wielce M[iłoś]ciwi Panowie i Przyjaciele

[***k. 5***] Wdzięczność i respekt, na który sobie u mnie nieboszczyk Pan Ryokur[6] zasłużył, chcę jego dochować sukcesorom. Więc, że oni i wszy[s]tkie ich interesa są u mnie z dystynkcyją [w – A.] protekcyi, wielce proszę za jednym z pozostałych synów, aby mógł być poczytany *in gremium*[7] WMM Panów w miejskiej prerogatywie,

---

[3] Na kopercie adres: „Szlachetnym Ich M[ość] Panom Burmistrzowi, Rajcom i całemu Przezacnemu Magistratowi Miasta Jego K[rólewskiej] M[oś]ci Lwowa Moim M[oś]ci Panom i Przyjaciołom w Lwowie", k. 4.

[4] Data zapisana na końcu listu.

[5] *pro suae sola nice* — (łac.) tylko miła dla niego.

[6] Riaucour (Ryokur, Riokur) — kupiec.

[7] *in gremium* (łac.) — do grona.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

który, że jest *capax*[8] i będzie się umiał WMM Panom zasługować[9], da z siebie próbę. Ja zaś wszelką moją skłonnością rekompensować tego nie ubliżę[10], która jestem WMM Panów życzliwą przyjaciółką i służyć gotową

[podpis]

♣

CPAHU Lwów, fond 132, opis 1, spr. 973, k. 6

w Lublinie 31 VIII 1721

Szlachetny M[oś]ci Panie Prezydencie z Przezacnym Magistratem Lwowskim
Moi Wielce M[iłoś]ciwi Panowie i Przyjaciele

[***k. 6***] Kiedy nieodmownych, ale owszem zgodnych chęci i konsensu WMM Panów uznałam skutek w założeniu i ufundowaniu WW. OO. Kapucynów lwowskich, nie tylko dla mego partykularnego, ale i wszystkich WMM Panów zaszczytu i ukontentowania, bynajmniej tedy wątpić nie mogę, że z[e] szczerej ku onym i ich pobożności inklinacyi, a oraz dla wygodniejszego tak mnie, jako i samym WMM Panom do Ich kościoła przejazdu, idącego drogą przez Krakowskie Przedmieście, którą słyszę WW. OO. Karmelici Bosi lwowscy zajmują i zatracić chcą obmurowaniem konwentu, czyli ogrodu swego, tej denegować[11] będziecie imprezie i publicznej nie pozwolicie zabierać drogi, czego i wyraźne zabrania prawo i toż obmurowanie, gdyby do skutku przyjść miało *in oppositum*[12] wałom miejskim wystawione, mogło by miastu szkodzić, a zatem nie z rekwizycyi OO. Kapucynów, bo ci w najściślejszym się mieścić zwykli miejscu, ale z racyi wyrażonej słuszności upraszam i powtórnie WMM Panów, ażebyście tak dla siebie samych, jako też i dla wszystkich tej wygodnej drogi i bliższej niż objeżdżając poza OO. Bernardynów, zabierać nie dopuszczali, mając po sobie prawo, w czym czekam pomyślnej WMM Panów rezolucyi i wiadomości, która we wszystkich Ich rekwizycjach będę z wzajemną aplikacyją na zawsze WMM Panów życzliwą przyjaciółką i służyć gotową...

[podpis]

[8] *capax* (łac.) — zdolny.
[9] Zasługować — zasłużyć.
[10] Ubliżyć — uchybić, zapomnieć.
[11] Denegować (daw.) — sprzeciwiać się.
[12] *in oppositum* (łac.) — naprzeciw.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

CPAHU Lwów, fond 132, opis 1, spr. 973, k. 7

w Lublinie 13 IX 1721

Szlachetny Magistracie Miasta J[ego] K[rólewskiej] M[oś]ci Lwowa
Moi Wielce M[iłoś]ciwi Panowie i Przyjaciele

[***k. 7***] Jako wiadomo mi jest bardzo dobrze, że wszelkie moje rekwizycyje zaniesione do WMM Panów, nigdy nie są bez skutku, tak i ja upewniam, że jakom zawsze z osobliwą onych estymą przychylna była do wszelkich Ich interesów, gdzie tego potrzeba było, tak i dalej tejże ochoty i przychylności mojej w każdej okazyi nie ubliżę. W tymże zaś interesie zatracenia drogi publicznej piszę do JMci mego [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*], aby to osobliwie zalecił JM Panu komendantowi lwowskiemu i ja sama piszę do niegoż, a WMM Panów obliguję, abyście tego interesu z dalszej manutencyi[13] nie wypuszczali, ale do pomyślnego przywiedli końca. O co powtórnie obliguję z nieodmienną propensyją[14], zostaję WMM Panów życzliwą przyjaciółką i służyć gotową.

[podpis]

Adam Opaliński[15] do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28460, k. 276–277

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani Kasztelanowa Krakowska
i Dobrodziko

[***k. 276***] Niepoczesną odebrałem nowinę z listu JMci Pana Bra[ta], jakoby JK biskup poznański[16] [*Piotr Tarło*] nie miał wo[li] z probostwa rezygnować morawiec-

[13] Manutencja — uwaga.
[14] Propensja (łac. *propensio*) — życzliwość.
[15] Nie wiadomo, o którego Opalińskiego chodzi.
[16] Piotr Tarło (1672–1722), biskup inflancki (1717–1720), następnie biskup poznański (1720–1722). Był synem Franciszki Teodory z Opalińskich (zm. 1713) i Adama Piotra Tarły (zm. 1710), wojewody smoleńskiego, bratem ciotecznym królowej Katarzyny z Opalińskich Leszczyńskiej, zmarł w Warszawie w 1720 r. Przez matkę był spokrewniony z Elżbietą Sieniawską, której matka Zofia Lubomirska też pochodziła z Opalińskich. Tarło powołuje się na to pokrewieństwo w listach. Jego listy umieszczono tutaj, gdyż mają one zdecydowanie proszalny i klientalny charakter.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

kiego, na którym ufundowany po części zostawałem, przyobiecanie listowne mając Dobrodziki konserwowania jego mnie słudze swemu, dlaczego grodziskie rezygnowałem probostwo i insze, któremi trafiały akceptować nie chciałem, ile dwóch trzymać nie mogę razem beneficjów, ale ja jednak mniej tego aprenduję[17], ponieważ jest jeszcze międzyrzeckie probostwo [w – A.] wakansie, które także do JWM Pani Dobrodziki, aże jeżeli przystąpi łaska JWP, mnie zasmucić nie zechcesz, ażeby[m] ja, który pod protekcję i porękę JWP udałem się przy tylu wakujących, próżnie odejść miałem z promocyi Jej, których prezer[wa?][18] przy samej JWP zostawała, a *in quantu*[*m*][19] by zaś na ten przy Książęciu JM Sanguszku zostawać miała, tedy rozumieć tyle po grze [***k. 277***] JMci, że za rekomendacją mnie sługi swego ochotnie [...]ie zechce, byle by tyl[k]o łaska przystąpiła JW. Dobrodziejki mojej, której ja przy upadnieniu do nóżek zostaję

J.O. JW. Pani Dobrodziki
Najniższym sługa
Ks. Adam Opaliński

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28461, k. 279

z Poznania 5 II [1722?]

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani
Kasztelanowa Krakowska i Dobrodziko

[***k. 279***] Do łaski JW. Dobrodziki *pulsare*[20] dotąd nie przestanę niegodny sługa JWP, pokąd jakikolwiek nie odbiorę nadziei z ust Jej Pańskich, ponieważ kompromis JWP w takim jest u mnie walorze, jakbym sam odebrał skutek i luboć mnie jedno przy kompromisie JWP ominęło probostwo, jednakże spodziewając się, że przy łasce Jej Pańskiej drugie mnie nie ominie, byle by tyl[k]o była wola i łaska JWP tym mnie ulegalizować[21] prezentem, co ja rozumiem, że odbiorę, jeżeli o krwi samej zapominać nie zechcesz, który się o to staram, ażebym był dozgonnie

Jaśnie Oświecony Jaśnie Wielmożny Dobrodziki
Najniższy sługa i podnóżek
Ks. Adam Opaliński

[17] Arendować (aprehendować) — (łac. *apprehendere*) — brać pod uwagę, liczyć się z kimś.
[18] Prezerwa — zabezpiecznie.
[19] *In quantum* (łac.) — dotychczas.
[20] *Pulsare* (łac.) — pukać.
[21] Ulegalizować — tu w znaczeniu: nagrodzić.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28462, k. 283–284

w Poznania 21 VIII 1722

Jaśnie Oświecona J[aśnie] Wielmożna M[oś]cia Dobrodziko

[***k. 283***] Pewną już mając relacyją o ascensie[22] JMci księdza Fredra[23] na wyższe biskupstwo, dlaczego rozumiem, że rezygnować [z – A.] beneficjum będzie musiał, a że ja dawną łaskę mam przyobiecaną sobie w daniu ich mnie, słudze swemu, od J.O. JW. Pani i Dobro[dziki], dlatego pamięci się insynuuję Pańskiej, że zaś *aparte*[24] dowiedziałem się, że prezenta na probostwo inowrocławskie spadać ma na Książęcia Sanguszka[25] i od niego dependować[26], tedy ja rozumiem, że litera albo słowo J.O. W Dobrodziki do Książęcia JMci adresowana tyle odbierze waloru, jako by w Jej [***k. 284***] zostawała rękach, o co ja bynajmniej się nie turbuję, bo wiem, że nigdy nie zasmuci protekcyja J.O. JW. WM P[ani] Dobrodziki, kogo raz na porękę weźmiesz swoją, a że ja nie z zasług moich, ale tyl[k]o [ze] szczególny łaski JWM tego *particeps*[27] zostałem szczęścia, dlatego nie tyl[k]o jako należącego do J.O. JW. Pani Dobr[odziki], ale jako niezasłużonego pamięci Pańskiej rekomenduje się sługą, który jestem i będę J.O. JW. Pani i Dobrodziki najniższy podnóżek.

Ks. A. Opaliński

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28463, k. 287

w Poznaniu 5 X 1722

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Dobrodziko

[***k. 287***] Nie mogąc wiedzieć od nikogo lepiej, jako od JW. Dobrodziki determinacyi zupełnej czyli bytność moja potrzebna będzie w Warszawie oprócz tego, żem powinien służyć za dobroczynne łaski JWWM PP Dobrodziejstwa, które niegodnemu słudze swemu świadczycie, bo szczególnego tyl[k]o rozkazu Pańskiego JWP oczekuję, który zostaję

Najniższym sługą
Ks. A. Opaliński

---

[22] Ascens — wstąpienie.

[23] Antoni Aleksander Fredro (1674–1734), biskup chełmski w latach 1717–1724, następnie od 1724 r. biskup przemyski. W latach 1708 i 1710 był wiceprezydentem Trybunału Koronnego, przez pewien czas był sekretarzem króla Augusta II, pełnił także funkcję prepozyta i proboszcza kolegiaty w Jarosławiu. Był fundatorem kościoła w Radymnie i w Jaśliskach.

[24] *aparte* (od apart — osobno?).

[25] Paweł Karol Sanguszko (1680–1750), marszałek wielki litewski.

[26] Dependować (łac. *dependere)* — zależeć od kogoś, czegoś.

[27] *participes* (łac.) — uczestnik.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28464, k. 291

w Poznaniu [?] 9 IV 1723

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani
Kasztelanowo Krakowska i Dobrodziko

[***k. 291***] Że częstą inkomoduję pocztą J.O. JWWM P[anią] Dobrodzikę, o przebaczenie suplikuję, jednakże to dla lepszej osoby mojej pamięci i powinności mojej czynię, to spodziewam się, że zasłużę sobie u osoby Jej Pańskiej na niełaskę żadną, a owszem kompromis jej dawnej z promocyi Jej odbiorę Pańskiej, ponieważ dla JW. D[obrodziej] ks. biskup poznański uczynić może rezygancyją bez eksuzyi[28], byle by tyl[k]o była łaska Jej, której ja się insynuuję, dozgonnie zostając

Jaśnie Oświeconej Jaśnie Wielmożnej WMM Pani i Dobrodziki
Najniższym sługą
Ks. Adam Opaliński

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28465, k. 295

w Poznaniu 13 V 1723

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani
Kasztelanowo Krakowska i Dobrodziko

[***k. 295***] Jako zawsze moja jest powinność żadnej nie opuszczać okazyi, przez którą bym mógł mieć szczęście takowe ścisnąć nóżki Pańskie JWWM P[ani] Dobrodziki i osobę moją coraz łasce dobroczynnej przypomnieć, tak i teraz przy bytności mojej w Poznaniu nie omieszkuję listownie przynajmniej adres do nóżek Pańskich uczynić, suplikując o niezapmiętałą[29] pamięć przy bytności Ks. biskupa pozn[ańskiego][30] [*Jana Joachima Tarło*] w Warszawie i mnie na kompromisie swoim upewnić i utrzymać chciała, ponieważ łaska wszystko sprawić może JWMP[ani] D[obrodziejki], kogo czym uregalizować chcesz, o czym i ja nie wątpię, że lubo niezasłużony, łaskę jednak odbiorę skuteczną z obligacyją tą, żem jest

[podpis]

[28] W rękopisie — *exuzyi; ekskuzyi* — wytłumaczenia.
[29] Niezapamiętała — niezapomniana.
[30] Jan Joachim Tarło (1658–1732), biskup kijowski (1717–1722), następnie biskup poznański (1722–1732).

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5907 III, nr 28466, k. 299

10 VII 1723

Jaśnie Oświecona Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani
Kasztelanowo Krakowska i Dobrodziko

[***k. 299***] Po odebranym kompromisie listownym od J.O. JWM P[ani] Dobr[odziki], dotąd żadnej nie odbieram notacyi z rąk Jej Pańskich, na której bym się mógł szczerze ugruntować, bo mając kilka listów od JW. D[obrodziki], w których pewność łaski Jej odbierałem, skutku jednak dotychczas nie otrzymuję, za czym do JW. D[obrodziki] suplikuję, ażeby ta licha litera moja tyle waloru w łasce Jej Pańskiej miała, ażebym rzetelność umowy z Ks. biskupem poz[nańskim] [*Janem Joachimem Tarło*] strony Morawicy mógł odebrać przy responsie, którego ja z utęsknieniem oczekuję przy tej obligacyi, żem jest na zawsze dozgonny

J.O. JW WMP Dobrodziki
Najniższy sługa
Ks. Adam Opaliński

Mikołaj Csáky do Elżbiety Sieniawskiej

Mikołaj Csáky (Miklos Csáky) (1676–1757) był jednym z dowódców węgierskich kuruców w okresie powstania ks. Franciszka II Rakoczego. Pochodził z katolickiej rodziny węgierskiej, był synem Klary Melit i Stefana Csáky, jego żoną była Ewa Klobusiczky, córka Ferenca. Mieli troje dzieci — Krisztinę, Istvana i Imre.

W 1705 r. został mianowany generałem. W 1711 r. przebywał w Polsce. Po wybuchu powstania brał udział w negocjacjach. Utrzymywał kontakty z Lubomirskimi, najwyraźniej poznał ojca Elżbiety Sieniawskiej, Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego. Lubomirscy byli bowiem zaangażowani w powstanie kuruców, szczególnie brat marszałka Hieronim Augustyn Lubomirski, hetman wielki koronny.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2710 III, nr 125, k. 523

w Rodoście[31] 19 III 1721

Jaśnie Oświecona Dobrodziko

Ten jestem, który u świętej pamięci Rodzica WMM Pani [*Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*] tyle łaski i dobrodziejstw uznawałem, ile syn u ojca, przeto stąd do WMM Pani pochop[32] i podufałość[33] wziąwszy, jako najuniżeniej upraszam, abyś WMMM Pani i Dobrodzika, prośbę moję u JMści Dobrodzieja prośbą wsparła skuteczną instancyją swoją, proszę go [o – A.] to, aby miejsca gdzie w dobrach swoich pozwolił dla żony mojej z trojgiem [***k. 524***] dziatek niedorosłych, którą łaskę, gdy otrzymam i sam z Domkiem moim dożywotnie obligowanym będę i Bóg najwyższy wielką za to WMM Pani koronę zgotuje w niebie, kiedy szczerze dopomożesz sierotom moim w teraźniejszej nieszczęśliwości zostającym do należytego w chrześcijańskim Państwie wychowania.

Ja sam oddalenia mego przypadek, jakokolwiek do woli Bożej i zmiłowania jego, wytrzymywać będę, byle żenie i dziatkom za dobroczynnością WMM Państwa przytulenie było. Czego gdy wielką z pańskiej wspaniałości WMM Państwa zabieram nadzieję [***k. 525***] oczekiwać będę pożądanego jako najprędzej responsu, na zawsze WMMM Pani i Dobrodziejki najniższym sługą

Michał Graff Csáky

Aleksander Mienszykow[34] do Elżbiety Sieniawskiej

Aleksander Daniłowicz Mienszykow (ros. *Александр Данилович Меншиков*) (1673–1729), feldmarszałek rosyjski, zaufany minister cara Piotra I. W czasie wojny północnej 1700–1721 dowodził siłami piechoty i kawalerii, był autorem wielu zwycięstw rosyjskich w walkach ze Szwedami, m.in. pod Kaliszem i Połtawą. W latach 1709–1713 dowodził wojskami rosyjskimi w Polsce, Kurlandii, na Pomorzu i w Holsztynie, a w latach 1718–1724 i 1726–1727 był prezydentem Kolegium Wojennego. Po śmierci cara Piotra I wprowadził na tron jego żonę jako Katarzynę I,

[31] Rodosto (obec. Tekirdag) — miejscowość w Turcji na terenie zachodniej Tracji. Miejsce schronienia antyhabsburskiej emigracji węgierskiej.

[32] Pochop (daw.) — śmiałość.

[33] Podufałość (daw.) — zaufanie.

[34] Podpis nieczytelny, adnotacja na odwrocie strony: „*Lettre de Mienszykow favorit de Pierre le Grand*".

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

a następnie zaręczył swoją córkę Marię z carewiczem Piotrem II, co wywołało bunt szlachty rosyjskiej i przyczyniło się do upadku Mienszykowa. W listach do Sieniawskiej często nazywany jest „Mężykowem". Z Sieniawskimi, szczególnie z hetmanem, utrzymywał bliskie kontakty z racji roli politycznej, jaką w tym czasie odgrywał Adam Mikołaj Sieniawski.

♣

BCz, rkps 2733 IV, k. 19

w Moskwie 22 III 1723

Jaśnie Wielmożna Mościa Pani Kasztelanowa Krakowska
Hetmanowa W[ielka] K[oronna]

Moja Wielce Mościa Pani i Siostra

[***k. 19***] Informowawszy się o intencyi JW. JMci Pana starosty bobrujskiego [*Jana Kazimierza Sapiehy*] WMM Pana, że inklinuje z Jaśnie Wielmożną JMci Panną córką WMM Pani [*Zofią Sieniawską*] udać się w małżeństwo[35], tym bardziej cieszę się, kiedy Dom mój z prześwietną Familią Sapieżyńską zostaje w koligacyi, a przez to będzie miał honor i szczęście z prześwietnym WMM Pani Domem w bliższej być koligacyi. Uniżenie tedy WM Pani upraszam, aby takowej propozycjej JW. JMci Pana starosty bobrujskiego łaskawie raczyła dać ucha, ile spodziewam się, że nie zabawiać w tejże materyi, Najjaśniejszy Monarcha mój Pan Miłościwy do WMM Pani wnosi instancyją, co wyraziwszy przy wielkiej weneracyi, piszę się WMM Pani

Uprzejmie życzliwym Bratem i sługą uniżonym
[podpis nieczytelny]

[P.S. — A.] Żona moja WMM Pani powinny swój oddaje ukłon.

[35] O rękę Zofii Marii Sieniawskiej zabiegało wielu konkurentów, sami Sieniawscy byli skłóceni co do osoby przyszłego zięcia. Ostatecznie został nim dawny towarzysz wojenny hetmana Stanisław Ernest Denhoff (zm. 1728), hetman polny litewski, miecznik wielki korony, następnie wojewoda połocki. Jan Kazimierz Sapieha, starosta bobrujski był żonaty z Ludwiką Marią Opalińską, która zmarła w 1722 r. Zob. B. Popiołek, *Królowa bez korony...*, s. 103–104, 106–109.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Elżbieta Sieniawska do Wieniawskiego, patrona spraw trybunalskich[36]

♣

BCz, rkps 5944 III, nr 37405, b.p.

we Lwowie d[*ie*] 31 I 1714

Monsieur

Doszedł mię list od WM Pana z konotacją transakcyi inkludowany[37], dziękuję za wszelką pilność i fatygę Jego, której należycie rekompensować nie omieszkam. W tę jednak do Piotrkowa drogę jeszcze wybierać [się — A.] nie będę, czekając od niego rzetelniejszej informacyi, którą mi masz wyrazić w liście swoim przez pocztę warszawską, jako do mnie piszesz. Co uczyniwszy, zostaję

WMM Pana życzliwą siostrą i sługą
E. Sieniawska
K[asztelanowa] Kra[kowska] H[etmanowa] W[ielka] K[oronna]

[adres:] JM Panu Wieniawskiemu Patronowi spraw trybunalskich memu Wielce M[iłoś]ci[w]emu Panu i Bratu w Piotrkowie

Józef Łoś do Elżbiety Sieniawskiej

Józef Łoś pełnił funkcję plenipotenta w sprawach sądowych Sieniawskich, dostarczając stosownych dokumentów, prowadząc rozmowy z sędziami trybunalskimi i jednając oponentów. Wydaje się, że pozostawał raczej na usługach Adama Mikołaja Sieniawskiej niż jego żony, ale występuje w sprawach obojga. Często też towarzyszył właśnie Elżbiecie w czasie prowadzonych przez nią spraw w trybunale piotrkowskim. W korespondencji małżonków Sieniawskich jego nazwisko pojawia się dość wcześnie, ale dopiero około 1714 r. działania Łosia stały się intensywniejsze i zwłaszcza kasztelanowa wspominała o nim częściej.

[36] List ten zamieszczono, gdyż pokazuje sposób działania Elżbiety Sieniawskiej.
[37] Inkludowany — załączony.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5879 III[38], nr 23123, k. 179

27 IX 1722[39]

Jaśnie Oświecona Pani i Dobrodziejko

[***k. 179***] JMć Pan Głębocki, wpisawszy się w duchowne regestra województwa sandomierskiego przeciwko JMć Panu Iwanickiemu, chciał i na JMć Panu skarbnikowi coś zyskać, ale się JMć sztuka nie udała, bo go z regestru zepchnięto z racyi, że nie był w prostym regestrze, a idzie z terminu *ad causam*[40], dam to według prawa, trzeba wpierw w prostym być, a po tym wpisywać się w aresztowy i tak uczynił, bo powpisywał się w proste, tak tedy dorozumiewam się, że kiedy na sandomierskim[41] regestrze zawiódł się, że w kijowskim starać się będzie o wpisy, które jeżeli poczyni, oznajmić nie omieszkam...

[podpis]

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23124, k. 183

11 IV 1723 w Lublinie

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Pani i Dobrodziejko

[***k. 183***] W świeżej mając pamięci zlecony sobie interes WMci Pani skarbnikowej podolskiej[42], donoszę, że JMć Pan Głębocki dużo stara się o rozsądzenie, jakoż chciał kasatę otrzymać procesu z dawnego wpisu, ale nie dopuszczono, bo od laski *per non sunt*[43] kazano puścić sprawę, z którym gdym ustnie mówił, opowiedział mi odmienną wolę swoją w rozsądzeniu się jak najprędszym, co tak doniósłszy, łasce i protekcji Pańskiej oddaję się

[podpis]

Plenipotencja J.O. WMM Dobrodziejki, a może jaka *derepente*[44] przypaść sprawa.

---

[38] Pod tą sygnatura znajduje się również kilka listów do Adama Mikołaja Sieniawskiego.

[39] W oryginale daty są umieszczone pod tekstem.

[40] *ad causam* (łac.) — z przyczyny.

[41] W rękopisie – *sendomirskim.*

[42] Skarbnikiem podolskim był wówczas Jan Jastrzębski (zm. 1729), który sprawował ten urząd w latach 1710–1729. Niewykluczone jednak, że Łoś pisze o Katarzynie Alojzie z Drużbackich Kawieckiej (zm. 1736), żonie wcześniejszego skarbnika podolskiego Andrzeja Franciszka Kawieckiego (zm. 1717), blisko związanej z Sieniawską. Zob. *Urzędnicy województwa podolskiego. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, A. Sochacka, Kórnik 1998, s. 112.

[43] *per non sunt* (łac.) — tu w znaczeniu: przez nieobecność.

[44] *derepente* (łac.) — nagle.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23125, k. 185

17 IV 1723

Jaśnie Oświecona Pani i Dobrodziejko

[***k. 185***] JMci Pana Głębockiego precipitencyi[45], gdy nie uszła sztuka, z aresztowego regestru udał się do prostego, zaszczycając się konserwancjami dawnych regestrów, jednak sąd *salvo aresto*[46] kazał wzdawać[47] i już na aresztach zaaresztowana została sprawa, którą JW. JM Pan Marszałek do przyjazdu J.O. WMM Dobrodziejki po pogrzebie przytrzymać deklarował. JM Pan Wierzbicki z Podlasiami o jakiś dubas pretensyję mający, wpisy porobił przeciwko J.O. WMM Dobrodziejce, co tak doniósłszy, łasce i protekcji Pańskiej oddaję się...

[podpis]

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23126, k. 191–193

23 IX 1723

Jaśnie Oświecona Pani i Dobrodziejko

[***k. 191***] Nie niedojrzenie w dekrecie, ale przewrotność ludzka dla wzruszenia dekretów trybunalskich, jako czytam akt kondescencyi[48], uczyniła remissę[49] do trybunału i gdyby z tej samej racji, że do dóbr województwa ruskiego nie nakazana kondescencyja, co w dekrecie należycie wyrażono, taż remissa stanęła, nie ciężka rzecz byłaby powtórną wyrobić, ale gdy urzędy wypisali, że żadnych dóbr w województwie nie masz i drugą racyję dołożyli, że Ich Mość P.P. Dobromirscy, zaciągając długu na dobra Liczkowce[50], Horodnica[51] i inne nie ruską, ale za podolską dobra w zapisach mienili (a strony innej racji do utrzymania interesu nie ma) i o to remissę uczynili, toć oczywista remissy inna racja, a stąd wzruszenie dekretów, których *usistatu praxi*[52]

---

[45] W rękopisie — *praecipitancyi*, precipitencja — porywczość.

[46] *salvo aresto* (łac.) — uwolnić z więzienia.

[47] Wzdać (daw.) — oddać, ofiarować, zrezygnować, ustąpić.

[48] Kondescencyja — streszczenia.

[49] Remissa — odwołanie.

[50] Liczkowce (ukr. *Личківці*), wieś w rejonie husiatyńskim, w obwodzie tarnopolskim nad Zbruczem, na Podolu.

[51] Horodnica –w tym czasie istniały dwie miejscowości o tej nazwie — wieś w powiecie husiatyńskim, w obwodzie tarnopolskim (obecnie na Ukrainie), oraz miasto Horodnica, leżące w pobliżu Sławuty i Żytomierza, obecnie w obwodzie iwanofrankowskim, rejon horodeński. Łoś wspomina najpewniej wieś Horodnicę na Podolu. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882**,** s. 138–140.

[52] *usistatu praxi* (łac.) — przy użyciu zwyczajnych praktyk.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

znowu trzeba bronić i utrzymywać. A ponieważ dla ratuszowych zabaw nie przyszło mi Pańskich nóg J.O. WMM Pani i Dobrodziejki przy odjeździe z Lublina ścisnąć i o sprawie z J.O. JMć Panem wojewodą podolskim[53], (która dnia dzisiejszego z prostego regestru jako *aresto*[54] wzdana, w utrzymywaniu onej powziąć informacyją, więc *praesentibus*[55] padłszy do nóg [***k. 193***] J.O. WM Pani, czekam rozkazu, co z nią robić z aresztowego przypadnie jako

[podpis]

[na odwrocie wyciąg listu:] JM P. Łoś — remissa do trybunału, z racyi, że ze strony JMć P. Głębockiego urzędy napisali, iż w województwie ruskim żadnych dóbr nie masz; i że Ich Mość PP. Dobromirscy, zaciągając długu na Liczkowce, nie ruskimi, ale podolskimi mianują, chcą tedy wzruszyć dekreta, ale *usitatu praxi* bronić się będą. Sprawa z JMć P. wojewodą podlaskim [*Stefanem Humieckim*] *salvo aresto*[56] wzdana, która jak przypadnie z aresztowego, co z nią czynić [będą — A.].

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23127, k. 195

15 II 1724

Jaśnie Oświecona Pani i Dobrodziejko

Tak wielka instancja za mną sługą J.O. WM Pani i Dobrodziejki i dana od JM Pana kanclerza koronnego[57] [*Jana Szembeka*] deklaracja z strony skarbnikostwa lwowskiego po śmierci JMć Pana Felicjana Dolimańskiego[58] wakującego, na osobę moją, aby *in vanum*[59] nie poszła, do nóg upadłszy J.O. WMM Pani i Dobrodziejki przy bytności teraźniejszej J[ego] K[rólewskiej] M[oś]ci przypominam oraz protekcyi Pańskiej oddaję się...

[podpis]

[53] Stefan Humiecki, wojewoda podolski w latach 1706–1736.
[54] *aresto* (łac.) — aresztowana, wstrzymana.
[55] *praesentibus* (łac.) — prezentowana.
[56] *salvo aresto* (łac.) — zwolniona z aresztu, uwolniona.
[57] Jan Sebastian Szembek (zm. 1731), kanclerz wielki koronny.
[58] Felicjan Dolimański, skarbnik lwowski.
[59] *invanum* (łac.) — darmo.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23128, k. 199

22 X 1724

Jaśnie Oświecona Pani i Dobrodziejko

Posłańca do dnia dzisiejszego nierychła ekspedycja JM Pana marszałka, tudzież i kancelaryi ziemskiej, którą odebrawszy, odsyłam J.O. WMM Dobrodziejce, dalszych oczekując rozkazów jako..

[podpis]

Józef Łoś do Adama Mikołaja Sieniawskiego

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23129, k. 203

23 IX 1725

Jaśnie Oświecony M[oś]ci Dobrodzieju

Mając pewną wiadomość, że JMć Pan Pisarz trembowelski sęstwo grodzkie żydaczowskie bierze, a pióro trembowelskie *deserit*[60], więc ja *reccuro*[61] do łaski i protekcyi Pańskiej J.O. WMM Dobrodzieja, ażebyś mnie sługę swego *hunc gradum ascendere juves*[62], abym tym bardziej *capatur*[63] był *ab obsequia*[64] J.O. WMM Dobrodziejowi, którego łasce i protekcji Pańskiej oddaję się

[podpis]

[60] *deserit (łac.)* — opuścił.
[61] *recuro* (łac.) — odwołuję.
[62] *hunc gradum ascendere juves* (łac.) — abyś mnie wsparł we wstąpieniu na ten stopień (urząd).
[63] *capatur* (łac.) — zdolny.
[64] *ab obsequia* (łac.) — do posłuszeństwa.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Józef Łoś do Zofii Marii z Sieniawskich Denhoffowej, wojewodziny połockiej

♣

BCz, rkps 5879 III, nr 23130, k. 205

25 X 1729 we Lwowie

Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Dobrodziejko

Odebrawszy łaskę Pańską J.O. WMM Pani i Dobrodziejki, że za przybyciem swoim na Ruś, aprobując dany mnie na wykupno części Wołkowa przez świętej pamięci J.O. Matkę swoją konsens deklarowałaś J[aśnie] Wielmożna Pani z kancelaryi swoi powtórny swój dać konsens. Gdy tedy interesa Pańskie J.O. WMM Dobrodziejki przybycia na Ruś zabraniają, a czas się zbliża, w którym z prawa posesorowie o egzempcyją mają być obwieszczeni, więc przy ściśnieniu nóg Pańskich najuniżeni[ej] upraszam, ażebyś mnie służyć J.O. WMM Pani i Dobrodziejce tak, jako antecesorom[65] JWM Pani na każdy rozkaz pragnącemu tę swoją łaskę wyświadczyła i do Ich Mość Panów komisarza także plenipotenta swoich, żeby te sprawę wykupna prawem poparli, napisać kazała, za które łaskę całe życie moje do usług Pańskich konsekrując, zostaję na zawsze

[podpis]

Katarzyna Anna Alojza Kawiecka do Elżbiety Sieniawskiej

Katarzyna Anna Alojza z Drużbackich Kawiecka, skarbnikowa podolska, była siostrą Franciszka i Piotra Drużbackich oraz Marianny Święcickiej, miecznikowej podlaskiej, 2v. Łazińskiej, przyrodnią siostrą Kazimierza, męża Elżbiety z Kowalskich Drużbackiej. Przez długie lata pozostawała w kręgu Elżbiety Sieniawskiej, być może nawet była ochmistrzynią dworu Zofii Sieniawskiej. Wskazywałby na fakt, iż po ślubie Zofii ze Stanisławem Ernestem Denhoffem pozostawała właśnie przy niej.

[65] Antecesorzy — przodkowie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 2728 IV, l. 100, k. 395–397

w Grodnie 4 X 1726

Jaśnie Oświecona Mościa Pani Dobrodziko[66]

[***k. 395***] Z Przemyślan 25 przeszłego miesiąca odbieram dobroczynną Jaśnie Oświeconej Pani Dobrodziki mojej pamięć, za którą przy najniższem ściśnieniu nóg[67] Pańskich dziękuję. Temu się zaś [***k. 396***] wydziwować nie mogę, że listy nie dochodzą, które JP wojewodzina[68] w tych czasach pisała. Jeden przez P[ana] Tomickiego, tu stanąwszy, zda mi się dwa, dziś także pisze i do nas tuteczne ka[...][69], a ja to tylko wyrażam, że z łaski Boski teraz z Lwowa /?/ JP wojewodzina, ale przez te JP pisarza koronnego [*Michała Potockiego*] kłótnią, luboć to niepotrzebnie, jednakże bardzo była poalterowana[70] i dzień cały leżała na okrutny ból głowy, ale się sojusz skończył, bo ich książę prymas [*Teodor Potocki*][71] pogodził. Wczoraj tu były chrzciny[72] dzieci JP starościny gorażdżowski[73] [*Anny Ogińskiej*][74], solennie traktowała. JP wojewodzina trocka [*Eleonora Ogińska*][75], z którą król starszą trzymał córkę, drugą książę[76] kanclerz [*Mi-*

[66] Górna część listu mocno zaplamiona. Każde słowo listu oddzielone dwukropkiem.

[67] W rękopisie — *nuk.*

[68] Chodzi prawdopodobnie o Zofię z Sieniawskich Denhoffową, wojewodzinę połocką, córkę Elżbiety Sieniawskiej.

[69] Rękopis uszkodzony.

[70] Poalterowana — zdenerwowana.

[71] Teodor Andrzej Potocki (zm. 1738), prymas.

[72] W rękopisie — *krzciny.*

[73] W rękopisie — *czorzdowski.*

[74] Anna z Wiśniowieckich Ogińska (zm. 1732) była córką Michała Serwacego Wiśniowieckiego (1680–1744), kanclerza wielkiego litewskiego, od 1722 r. żoną Józefa Jana Ogińskiego (1700–1736), starosty gorażdżowskiego, późniejszego wojewody trockiego. Ogińscy mieli ośmioro dzieci: syna Michała Kazimierza i siedem córek — Honoratę, dominikankę, Augustę za Konstantym Platerem, Katarzynę za Antonim Przeździeckim, podkanclerzym litewskim, Genowefę za A. Brzostowskim, Elżbietę za M. Wielhorskim, kuchmistrzem koronnym, Kazimierę za M. Brzostowskim i ostatnią nieznaną z imienia. Anna Ogińska zmarła w połogu 14 XII 1732 r. w Lubieszowie. Jej ogromne dobra, które otrzymała od Wiśniowieckich, a które po śmierci obojga małżonków przeszły w zarząd teściowej Eleonory z Woynów Ogińskiej, zostały przez nią roztrwonione.

[75] Eleonora Ogińska z Woynów (zm. 1738), wojewodzina trocka. Była córką Marcybeli Massalskiej i Macieja Woyny, marszałka upickiego, żoną Kazimierza Dominika Ogińskiego (zm. 1733), wojewody trockiego, następnie od 1730 r. wojewody wileńskiego. T. Zielińska, *Ogiński Kazimierz Dominik...*, s. 615–617.

[76] W rękopisie — *Xiąże.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

chał Serwacy Wiśniowiecki][77] z JP Orzelską[78] i insi, i ta m///, a ksiądz biskup krakowski [*Konstanty Felicjan Szaniawski*][79] chrzcił[80]. Bawił tam król, jak powiadano [***k. 397***] do północy i dość był wesół. Wakanse w sobotę pooddawane. Sejm, że już tylko dwie niedziele będzie, tak tu powiadają, któremu różnie tuszą. A niech to będzie, co wola Boska [zechce — A.]. JP starosty bobrujskiego [*Jana Kazimierza Sapiehy*][81] jeszcze nie masz, ale pewnie będzie, tak powiada JP Urbanowicz.

Ja zaś z najniższem do nóg Pańskich upad[ł]szy respektem, łasce i protekcyi się oddaję J.O. JMci Pani i Dobrodziki jako ta, któram jest póki życia mego Jaśnie Oświeconej Pani Dobrodziki Mojej wierna i życzliwa i najni[ż]sza sługa.

K[atarzyna] A[nna] A[lojza] Kawiecka

♣

BCz, rkps 2728 IV, l. 202, k. 403

w Warszawie 20 IX 1726

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 403***] Żem się wczoraj minęła z pocztą z wielkim mojem umartwieniem. Jednakże, gdy tu zastaję relacyję o zdrowiu J.O. JMci Pani Dobrodziki, dziękuje Bogu, o które choć [***k. 404***] godnam codziennie supliki jemu. Z najni[ż]szem zaś respektem donoszę J.O. WMci Pani i Dobrodzice upad[ł]szy, to donoszę, że dziś tydzień [jako][82] [w – A.] Zastowie byliśmy, Księżny [*Anny Radziwiłłowej*] nie było, do Biały odjechała, sam Książę aż w piątek po obiedzie puścił, wiele się w niedziele na noc stanęli. Do Grodna [***k. 405***] w przyszły tydzień wyjeżdżać moją, ja zaś z każdego miejsca na siebie szczęśliwszą literę donoszę, J.O. JMci Pani i Dobrodziki mojej składać będę, z tą supliką, ażebyś J.O. WMci Pani Dobrodzika moja była łaskawa i w nieodmiennej

[77] Określenie „Książę kanclerz" pozwala przypuszczać, że chodzi o kanclerza wielkiego litewskiego, którym był od 1720 r. Michał Serwacy Wiśniowiecki (1680–1744). Z pewnością Kawiecka nie użyłaby tego określenia w odniesieniu do Jana Szembeka (zm. 1731), kanclerza wielkiego koronnego, który był nuworyszem, a karierę zawdzięczał Augustowi II.

[78] Anna Katarzyna Orzelska (1707–1769), naturalna córka Henrietty Renard i króla Augusta II, przedstawiona królowi w 1723 r., uznana przez niego za córkę i obdarzona nazwiskiem „Orzelska" 19 IX 1724 r. W czasie sejmu grodzieńskiego w 1726 r. król podpisał dla niej cesję Pałacu Błękitnego w Warszawie.

[79] Konstanty Felicjan Szaniawski (1668–1732), biskup krakowski od 1720 r.

[80] W rękopisie — *krzcił.*

[81] Jan Kazimierz Sapieha (zm. 1730), starosta bobrujski. Był synem Anny Krystyny Lubomirskiej (1651–1701), która była stryjenką Elżbiety i Franciszka Stefana Sapiehy (zm. 1686), koniuszego wielkiego litewskiego. Przez długi czas występował po stronie Stanisława Leszczyńskiego, dopiero w 1709 r. przeszedł na stronę Augusta II, w 1716 r. przystąpił jednak do opozycji antysaskiej. W 1726 r. został feldmarszałkiem rosyjskim jako zwolennik carycy Katarzyny I.

[82] Rękopis zniszczony.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

miała mnie protekcyi [...], jak Bóg widzi, jestem póki żyję Jaśnie Oświeconej WMci Pani i Dobrodziki mojej wiernie i z powinnym respektem

Życzliwa i najniższa
Sługa
K. A. A. Ka[wiecka][83]

Anna Tuligłowska do Elżbiety Sieniawskiej

Anna Tuligłowska, po mężu Kłopocka, była prawdopodobnie jedną z arendarek Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej, i zamieszkiwała w dobrach warszawskich. Wskazują na to zarówno wzmianki o niektórych postaciach, jak np. Barański, który był zarządcą warszawskich majątków kasztelanowej, jak i datacja listów Tuligłowskiej z Warszawy czy Ujazdowa. Wywodziła się zapewne ze średniej szlachty mazowieckiej, na co może wskazywać jej dość dobra umiejętność pisania. Musiała więc odebrać jakieś wykształcenie, być może nawet w szkole klasztornej. Właściwie nic nie wiemy o jej życiu, poza tym, co sama wyznała w listach do kasztelanowej. Jej listy to w zasadzie żałosne supliki kobiety nakłonionej wpierw do małżeństwa, a później rozwiedzionej i borykającej się z byłym już mężem i jego rodziną o nierozwiązane sprawy majątkowe. Nie mając żadnych informacji od drugiej strony konfliktu, nie jesteśmy w stanie obiektywnie określić przyczyn rozpadu małżeństwa. Być może był nią brak potomstwa, gdyż Tuligłowska nic nie wspomina o posiadaniu dzieci, a może nadmierna agresja i pijaństwo Kłopockiego, o czym nadmienia w jednym z listów, czy też częste interwencje jego rodziny w ich sprawy małżeńskie. Korespondencja z Sieniawską ukazuje nam kobietę zdesperowaną i zrozpaczoną, która szuka pomocy u możnej patronki zarówno przed agresją grożącej jej zajazdami rodziny męża, jak i bezdusznością sądowych urzędników, którzy po orzeczeniu unieważnienia małżeństwa pozostawili ją na łasce eksmałżonka.

Zachowana korespondencja Tuligłowskiej to zaledwie 16 niedatowanych listów do kasztelanowej krakowskiej. W części listów znajdziemy niepełną datę — dzień i miesiąc, nigdzie natomiast autorka listów nie odnotowała daty rocznej, można jedynie przypuszczać, że pochodzą z okresu po 1710 r., gdyż zwraca się do Sieniawskiej najwyższą tytulaturą — „Jaśnie Oświecona Dobrodziejko".

W edycji dokonano uwspółcześnienia pisowni, gdyż Tuligłowska stosuje charakterystyczny zmiękczony zapis — ti/ty, przi/przy, żebim/żebym, jezdem/jestem, tiran/tyran, tribunał/trybunał.

[83] Źródło uszkodzone, zniszczony narożnik kartki.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44914

Jaśnie Oświecona Mci [....] Pani a Dobrodziko moja

Najlepsza mi rzecz jest iść lubo do zgody, lubo do prawa za zdaniem J.O. WX Mci Dobrodziki, którego w całej tej trudności mojej czekając i za nie pokornie dziękując, suplikuję, aby mnie WMci nie opuściła, jestem nies[z]częśliwa, że nie mam patrona w trybunale[84] do ty sprawy i dlatego Jeziorkowska na mnie otrzymuje kondemnaty[85], a ja nieznośną krzywdę cierpię i s[z]kodę przy mojej niewinności i starałabym się, żebym zapłaciła temu patronowi, kiedy by mi kto obstalował

WMci Pani najniższa sługa
Anna Tuligłowska

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44915

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko Pani Miłościwa

Pokornie dziękuję, upadając do nóg J.O. Pani Dobrodzice Miłościwej za ekspekcyję[86] do trybunału i tak wielką mnie niezasłużonej protekcyją, przepraszam, że tak często turbuję J.O. Panią i Dobrodzikę Miłościwą

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44916

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Pod protekcyją J.O. WX Mci Pani i Dobrodziki mojej otrzymałam rozwód, mnie za mąż zakazano, a J[Mci] Kłopockiemu pozwolono się żenić, nakazano w dekrecie, aby mi oddano Głuchów wójtostwo, które że należy do Ks[ię]cia Jegom[oś]ci Prymasa [*Stanisława Szembeka*], suplikuję pokornie o instancjalny list za mną, ażeby Ks[ią]że Jegom[oś]ć nie dał krzywdy czynić, w tymże dekrecie zakazano Pani

[84] Patron w trybunale — opiekun sądowy, prowadzący w imieniu danej osoby jej proces. Czasem osoba wysoko postawiona w hierarchii społecznej, jak Elżbieta Sieniawska, która była w stanie wpłynąć swoim autorytetem i pieniędzmi na przebieg procesu.

[85] W rękopisie — *condemnati.*

[86] W rękopisie — *expekcią.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Jeziorkowskiej mnie w trybunale prosekwować[87], nagradzać, rzeczy zabrane powracać, gdybym aby wójtostwo mogła odebrać, suplikuję pokornie i upadam do nóg o dalsza protekcyją.

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44917

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko Pani Miłościwa

Na długie lata przy zdrowiu dobrym, szczęśliwego panowania serdecznie winszując J.O. Dobrodzice miłościwej, upadam do nóg JO Dobrodziki miłościwej.

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44918

z Ujazdowa 19 VII

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko moja Miłościwa

Pokorne dzięki oddaję WX Mci Dobrodzice za instancyją do Ks[ię]cia Jegom[oś]ci Prymasa [*Stanisława Szembeka*], który spodzi[e]wam się, że mi krzywdy nie da czynić, kiedy będzie miał wiadomość, żem jest w protekcyjej J.O. WX Mci Dobrodziki, do której się ja we wszystkich turniejach moich uciekam. Prałat, który mnie rozw[i]ódł z reskryptu[88] i komisu Ojca S. jest Jego Mci Ks. Ignacy Karnkowski[89], kustosz płocki, proboszcz grochowski, *subdelegatus iudex*[90], Ks. proboszcz grochowski, za co ja zawsze suplikując majestatowi boskiemu o zdrowie WX Mci, upadam do nóg.

[podpis]

[87] Prosekwować (łac. *proseqor*) — prześladować, ścigać.

[88] W rękopisie — *rescriptu.*

[89] Ignacy Karnkowski (ok. 1679–1729), kanonik i kustosz płocki w 1726 r. Syn Karnkowskiego, kasztelana zakroczymskiego.

[90] *Subdelegatus iudex* (z łac.) — oddelegowany sędzia.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44919

z Warszawy 20 IV

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Jako za wszystkie tak i za ten list pocieszny od J.O. WX Mci Dobrodziki, którym dziś odebrała, pokorne dzięki składam do nóg WXMci Pani i Dobrodziki mojej

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44920

z Ujazdowa 4 X

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Niedobrzem się jeszc[ze] była przejźrała i porachowała szkody mnie poczynione, i rzeczy zabrane przez Panią Jeziorkowską, kiedym napisała przeszłą pocztą trzy tysiące, ale wychodzi na tylo drugie. Nie mam już żadnego sposobu ustrzec się tych pazurów drapieżnych, tylko samę jedyną J.O. WXMci Panią i Dobrodzikę moją, póki w trybunale nie będę uwolniona, póty mię tak będą grabić, a ja żadnym sposobem wyjechać nie mogę dla wsi, która mi jest powierzona i dla adwersarzów, którzy na mnie strzegą, nie dlatego żeby mnie do trybunału zawieźli, ale w kąt jaki, gdzie by mnie męczyli. Co mam dalej czynić, nie wiem, i jako się salwować, tylko do J.O. WXMci Dobrodziki wołać i suplikować pokornie i z płaczem, upadając do nóg J.O. W[ielmożnej] M[oś]ci Pani i Dobrodziki

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44921

z Warszawy 9 III

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko Moja Miłościwa

Nie wiem nic dotychczas od Panów Patronów z trybunału, a P. Jeziorkowska dogrzewa pozwami, nawet chłopów pańskich pociąga do Rawy w tak złe drogi i Pana Barańskiego, innych sąsiadów i dekret surowy na mnie otrzymała, którego punkta wyjąwszy, posyłam J.O. Pani Dobrodzice, upadając do nóg i jej obronie cale się oddając.

[podpis]

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44922

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Moja Miłościwa

Żeśmy się wszyscy spodziewali w Warszawie J.O. WXMci, nie posłałam tej[91] informacyi teraz, jeżeliby WXMość w dalsze kraje albo do Grodna odjechała, upadam do nóg pańskich, aby mnie WX Mość raczyła zostawić przy obronie i potwierdzić zlecenie i rozkaz P. Barańskiemu, aby mnie w Ujazdowie bronił, jako pod protekcyją WXMci będących, tak od moich adwersarzów, jako i od wszelkich najazdów, także o list do tego P[ana] pułkownika, który sam nad gwardią zostanie, żeby mi dał salwę, kiedy go będę prosić, za którą opiekę niech sam Bóg codziennemi pociechami odpłaca J.O. WXMci Pani Dobrodzice mojej

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44923

z Ujazdowa 26 X

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

We wszystkim się stosując do rozkazu i woli J.O. WXMci mojej, jam nie jest łatwa do tej kombinacyi z siebie samej, jako mnie szkodliwej i niesprawiedliwej, ale że sobie radzić nie mogę wydobyć się i wywikłać z tego węzła trybunalskiego, a wiedząc dobrze do siebie, żem niezasłużona nie tylko na staranie i pieczą, i na respons J.O. WXMci Dobrodziki mającej swoich tak wiele interesów, więc najbardziej dlatego, bym życzyła sobie tej nieszczęśliwej komplanacyi[92], żebym nie była importunką J.O. WX Dobrodzice. Prosiłam usilnie JMP Jemiołkowskiego, żeby tą pocztą przesłał J.O. WXMci meritum tej mojej sprawy, krótko w punkta zebrawszy, ale podobno nie wygotuje, aż przyszłą od P[ana] Patrona duchownego, także będę miała wypisaną, te informacyją. Upadam do nóg J.O. WXMci Dobrodziki mojej

[podpis]

[91] W rękopisie — *tyi*.

[92] W rękopisie — *komplanacyjej*, ugody.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44924

z Warszawy 6 IV

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Już pierwszą egzekucyję[93] sprowadzała P. Jeziorkowska do Ujazdowa o nie stawienie świadków, posyłałam do Rawy z protestacją i manifestacją, nie chciano przyjąć i kursora[94] pobito, strona przeciwna wolna pociąga, jako chce, a ja w zamknięciu radzić sobie nie mogę, co donosząc, upadam do nóg J.O. WXMci Pani i Dobrodziki miłościwej najniższa sługa

Anna Tuligłowska

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44925

z Warszawy 23 III

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Że temi moimi kłopotami jestem podobno uprzykrzona WXMci Dobrodzice Miłościwej, przepraszam pokornie, upadając do nóg J.O. WXMci, suplikuję o list od JMX audytora.

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44926

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Prawie jak spowiadam się, żem ja już tego powtórniego małżeństwa z tym Kłopotem, ani z żadnym nie pragnęła, ale mnie do tego niewola przymusiła, a źli ludzie, co mnie prześladowali i najeżdżali rozumiałam, że obrońcę i protektora dostanę, a jam nabyła tyrana, jakoż kolwiek się stało, asun (?) jest pod wartą, jeszcze nie wątpię w łasce Bożej i protekcyi J.O. WXMci Pani i Dobrodziki. Pani Jeziorkowska subordynowała tu w grodzie warszawskim pewnego człeka, żeby mnie do ugody namawiał, cóż kiedy bezbożne i mnie do wypełnienia niepodobne podaje kondycyje, żebym im dała trzydzieści tysięcy, a oni mnie zabrali na czterdzieści tysięcy i tak w niwecz obrócili, że kilkuset gotowych nie mogę mieć na prawo, żem się zaś tak nies[z]częśliwie w trybunale inwol-

[93] W rękopisie — *exegucią*.

[94] Kursor — wysłannik.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wowała[95], przyczyną mi PP. Patronowie w sprawie duchownej przeszłej, nie każąc mi się udawać do trybunału, jednego pilnować, ażeby rozwód stanął, za którym miały wszystkie ich imprezy upaść. Rozwód stanął pięknie w Warszawie, a jam brzydko upadła w trybunale. Pokornie przepraszam WXMć Dobrodzikę, że się naprzykrzam J.O. WXMci, już bym im na kilka lat ten tam Głuchów puściła, jeżeli się to zdać będzie J.O. WXMci, ażebym ostatek życia spokojnie spędziła, upadam do nóg J.O. WXMci Dobrodziki,

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44927

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Już po odejściu z eremitorium do konwentu warszawskiego O.O. Kapucynów lwowskich, doszedł mię list WXMci, według którego pewnie bym była suplementowała onych, gdyby dłużej mieszkali, teraz upadając do nóg WXMci pokornie dziękuję, że mię WXMci dotychczas w trybunale bronisz od tej łakomej Pani Jeziorkowskiej, która mię przez dziesięć lat krad[ł]szy i na ostatku z bratami i szwagrami zrabowawszy, co by ja miała od nich mieć przywróceniu rzeczy i nagrodę szkód, jaką mi dekret rzymski nakazał, to ona mnie jeszcze obraca. Suplikuję, abym z protekcyi[96] WXMci nie była wypuszczona WXMci Paniej i Dobrodziki najni[ż]sza sługa

Anna Tuligłowska

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44928

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko i Pani Moja Miłościwa

Nie przestanę, póki żyć będę, dziękować J.O. Pani Dobrodzice miłościwej za tak wielkie dobrodziejstwa, upadam do nóg, pokornie suplikując o dalszą protekcyję i obronę, bo mnie przestrzeżono, jakoby się mi[ał] wymówić P. Kłopocki, gdyby mię jeszcze raz dostał na przeszłych sądach, w sprawie mojej stanęła suspensa, ale ja z tej toni nie będę wybawiona przez sąd, tylko przez rezolucyją J.O. Pani i Dobrodziki miłościwej, której się do nóg kładę.

Ciężko na mnie w klasztorze, jeżeliby się zdało J.O. Pani i Dobrodzice Miłościwej, żebym w Cierniakowie[97] mieszkała z łaski J.O. Pani i Dobrodziki mojej do dalszej

[95] Inwolwać (łac. *involvo*) — wmieszać się, angażować, wplątać.
[96] W rękopisie — *protekcyjej.*
[97] Czerniakowie.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

J.O. Pani Dobrodziki decyzyi[98], pokornie proszę, aby o tym wo[lę] swoję raczyła wyrazić J.O. WM Pani Dobrodzika do Pana Barańskiego.

[podpis]

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44929

z Jazdowa[99] 27 IX

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Księżno Pani i Dobrodziko Miłościwa

Sprawiedliwszym ja, niżeli Pani Jeziorkowska w Lublinie na ratuszu, krzykiem i płaczem upadam do nóg J.O. WXMci Dobrodziki, skarżąc się nie, że mnie w przeszły poniedziałek, skoro świt przed wschodem słońca nie tak zajechała, jako najechała z janczarami z starostwa warszawskiego. Miał tam być JM Księżopolski, burgrabia warszawski, bo tam nikogo puścić nie chcieli, tylko mnie potrzebowali, dałam znać Panu Barań[skiemu], który zaraz przyjechał, ale nie chciał bronić, mówiąc, że żadnego ordy[nansu] nie mam, teraz o tym od J.O. Jejmci Dobrodziki, pojechał jednak do miasta radzić się, co z tym czynić, niżeli przyjechał z JM Panem Janiołkowskim[100], rege[ntem] [war]szawskim, tymczasem Pani Jeziorkowska, nie bawiąc kilku godzin na wójtostwie z swoją asystencyją, zagrabiwszy wszytek dobytek krzesła, szafy, obicia, zamki francuskie, com już ponaprawiała po przeszłym rabunku, wyjechała, nikogo nie zostawiwszy, przechodzi trzy tysiące szkoda i zabranie, nie wiedziałam o trzeciej kondemnacie, czy ją tam otrzymała czy nie, bo bym była jako z dobytkiem uciekła albo sprzedała, tak mnie jak złodziej spadła, przy[j]dzie mi do desperacyi[101]. Mają-li mnie ci rozbójnicy złapać, jako się grożą i męczyć. Wolę się sama zabić, jeżeli mnie ręka WXMci Dobrodziki nie obroni. W tym zajeździe nie był osobą swoją JM Pan Kłopocki, mąż mój przeszły, ale był jego brat i sługa Olszowski, a sam Jegom[oś]ci bawił się w ten czas w Warszawie, jakoby o tym nie wiedzący, wszystkom com miała na rozwód straciła, a widzę i dekretu rzymskiego nie słuchają, miasto wracania, to oni jeszcze bardziej rabują i Głuchów opanowali i tu mnie ze wszystkiego wyzuli /// ani protestacyjnej przeciwko temu aktowi ani obdukcyjej, co mi włodarza a poddanego pańskiego obcięli, nie chcą przyjąć, co ja z płaczem donosząc, suplikuję pokornie o ratunek i obronę J.O. WXMci Pani i Dobrodziki

[podpis]

[98] W rękopisie — *deciziey.*

[99] Ujazdowa.

[100] Jamiołkowski (Aniołkowski) — chodzi o Walentego Jamiołkowskiego (zm. 1729), wiceregenta ziemskiego i grodzkiego warszawskiego, który był synem Andrzeja Jamiołkowskiego. W 1716 r. Walenty został burgrabią warszawskim. Zmarł w Czochaniach.

[101] W rękopisie — *desperacyjey.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Ksiądz [Piotr?] Litmanowski[102] do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5872 III, nr 21658, k. 9–11

5 X

Jaśnie Oświecona Moja Dobrodziko Pani nasza Miłościwa

Pani Kłopocka[103] upada do nóg J.O. WMM Pani Dobrodziki, suplikując pokornie o ratunek, że ją mąż niesłusznie oprymuje[104], oderwawszy ją od dóbr ujazdowskich, w rawskim w sekwestrze trzyma krewnych swoich, w Ujazdowie osadza, wymłaca, wywozi i insze mobilia grabi, okazyje wymyśla, pod których pretekstem *exfortat*[105] na niej pewne sumy na wypłacenie długów swoich, a ona nie ma żadnych pieniędzy, jeżeli co było, to wydała na opłacenie Ujazdowa przez te lata i o to suplikuję J.O. WMM Pani Dobrodzice, aby WMM Pani Dobrodz[ika] raczyła napisać do P[ana] Barańskiego[106], żeby jej bydła i koni, które są w Czerniakowie P[anu] Klawikiemu[107] i jego koligatom nie wydawała. Ucieka się tedy pod protekcyję J.O. WMM Pani Dobrodziki, żebrząc miłosierdzia, nie mająca żadnego obrońcy, aby jej J.O. WMM Pani Dobrodzika jaki ratunek przysłała. J.O. WMM Pani Dobrodziki najmilszy sługa, mający zleconą tę suplikę

Ks. Litmanowski
Pleban Ujazdowski

[102] Piotr Litmanowski — był plebanem ujazdowskim w latach 1697–1721. Zob. J. Bartoszewicz, *Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1885, s. 342.

[103] Anna z Tuligłowskich Kłopocka, szlachcianka. Sieniawska pośredniczyła w jej sprawie rozwodowej z mężem w konsystorzu. Zob. Listy Anny Tuligłowskiej do Elżbiety Sieniawskiej, BCz, rkps 5971 III (zob. powyżej).

[104] W rękopisie — *oprymuje*, gnębi, szkaluje.

[105] *exfortat* (łac.) — wymusza.

[106] Chodzi z pewnością o Stanisława Barańskiego.

[107] Klawik, postać nierozpoznana.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Helena Tucci do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44910

w Wojsławiu 21 V 1717

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

Nie z tej racyi, że się szczycę być sługą Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodziejki mojej, ile wiem, żem nigdy akomodować się w usługach Pani mojej nie umiała, szczególnie tę mając nadzieję, że jako tak wielu żebrakom, [sie]rotom i chudym pachołkom stajesz się osobliwą matką i dobrodziejką, na której protekcyi nikt się nie zawiódł, tak i mnie, niegodnej słudze swojej, dopomożesz łaską i poważną instancyją do Jaśnie Oświeconego Książęcia JMci Dobrodzieja[108], u którego śp. ojca Księcia Dobro[dzieja] marszałka w[ielkiego] k[oro]nnego [*Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*] mąż mój strawił lata na usługach pańskich, jako i teraźniejszemu Książęciu D[obrodziejo]wi służył lat kilkanaście, nie pamiętając na obligacyję regimentową, nie tylko żeby miał co wysłużyć, ale i mojej kawałek mizernej stracił fortuny, którą z osobliwej łaski pańskiej J.O. Pani mojej i Dobrodziejki przez ręce JMci Pana Misuny [*Michała Missuny*], podczaszego połockiego, odebrał, a ja teraz mizerna sierota zostawszy z dziecięciem od wszystkich opuszczona. Papiery i dokumenta zasług męża mego i kapitulacyją majorowskiej gaże na 26 000, to Sasi we Lwowie zabrali i nie mam żadnego fundamentu, przy czym bym się utrzymać mogła na tym mizernym Wojsławiu, gdzie tylko do czasu jak bańka na wodzie siedzę, ile mam tak wiele przestrogi, że odebrać mają, dufam jednak pobożnemu i delikatnemu sumieniu Książęcia jegomości Dobrodzieja, ile kiedy i Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodziejki mojej zajdzie za niegodną sługą swoją instancja, że mi krzywdy nie uczyni, o co gdzie i powtórnie upadłszy do nóg pańskich upraszam z tą obligacyją, że dozgonnie [w]spólnie z pozostałą sierotą będę błagać majestat boski za długoletnie zdrowie Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodziejki mojej, której oddawszy się protekcyi i łasce, piszę to, żem jest J.O. Pani i Dobrodziejki najni[ż]szą i najniegodniejszą sługą.

Helena Tuccia

P.S. Dziewczyna moja Pańskie J.O. Dobrodziki mojej całuje [w]spólnie ze mną stopy.

[108] Chodzi prawdopodobnie o Teodora Lubomirskiego, starostę spiskiego, najstarszego przyrodniego brata Elżbiety Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5971 III, nr 44911

17[17]

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[Doje]chawszy z Lublina bez fundamentu interesów moich i z tego tu miejsca upadam do nóg Jaśnie Oświeconej Pani mojej i Dobrodziejce, żebrząc łaski miłosierdzia i protekcyi pańskiej, abyś Mości Dobrodziejko niegodną sługę i niewdzięczną łaski Twojej Pańskiej nie oddalała od dalszej protekcyi swojej [.....], po samym Bogu po wszystkie dni życia mego największą moję [ma]m ufność, spodziewając się, że nie będę ukrzywdzona, zostając [w prote]kcyi pańskiej pod imieniem J.O. Pani i Dobrodziejki mojej [.....], zaszczycając się, żem jest Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodziejki mojej najlichszą[109] podnóżką.

Helena Tuccia

[Ewa?] Iliakowa do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, 5835 III, nr 15479

1723

Jaśnie Oświecona Mścia Dobrodziko

Uczyniłaś WMM Pani i Dobrodziejka rzecz przyzwoitą Pańskiemu humorowi swojemu, dawszy promocyją sprawie ubogiej siestrzenicy mojej w trybunale, za co ja całuję stopy WMM Pani i Dobrodz[iejki] Pańskie, a Bóg opiekun sierot, żeś WMM Pani Dobrodziejko przyjęła na się funkcję opiekuna Namies[t]nictwa Jego, w tej mierze sowicie nagrodzi to WMM Pani Dobrodziejce za ustawicznemi moimi i do mnie należących Majestatowi Jego suplikami o ich najpomyślniejsze przy zdrowiu długoletnim sukcesa[mi] WMM Pani DobrodziejkiWMM Pani Dobrodziki sługa na[j]niższa

Ewa (?) Iliakowa

[109] W rękopisie — *najliszsza.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Franciszka Lupi[110] do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5873 III, nr 21960

8 III 1714

Madame

[***k. 1***] Po odjeździe ostatniem z Warszawy Jaśnie Oświeconej Wielmożnej WMci Mości Dobrodziki, przez nieśmiałość moję nie chciałam się dotąd naprzykrzać w interesiku mojem, ale gdy mię teraz wielka potrzeba, a prawie bieda w osieroceniu moim pociąga, biorę te śmiałość w nadzieje tej łaski deklarowanej od Jaśnie Oświeconej Wielmożnej WMości Dobrodziki, żeś mi się kazała często odzywać przez pisanie, tedy teraz upadam do nóg Pańskich, żebrząc miłosierdzia z dziećmi memi, u Wielmożnej WMości Dobrodziki, abyś ten dłużek, który jest wiadomy dobrze Jaśnie O. Wielmożny WMości Dobrodzice, zapłacić kazała, który wynosi tyn[fów] 4796 [***k. 2***], a ten uczynek miłosierny Bóg ci stokrotnie rekompensowa[ć] będzie, o co ja niegodna z dziećmi memi Majestatu Boskiego prosić będę za konserwacyjną zdrowia J.O. Wielmoż[ney] WMości Dobrodziki, i aby to wszystko Bóg za cokolwiek sobie życzysz mieć ukontentowanego na tym świecie, a ja nie wątpiąc w miłosierny łasce J.O. Wielmożny W[...] Dobrodziki, że mię poratować zechcesz, do który i teraz z dz[iećmi] memi suplikuję, i protekcyi się pilnie zal[eciw]szy, zostaję Jaśnie Oświeconej Wielmożnej W Mości Dobrodziki najniższą sługą

[*La*] *Veuve*[111] Françoise Loupi

♣

BCz, rkps 5873 III, nr 21968

Varsovie 10 III 1718

Jaśnie Oświecona Miłościwa Pani i Dobrodziejko

Ledwo mi nie przyjdzie krwawymi łzami pisać, żaląc się na wielką niełaskę J.O. M. Pani i Dobrodz[iejce], kiedy będąc w tak ciężkim osieroceniu, gdzie sobie rady dać nie mogę w tych ciężkich czasach, ledwo mogę gębę wyżywić, nie tylko kredytorom płacić, od których pokoju nie mam, ponieważ mię i na prowizje nie stanie. To donieść muszę J.O.M. Pani, że na kilka tysięcy tynfów, które mi od J.O.M. Pani przychodzą, dopierom dwieście złotych odebrała od JM Pana Grabowskiego. Ach! dla Boga pókiż też mizerna, w tych łez wylaniu zostawać będę w osieroceniu moim,

[110] Nie wiadomo dokładnie, kim była Franciszka Lupi. Prawdopodobnie mieszczanką i żoną kupca.
[111] *veuve* (fr.) — wdowa.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

suplikuję pokornie, żebrząc łaski Pańskiej dla Ukrzyżowanego Boga, abyś się raczyła zmiłować nade mną i JM Panu Grabowskiemu skuteczny ordynans dała, aby mi wypłacił. Boć to mog[ą] być za bytnością syna mego, w Międzyrzeczu zapłacone, gdyby była łaska J.O. M Pani, co i teraz nie desperuję, trzymając o delikatnym sumieniu, że mię też już więcej umartwia[ć] nie zechcesz, a teraz ścisnąwszy za nóżki oczekiwam łaskaweg[o] responsu Jaśnie Oświeconej M[oś]ci Pani i Dobro[dziejki].

[podpis]

K. Drzewiecka do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 2728 IV, l. 68, k. 269–272

D[at] 26 V w Lublinie 1720

Jaśnie Oświecona a Miłościwa i Osobliwa Dobrodziejko moja

[***k. 269***] Lubo z wielką nieśmiałością przychodzi mi upaść listownie do nóg J.O. WM Dobrodziki i oznajmić, ponieważ widzę prawdziwą wolą[112] Boską i za usilną prośbą różnych[113] I[ch] Mciów, jako to Jego Mci Pana podkomorzego krzemienieckiego i Jego Mci Pana kasztelana[114] podlaskiego [*Dominika Piotra Kossakowskiego*][115], [***k. 270***] którzy prośbą swoją[116] usilną przymusili, żem przez[117] woli J.O. JMci Dobrodziki deklarowała Jego Mci P[anu] Stepkowskiemu [*Stępkowskiemu*?] i lubom się składałam [z – A.] JMci P[anią] Dobrodziką, ale sami chcieli jechać do WMM P[ani] Dobrodziki, ale w tych krajach nie była, teraz zaś jes[t] już złożony ślub mój [na — A.] dz[ie]ń 15 c[z]er[w]ca w [...][118] [...][119] sądzę[120] się sama winną i suplikuję [***k. 271***], jakoś jest nad godność i zasługi moje łaskawa, tak mi mojej prędkości[121] wybaczysz[122] i nie tak jakoś należysz[123] do mnie, ale jako matka pobłogosławisz[124] i listownie, kie-

112 W rękopisie — *wolo Bosko.*
113 W rękopisie — *różnich.*
114 W rękopisie — *kastalana.*
115 Dominik Piotr Kossakowski (zm. 1730), kasztelan podlaski od 1717 r.
116 W rękopisie — *swojo.*
117 Przez — tu w znaczeniu: bez.
118 Słowo nieodczytane.
119 Słowo nieodczytane.
120 W rękopisie — *sodze sie.*
121 W rękopisie — *prenkości.*
122 W rękopisie — *wybacis.*
123 W rękopisie — *nalezys.*
124 W rękopisie — *pobłogosławis.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

dy nie mogę mi[e]ć tego honoru i ustnie, to przynajmni[ej] przy ucałowaniu nóżek serdec[z]nie suplikuję, abyś mi przysłała listownie błogosławieństwo. C[z]ekam łaski macierzyński[ej], będąc pewna, że skutkiem [***k. 272***] otrzymam[125] wiec[z]ną obligacyję[126] na całe życie moje zapisuję, będąc z winną su[b]misyją

J.O. WMci Pani Dobrodziki
najuniżeńsza sługa
K. Drzewiecka

[datacja]

[P.S. — A.] JM Pannie krakowski[ej] [*Zofii Sieniawskiej*] osobliwy Dobrodziki mojej nóżki[127] ściskam, córka moja w nóżki[128] całuje.

S. Arczyński do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5756 III, nr 225

w Buczaczu [*die*] 26 II 1729

Jaśnie Oświecona Miłościwa i Dobrodzi[ka]

Miałem rozkaz J.O. Pani i Dobrodziki, abym w Sieniawie dalej czekał, ale musiałem się wrócić dla interesów domowych. Teraz miałem pośpieszyć do upadnienia stóp Pańskich, tylkom wszedł w proces z J.W. Jej Mcią Panią wojewodziną bełską [*Joanną z Sieniawskich Potocką*] o kawałek fortuny żony swojej, której muszę przypilnować. Do J.O. Pani i Dobrodziki suplikuję, abym nie był oddalony od usług, choć podstarostwo w dobrach J.O. Pani i Dobrodziki, żebym był bezpieczniejszy w protekcyi[129] Pański[ej]. A teraz padłszy do stóp

Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodzice
Najniższym Podnóżkiem
S. Arczyński

[125] W rękopisie — *otrzymam.*
[126] W rękopisie — *obligatie.*
[127] W rękopisie — *nuski.*
[128] W rękopisie — *nuski.*
[129] W rękopisie — *Protekcyej.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Bogdan Morgęski, stolarz, do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25040, k. 1–2

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

[***k.1***] Donoszę Jaśnie Oświecony Pani Dobrodzice, żem powrócił do Łubnic z Krakowa przy zdrowiu trocha lepszym z łaski Boży, tylko mając łaskę J.O. JMci, com odjechał bez konsensu Pańskiego na kuracyję[130] do Krakowa, a to dlatego że tu w Łubnicach musiałbym umrzeć[131] przed czasem, że doktora ni masz, tak z łaski J.O. JMci miałem[132] mieć P. Bonfilego[133], ale ten mnie nie kurował, tylko P. Luy[134], doktor, który mi przy łasce Boski pomógł, ale jeszcze[135] jednak mi się nie kazał bardzo poruszać, gdzie ja li tylko moją [***k. 2***] upadam do stóp Pańskich, suplikując łaski J.O. JMci Dobrodziki, aby do tego P. Luiego doktora kazała J.O. JMci napisać, co by mnie należycie wykurował [do — A.] fundamentu, bo gdyż mnie taka racyja choroby moi siła kosztuje, wię[c] powtórnie upadam do stóp Pańskich. Ja zaś lubom w Krakowie bez ten czas chorował, jednak przy słabym zdrowiu swoim i com mógł, tom robił szczyciki[136] do szaf do biblioteki do zameczków należące z mosiądzu[137], abym czasu darmo nie tracił, a teraz przy łasce Boski zechce się pośpieszyć z przybijaniem zameczków, zawias do szaf, gdzie i werniks[138] [?] będę dawał wraz, co bym mógł jako najprędzej[139] zakończyć robotę swoję, która należy do biblioteki i J.O. JMci ukontentować z tym mógł.

Co wyraziwszy
Jaśnie Oświecony P[ani] Dobrodzice podnóżkiem
Bogdan Morg[ęski]?

---

130 W rękopisie — kuracyą.
131 W rękopisie — umrzyć.
132 W rękopisie — mniałem.
133 Bonfili — znany wówczas lekarz, związany m.in. z Sieniawskimi.
134 Luy — doktor.
135 W rękopisie — *iescze*.
136 W rękopisie — *sczyciki*.
137 W rękopisie — *mosiendzu*.
138 W rękopisie — *wernex*.
139 W rękopisie — *nayprędzy*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25041, k. 5–6

z Łubnic [*die*] 15 IV 1726

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

[***k. 5***] Najniższą[140] moją li to donoszę J.O. JMci Dobrodzice, że model drzwi okowany odsyłam ze wszy[s]tkim, jak ma być moja robota, które J.O. JMci Dobrodzika obaczysz i zważysz jeżeli będzie do ukontentowania Pańskiego, gdzie ja teraz czekam ordynansu Pańskiego dalszego, jako mam robić c[z]y według tego modelu c[z]y jak wola J.O. JMci będzie, gdzie także dwa zamki wielkie już skończyłem, które przyjdą do drzwi do sali dolny do Wilanowa, a teraz suplikuję J.O. JMci Dobrodziki, aby mi tu podwodę[141] dali do Krakowa na [***k. 6***] na Święty jubileusz dojechać, ponieważ tyż ni mam co tymi czasy robić, zaczym mnie ordynans zajdzie od J.O. JMci, przy tym pokornie suplikuje łaski J.O. JMci oraz i żebrze łaski Pański[ej], przyobiecany już tak dawno, kazać mi wrócić złotych 500, które nam byli zatrzymali zrazu, gdzie ja przed P Bogiem mogę sumieniem poprawić, jako nam nie wypłacili według ordynansu J.O. JMci, a ja tyż wstając i legającą powiniene[m] jestem błagać Majestat Boski za długoletn[i]e panowanie J.O. JMci, w robocie swoi wszelki pilności dokładać, co by J.O. JMci była kontenta z roboty moi. Co wyraziwszy...

Jaśnie Oświecony JMci Dobrodzice
Jestem niegodnym podnóżkiem
Bogdan Morgęski

Michał Męciński do Elżbiety Sieniawskiej

Michał Męciński z Kurozwęk (zm. po 1739) to zapewne wiceregent stężycki, podstoli wieluński[142].

♣

BCz, rkps 5891 III, nr 25249

Datt w Lwowie [*die*] 19 I 1726

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

Wiedząc o bytności Jaśnie Oświeconej WW Mci Pani i Dobrodziki mojej, a ni[e] mając sam swoją osobę ścisnąć stopy WW Mci Pani i Dobrodziki dla aresztu,

[140] W rękopisie — *nayniszą*
[141] Podwoda — konie lub inny środek transportu do przejazdu lub przewozu towarów.
[142] Zob. *Męciński Michał Mikołaj*, PSB, t. 20, s. 497.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

który już czwarty tydzień mam dany, więc literalnę moje pod Pańskie nogi składam submisyję[143]. Upraszając o instancyję Jaśnie Ośw[ieconej] WW Mci Pani Dobrodziki do Jaśnie Oświeconego WW Mci Pana Krakowskiego [*Adama Mikołaja Sieniawskiego*] a Dobrodzieja mojego, ażebym był uwolniony z aresztu, którego ta jest przyczyna, iż sługa Jaśnie WWW Mci Pani wojewodziny bełskiej [*Joanny Potockiej*][144], przyszedłszy na odwach podczas mojej warty, poczeni mi honor brać i całej warcie, gdzie ja za takę kalumnię uwiódłszy się ankorem, ile mając słusznę do niego okazyję, ponieważ mnie nie należącemi traktował słowami, lubom go nie chciał ciąć, tylko uderzyć płazem jedną na moje nieszczęście dostało mu się [...][145]. Że zaś śmiem się tyle poważyć, śpieszę literę moję pod Pańskie Jaśnie Oświeconej WWMci Pani i Dobrodziki złożyć stopy, to dlatego iż mam *motivum*[146] od Brata mojego podstolego wieluńskiego[147] **II**, który szczycąc się łaską i protekcyją Jaśnie Oświeconej Pani i Dobrodziki uczynił mi nadzieję, że i Ja garnąc się do tej protekcyi, będę jednym z tych, którzy się Pańską Jaśnie Oświeconej WWMci Pani i Dobrodziki szczycą łaską [...][148], zabierając na całe życie nie tylko Pani, ale i cały dom nasz dosługiwania Jaśnie Oświeconej WWMci Pani i Dobrodzice, pisząc się

Jaśnie Oświeconej WMci M[oś]ci Pani i Dobrodziki
nayniszszem[!] Podnóżkiem
Michał z Kurozwęk Męciński

[datacja]

Dominik Melliorucci do Elżbiety Sieniawskiej

Dominik Melliorucci (Megliorucci, Meliorucy) pochodził ze starej włoskiej rodziny kupieckiej osiadłej w Krakowie. W 1726 r. otrzymał za panowania króla Augusta II tytuł szlachecki. Był właścicielem wsi Wola Więcławska w województwie małopolskim. Jego syn Jerzy Mellioriucci wybrał karierę duchowną i został archidiakonem łuckim.

[143] Submisja (daw.) — uniżoność, ukłon.
[144] Chodzi o Joannę z Sieniawskich Potocką (zm. 1733), wojewodzinę bełską.
[145] Słowo nieodczytane.
[146] *Motivum* (łac.) — motyw.
[147] Podstoli wieluński.
[148] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25127, k. 353–357

[1711?]

Janie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko

[***k. 353***] Gdy odbieram skutek prawdziwy Jaśnie Oświeconej WM Pani i Dobrodziejki protekcyi i Pańskiej Dobroczynności nieśmiertelny upominek, kiedy z listu J.O. WM Pani Dobrodziejki wyrozumiewam Pańską Jej deklaracyję w podanej suplice mojej względem konferowania Plebanii Iwanowskiej Synowi Memu, że już raczyłaś Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko upewnić, iż nie komu inszemu, ale tylko dla syna mego dysponować będziesz, nie wiem jakiem [***k. 354***] teraz termin J.O. WM Pani Dobrodziejce mam oddać, dzięki za tak w[szys]tkie Dobrodziejstwo, chyba ta pierwsza ofiara, którą syn mój przy prymicjach swoich będzie Panu Bogu oddawał, będzie to za osobliwą pamięć do Majestatu Boskiego suplikować za długoletnie zdrowie a pomyślne przy błogosławieństwie Boskim sukcesy[149], to że osobę J.O. WM Pani Dobrodziejki jako też, za cały augustalny[150] Dom J.O. [***k. 355***] WM Pani Dobrodziejki, i ja wzajemnie póki życia mojego starczy skrępowany obligacyją takową, każdy Pański rozkaz pełnić i być na zawsze wiernym sługą zechcę J.O. WM Pani Dobrodziejki, że zaś Pan Bóg wziął już z tego świata nieboszczyka JMci Kosińskiego, tak rozumiem, że nie jeden kursor przebiegł z tą wiadomością do J.O. WM Pani Dobrodziejki stąd tedy biorę *motivum* bezpieczniej teraz suplikować J.O. WM Pani Dobrodzice [***k. 356***] abym mógł prezentę odebrać, i starać się, aby *per plenipotentem*[151] Syn mój mógł się instalować, lubo bywszy w Rzymie dla dokończenia sprawy i dziekanią Wszystkich Świętych będzie podobno Książę JMć Biskup Krakowski, który z tej okazyi nie bar[d]zo jest łaskaw na niego, chciał jemu przeszkad[zać] do tej instalacyi[152], ale że w tym *vertit*[153] powaga J.O. WM Pani Dobrodziejki, suplikuję pokornie J.O. Mcia Dobrodziejko, aby[ś] raczyła być Protektorką Jego i nie dopuszczać [***k. 357***], aby syn mój miał w konfuzyi[154] zostawać i upewniam J.O. WMcią Panią Dobrodziejkę, że da Pan Bóg na Nowy Rok sam się stawi nie tylko do stóp J.O. WMci Pani Dobrodziejki z weneracyją, ale też i to co, do Jego powinności należeć będzie jako Pasterzowi, zechce mieć pilną animadwersyję[155], żeby kościołowi i parafianom była wszelka ugoda. Co wyraziwszy jako z najniższą moją weneracją, wiecznemi czasy zostaję

Jaśnie Oświeconej WM Pani Dobrod[ziki]
Najniższym Sługą
Dominik Melliorucci

---

149 W rękopisie — *sukcessa.*

150 Augustalny — cesarski.

151 *per plenipotentem* (łac.) — z upoważnienia.

152 W rękopisie — *Installacyi* — tu w znaczeniu: wstąpieniu na urząd.

153 *vertit* (łac.) — nawrócenie.

154 W rękopisie — *konfuzyij*, konfuzja — zakłopotanie.

155 Animadwersyja (daw.) — nagana, wyrzut, przestroga; protest.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz,rkps 5890 III, nr 25128, k. 361–364

z Krakowa 4 I 1712

Jaśnie Wielmożna Mościa Pani Hetmanowa W[ielka] K[oronna]
A Moja Mościa Pani i Dobrodziko

[***k. 361***] Zaszedł mnie Pański rozkaz Jaśnie Wielmożnej WMM Pani i Dobrodziki, który każdego czasu jestem gotów do egzekwowania[156]. Świece już mi przyszło trzy razy psować z wielką moją szkodą, trzymając je po piwnicach i innych skrytych miejscach, dla teraźniejszych zamieszania, jednakże ordynować znowu będę, aby były [***k. 362***] gotowe na naznaczony czas od Jaśnie Wielmożny WMM Pani i Dobrodziki według tejże specyfikacyi mi konkludowany[157]. Także i aksamit zapiszę, aby tu na czas stanąc mógł, co wszytko stanie się według Pańskiego rozkazu Jaśnie Oświeconej WMM Pani i Dobrodziki. Przy tym suplikuję Jaśnie Wielmożny WMM [***k. 363***] Pani i Dobrodzice o suplement według Pańskiej deklaracyi, abym i ja moich Kredytorów nie zawiódł, którzy czekać będą pieniędzy i aby mogły być zakończone rachunki Jaśnie Wielmożny WMM Pani Dobrodziki przy teraźniejszym Roku Nowym, której winszuję Jaśnie wielmożnej WMM Pani i Dobrodzice, te uniżone [***k. 364***] składając do nóg Jaśnie Wielmożnej WMM Pani Dobrodziki *votum*[158] moje, abyś Jaśnie Wielmożna WMM Pani Dobrodzika, za darem dobrotliwego Hioba[159], w zdrowiu dobrym i pomyślnych Fortunach, długo szczęśliwie w późne czasy komputowała[160] lata

Jaśnie Wielmożnej WMM Pani Dobrodziki
mojej najniższy[161] sługa
Dominik Melliorucci

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25129, k. 365–367

w Krakowie [*die*] 21 III 1712

Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani Hetmanowa W[ielka] K[oronna]
Moja Wielce M[oś]cia Pani i Dobrodziejko

[***k. 365***] Na pierwsze i powtórnie Jaśnie W.W Mci Pani i Dobrodziejki rozkazanie, gdzie mi służyć zlecasz[162] Jaśnie W.W Mcia Pani i Dobrodziejka względem sukna i atła-

156 W rękopisie — *exequowania.*
157 W rękopisie — *konkludowaney*, *conclusio* (łac.) — kończyć, podsumowywać, wnioskować; tu w znaczeniu: podany mi ostatecznie.
158 *Votum* (łac.) — prośba.
159 W rękopisie — *Hieba.*
160 Komputowała — (daw.) liczyła.
161 W rękopisie — *nayniszszy.*
162 W rękopisie — *zleczasz.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

sów na barwę[163], to jest koralowego koloru albo granatowego, atłasu zaś papuziego lubo ceglanego, cokolwiek cały z mego sklepu przysłużyć się mogę J.W. W Mci Pani i Dobrodziejce, próbki posyłam, to jest koralowego [***k. 366***] koloru sukna, będzie u mnie łokci[164] 65 według próbki, granatowego zaś także łokci 40, bo gdybym się spodziewał, że tego J.W. W Mcia Pani i Dobrodziejka afektować[165] miałaś, zapisałbym był wcześnie, ale w tak krótkim czasie nie wie[m] sposobu inszego, tylko J.W. Mcia Dobrodziejka w Warszawie to sporządzić, bo tu i tyle nie dostanie, co trzeba i czas bardzo krótki. Co strony świec, te są gotowe i przy tychże świ[e]cach poślę [***k. 367***] J.W. WMci Pani i Dobrodziejce karmazynowego sukna według rozkazu WMci Pani i Dobrodziejki, także i galonu złotego łokci 30. Co się tyczy rachunków, oddam JM Panu Tokarskiemu[166] należycie wypisawszy, a teraz czekając dalszego rozkazu J.W. WMci Pani i Dobrodziejki

J.W.W. Mci Pani i Dobrodziejki
uniżonym słu[*gą*]
i najniższym sług[*ą*]
Dominik Melliorucci

[datacja]

[P.S. — A.] Asygnacyję na zapłacenie drew na galmanach JMci Panu staroście krakowskiemu [*Franciszkowi Wielopolskiemu*][167] najmniej tynfów 10 000, co będzie wynosiło z dawnym długiem JMci, niejako suplikuję J.W.W. Mci Pani i Dobrodziejko i na czyi P. Bóg wie, kiedy te galmany do Gdańska pójdą.

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25130, k. 369–372

w Krakowie 23 VII 1712

Jaśnie Wielmożna M[oś]cia Pani Hetmanowa Koronna
Moja Wielce Mościa Pani i Dobrodziejko

[***k. 369***] Nie dla żadnej inszy przyczyny suplikowałem JW. JMci Dobrodziejki o politowanie dla mnie ubogiego człeka przy teraźniejszych ciężkich a ciężkich cza-

[163] Barwa — liberia, kolor stroju służby.
[164] Łokieć — miara długości; łokieć krakowski od połowy XVI w. równał się 58,6 cm.
[165] W rękopisie — *afektować*, pragnąć, pożądać.
[166] Tokarski.
[167] Franciszek Wielopolski (1658–1732), starosta krakowski 1688–1732, wojewoda sieradzki od 20 lutego 1720 r. Był synem Konstancji Krystyny Komorowskiej i Jana Wielopolskiego, kanclerza wielkiego koronnego. Był żonaty wpierw z Teresą Magdaleną Tarłówną (zm. przed 1701), z którą miał dwóch synów — Karola, kuchmistrza koronnego i starostę krakowskiego, oraz Jana, cześnika koronnego. W 1701 r. poślubił Annę Lubomirską (zm. 1736), córkę Konstancji z Bokumów i Hieronima Augustyna Lubomirskiego, hetmana wielkiego koronnego, z którą miał syna Hieronima Wielopolskiego, starostę żarnowieckiego. Zob. powyżej listy Franciszka Wielopolskiego do Elżbiety Sieniawskiej.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

sach, że wielce jestem przyciśniony[168] do zapłacenia JMci Panu staroście krakowskiemu [*Franciszkowi Wielopolskiemu*] za drzewo sposobione na galmany i od inszych kupców, których dla konserwowania sława i kredyt [zaufanie] mój, bez którego byłbym [***k. 370***] zginiony człek, gdyby upewniwszy, że solucyja[169] się stanie w [s]przedaniu tych galmanów, miałoby według P[ani] Tessinowy[170] od JW. JMci Dobrodziejki pisania do przy[szłego] roku czekać z takiej znacznej sumy solucyi[171]. Moje uniżenie teraz JWJ Mci Dobrodziejki za Pańską swą deklarowaną protekcyję i łatwość o pozwolenie spuśc[ić] tych galmanów i dla [za]łatwienia tego interesu piszę [do — A.] [***k. 371***] moich korespondentów tak do Gdańska, jako i do Hamburga[172] o poradę, jeżeliby chcący takie galmany do nich adresować, [czy nie — A.] będzie mogło być prędkiego sprzedania[173], a tymczasem suplikuję JW. JMci Dobrodziejki o rozkazanie, do kogo należeć będzie o wszelką gotowość, aby za przybyciem wody mogłyby być spuszczone, bo ja w tym interesie laborować[174] będę, aby mogło to być bez najmniejszy szkody [***k. 372***] JW. JMci Dobrodziejki, do której protekcji i Pańskiej łaski pod nogi upadając, jestem na zawsze

JW. JMci Dobrodziejki najniższym sługą
Dominik Melliorucci

[datacja]

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25131, k. 373–376

w Krakowie [*die*] 18 IX 1712

Jaś[nie] Oświecona M[oś]cia P[ani] Hetmanowa
Moja Wielce M[oś]ci Pani i Dobrod[ziejko]

[***k. 373***] Dziękuję uniżenie Jaśnie Oświeconej WM Mci Pani i Dobrodzice, że powtarzasz Pański swój rozkaz, abym dysponował galmany, tylko kiedy w tym może zachodzić trudność, jako kiedy Jaśnie Oświecona M[oś]cia Dobrodziko rzetelnego nie dajesz ordynansu J[e]go Mci P[anu] Zabłockiemu, aby już nie zatrzymywał tako-

[168] Przyciśniony — zmuszony.
[169] W rękopisie — *solucia* (łac. *solutio*) — rozwiązanie.
[170] Anna Katarzyna Tessynowa (Anna Catarina Tessynowa) — gdańszczanka, pośredniczyła w handlu galmannym Sieniawskiej wspólnie z mężem Andrzejem Tessynem i synem z pierwszego małżeństwa Andrzejem Pegelaumem. Skupowała nadsyłane z dóbr tenczyńskich ładunki galmanu i sprzedawała je w Anglii i Holandii. Zob. B. Popiołek, *Gdańskie interesy handlowe Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, hetmanowej wielkiej koronnej...*
[171] Solucyja — rozwiązanie.
[172] W rękopisie — *Amburgu.*
[173] W rękopisie — *przedarzu.*
[174] *Laborować* (łac. *laboro*) — pracować.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

wej ekspedycyi[175] i owszem suplikuję[176] [***k. 374***] Jaśnie Oświeconej WM Mci P[ani] i Dobrodzice, [aby — A.] przy tym ordynansie dołożona była wyraźnie wola Jaśnie Oświeconej WM P[ani] i Dobrodziki, to jest, aby Pan Szynkiewicz jako świadomy był przy tych galmanach i obmyślone te koszty wszy[s]tkie były aż do samego Gdańska, bo trudno ja Mcia Dobrodziko, mam ten ciężar, na siebie wziąć [***k. 375***] kiedy ja ubogi człek i głowy mi nie stanie, jako się wypłacić za drzewo powzięte od J[e]go Mci Pana starosty krakowskiego [*Franciszkowi Wielopolskiemu*] i prędzej będzie wiedział P[an] Szynkiewicz jako z Panią Tessynową postąpić. I dlatego suplikuję Jaśnie Oświeconej WMci Pani i Dobrodzice, o list rzetelny do Pani Tessynowy, aby chciała mi, na te galmany wygodzić przynajmniej jeżeli nie wszy[s]tką sumę, co [***k. 376***] będzie wynosiło za te galmany, choć połowę sumy teraz, a ostatek jak galmany odbierze, abym przynajmniej cokolwiek uspokoił swoich kredytorów, za które dobrodziejstwo Pan Bóg nagrodzi Jaśnie Oświeconej WMci P[ani] i Dobrodziejce, i nie dopuszczać, suplikuję Jaśnie Oświeconej WM P[ani] i D[obrodziejki] mojej ostatniej ruiny. Co wyraziwszy ciężkim moim płaczem, jestem

Jaśnie Oświeconej WM Mci Pani i Dobrodziki
Najniższym Sługą
Dominik Megliorucci

BCz, rkps 5890 III, nr 25132, k. 377–379

w Krakowie 17 VI 1714

Altesse[177]

[***k. 377***] Już nie listownie, ale z jak najniższą supliką moją padam do nóg Jaśnie Oświeconej WMMP. Dobrodziki, suplikując miłosierdzia nade mną po tak długim czasie, wydawszy na usługi Jaśnie Oświeconej JMci Dobrodziki z szczerze życzliwej ochoty mojej prawie wszytek mój kapitał, przynajmniej wejrzyj[178] Jaśnie Oświecona Mcia Dobrodziko na moją zrujnowaną osobę, przy teraźniejszych tak ciężkich czasach, gdzie tu i kawałek chleba [***k. 378***] do gęby zarobić już mi niepodobna i pr[zyj]dzie mi z desperacyi, co dziwnego sobie uczynić, ponawiam tedy krwawemi memi łzami ciężki żal, że nie tylko nie mogę się doczekać od Jaśnie Oświeconej Jej Mci D[obrodziejki] żadnego responsu, ale i z galmanami, co Jaśnie O. Mcia Dobrodziko rozkażesz czynić, żadnej w tym interesie od J.O. Jey Mci D. nie otrzymuję rezolucyi. Jednak dalej jestem pewien, osobliwej łaskawości Jaśnie Oświeconej JMci Dobrodziki, która mi zawsze protekcyję [***k. 378***] swoją świadczyłaś, że i teraz mnie nie opu-

[175] W rękopisie — *expedycyi.*
[176] Suplikuje — proszę.
[177] *Altesse* (fr.), właść. *Votre Altesse* — Wasza Wysokość.
[178] W rękopisie — *weyzrzyi.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

ścisz, ile kiedy i JP Celly[179], zięć mój i z córką moją do nóg Jaśnie Oświeconej JMci D[obrodziejki] upadają, tę podając suplikę i będziesz chciała klemencyją[180] swoją mię pocieszyć, i skuteczną jaką podać deklaracją i sposób do odebrania tej sumy. Co otrzymawszy z osobliwej łaski Jaśnie Oświeconej Jej Mci wiecznemi czasy obligowany będę; jako i teraz zostaję...

[datacja]

[...] *Aprilis*[181] 1717

Jaśnie Oświecona M[oś]cia Pani Hetmanowa Koronna
Moja Wielce M[iłoś]ciwa Pani i Dobrodziejko

[***k. 381***] Bardzo bym rad uczynił za dosyć rozkazowi Jaśnie Oświeconej Jej Mci Dobrodziejki w posłaniu próbek, tylko żem dotąd nie rezolwował żadne towary zapisać, zapatrując [***k. 382***] się jako skutek odbieramy z tego pokoju, i do tego że jestem zrujnowany, i gdyby Pańska łaska Jaśnie Oświeconej Jej Mci Dobrodziejki sumą jaką mnie suplementować[182] [mogła — A.], prędzej bym mógł jeszcze [***k. 383***] do tego przystąpić, *ex nunc*[183] zapisać dla Jaśnie Oświeconej Jej Mci Dobrodziejki takiego towaru, jaki by mnie rozkazała. Przy tym Pańskiej protekcji Jaśnie Oświeconej Jej Mci Dobrodziejki się oddawszy, jestem...

[datacja]

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25134, k. 385–388

w Krakowie 24 IV 1724

Jaśnie Oświecona Moja Dobrodziejko

[***k. 385***] Pełnić zawsze rozkaz J.O. Pani i Dobrodziejki gotów jestem, zapisać serwet tuzinów *n*[*umero*]: 6, ale że ten posłaniec, który pieniądze miał oddać na takowy kosz serwet pomienionych więcej nie pokazał mi się, nie wiem tedy, czego się mam trzymać; jednak dla informacyi J.O. WMci Pani Dobrodziejki oznajmuję, że takich przednich serwet nie kupi tam w Holandii[184] i od talerów bitych [***k. 386***] tuzina 36, więc tedy czekam dalszego od J.O. WM Pani Dobrodziejki rozkazu, ponieważ tamże takie towary za gotowe pieniądze trzeba kupić, ale i niemniej ubolewam, że asygnacyja J.O. WM Pani Dobrodziejki dana mi już na [trze]ci rok na Tęczynku do

[179] Celly — rodzina kupców włoskich osiadłych w różnych miastach Rzeczypospolitej, m.in. w Lublinie.
[180] W rękopisie — *clemencyą*.
[181] *Aprilis* (łac.) — kwiecień.
[182] Suplementować — nagrodzić, wzbogacić.
[183] *ex nunc* (łac.) — od teraz.
[184] W rękopisie — *Wolandyi*, *w Holandii.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

JM Pana Morzyckiego[185], dotąd i szeląga jednego Jego Mość nie zapłacił, wymawiając się, że J.O. WM Pani i Dobrodziejka [***k. 387***] dała mi asygnację, jednak żeś J.O. WM Pani i Dobrodziejka i szeląga wypłacić. A dla Boga, jeżeli zasłużyłem za moją szczerze życzliwą aplikacyję, że swoje własne pieniądze dla przysługi J.O. WM Pani D[obrodziejki] za drzewo pod galmanami JM Panu wojewodzie sieradzkiemu [*Franciszkowi Wielopolskiemu*] zapłacone, żem miał teraz taką krzywdę, kładę to do wysokiego i Pańskiego rozumu J.O. WM Pani [***k. 388***] Dobrodziejki, suplikując pokornie J.O. Pani D[obrodziejki], abyś miała konsyderacyję[186] nade mną, nie dopuściła takiej krzywdy mnie czynić, dać surowy rozkaz Panu Morzyckiemu, żeby takową asygnacyję wypłacił, albo do Pani Rosowej lub do Pani Zaleskiej, do których ja bym mógł prędzej odebrać, jako najpokorniej i najuniżeniej suplikuję. Przy najniższej mojej [submisyi?] wiecznemi czasy zostaję...

[datacja]

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25135, k. 389–390

w Krakowie [*die*] 2 VII 1724

[brak początku listu]

[***k. 389***] i jako jego Protektorka od wszelakie[j] impetycyi[187], którą by mógł mieć w tej okurencyi[188] [Księ]cia JMci biskupa krakowskiego [*Konstantego Felicjana Szaniawskiego*], że w Rzymie siedzi syn mój dla dokończenia sprawy o dziekanię Wszystkich Świętych, obroniła go i protekcyję[189], której się spodziewam [od — A.] J.O. Dobrodziejki, abyś nie raczyła odmienić, więc że i córka moja Pani Cellina i sama będzie suplikowała do J.O. Mci Dobrodziejki o tęż Pańską łaskę, niech teraz uznamy prawdziwą protekcyją J.O. Mci Dobrodziejki, w którą sam siebie w Jej protekcyję i dzieci moje zaleciwszy jako z najniższą [***k. 390***] i powinną weneracyją mojej submisyi zostaję...

[datacja]

[185] Piotr Morzycki (zm. przed 20 V 1725), zarządca majątków tenczyńskich Sieniawskiej. Zob. t. 2 *Korespondencji*, korespondencja Elżbiety Sieniawskiej i Piotra Morzyckiego.

[186] W rękopisie — *konsideracyą*, wzgląd, uwagę.

[187] Impetycja — roszczenie.

[188] W rękopisie — *okurencyi*, okazji.

[189] W rękopisie — *pretentę*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25136, k. 393–396

w Krakowie 20 VIII 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 393***] Od córki mojej Pani Celliny[190] doszła mnie prezenta, za którą łaskę J.O. Wielmożnej Jej M[osć] P[ani] Dobrodziejce nisko dziękuję, żeś raczyła podpisać na plebanią iwanowską dla mego syna, za co jako najuniżeniej J.O. Jej Mci Dobrodziejce oddaję dzięki i już jemu oznajmiłem o Pański[ej] jej łasce J.O. W. Jej Mci Dobrodziejki, aby mógł jako [***k. 394***] najprędzej plenioptencyję do instalowania się [odebrać — A.]. Ale że dochodzą mnie głosy, jakoby Rosowa[191] miała J.O. Jej Mość Dobrodziejce mówić, że nieboszczyk ksiądz pleban z [....][192] pola należące dworowi tenuty [...][193], więc żeby te pola wrócone były tejże Pani Rosowy. Suplikuję tedy pokornie J.O. Jej Mci Dobrodziejki, jako jeżeli także i te pola nie należałyby plebanowi to [***k. 395***] jako wolno J.O. Jej Mci Dobrodziejce dysponować jako kolatorce według jej woli i dyspozycji, żeby i syn mój mógł być konserwowany[194] przy tych gruntach, jako J.O. Jej Mci Dobrodziejka była pozwoliła nieboszczykowi księdzu plebanowi, ponieważ Pani Rosowa ma dość pola bez tego, co już rady dać nie może, za który łaskę i dobrodziejstwo [***k. 396***] syn mój wiecznemi czasy Pana Boga będzie prosił za długoletnie zdrowie J.O. Jej Mci Dobrodziejki. List inkludowany dla mego syna do Rzymu od J.O. Jej Mci Dobrodziejki nie [...][195] należycie odesłałem, ale też obligowałem go jako najprędzy, aby się starał [...][196] J.O. Jej Mci Dobrodziejce uczynił [...][197] J.O. jej Mci D[obrodziejce] i jako prędko odbierze wiadomość z Rzymu, tak nie omieszkając[198] [...][199] J.O. Jej Mci Dobrodziejce, a teraz jako z najniższą moją weneracyją[200] świadczę się być...

[datacja]

---

190 Córka Dominika Meliorucciego (Regina?), żona kupca Cellego.

191 Rossowa (Rosowa) — arendarka części dóbr zakrakowskich Elżbiety Sieniawskiej (zob. t. 2 *Korespondencji*).

192 Słowo nieodczytane.

193 Słowo nieodczytane.

194 Konserwowany — zachowany.

195 Rękopis uszkodzony.

196 Rękopis uszkodzony.

197 Rękopis uszkodzony.

198 Nie omieszkając — nie zwlekając.

199 Rękopis uszkodzony.

200 W rękopisie — *weneratią*.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25137, k. 397–400

w Krakowie *die prima Octobris*[201] 1724

Jaśnie Oświecona Mcia Dobrodziejko

[***k. 397***] Przy najniższej mojej weneraciey J.O. Jej Mci Dobrodziejki inkulduje list z Rzymu od syna mego, który weszlkim sposobem starć sie będzie dokonać rozkazu J.O. WMM Pani I Dobrodziejki w interesie jemu zleconym, lubo jako pisze do mnie, że dwór rzymski w tej circumstanciey niemało trudności, zwłoki dają i dobrze im trzeba przepłacić [***k. 398***], jednak nie traci nadzieję, że szczyrą aplikacyją da się przysłużyć J.O. Jej Mci Pani i Dobrodziejce i da swego czasu wiadomość sam J.O. Jej Mci Pani i Dobrodziejce. Serwety dotąd nie mam wiadomości od mego brata z Londinu [*Londynu*], jeżeli ich już ekspediował, bo pisał był do mnie, że nie w samym Londinie je robią, ale musiał pisać tam, gdzie ich robią, więc jak prędko odbiorę wiadomość, [***k. 399***] że już są wyprawione, nie omieszkam oznajmić J.O. Jej Mci Pani i Dobrodziejce.

I to daje do wiadomości J.O. Jej Mci Pani i Dobrodziejce, że Książę JMć biskup krakowski [*Konstanty Felicjan Szaniawski*] pretenduje, aby syn mój pierwy przyjechał tu do Polski i egzamen odprawił, jeżeli jest *capax*[202] do rządzenia plebanią i sumbisyją uczynił, jako będzie rezydował w plebanii, ale Mości Dobrodziejko sam [***k. 400***] tylko pretekst, żeby umartwił mego syna z okazyi dziekanii Wszystkich Świętych, że syn mój musiał sie udać do Rzymu, kiedy JMć Książę zagradzał mu drogę do posesyi i da Bóg sprawiedliwy, że przy protekcyi J.O. Jej Mci Pani i Dobrodziejki utrzyma się i przy plebanii i przy dziekanii[203], co wyraziwszy, jako [z – A.] najniższą moją submisyją i weneracyją, jestem...

[datacja]

Ksiądz Jerzy Melliorucci do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5890 III, nr 25138, k. 401–403

w Krakowie 23 XI 172[...]

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziejko

[***k. 401***] List Waszej Książęcej Mości Pani Dobrodziejki pisany do Magistratu Krakowskiego o restitucyją Dworku i Ogrodu niesłusznym prawem z jednej zawzię-

[201] *die prima Octobris* (łac.) — dnia pierwszego października.
[202] *Capax* (łac.) — zdolny.
[203] W rękopisie — *dziekaniey.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

tości P. Węgrzynowicza, na ów czas prezydenta, nam gwałtem wydartego i P. Dzianotemu srebra i klejnoty nierównie większego waloru w rękach mającemu w jego pretensjach pozwolonego, oddałem Ichmościom, tusząc sobie zapewne, że przy poważnej WKM Pani i Dobrodziejki interpozycyi mieli nam sprawiedliwość uczynić, i sprawę tę z ukontentowaniem stron pokombinować. Aleć złość jednego tak oślepiła wszystkich, że dość mocna WKM Pani i Dobrodziejki rekomendacyja, i instancyje [***k. 402***] do Ichmościów uniesione przez WM Pana sędziego grodzkiego imieniem Jej i Książęcia Jegomościa wojewody krakowskiego[204], który mu także pilnie interes ten zalecił, żadnego u nich nie znalazły respektu. Kiedy Ichmość PP. Radcy długo mię [...][205] zbywali, ani w terminach oddanego sobie listu satysfakcyi uczynić nie chcieli P. Dzianotemu oczywiście i aż nazbyt faworyzując, i tę ostatnią z moim kontemptem dali mi rezolucyją, że WKM Pani i Dobrodziejce odpiszą, jak się im będzie najlepiej zdawało, ale responsu na ręce moje nie dadzą; musiałem salwować honor mój, i wziąwszy z sobą ludzi grodzkich *pro testimonio*[206], aby mi nie alegowano[207] jakiej [***k. 403***] wiolencyi, dobra własne *nullo jure victa*[208] odebrać sobie, co się stało z wszelką modestyją. Jeżeli tedy Magistrat od WKM Pani i Dobrodziejki z ekskuzą[209], jaką pozorną pisać będzie, ja pod nóżki WKM P[ani] i Dobrodziejki rzucam suplikę, aby ten awiz prawdziwy pierwszą impresyją w łasce Pańskiej otrzymać, i interesa Domku mego WKM Pani i Dobrodziejce sprzysięgłego na usługi, dalszą protekcyją zaszczycać się mógł. A ja moje partykularne wyraziwszy obligacyje, mam honor być

Waszej Wcy Mci Pani i Dobrodziejki
Najniższym Sługą
ks. Jerzy Melliorucci

[datacja]

[204] Ponieważ w liście została uszkodzona data roczna, można przyjąć dwie osoby jako pełniące urząd wojewody krakowskiego — Janusza Antoniego Wiśniowieckiego (zm. 1740) i Jerzego Dominka Lubomirskiego (zm. 1727), który objął ten urząd po Wiśniowieckim w 1726 r., kiedy ten postąpił na kasztelanię krakowską po Adamie Mikołaju Sieniawskim (zm. 1726).

[205] Słowo nieodczytane.

[206] *per testimonio* (łac.) — przez testament, na mocy testamentu.

[207] Alegować (łac. *allegare*) — przytaczać, przypominać, przypisywać, ogłaszać.

[208] *nullo jure victa* (łac.) — tu w znaczeniu: nie miał prawa wygrany.

[209] W rękopisie — *exkuzą.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Iwaszko Kuźmowicz, starosta butuszewski, do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 2738 IV, l. 25, k. 59.

z Botuszan[210], 16 I 1716

Jaśnie Oświecona Mnie Wielce M[iłoś]ciwa Dobrodziejko

[***k. 59***] Przy tej okazyi suplikuję, ściskając za nóżki Waszeci moją Dobrodzikę, abyś Waszeć łaskawa była na mego syna, który zostaje przy boku Jaśnie Oświeconego Jegomości Dobrodzieja. Co zaś *ab Oriente*[211] opowie o wszystkim oddawca listu. Przy tym zostaję Jaśnie Oświeconej mojej Dobrodziejki najniższy sługa

Iwaszko Kuźmowicz
starosta botuszański

Konstanty Franciszek Mokronowski do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 245–246

Datt w Jordanowicach *die* 15 III 1718

Jaśnie Oświecona Mści Pani Krakowska i Dobrodziejko Moja

[***k. 245***] Na jeden odgłos imienia J[aśnie] Oświeconej WM Pani i Dobrodziejki za rekwizycyją[212] Jej Mości Panny Grotusówny od IchMć P[anien] sakramentek posyłam z chudopacholskiej psiarni mizerną[213] niepoczesną smycz chartów, na cnotę zaś ich, wątpię, aby się lepsze [z]należć mogły, nie wiem, co w tamtych polach umieć będą, ale tu u nas pojedynkowe są i to dwoje tak mizernych najpotężniejszego

[210] Botoszany (rum. *Botoșani*) — miasto w północnej części historycznej Mołdawii (Bukowinie) w dzisiejszej Rumunii, obecnie siedziba władz okręgu *Botoszany.*

[211] *ab Oriente* (łac.) — w sprawach wschodnich.

[212] W rękopisie — *requizycyją*; rekwizycja (łac. *requirere* — potrzebować, szukać), tu w znaczeniu: wezwanie.

[213] W rękopisie — *mizerne.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

utrzymają wilka. Wstydziłbym się, gdybym przez[214] dokumentu takie rzeczy pisał, bo nawet i ten chłop [***k. 246***] z Czerniakowa, co po nie przyjechał, widział u mnie na podwórzu wilka niemi uszczwanego właśnie, moje gniazdowe doświadczone, bo mogę mieć najlepsze, konsekruję, skarbiąc sobie łaskę Jaśnie Oświeconej WM Pani Dobrodziejki mnie zawsze potrzebną, której się oddając, pod nogi się ścielę, zostając

Jaśnie Oświeconej
WM Pani Dobrodziki Oświeconej
najniższym podnóżkiem
Konstanty Franciszek Mokronowski
chorąży ż(?), sędzia

[datacja]

Wawrzyniec Lanckoroński do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 5869 III, nr 21005, k. 113

w Krakowie 26 IX 1722

Jaśnie Oświecona Mościa Pani Kasztelanowo Krakowska i Dobrodziko

[***k. 113***] Odbieram list i w nim rozkaz J.O. W Mości Dobrodziki, abym zbiegłego Bandurzystę Cyganka wydał oddawcy listu. Jako wszelkie rozkazy J.O. W Mości Dobrodziki ślepym i zupełnym posłuszeństwem pełnić jest moja obligacja, tak bym i temu zadość uczynił, gdybym nie miał nadziei, że kiedy J.O. W Mości Dobrodzice mniej jest potrzebny, darować mi go będziesz raczyła i lubo zasługi nie mam, kiedy się łaski spodziewam, może jednak na mnie, lubo niezasłużonego się, szczodrota Pańska w darowiźnie tego Cyganka. W samej rzeczy odsłużyć nie zdołam, ale jeżeli intencyja za skutek może być poczytana, mam szczyrą ochotę w wszelkich okolicznościach tego dać oczywisty dowód, czym się i teraz zaszczycam, żem jest

J.O. W MD
Najniższym sługą
Waw[rzyniec] Lanckoroński

[214] Przez — tu w znaczeniu: bez.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Antoni Jan Łojko do Elżbiety Sieniawskiej

♣

BCz, rkps 2738 IV, k. 83–84

z Przemyśla 13 I 1724

Jaśnie Oświecona Mościa Dobrodziko

[***k. 83***] Ten czas, który tu z utęsknieniem tracić muszę, wolałbym do dalszych rozkazów i ordynansów WM Pani i Dobrodziki kontynuować na usługach WM Pani i Dobrodziki, ale jako widzę w tym czasie nie przyjdzie mi do tego szczęścia, ponieważ JM Pan wojewoda połocki [*Stanisław Ernest Denhoff*][215] już stanął w Oleszycach, to tym bardziej do audiencyi[216] u JMci Dobrodzieja docisnąć się przytrudno będzie. Więc przy ściśnieniu stóp Pańskich JMci Pani Dobrodziki jako najuniżeniej suplikuję, żebyś chciała napisać do Księżnej[217] JMci Dobrodziki [*Anny Katarzyny Radziwiłłowej*] i dać doskonałą informacyją[218], co za progres dalszy będzie szczęścia Pryncypała mego Księcia JMci Dobrodzieja [*Michała Kazimierza Radziwiłła*][219] i czy się ma tu zbliżyć w te kraje, a tak bym dniem i nocą spieszył [***k. 84***] z orderem i informacyją[220] WM Pani i Dobrodziki. List bym zostawił u JMci Pana Nowickiego do JMci Dobrodziki od Księcia JMci, jeżeli ma być oddany i cokolwiek będzie z łaski i osobliwej protekcyi WM Pani Dobrodziki potrzebnego do interesu Pryncypała mego, tedy już JM Pan Nowicki będzie tu pilnował ordynansem i informacyją[221] WM Pani i Dobrodziki. Ja zaś za te biorę śmiałość tę moją ekspresyję inkomodować WM Pani Dobrodzikę przywodzi mię [...]ła nieszczęśliwość, że nie mam ni do kogo podufałego napisać,

---

[215] Stanisław Ernest Denhoff (ok. 1673–1728), miecznik koronny w latach 1704–1721, wojewoda połocki, hetman polny litewski. Zabiegał o rękę Zofii Sieniawskiej (1699–1771), był konkurentem Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki", któremu niechętny był ojciec Zofii Adam Mikołaj Sieniawski. W wyniku jego nacisków zerwano zaręczyny z Radziwiłłem i Zofia poślubiła Denhoffa w 1724 r. List ten dotyczy ostatnich chwil przed zerwaniem zaręczyn z Radziwiłłem.

[216] W rękopisie — *audienty.*

[217] W rękopisie — *Xiężny.*

[218] W rękopisie — *informatią.*

[219] Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko" (1702–1762), starosta przemyski, wojewoda wileński, hetman wielki litewski. Był synem Anny Katarzyny z Sanguszków i Karola Stanisława Radziwiłła (zm. 1719), kanclerza wielkiego litewskiego. Był zaręczony z Zofią Marią Sieniawską, jednak po jego podróży edukacyjnej na zachód Europy zaręczyny zostały zerwane. Zofia wyszła w 1724 r. za Stanisława Ernesta Denhoffa, miecznika koronnego, Michał Kazimierz zaś rok później poślubił Franciszkę Urszulę Wiśniowiecką, wojewodziankę krakowską.

[220] W rękopisie — *informatią.*

[221] W rękopisie — *informatią.*

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

żeby doniós[ł] WM Pani i Dobrodzice, bo dzień temu trzeci jakom pisał do Pana Debego, a tak mój człowiek bez informacyi żadnej i responsu powrócił. Oddając mię za tym respektowi i łasce Pańskiej WM Pani i Dobrodziki z tym się oświadczam honorem, iż jestem

WM Pani i Dobrodziki
życzliwym
i najuniżeńszym sługą
Antoni Jan Łojko
Star[osta] [...][222]

[datacja]

[222] Słowo nieodczytane.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Bibliografia

Rękopisy

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:
Archiwum Zamoyskich, rkps 2375;
Archiwum Radziwiłłów V, t. 49, kop. 657; t. 14275, cz. VI.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział Wawel (dalej AN Wawel):
Archiwum Sanguszków, rkps 221, teka 257, plik 7, k. 365.

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej BCz):
rkps 2706 III; 2708 II; 2710 III; 2711; 2516 II; 2728 IV; 2733 IV; 2738 IV; 2739 IV; 2746; 2748 IV; 2842 I; 2859 IV; 2860 IV; 5756 III; 5801 III; 5869 III; 5872 III; 5873 III; 5876 III; 5879 III; 5890 III; 5891 III; 5896 III; 5907 III, 5923 III; 5944 III; 5966 III; 5971 III.

Biblioteka PAU i PAN w Krakowie:
rkps 2235/II

Lwowska Biblioteka Naukowa Ukrainy im. W. Stefanyka we Lwowie:
Biblioteka Baworowskich, f. 4, o. 1, spr. 199.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej cyt. CPAHU Lwów):
fond 13, o. 1, spr. 531; f. 13, o. 1, spr. 535, nr 134; fond 132, opis 1, spr. 973.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej cyt. BOss.):
sygn. 2644/I; 2668 II

Starodruki

Jabłonowski Jan Stanisław, *Mowa na pogrzebie Krystyny z Lubomirskich Potockiej*, 1699 die 9 novembris, Zamość

[Andreas Pezarski], *Annibal ad portas, Vlodimirus monarcha Russiae, in facie et acie ducum et heroum Illustrissimae Oginscianae Domum...*, Warszawa 1732.

Weselne Apollina okrzyki odbiiaiącey na szczęśliwe pożycia małżeńskiego morze łodzi, Jaśnie Wielmożney Jmci Panny Zofii Anieli Czarnieckiey pisarzowny Koronney Starościance Kaniowskiey, Lipnickiey itd. przy ślubnym akcie od rezydencyi Krasnostawskiey Societatis Jesu ogłoszone, 1689.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Źródła drukowane

Bondyra Wiesław, *Testament Jana Tarły, wojewody sandomierskiego z 1750 roku*, „Res Historica", 2003, s. 141–153.

Jabłonowski Jan Stanisław, *Dziękowanie za pannę Łaszczównę, woj. bełską od Jmci P. Potockiego we Lwowie 9 VII 1719*, [w:] *Swada polska i łacińska albo Miscellanea Oratorskie Seymowe, Weselne, Kancellaryjne, Kaznodzieyskie, Elogiarne, Inskrypcyine, y inne różne, w oboim Języku Prozą y wierszem*, wyd. J. Daneykowicz-Ostrowski, Lublin 1745, t. 1, vol. 1.

Listy Jana Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego koronnego do Jana Szembeka, podkanclerzego i kanclerza wielkiego koronnego z lat 1711–1728, oprac. A. Perłakowski, Kraków 2010.

Mowa weselna Zofii Anieli i Michała Potockich — Weselne Apollina okrzyki odbiiaiącey na szczęśliwe pożycia małżeńskiego morze łodzi, Jaśnie Wielmożney Jmci Panny Zofii Anieli Czarnieckiey pisarzowny Koronney Starościance Kaniowskiey, Lipnickiey itd. przy ślubnym akcie od rezydencyi Krasnostawskiey Societatis Jesu ogłoszone, 1689.

Ostatnie wielkie widowisko barokowej Europy. Polskie relacje z uroczystości weselnych Fryderyka Augusta i Marii Józefy w Wiedniu i Dreźnie w 1719 r., wstęp i opracowanie K. Kuras przy współpracy J. Pabian, Kraków 2015.

Opracowania

Augustyniak Urszula, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2002.

Augustyniak Urszula, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej: klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004.

Augustyniak Urszula, *Specyfika patronatu magnackiego w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku. Problemy badawcze*, „Kwartalnik Historyczny" 2002, nr 1, s. 97–110.

Bartoszewicz Julian, *Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1885.

Burdowicz-Nowicki Jacek, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2010.

Czamańska Ilona, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007.

Czeppe Maria, *Kamaryla Pana z Dukli: kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha*, Warszawa 1998.

Dacka-Górzyńska Iwona, *„Korona polska" Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004.

Dygdała Jerzy, *Sapieha Piotr Paweł (1701–1771), wojewoda smoleński*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 149–154.

Falniowska-Gradowska Alicja, *Pałac Wielopolskich w Suchej w XVIII wieku. Przyczynek do dziejów zamku i rodziny*, „Teki Krakowskie", t. 10, 1999.

Filipczak-Kocur Anna, *Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego", t. 7, 2002, s. 183–209.

Gierowski Józef Andrzej, *Humiecki Stefan*, [w:] PSB, t. 10, s. 100–102.

Gierowski Józef Andrzej, *Jabłonowski Aleksander Jan*, [w:] PSB, t. 10, s. 213.

Gierowski Józef Andrzej, *Kczewski Piotr Ernest*, [w:] PSB, t. 12, s. 319–321.

Gierowski Józef Andrzej, *Lubomirski Jerzy Ignacy*, [w:] PSB, t. 18, s. 23–25.

Historia dyplomacji polskiej, t. 2: *1572–1795*, red. Zbigniew Wójcik, Warszawa 1982.

Hubert Leopold, *Adam na Melsztynie i Czekarzewicach Tarło, wojewoda lubelski*, [w:] „Biblioteka Warszawska", 1859, t. 1, s. 1–36.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Jakuboszczak Agnieszka, *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718–1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008.

Judkowiak Barbara, *Słowo inscenizowane. O Franciszce Urszuli Radziwiłłowej — poetce*, Poznań 1992.

Kamecka-Skrajna Małgorzata, *Historia rodu Wielopolskich od XVI do początków wieku XVII*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 1: *Kultura, instytucje, gospodarka w XVI-XVIII stuleciu*, red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2007, s. 125–145.

Kamecka-Skrajna Małgorzata, *Jan Wielopolski kanclerz wielki koronny i jego misja dyplomatyczna do Francji w 1685 roku*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 2: *Polityka i ekonomia, społeczeństwo i wojsko, religia i kultura w XVI-XVIII wieku*, red. D. Wereda, Siedlce 2009, s. 9–113.

Kicińska Urszula, *Maria Zofia z Sieniawskich Czartoryska — życie w cieniu matki i męża?* [w druku].

Kolarska Magdalena, *Listy Elżbiety z Branickich i Jana Tarły jako przykład korespondencji miłosnej w epoce saskiej*, [w:] *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII–XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016, s. 79–90.

Konopczyński Władysław, *Czartoryska Maria Zofia*, [w:] PSB, t. 4, s. 248–249.

Konopczyński Władysław, *Lubomirska Zofia z Krasińskich*, PSB, t. 17, 1972, s. 676.

Kosińska Urszula, *Stosunki sasko-polsko-rosyjskie a sprawa Maurycego Saskiego i aliansu dynastycznego z Rosją w świetle relacji saskiego posła w Petersburgu Jeana Le Forta (lata 1726–28)*, [w:] *Vâlikae Knâstva Litouskae i susedzi: Prava. Vajna. Doplamatyâ*, red. S. F. Sokal, A. M. Ânyškevič, Minsk 2012, s. 349–366.

Kosińska Urszula, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012.

Kuras Katarzyna, *Świat współpracowników Augusta Czartoryskiego. Problemy badawcze*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 1: *Kultura — instytucje — gospodarka w XVI–XVIII*, red. K. Łopatecki, W. Walczak, Białystok 2007, s. 157–168.

Kuras Katarzyna, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010.

Link-Lenczowski Andrzej, *Pac Kazimierz Michał*, [w:] PSB, t. 24, s. 707–709.

Link-Lenczowski Andrzej, *Potocki Stefan,* [w:] PSB, t. 28, s. 181–183.

Link-Lenczowski Andrzej, Szklarska Ewa, *Potocki Michał,* [w:] PSB, t. 28, s. 97–101.

Markiewicz Anna, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonoviana*, Warszawa 2011.

White Jon Manchip, *Marshal of France: The Life and Times of Maurice, Comte de Saxe, 1696–1750*, London 1962.

Matwijowski Krystyn, *Jerzy Wandalin Mniszech*, [w:] PSB, t. 21, s. 470.

Mączak Antoni, *Dwór w systemach władzy i kultury europejskiej XVI–XVII w. Przegląd najnowszych badań*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej. Profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w sześćdziesięciolecie Jego urodzin*, red. J. Topolski przy współpracy C. Kukli, Lublin 1987, s. 167–178.

Mączak Antoni, *Feudalizm w Pierwszej Rzeczypospolitej: wieloznaczność terminu i ewolucja zjawiska*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1998, t. 58, s. 177–185.

Mączak Antoni, *Klientela: nieformalne systemy władzy w Polsce i w Europie XVI-XVIII w.*, Warszawa 2000.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Mączak Antoni, *Klientelizm dawniej i dziś: kilka refleksji*, [w:] *Kultura polska a kultura europejska. Prace ofiarowane J. Tazbirowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987.

Mączak Antoni, *Korupcja w dziejach nowożytnych. Przegląd problematyki*, „Kwartalnik Historyczny" 1986, nr 3, s. 779–803.

Mączak Antoni, *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003.

Mączak Antoni, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowożytnej*, Warszawa 1986 (wyd. 2, Warszawa 2002).

Michalski Jerzy, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. 18, s. 53–56.

Mieszek Małgorzata, *Kilka uwag o intermediach z lwowskiego kolegium księży teatynów*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteralia Polonica", t. 9, 2007, s. 53–61.

Modrzejewska Barbara, *Dwa portrety Franciszka Gonzagi Wielopolskiego-Myszkowskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach i zagadnienie twórczości Antoniego Misiowskiego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. 12, 1982, s. 131–150.

Niedziela Rafał, *Pisma polityczne w okresie bezkrólewia i wojny o tron polski po śmierci Augusta II Mocnego 1733–1736*, Kraków 2005.

Niesiecki Kasper, *Herbarz polski*, Lipsk 1842.

Perdenia Jan, *Stanowisko Rzeczypospolitej szlacheckiej wobec sprawy Ukrainy na przełomie XVII i XVIII wieku*, Wrocław 1963.

Popiołek Bożena, *Kostusieńka i Józieniek. Listy miłosne Konstancji z Tarłów i Józefa Wandalina Mniszcha jako przykład relacji małżeńskich w epoce saskiej*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3, *Stulecia XV-XIX: perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek i M. Olma, Kraków 2013, s. 157–196.

Popiołek Bożena, *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności politycznej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej ok. 1669–1729*, Kraków 1993.

Popiołek Bożena, *Magdalena z Tarłów Lubomirska (zm. 1728), wojewodzina krakowska. Próba biografii*, „Krakowskie Studia Małopolskie", t. 18, 2013, s. 434–453.

Popiołek Bożena, *Szlachcic w podróży. Regestr wydatków podróżnych Jana i Antoniego Cetnerów z lat 1724–1727*, [w:] *Z Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej z Ukrainą i Stolicą Apostolską. Księga Jubileuszowa z okazji 35-lecia pracy naukowej profesor Teresy Chynczewskiej-Hennel,* red. M. R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowaty-Walczak, Białystok 2012, s. 1127–1144.

Popiołek Bożena, *Testament Magdaleny z Tarłów Lubomirskiej, wojewodziny krakowskiej*, „Krakowskie Studia Małopolskie", t. 18, 2013, s. 423–433.

Popiołek Bożena, *Zawodność pamięci — dzienniki, raptularze, parapamiętniki czasów saskich*, [w:] *Memuarystyka w dawnej Polsce,* red. P. Borek, D. Chemperek i A. Nowicka-Struska, Kraków 2016, s. 149–160.

Popiołek Bożena, *„Za wszelkie świadczone mnie łaski i dobroczynności". Testament Katarzyny Drużbackiej z 1722 roku*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis", Folia 59, Studia Historica IX (2009), s. 209–218.

Popiołek Bożena, Kicińska Urszula, *„Ostatniej tej woli mojej rozporządzenia" — testamenty Jana Haliskiego (zm. po 1741), pułkownika wojsk królewskich — analiza porównawcza treści*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 63, 2015, nr 4, s. 661–678.

Rafałowiczówna Jadwiga, *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lat 1710–1720*, wstęp i oprac. B. Popiołek, Kraków 2000.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Schletz Alfons, *Ks. Biskup Michał Bartłomiej Tarło, opiekun ubogich*, „Nasza Przeszłość", t. 115–116, 2011, s. 23–32.

Sieradzka Ojcumiła, *Portrety Wielopolskich z wieku XVIII w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, „Studia Waweliana", t. 4, 1995, s. 113–123.

Sikorski Andrzej, *Maria-Józefa z Wesslów, żona królewicza Konstantego Sobieskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego", t. 4 (15), 1999, s. 192–194.

Skrzypietz Aleksandra, *Królewscy synowie — Jakub, Aleksander i Konstanty Sobieski*, Katowice 2011.

Skrzypietz Aleksandra, *Rozkwit i upadek rodu Sobieskich*, Warszawa 2014.

Słaby Agnieszka, *Rządzicha oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014.

Słaby Agnieszka, *Ojcostwo — relacje ojców i córek w świetle korespondencji okresu saskiego*, [w:] *W kręgu rodziny epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2014, s. 273–287.

Sowa Andrzej, *Pociej Ludwik Konstanty*, [w:] PSB, t. 27, s. 38–47

Stankiewicz Aleksander, *Galeria portretowa Jana Wielopolskiego (1700–1774) — wojewody sandomierskiego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", t. 28, Kielce 2013, s. 148–175.

Staszewski Jacek, *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973.

Szczygielski Wacław, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. 18, s. 53.

Szczygielski Wacław, *Lubomirski Teodor h. Szreniawa*, [w:] PSB, t. 18, s. 60–63.

Staszewski Jacek, *Z diariusza księcia de Liria y Xérica*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", t. 47, 1992, nr 1–2.

Szwaciński T., *Rosja a Piotr i Jan Sapiehowie w dobie kryzysu ostrogskiego (1754–1758),* „Kwartalnik Historyczny", t. 99, 2012, nr 1, s. 31–65.

Urzędnicy centralni i nadworni koronni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, Kórnik 1992.

Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej. Spisy, H. Gmiterek i R. Szczygieł, Kórnik 1992.

Urzędnicy województwa podolskiego. Spisy, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, A. Sochacka, Kórnik 1998.

Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku, t. 3: *Ziemie ruskie*, Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987.

Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, oprac. K. Chłapowski i A. Falniowska-Grabowska, Kórnik 1993.

Winnyczenko Oksana, *Заповіт сандомирського воєводи Яна Тарла (1750 р.)*, [w:] *Вісник Львівського університету. Серія історична.* Львів 2009, вип. 44, с. 385–415.

Zielińska Teresa, *Ogiński Kazimierz Dominik*, [w:] PSB, t. 23, s. 615–617.

Zielińska Teresa, Muszyńska Anna, *Starania Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki" o rękę Marii Zofii z Sieniawskich*, [w:] *Codzienność i niecodzienność oświeconych,* t. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*, red. B. Mazurkowa z udziałem M. Marcinkowskiej i S. P. Dąbrowskiego, Katowice 2013.

Zielińska Zofia, *Potocki Mikołaj Bazyli*, [w:] PSB, t. 28, s. 113–115.

Żychliński Tadeusz, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1894.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Indeks osób

W indeksie nie uwzględniono Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej.

A

Abazyn Andrzej, pułkownik bracławski 22

Aleksiejewicz Piotr zob. Piotr II

Alten-Bokum Urszula Katarzyna zob. Lubomirska Urszula Katarzyna z Alten-Bokumów

Anna hr. Cosel zob. Hoym Anna Katarzyna, hr. Cosel

Anusia zob. Lubomirska Anna

Anusia 132

Ânyškevič A. M. 101, 277

Apestaki 19

Arquien Ludwika Maria d' zob. Béthune Ludwika Maria d'Arquien de

Arquien Maria Kazimiera d' zob. Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska

August II Wettyn, król polski 32, 54–56, 58, 87, 89, 98, 100–102, 104, 113, 116, 119, 146, 153, 160, 162–164, 166, 168–173, 176, 178, 182, 185, 186, 188–193, 196, 199, 201, 205, 208, 220, 231, 242, 243, 260

August III Wettyn, król polski 85, 87–89, 104, 105, 202

Augustyniak Urszula 12, 276

Aurora Maria Katarzyna hr. Rutowska zob. Bielińska Aurora Maria Katarzyna hr. Rutowska

B

Barański Andrzej, zarządca 244, 247, 248, 251, 252

Bartoszewicz Julian 252

Beichling (Beichlingen) Wolf Dietrich von (1665–1725), saski polityk 166

Beichlingen Gottfrieda Hermanna von 166

Beichlingen Luiza von Rechenberg, ż. Wolfa Dietricha 166

Beichlingen Perpetua Margaretha von Lüttichau von (zm. 1680), ż. Gottfrieda Hermana 166

Bekierska 119

Bekierski 20, 119

Bellegarde Aurora Maria Fryderyka hr. Rutowska (1706–1750), 1v. Michał Bieliński, 2v. Claude Marie Noyel hr. Bellegarde 54–56

Bełchacka Katarzyna Helena z Potockich (1693–1762) zob. Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich

Bełżecka Katarzyna zob. Lubomirska Katarzyna z Bełżeckich

Benza 134

Bernatowicz Tadeusz 74

Besenval Elżbieta Katarzyna de zob. Broglie Elżbieta Katarzyna de Besenval markiza de

Besenval Jean Victor (zm. 1736), poseł francuski 105

Besenval Katarzyna z Bielińskich de, 1v. Jakub Potocki, 2v. Jean Victor de Besenval 177

Béthune Franciszek Gaston de (1638–1692), poseł francuski 22, 121

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Béthune Joanna Maria zob. Jabłonowska Joanna Maria de Béthune
Béthune Ludwika Maria d'Arquien de (zm. 1728), ż. Franciszka Gastona 22, 121
Bielińska Aurora Maria Fryderyka Rutowska, zob. Bellegarde Aurora Maria Fryderyka hr. Rutowska
Bielińscy, rodzina 54
Bielińska Katarzyna zob. Besenval Katarzyna z Bielińskich de
Bielińska Ludwika Izabela z Morsztynów (zm. 1731), ż. Kazimierza Ludwika 54, 58, 62, 98
Bielińska Marianna „La Belle" zob. Lubomirska Marianna z Bielińskich „La Belle"
Bielińska Teresa zob. Łubieńska Teresa z Bielińskich
Bieliński Franciszek (zm. 1766), marszałek wielki koronny 54, 98, 99
Bieliński Kazimierz Ludwik (zm. 1713), marszałek wielki koronny 54, 62, 98
Bieliński Michał (1690–1745), cześnik wielki koronny 54, 98
Bogucka Maria 12
Bogusz 161
Bokumówna Konstancja zob. Lubomirska Konstancja z Bokumów
Bonfili, lekarz 182
Bondyra Wiesław 211, 213, 276
Borejko 62
Borek Piotr 120, 169, 278
Borzęcka Ewa Ludwika Marianna z Pociejów (zm. po 1736), ż. Franciszka 205, 208
Borzęcki Franciszek 208
Braniccy, rodzina 199
Branicka Elżbieta zob. Tarłowa Elżbieta z Branickich
Branicka Katarzyna Barbara z Radziwiłłów (1693–1730), I ż. Jana Klemensa Branickiego 101
Branicka Katarzyna Scholastyka z Sapiehów (1674–1720), ż. Stefana Mikołaja 174
Branicka Krystyna zob. Sapieżyna Krystyna z Branickich
Branicka Urszula zob. Lubomirska Urszula z Branickich
Branicki Jan Klemens (Kazimierz) (1689–1771), starosta brański, chorąży wielki koronny, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski 23, 101, 174
Branicki Stefan Mikołaj (ok. 1649–1709), stolnik koronny, wojewoda podlaski 174
Brockdorff Anna Konstancja zob. Hoym Anna Konstancja z Brockdorffów, hr. Cosel
Brockdorff Anna Małgorzata 116
Brockdorff Joachim 116
Brodecka Katarzyna z Dubrownicy zob. Łaszczowa Katarzyna z Dubrownicy
Brodecki Jan 214
Bronisz Piotr Jakub, kasztelan kaliski
Broniszówna Dorota zob. Radomicka Dorota z Broniszów
Bryll 193
Brzostowska Genowefa z Ogińskich 242
Brzostowska Kazimiera z Ogińskich 98, 242
Brzostowski A. 242
Brzostowski M. 242
Brzuchowski 188
Brzuchowski Józef Antoni (1670–1730), regimentarz, starosta owrucki, chorąży halicki 82
Burdowicz-Nowicki Jacek 22, 276
Bussy-Rabutin Amadeus de 105
Bussy-Rabutin Dorothea Elisabeth von Holstein 105
Bussy-Rabutin Jean-Louis de 105
Bystram 120

C
Celly, rodzina kupców 266
Celly, Cellina (Cellejowa Regina?) z Mellioruccich, mieszczanka lubelska 267, 268
Cetner Franciszek (zm. 15 I 1732), wojewoda smoleński 118, 126, 134, 190
Cetner Jan (zm. 1734), kuchmistrz koronny 126
Cetner Jan (zm. 1680), starosta lwowski 173
Cetner Józef Felicjan (zm. 1723), strażnik wielki koronny, starosta bełski 173

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Cetnerowa Anna z Tarłów (zm. 1733), ż. Franciszka Cetnera 118, 126, 176, 195, 211
Cetnerowa Anna z Chodorowskich, I ż. Franciszka Cetnera 118
Cetnerowa Zofia Anna z Gosiewskich, ż. Jana Cetnera, starosty lwowskiego 173
Cetnerówna Aniela Zofia, sakramentka 118, 126, 214
Cetnerówna Dorota zob. Rzewuska Dorota z Cetnerów
Cetnerówna Franciszka zob. Rzewuska Franciszka z Cetnerów
Cetnerówna Marianna 126
Cetnerówna Teofila Teresa zob. Potocka Teofila Teresa z Cetnerów
Chemperek Dariusz 204
Chłapowski Krzysztof 70, 140, 279
Chłosta-Sikorska Agnieszka 23, 104, 279
Chodorowska Anna zob. Cetnerowa Anna z Chodorowskich, I ż. Franciszka
Chodorowska Anna zob. Dolska Anna z Chodorowskich
Chodorowska Katarzyna zob. Potocka Katarzyna z Chodorowskich, 1v. Stamirowska
Chomentowska Dorota z Tarłów zob. Tarłowa Dorota z Tarłów
Chomentowski Stanisław (1673–1728), wojewoda mazowiecki, hetman polny koronny 98, 116, 117, 178
Christi Elżbieta z Culler-Cumingów zob. Lubomirska Elżbieta z Culler-Cumingów
Christi (Chryste) Jan, kupiec krakowski 56, 193
Chrząstoski vel Chrząstowski, plenipotent Lubomirskich 107
Chynczewska-Hennel Teresa 126, 278
Ciara Stanisław 140, 279
Cordyie 215
Cosel hr. zob. Hoym Anna Konstancja z Brockdorffów, hr. Cosel
Csáky Ewa z Klobusiczky 233
Csáky Imre 233
Csáky Istvan 233
Csáky Klara Melit 233
Csáky Krisztina 233
Csáky Michał (Mikołaj) (Miklos Csáky) 233
Csáky Stefan 233
Czamańska Ilona 175, 189, 276
Czarniecka Katarzyna Aniela, ż. Stefana Stanisława Czarnieckiego 222
Czarniecka Marcjanna z Ogińskich 222
Czarniecka Zofia Aniela zob. Potocka Zofia Aniela z Czarnieckich
Czarnkowska Franciszka zob. Radomicka Franciszka z Czarnkowskich
Czarniecki Stefan Stanisław (zm. 1703), pisarz polny koronny 222
Czarnkowska Teresa Konstancja zob. Opalińska Teresa Konstancja z Czarnkowskich
Czarnkowski Adam Uriel 140
Czartoryscy, rodzina 23, 56, 146
Czartoryska Anna zob. Tarłowa Anna z Czartoryskich
Czartoryska Eleonora Monika von Waldstein, podkanclerzyna litewska 100
Czartoryska Elżbieta, wojewodzianka ruska 23
Czartoryska Elżbieta zob. Potocka Elżbieta z Lubomirskich
Czartoryska Izabela zob. Lubomirska Izabela z Czartoryskich
Czartoryska Izabela z Morsztynów (1671–1758), ż. Kazimierza Czartoryskiego 175, 187
Czartoryska Konstancja zob. Poniatowska Konstancja z Czartoryskich
Czartoryska Ludwika Elżbieta, zakonnica 175
Czartoryska Magdalena zob. Wiśniowiecka Magdalena z Czartoryskich
Czartoryska Teofila Tekla zob. Ogińska Teofila Tekla z Czartoryskich
Czartoryska Teresa z Denhoffów (zm. 1715), ż. Józefa, chorążego litewskiego 70
Czartoryska Zofia Maria z Sieniawskich, 1v. Stanisław Ernest Denhoff, 2v. August Aleksander Czartoryski 9, 23, 36, 39, 45, 46, 70, 92, 104, 115, 116, 123–125, 128, 130, 131, 133–135, 139–141, 146,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

170, 176, 180, 184, 187, 235, 237, 241, 242, 257, 271–273
Czartoryski Adam Kazimierz, wojewodzic ruski 23
Czartoryski August Aleksander (zm. 1782), wojewoda ruski 23, 175
Czartoryski Kazimierz (1674–1741), podkanclerzy litewski, kasztelan wieleński 175, 187, 218
Czartoryski Michał Fryderyk (zm. 1775), kasztelan wileński, podkanclerzy litewski, kanclerz wielki litewski 100, 175, 187
Czartoryski Stanisław, wojewodzic ruski 23
Czartoryski Teodor Kazimierz (zm. 1768) 175, 187
Czeppe Maria 12, 276

D
Daneykowicz-Ostrowski Jan 29, 276
Dange de, cyrulik 126
Dapie (Dapier?) 211
Daszkow Aleksy Iwanowicz, (zm. 1733), ambasador rosyjski w Polsce 11
Dąbrowski Szymon Piotr 187
Dąmbska Ludwika (zm. przed 1708) zob. Potocka Ludwika z Dąmbskich
Dąmbski Jacek, kasztelan konarsko-kujawski 135
Debe (właśc. Pierre De Bay), kucharz Sieniawskiej 96, 186, 274
Denhoff (Dönhoff) Ernest (ok. 1630–1693), wojewoda malborski 204
Denhoff Franciszek Bogusław (zm. 1707) 213
Denhoff Franciszek Michał (zm. 1696), łowczy litewski 135
Denhoff Fryderyk Józef (zm. 1723), podczaszy litewski 217
Denhoff Henryk (1647–5 I 1701), starosta urzędowski 217
Denhoff Jan 184
Denhoff Józef, s. Joanny z Denhoffów i Stanisława Ernesta 204
Denhoff Mikołaj Franciszek (zm. 1736), kanonik krakowski i przemyski, proboszcz międzyrzecki 213
Denhoff Stanisław Ernest (zm. 1728), miecznik koronny, hetman polny litewski, wojewoda połocki 9, 23, 48, 62, 70, 97, 98, 104, 130, 141, 147, 176, 184, 204, 235, 273
Denhoff Władysław (Władyś, 26 VIII 1714–13 X 1717), s. Joanny z Denhoffów i Stanisława Ernesta Denhoffa 204
Denhoff Władysław (zm. 1683), wojewoda pomorski 204
Denhoffowa zob. Czartoryska Zofia Maria z Sieniawskich
Denhoffowa Elżbieta z Sobieskich, ż. Jana Denhoffa 184
Denhoffowa Jadwiga z Lipskich 213
Denhoffowa Joanna z Denhoffów (zm. 1720), ż. Stanisława Ernesta Denhoffa 176, 204
Denhoffowa Lukrecja Katarzyna z Radziwiłłów (zm. 20 VIII 1716), 1v. Mikołaj Wiktoryn Grudziński, starosta golubski, 2v. Fryderyk Józef Denhoff, podczaszy litewski 217
Denhoffowa Katarzyna von Kettler, ż. Henryka 217
Denhoffowa Katarzyna Helena z Potockich zob. Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich
Denhoffowa Konstancja ze Słuszków (zm. 1723), 1v. Władysław Denhoff, wojewoda pomorski, 2v. Ernest Denhoff, wojewoda malborski 176, 204
Denhoffowa Ludwika z Dąmbskich zob. Potocka Ludwika z Dąmbskich
Denhoffowa Zofia Maria z Sieniawskich zob. Czartoryska Zofia Maria z Sieniawskich
Denhoffówna Elżbieta zob. Lubomirska Elżbieta z Denhoffów
Denhoffówna Joanna zob. Denhoffowa Joanna z Denhoffów
Denhoffówna Konstancja zob. Lubowiecka Konstancja z Denhoffów
Denhoffówna Konstancja Kolumba zob. Sanguszkowa Konstancja Kolumba z Denhoffów

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Denhoffówna Teresa zob. Czartoryska Teresa z Denhoffów
Denhoffówna Urszula zob. Kątska Urszula z Denhoffów
Dobromirscy, rodzina 238, 239
Dolimański Felicjan, skarbnik lwowski 239
Dolska Anna z Chodorowskich (zm. 6 V 1711), 1v. Konstanty Wiśniowiecki, 2v. Jan Karol Dolski, marszałek wielki litewski 118, 188
Dołgoruki Grzegorz Fiodorowicz (zm. 1723), dyplomata rosyjski 173, 177
Drojowski (Drohojowski?) 128
Drozdowski Mariusz Robert 126, 278
Drużbacka Elżbieta z Kowalskich, ż. Kazimierza, poetka 34, 44, 241
Drużbacka Katarzyna Anna Alojza zob. Kawiecka Katarzyna Anna Alojza z Drużbackich
Drużbacka Katarzyna z Weberów (zm. 1722) 34
Drużbacka Marianna zob. Święcicka Marianna z Drużbackich
Drużbacki 57
Drużbacki Franciszek 44, 241
Drużbacki Kazimierz 44
Drużbacki Piotr 44, 241
Drzewiecka Konstancja z Niemiryczów 256, 257
Dumont Andrzej 164
Dunin Aleksy 79, 216
Dunin Jakub (zm. 1730), regent koronny 74, 79, 193, 198, 216, 217
Dunin Piotr, starosta radomski 216
Dunin Świętosław Franciszek, chorąży parnawski 216
Duninowa Katarzyna Helena z Potockich zob. Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich
Duninowa Marianna z Grudzińskich (zm. XI 1725), I ż. Jakuba Dunina 79, 198, 217
Duninowa Zofia z Manowskich, ż. Świętosława Franciszka Dunina 216
Duninówna Anna zob. Potocka Anna z Duninów
Duninówna Barbara zob. Sanguszkowa Barbara z Duninów
Dunin-Borkowska Dorota zob. Tarłowa Dorota z Dunin-Borkowskich
Dunin-Borkowska Teresa zob. Tarłowa Teresa z Dunin-Borkowskich
Dygdała Jerzy 103, 276
Dziulanka Marianna zob. Opalińska Marianna z Dziulów

E
Eckstädt Karolina Fryderyka zob. Lubomirska Karolina Fryderyka von Eckstädt
Eckstädt Rachela Charlotta, hr. von Hoym 58
Eckstädt Fryderyk, hr. Vitzthum 58
Eperiaszy, regimentarz 201
Estel (lekarz?) 182

F
Falęcki 105
Falkowski 209
Falniowska-Gradowska Alicja 70, 145, 276
Filipczak-Kocur Anna 206
Flemming Jakub Henryk (zm. 1728), feldmarszałek saski, koniuszy litewski 99, 100, 174, 177, 191, 207, 210
Flemmingowa Izabela z Sapiehów, 1 ż. Jakuba Henryka Flemminga 175
Flemmingowa Tekla Róża z Radziwiłłów zob. Sapieżyna Tekla Róża z Radziwiłłów
Fryderyk August hr. Rutowski (zm. 1764) 55, 56
Fryderyk August II Wettyn zob. August III Wettyn
Frydrycha (Fryderyka) 50, 51, 57, 182
Fürstemberg Egon, książę 164–166

G
Gadocha Marcin 23, 104, 279
Gajer zob. Geyer Jan Ludwik (1660–1735) 32, 72
Giełgudowa Antonia Sybilla z Waldszteinów zob. Sapieżyna Antonia Sybilla z Waldsteinów (zm. 1729), wojewodzina wileńska
Giełgudowa Elżbieta z Ogińskich zob. Puzynowa Elżbieta z Ogińskich

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Gierowski Józef Andrzej 131, 179, 183, 222, 276
Głębocki 237, 238, 239
Głowacka, 1v. Kaprani 200
Gmiterek Henryk 173, 279
Gnińska Teresa z Potockich zob. Zamoyska Teresa z Potockich
Gordon Katarzyna zob. Morsztynowa Katarzyna z Gordonów
Gosiewska Anna zob. Cetnerowa Zofia Anna z Gosiewskich
Grabowski, sługa Sieniawskiej 255, 256
Granowski 70, 74, 79, 105
Grajewska Izabela zob. Kiełczewska Izabela z Grajewskich
Grądkowski W. (Grądkoś, Gromkowski), karzeł (?) Sieniawskiej 36, 37, 39
Grimaldi Girolamo (zm. 1733), nuncjusz w Polsce 124
Grodzicka Eleonora z Potockich, 1v. Fabian Szaniawski, 2v. Andrzej Grodzicki 135
Grodzicki Andrzej, starosta kąkolewski 135
Grudzińscy, rodzina 217
Grudzińska 217
Grudzińska Lukrecja Katarzyna z Radziwiłłów zob. Denhoffowa Lukrecja Katarzyna z Radziwiłłów
Grudzińska Marianna zob. Duninowa Marianna z Grudzińskich
Grudziński Mikołaj Wiktoryn (zm. 1704), starosta golubski 217
Grotusowa 166
Gumowski Jan Franciszek (zm. 1729), łowczy lwowski, chorąży sanocki 182

H
Halicki 161
Haliski (Jan?) 44, 278
Helissant (Pelisan), kupiec i poczmistrz 196
Hendorf 129, 130
Holstein Dorothea Elisabeth von zob. Bussy-Rabutin Dorothea Elisabeth von Holstein
Hoym Adolf Magnus, minister saski 116
Hoym Anna Konstancja z Brockdorffów, hr. Cosel (1680–1765), 116, 166
Hoym Rachela Charlotta zob. Eckstädt Rachela Charlotta von
Hubert Leopold 154
Humiecka Izabela z Kątskich 183
Humiecka Katarzyna z Krosnowskich, II ż. Stefana Kazimierza Humieckiego 128, 175
Humiecka Konstancja Helena z Lipskich, 1v. Lanckorońska, 2v. Krasicka, I ż. Stefana Kazimierza Humieckiego 128
Humiecka Marianna zob. Ogińska Marianna z Humieckich
Humiecki Ignacy, s. Stefana Kazimierza Humieckiego 128
Humiecki Józef (zm. 1765), s. Stefana Kazimierza Humieckiego 128
Humiecki Stefan Kazimierz (zm. 1736), wojewoda podolski 85, 128, 130, 175, 183, 239
Humiecki Wojciech 183
Hurko Semen Filipowicz (ok. 1640–1710), pułkownik kozacki zob. Palej Semen

I
Iliakowa (Ewa?) 254
Irowski, sługa 73

J
Jabłonowska Joanna Maria de Béthune (zm. 10 IV 1744), ż. Jana Stanisława Jabłonowskiego, wojewody ruskiego 22, 121, 123
Jabłonowska Marianna z Potockich zob. Tarłowa Marianna z Potockich
Jabłonowska Teofila z Sieniawskich (zm. 1754), ż. Aleksandra Jana Jabłonowskiego 33, 113, 114, 118, 131, 132, 136, 145
Jabłonowski Aleksander Jan (zm. 1723), chorąży koronny 33, 131, 140, 145
Jabłonowski Jan Stanisław (zm. 1731), wojewoda ruski 121, 123, 128, 131, 135, 136, 161, 186
Jabłonowski Stanisław Karol (zm. przed VIII 1702) 121, 136, 137
Jabłonowski Stanisław Jan (1634–1702), kasztelan krakowski, hetman wielki koronny 22, 131, 136

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Jakuboszczak Agnieszka 198
Jamiołkowski Andrzej 251
Jamiołkowski (Aniołkowski?) Walenty (zm. 1729), wiceregent warszawski 251
Jan III Sobieski, król polski 161, 191, 214
Jan Jerzy, Chevalier de Saxe 163, 196
Janas Eugeniusz 231, 279
Jankowski, sługa Sieniawskiej 48, 55, 78, 114
Jastrzębska, ż. Stanisława Floriana Jastrzębskiego 62
Jastrzębski Jan (zm. 1729), skarbnik podolski 237
Jastrzębski Stanisław Florian, sędzia halicki 62
Jelc Józef, chorąży sanocki 179
Jerzy I Hanowerski (właśc. Jerzy Ludwik) (zm. 1727) 193
Jeziorkowska 245–247, 249–251
Jordan Adam 129
Jordanówna Anna zob. Warszycka Anna z Jordanów
Jordanówna (Urszula?), podkoniuszanka 127, 129

K
Kalinowska Zofia, zob. Potocka Zofia z Kalinowskich
Kalinowska Helena Salomea zob. Morsztynowa Helena Salomea z Kalinowskich
Kalinowska Krystyna z Zebrzydowskich, ż. Marcina Adama 220
Kalinowski Marcin Adam, starosta gniewkowski 203, 220
Kamecka-Skrajna Małgorzata 142
Kamieniecka 162
Kamieński 26
Kamieński, pułkownik 39
Kania, ksiądz 139
Kaprani zob. Głowacka
Karnkowski Ignacy (zm. 1729), kanonik i kustosz płocki 246
Karnkowski, kasztelan zakroczymski 246
Kaszteli 55
Katarzyna I Aleksiejewna, carowa Rosji 102
Kawecka 85
Kawecki Franciszek, chorąży nowogrodzki 18
Kawecki Szymon (zm. przed 1694), chorąży nowogródzki 18
Kawiecka (Kawecka?) Katarzyna Anna Alojza z Drużbackich (zm. 1736) 44, 237, 241
Kazanowska, panna 149
Kądziela Łukasz 140, 279
Kątscy, rodzina 183
Kątska Izabela zob. Humiecka Izabela z Kątskich
Kątska Marianna zob. Potocka Marianna z Kątskich
Kątska Urszula z Denhoffów (zm. przed 10 V 1709), ż. Marcina Kazimierza 41, 83, 99, 128
Kątska Teresa zob. Potocka Teresa z Kątskich
Kątski Jan Stanisław (ok. 1680–1727), miecznik koronny, generał artylerii koronnej 55, 70, 76, 83, 85, 128
Kątski Marcin Kazimierz (1635–1710), generał artylerii koronnej, kasztelan krakowski 22, 41, 128
Kczewski Piotr Ernest (zm. 1722), wojewoda malborski 222
Kettler Katarzyna von zob. Denhoffowa Katarzyna von Kettler
Kicińska Urszula 44, 90, 212, 278, 279
Kiełczewscy, rodzina
Kiełczewska Izabela z Grajewskich, chorążyna lubelska 30
Kiełczewski Antoni Skarbek (zm. 1725) 30
Klawik 252
Klerkówna 20
Klobusiczky Ferenc 233
Klobusiczky Ewa zob. Csáky Ewa z Klobusiczky
Kłaczewski Witold 237, 279
Kłębowski (Klembowski) 92, 129, 130
Kłopocka Anna z Tuligłowskich 244–252
Kłopocki (Kłopotek) 244, 245
Kocieł Michał Kazimierz (1644–1722), podskarbi wielki litewski 206
Kolarska Magdalena 212, 277
Komaszyński Michał 11, 161
Komorowska Konstancja zob. Wielopolska Konstancja z Komorowskich
Konarzewska Zofia Krystyna z Opalińskich zob. Opalińska Zofia Krystyna z Opalińskich
Konopczyński Władysław 23, 212, 277

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Korsakówna Teodora zob. Ogińska Teodora z Korsaków
Korycińska Krystyna z Zebrzydowskich zob. Kalinowska Krystyna z Zebrzydowskich
Koryciński Stanisław Jan (zm. 1667) 220
Korzeniowski 150
Kosiński 261
Kosińska Urszula 101, 277
Koski 151
Kosowa Konstancja z Wolffów von Lüdinghausen (zm. 1721), ż. Jana
Kossakowska Katarzyna zob. Denhoffowa Katarzyna z Potockich
Kossakowski Mikołaj (zm. 1718), chorąży lubelski 30
Kossakowski Dominik Piotr, kasztelan podlaski 256
Kowalska Elżbieta zob. Drużbacka Elżbieta z Kowalskich
Kowecki Jerzy 12, 278
Koźmińska Teresa z Potockich, kasztelanowa kaliska 135
Koźmiński Maciej, kasztelan kaliski 135
Königsmarck Maria Aurora (1662–1728) 193
Krasicka Konstancja Helena zob. Humiecka Konstancja Helena z Lipskich
Krasicka Teofila Tekla z Czartoryskich zob. Ogińska Teofila Tekla z Czartoryskich
Krasicka Urszula zob. Modrzewska Urszula z Krasickich
Krasicki Jerzy, kasztelan przemyski 218
Krasińska Salomea z Trzcińskich 212
Krasińska Zofia zob. Lubomirska Zofia z Krasińskich
Krasiński Aleksander, kasztelan wiślicki 212
Krogulecki Mikołaj, stolnik żydaczewski 161, 162, 164–66
Krosnowska Katarzyna zob. Humiecka Katarzyna z Krosnowskich
Krosnowski 163
Kunicka Ludwika Eleonora zob. Rzewuska Ludwika Eleonora z Kunickich
Kuras Katarzyna 12, 23, 85, 276
Kurtyka Janusz 237, 279
Kuziemski 128
Kuźmowicz Iwaszko 270, 271

L
Lagnasco zob. Taparelli Pietro Roberto hrabia Lagnasco
Lanckorońska Franciszka z Tarłów, ż. Wawrzyńca Lanckorońskiego 148, 154
Lanckorońska Jadwiga z Tarłów (zm. po 1705), ż. Jana Kazimierza Lanckorońskiego 155
Lanckorońska Konstancja Helena, zob. Humiecka Konstancja Helena z Lipskich
Lanckorońska Marianna z Tarłów (zm. po 1690), ż. Mikołaja Jana Lanckorońskiego 155
Lanckoroński Jan Kazimierz (zm. 1698), kasztelan radomski 155
Lanckoroński Mikołaj Jan, starosta nowokorczyński 155
Lanckoroński Wawrzyniec, s. Franciszka 148, 272
Ledóchowski Stanisław (1666–1725), wojewoda wołyński 171, 173, 210
Lestrat, generał 203
Leszczyńska Katarzyna z Opalińskich (1680–1747), ż. Stanisława Leszczyńskiego, wojewody poznańskiego, króla polskiego 64, 148, 229
Leszczyńska Maria zob. Maria Leszczyńska
Leszczyńska Teofila zob. Wiśniowiecka Teofila z Leszczyńskich
Leszczyńska Zofia Krystyna z Opalińskich zob. Opalińska Zofia Krystyna z Opalińskich
Leszczyńska Wiktoria zob. Potocka Wiktoria z Leszczyńskich
Leszczyński Wacław (zm.1688), wojewoda podlaski 42, 150, 155, 175
Leśniak Franciszek 142
Libiszowski (Lubiszewski) Józef, sekretarz Sieniawskiej 199, 200
Lindorf 177
Link-Lenczowski Andrzej 26, 121, 201, 222, 277
Lipska Jadwiga zob. Denhoffowa Jadwiga z Lipskich

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Lipska Konstancja zob. Humiecka Konstancja Helena z Lipskich
Litmanowski Jan, podstarości konarski 252
Livry François Sanguin de 105
Lubomirscy, rodzina 11, 233
Lubomirska Aleksandra zob. Potocka Aleksandra z Lubomirskich
Lubomirska Anna, c. Teodora Lubomirskiego 56, 193
Lubomirska Anna zob. Wielopolska Anna z Lubomirskich
Lubomirska Anna Konstancja zob. Małachowska Anna Konstancja z Lubomirskich
Lubomirska Anna Krystyna zob. Radziwiłłowa Anna Krystyna z Lubomirskich (zm. XI 1701), 1v. Sapieha
Lubomirska Barbara z Tarłów (ok. 1636–1689) 172, 180
Lubomirska Elżbieta z Culler-Cumingów, 1v. Christi 56, 193
Lubomirska Elżbieta zob. Potocka Elżbieta z Lubomirskich
Lubomirska Elżbieta z Denhoffów (zm. 1702) 105, 107, 160, 165, 215
Lubomirska Elżbieta zob. Rybińska Elżbieta z Lubomirskich
Lubomirska Izabela z Czartoryskich 106
Lubomirska Joanna Karolina von Startzhausen (1666–1735), ż. Jerzego Aleksandra Lubomirskiego 146
Lubomirska Joanna Karolina von Stein zu Jettingen (1723–1783), II ż. Jerzego Ignacego Lubomirskiego 179
Lubomirska Julia zob. Potocka Julia z Lubomirskich
Lubomirska Karolina Fryderyka von Eckstädt, kuchmistrzowa koronna 58
Lubomirska Katarzyna z Bełżeckich (zm. przed 1715), 1v. Bełżecki, 2v. I ż. Józefa Lubomirskiego, starosty cieszkowskiego 170
Lubomirska Konstancja zob. Rzewuska Konstancja z Lubomirskich
Lubomirska Krystyna zob. Potocka Krystyna z Lubomirskich
Lubomirska Konstancja z Bokumów (zm. 22 XII 1708), ż. Hieronima Augustyna Lubomirskiego 21, 36, 107, 179, 185, 263
Lubomirska Magdalena z Tarłów (zm. 17 I 1728), 1v. Szembek, 2v. Jerzy Dominik Lubomirski (zm. 1727), wojewoda krakowski 126, 175, 176, 192, 211, 213
Lubomirska Marianna zob. Sanguszkowa Marianna z Lubomirskich
Lubomirska Marianna z Bielińskich „La Belle" (ok. 1685–1730), 1v. Bogusław Ernest Denhoff, 2v. Jerzy Ignacy Lubomirski 179
Lubomirska Teofila Ludwika z Zasławskich-Ostrogskich (1654–1709), 1v. Wiśniowiecka, 2v. Józef Karol Lubomirski (zm. 1702), marszałek nadworny koronny 176
Lubomirska Teresa z Mniszchów (1690–1746), 1v. Stadnicka, 2v. II ż. Józef Lubomirski, starosta cieszkowski, wojewoda czernihowski 169, 170, 188, 196, 222
Lubomirska Teresa, księżna neuburska (1685–1712), ż. Karola III Flipa
Lubomirska Urszula Katarzyna z Alten-Bokumów (1680–1743), ks. cieszyńska, 1v. Jerzy Dominik Lubomirski, 2v. Ludwik Jan, ks. wirtemberski 163, 175
Lubomirska Urszula z Branickich (1700–1776), ż. Jana Kazimierza Lubomirskiego, starosty bolimowskiego 138, 174
Lubomirska Zofia z Krasińskich (1718–1790), 1v. Jan Tarło, wojewoda sandomierski, 2v. Stanisław Lubomirski 212
Lubomirska Zofia z Opalińskich (zm. 19 VIII 1675), ż. Stanisława Herakliusza 23, 147, 150, 152, 155, 229
Lubomirski Aleksander Dominik (zm. 1720), starosta sandomierski 199, 200
Lubomirski Aleksander Jakub 58, 138
Lubomirski Antoni Barnaba (1718–1782), wojewoda lubelski 212
Lubomirski Franciszek (zm. 1721), generał artylerii koronnej 30

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Lubomirski Hieronim Augustyn (zm. 1706), hetman wielki koronny 21, 22, 36, 107, 138, 174, 179, 185, 233, 263
Lubomirski Jan Kazimierz (ok. 1690–1735), starosta kazimierski 138, 174
Lubomirski Jerzy Aleksander (zm. 14 X 1735), starosta sądecki, oboźny wielki koronny 146, 194
Lubomirski Jerzy Dominik (zm. 1727), podkomorzy koronny, wojewoda krakowski 76, 115, 163, 169, 172, 173, 175, 177, 180, 192, 270
Lubomirski Jerzy Ignacy (1691–1735), starosta bolimowski, chorąży koronny 138, 174, 179, 222
Lubomirski Jerzy Sebastian (1616–1667), hetman wielki koronny 172
Lubomirski Józef (1683–1732), starosta cieszkowski, wojewoda czernihowski 10, 44, 105–107, 169, 196, 198
Lubomirski Józef Karol (1638–1702), marszałek nadworny koronny 198, 199
Lubomirski Kacper, wojewodzic krakowski 56
Lubomirski Stanisław (ok. 1720–1783), marszałek wielki koronny 106, 146, 147
Lubomirski Stanisław Herakliusz (1642–1702), marszałek wielki koronny 105, 107, 136, 160, 164, 180, 215, 233, 234, 253
Lubomirski Teodor (1676–1745), starosta spiski, wojewoda krakowski 56, 105, 107, 193, 197, 253
Lubowiecka Konstancja z Denhoffów (zm. 24 VIII 1725), 1v. Wielhorski, 2v. Stefan Potocki, referendarz koronny, 3. Adam Józef Lubowiecki, starosta oświęcimski 67, 121, 174
Lubowiecki Adam Józef (1685–1726), starosta oświęcimski 184, 212
Ludwik XV, król Francji 64
Ludwik Jan Wirtemberski, książę 163
Lüttichau Perpetua Margaretha von zob. Beichlingen Perpetua Margaretha von Lüttichau von

Ł

Łabęcki, sługa Sieniawskiej 60
Łaski, chorąży warszawski 221
Łaszcz Aleksander Michał (zm. 1720), kasztelan bełski, wojewoda bełski 21, 29, 121, 213–215
Łaszcz Jan Franciszek 126, 214
Łaszcz Józef Antoni 126, 214
Łaszczowa Elżbieta z Modrzewskich zob. Tarłowa Elżbieta z Modrzewskich
Łaszczowa Katarzyna z Dubrownicy, 1v. Jan Brodecki, 2v. I ż. Aleksander Michał Łaszcz 214
Łaszczówna Marianna zob. Potocka Marianna z Łaszczów
Łazińska Marianna z Drużbackich, 1v. Święcicka, miecznikowa podlaska 44, 241
Łoski, szlachcic 130
Łojko Antoni Jan, starosta 273, 274
Łopatecki Karol 142, 277
Łoś Józef 236–241
Łubieńska Teresa z Bielińskich, podstolina koronna 62
Łubieński Jan Bogusław (1666–1740), podstoli koronny 62

M

Małachowska Anna Konstancja z Lubomirskich (zm. V 1727), 1v. Jan Wielopolski, 2v. Stanisław Małachowski 77, 140, 143, 185, 263
Małachowska Izabela z Humieckich, ż. Jana
Małachowski Jan (1698–1762), starosta opoczyński, stolnik wielki koronny 140
Małachowski Jan, wojewodzic poznański 140
Małachowski Stanisław (1659–1699), wojewoda poznański 140
Małczewska 62
Manowska Zofia zob. Duninowa Zofia z Manowskich
Marcinkowska Małgorzata 187, 279
Maria Józefa Habsburżanka, królowa polska, ż. Augusta III 85
Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska, królowa polska 10, 11, 18, 22, 23, 87, 93, 121, 143, 160, 163, 164, 191, 208, 214, 218, 226
Maria Leszczyńska, królowa Francji 64, 73
Markiewicz Anna 131

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Marysieńka zob. Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska
Massalska Marcybella zob. Woyna Marcybella z Massalskich
Maurycy Saski (1696–1750), syn Augusta II, marszałek Francji 193, 194
Mazurkowa Bożena *187, 279*
Mączak Antoni 277, 278
Melliorucci (Megliorucci) Dominik, kupiec krakowski 268
Melliorucci Jerzy, ksiądz 260, 269, 270
Melliorucci (Regina?) zob. Celli (Regina?) z Melliorucchich
Mężyk zob. Mienszykow Aleksander Daniłowicz 192, 194, 235
Michalski Jerzy 106, 278
Mieszek Małgorzata 124, 278
Miłaszewski 129, 130
Missuna (Misuna) Michał (zm. 1728), podczaszy połocki 37, 78, 102, 115, 128, 253
Missuna Stefan, stolnik połocki 128
Missunowa Jadwiga Konstancja z Rożnowskich (zm. po 1730), ż. Michała 128
Mniszchowa Anna z Chodkiewiczów, ż. Jerzego Jana Wandalina Mniszcha 168
Mniszchowa Eleonora z Ogińskich (zm. 1711), I ż. Józefa Wandalina Mniszcha 106, 169, 170, 196
Mniszchowa Konstancja (Ludwika?) z Tarłów (zm. X 1739), marszałkowa wielka koronna, II ż. Józefa Wandalina 120, 122, 169, 170, 173, 179, 185, 188, 195, 197
Mniszchowie, rodzina 168, 170, 189
Mniszchówna Ludwika zob. Potocka Ludwika z Mniszchów
Mniszchówna Anna, benedyktynka 169
Mniszchówna Elżbieta zob. Wielopolska Elżbieta z Mniszchów
Mniszchówna Ludwika zob. Potocka Ludwika z Mniszchów
Mniszchówna Teresa zob. Lubomirska Teresa z Mniszchów
Mniszchówna Teresa zob. Wielopolska Teresa z Mniszchów
Mniszech Jerzy August 169
Mniszech Józef Wandalin (1670–1747), marszałek wielki koronny 10, 52, 168, 169
Modrzejewska Barbara 142
Modrzewska Elżbieta zob. Tarłowa Elżbieta z Modrzewskich
Modrzewska Urszula z Krasickich, podskarbina nadworna koronna 188, 214
Modrzewski Andrzej (zm. 1683), podskarbi nadworny koronny 188, 214
Mogilska 44
Mokronowski Konstanty Franciszek 271–272
Montmorency Emercjanna Agnieszka z Warszyckich de, 1v. Ludwik Konstanty Pociej, hetman wielki litewski, 2v. Józef de Montmorency, generał 72, 98, 117, 177, 192, 201, 206, 208, 209
Montmorency Józef de, generał armii królewskiej 177, 208
Morgęski Bogdan, stolarz 258, 259
Morsztyn Andrzej Antoni (zm. 1735), wojewoda inflancki 74, 193
Morsztyn Jakub Władysław, wojewoda sandomierski 203
Morsztyn Jan Andrzej (zm. 1693), podskarbi wielki koronny, poeta 187
Morsztyn Joachim 145
Morsztynowa Helena Salomea z Kalinowskich, ż. Jakuba Władysława 203
Morsztynowa Katarzyna z Gordonów, ż. Jana Andrzeja Morsztyna 187
Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich, 1v. Bełchacki, 2v. Jakub Zygmunt Rybiński, 3v. Jakub Dunin, 4v. Andrzej Antoni Morsztyn 55, 74, 79, 217
Morsztynówna Izabela zob. Czartoryska Izabela z Morsztynów
Morsztynówna Krystyna (zm. 1730), wojewodzianka sandomierska 203
Morsztynówna Ludwika Izabela zob. Bielińska Ludwika Izabela z Morsztynów
Morsztynowa Salomea z Wielopolskich 145
Morzycki Piotr (zm. po 19 V 1725), administrator dóbr tenczyńskich 267
Muszyńska Agata 187
Myszkowscy, rodzina 143

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Myszkowski Józef Władysław Gonzaga (zm. 1727), kasztelan sandomierski 70

N
Niedziela Rafał 138, 278
Niesiecki Kasper 136, 152, 203, 278
Niszczycka Konstancja zob. Towiańska Konstancja z Niszczyckich
Nowakowski Tomasz 140
Nowicka-Struska Anna 204
Nowicki 273

O
Ogińscy, rodzina 242
Ogińska Angela zob. Parysowa Angela z Ogińskich
Ogińska Anna z Wiśniowieckich, wojewodzina trocka 23, 98, 242
Ogińska Augusta zob. Platerowa Augusta z Ogińskich
Ogińska Genowefa zob. Brzostowska Genowefa z Ogińskich
Ogińska Eleonora zob. Mniszchowa Eleonora z Ogińskich
Ogińska Eleonora z Woynów 24, 98, 242
Ogińska Elżbieta zob. Puzynowa Elżbieta z Ogińskich
Ogińska Elżbieta zob. Wielhorska Elżbieta z Ogińskich
Ogińska Eufrozyna zob. Pacowa Eufrozyna z Ogińskich
Ogińska Honorata 242
Ogińska Katarzyna zob. Przeździecka Katarzyna z Ogińskich
Ogińska Kazimiera zob. Brzostowska Kazimiera z Ogińskich
Ogińska Konstancja Otylia z Wielopolskich (1669–1693), kanclerzyna wielka litewska 142
Ogińska Marcjanna zob. Czarniecka Marcjanna z Ogińskich
Ogińska Marcjanna zob. Potocka Marcjanna z Ogińskich
Ogińska Marcybela zob. Zawisza Marcybela z Ogińskich
Ogińska Marianna z Humieckich 218
Ogińska Regina Ludwika zob. Pociejowa Regina Ludwika z Ogińskich
Ogińska Teodora z Korsaków, ż. Szymona Karola Ogińskiego 169
Ogińska Teofila Tekla z Czartoryskich (zm. 7 VI 1720), 1v. Krasicki, 2v. Grzegorz Antoni Ogiński 218, 219, 221, 222
Ogiński Grzegorz Antoni (1654–1709), chorąży wielki litewski, starosta żmudzki, hetman polny litewski 205, 218
Ogiński Jan 218
Ogiński Józef Jan, wojewoda trocki 98, 242
Ogiński Kazimierz Dominik, (zm. 1733), wojewoda trocki, wojewoda wileński 24, 98, 101, 206, 242
Ogiński Kazimierz, starosta bracławski 218
Ogiński Michał Kazimierz 242
Ogiński Szymon Karol, miecznik litewski 169
Olma Marceli 120, 160, 278
Olszowski Andrzej (zm. 1719), starosta wieluński 251
Opacka Anna zob. Wieniawska Anna z Opackich
Opalińska Anna z Praskich zob. Rydzyńska Anna z Praskich
Opalińska Franciszka Teodora zob. Tarłowa Franciszka Teodora z Opalińskich
Opalińska Izabela z Tęczyńskich, ż. Łukasza 150
Opalińska Katarzyna zob. Leszczyńska Katarzyna z Opalińskich
Opalińska Ludwika Maria zob. Sapieżyna Ludwika Maria z Opalińskich
Opalińska Marianna z Dziulów, I ż. Stanisława Łukasza Opalińskiego 150
Opalińska Teresa Konstancja (1645–1703), wojewodzianka poznańska 155
Opalińska Teresa Konstancja z Czarnkowskich (zm. 1660), ż. Krzysztofa 147, 155
Opalińska Teresa Teofila z Potockich, 1v. Warszycki, 2v. Leon Wojciech Opaliński 24, 113, 117, 118, 123
Opalińska Zofia zob. Lubomirska Zofia z Opalińskich (zm. 19 VIII 1675)
Opalińska Zofia Krystyna z Opalińskich (zm. 1701), 1v. Adam Konarzewski,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

2v. Wacław Leszczyński, 3v. II ż. Stanisława Łukasza Opalińskiego 147, 150, 155
Opaliński 126, 229
Opaliński Adam, ksiądz 230–233
Opaliński Edward 140, 279
Opaliński Jan (zm. 1682), cześnik koronny 148, 155
Opaliński Jan Karol (1642–1685), kasztelan poznański 147, 155
Opaliński Krzysztof (zm. 1655), wojewoda poznański 147, 155
Opaliński Leon Wojciech (zm. 1775), wojewoda sieradzki 24, 123
Opaliński Łukasz (1681–1654), marszałek nadworny koronny 148, 150
Opaliński Piotr Adam, podkomorzy poznański 147, 155
Opaliński Stanisław Łukasz (1647–2 VI 1704), starosta nowokorczyński 148–151, 154–156
Orlik Filip 22
Orzelska Anna Katarzyna (1707–1769), ż. Karola Ludwika ks. Szlezwik-Holsztyn 243

P
Pabian Jolanta 85, 276
Pac Hieronim Dominik (zm. ok. 1662), wojewoda trocki 201
Pac Józef (zm. 1797), generał wojsk litewskich 218
Pac Michał Kazimierz (zm. 1719), pisarz wielki litewski, kawaler maltański 201–203
Pac Piotr (zm. 1756), starosta wileński 218
Pacowa Anna z Woynów, ż. Hieronima Dominika Paca 201
Pacowa Eufrozyna z Ogińskich 218, 219
Palej Semen (Palij, właśc. Hurko Semen Fidorowicz), przywódca powstania kozackiego 22
Parys Feliks 218
Parysowa Angela z Ogińskich 218
Pegelaum Andrzej, kupiec gdański 264
Pelisan zob. Helissant
Perdenia Jan 22, 278
Perłakowski Adam 176, 276
Perti Antoni, sztukator 141
Perti Filip, sztukator 141
Pezarski Andreas 218
Pieniążek Jan Chryzostom (zm. 1712), wojewoda sieradzki 18
Pieniążkówna Bronisława zob. Sanguszkowa Bronisława z Pieniążków
Pieniążkówna Zofia zob. Szembekowa Zofia z Pieniążków
Pieszkowski, szlachcic 152
Piotr I Wielki (zm. 1725), car 22
Piotr II Aleksiejewicz, car 102
Placidi Franciszek (wł. Placidi Francesco), architekt 74
Platerowa Augusta z Ogińskich 242
Plater Konstanty 242
Pociej Leonard Gabriel (1632–1695), wojewoda witebski 205
Pociej Ludwik Konstanty (1664–1730), hetman wielki litewski 10, 147, 201, 205–210, 222
Pociejowa Aniela z Zahorowskich, I ż. Ludwika Konstantego Pocieja 118, 119
Pociejowa Emercjanna Agnieszka z Warszyckich (zm. po 1736) zob. Montmorency Emercjana Agnieszka z Warszyckich
Pociejowa Regina Ludwika z Ogińskich, ż. Leonarda Gabriela Pocieja 205
Pociejowa Rozalia z Zahorowskich 118
Pociejówna Ewa Ludwika Marianna zob. Borzęcka Ewa Ludwika Marianna z Pociejów
Podkański, klient Sieniawskich 44
Poniatowska Konstancja z Czartoryskich, kasztelanowa krakowska 175, 187
Poniatowski Kazimierz 117
Poniatowski Stanisław (1676–1762), generał, kasztelan krakowski 100, 187, 195
Ponińska Józefa, c. Władysława 69
Ponińska Konstancja z Zaleskich, ż. Władysława 69
Poniński 192
Poniński Władysław, podkoniuszy koronny 69
Popiołek Bożena 11, 12, 23, 34, 44, 54, 70, 94, 104, 106, 110, 120, 122, 126, 169, 170,

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

173, 175, 178, 189, 195, 204, 208, 211, 212, 214, 217, 235, 264, 277, 278
Potoccy, rodzina 117, 203
Potocka Aleksandra z Lubomirskich 106
Potocka Anna zob. Rzewuska Anna z Potockich
Potocka Anna zob. Tarłowa Anna z Potockich
Potocka Anna z Duninów, podstolina litewska 216
Potocka Eleonora Teresa (1722–1762), c. Michała Franciszka 41, 128
Potocka Eleonora zob. Grodzicka Eleonora z Potockich, 1v. Szaniawska, starościna kąkolewska
Potocka Eleonora z Rejów (zm. po 1717), ż. Józefa Stanisława 41
Potocka Eleonora z Sołtykowów, ż. Pawła 121, 135
Potocka Elżbieta, dominikanka 135
Potocka Elżbieta zob. Sobieska Elżbieta z Potockich
Potocka Elżbieta z Lubomirskich, ż. Ignacego Potockiego 106
Potocka Elżbieta z Wielopolskich, ż. Józefa Makarego Potockiego 145
Potocka Helena z Zamoyskich 121, 122
Potocka Joanna, zakonnica 136
Potocka Joanna z Sieniawskich (zm. 1733), ż. Stefana Aleksandra 10, 33, 51, 62, 68, 69, 96, 101, 113–118, 120, 122–125, 127, 129–135, 257, 260
Potocka Julia z Lubomirskich 106
Potocka Katarzyna Helena zob. Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich
Potocka Katarzyna z Chodorowskich, 1v. Stamirowska 136
Potocka Katarzyna zob. Denhoffowa Katarzyna z Potockich
Potocka Katarzyna, sakramentka 118
Potocka Konstancja z Denhoffów (zm. 24 VIII 1725) zob. Lubowiecka Konstancja z Denhoffów
Potocka Konstancja z Truskolaskich 161
Potocka Krystyna z Lubomirskich (zm. 1699), ż. Feliksa Kazimierza Potockiego 26, 220, 222
Potocka Marcjanna z Ogińskich 99, 100, 222
Potocka Marianna, c. Michał Franciszka 41
Potocka Marianna z Łaszczów 121, 126, 214
Potocka Marianna zob. Tarłowa Marianna z Potockich
Potocka Ludwika z Mniszchów, II ż. Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego 42, 122, 169, 179, 195, 197
Potocka Magdalena, c. Stefana Aleksandra 113
Potocka Magdalena, c. Piotra, wizytka w Krakowie 136
Potocka Marianna, sakramentka lwowska 135
Potocka Marianna (ur. 1726), c. Michała Franciszka Potockiego 41
Potocka Marianna z Kątskich (1697–1752), ż. Michała Franciszka 41, 128
Potocka Marianna z Łaszczów (zm. 1731), ż. Stanisława 126, 214
Potocka Marianna z Rzewuskich (zm. 1722), ż. Stanisława Władysława 127
Potocka Marcjanna z Ogińskich, II ż. Michała 99
Potocka Maria Kazimiera (zm. 1715), c. Stefana Aleksandra 113, 118
Potocka Teofila Teresa z Cetnerów, ż. Józefa Felicjana 173
Potocka Teresa Teofila zob. Opalińska Teresa Teofila z Potockich
Potocka Teresa zob. Koźmińska Teresa z Potockich, kasztelanowa kaliska
Potocka Teresa z Kątskich, III ż. Stefana Potockiego, marszałka nadwornego koronnego 99
Potocka Teresa zob. Zamoyska Teresa z Potockich
Potocka Teresa Joanna, wojewodzianka czernihowska 133
Potocka Urszula (1725–1806), c. Michała Franciszka Potockiego 41, 128
Potocka Wanda, c. Stefana Aleksandra 113, 118
Potocka Wiktoria z Leszczyńskich (zm. 1732), I ż. Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego 29, 109, 121, 122
Potocka Zofia z Kalinowskich, hetmanowa wielka koronna 167

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Potocka Zofia Aniela z Czarnieckich (1667–1723), I ż. Michała 127, 222
Potocki Dominik 135, 161
Potocki Feliks (zm. 1766) 127, 222
Potocki Feliks Kazimierz (1630–1702), hetman wielki koronny, kasztelan krakowski 26, 136, 167, 176
Potocki Franciszek Salezy 23
Potocki Ignacy 106
Potocki Jakub (zm. 1715), starosta czehryński 135
Potocki Jan 106
Potocki Jerzy Władysław (1661–1690) 55
Potocki Józef (zm. 1723), starosta bełski 29, 136
Potocki Józef (zm. 1751), wojewoda kijowski 35, 42, 62, 74, 75, 121, 122, 133, 169, 171, 179, 180, 195
Potocki Józef Felicjan (zm. 1723), starosta bełski, strażnik koronny 172, 173
Potocki Józef Makary 145
Potocki Józef Stanisław (zm. 1722), kasztelan kijowski 41
Potocki Ksawery Franciszek 127, 222
Potocki Michał (zm. 1709), generał 135
Potocki Michał (zm. 2 XII 1749), pisarz polny koronny, starosta krasnostawski, wojewoda wołyński 26, 97, 99, 122, 127, 131, 136, 222, 242
Potocki Michał Franciszek (1697–1763), starosta trembowelski 41, 128
Potocki Mikołaj Bazyli (ok. 1712–1782), starosta kaniowski 113, 125, 132
Potocki Paweł, kasztelan kamieniecki 135
Potocki Piotr (zm. 1726), kasztelan bełski, wojewoda czernihowski 135
Potocki Stanisław (1698–1760), starosta halicki, wojewoda poznański 29, 121, 126, 214
Potocki Stanisław Władysław (zm. 1732), strażnik wielki litewski, wojewoda bełski 79, 82, 127
Potocki Stefan (zm. 1730), krajczy wieli koronny, referendarz wielki koronny, marszałek nadworny koronny 24, 58, 98, 99, 121, 135, 182, 184
Potocki Stefan Aleksander (zm. 1726), strażnik wielki koronny, wojewoda bełski 96, 113, 117–119, 121, 123–125, 127, 130, 132, 186
Potocki Stefan Rewera, hetman wielki koronny 167
Potocki Teodor, s. Piotra 136
Potocki Teodor Andrzej (zm. 1738), biskup warmiński, prymas 55, 57, 72, 97, 135, 147, 192, 242
Potocki Władysław, s. Jerzego Władysława 55
Prażmowski Andrzej, kasztelan krakowski 162
Prażmowski Franciszek Michał, biskup łucki 162
Prażmowski Mikołaj 162
Przebendowska Felicja z Wielopolskich 145
Przebendowski Ignacy Franciszek (zm. 1791) 145
Przebendowski Jan Jerzy (1738–1729), wojewoda malborski, podskarbi wielki koronny 167, 174
Przebendowski Piotr Jerzy (1674–1755), wojewoda inflancki, wojewoda malborski
Przeździecka Katarzyna z Ogińskich, ż. Antoniego 98, 242
Przeździecki Antoni, podkanclerzy litewski 242
Przyboś Kazimierz 62, 279
Przyjemska Teresa Magdalena z Tarłów zob. Wielopolska Teresa Magdalena z Tarłów
Pszonczanka Zofia zob. Tarłowa Zofia z Pszonków, ż. Karola Tarły, podkanclerzego koronnego
Puciatycki 42
Puzyna Michał, chorąży nadworny litewski 218
Puzynowa Elżbieta z Ogińskich, 1v. Giełgudowa 218

R

Radecki Jan Stanisław (zm. po 1731), chorąży bełski 174
Radomicka Dorota z Broniszów, ż. Jana Antoniego 56
Radomicka Franciszka z Czarnkowskich, ż. Andrzeja Aleksandra 56, 140

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Radomicki Andrzej (Jędrzej) Aleksander, wojewoda poznański 56, 140
Radomicki Jan Antoni 56
Radomicki Maciej (zm. 1728), wojewoda kaliski, inowrocławski, poznański 140
Radziejowski, strażnik polny koronny 39
Radziejowski Michał Stefan (1645–1705), kardynał, prymas 162
Radziwiłł Karol Stanisław (1669–1719), kanclerz wielki litewski 101, 176, 273
Radziwiłł Michał Kazimierz „Rybeńko" 10, 62, 175, 184, 187, 273
Radziwiłłowa Anna Katarzyna z Sanguszków (1676–1746), ż. Karola Stanisława 62, 100, 176, 186, 187, 198, 214, 243, 273
Radziwiłłowa Anna Krystyna z Lubomirskich (1651-XI 1701), 1v. Franciszek Stefan Sapieha (zm. 1686), koniuszy wielki litewski, 2v. Dominik Mikołaj Radziwiłł (1643–1697), kanclerz wielki litewski 243
Radziwiłłówna Katarzyna Barbara zob. Branicka Katarzyna Barbara z Radziwiłłów
Radziwiłłówna Cecylia Maria zob. Sieniawska Cecylia Maria z Radziwiłłów
Radziwiłłówna Katarzyna Lukrecja zob. Denhoffowa Katarzyna Lukrecja z Radziwiłłów
Radziwiłłowa Franciszka Urszula z Wiśniowieckich (1705–1753), I ż. Michała Kazimierza „Rybeńki" 62, 175, 184, 205, 273
Radziwiłłówna Tekla Róża zob. Sapieżyna Tekla Róża z Radziwiłłów
Rafałowiczówna Jadwiga (zm. 1720), redaktorka gazet rękopiśmiennych 178, 278
Rasinov Helena Elżbieta zob. Waldstein Helena Elżbieta
Rejówna Eleonora zob. Potocka Eleonora z Rejów (zm. po 1717), ż. Józefa Stanisława Potockiego
Renard Henrietta 243
Riaucour Jakub (zm. 1717), bankier, poczmistrz warszawski 227
Rossowa, ż. Wilhelma, arendarka 268
Rożnowska Jadwiga Konstancja zob. Missunowa Jadwiga Konstancja z Rożnowskich
Rożnowski 87
Rubinowicz Izrael (Izaak) 75, 77
Rutkowska Grażyna 140, 279
Rutowski Fryderyk August hr. 54, 55, 56
Rybińska Elżbieta z Lubomirskich (zm. 1718), ż. Jakuba Zygmunta Rybińskiego 138
Rybińska Katarzyna Helena z Potockich (zm. po 1731) zob. Morsztynowa Katarzyna Helena z Potockich
Rybiński Jakub Zygmunt (zm. 16 XII 1725), regimentarz, wojewoda chełmiński 55, 69, 74, 82, 130
Rzewuska Anna Ludwika (zm. 1730), c. Stanisława Mateusza
Rzewuska Anna z Lubomirskich, ż. Wacława
Rzewuska Anny Dzierżkówna, I ż. Michała Floriana
Rzewuska Barbara z Szembeków zob. Loewendal Barbara z Szembeków
Rzewuska Dorota z Cetnerów (zm. przed 1694), I ż. Stanisława Mateusza 97
Rzewuska Anna z Potockich 106, 135
Rzewuska Franciszka z Cetnerów 126
Rzewuska Konstancja z Lubomirskich 106
Rzewuska Ludwika Eleonora z Kunickich (zm. 1749), II ż. Stanisława Mateusza 127
Rzewuska Marianna zob. Potocka Marianna z Rzewuskich (zm. 1722)
Rzewuski Seweryn Józef (zm. 1754), podczaszy koronny 97, 106, 175
Rzewuski Stanisław Mateusz (1660–1728), hetman polny koronny, hetman wielki koronny 43, 58, 97, 127, 130, 162, 172, 174
Rzewuski Wacław (zm. 1779), hetman wielki koronny, wojewoda krakowski 106, 170

S

Saczkówna Jadwiga zob. Zahorowska Jadwiga z Saczków

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Samuś Samuel Iwanowicz, pułkownik bohusławski 22
Sanguszko Hieronim, starosta suraski 176, 198, 204
Sanguszko Janusz Aleksander (zm. 1775), miecznik litewski, ostatni ordynat ostrogski 204
Sanguszko Kazimierz Antoni (1677–1706), marszałek nadworny litewski 198
Sanguszko Paweł Karol (1680–1750), podskarbi nadworny litewski, marszałek wielki litewski 176, 198–200, 213, 230, 231
Sanguszkowa Barbara z Duninów, III ż. Pawła Karola 79, 198, 216
Sanguszkowa Bronisława z Pieniążków (zm. 1708), 1v. Kazimierz Antoni Sanguszko, 2v. I ż. Paweł Karol Sanguszko 198
Sanguszkowa Konstancja Kolumba z Denhoffów (zm. 1791), ż. Janusza Aleksandra 204
Sanguszkowa Konstancja z Sapiehów, ż. Hieronima Sanguszki, starosty suraskiego 176, 198, 204
Sanguszkowa Marianna z Lubomirskich (zm. 12 I 1729), II ż. Pawła Karola Sanguszki 176, 198–200
Sanguszkówna Anna Katarzyna zob. Radziwiłłowa Anna Katarzyna z Sanguszków (1676–1746)
Sapieha Franciszek Stefan, koniuszy litewski (zm. 1686) 174, 243
Sapieha Jan Kazimierz (zm. 1730), starosta bobrujski 206, 235, 243
Sapieha Józef Franciszek (1679–1744), podskarbi nadworny litewski 174
Sapieha Kazimierz Jan (1637–1720), wojewoda wileński 100, 103
Sapieha Michał Antoni 99
Sapieha Michał Franciszek (1670–1700), koniuszy wielki litewski 113
Sapieha Piotr Paweł, wojewoda smoleński 103
Sapiehowie, rodzina 113, 162, 163, 167, 205, 206
Sapieżanka Izabela zob. Flemmingowa Izabela z Sapiehów
Sapieżanka Katarzyna Scholastyka zob. Branicka Katarzyna Scholastyka z Sapiehów
Sapieżanka Konstancja zob. Sanguszkowa Konstancja z Sapiehów
Sapieżyna Anna Krystyna z Lubomirskich (zm. 1701) zob. Radziwiłłowa Anna Krystyna z Lubomirskich
Sapieżyna Anna z Lubomirskich, ż. Franciszka Stefana 174
Sapieżyna Antonia Sybilla z Waldsteinów (zm. 1729), 1v. Giełgudowa, wojewodzina wileńska 100
Sapieżyna Krystyna z Branickich, podskarbina nadworna litewska 174
Sapieżyna Ludwika Maria z Opalińskich, ż. Jana Kazimierza Sapiehy 103, 147, 155
Sapieżyna Maria Teresa z Wielopolskich 143
Sapieżyna Tekla Róża z Radziwiłłów (1703–1747), 1v. Jakub Henryk Flemming, 2v. Michał Serwacy Wiśniowiecki, 3v. Michał Antoni Sapieha 79, 99, 175, 214
Sapusie (Sapcie) zob. Sapiehowie
Sardi Bartłomiej (1645–1719), poczmistrz gdański 163
Sardy zob. Sardi Bartłomiej
Schletz Alfons 153, 278
Schaffgotsch Barbara Maria Elżbieta z Waldsteinów 100
Schaffgotsch Johan Ernest Anton 100
Schöning Hans Adam von, feldmarszałek brandenburski 166
Seysan 178
Sieniawscy, rodzina 26, 43, 44, 52, 105, 106, 113, 115, 131, 136, 148, 168, 169, 182, 184, 188, 201, 214, 235, 236, 258
Sieniawska Cecylia Maria z Radziwiłłów (zm.1685), ż. Mikołaja Hieronima 33, 113
Sieniawska Maria zob. Czartoryska Zofia Maria z Sieniawskich
Sieniawska Teofila zob. Jabłonowska Teofila z Sieniawskich

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Sieniawska Zofia Maria zob. Czartoryska Zofia Maria z Sieniawskich
Sieniawski Adam Mikołaj, wojewoda bełski, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski 9, 18, 20–23, 32, 33, 41, 44, 89, 92, 104, 113, 121, 125, 127, 131, 132, 134, 135, 145, 160, 171, 175–177, 184, 186, 188, 192, 202, 204, 205, 208–210, 215, 221, 229, 235, 237, 240, 260, 270, 273
Sieniawski Mikołaj Hieronim (zm. 1683), hetman polny koronny 33, 113
Sieradzka Ojcumiła 142
Sierakowska Ludwika z Dąmbskich zob. Potocka Ludwika z Dąmbskich
Sierakowski Andrzej 135
Sikorski Andrzej 87, 279
Skarbek Krzysztof (zm. 1706), pułkownik wojsk koronnych, kasztelan halicki 131
Skowrońska Marta Helena zob. Katarzyna I Aleksiejewna
Skowrońska Marianna 103
Skrzypietz Aleksandra 87, 93, 279
Słaby Agnieszka 13, 23, 92, 94, 104, 212, 277, 279
Słuszkówna Konstancja zob. Denhoffowa Konstancja ze Słuszków
Sobiescy, rodzina 87, 163
Sobieska Elżbieta Jadwiga von Neubourg, ż. Jakuba Ludwika Sobieskiego
Sobieska Elżbieta z Potockich 135
Sobieska Elżbieta zob. Denhoffowa Elżbieta z Sobieskich
Sobieska Maria Józefa z Wesslów, ż. Konstantego Władysława Sobieskiego 87, 93, 191
Sobieska Teresa Kunegunda, ż. Maksymiliana II Emanuela
Sobieski Aleksander Benedykt, królewicz 160
Sobieski Jakub Ludwik, królewicz 39, 87, 160, 168, 191
Sobieski Jan III zob. Jan III Sobieski, król polski
Sobieski Konstanty Władysław, królewicz 39, 87, 92, 93, 160, 191
Sochacka Anna 237, 279
Sokal S. F. 101, 279
Sokolnicki 26, 27
Sołtykow Eleonora zob. Potocka Eleonora z Sołtykowów
Sowa Andrzej Leon 205, 208
Stadnicka Teresa z Mniszchów zob. Lubomirska Teresa z Mniszchów
Stadnicki Józef Ignacy (1686–1715), wojewodzic wołyński 170
Stamirowska Katarzyna z Chodorowskich zob. Potocka Katarzyna z Chodorowskich
Stamirowski Antoni, podstoli lwowski 136
Stanisław Ledóchowski (zm. 1725), marszałek konfederacji tarnogrodzkiej 171, 173, 210
Stanisław Leszczyński, król polski 64, 110, 121, 128, 148, 201, 212, 243
Stanisławka 88
Stankiewicz Aleksander 77, 138, 143, 145, 279
Stankowski
Startzhausen Joanna Karolina von zob. Lubomirska Joanna Karolina von Startzhausen
Staszewski Jacek 110, 166, 191, 279
Steinbock Magnus (1665–1717), feldmarszałek szwedzki 116
Stepkowski (Stępkowski) 256
Szaniawska Eleonora z Potockich zob. Grodzicka Eleonora z Potockich
Szaniawski Fabian, łowczy litewski 135
Szaniawski Konstanty Felicjan (1668–1732), biskup kujawski, biskup krakowski 55, 57, 67, 69, 79, 100, 210, 243, 267, 269
Szczygielski Wacław 56, 146, 279
Szczygieł Ryszard 173
Szembek Aleksander Kazimierz (zm. 1756), stolnik wielki koronny, wojewoda sieradzki 74
Szembek Franciszek (zm. 1693) 172
Szembek Franciszek (zm. 1712), stolnik koronny 175
Szembek Jan Sebastian (zm. 1731), kanclerz koronny 172, 177, 179, 194, 216, 239, 243
Szembek Stanisław (1650–1721), prymas 119, 172, 245, 246

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Szembekowa Zofia z Pieniążków 172
Szklarska Ewa 222, 277
Szlezwik-Holsztyn Anna Katarzyna z Orzelskich 58, 98, 101, 243
Szumowski 168
Szwaciński Tomasz 103, 279
Szymanowski 44
Szynkiewicz 265

Ś
Świdziński 125
Święcicki Mikołaj, biskup poznański
Święcka Marianna z Drużbackich zob. Łazińska Marianna z Drużbackich

T
Taparelli Pietro Roberto hrabia Lagnasco (1659–1735), dyplomata saski 100, 189
Tarło Adam (zm. 1710), wojewoda smoleński 152, 154
Tarło Adam Piotr (zm. 1719), wojewoda lubelski 136, 148, 150, 172
Tarło Adam (zm. 1744), starosta jasielski 56, 117, 148
Tarło Adam, wojewoda smoleński 155
Tarło Aleksander Piotr, kasztelan lubelski 154
Tarło Antoni (zm. 1759) 148, 154
Tarło Jan (zm. 1739), wojewodzic smoleński 148, 150, 154
Tarło Jan (zm. 1750), wojewodzic lubelski, wojewoda lubelski, wojewoda sandomierski 23, 83, 97, 124, 126, 153, 174, 188, 194, 195, 211–213
Tarło Jan Aleksander (zm. 1680), wojewoda sandomierski 153
Tarło Jan Joachim (zm. 1732), biskup kijowski, biskup poznański 153, 232, 233
Tarło Karol (1639–1702), podkanclerzy koronny 136
Tarło Michał (zm. po 1723), wojewodzic smoleński 148, 150, 154
Tarło Michał Bartłomiej (1656–1715), biskup poznański 153
Tarło Mikołaj Jan (zm. 1683), rotmistrz królewski
Tarło Piotr (1672–1722), kanonik krakowski, biskup poznański 148, 150, 152, 153, 154, 156, 229
Tarło Stanisław (zm. 1721), kuchmistrz wielki koronny 117, 148, 150, 152, 154
Tarło Stanisław (zm. 1705), wojewoda lubelski 176
Tarło Stanisław (zm. 1721), kuchmistrz koronny 150
Tarło Zygmunt (zm. po 1695), kasztelanic przemyski 155
Tarło Zygmunt Aleksander (zm. 1654), kasztelan przemyski 155
Tarłowa Anna z Czartoryskich (zm. po 1684), II ż. Jana Aleksandra Tarły 153
Tarłowa Anna z Potockich 154
Tarłowa Anna z Tarłów (zm. 1751), ż. Stanisława 148, 154
Tarłowa Dorota z Dunin-Borkowskich, I ż. Adama Piotra 137
Tarłowa Dorota z Tarłów (zm. 1756), 1v. Stanisław Chomentowski (Chomętowski), 2v. Adam Tarło, starosta jasielski 117, 136, 137, 154
Tarłowa Elżbieta z Branickich, III ż. Jana Tarły 212, 214, 216
Tarłowa Elżbieta z Modrzewskich, 1v. Michał Aleksander Łaszcz, 2v. II ż. Jana Tarły 29, 126, 188, 212, 214
Tarłowa Elżbieta (Helena) Zofia z Kostków (zm. po 1659), ż. Zygmunta Aleksandra Tarły 155
Tarłowa Franciszka Teodora z Opalińskich (zm. 1718), ż. Adama 10, 126, 147–150, 152, 154, 155, 157, 229
Tarłowa Ludwika z Żelęckich 154
Tarłowa Maria z Lubowieckich, I ż. Jana Tarły 212
Tarłowa Marianna z Potockich (1664–1749), 1v. Jabłonowska 136, 137, 145, 176
Tarłowa Teresa z Duninów-Borkowskich, (zm. 1723), ż. Stanisława Tarły, wojewody lubelskiego 99, 126, 170, 175, 176, 211
Tarłowa Zofia z Pszonków, ż. Karola, podkanclerzego koronnego 136

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Tarłowa Zofia z Krasińskich zob. Lubomirska Zofia z Krasińskich
Tarłowie, rodzina 10, 77, 137
Tarłówna Anna zob. Cetnerowa Anna z Tarłów
Tarłówna Anna zob. Tarłowa Anna z Tarłów
Tarłówna Barbara zob. Lubomirska Barbara z Tarłów
Tarłówna Franciszka, wojewodzianka lubelska 176
Tarłówna Franciszka zob. Lanckorońska Franciszka z Tarłów
Tarłówna Ludwika, wojewodzianka lubelska 176
Tarłówna Konstancja Ludwika zob. Mniszchowa Konstancja (Ludwika?) z Tarłów
Tarłówna Magdalena zob. Lubomirska Magdalena z Tarłów
Tarłówna Marianna zob. Lanckorońska Mariana z Tarłów
Tarłówna Teresa Magdalena zob. Wielopolska Teresa Magdalena z Tarłów
Tarłówna Dorota, c. Karola zob. Tarłowa Dorota z Tarłów
Tarłówna Jadwiga zob. Lanckorońska Jadwiga z Tarłów, kasztelanowa radomska
Tessynowa Katarzyna, mieszczanka gdańska 264, 265
Tęczyńska Izabela zob. Opalińska Izabela z Tęczyńskich
Thwil (Twil) Jakub, lekarz Sieniawskich 51, 131, 134
Tokarski, sługa Sieniawskiej 263
Tomaszewski 114
Tomicki, sługa Sieniawskiej 62, 97, 242
Topolski Jerzy 12, 277
Torcy Jean-Baptiste Colbert de, markiz de Torcy (1665–1746), dyplomata francuski 109
Towiańska Konstancja z Niszczyckich, wojewodzina łęczycka 36
Towiańska Marianna z Lubomirskich (zm. 2 V 1722) 21, 36, 192
Towiański Jerzy Hipolit (zm. 1 VIII 1715), wojewoda łęczycki 36
Towiański Krzysztof Mikołaj (zm. 1761), podczaszy wielki koronny 21, 36, 37, 57
Truskolaska Konstancja zob. Potocka Konstancja z Truskolaskich
Truskolaski Mikołaj 161
Trzcińska Salomea zob. Krasińska Salomea z Trzcińskich
Tucci Helena 253–254
Tuligłowska Anna zob. Kłopocka Anna z Tuligłowskich
Tylman z Gameren, architekt 163
Tyszkiewiczówna Teresa Róża zob. Zawisza Teresa Róża z Tyszkiewiczów

U
Urbanowicz 243
Urszulka zob. Jordanówna Urszula
Ustrzycki Klemens Ignacy, kasztelan sanocki

W
Walczak Wojciech 12, 122, 126, 142, 277, 279
Waldstein Anna 100
Waldstein Antonia Sybilla zob. Sapieżyna Antonia Sybilla Waldstein, wojewodzina wileńska, 1v. Giełgudowa
Waldstein Barbara Maria Elżbieta zob. Schaffgotsch Barbara Maria Elżbieta z Waldsteinów
Waldstein Eleonora Monika zob. Czartoryska Eleonora Monika von Waldstein, podkanclerzyna litewska
Waldstein Helena Elżbieta (Rasinova) 100
Waldstein Ferdynand Rudolf 100
Waldstein Johann Anton 100
Wapowski 210
Warszycka Anna z Jordanów (zm. 1710), ż. Stanisława Warszyckiego 177, 208
Warszycka Emercjanna Agnieszka zob. Montmorency Emercjanna Agnieszka z Warszyckich
Warszycka Teresa Teofila z Potockich zob. Opalińska Teresa Teofila z Potockich
Warszycki Jerzy Antoni (zm. ok. 1734), wojewoda łęczycki 123
Warszycki Stanisław (zm. 1704), miecznik koronny 177

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Weber Katarzyna zob. Drużbacka Katarzyna z Weberów (zm. 1722)
Wereda Dorota 142
Wessel Teodor, starosta różański 191
Wesselówna Maria Józefa zob. Sobieska Maria Józefa z Wesselów
White Jon Manchip 193, 277
Wielhorska Elżbieta z Ogińskich, kuchmistrzyni koronna 242
Wielhorska Konstancja z Denhoffów zob. Lubowiecka Konstancja z Denhoffów
Wielhorski Jan 184
Wielhorski Mikołaj, kuchmistrz litewski 242
Wielopolska Anna Konstancja z Lubomirskich zob. Małachowska Anna Konstancja z Lubomirskich
Wielopolska Anna z Lubomirskich (zm. 1736) 10, 138, 139, 141, 143
Wielopolska Elżbieta zob. Potocka Elżbieta z Wielopolskich
Wielopolska Elżbieta z Mniszchów 56, 169, 171
Wielopolska Felicja zob. Przebendowska Felicja z Wielopolskich
Wielopolska Konstancja Krystyna z Komorowskich, ż. Jana 77, 142
Wielopolska Konstancja Otylia zob. Ogińska Konstancja Otylia z Wielopolskich
Wielopolska Maria Teresa zob. Sapieżyna Maria Teresa z Wielopolskich
Wielopolska Salomea zob. Morsztynowa Salomea z Wielopolskich
Wielopolska Teresa z Mniszchów 56, 169, 263
Wielopolska Teresa Magdalena z Tarłów, I ż. Franciszka 143, 145
Wielopolski Franciszek (1658–1732), starosta krakowski, wojewoda sieradzki 77, 138, 139, 142, 143, 185, 263–265, 267
Wielopolski Hieronim, s. Franciszka 143, 263
Wielopolski Jan (zm. 15 II 1688), kanclerz koronny 77, 142, 143
Wielopolski Jan Franciszek (1700–1773), cześnik koronny, starosta lanckoroński, starosta zagajski 83, 138, 145
Wielopolski Karol (1699–1772), podkomorzyc krakowski, chorąży koronny 56, 169, 171, 175
Wieniawska 68
Wieniawska Anna z Opackich 132
Wieniawski 180, 236
Wieniawski Mikołaj 132
Wieniawski Ignacy (Ignaś) 132
Wieniawski Marcin Aleksander (zm. 1748), podczaszy żydaczowski, sędzia grodzki przemyski
Wieniawski Mikołaj, deputat 132, 236
Wieniawski 43, 68, 69, 180, 189
Wierzbicki, sługa 238
Winnyczenko Oksana 211
Wiszowata-Walczak Katarzyna 126, 278
Wiśniowieccy, rodzina 242
Wiśniowiecka Anna zob. Ogińska Anna z Wiśniowieckich
Wiśniowiecka Anna z Chodorowskich zob. Dolska Anna z Chodorowskich
Wiśniowiecka Magdalena z Czartoryskich (zm. 1728), II ż. Michała Serwacego 70, 75
Wiśniowiecka Tekla Róża z Radziwiłłów zob. Sapieżyna Tekla Róża z Radziwiłłów
Wiśniowiecka Teofila z Leszczyńskich (1680–1757), ż. Janusza Antoniego, wojewody krakowskiego 42, 175
Wiśniowiecka Teofila Ludwika z Zasławskich Ostrogskich zob. Lubomirska Teofila Ludwika z Zasławskich Ostrogskich
Wiśniowiecka Franciszka Urszula zob. Radziwiłłowa Franciszka Urszula z Wiśniowieckich
Wiśniowiecki Janusz Antoni (1678–1741), wojewoda krakowski 128, 175, 188, 192, 270
Wiśniowiecki Konstanty Krzysztof (1633–1686) 188
Wiśniowiecki Michał Serwacy (1680–1744), hetman wielki litewski, kanclerz wielki litewski 62, 70, 98–100, 189, 242, 243
Wodzicka 164–166
Wodzicki 155

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Wojnarowska, panna 20
Wolski, ksiądz 29
Wołczyński 166
Wołowicz Antonina z Zahorowskich zob. Zamoyska Antonina z Zahorowskich
Wołowicz Marcin, marszałek wielki litewski 118
Wonarowicz 199
Woyna Maciej, marszałek upicki 242
Woyna Marcybella z Massalskich 242
Woynówna Anna zob. Pacowa Anna z Woynów
Woynówna Eleonora zob. Ogińska Eleonora z Woynów
Wójcik Zbigniew 110, 276
Wulfowicz Lemko 206

Z
Zahorowska Aniela zob. Pociejowa Aniela z Zahorowskich
Zahorowska Antonina zob. Zamoyska Antonina z Zahorowskich
Zahorowska Jadwiga z Saczków 118
Zahorowska Rozalia zob. Pociejowa Rozalia z Zahorowskich
Zahorowski Stefan (zm. 1696), kasztelan wołyński 118
Zaleska Konstancja zob. Ponińska Konstancja z Zaleskich
Zamoyska Anna Franciszka z Gnińskich (zm. 1704), ż. Marcina Zdzisława 181
Zamoyska Antonina z Zahorowskich, 1v. Wołowiczowa 118, 119
Zamoyska Helena zob. Potocka Helena z Zamoyskich
Zamoyska Teresa z Potockich (zm. 1713), 1v. Gnińska 119
Zamoyski 21
Zamoyski Marcin Zdzisław (zm. 1689), podskarbi wielki koronny 181
Zamoyski Tomasz Józef (1678–1725), V ordynat, starosta płoskirowski i grodecki 118, 181
Zasławska-Ostrogska Teofila zob. Lubomirska Teofila z Zasławskich-Ostrogskich
Zasławski-Ostrogski Władysław Dominik, wojewoda sandomierski
Zawadzki, kapitan 44, 130
Zawisza Ignacy Anicety 101
Zawisza Krzysztof Stanisław (zm. 1721), starosta miński, wojewoda miński 101
Zawisza Marcybela z Ogińskich 101
Zawisza Teresa Róża z Tyszkiewiczów 101
Zebrzydowscy 220
Zebrzydowska Anna Zofia 220
Zebrzydowska Krystyna zob. Kalinowska Krystyna z Zebrzydowskich, 1v. Korycińska
Zebrzydowski Franciszek Florian 220
Zielińska Teresa 140, 187, 206, 242, 279
Zielińska Zofia 125
Złotkowski Dariusz
Złotorowicz, poczmistrz lwowski 124

Ż
Żychliński Teodor 145

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Dotychczas ukazały się:

tom I *Korespondencji Elżbiety z Lubomirskiej Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej: Z serca kochająca żona i uniżona sługa. Listy Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1688–1726*, oprac. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, ss. 540;

tom II *Korespondencji Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej: Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Informatorzy i urzędnicy*, oprac. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, ss. 548.

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

Digitalizacja publikacji finansowana w ramach umowy 523/P-DUN/2018 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę